





585760 I

Mag. St. Dr.

CI

20D

Taba

wienn

CZ

Ed
huo

1603
DROGI
CIERNIOWE

ABO
MODLITWY SERDECZNE.

Do których

Zabawá Poſtſna, Vczta' Zbá-
wienna, y Skarb Aktow cwi-
czenia wnętrznego, ſą
przydane.

PROCI
CIBRNIOWE

WRO
DELITY SERDECNE

Do kochanej
Pani Polki V. X. 1734
Ciebie v. skarb aktowcy

czucia wrota zniegola
przydane

13
1734

C
MO

Rozdz

n

Nie t

y Xap

inob

bo t

Z W

z

W Dru

DROGI CIERNIOWE

A B O MODLITWY SER- DECZNE.

Rozdzielone ná Tájemnice Męki Páná
nášego IEZUSA Chrystusa.

Nie tylko ludziom pospolitym/ ále
y Ráptanom/ Zakonníkóm/ ktorzy
Modlitwe Rozmyślania czynią :
bo tu o niey są sposoby/ y Náuki
dziwnie potrzebne.

Z Włoskiey Książki bárdzo nabożney
przetłumáczone.



Z Dozwoleniem Stárszych.

W KRAKOWIE,
W Druk: Wdowy Łukasza Kupiśa I. K. M. Typ.
Roku Pánskiego 1655.

DROGI
CIEBOWE

✠

*Zálecenie Rozmyślania Męki
Páńskiey.*

Prosła Męki Páńskiey pámiatká y Rozmy-
ślánie więcey pożytku przynosi człowie-
kowi, a niż kiedyby o chlebie y o wodzie
cały rok pościł: więcey, niżeli by się na ká-
żdy dzień do krwi siekł y dyscyplinował:
więcey, niż kiedyby cały Pásterz na káždy
dzień mówił. *Albertus Magnus Episcopus Ra-*
visponensis.

Krotka tego miey przyczynę. Vczynki
bowiem tám repowierzchne, nie tak duszę
chędożą, nie tak do miłości Bożey y náślá-
dowania Iezusa, we wszelákiey światobli-
wości pobudzają, jako wnętrzne Męki Páń-
skiey vważanie.



585760

I

W KRAKOWIE

181. Jan.

57. 21. 1990 K. 432/2/2

I A S N I E W I E L M O Z N E Y

I e y M ó i P á n i e y

P. THEOPHILEY

Z SOBIESZYNA

SOBIESKIEY

KASZTELLANCE KRA-
KOWSKIEY.

S Lynie u potomnych wieków
poważny on appárament, Já-
śnie Wielmożna á mnie wielo-
ce M ó i w a P á n i ! ktorego Stá-
rytni Mántuánowie, ná oświádcze-
nie należytey Wenerácyey, y życzi-
wey poddánstwu przychylności, prze-
ciwko Izábelli Xiężnie swey záżyli.
Rysowáli tam ná Brámách swoich po
práwey stronie simulacrum, ktore
Wieniec Liliowy ná głowę Isábelli
ktádto, tymi onę witáiac słowy :
Wstępuy Rodzáiu Boski. Polewey

Przemowa.

zás stronie, málowali Státuę, która
klucze od Miásta wieżdżáacy odda-
wátá Izábelli, tákowa Kántylenę we-
soto śpiewáiac: Już swoje nád ná-
mi szczęśliwie začynay pánowá-
nie. Tym stárożytności trybem po-
stepuiac, dawnom się stárátá, żeby
sobie ná protekcyá v Wm. Jáśnie
Wielmožney á mnie wielce Młó-
wey Pániey moglá záslużyć, á
zwtaščzá pod ten čás smutney za-
łoby moiey, będąc przez śmierć nie-
spodziána Matzonká mego ósieročiá-
ta. Lecz cobym pod ten čás optáká-
ney Kórony Polskiey moglá Wm. Já-
śnie Wielmožney á mnie wielce
Młówey Pániey ofiarowác, nie
ználáztám nic sposobniejšego nád
DROGI CIERNIOWE ábo MODLITWY
SERDECZNE, ktoremiś się Wm.
Jáśnie Wielmožna á mnie wielce
Młówa Páni, światobliwe swoje
wotá

Przemowa.

wotá Bogu poślubione wykonywáiac,
 y odważna dosyć ochota mieyscá świę-
 te krwia Apostolska skropione nawię-
 dzáiac, zabawiátá. Częścią ze mię-
 do tego zachęciátá Cierniowa práwie
 oná gorzkość, która Wm. Jásnie
 Wielmożna Młciwa Páni pono-
 siátá z śmierci Jásnie Wielmożne-
 go Jego Młci Pána Jákobá So-
 BIESKIEGO Kástellaná Krá-
 kowskiego / á Młżonká swego.
 Ktarego odważne dosyć y Heroiczne
 dziełá pod czas Choćimskiej Woyny,
 gdzie Potencya chciwego nádzwy-
 czay krwie Chrześciańskiej Osmáná
 Tureckiego Cefárzá, iuż wieczney
 niewoli iárzmo ná kárk Synow Ko-
 ronnych, w złotey zrodzonych wol-
 ności, włożyć zámyśláti; ná nie-
 śmiertelna v potomnych wiekow zá-
 robiły sobie sławę. Gdy Mars Oto-
 mánski, ná poważna y rostopna Jás-
 nie

Przemowa.

śnie Wielmożnego Jego Mści
Pana Jakoba SOBIESKIEGO
Commisarzá w oney expedycyey, rze-
kę rączey Polskiego Merkuryusza i lo-
quencya pátrzac, w zawniętey swo-
iey Imprezie zaráz skruszony sromo-
tnie z plácu wstępować musiał. Po-
budziła mię do tego y druga Ciernio-
wa gorzkość, która w serce Wm. Já-
śnie Wielmożney á mnie wielce
Mściwey Pániey vderzyła, ná on-
czás, gdy Wielmożny Jego Mści
Pan Młarek SOBIESKI Stáro-
sta Krásnostáwski / á kochány Syn
Wm. Mściwey Pániey pod Bato-
wem zá Religia święta, zá cátosć mi-
tey Oyczyzny, nie mniey sławnie iáko
y odważnie poległ: gdy się od Tátár-
skiey y Kozáckiey conirácycyey, wspá-
niátá krew Polska niezwnychánymi,
á bodáy y nigdy niesłychánymi ná-
potym leiac strumieniami, serokie

one

Przemowa.

one Vkráínskie purpurowátá Polá.
Zostátá iednák Wm. Młciwey Pá-
niey iedyna ozdóbá y počiechá w Je-
go Młci Pánu Janie SOBIESKIM
Stároście Jaworowstím / Puł-
kowníku Wáystká J. R. Młci. kto-
rego Oyczyzná míta, zá iedną Ko-
lumnę, ná ktoreyby się bespiecznie
wspierác mogtá, sobie winstúie y ná
dálšé czásy obiecuie. Ośmielona tedy
przynoszę przed obecność Wm. Já-
śnie Wielmožney Młciwey Pá-
niey DROGI CIERNIOWE, to
jest, ROZMYSLANIA SERDE-
CZNE Męki Pańskiey. Bo iezeli
Drzewo Krzyżá s. nie w inše, tylko
w Kíazęce y Cefárskie ręce, Heleny s.
wprzod się dostáto, pewnie y Rozmy-
ślánia Męki Chrystusowey z Dru-
kárnie zmártego Matzonká mego ná
świát dla bogoboynych serc ludzkich
wychodzace, w ręce Senatorskie
Wm.

Przemowa.

Wm. Jásnie Wielmożney Mściwey Paniey copredzey pospieszaty. Wiedzac że Bogoboyna wsspániatość
Wm. Mściwey Pániey jest pátacem wysokich Cnot á práwie iednym Kościotem, gdzie Pobożność przoduje, Zárliwość Wiáry Kátcholicckiey triumphuie Spráwiedliwość, Pokorá, y wśelkie w nierozdzielna comitywé zgromádzone Cnoty, iáko pozorne ná ozdobnym Niebie vśykwáne Gwiazdy, iásnieia. Postępuieś bowiem Wm. Mściwa Páni torem Przodkow swoich Jásnie Wielmożnych Ich Mściow Pánow DANILOWICZOW, ktorých sławá wśytkiego świátá okryślona gránicami, w nieśmiertelney záwśe trwác będzie pámiéci, gdy zá honor Boski, zá roskrzewienie Wiáry Kátcholicckiey, zá cátość Oyczyzny, wśytkie trudy, wśelkie niebespieczństvá, y
podzias

Przemowa.

podczas krwawey Woyny, nieustrá-
sonym znośili á nimuśem, ná swoich
y Oycyznę, y Kościół Chrystusow,
pierśiach odważnie wspieráiac : y
pod czas pokoju Klastory, Kościół,
Szpitale buduiác, y bogátymi náda-
wáiac intratámi. Záczyń poniewaś
Religia y Láskáwość dziedzicznym
niemal Práwem Stárożytny Dom
Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie
wielce Mćiwey Pániey! zá pro-
pugnaculum sobie obráły, nie wát-
pię, że Wm. Mćiwa Páni przy-
mieś ochotnie tę bogoboyna Dedyká-
cya, á mnie pozostała Sierotę w Wiel-
możney Láscie y Szczegulney prote-
kcyey chowác raczyś.

Wm. Jáśnie Wielmożney á mnie
wielce Mćiwey Pániey

Vnizona Służebnicá

ANNA KVPISZOWA.



APPROBATIO.

M Edytácye o Męce Pánskiey, pod Tytu-
łem DROGI CIERNIOWE ábo MO-
DLITWY SERDECZNE, z Włoskiego ná Pol-
skie przelożone, widziałem y przezyrza-
łem: A iż máią piękne y do wzbudzenia po-
bożnych áffektow sposóbné náuki, dla tego,
áby ná pomnożenie bogomyślności, y zá-
chęcenie serc ludzkich do rozmyślánia Męki
Pána Chrystusowey drukowane były, po-
zwoliłem. Die 23. Ianuarij Anno 1652.

X. Jánek LIBERIVSZ S. Th. Doktor, Pro-
bosc Kościoła Bożego Ciała Canonic:
Regul: Książ do Druku idących: w Dye-
cezyey Krákovskiej Censor.



NAVK A O MODLITWIE,

Chrześcíaninie tobie potrzebna z áwse.

KTo sobie życzy postąpić do doskonało-
ści/ ma to wiedzieć/ że nie máś pe-
wnieyşey drogi iáko conuersacia y spoles-
czność z pánem Bogiem przez częsta
Modlitwe/ bo tá jest ktora iednoczy y la-
czy dusę z Bogiem/ y czyni sposobna do
przyjęcia dárow y łask Boskich/ áby w ká-
żdy dzień wiecey á wiecey postępowała
w cnoty święte/ y doskonałość Chrześci-
áńską Tá modlitwa jest dwoiáka: Je-
dna słowna/ ktora wşysłkim pospolita/ to
jest odprawować Koronkę/ czytać Offici-
um/ y inne tym podobne: Druga jest Ro-
zmyślająca/ ktorey rzadko kto tych czá-
sow (oproc niektórych Zakonników)
rozumie y czyni / á jest naprzednieyşá
niż inşá y pożytecznieyşá / o tákowej
to osobliwie mówi święci Doktoro-
wie/ kiedy tráktują o śacności Modli-
twy y ktore z niey pochodzą pożytki
Dla tego iákom wspominał / kto chce
dostać Duchá y doskonałości w cno-
tách/ w tákiej sie Modlitwie ma ćwi-
czyć/ ktora nic inşe° nie jest tylko pod-
nieśienie myśli do Bogá bárzney gorę-
cym áffektem serdecznym / niżeli rożny-

mi słowami / y nie test tak ciężka iako
ową słowna / ale im dłuższa / tym miłsza /
skuteczniejsza y pożyteczniejsza duszy / bo
tey przynosi co raz nowe łaski / y dary
Duchowne.

Takim ci gruntem Modlitwy serdeczney warowali świeci / Żakony / y wielki pożytek był gdy zachowana była / a kiedy teraz w Żakonie takim tey Modlitwy nie zachowują / cnot też świętych y doskonałości nie mają / a nawet przez to niszczą.

Bo iako gdyby kto miastą dobyć chciał bez szturmu / aby sie wolno poddało / Rzekł tylko ktoraby ono miasto broniła albo żywiła odwiódłszy / pewnie sie podda. Tak śatan Rzekł tylko Modlitwy wewnętrzney / Ktora dusze suszientowała Żakonem odwarłszy / dostate dusze y zawodziła na wszystkie błedy / bo to pewna iakoś. Philip Nereus wzy / Niczego sie bąrzyć śatan nie boi / niczemu bąrzyć stara sie przeszkadzać / nie go bąrzyć nie trąpi / iako ta modlitwa: Tey kto nie umie / test bydle bez rozumu mowi tenże święty. Bedac tedy bąrzo pożyteczna takowa Modlitwa / frotko do pokazania tey sposobu przysiępie / stosując sie śnádnuemu poięciu ludzi prostych / y nie wczonych / dla ktorych nabąrzyć te prace podialem / aby bez trudności łącząc sie z Bogiem mogli / y z nim trąktować
3 vno.

z wfnosćia / wperwιάiac że gdy me opu-
 szćiać w tym sie sposobie ćwiczyc beda:
 Wtrzymać wsfytko dobre od Páná Bo-
 gá; Ktory niech sam ogniem Duchá s.
 serce każdego czytającego zapali.

*Przeſtrogá dla czynienia dobrej
 Modlitwy.*

NAprzód potrzeba / abyś Poniecznie
 Obral sobie perwny czas ábo rano /
 ábo w wieczor / á ten czas ma bydz ná-
 znaczony dla samey wnetrzney refole-
 key / y audyencyey / Ktora ma mieć du-
 śia y Páná Boga / á stáray sie abyś nigdy
 nie opuſzczal ile rzecz można / ále aby
 on czas y godziná ktoráś náznaczył /
 nápominałá cie y pobudzałá do zwoy-
 czai / Ktory gdy będzie / żadney trudno-
 ści nie będzie.

2. Pomocne też bázgo miexſce ſpołoy-
 ne / oddalone od tumultow / á ciemne /
 abyś lepiey otworzył oczy wnetrzne do
 Boga / Ktory iáko sam mowi / widzi choć
 w ciemności / bo táf Modlitwá będzie
 nierozetwána y myśl wſpołoiána.

3. Potrzeba abyś dal połoy wſyfkim
 próżnoſćiom / y márnosćiom ſwiáto-
 wym / iáko to żartowác / bawic ſie gad-
 kámi y bajkámi / chćieć wiedzieć cndze
 ſpráwy / czytác Pálegi ſwiátowe / ſmá-
 kowác ſobie przechadzki / gadác bázgo /

y strzebownie / y tym podobne lekkość
czynić / tego masz poprzestać: Bo gdy sie
tym fantazya napelni / nie będzie mogła
zabawić sie z pilnością na modlitwie /
ale będzie mnożyła dystrakcyę / nieprzy-
stojności: z kąd coby miała być modli-
twą przyjemną y pożyteczną / będzie w-
przykrzona.

4. Potrzebą sie starać mieć duszę czy-
sta od wszelkiego grzechu / a mianow-
icie śmiertelnego / albo powłóchnego w-
myślnie dopuszczonego / bo nigdy nie-
będzie mogła duszą przylić do Boga
z wzniosłości / który jest samą czystości / a kto
jest w grzechu śmiertelnym jest nie-
przyjacielem tego / y dla tego któryby
był w grzechu / ma uczynić w przód żal
y skruche nim pocznie sie modlić / a lepięy
sie wysspowiadać.

5. Na koniec nim poczniesz sie modlić
masz sie przygotować iako przestrzega
Duch s. Przed modlitwą przygotuy du-
szę twoją / abyś miał większą pobożność /
nabożeństwo / y skromność.

*Przygotowanie się do modlitwy y
sposób czynienia iey, czytelniku przyna-
mniey raz w tydzień przeczytaj.*

W Starożytno / zaraz podnieś myśl
do Boga / z iakim kolwiek krótkim
westchnieniem / iako na przykład: Boże
moy

moj przybadź ku pomocy moiej, albo in-
szym iakim / á vbrauśy sie podziękuj z
wielkim áffekté niebieskiemu máiestas-
towi zá dobrodziejstwa wielkie ktore
czyni / po wśytek czas żywota twego/
mianowicie że cie stworzył / odkupił/
wiara oświecił / y do tychczas dochował/
boś mógł nie raz w niebezpieczeń-
stwach yw grzechách zginąć; polećś mi
siebie samego / y sprawy twe á prosić
będzieś aby niedopuszczał vpáść w iaki
grzech y obraże swoje.

Potym przeczytaś raz ábo dwa z pil-
nością punktá ktore niżej masz opisane/
á odrzucając od siebie wśetkie inne
przeszkody / y stárania / y myśli ktore byé
miały przeszkadzać: vpádniesz nákoláná
przed máiestatem Páńskim / wierząc
prawdziwie żeć jest Bog przytomnym/
ktory słucháć będzie próžby twej / pá-
trząc ná lzy / y cieśyc sie będzie z nabo-
żeństwá twego / y śmietey zabawy.

A iáko masz tam mieć pókorey czynić
reuerencya ták wielkiemu Máiestato-
wi / wielkiemu Krolowi / przed ktorym
sami Aniolowie drżą: kiedy przed iakim
świeckim Pánem stánieś iáko sie gotu-
jesz ná przemowę do niego?

Tákowa áprehensya wezyni cie pókor-
ným / abyś vpádal ná ziemię z stráchem
przed obecnością tego wielkiego Mo-
nárchy / y vtleknaśy iuz czyniac iáko

na niższą reuerentio : przeżegnay sie / á
 pros o łaskę / ábys mogle pożyteć odmiesć
 z tego rozmyślania na poprawę żywota
 twego / y nabycie cnot świętych.

Rozumiey tak sobie żeś jest na onym
 miejscu / gdzie sie to działo z Pánem
 naszym co wważasz / iakoby sie to właśnie
 działo przed oczyma twemi / y iakobyś
 te osoby widział / y słowa słyszał ktore
 tam mowiono.

Sprawniwszy to : zacząłeś wważać
 pierwszy punkt rozmyślania / nie posze-
 puac do drugiego / ábo trzeciego póki
 dobrze nierozwazyś pierwszego : Al od-
 mierzysz iaki z niego pożyteć / zabaw sie
 na różnych Affektach / iakieć tam poda-
 materia o ktorey myśliś / iako to z żalu
 za grzechy / ábo wdzięczności za łaski
 Bożie / ábo wpodobanie cnoty owey
 ktora tam w Pánu widziś / á ty iey nie-
 masz / y żadney / ábo z pożalowania : Ie z vsá
 ábo inſe tym podobne.

A że ia tu pożąnuie rozmyślanie me-
 lipanskiey / z rozumieś Affekty ktore be-
 dzieś miał mieć / á nabierzey z żalu za
 ciężkie grzechy / ktoryches sie dopuścił
 bez miary / á te byly przyczyna takowych
 mał Synowi Bożemu.

Pożalowania Ie z vsá, wważając ie^o nie-
 znośne meż / od głowy do stopy bole : Ca-
 gdy byś widział ná biednym bydlatku
 poruśzyłbys sie do pożalowania iego.

Milose

Miłości przeciw temu Pánu/ ktory
biedac Bogiem wszechmocnym/ niekon-
cznego maiestatu/ raczył za cie mizer-
na creature tákie meci/ krzywdy cier-
pieć: Anáwet gdy by iáki głowiek napo-
dleyšy miał to za cie ponosić/ to chciałbyś
sie w nim z sercá/ y bylbyś wdzięczen te°.

Prágnięcie náśladowánie Jezusa/ v-
ezac sie od niego pokory/ vvažy wšy tego
pokore/ z ktorey vnížyl sie áž do smierci;
vezac sie cierpliwostí/ vvažyrosly one
cierpliwosć w ponoszeniu tákich mář/
w ktorych nie vstářžal sie; vezac sie vbo-
stwa/ widzac° vbogie° y nágie° ná krzy-
ž; vezac sie miłości nieprzyiáciol swych/
widzac z iáka miłościá vždrowil mářu-
sa/ názwal przyiácielem Judasá zdra-
ce/ prošíł za swych nieprzyiáciol ná krzy-
ž; oświecił setniká ktory mu boř prze-
bil; vezac sie innych cnot/ ktoreť p. Bog
ná rozinyšlánu da poznawáć/ y w Chry-
stusie vvažáć.

Atož žebyś wzruszył lácwiey w sobie
ktorykolwiek z tych Affektow/ ná kto-
rych náležy/ pospolité y w nich iest stu-
teř medytacye/ / pomocneť beda te rze-
cy nížey opisáne.

1. Skoro rozvažyš dobrze punkt kto-
rys sobie postanovil do rozvažánie/ o-
broć že go řu sobie sámemu y žyćiu twe-
mu/ iákosť iest dáleť od Iezusa, to iest
iákosť pyřny/ gniwliwy/ w náimniejšey

oPázyey / iákoś niełitościwy náđ troy m
 bliznim / iákoś twárdego serca do odpus-
 szenia Przypody / iáko miłości Bostiey
 nie chceś zámodzić miłości / iákoś
 wczasowny / że biedne záfłócie spílki po-
 budza cie do gniewu niecierpliwości / á
 Iezys ścieżony • Fruenie / Foronowány
 cierniem / polieźłowány / przybity oFru-
 enie / milezy.

2. A gdy náydzieś w sobie te niedo-
 stonáłości przećiwne żywotowi Chry-
 stusowemu ktory rozmyślasz / powstáńże
 przećiw sobie / gániac to w sobie / ábyś
 tym barzciey wzgardził soba; y atwoicy po-
 niechal niedostonáłości / á wiaś sie cnoty
 ktora widziś w Chrystusie; Cótym spo-
 sobem czynić moześ O iákim ia to Chrze-
 ścianin słowy tylko nie uczynkiem, y mam
 się spodziewać krolować z Bog em, nie v-
 mieiac y nie chcac poność namnieyszey
 przykrości z Chrytusem, y tá m dáley.
 Wrzusz że się serce moje odmienić tę twar-
 dość obyczáie y żywot ktory przed tym był
 przećiwny Chrytuśowi; á teraz áby był mu
 podobny, ieśli chcesz z nim krolować w
 niebie.

3. Tu uczyniś obietnice y postanowiś
 iáko to mieć cierpliwóść y nie wstárżać
 się ná przypadki przećiwne / bydź pil-
 nym w ymarrwieniu troych nalogow /
 pilnować swowolnych zmyślow / zácho-
 wywać Bostie náodnyienia / bydź poFor-
 um

aym/stronnym/poślusznym/litościwym
y inſe tym podobne przedſiewzięcia
czyniac ktorec tam Pan Bog da doſercá.

Alę badź oſtrożny ábyś nie czynił o-
bietnic/to ieſt chce bydź dobrym/poſor-
nym / á dobroci y poſory przez cwięze-
nie ſie w niey nie czyniac / ále trzebá á-
byś do káżdey ſwey nie doſkonałoſci
przyſtepowal y one vmorzyć ſie ſtaral / á
proś tam záras P. Boga Naſwietſzey
Pánn y Świetych / ábyś to otrzymał.

Skończymy modlitwe dziekuy Pá-
nu Bogu zá poznánie troych niedoſto-
náłoſci przećiwnych żywotowi Chry-
ſtusowemu / á proś go ábyć ie dopomogl
przywieſć do zguby w tobie / y enery
ktorec tam dáć widzieć y podobáć ſo-
bie do ſkutku przyprawádzić nátoś obie-
cał gdyś czynił przedſiewzięcie. A ná-
ſtatek z poſora znow Wyże náſ y po-
páćterzu Boże badź mi miłoſciw grze-
ſnikowi.

Spoſob vniżánia ſie przed P. Bogiem, kto-
rego ſie ſpoſobu ma człowiek vzyć ná przy-
gotówánie do modlitwy do Communiey S. y
niemáſ inſe^o ſpoſobu do doſtapienia prawdzi-
wey pokuty ieno ten kiedy ſie w nim kto
cwięzy.

Gdy máſ ná modlitwe przyſtąpić/
Gdowie rzeczy vważay: że idzieſ gadać
z Bogiem

z Bogiem/ a coś ty jest y co Bóg jest
trochę w sobie dyskuruy. Wważay żeś
jest nie/ stworzony z nieczego/ y wniwecz-
bys sie obrocił gdy by cie wszechmo-
cnosć Bosta nie trzymała y toba nie za-
dżiła. Brownay sie sam ieden ze wszy-
tkimi ludźmi światą tego/ coś jest mie-
dzy nimi wszytkiem/ ieno iako kropła
w morzu ieden między tak wiele.

Wważay żeś na nic nie potrzebny/ po-
żrzy na wszytkie stworzenia choć naye-
lższe/ na samo błoto y gnoy/ tedy to po-
rzebniejszy niż ty/ bo jest kużywaniu:
a ty na nic sie nieprzydas/ ieno na obra-
ze Bożę. Jąkożes godzien przystąpić?

Wważay żeś jest największy grzesnik
nád wszytkie grzesniki/ náwet nád same
Czarty: bo oni tylko raz zgrzeszyli a inż
potepieni; y godzieneś wszytkich tych
mać ktore oni pospolu wszyscy cierpia/ y
co kolwieś wszyscy grzesnicy karania
ponoszą za grzechy/ ty wszytkie záslugu-
iesz; taka jest wielkość grzechu/ a obraza
Bosta nieosácowana/ Jąkożes godzien
przystąpić?

Wstępny wnetrznie w twoie sze-
gulne a ciężkie przymioty y nalogi/ po-
znaway ie w każdy dzień ćwicząc sie w
poznawaniu ich/ a dżiwuy sie dobroci
Bostey iako ie ponosi.

A tym sposobem gdy cżowieś wważa
swoy początek y wszytkich rzeczy stwo-
rzonych/ że są z nieczego/ y iako sami cżo-

wieść podległy nie zliczonym przypad-
kom y mizeryey w ciełe y w duszy/ przez
ktora nedze ná nic sie nie przyda/widzac
iáko duszá podleglá grzechom / zmysły
nalogi y passye gniewliwe/ pożadliwe /
rozum y wola bárzo śfánkwa przed lu-
dźmi y Bogiem/ co wszytko jest grzechem;
tedy przez sam grzech stáie sie bárziej
niź nic. Sáczym przez tákowe wważanie
musi sie zá nic poczytać/ y wszytkie rzeczy
stworzone.

Náydusić tedy w rozmyślániu te ni-
czemność swoje: Przecpraszay on Máie-
stat nie ogárniony / á wpadając przyste-
puy z pokora mówić z Bogiem/ ktory
im niżsá twoie pokore obaczy/ tym bár-
ziej sie przybliży ku tobie. To do przy-
gotowania należa tákowe dyskursy/ ná-
stępnie ich pożytek y práktyká.

Potrzebá po tym dostutku przywodzić
te rozmyślánia/ gdy sie człowiek przypá-
trzy swojej ničzemności/ potrzebá
wzgárdzić wszelká chwala/ wszelákie po-
śánowanie/ y gdy sie tráfi okázya że cie-
kto chwali ábo śánwie/ gárdzić tym trze-
bá: bo żeś jest niczymi niczegoś niego-
dzien/ y ták obrzydłe stworzenie y złe iá-
koś ty/ nie słusná aby pośánowane byto:
A perwna to/ że gdy sie tákimi konceptá-
mi wniży duszá/ niepodobná aby sie miá-
lá podwyższyć przez iáko chwale / y o-
wszem gdy jest pochwalóna śmićte sie w

sobie y wstydzi sie / że ia chwala / á ona
nie widzi w sobie żadney dobroci y
cnoty.

Wszętkie okázyie wżgárdy záwstydze-
nia / przymowek / prześladowánia / męsla-
wy mile przymiue táka dusá / y owšem
tego szuka vmyślnie y wżgárda sie cie-
śy / że sie iey ták dziele iáko przystoi
dzieńciac pánu Bogu że z iá tak po-
stepnie iáko záslużyła / y on hem vzna-
wa że nie godná tákley łaski Bożey / że ia
náwiedza / y że pán dokázuie nad niá
swótey spráwiedliwóści / y w tym sie
ráduie y cieszy / bo z tad roście wielka
chwala Bogu / y dobroci iego wyśławie-
nie / że raczył stworzyć / odkupić / ták rzecz
przemierza / brzydká / y sobie przeciwná.

Kiedy sie trafi / obieray sobie záwsze
rzeczy niższe / iáko miejsce podłeyse / su-
łnie y inśe wygody wżgárdzone / vzi-
iáć że náliżse rzeczy w domu są dla cie-
bie sámege / y żeś ich ięśze nie godzien.

Tákowé cwięzenie sie w niśności swey /
weyńi człowieká prawdziwie po for-
nym / choćby potym záwsze ná te dyktusy
nie pámietal / Pto by mu pokázowały
iego niśzemność : bo Pto sie chetnie v-
niza y podlega iáko náppodłeyśemu
stworzeniu / záwsze trzyma niśko o sobie.

A gdy zaś wważa poczetek wśytekch
rzeczy stworzonych że są nic / musi ie zá-
użć poczytáć / áni sie w nich pochac / áni o
nie słáć

nie stáráć / áni czego inšego prágnoć /
tylko Boga; tedy powoli do śtempnie
tego słowiek / że woli swoiey nie
skłoni ku niemu / to iest niezego nie be-
dzie chwał tylko samego Boga.

A takowe nie dyczenie rzeczy stworzo-
nych czyni duszę prawdziwym obrazem
Boskim / bo wszystkie przeszkody między
duszą y Bogiem (które są przez chęć tych
rzeczy stworzonych y doczesnych) znośa
się tym sposobem gdy niezego nie chce.

*Pożytki wzgárdy rzeczy stworzo-
nych.*

Wielce tá wzgárdá wszystkich rzeczy
skuteczna do oczyszczenia dusze ze
wszystkich nálogow y námiętności / bo
kto niezego nie chce / w niczym się áni
w sobie niekocha / nieprágnie niezego / o
nie się nie boi / niepokłada w niczym ná-
dzięcie / y tym sposobem czyści duszę
w netrznie / bo nie myśli o żadney rzeczy
stworzoney / áni się o nie stára / y niezego
zgola nie prágnie / tylko śzegulney
chwały Bożey w sobie samey / z siebie sa-
mey / á dálej o nie nie dba.

Tym sposobie zwyciężone zostáia po-
rusy / bo kto niezego nie chce / śatan nie
ma mu co reprezentowác / á ięśli kusí
do czego / zostáie zwyciężony owa resolu-
cyą niezego nie chce / przez co zostáie

Ezart zwyciężony y zwyciędzony.

Bawila sie iedną swietą osobą cztery lata takimi dyskursami/ myslac zwycię o niedzy swoiey/ z ktorych to dyskursow dwa tylko przykłady masz. Wważala sobie co: dzień że nie byla przed poczatkiem tylo. Ko ziemia vformowana/ po tym z ziemie ma sie obrocić w ziemie: A w ziemie niepożyteczna/ nieplodna/ brzydka/ zara: zliwa/ ktora tylko godna bydź podeptana: uważała że godna w zgárdy/ ciefsy: la sie w tey w zgárdzie/ a iesze tey po: ciechy nie godna sie znátoc.

Wważala sobie potym iedno mieysce bázro ozdobne / pelne potraw narostó: smieyszych/ wciechy/ y wśelákiey rosiósy: rozważala potym że wśytkie te rzeczy nie nie sa tylko ziemia/ y dla tego niego: dne aby byly śacowane; y owśem prá: gnela rzeczy przeciwnych/ iáko w zgár: dy/ niewezásu/ pokuty/ głodu/ zniewagi/ y tych iesze nie godna bedac.

Te dwa sposoby/ y ná wwage niéze: mności swey/ y rzeczy stworzonych mála bydź rozumiane.

A kiedy iest vgruntowana dusza w swey niézemności/ y w tey rozum wla: sny zniewolony. Widzac też rzeczy stwo: rzone że nie nie sa/ a nimi czlowiek gár: dzi: Nástępnie swiátło iuz Bóstie w du: sie/ ktorym swiátłem Bog pokázue wielmożność swote duszy/ czyni to spo: forna

sobna do miłości swojej/ y w podobieństwo
 ia sobie Bog wyraża w niej obraz wiel-
 możności swojej / dale poznanie podo-
 bieństwa dusze z Bogiem/ iako Bóstwa
 jest wezstawa / y inne wielkie rzeczy/
 y tym światle do stonali ludzie którzy sie
 w tej enocie ćwiczyli / znają w Bogu
 rzeczy ninieysze/przeszłe/ y przyszłe/ y in-
 ne łaski/ które nieskończona dobroć Bo-
 ska wdziela/ y czyni ich iako jedno z sobą.

A komu by Bog dawał te łaski y swiá-
 tła/ opowiadac ma spowiednikowi ma-
 dremu/ktory sie zna na oświeceniu/ y w
 nie przestrezgać dusze we wszystkim/ a ci
 tylko spowiednicy tego wiadomi/ktorzy
 sie modlitwa rozmyślania bawia.

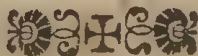
A gdy widzisz człowiecze bydz sie nie
 dostonalszym nad wszystkie napodleyse
 rzeczy/ nad ziemię/ proch/ y nad same
 czarty/ y nad piekło/ y nie nadyńiesz rze-
 czy nad ktorabyś nie był gorszym. Na-
 przod sie wstydz; potym sie cieś y dzie-
 łuy Bogu za to wszystko: A wznoway ze
 to wielki dar Boży wważać swoje ni-
 szemność/ bo przez to wniżenie promó-
 dzi Bog bezpiecznie dusze przed mąle-
 stat swoy/ y one przynnie do łaski gdy
 sie mu nisko wniży.

Potym czastke meki rozmyślaj/ gdzie
 obaczyś w każdej części meki Jezuso-
 wey/ iako sie on za cie poniżył.

Tędy sposobow wszystkich w rozmy-
 ślanu

ślaniu niżemności swojej za ży-
wać nie trzeba: bo przygotowanie dłu-
gie by było/ ale ieden z tych sposob wzią-
wszy / wnetrznie go dobrze rozważać/ y
zniemaląc swoy rozum żeby na to
pozwolił co się myśli/ a wbić do siebie
w pamięć/ y gdy co dzień ćwiczyc się be-
dziesz/ łatwo za pomocą Boga przydzie
obrzydzenie siebie y rzeczy doczesnych.

Żążyway że tych sposobow przed mo-
dliwta y Kommmunia święta /
gdzie nabierzey do Kommu-
nii te sposoby zalecam/
vznasich skutek.



ROZMYSLANIE Serdeczne I. O zdrádzie Iudašowej iáko Páná przedat.

1. **VWAZAY**, Jáko Judaš ieden z
Apostolow przedat swego Mi-
strzá za mála rzezy / to iest / trzydziści
stebnikow / iákoby owo niewolniká iá-
kiego / bo táka byla przedtym cena y za-
plátá iednego niewolniká.

TV OBACZ, Kogo to przedat / że
iost Chrystus Syn wieczne^o Oycá / Pan
wszystkiego świata / á zádziwuy sie ; iáko
ten Monárchá niebá y ziemie przycho-
dzi ná táki máły śácunek dla ciebie Aty
ziemio / prochu / Ktoryś nie inšego tyl-
ko plugástwo robakom nágotowane /
táki sie śácujesz / że niechcesz wezynie za-
dneho Aktu pokory / y chcesz zámie bydź
śácowany ná tey tu márnosci świata.

VWAZAY, Wielka ćierpliwosć
IEZVSÁ / kiedy znośi táki ciężki grzech /
to iest / zdradziectwo swego wezná : A
ty żáluj zátwoie niećierpliwosć w na-
mnieyszej rzezy / kiedy nie chcesz ponos-
ić / namnieyszego defektu bliźnie^o twe-
go / ále prześlináš / gniewáiac sie / co
byś miał dla IEZVSÁ przebaczyć.

2. **VWAZAY**, Kto to iest co przedat
ie Páná ; y obaczysz / że to byl Kochanek
Chrystusow / Ktoemu wielkie láski czy-

nił/ że y cudną czynił/ á przecie wpadł tak
mizernie.

3. **E**d możesz sie ná wzyé/ iáko tobie
potrzebá pomocy Bostiey: ábyé dał dar
trwáłości w dobrych uczynkách / ięślis
ie zaczął / á przynamnię w wierze/
zwłaszczá że ty nie masz takiey iáski Bo-
żey iáko ten miał / á zacząwszy spráwy
dobre / nie umiał sie zachowywáć aż do
końcá będąc w kompanië tak świecëy/
y w Szkole tak doskonałego Mistrzá.

ZA L V Y Twëy nie státeczności w do-
brych uczynkách / że co ráz zacząłeś/
predko przestániłeś: á prosz Boga abyś
nie wstąpił aż do śmierci czynić do-
brze/ y ćwiczyć sie w cnótách / y nabo-
żeństwie.

3. **V**W A Ż A Y L ákomstwo Judaszo-
we/ iáko go záslepilo / bo nie ceniąc
Páná wysoko/ predko y chéwne żydom
mówi: co mi zá nie^o dáćie! Ja go wam
wydam; zdawájąc sie ná nich co by mu
kółwieś dali/ przez co pokázuie/ że wie-
cey sobie wáżył pieniądze/ niż Páná.

RO Z W A Ż A Y, Iáko to zlá rzecz dáć
mieysce iákiey pásshey/ nálogowi zlemu:
ktory powoli sie w kradnie/ y wforze-
ni w serce/ záslepi głowiká/ y tak go so-
bie zniewoli/ że sie mu wydrzeć niemo-
że/ bez pomocy Bostiey: y dla tego trze-
bá z początku namnięshey pokuśie o-
stro sie stáwić/ áby iáko mówi s. Páwel/
nie pa-

Iáko się Iezus zegna z Mátka swa. 19

niepánowała w nas / y niezawiodła ná wielkie złości / z ktorými do piekła.

Oładź się nieboże Jákis ty / że wziął wsi / tak wiele dobrodzieństw od pána / iáko ty wieś; przedales tak wiele rázy dusę twą diablu / przedales samego Jezusa táńcicy niż Judaś / zá one málo rzecz / zá grzech / zá światowe lubości / marność / y inne nie cnoty. Podobnaś to / żeby wieccy wazyła v ciebie momentowa rośkos / y swawola / niżeli odkupiciel twoy.

ZAPŁACZ mizerny grzesniku / ná ten twoy postepet / obrzydźay go sobie / y żáluy zá niewdzięczność twoje przeciwko Bogu : á pros go serdecznie ábyć odpuscił / mówiac z Proroctwem : M.e.y miłosierdzie nademną Panie, vzał się nędznego grzesnika, Który żalofny y pokutujący náwraca się do ciebie. *Paćierz*

ROZMYSANIE Serdeczne II.

Iáko się Iezus zegna z Mátka swa

Náświetśa.

I. **V**WAZAY, Jákó odkupiciel gdy nádchodził czas meki / (co się po bożnie ma wierzyć /) zegna się z Kochaną Mátka / áby odśedł do Jeruzalem / Fedy podług woli Wycá swego niebieskiego ma zá nas vmrzeć.

Opátruy predkie posłuszeństwo Jezusa / ná kłnienie Wycá swego / iáko się

oddala

oddala od wszystkich rzeczy światowych;
co namierza / od Matki swej / nad kto-
ro nie miał na ziemi nic Kochanego / a
by tedy wypełnił wola Oycowsta / opu-
ściła Matkę / a idzie na meki / y ciężkie
utrapienie / y położenie na koniec żywo-
tą swego / za cie grzeszniku pokąznac ci /
żebyś nie był tak przytomnym Ocy y
Matce / y pokrewnym / dla których byś
nie siedł za Panem Bogiem / kiedy cie
wola do doskonalsze^o życia / albo do insze-
go światobliwego wzyńku dla miłości
Bożej ciągnie.

Wspomni ieno sobie / na tak wiele
nadschmienia y powołania ktorec Bog
dawał / a ty iak by owo głuchy odrzucał /
y dosyć nieczyniś powołaniu Bożiemu:
Zi za nie widzisz / że Bog Kochaney Ma-
tki poniechałszy idzie na śmierć.

Zalvysienatą ponieodwage / iakos leni-
wydo ponoszenia iakiey trudności / ktora
maś w wstudze Bożiey / a pros go / abyś
dal moc na zwycięzenie wszystkich tru-
dności / y laskę na podeptanie y zanie-
chanie wszystkich despektow świato-
wych / dla których niespieszysz sie naślá-
dować Iezusa w tym coe do serca podaje.

2. V W A Z A 1 Rozmowa ktora czyni
Iezus z Matką swą odchodząc od niej /
musiał tam iey dziękować za wszystkie
prace / ktore ponosiła aż do tego czasu /
zalecając iey kóściol swoy święty / a cie

faoe iá w tym vtrapieniu / musiał też
powiedzieć iey że go iuż nieobaczy tylko
zwiazanego powrozami / y lańcuchami /
miedzy fary okrutnemi / zeplánego /
poliezfordanego / wszytko do namniey-
szey rzeczy iey wypowiedziac / áby iey
dał okazyá czestego wstchnienia ciér-
pliwosci / y stosowania sie z wola Bozgo.

V W A Z A Y żal serdeczny I E Z V S A Y
Máryey / I E Z V S A / gdy widzi osterociálo
Mátke / zostawiona same ták vtrapio-
na. Mátkeżás żal / gdy widzi że postra-
da Syná Pochánego / ktory byl wszytek
starb iey: A ty vczyn też pozalowanie ná-
nimi / náucz sie / y zrozumiey to látwie /
że Bog czesto przepuszcza vtrapienie / y
dáie okazyie ciérpliwosci swym Pochán-
kom / áby ich tym bázdzey vbogácił za stu-
gami przez ich ciérpliwosc / áby potym
w niebie wieksza chwale mieli. V dla-
tego ty nie rozumiey o sobie / żeś iest w
lásce Bozey / gdy nie masz vtrapienia /
ále raczej bodz gotow ná tákie vtrapie-
nie / bo Pan namilshych swoich / ták ná-
wiedza w ktorych sie bázdzey Pocha.

2. V W A Z A Y z Jáka žalosciá páne
ná Naswietsha sluchála Syná swego / y
co odpowiedziála / to iest: że sie we wszy-
tkim stosowála woli Bozey / oddáiec
sie cale w rece iego swiete / y sámego
takze Syná swego I E Z V S A / dáwáiec mu
swe blagoslawienstwo / dzieknyac mu zá
wielkie

wielkie łaski / Ktore iey czynił aż do tego
czasu : A na ostatetk prosiac / aby z niu
mogła iść / być mu towarzyśko żalu / y
tey ciężkiej meki / a nawet y śmierci.

Pátrzaj iáko sobie masz poitepować/
gdy cie Bog náwiedzi iáko zło nowina
choroba / frasunkiem / gdye sie zda / iáko
by cie miał opuścić / nie bedac ci przyto-
minym poćiechami iákiec przedtymi da-
wał ? Vznaway to wszytko za dat iego /
a przypomniać to z reki iego / stosuac sie
ochotnie do tego co sie Máciłtatowi
Páństiemu podobá / nigdy nie lámen-
tuac. Przypomni sobie iákoś nie raz
vtyskował. A żaluy / chcac náśládownać
Náświetszey Pánnuy Ktora sie vmiała
stosować woli Bostiey w tak ciężkim rá-
zie / Kiedy zostawála opuszczona od Syná
swego / gdy° nie miała wiecey widzieć /
ieno vtrapienie° / y zmeczonego. Proś
Boga abyć dal łáste że byś go náślá-
dował / iáko Mátká s. aż do krzyża / po-
nosac wszytkie przypadki y vtrapienia
Ktorec sie co dzien przydáia : pámieta-
iac czelsto / y vważaiac serdecznie z poży-
kiem duchownym ciężkie meki / podicce
dla ciebie niewdzieczniſtu.

ROZMYSLANIE Serdeczne III.

O ostatniej wieczerzy.

1. Póżegnawszy sie I E Z Y S z Mátká
swóá. posyla do Jeruzalem z Be-
taniej

tamey Piotra y Jana/aby sie postarali
o miejsce dla ostatniej wieczerzy/ ktora
miał iść z Apostołami swemi/ bo nie
miał ani domu swego tu na świecie/ ani
żadney prowinicy dla teyże wieczerzy.

VWAZAY. wielkie rbostwo lezvsow-
we, że bedac monarcha Niebá y ziemi/
ziemiá wszytká moglá musie stać iednym
pálacem/ á nie ma y najmieyszego do-
meczku odpoczać z weznięmi y slugami
swemi. A ty chcesz wszelkiego wezása/ y
gdyczego nie dostać/ iáko sie gniewasz
przeklinasz: Chrystus nie niechciał mieć
ná tym świecie/ aby nam pokazal żeby-
śmy serce pokládali w skarbách niebie-
skich/ bo rzeczy świadczkie są do czesne/ á
tám te ná wieki trwające.

O BACZ ieno iákoś sie w Porzenil
áffektem w te tu rzeczy świeckie márne/
dozesne przemiatące: á pros Bogá/ á
być serce oddalil od tych rzeczy/ ktorych
żáżyway tylko tą intencya że cie pro-
wadzo do niebá.

2. VWAZAY Miłość Páńska że do
stolu siedzi z nim Judasz zdraycá/ ktore-
mu Pan ani táie/ ani znáć iákiey nie-
wiedziemości pokázuie/ ále wedle siebie
sádowni/ y z iedney miseczki jedzo z soba
że wszelka pokora/ iákby to Pan nie
miał żadney krzywdy od niego/ y iákby
nie wiedzial że go ma przedać nieprzy-
iacielom Boskim.

P O Z N A Y ieno ty serce twoie iakiey
jest twardości / że dla namnieyſzey krzy-
wdy albo przymowki / záras ſie nápel-
nia iádem / tak dálece że odpuścić nie
myśli gdy co ma náblíźniego: **N**ie w-
mieſz ſie w tym zwoyéżeć / ani chceſ mo-
gac. **O** iáko ſie niechceſ dáć przeprosić
gdy cie co vráziło / ále to pomniſ po
ſie nie zemściſ.

Z A L V Y ná takowá niedoſkonáloſć
grzechy ktoreſ w tey mierze popelnił.
Obiecuy odpuſzczáć krzywdy / abyć te
látwo odpuſzczone były grzechy ktoreſ
popelnił przed Bogiem.

3. V W A Z A Y Jáko Pan záras powie-
dzerzy wznioſzſy oczy w niebo dziekuie
Bogu **O**ycu pokázuiac ci / abyſ zá te
wſzytko co maſ z reku Boſkich wdzie-
cznie przyimował / y dziekował / bogo-
ſláwił tego Páná od ktorego wſzytko
mamy bez żadney náſzey zaſługi.

A T Y Jákoſ wdzieczen tych dobro-
dzieſtwa ktoreć Bog codziennie dáie
wſpomni ieno ſobie wiele też rázom
wielkchmieſ do Boga! od ktorego maſ
wſzytko / ále iákby iákby bydle zázywaj
chlebá iák żoledzi nie wvázáiac z ktore-
go drzewá spada? **O** iákbyſ záſłużył że
by vſchlá tá gáloſtá / żebyć Bog vniſno
reky ſwey / á miedawal wiecey tych dobr
ále ſciſnawſzy reke morzył cie głodem / y
trapieniem / y niedoſtátkiem.

O R I E C V Y ná potym byď pilniey-
 sy pánu twemu / przypominać sobie o-
 pátzności tego z nabożeństwem / z áffe-
 ktem rodzięcym / czegoś przed tym nie
 wniał / ábo czynić nie chciał.

ROZMYSLANIE Serdeczne 4.
 Iáko Pan vmywa nogi Apostołom.

1. Kóńcywszy Wieczerzo: chce po-
 stánowić Sákrámene Nástwieszy
 Ciála y Krwie swoiey / chce wprzód no-
 gi vmywać Apostołom / y przepasawszy
 sie ręcznikiem / y wodę nágotowawszy /
 poczyná vmywać nogi.

Z á d Ź I W V Y sie ták wielkley poko-
 rze Páná Niebá y Ziemie / przed ktorym
 Anieli drzo / teraz sie schyla ná ziemię
 do nog rybakow mizernych / ále co nay-
 większa / że kłeka przed Judaszem swym
 zdraycą.

P O D O B N A S Z to / żebyś ty mizerny
 grzeszniku śmiał sie pyśnić / y wynosić
 nád inšych / ktorzy iednákowí sa z toba
 nátura: Widzac takie^o Máięstatu Pá-
 ná / iáť by niewolniká wpadać do nog
 grzesznikow / y ludzi bárdzo podłych.

2. V W A Ź A Y. Odpowiedź iáko dáie
 Pan S. Piotrowi / ktory wzbrania sie
 żeby mu Pan miał nogi vmywać / mówi
 mu Pan; Teżelić nog nie vmyie / niebe-
 dzieś wześciáł zemna.

N á y c z sie dáć omywać Pánu Bogu

ná Spowiedzi częstej/ á słuchay nápo-
minania ktoreć tam Bog daie przez
Spowiedniki/ á stáray się do skutku
przymodzić nácthnienia święte/ bo
przydzie ten czas/ kiedy chciałbyś wiele
czynić/ á y namnięj uczynić niebedzieś
mogl.

PROŚ BOGÁ, ábyć dał prawdziwa
śruche za grzechy y lzy obfite/ abyś opła-
kałszy grzechy/ miał duszę czystą od na-
logow złych y áffektow/ á tak będzie
miła częstka z Panem w niebie.

3. VWAŻAY leśsze słowa ktore mo-
wi Pan náš wmyślszy nogi. Jam wam
dał przykład ábyście tak czynili/ iákom
ia uczynił: iáby chciał rzec/ Ja ktore
mać za Páná y Násztrzá/ vpořorzelem
się wam slugom moim/ y stworzeniu
memu. Tak wy vniżaycie się nie tylko
godnieyszym náđ was/ ále podleyszym/ bo
ná tym należy prawdziwa pokorá/ áby
się Chrześcianin vniżał/ y podleyszemu
náđ się.

Przypomniy ieno sobie iáko się obcho-
dził y z czeladką swoią/ y z infemí.

NÁGRADZAY To/ lepszym przyklá-
dem/ á prosź Bogá że iedliś iedń náđ Fim
przełożony/ ábyć dał być pokornym/ y
przykládnym; ábyś życiem swym do-
brym/ iáko świecą oświeca dom wśpy-
teł/ tak ty przykládem swym oświecaj
wśpytkich domowych/ przypańciol/ y pod-
danych

dánych tobie.

Skończyſz Modlitwe uczyniweſy iáki
A K T poſtóry/ przytłádem Pána Iezusa,
który ſie dla ciebie chciał wniſzać záwſe.

ROZMYSLANIE Serdeczne s.
O Poſtánowieniu Sákrámentu S.

I. **V**WAZAY, Jáko po vmywaniu nog
widzác CHRYSTVS bliſſie godzinę
ſwey ſmierci/ znáyduie ſposób zoſtác z
Boſciotem Oblubienica ſwoia/ y poſtá-
nawia Náſwietſzy Sákráment/ wſtá-
wſzy Chleb dziekuiac Bogu Oycu/ blo-
goſłáwiliámie y rozdácie vcznióm ſwoym/
mówiác: Bierźcie á iedźcie/ to ieſt
Ciáło moje.

VWAZAY, że Chryſtus chciał/ áby
przed przyſięciem Sákrámentu/ bylo v-
mywanie wprzód nog/ ábyś zrozumiał/
że gdy przyſtápić chceſ do tego s. Sto-
łu/ maſ wprzód omyć duſę twą dobra
Spowiedzia/ y lżámi zá grzechy/ żeś Bo-
gá obráził.

PRZYPOMINAY ſobie/ Jákoś wie-
le rázy záżywał tego Sákrámentu/ bez
godnego ſie przygoťowania: A nawec
nie myſliſ co to czynić idzieſ/ gdy przy-
ſtepuieſ. Oddał Iezus Bogu Oycu
dzieki/ áby cie náuczyl: że nim zácznieſ
ſpráwe iáko/ maſ podnieſć ſerce do Bo-
gá/ od ktorego wſzytko dobre pochodzi/
á záleccáiac mu one ſpráwe/ áby ſie mu

śamemu podobają / dopierok sprawo-
wać rzeczy: obiecuy w tym pilność /
ten dobry zwyczaj mieć.

2. **Ł**omal Pan Chleb / aby nauczył je do-
bre to jest przygotowanie do Sakra-
mentu / czynić iakie vmartwienie. O-
bacz ieśli to czynisz.

2. **V**WAZAY, że Pan obrał sobie sam
Chleb nad inne rzeczy / bo iako Chleb
jest pokarmem codziennym y pospoli-
tym / tak każdy maiby żyć żeby był go-
dzien w każdy dzień przyjmować ten
pokarm / iako więc dobzy Chrześcianie
(iakopisze s. Łukasz) nie opuszczali żadnej
go dnia / żeby nie mieli przyjmować.

OBACZ ieno taki żywot prowadzisz /
ieśliś godzien wypełnić te wolo Boga /
ktory chce abyś często zazymał ciała tego
świętego: Wday sie całe po Chrześcians-
ku znosić wszystkie przeszkody / ktore cie
aż do tych czas odwodziły od te^o częste^o
niebieskie^o bankietu / y łączyc dusze twej
z Bogiem nie dopuszczały: A ieśli nie-
wiesz iakim sposobem masz zniesć te
przeszkody / otworz sumnienie twoje
spowiednikowi / á on za pomocą Boga
nauczy cie iako masz postępować na dro-
ge dośkonaleści Chrześcianskiej / Ktora
jest przez dośkonale złączenie dusze z Pa-
nem Bogiem.

3. **V**WAZAY Tę ielką miłość IEZUSA
przeciwko narodowi ludzkiemu / że gdy

mu myśleli ludzie o śmierci zgładzic go/
on gotuie im taki pokarm żywota wie-
cznego/od czego y nawiekse vtrapienia
nie odwodziły go/ aby last swoich lu-
dziom oświadczyć nie miał. A i tak jest
slabość serca twego/ że dla namnieyszey
przeszkody zaniechywaś nabożeństwą y
czystey Komunii; a co gorza/ niegdy
wymyślnie dla marnych zabaw swiato-
wych zaniechywaś te^o dobrodziejstwa
lekce sobie ie wazac/ y iakobyś to nie był
dobrze przygotowany do Sakramentu/
tym sie wymawiaś; a ono nie tak przy-
czyna: ale że sie nie staraś zwoycieżać nalo-
gow zlych/ y nie dlu^o trwasz w przedsie-
wzięciu postępowania z cnoty w cnote.

ZAPLACZ na ten taki plugawy
stan twoy/ a Poniecznie bądź nabożnym
chochys miał iak naywieksze przeszkody/
a mow z s. Pawłem/ ani vtrapienie/ a-
ni głod/ ani nagość/ ani przesładowa-
nie odwieǳie mnie od miłości mego Ie-
Z V S A.

ROZMYSLANIE Serdeczne 6.

Co się ma czynić po Komunii S.

1. **V**WAZAY owe słowa Kiedy rozdał
Chrystus ciało swe Apostołom:
Wiele razy to czynić będziecie / czynić
na pamiatke moie: iakoby to rzekł; Ja
nie inšego po tobie nie pragne Chrze-
ściāninie / tylko żebyś pamietał na to

com wezynił dla ciebie / i takom wiele w-
cierpiał. Niech ten będzie znak wdzie-
czności / że tak wiele dobrodziejstw kto-
rem ci wezynił / że m wyłal krew / dalem
żywot za cie: pámietay ná mek moie.

W S T Y D A Y sie twego medbálstwa /
że mgdy niepomniś ná mek Pánsta /
zwłaszczá gdy doćiała Chrylusew^o przy-
stępnieścianu też czytaś ksiąg tákich kto-
re o mece Pánstey tráktują: Omerwóztę-
czniku przeciw takiemu dobrodziejstwu
ktory dal żywot za cie: a ty nie wazyś
sobie te^o / iak by to nie wezynił Pan?
A wzdyc to kiedy psu dáć chleba po-
kázanie iaká kolwiek wdzieczność: A ty
wziawszy od Boga takie dary / zwłaszczá
takie odkupienia duszy twoiey / że za nie
wylal wszytkę krew swoie / a nie vzna-
waszy nie pámietas ná to.

Z A L V Y twej takiej nie wdzieczno-
ści / a obiecy przy káżdym przystepo-
waniu do stolu Pánstiego pámietac ná
mek I E Z V S A, dziekując mu za takie
dobrodziejstwo.

2. V W A Z A Y ieszcze serdeczna miłość
I E Z V S A, żeć dáć coć ieno mogli dáć
na kosztownieyszego / to jest samego sie-
bie / starając sie pokármem twoim. Bog
tedy całego sie tobie dáć / abyś też całej
mu sie oddał.

O iakó sie w tej mierze skapo obcho-
dziś z Pánem? o náwiele żeś części ro-

zdziałł serce twe/ dając część światu/ y
tego marnościom/ część diabłu/ pozwa-
lając na tego pokusy/ część zmysłom/ do-
zwalać czego ieno chce w lubieżno-
ści/ á poniechawsz Bogá/ y lekce go so-
bie wazysz/ nie mu z sercá niedając/ ktory
jest własnym pánem y opiekunem tego.
Odwážay że sie cale dác Bogu/ ktory że-
by sie złączył z duszą twoją / dał cię ná-
pokarm siebie samego / áby mieszkał o-
becnie w tobie y cale cie sobie pozyskał.

WIEDZ o tym że nie możesz dwoie-
má Panom służyć / ani dwiema nogami
w jednym strzemienu bydź: trzeba te-
dy odwáznym sercem wypędzić / ktoby
inşy chciał pánować w sercu twoym/ áby
sam tylko Bog tam wstąpiwszy / mógł
sam tylko odpoczywać/ y w bogáćie ie dáu-
támi świętymi/ y cnotámi.

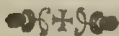
3. VWAZAY iáko gdy pokarm po-
spolity obraca sie w substancję tego
ktory go żążywa: Ták ten pokarm du-
chowny y Bożi/ duchownym y świętym
czyni/ tego ktory go żążywa: bo iáko mo-
wi ś. Thomas: że skutek własny tego
Sákrámentu jest / przemienić słowie-
Pa w Bogá/ czyniac go podobnym iemu.

Chce tedy Bog dárac nam siebie sa-
mego w tym Sákrámenecie / ábyśmy mu
byli podobni / pokora / cierpliwością/
posłuszeństwem / czystością / y miłością
blizniego / iáko on sam jest.

W S T Y D A Y sie nieboże / iż po tak
wielu Komunii nie znąc od miłny
w tobie / bo ieżyl tak sieziestliwy iako
przedtym / serce złośliwe iako przed-
tym / myśl pełna prożności / plugaśtro-
iako przedtym. A kto balsam albo przimo-
nośi przy sobie / pachnie od niego / a ty
wziąwszy tak wiele razy tego Pána Kto-
ry zapachem swym wweśla dwor niebie-
ski / a przecie z ciebie smrod: Przyna-
mniey tego dnia kiedy przyimiesz niech
będzie znąc po postępach twoych / że
I E Z Y S iest w tobie.

S T R Z E S Z sie w dzień przystępowa-
nia od marności / prożności / żartow y
innych grzechow: Ale czytaj księgi na-
bożne / modl sie / oddalaj sie od okazyey
grzechowey / a myśl iakobyś sie podobal
tak dobremu Panu twemu / Ktory bez
żadney twej zasługi przyszedł cie na-
wiedzić.

Z tego rozmyślania masz tu co czynić
po Komunii. Rozmyś:ać meke Pasa-
sto. Dać sie całę Bogu. Odmienić
sie / y przemienić w Chrystusa /
strzegąc sie nabórziey tego
dnia Komunii od
namnietyszego
grzechu.



ROZMYSLANIE Serdeczne. 7.

Idźcie IEZVS do Ogroycá.

1. **V**W A Ż A Y iáko dobrotliwy IEZVS nie zaniechyma chwalebnych spraw y modlitwy / bo po wieczery zara iáko zwykł / idźcie do ogrodu ná modlitwe / nie odwołá go boiaźń / y vtrápienia / Ktore tam mieć będzie / gdy go poimá / zwiáza / y záprowódza ná śmierć.

W S T Y D A Y sie ożieblości twoiej / y niedbálsiwá / bo dla námnicyfey okázy ey zaniechymaś modlitwy / y iátwo bázó zapomináś dobrych y pobożnych zwy czaiow / Ktore cie częsem do nabożeń stwa záhecaia: á miałbyś czynić ináczey / to iest: nieopuszczáć zwy czaiu częstej modlitwy y wnąwiekfych prześkodách y vtrápieniu / miał byś pilniey rdáwáć sie do Boga przez modlitwe.

O B I E C Y y pilnicyszym byđ y gorę t szym w nabożeństwie á postánow sobie y czas / y miejsce / żebyś nigdy modlitwy nie zaniechał.

2. **V**W A Ż A Y y czas y miejsce Ktore sobie Chrystus obiera dla modlitwy / w pułnocy idźcie ná miejsce oddalone od miásta / ábyć pokázal / że gdy sie dycemy z Bogiem toczyć / trzebá sie oddalić od wśelkiey diátráfey y tumultow / y Ká zdey prze śfody Ktora by myśl od Boga

odwodziła.

A T y iáko czyniś twe modlitwy / z iáka rekollekcya? Co żądziś że na modlitwie niemáš duchowney poćiechy / á ni sposobności y śniáku do modlitwy / bo sie modliś byleś od był / dla zwyczajów: á nie oddalaś sie od wszelkier przeskody y dystrakcyey.

Dla Bogá ináczey sie rekolliguy ná potym / ábyś z wielkšá pilnością y reuerencya rozmawiał z Bogiem / nabożnie / pokornie / o czym inšym nie myślać.

3. V W A Ż A Y iáko I E Z V S przyśledłszy do ogrodu / oddalił sie od wzniow swych / y począł byđz śmiutny / táł bázno że ledwie nie umárł od onego śmiutku; táł był wielki.

Coż to táł bázno smieć Páná / Który jest wócieczka wszytkiego dworu niebieskiego? nie inšego tylko że sobie przypomina y áprehenduię grzechy przeszle / terážnieyše / y przyśle ludu Chrześciańskiego / y nieródniezność / Ktora znáydzie sie w ludziach zá te práca y mekšá Sbańwiciela nášego.

P O B V D Z A Y Ż E Ty w sobie żal y smutek y pożałowanie I E Z V S A / żeś był przyczyna tych tráśunkoch tego; stáray sie brzydzić grzechámi / y wystrzegáć sie ich: A pókaż te^o znáć ze chceś: Oczyń struche y żal zá przeszle / á obiecuy popráwe ná potym prośac o pomoc Páná.

Przy.

Modli się Iezvs w Ogroycu.

35

Przypominay też sobie niewdzię-
czność twoie przeciw Pánu Ktory za cie-
cierpi / zcś lekce sobie wazył / y wazyłś.
Sakramenta / w Ktorych są zaśluga mek
IEZVSA syná Bożego / á ty nie wze-
szasz / nieprzyjmujesz : á jeśli kiedy za-
żywasz / nie z przygotowaniem y nie
znabożeństwem ?

ROZMYSLANIE Serdeczne 8.

Modli się IEZVS w ogrodzie.

1. **V**WAZAY takim sposobem Chry-
stus modli się Oycu przedwie-
cznemu / wpada ná koláná / vnizáiac się
ná twarz áż do ziemi / czym poázuię
nam / wieczność posłanowanie / pilność
pokore z Ktora mamy stánowieć się przed
obecnością Boga kiedy się modlimy / y
żebyśmy pilniejszy byli ná modlitwie /
wzy nas oddalać się iáko on sam się od-
dala od Kochánym wznioło swych.

Obacz ieno iáko się ty modlił iáko się
wazył stánać przed obecnością Boga /
kiedy owo oglądał się / wiercił / rospá-
wujesz / patierzá ledwie możesz dokoń-
czyć Kwápiąc się do márności / owo z go-
lá żadnego nie máiac nabożeństwa ; y
gdy byś z estowiekiem tak postępować
miał / wstydzil byś się pewnie / áleś pil-
niejszy w mowie / ostrożniejszy wpos-
tęch : á z Bogiem ledaiáko.

Żaluy się ná takie twoe niedbálstwo y

ledziński sposob postępowania z Bogiem /
 a na potym z wroga pokora y rzęci.
 wością czyni modlitwe y oddalay sie iá-
 Fo napilniey od káždého choć przyńcie-
 lá y towarzyszą twego.

2. V W A Ż A Y słowá I E Z V S O W E ną
 modlitwie. Oycze moy ieśli to podo-
 bna oddal odemnie ten Kielich / ale nie
 czyn w tym woli moiey ale twoie. W
 tych słowách pokazuje vfnosć ktora ma-
 my mieć do Páná ná modlitwie / v zna-
 wając go zá Oycá / ktory niezego nie-
 chce / tylko abyś wdzięczen byl przeciw
 niemu / a on myśli vbogacić ciebie iásto
 swa / y ciešyć cie iáko syná.

Potym I E Z V S pokazuje że wola swo-
 ja spuszcza ná wola Oycowsto: ták my ma-
 my podawać wola náše Bogu ná mo-
 dlitwie / przyjmować wszytko co z woli
 swojej ná nas dopuści.

Stad dwu rzeczy návez sie: Pierwszey /
 że przed modlitwą masz mieć vfnosć w
 Bogu iáko syn w Oycu. Drugiey. że
 masz wszytko przyjmować coć z ręki
 Pánstey idzie / ieślić da to o co prosisz
 ábo nie / bo on wiedząc coć bázdzey po-
 trzebnieyszego dla zbawienia dusze / á-
 boć da / ábo nie da czego sobie życzyś / y
 dla tego spuszcza y sie ná wola tego áwie-
 to: á on da to coć pożytecznieysze^o bydy
 widzi do zbawienia.

3. V W A Ż A Y nabożeństwo / tzy y sinu-
 et Páná

też pánstwi / iáko jest opuřzony od Apo-
stoloro ktorzy spáli / Wérec też niebieřti
nie záras dał pomoc. Mátká Nařwiet-
řa dáleko byla od Syná ná ten čas /
nieprzytáciele zbližáli sie / á Pan w tá-
řicy cieřřkostí státecznym námodlitwie;
y choćnář wie / že go Bog Wérec nie wy-
řlucha przećie iednář co nas powtarza
prořac o iedne rzecz / to jest / áby byl w-
wolniony od ták gorřlie^o řielichá meři
oney cieřřkiew.

N A V C Z sie nie opuřczáć modlitwy
choć w niey nie mářř smáku y poćiechy /
bo prawduw y ieřř skuteć jest žeby sie Bo-
gu podobála nie tobie / y bářžieř tářm ży-
ezyć sobie řkruseńtá serca niż smáku. á
wiedz o tym že te^o nie smáku twe^o jest
przećyná : že řilá rořpráwińř / gadařř
przed modlitwa ; y gdybyř z rana záras
oddał sie od tákowych prořnořci / le-
piey być sie nádawořlo ná modlitwie.

Ami sie řrářuy o to żeć Bog záras nie-
dáte oco prořięř : bo ieřřli Chryřtus řto-
ry godźień byl wystuchány bydź z á ie-
dnym rázem / nie otrzymał od Boga Wy-
cá áž z á trzećiem rázem odpowiędzi /
nie jest rzecz wielká gdy ty bedac niego-
dnym grzeřnikiem poczećář przede
drzwiámi iáko žebrać / áž Bog weyrzy-
ná cie.

Ná ořtáteć wiedz o tym že Bog nie-
dáieć poćiechy ná modlitwie / ami záras

dacie pomocy / abyś dobrze widział / że sie
masz weterać z pochora y cierpliwoscia
do Pana / oczekiwając zmiłowania.

ROZMYSLANIE Serdeczne 9.

*IEZVS mdleie w ogroycu, pości sie
krwawym potem, y Anyot go ratuje.*

1. **V**WAZAY IAKO IEZVS NA modlit-
wie widzi wszystkie cieśkości /
ktore ma cierpieć / a mała wdzięczność
ludzka; ktorzy miasto tego coby go nie-
li chwalić / błogosławić y dziękować mu /
niezliczonemi sposobami obrażają go / y
wrażając to w padl iakoby w mdłość /
y konając iakby miał umierać / padając
na ziemi obumierły.

POZALVY WZDY IEZVS A teraz ser-
decznie że przychodzi do takiej biedy
dla grzechow twoich / zostawiony w po-
lu sam tylko w nocy na ziemi leży wsty-
tek strapiiony od nikogo poratowania
nie ma; żaden aby słowa pociesne^o nie
mowi / albo go podnieście z ziemi /
było by twarde nad kámtę serce twoe
ktore by niewylało łez obfitych / widząc
w takim vtrapieniu IEZVSA dla ciebie.

MIZERNE stworzenie wstyday sie
iako w namnietyszym vtrapieniu chcesz
pociechy pomocy / takiś delikat że cze-
łusi aby cie pozalowano / y cieśono;

2. **V**WAZAY IZ gdy nie wstaje tak
ciężko

ciężkość I E Z V S O W I, dla mocy tey
ciężkości pādāia sie żyły / y porożytkim
ciele wynika pot Erwāwy tāk obfity że
zmaczał sukienkę y rościelł sie po ziemi.

VW A Ż A Y serdecznym pożalowa-
niem wielkość boleści I E Z V S O W E Y:
boieśli samā imāginācia meki gdy ia v-
raża wyćisnelā pot Erwāwy / coż kiedy
sāme meki były?

Przypātrz sie I E Z V S O W I żeć dāte
przykład iāto maś meżnie odpor dawać
złym nalogom / pāssyom / złym zwyczajom /
niepozwalāiac im aż do Erwie / ābyś ie
zwycięzył / y cohy Polwiek odwodziło
cie od cnot y doskonałości / ābo boiażn
żebyś nie chorował od wielkiej morky-
fikacyey / ābo wotpliwości że niebedzieś
mogi ślātecznym bydź w zāczetych
przedsięwzięciu / ābo żeby sie z ciebie
nie śmiano / ābo inszych trudności. Nāss
temu wśytkiemu tāk stawāć meżnie że-
bys zwycięzył zā pomoca Boga / choćby
rozlewāć krew dla miłości I E Z V S A,
ktory wśytkę wylał dla ciebie.

Jeżeli Chrystus niewinny pewien
chwaly Niebieskiej myślac o śmierci
przychodzi nā tākie vtrapienie y bole-
iākcie stonanie ty bedzieś miał y testnice
przy śmierci / bedac pelen grzechow-
Proś Boga żebyć dal lāske żyć tāk ā-
byś miał nādzieie w pokoju ostatni dzień
żywota stonāc / y mieć poćieche przy-

Spokąnu.

3. **V**WAŻAY iáko uczyniwszy IEZVS ták
długa modlitwe/ ná ośtátek przychodź!
Anyol posłány od Oycá wiecznego áby
go ciešył w ciężkim utrapieniu y me-
lankolicy/ bo iáko nápušezý gdy pościł
czterdzieści dni/ y zwycięzył czártá/ An-
yolowie pokarm nosili y posługowali
mu/ ták y teraz posyla Anyola Ociec
wieczny áby go ciešył.

Widziš opátrznóšć Oycowšto nád
tymi ktorzy nabożnie wdáia sie do nie^o/
iáko posyla swego czáśu pociechy komu
potrzebá/ y choćiaš czasem pokázure że
iáby nie słyšal próžby nášey/ dawaáoc
nam ośázýia cierpliwošći y zaslugi/ y sro-
sowáme sie do woli iego: przecie iednáé
ná ośtátek ciešý y pomoc dáie temu kto
w nim vfa/ á oczekíwa ná modlitwie.

Niey nádzíte y ty we wšytkich
twych kłopotách y utrapieniu/ á vřay
záwře nieštońezoney dobroći Bořiey y
miłosierdziu/ żeć pomoże/ kiedy nie v-
stawać będzieš.

ROZMYSLANIE Serdeczne 10.
*Chrystus skończýwszy modlitwę i-
dzie przeciwko nieprzyaciółom swoim.*

1. **V**WAŻAY iáko zrozumiawszy IE-
ZVS od Anyolá że wola Oycá
wiecznego tá iest áby vmárl: záras po-
wstał y meźnie wola Oycowšto wyko-
nać áby

Chrystus idzie przeciw nieprzy. swoim 41
nác chcąc/ idzie do wzniosła krotzy spá-
li/ y rzecze im: Wstańcie/ podźmy/ iuż
przyšla godzina mey śmierci/ iuż Ju-
dasi z żołnierstwem następuie.

PATRZ ná te ochote zbawiciela / z
ktora chce wykonać wola Oycá niebie-
skiego / choć mu tárn idzie o żywot; á
przecie nie vstrásonym sercem idzie ná
fráunki/ bićia/ ciernie/ gwoździe/ ná
krzyż/ y zá tym ná śmierć.

NAYCZ sie też ty szukać y pragnąć v-
trapienia y vmartwienia/ ábyś wiecey
zasłużył sobie náśládując I E V S. Mi-
strzá twego. A iesli nie masz takiego
serca y síly/ ábyś pragnął y szukał/ przy-
namniey nie vchraniaj sie/ y znos te kto-
reć Bog dáie cierpieć z pokorą: áni sie
marzęzac/ vtyskuiac/ y stárájac n nie.

2. VWAŻAY że gdy ieno I E Z V S rzekł
słowá do Apostolom żeby wstawali/ áż
Judas następuje z armáta / nád ktora
on byl stárszym wodzem/áby snadź w no-
cy nie omylili sie/ y nie wzięli inše^o A-
postolá miásto I E Z V S A; y rzekł im:
weścieś tego ktorego ia pocałuię/ zwia-
ścieś go/ y ostrożnie promadzcie.

O B A C Z ná iáko nedze przychodźt
ten Judas zdraycá / że dawał mięysce
w sercu swym lákomstwu/ y że sie odda-
łal od mistrzá swe^o/ y zámiechal swiáto-
bliwych zabaw/ále sie z laczyl z Ksá: aże-
ty Żydowskimi od laczynsly sie od swie-
tey tom

tey Kompaniey Apostolskiey.

VWAZAY iáko to trzeba z początku zábiegac aby grzechu nie dopuszczac do zezwolenia/bo grzech z początku zda sié rzecz mala á z czasem gdy sie wforzeni sá opánunie serce/ że przychodzi w rsta wieczny nalog/ktory z trudnością wyko rznié sie moze/ y zaslepia dusze y zawo dzi ná wielkie nieprawości.

PATRZAY iáko rzecz dobra bydz zámie wse włascie Bezej / á iáko zlá oddala sie od Boga y zapominac go / zámiechy wáiac dobrych wzyńkow / czeltych spo wiedzi / czytania duchownych rzeczy. modlitwy y konwersacyey z dobrymi y pobożnymi.

POBYDZAY w sobie boiażń sadore dżitwnych Bostich wpadac mu z stráchem aby cie opuszczac nie raczył / ále aby dz dat táske ze bys sie nigdy nie oddal od niego / y nie wstawal w cnotach / á brzydyl sie grzechem y namnieysza niedoskonáloscia.

3. **VWAZAY** zdráde tego zdráyce Judasá / że choc tácie swoje zdráde znákiem pokoju/wzniescamoyne przyblizac sie wseteczna gebo do Iezusa, y caluie go / iákoby owo żyzliwy przyiaciel. Rzece mu Iezus : Przyiacielu po co zes przyshedl ?

VWAZAY tu z iedney strony wielkie ofruciensstwo tego zdráyce przeciw Pánu

Chrystus idzie przeciw nieprzy. swoim. 43
nu swemu/ Mistrzowi/ y dobrodziejowi/
od ktorego wziął wielkie łaski. A z dru-
giey strony wważay nieśkończono łaski-
wość y cierpliwość Chrystusowe/ z iako
ponosi ono pocółowanie fałszywe/ y zo-
wie go przynacicielem.

N A V C Z sie iako masz poczynąć z bli-
źnim twym kiedy cie iakim sposobem
obrazą: albo pod potrywką sizerey przy-
iażni nasmiewa y zdradza/ ponos to iak-
to I E Z V S, zow go bracię swoim/ nieczy-
nu źle/ pokaz znaki łagodności y łaski-
wości / a obaczysz że go przywiedzieś
do tego / że sie w tym bledzie obacz y
cnoty od ciebie nauczysz.

Z A L V y żeś tego nigdy niewycier-
piał y żeś przeklinał y odpowiadał suro-
wie y mścił siete^o wet zawet oddać. A
przykładem I E Z V S a oddaway dobre za
złe/ pokazuy łaskawe oko zdrajcy y syko-
frantowi y ludzkość wsłelako za syder-
stwo y obludne serce.

Z T A D też możesz mieć wielką wfnosć
w Pánu/ że ieśli nie gárdził zdradliwym
pocółowaniem Judańskowym ktory go
okrutnie przedał/ nie pogárdzi y twoim
choćieś grzesnik/ ieśli z prawdziwego
serca ze chcesz sie z nim poiednać. Pocó-
luyże N O S Z K I tego / a proś serdecznie
aby cie nie opuśczał/ ale napelniał miło-
ścią: abyś w każdy dzień postępował w
cnostach świętych y dobrym życiu.

ROZMY-

ROZMYSLANIE Serdeczne i Zołnierstwo przychodzi bracie Panno

1. **V**WAZAY iako przystempniac sie do
ogrodą oni siepące / Chrystus i
idzie w oczy y rzecze im: Kogo szukacie
a oni odpowiedzieli: I EZ VSÁ NAZÁRAŃ
SKIEGO. a Pan rzecze: I AM IEST; i
ktore słowa wszyscy wznać pādli na zi
mie: iakby wpul umarli.

WIDZISZ moc pāńską że iednym sł
wem moysło takie zbrojne y zagniewo
ne položyl / a to czynil dla tego aby zło
śnicy obaczyli sie w onym grzechu / a z
niechali przedśmierć. Z czego nāuc
sie / że często kroc Bog przesyła na grze
śników verapienie / choroby / prześlado
wania / aby sie obaczył że złe czyni go
grzechy / y żeby sie poprawił.

VWAZAY też iako Bog mogłby ci
łatwo krac y wrócić obroć zwrócić
Tiedy ieno dopuszczasz sie grzechu / y
zgniołby ci iak robaka mizernego i
dnym tylko słowem. Widzisz iakiey mo
cy iest / iestli on bedac teraz wbożuchnym
tak iest strasny grzesnikom / a coż be
dzie gdy iuz pelen chwaly zāsistencyo
wszystkich dworzan Niebieskich na sad
strasny przydzie.

PAMIETAY zwróć na te słowa
I AM IEST, zwłaszcza gdy cię zła wola
prowadzi do grzechu / a v pewniem ci

Zołnierstwo przychodzi brać Pána. 41

że sie ná zad wroćíš: bo gdy vważyš že
idzieš przeciwko Pánu ktory cie może
zrušyć / wniwecz obroćić / i že pádnieš
ráko muchá od wiátru / pewnie nie be-
dzieš śmiał obrázić go.

2. VWAŽAY wielkú milość I E Z V-
s o w a že dopuściłošy zločyncom po-
rostáć / o siebie sámego nic medba / ále
o Apostoly: mowiac śiepáczom; Jesli
mnie szukaćie / otom ja test / á Apostolom
day cie pořoy.

Jáka to dobrotlivość serdeczna te^o pá-
ná ktory w rákowych kłopotách pámie-
ta: o bližnim swoim / nie o sobie / á to dla
tego áby pořazal / že vmiera som aby na-
rod ludzki nie zginál: y w ten čas ná
cie grzešníku pámietał chce rozlewać
krew dla ciebie / abyš ty vředl moř
piekielných / chce on som čierpieć abyš
ty stal sie godnym chwały Niebiešnicy /
chce vmieráć / abyš ty žyl ná wieki.

O MIŁOŚCI, o dobroći kocháne^o pá-
ná: Což czyníš duřo mojá nie wdzieczna
táktcy dobroći Páńšicy / czemuř mu
nie dzieknieš? czemu go niechwalíš?
czemuř mu nie czyníš dziekow sto tyřie-
cy rázy ná godzinę zá tákie dobrodzie-
łwor? Jákož bedzieš sie ważyła vřaržáć
ná ntego žečby nie miał dobrze vczynić?
rákož bedzieš watpila žeby cie niechvál
žbáwne? Chwál tedy Dobrodzicia blo-
gosław y dziekuy mu w řoždá godzinę:
že on

46 Żołnierstwo przychodzi brat Páná.

že on sie dal w rece kátowstie ábyś ty i
všedl; á ty slušnie miales sie dostać/ k
tway grzech/ á on niewinny.

3. V W A Z A Y iáko gdy Pan dozwoľ
kátom áby go bráli / iáko by lwi głodni
rzucili sie nabáránká niewinnego / y z
leństvem diabelskim młotáto sie ná ni
go czyniac mu wielkie krzywdy / co ob
czynšy Piotr s. dobywšy pálašá vé
žolnierzom vcho / podobno temu ktor
pierwšy rzucił sie do I E Z V S Á, y chéć
mu véciac głowe: tylko že przypádkie
vcho tylko odciát / ále I E Z V S z gánil to
y v zdróvil cudownie śiepáczá.

N Á V C Z sie z tego I E Z V S O W E G
postepku že maś oddáwać dobre zá zle
bo I E Z V S nie tylko niechétal áby sie c
złego dźiało nieprzyiátiolom swoim / á
le iekże zá złości ich czyni dobrodźcie
stwo / leczac iednego w ten že czas w k
ry Páná zle tráktuie. Tyśiac tyśiecy rá
zy to uczynil tobie / ktorý bedac nieprzy
iácielem Pánškim prześ grzech / y gdy
czynyl coć diabel kázal ná obráże Boś
nie tylko cie trzyma ná świecie mog
cie zgládzić / ále teź dáiec wielkie dobro
dźcieystwá. Zdumieway sie ná táka táśtá
wość y dobroć I e z v s o w e, á proś go áby
v zdróvil vcho twoiey dusie giuchey
áby lepiey sluchálá náchynienia iego y
przykázania.

RZYMISLANIE Serdeczne 12.

Wiaza zloczyncy Pána.

VWAZAY SLOWA IEZVSOWE DO
ŚIEPĄCZOW / Kiedy nie miłościwie
go pozeli brąc y mieli wiązać.

Przyśliście po mnie iak po złodzieja
iakięgo z armatą y kłymi / wzdym w ká-
dy dzień w kościele wam opowiadał y
tauczał á nie mogliście mnie brąc ?

VWAZAY tu stronnosc IEZVSOWE
nowiac tak słodkimi slowy do ledatá-
ich śiepączow / ktorých niedawno iez-
nym słowem porzucił ná ziemi.

NÁV CZ sie powodem páńskim bydz
skłáwým / stronným / zwlaszcza gdye sie
zeczy niepowodza według woli two-
ey : Żáluý owey twoiey furey ktorá
ie coras poryma kiedy sie o co frásujesz /
ibo kto przynamniey ná cie pálec za-
rzymi / niemasz sie turbowac choćby
rabárzney kto chciał frzymde czynic : boś
y godzien iak zlozynca bydz traktowá-
y / y oto sie nie masz gniewac ; niecháyby
eno wrzad wiedział twoe ciche niecnoty /
ktore tylko spowiednił wie / perwie-
ys zaslužyl zeby śiepączow po cie po-
tano y sadzano.

PROŚ Boga ábys sie nigdy nie poru-
zał do gniewu / ále cierpliwie ponos
coć kolwiek przyda sie niepodług woli

twoey.

2. **VWAŻAY** iáko po tych stworách o siepáge wzięli go y wiazáli powrozmi y láncuchámi iákoby lotrá iákiego rozboyniká/ bo im inż dopuścił swe ci lo áby go meczyli iáko sie im podobali.

VWAŻAY lástáwość pániáa iáko s dopuścza wiazac zlosnikom ofrutnym. **A** podobnász to rzecz bedzie gdy ty w dzac że wioza Páná za twe grzechy/áby ty nie dopuścił sie wiazac Pánu twem nie powrozámí ále zlotymi láncuchámi miłości/áby cie odwiodl z niewoli grzechowey na wolność y rostkosi niebieska.

Ey resoltwuy sie inż oddac cále Bóg: Ktory ták dawno foláce do serca twego chce cie przywiazac do siebie. **D**am mu sie dobrowolnie Ktory sie dał ná m Pi dla ciebie/ á z serdecznym áffektem mow do niego.

KĄC P Y Y Dobrodzieiu moy powrozámí miłości twoiey pámieć moie / áb pomniáá záwse ná ták wielkie dobro dzieystwá Ktore co godziná mi czynis. **W**iaż oczy moie áby nie pátrzály ná rzeczy nieprzystoyne. **W**iaż tezył moy áb nie szemtal o bliźnim / y nie przeřlina imienia twego/ y nie řlámal przeciw tobie/ále áby cie chwálił / Krepuy nog moie áby chodžily záwse po drogách twoich świetych pravo y przykazani. **W**iaż ná ostáćć mnie cále sáme° ábyu sie nie ruszał do żádney rzeczy Ktora b

cie obraz

obrazáls Boże moy.

2. VWAZAY iáko gdy związáli lęzvsá
o krutni káci/ może sie słusnie wrozącé
żego ciłtáli o ziemié/ y deptáli/ y pieściá-
ni bili/ tárgaiac zá brode/ y despettuiac
słowámi špetnymi.

I Á K A to pochorá Zbáwiciela twego
że jest pod nošciem šiepáčow: Ten
ktorý pod máieštatem swoim má serafi-
now/ jest pod nogámi kátow. Zádus-
micy sie ná ták wielká pochoré/ už to
záprawde wiešš: pochorá niželi owá
kiedy nogi vinywal veznom svým y cá-
tował/ ale teraz kładzie sie pod nogi
niewdziejcznych hultáiw.

D V S Z O móiá gdybys widziáls že ie-
den Káže y Pán tego šwiáta/ á nawet
y cšlowieš nayližšy podeptány/ zápra-
wde zdziwiábyš sie ná táka wzgárde:
ále gdy to Bog/ monárchá nieba y zie-
mie/ nie deptány od podobného sobie
Bogá y monárchy/ ále od lichy swey
creatury/ od robašá plugáwe^o ziemštie-
go/ iáko sie máš temu zdumiewáć?

Y T Y vnížay sie tym ktorzy sa podley-
šú náš čiebie/ kiedy widziš že ták vnížo-
ny twoy Zbáwiciel.

O B I E C V Y džis iáki ást pořory v-
czynié ábys byl podobny Pánu twemu/
ktorý dal ták wiele przykádow pořo-
nych przez wšytek žywot swoy/ á na-
bážíey pod čas mešš swoy šwieteý.

ROZMYSLANIE Serdeczne i Wciekająca Apostołowie od Páná

1. **V**WAŻAY iáko widząc Apostołowie
wie związanego Páná y zniewo-
żonego od ściepáčow/ miásto tego co
mieli iść z nim y ciešyć go po drodze/ y
ciekáto y dopuszczáto go despektowái
od daláiac się od niego iáko by go nigd-
nie ználi/ obawiaiac się sámí aby się
co miéstało że z nim byli pospolu w
grodzie.

VWAŻAY nie wdzięczność tych
czniow przeciw Pánu od ktorego wzięli
wiele dobrodziejstw/ iáko to boiáźliw-
boiac się cierpieć pospolu z **LEZVSE**
Pánem swoim ktory im obiecowal wie-
czną chwale w niebie:

WSPOMNI sobie ziedney stron-
táć wiele lat Bostich ktoreć dal prze-
wšytek czas żywota swego / á metylk-
owe że cie stworzył/ odkupił/ záchowa-
áż do dzisia / ale żeć dáre nátdnienia
táenty / madrość/ vrodzenie godne/
inše ktorych ty nie vvažáš. A z drugie-
strony vvažay niewdzięczność tvoie
iáko medbaš o Páná Fiedyc przydzie ci
cierpieć dla miłości tego / abo vmar-
twiać/ się ábo poťutować / o iáko sie te
go strzeżesz?

WSTYDAY sie żołnierzu boiáźliwy
iákoś przez táć wiele lat życia twego
niep

niep
im Ch
chiał
z Fre
cierpe
dziewo
O
wart
niáta
tátwá
wšytk
2. V
w ser
szon
sie tá
ktowa
nieco
niep
A
chám
podob
ktory
dzier
znám
prze
woli
btekt
lezy
mu. k
wše
már
te ok

ne 1
ná
olo
ewa
cob
ge v
wrad
nigd
sie m
w o
ych v
pael
liw
e n
wie
trony
prez
elko
owa
enia
ne/ y
gley
eote
ne co
mar
ie re
lwy
cego
ni. po

nte postapil krotkem záhetmánem tvo-
ím Chrystusem vtrápným / á přecíe
chéalbys z nim síedžieć y od počymáe
z krolniacym w niebie : kto sie strže-
cierpieć z Chrystusem / ntech sie nie spo-
dziewa ciešpý z Chrystusem.

O B I E C V Y že bedžieš predkím do
ymartwienía do ponosenia počuty / á
násládownáe I E Z V S Á, idac zá nim ná
kálwárya ná meki y smieré / cierpiac
wsytkie przykrości dla milosći iego.

2 V W A Ž A Y boleść wielka iáko miał
w sercu Chrystus widzac sie bydž opu-
szzonego od wsytkich swoich / rovnáá
sie tá boleść owey gdy go bito / despe-
ktowano / bo to pewná že bázdiey cieška
nierwódiecznosť przypáćielška niż rána
nieprypáćielška.

A T Y iáki nie smáť czyníš Bogu grze-
chámi twemi ktore bázdiey sie mu nie-
podobáia / niželiby ie czynil kto inšy /
ktory nie ták wiele záznať dobro-
džieystwo iáko ty ktory máš wiáre / po-
znánie grzechow / y r podobánie cnot / á
přecíe idžieš droga nie cnot / y swey
woli / iáko bys to zá soba miał I E Z V S Á
včiekáiac do niego. W iáko dolega to
I E Z V S Á kiedy máiac sposobnosť služýe
mu / kocháć go / chwalić go / y mieć go zá-
wse w sercu mogac / dla namniejšey
márności y zabáwy šwiećkley opuščáš
te okážie.

P r o ś ábyć odpuszcł te niedbáło co
respondency / á obiecuy nie oddaláć s
od niego / ále idac zá nim násládown
go / w tym co ćierpi y ponosi dla nas
ábyś potym był wzestánikiem rostkossy
odpoczynku w niebie.

V w á ż a y wielki przykład ćierpliw
ści w pánu I e z v s i e, iż choć iáś mu t
ćieźski bol był że go opuścili w fysi
przyiáciele / nie lámentuje sie ná nich á
ni zlorzeczy / zádżiruy że sie tej ćierpli
wości : A weyrzy sam w siebie / iáko si
mieś iáś kiedy twoi przyiáciele / ábo słu
dzy / ábo dzieci / ábo ci ktorymś co do
brego czynił / nie stawiaac wedlug wo
li twoiej / iáko o nich szemrzesz / ganiś
y zlorzeczyś.

W s t y d a y sie żeś sie nie náuczył ćier
pliwosci w szkole I e z v s o w a y, y żeś
tylko Chrzesciánin imieniem nie rze
czó sám. Obiecuy byđ dobrothwym
ćichym / choć przeciwo tym ktorzy nie
wdzięczność iáka pożązu. ac zá tve do
broczynności / bo tak trzeba czynić k
násládownie I e z v s á koremu y ty sam
nie wdzięczniku nie correspondujesz.

V w á ż y ć też y to możesz iáko zla rzec
pośladać nádzienie w ludziach ktorzy si
predko od miemáia / á iáko dobra po
śladać nádzienie w Bogu ktorzy nigdy
nie opuszcza sług swoich ktorzy w nim
wfaia. Náucz sie od dalać od ludzi ábyś

Chrystus záprowódzony do Anasá.

53

nie przybliżył do samego pána Boga /
ktory y w tym żywocie rátować cie be-
dzie / y przy śmierci przytomny będzie /
y w niebie na wieki ciešyć cie będzie,

ROZMYSLANIE Serdeczne 14.

Chrystus záprowódzony do Anasá.

1. **V**WAŻAY IÁKO I E Z V S opuśczoney
od wezmow / związány od ściepá-
zow / w nocy prowadzony do domu A-
naskowego / ktory choć nie był sędzią / á-
by miał sędzić I E Z V S Á: przecie ie-
dnak żyzył go przed sobą mieć / y oni
fáci chcąc woli Anaskowej dosyć czynić
y przysłużyć sie / stánowili przed oczy-
máiego / Páná nášiego I E Z V S Á wni-
wecz po drodze pobitego / despektowa-
ne / z ktorego sie ciešyli zego poimali.

ZI E D N E Y strony widziš okrucień-
stwo ściepázow ktorym sie násyć nie-
mogo: Wiákie tám przymowki Panu /
iákie krzywdy podrodze czynili / y tu w
domu Anaskowym / wiele rázy pľsno
ná twarz / wiele rázy piéścia vderzono /
y targáno zá włosy. Widziš biedę iáko
cierpi I E Z V S m. edzy okrutnemí fátá-
mi. Z drugiey strony wvážay iáko vfat
w Bogu maíac chéć cierpieć iák nabá-
żiez dła nas / iáko mľczy ná ciężkie vde-
rzenia / iáko znoši niešlawy y krzywdy.

OB A C Z IENO iáko ie ty sprawnieš

C3

w nas

w namnieyszey przyfrości / iákos dáleki
 wezeń od Mistrza swego / kiedy nie wstę-
 pnieś w te froty zá Pániem ktory ocho-
 tnie idzie ná Krzyż.

2. VWAŻAY iáko IEZVS spytány od
 Anasza o náucie / pokornie od powiada:
 że ci ktoryz tey słucháli dáleby świade-
 ctwo o mnie. Jáká to modra odpo-
 wiedź IEZVSOWA, że ná sprawy swoje
 wola ná świadectwo sámych żydow nie
 przyaciół swoich.

A TY iák sie spráwuieś / ieżeli w dzieł
 onego stráśnego sadu będzieś mogli bez-
 śpiecznie mówić iáko mówi IEZVS,
 ieżeli też ząwolaś nie tylko sie
 nie boiać sámych kátánow áby ná cie stá-
 rzyl / ale podobno áni sáмого Anioła
 strożá ná świadectwo / żebyś sie dobrze
 spráwował; o iák wieleś popelniał przed
 obecnością tego / y sáмого Boga / y ká-
 táństwo już tego nápiśało tak wiele że
 wstydziłbyś sie áby o tym wiedział y ká-
 mienie / náwet w ást / y inśe stworzenia
 nieme : á gdyby kámenie y elementá
 mogły mówić / iákoby źle mówiły o to-
 bie / iákoby stárzyły ná wśtetezeństwá
 twoie.

ZÁBLÁCZ nedzińśu ná dawne błedy /
 żálny spraw twóich potáiemnych á Bo-
 gu wiadomych / obiecy sie ták spráwo-
 wác / áby sie spráwo twóich niegorškano y
 wstydżono / ále náśládowano; bo ten
 dobrze

dobrze czyni / który to co czyni potaie-
nie / mogłby bezpiecznie czynić i a-
wiedzieć na widoku myślnego świata.

3. WWAŻAY IESZE 1480 (SPYTANY IEZVS
O WZNIACH SWOICH TĘDY BY BYLI / NIE NIE-
ODPOWIADA: / ABY NIE OGŁOSIL Y NIEŚLĄŻYŁ
SIE NÁ WLOMNOŚĆ ICH Y NIERÓDZIECNOŚĆ
KTÓRA W TEY MIERZE POŻĄŁI.

VWAŻAY ostrożność Pánšto že nie
mowi o swoich bliźnich / rozumiejąc iż
lepiej znaleźć aniżeli mówić a obrazić.
A ty iak się obchodziś z bratem y bliźnim
twoim / iako go wnieś ścować / nie za-
trzymaj się abyś niemruzał / choć za-
miał ośázy / y on sam szukał ośá-
zy y ná niego / y bez respektu o sławie y
dobrym mieniu tego gadaś / co się nie-
godzi. Stań się od I E Z V S Á bydź o-
strożnym / oświadcz defektów bliźnie-
go twego / w tym zwłaszczá czym go o-
brąziś. Oddalaj się od takich kumpá-
nów kedy rádo o ludziách gadała y kczy-
piá sławę / a strzeż się wst twoich aby z nich
ślenko nie wychodziło któreby sádziło
sprawy cudze.

ROZMYSLANIE Serdeczne 15.

O policzku dányym I E Z V S O V V I w
domu Anaßonym.

1. **V**WAŻAY IĄSO I E Z V S odpowie-
działwszy Anasowi z pętkora prze-
dzirona; ieden zlosliwy sluga / iąso by

to miał Pan I e z v s zle odpowiedzieć
wiedział mu policzył tak okrutny że go
znać było aż do śmierci / bo powiedział
że zbroynę ręką wderzył.

R o z m y s l a y i a k o s t o m o t n y t e n p o
liczył / bo przy obecności wielu ludzi /
y i a k o n i e s l u s z n y / b o z s a m e y t y l k o m i e z
nawisł y z g n i e w u d a n y / a c o w i e k s z a ż e
dał panu w twarz n a s w i e t s z a t e n k t o z
ry o d p a n a d o z n a ł w i e l k i e g o d o b r o z
d z i e y s t w a / t o i e s t / ż e m u w h o p r z y w o z
cił w i e t e o d s. p i o t r a : b o m o w i a ż e P a
n a M a l c u s w d e r z y ł.

O i a k c z e s t o s t y w d e r z y ł w t e t w a r z
n a s w i e t s z a p a n a I e z v s a. F i e d y s o d
w r n a ł s e r c e t w o e o d n a t c h m i e n i a i e g o
ś w i e t e g o / F i e d y c d o s e r c a m o w i ł a b o
p r z e z n a t c h m i e n i e w n e t r z n e / a b o p r z e z
n a p o m i n i e n i e p o w i e r z c h o w n e p r z e z s w e
P a p i a n y k t o r y c h e s n a p o m i n i e n i e w z g a t
d z a ł / F i e d y c i e o d B o g a n a p o m i n a ł i / a
b y s z l e g o p o p r z e s t a ł / y ż y c i a n i e c n o t l i
w e g o / a w d a ł s i e d o p o k u t y n a b o ż e n i
s t w a y d o s t o n a l o s c i. W d e r z y ł e s m i e r a s
w t w a r z b l i ż n i e g o t w e g o / a b o p o d d a
n e / n i e p a m i e t a ł a c ż e w y o b r a ż e n i e B o
s t i e i e s t / a t a k o k r u t n i e s o b i e z n i m p o s t a
p i ł e s / a g d z i e i n d z i c y t a k i e i e s t k a r a n i e ż e
z a p o l i c z e ł / d o w i e z i e n i a d a d z a y n a g a
l e r e p o t y m / a t y s o b i e t e o z a n i c m i e m a s z.

V d e n z s i e w p i e r s i n a z n a ł s t r u c h y y
ż a l u / a c a ł u y w s t r z y j o w a n e g o I e z v s a.

z sercem żalofnym prosiac odpuszczenia
za owe wżgárdy/ áby cie przyjal znomu
zá sñá do siebie. Strzeż sie wyrógac
teki do twarzy czlowieká/ bo iáko poli-
czek Pánu byl ciężki/ ták y czlowiekowi/
bo tam nawiekse zesromocenie.

2. VWAŻAY cierpliwá y potorna ods-
powiedz páństa/iáko odpowiadá potor-
nie temu ktory go vderzył: lezeł m złe
rzeki, day świadectwo o tym, ále iesli do-
brze, o co mig biesze? Spráwniac sie z nie-
wymowná lástawościá onemu zdraycy.

Náucz sie z tych slow ponošic cierpli-
wie krzywd/ á ieżeli časem dla potázá-
nia twej niewinności potrzeba odpo-
wiedzieć/ odpowiedz z wielkó stromno-
ścia/ nie gniewáac sie y wzruszáac
wselkie złe affekty/ bo ieżeli Chrystus
nie winnie vderzony nie sie niegniewá/
á ty gniewáć sie máš gdy cie kto záwsty-
dzi y przymowi/ poniewáż tá twojá ge-
ba godná zá lgárstvá obmowistá/ przy-
mowitá/ wsieteczne slowá zeby one ká-
táni policzkowali; A zwlászczá gdy cie
som Bog słušnie náwiedzi zá twe grze-
chy záwstydzieniem iákim/cierpliwie po-
noš: bo on zá twoy niewstyd policzko-
wany. Widziš iáko zelżona reputácia
páństa/ ktore^o mieli zá proroká/ y wiel-
kiego á prawdziwego przyiáciela Bo-
stie^o/ y owšem drudzy zá Syná Bożego/
y dla tego od drugich byl hánowány/
Cf

naśladowany: Jaka tedy była boleść i
sercu I E Z V S O W Y M, że miało wodzić
czności i miłości ktora zaśłużył w rosy-
tlich/ od nośi i takby za taki występki/ ni-
nagane/ ale same w zgárdy y polieży

P O R A C H V Y sie z niecnociwa na-
tura twoia/ iako za jedno słowo y przy-
mówke/ ktora sie za nic nie stoi/ żar-
sie pyśniac powstając/ wskazując sie
gniewając/ rzucając. Wsiyday sie te-
miej twarz pokorna iasława ku każde-
mu/ ochotna do cierpienia/ nie wyma-
wiaay przed ludźmi krzywd y dolegli-
wości.

3 V W A Ż A Y też nie słusność Ana-
wa y sedziow; ktorzy meżgánili tey sro-
moty wezynionej pánui przy ich obe-
czności/ bo iako sedziowie mogli rzec:
Czemus tak bezpieczny/ że go bnieś? o-
tożmy sedziowie/ iesli co winien meuy-
dzie karania/ a ty przy nas śmieś tak
postepować? Ale y owšem/ podobáło
sie to im y milczac zdáli sie zezwalać/ co
wsytko pochodziło z wielkiej zawzięto-
ści przeciw niewinnemu Baráńcowi.

Z A D Ź I W V Y sie wielkiej zawzięto-
ści Zydowskiy przeciw pánui/ od kto-
rey zaślepieni/ medbái o sprawiedli-
wość/ ale tylko prágna aby był pan w
niwecz obrocony y zniszczony: pożałuy
I E Z V S A że zewszad jest wzgárdzony:
dżiwuy sie tego cierpliwości/ bo widzac

złość ich poſazana nietylko powier-
dzownie / ale ktora mieli w zatwardzo-
nych ſercach / nie ſie nie wſtarża
na nich.

RACHVY ſie ſam z ſoba / kiedy owo
zślepiiony gniewem y zawiſtoſcia
złoſliwa / niedbałeſ na nie / ieno abyſ
bliźniego / ktoregoſ nie nawiđział / choć
nieſłuſnie wſtrzywdził / wyſmiał / y choć
nie prawdziwie nań naſtempował : czy-
moc podobnym ſpoſobem / iákim poſte-
powáli ei żli ludźie z I E Z V S E M Proſ
o odpuſzczenie z żalem á nieczyń tego
nigdy.)

VWAZAY iáko byſ ty poſtempował
gdy by cie kto nie ſłuſnie z mienáwiſci
tylko prześladował / á nie nálaſtbyſ ni-
tego po twej ſtronie ktory by cie bro-
nił / y owſzem ei ktorymby należało bro-
nić cie / żeby milczeli / ábo ſami dopu-
ſzczáli krzywdzić.

PORACHVY ſie teſzelibyſ miał ſer-
ce podobne I E Z V S O W I, ktorymbyſ
tym ſpoſobem náſladował Zetmána
tákiego / ktory y ſlawe / y moc / y godnoſć
podał ze ſromoceniu. Bądź prawdzi-
wym Chrzeſciáninem / ſęzyć ſie wzgár-
dami / nie miey ták wſchánay ſlawy
ktoreybyſ niepodał wzgárdzie dla I E-
ZVSA : proſ go o pomoc abyſ ponoſił
wſytkie nieſlawy y wzgárdy / bo głu-
ſtwo ieſt głonych poganow że za ſlawę

śli do piekła / Których sława zginieła /
Chrześcianie męczennicy sławy pozby-
li / przez wzgardzoną śmierć / a żyła
IEZVS E M na wieki w chwale nieśko-
czoney.

ROZMYSLANIE Serdeczne. 16
Iako Chrystus prowadzony do
Kaisasá.

1. **V**WAZAY iako skoro vstyszał Anas-
tás mowiacego IEZVS Á, zarn-
go w nocy posyla zwiázanego iako to-
tra godnego śmierci do Kaisasá swego
pokrewnego / a Kaisas z insemi czekał
IEZVS Á aby tráctowali o śmierci ie-
á że w nocy bylo / odesłi spáć / a IEZVS Á
przymiazano do iednego słupá Który
tám byl nádworze / y ták czekał dnia z o-
nemi śiepáčami Ktorzy^o zá włosy rwá-
li / plfáli ná twarz / śiekli iako chcieli /
pieściámi bili / y zawiázawszy náswiet-
se oczy / bili zá syte mowiąc: proroku
zgádni kto cie bile.

Do czego przyszedł Zbawiciel dla cie-
bie / stawil sie ná syderstwo / plfáme / y
inne wzgárgy. Bráćisłku wważay ieno
y staw go sobie przed oczy z śárpá-
ne^o po drodze / dártego zá włosy y bro-
de / podeptánego / y (choć slugom sie
nie godzilo czynić spráwiedliwosci) vbiz-
czowanego : owo zgolá ták zniemázo-
nego iák wzgárdzone śmiećie ; á rozu-

Iáko Chryst. prowadzony do Kaiph. 61

miem że serce twoie twárdšie bedzie
nád kámiem/ reżeli nie westchniesz/ y lzy
nie puścisz ná požalowanie I E Z V S A W
táfich despektách zá grzechy twoie/ kto-
regu przywiodly do tey nédze. Pożá-
luy strapióné páná/ žaluy že bez wsty-
du psu oczy przedawšy ślepo do grze-
chu sedleš.

PATRZAY iáko zmyšla swo pořora
I E Z V S cierpi/ nie nie mowi/ nieustar-
rza sie/ ále dálej á dálej gorze miłostí
zbáwienia id) sámých y twego/ á iešł
boleie tedy nie táf bázno ná to že go bi-
to/ ále že potepieni beda.

V CZ sie od I E Z V S Á coć požáznie
przez to/ ábyš wesola twarz požázo-
wał/ y dobry ášfekt tym ktorzy cie krzy-
wdza/ y śácnia obyczáie twoie/ choć im
nie do ciebie nie náleży: ále od káždého
z pořora przyjmuy/ y day sie winien choć
byš nie winien/ to náwiešša pořora.

2. V W A Ż A Y iáko y Káiphaš y druga
iego kómpánia vczynili ráde/ y znowi-
li sie dáwać falsšywe świadectwa/ áby
mieli okázýia potepienia páná I E-
Z V S Á ná śmierć/ ále nie táfiego nie ná-
ležli: Náostátek przyšli dwáý námo-
wieni od inšých/ yrzekli: že slyšeli kie-
dy Pan mowił/ że on może zniešć Ro-
šciol Sálomonow/ y we trzech dniách
stáwie go. Ale I E Z V S żadney rzeczy
nieodpowiedziál ná to: powstánie Ká-
i

phaß iak fialony y rzeze. Ty nie o
powiadaß ná to coć zádaia? á Pan mi
czy / aby nie dał okázyey dowießce
grzechu / swarow / y przeciwnego mi
wienia / bo wiedział Pan że coñolwie
by mowil inázey mieli wytracać / G
nie / y fałßować.

VWAZAY iakó Krol náć Krolini pofo
nie stoi / zwiázány / pátrzy ná ziemi
twarz siniála / wßytek záwßtydzony?
zloßliwy Káiphaß siedzi ná máießtać
pelen pychy; obacz iakó zloßć dáte de
Kret ná niewinnoßć y dobroć / ten Ktor
opátrznóßcia swa wßytkie rzezy rza
dzi / podáie sie zdrádzie / zloßci redneg
beßtyálkie^o głowieká. W dziwna sprá
wo? zloßć żydowßta chce Komezni
ßmierci niewinnego Pána / fałßyw
ßwiádectwa ná summe nie dbáiac czyni
ná ßkóde drugiego.

PRZYPOMNI sobie ießliß też ni
przeßládowná tego z fámeý nienawi
ßci / mowiac o nim / wymiuc ßlawy / do
wodu pewnego niemáiac / tylko coß od
drugiego nieprzyiaćciela tego ßyßal / te
muß wierzy / y przymießawßy zloßć de
zloßci cudzey / náßtepowaleß.

Ey lepiej to spußeć sie ná ßad Boß
niech Káždego ßadzi / y Kiedy cie Kto ßadzi
z fámeý nienawißci powßtaiac ná ci
ßalenie; widziß że I e z v s milezy ßa
louemu ßedziemu / bo miłzeñiem ni

czynimy źle temu ktory nam źle myśli/
 á bázno tym záslugniemy v pána Boga
 sobie/ ktory dla nas w niewinności mil-
 czal/ y tak srodze byl zgárdzony y
 oskárżony.

2. Vważay iáko zdumiałyś sie Káif-
 sz z takiego milczenia IEZVSOWEGO,
 á nie mogąc náleść sposobu lýć go bár-
 żiej y potepić/ poprzyśiągl go mówiąc:
 Poprzyśięgam cie ná żywego Boga/ ie-
 śliś ty ieś Synem Bożym powiedz mi
 prawdę.

Ná to IEZVS dla czci imienia Bo-
 ſkiego ktore on zdraycą wspomina/ od-
 powiáda. Ty mówisz że ieśtem/ y zá-
 prawdę powiádam że mié obaczyćcie
 siedzącego ná práwicy Boga/ Oycá
 Wſzechmogace^o. Záras operány gnie-
 wem Káifasz/ drze háte ná sobie mó-
 wiąc : że bluźni Pan náś; y rzecze Káif-
 sz : nie trzeba nam wiecey świadków/
 oto bluźni/ tu sie wſſyſcy oni złośliwi o-
 prawcy rzucili do páná/ niezwyczáyne
 mu czyniąc despekty.

Vważay fałſz/ nieſzczerość Káifaszá hi-
 pokryty/ iákoby to z iákiej zárlności y
 pobożności drze háte ná sobie/ á wy-
 wiernie złość przeciw báránkowi ciche-
 mu/ iáko wspomina imie Boſkie/ á
 zmierza do zamystow ſwoych złośliwych/
 aby pod protextem imienia Boſkiego
 obrażał ſámego Boga.

WIDZISZ ná co Bog przychodзі/
nie moze rzecz słowá prawdzime° / áb
nie miano ináczey rozumieć / to iest/
błuznierstwo tále. Nauč sie cierp
wie znosić / gdy twoie słowá ináczey
wykláda ná złe / áty przecie mow pr
wde / choćby przyslo przy niey vmieta

A wytrzegay sie tále postepowác iá
złoslwy Baisaš / gdy cie nápadn
gniew ábo zla páššy / nieodwážy sie n
nie ná ten čas / ábys niepobladzil iá
on / ále vvažnie czyniac pros Boga
świáto.

Dziwvy się cierpliwosci Iezusowe
z iáka ponoši tále krzywdy / á požalu
go w nich / bo ie ponoši dla miłosc
twoiey : á pros ábydz odpusćit : twoi
fałše / błuznierstwa / y že ná złe sobi
zážywaš słow písma świétego / inácz
ie wykládáiac / nie iáko znáca śmied
z nich czyniac ná véieche ábo złe zážywa
iac swiátości y Sakrámentow świe
tych postanowionych ná zbáwienie du
še twoiey.

ROZMYSLANIE Serdeczne. 17

Iáko Piotr S. zápiera się Pána.

1. V Wažay že kiedy Pána złe trátko
wáli oni śie páczé okrutni / swiety
Piotr siedzac v Komná w śieni grzeio
še / zápiera sie Pána : bo dwie služebni
ce Baisašowe poznály° že był vyznien

Chry

hrystusowym; á swięty Piotr przy
sędziach nie przyznawał prze sie/ przy
sięgając po trzy rázy że nie zna náwet
Páná y ná ten czas zápiął fur/ iáko opo
wiedział pan I e z v s Piotrowi/ kiedy
biecował bronić Páná/ y żywot polo
żyć/ á Pan rzekł: nim trzy rázy fur zá
sięgiesz/ trzy rázy sie mnie záprzeż.

Iaka Frzymode czyni I e z v s o w i ten
Apostol/ Który wyznawał przedtym
Páná prawdziwym synem Bożym/ y
przekładał się że y żywot miał położyć za
Páná/ á teraz zápomniawszy obietnice
á pytanie iedney niewiasty lichcy/ zá
pięra się Páná/ y odprzysięga sie go.
Opátrny iáko człowiek Któryby sobie
nábarszey vsal w cnotách/ y dobrym ży
ciu/ má rozumieć málo o silách swoich/
áby nie miał wpásć łatwo: Ktoby sie
podziwiał że ieden Apostol ćwiczony
o škole Chrystusowej/ gorętszy w dus
hu niż drudzy/ y sercá odważniejszy
miałby ták sromotnie wpásć.

Przypomni sobie człowiecze ná
twoie obietnice/ Któreś Bogu obiecał/
przysięgając mu w Zákonie: ábo ty
świeckí przed spowiednikiem/ że zácho
wywać miałeś przykazanie tego/ á ty w
namniefhey okázyrey tego niedotrzy
mujesz; żáluuy tey twoiey słabości/ á
proś ołáste/ ábys meźnie znośił pokusy
y okázyrey Które cie odwodzą od tego coś
Bogn

60 Rozmyślanie serdeczne. XVII.
Bogu ślubował.

VWAŻAY że przyczyna były te rzeczy
wpadku ś. Piotra: naprzód/ że nie wie-
rzył Iezusowi ale sobie nązbyt wfał
druga/ że się oddalił od Pána/ á przy-
szedł sie do Kompániey dworskich ni-
cnotow. trzecia/ że nązbyt wfał sobi
wdawając sie w pokusy y okazy. po-
równy dobrze co jest przyczyna że się
Pána zapieraś/ á obaczyś że beda
przyczyny ktore w tym Apostole wro-
żaś: bo nie dajesz pilnego wchą ną-
chmieniu Boskiemu/ y nie słuchasz słu-
Bożych/ ktorzy cie od grzechu odwró-
dza: druga że się przedko oddalaś o-
 duchownych zabaw y ćwiczenia w cne-
tách/ nie czesto przypominiesz Sakramen-
tow świątomych/ á rad przestajesz z Kon-
pánia świątomych: y nárequisicio te-
bialey głowy to jest cielesności two-
brzydliwej/ co nie czynisz/ że y ślub Be-
gu obiecany łamiesz. Trzecia/ że se-
bie nązbyt wfaś/ że cie pokusa niezmo-
cieży. W iako masz żyć w boiaźni aby
nie wpadał á sercem meżnym wfał
Pánu/ á proś go abyś tuś przy nim by-
żarł nie odstępować go namniey d-
zley Kompániey.

2. Vważay iż wezyniwośy ś. Piotr ták
błód/ namilśy Iezus niechac go zgi-
bić/ miłościernie nań wyczwał/ y ty
wzgrokiem dał mu świątko że się obaczy

bledzie.

Iáka to miłość Chrystusowá choć miewie
ty nieprzyjaćielni jest/ obćieżony za-
m y táfimi Przywodámi/ á niezapomíná
o vczniu swoim/ Etoty go obrázil y
przáł/ oto mu dáie láste že powstáie
bledu y oplátiwágo rzewlávie. Wi-
uś ćierpliwosć I E Z V S á iáko znosi
zywde: lágodnie powoływá do pótu-
návucz sie tego sposobu lágodnego y o-
powávania z blížnim twóim/ Předyc co
zyai/ y z twóim domówym ábo sluga ier-
i časem nie chodzi po woli twóiey/ á
I E Z V S y w vtrápieniu má wzglád
z bávóienie duse swego vczniá/ ty tá-
ie násluduy go ponosiac w šelki nie
čas gdy sie tráfi dla z bávóienia ábo
ilósći tu dusey blížniego/ o iáko nie-
iádoniyś tey návki Chrystusowey že-
ś miał póřornie návczyt y nápomnieć
lízniego/ áleś wzgórszył wšytko miá-
o twóia furya y bestyálšim rykiem
niemlívym Předy poczniesz wymá-
iáć defekty blížniemu/ y dla tego báv-
eyes mu záfodzil mž pomogi tym spo-
obem. Trzebá to odmienit przyro-
zenie bestyálšie/ á násládownáć I e z v s á
to lágodnie návráca grzesníká/ záluy
obrecuy poprávie.

3. V W A Z A Y iáko Piotr postrzegšy že
an ná niego weyżrzál/ postrzegi tež
áráz bledu swego/ wšpomniávšy sobie
ná ene

ną one słowa które mu Pan powiedział
 Pierwszy niż Kur zapiecie trzy razy
 mnie zaprzęś/ y wyszedłszy z prodzga
 tu płakał rzewliwie. Jaki tam był
 boleść świętego Apostoła że śmiał
 bezbożnie zaprzec się Panu? O jak
 musiał się bić w piersi bardzo? roz
 wąć obfite łzy? wstydyć się tego
 wiac/ O jakim to to nierozumnie
 godny żeby na nie oko ludzkie patrzał
 kiedyś moje obietnice/ kiedy odwaga/
 Pom to śmiał otworzyć gebe nieszez
 ną zapierając się Panu mego/ o jak
 wliwie płakał nie tylko w onczas ale
 przez wszystkie żywoty swoy kiedy ieno
 słyszał kury pieśń.

A ty coś tak wiele razy jeśli niewie
 mi ale wezynał się zapierał się Bogu
 tak wiele razy że Bog do pokuty po
 woływał y teraz miłościwie wzglada
 iąc powoływa/ nie wyleciś jedney łzy
 z oczu twych/ nie wstydnieś serdecznie
 O serce twarde jak marmur/ O co
 suche jak płomień: płacz niedziwnie
 jeśli nie możesz zapłakać/ wdaj się
 Jezus mowiac. Namilsy Jezus
 dyś mi dasz łaskę; abym ja na przykład
 tego Apostoła wylał obfite łzy za grze
 chy moje? Aż mi cie tysiąc tysięcy
 ży nie zaprzęł/ tysiąc tysięcy razy nie
 przedalał Judaś? kiedyś przerażiś
 serce/ wezbraniem twoim aby był

Rádá Żydów ná potępienie P. ná śmierć. 69

bány głośny głos mój od żalu náprzy-
lad grzesnikom: day to Boże/ abym o-
lewał ziemię gózie ślapie łzami moie-
ni. Weyźrzy miłośćiwy Pánie ná brzy-
tego tego grzesniká ktory ná każdá
equisicia zmysłow moich y cielesności
áwsem sie od przysięgał ciebie/ á zla-
pola wypelnił obrażać oczy twoie.

Vwazay też przedkość do pokuty bo-
śnas z páłacu Ráifasowego/ od ścól á
śal w miłosierdziu Bostim/ y ty odda-
ay sie záras od okázyi przez pokute: á
uiewatp w miłosierdziu Bostim choć-
ys miał wiecey grzechow niż piasku w
morzu/ y wiekšych niż ten ktory popel-
ił s. Piotr; vday sie do Iezusa wesolo-
ná cie weyźrzy y przyjmie do siebie kie-
y obaczy że niemáš woli wiecey go o-
rażać/ ále optákiwać tegrzedny ktory-
hes sie dopuścił przez wszytek żywot
woy.

ROZMYSLANIE Serdeczne 18.

O Rádzie wszytkich Żydów ná
otepienie Pána ná śmierć, y o Iudaśu de-
šperuiacym.

Vwazay, że iáko sie skończyła oná
przykra noc ráno schodzili sie do
Sylatá wszyscy Kápláni y w piśmie v-
zemu/ áby vczynili ráde iáko by Iezulá ná
śmierć wy dáć/ y kázawšy go przywieść
przed oczy swe áby leſſze co wynáleżli/
w cym

wczywszy go potępili przed Płatami
bo aż do tych czas nie pewnego na p
nā nie mieli / y złośliwie pogzeli nā m
bādāc: *W*owiad: *T*os ty Syn Boży?

*P*ATRZAY iāko sie złośliwie wdali r
zgube Iezusā Żydzi od ktorego wzje
wielkie łaski / y zdāło sie im sto lat o
noc że czekali z nim żywym: *O*baez
ty Iezusā przez one noc stojacego y d
spektowanego iāko pośnial / nā puch
zemdlal przywiązany łańcuchem do s
pā iāk bydle iākie ā to stoi cichusieńk
cierpliwie / oddając sie nā wola Wy
niebieskiego / ā czeka y on iāk nāyp
dziej skończyć żywot dla odkupien
twego.

*A*żas ty niepodobny tym żydom z
śliwym *P*iedy sie nā kogo zawężmie
iāk nāyduiesz māterye doskonalowania /
inaczej rozumienia / y zdāć sie sto l
cierpieć ieden dzień po ki swego nie d
kaześ y nie wcieśysz okrutne sercā tw
go iākim złośliwym postępkem:
*P*iedy by też to odpuszcć nie wważać
go co maś przeciw bliźniemu / o iāk
nāto leniwy / ābo gdybyć przyszło co c
pieć niedospać dla miłości y usługi b
żniego / iāko przedkō chorujesz nā t
niewczas: iākis ty wważay iesli pos
puiesz zā le z wsem.

*W*STYDAY sie tego / ā vez sie odlezułā c
pliwości / ā oddaway sie woli Bożej

iedy owo nie zrozumiewa kto twę
 niewinności a powstanie przeciw tobie/
 bo fałszywie świadczył. Stáray sie bydź
 ámoś niewinnym przed oczymá Bożi-
 mi od ktore^o dekrét napewnieyszy twe
 o dobrego ábo złego ktore uczynisz/ á
 ieboy sie sadow ludzkich ktory pod le-
 żą bledom niedoskonałości y fałszowi.

2. VWAŻAY iáko Iezus odpowiedziac
 ydom ná te ich pytanie. Mowi: Wy
 powiecie że miest Syn Boży. A oni nieczę-
 áiac inšey odpowiedzi/ iáť kaleni
 poláli. A ná coś mamy sie stárac o in-
 e świádectwá/ wysłuchajmy z wstrego
 nego nam potrzebá bylo/ y powstawszy
 wyssey z rády/ iáko mogli despektuac
 páńá targaúac popychaúac/ nogami tra-
 áiac przed wšrętkimi ludźmi z miastá/
 o ná ten czas schodzili sie wšyscy wi-
 ziec páńá poimánego.

WIDZISZ ślepote y zapal śatáni-
 ercá ich/ żeby tylko przewiedli swoje
 áwżietości/ dáia wrece sedziemu obce-
 mu pogańskiemu páńá Iezusá, ale to
 Bog przepuścił bo vmieráiac Iezus zá-
 ošytlích chciał też táť od Zydow iáko
 poganow bydź potępiony ná śmierć.

VWAŻAY madrá odpowiedź Iezusowę
 áko sie zda fałszywa Zydóm; Węzrzy
 eraz ná Iezusá iáko dla miłości twoiey
 o niwecz obrocony/ zwiázane rece/ táń-
 uch ná sýi/ po drogách śarpány y po
 wšrętkich

wszystkich wlicach despektowany gdy
był przedtem szanowany: Idź za ni
w tey żalostney processyey z pożalowa
niem. Widzisz iako z wielko krzywo
Pan wszystkiey chwały y wziętości g
dzien prowadzon do iednego człowieka
pogańskiego.

A TY tatusz delikat/ że iednego ston
nieponosisz przykrego/ kiedyć kto z n
ostrożności przymowi choć nie ze z
ści a nawet czasem twoy dobry przy
ciel/ o iako nie wnieś sie w tym wnie
twiać: chcesz żeby twoie słowa mia
za modre/ godne/ y takim sie rozumie
iac medcejsz ponosić abyć kto przymowi
choć żartem.

NASLADVY głupi mądrego Páná/
Kto świeci stali sie światu głupiemi/ c
niebo sie starając niedbali że ludzie t
leśce wazyli.

3. VWAZAY iako Judasz zdraycá
dzac Mistrza swego w takich ter
nách/ że iuz osadzony ná śmierć/ p
znał swoje zdradę/ y rozumietac iako
niebyło sposobu ná otrzymánie od p
szczenia takowego grzechu/ odnosi p
niadze onym Starym Káplánom na
wiać: Zgrzeszyłem przedáiąc wam krew
niewinna á odchodząc watpi o miłość
dżiu Bożym y obreśil sie ná drzewie y
rospuśl sie áż wnetrze z niego wypadł

TV SIE dobrze przypátruy skutki

gaci

Rádá Żydow ná potępienie P. ná śmierć. 74
Satanſkim iáko on niedopuszcza wważać
wzrogu zlego ktorego ſie człowiek dopu-
ſzcza: ále iáť ſie dopuſćci / poczyna mur-
wićkoſć grzechow powoli poſążować /
y w prowadza grzeſniká w rozpácz /
wſtędem go y konfuzya zaślepimſzy.

T O T O B I E ma byđź zá náukę / á-
byś żył oſtrożnie y ſtarał ſie byđź w láſce
Bożej / proś Bogá aby cie miał w reku-
tych / iáko ty będąc w grzechách mogli-
byś ſie wrócić do Bogá / ktory cie záwsze
zeka rychło ſie wpoſorzyſ. A náwro-
ciwszy ſie do Páná / ſtáray ſie żyć w boiá-
żni Bożej áż do śmierć / bo ieſli Ju-
daſz będąc táť długo w kompaniey z Ie-
z v s e m, twarz Pánſka cáłował / ieſt po-
tępiony / á Mágdalená którá żyła táť
długi czas niecnotliwie / cáłowała nogi
Pánſkie ieſt zbáwiona.

Táť y ty nie wſay ieſli dobrze żyieſ /
ále z boiáżnią y miłoſćią wdaway ſie do
Páná; y ieſliś zábrnął w grzechy cież-
kie nie deſperuy / ále wſáiac w miło-
ſterdżiu nieſkończonemu Bogá twego
wdaway ſie do niego / á poprawo ſie ſzcze-
rze bedzieſ z báwiony.

O B R Z Y D Z A Y ſobie te twárdoſć
Żydowſką / bo áni zeznánie Judaſhowe
nie odwiodło ich od zley záwziętoſći ná
Páná niewinnego / áni oddánie pienie-
dzy / áni ſamá śmierć Judaſhowa prze-
wieſć moglá / aby nie byli táť ſrogimi

ná I E Z V S á ále co raz iáť šaleni chci
li dowodzie swego aby vmorzeli pán

PROŠ BOGA aby nie dopuſzczal
bráziac Náleſtatu swego; á ieſli go
bráziſi proſ o láſke potwóſtania y poſtu
abyſ ſie wrocił do Rompáncey tego
nie wſtawaj żye cnoſliwie áž do
ſmierci: bo gdy on ciebie nie odwi
dzie/ani ſmierci nagle grzeſniſkow/ á
iáť wielu bez ſpowiedzi umarłych po
pionych przykłady od wiada cie od vp
ru twe/ ktory do deſperacyey wiedz

ROZMYSLANIE Serdeczne i

Chryſtus prowadzony do Piłat.

1. **V**WAZAY iáko żydzi oſadzili
Páná ná ſmierć przyprowad
go inż w miwez obroconego do Piłat
ále ſami nie weſli ná ratuſ: Bo powi
dali zeby mieli gwałt wezynie práw
ſwemu/ że ſie żydom nie godzi zabija
ani ná gárdlo inſtygować/ (á Piłat b
Rzymſki ſedzia) vpogan godziło ſie/
dla tego zaſtodziłiby byli ſobie żydzi
obchodzenia ſwiato y za żywania Paſch
to ieſt Wielkonocnych obrzędow; St
li tedy żydomie ná dworze czekać á
do nich Piłat wyſedł.

Iáka meká I E Z V S O W i áž do tey g
dżiny cierpieć wtrapienia/ w zgárdy/
nie odpoeczować/ ále zátoſe trapić ſi
Wielki żal I E Z V S O W nie tylko z te

ie go niewinnego iakoby zloczynce do
obcego sedziego przywiedziono / ale też
że tam hukali wstępy plfali wołali na
niego ci ktorzy go przywiedli do Pilata.
Pewni obserwanci prawa dydzi / iako
oni mają swe bálwochwalstwo w
nim / że nie wchodzi do Natupia dla
świateł / mając strupul że pod czas Sábá-
tu obaczono by ich zabawiając się na
dworze Pilata / sedziego ktory sadził
na śmierć : A nie uważają że przywo-
dzą niewinnego na to tam miejsce / iacy
to prawolamicy.

O I á k o wiele Chrześcianow tym
dydom podobnych / ktorzy mają strupul
czasem , przerzecz prożne plugawce sło-
wo / ábo w Sobote nie pościć / a w So-
bote poszcząc wpić się / á za okazyu postwa-
rzywszy się dylopa zabić nie mają w tym
strupulu / ábo mają za pobożny Chrześci-
ański zwyczaj weselować w domu / á tak
czestnio że ledwo żyw wyindzie przyja-
ciel : ábo go też rzekomo z ludzkości za-
prośa áby mu wspomnieliżieśli co prze-
ciw niemu mają / y tam czestoć zabija-
ją / y tym podobne zwyczaje niecnotli-
we : mále rzeczy wają sobie słowá nie-
przerzecz szpetnego / á o bliźnim sie-
mrać / prawem go równie obracać y
ná gárdło następować / za inuidia : nie
rusza to ich sumnienia / y moris nie ia á-
le prawo ná nie^o instygucie / á ktoż ie za-

czot? Kto niewinnego do Pilata przy
prowądził.

O B A C Z ieśliś to Kiedy wezmił/
pożąłuy I E Z Y S á miedzy tymi Kto
potámi/ á odday sie sam cokolwiek po
nosić dla miłości tego-

2. Stránał I E Z Y S przed Pilatem Kto
ry spyta Żydow/ co to macie przeciwko
nie mur? á Żydzi rzeka: gdy by nie by
zło czynić nie przywiedlibysmy go tu:
My wiemy że zdradza naszych / niekaze
clá Cesarzowi plácić/ y Kroleu sie zo
wie.

V W A Ż A y fałszywe stárgi y zelżywo
ści iáko Klamliwie stawia przeciw
Chrystusowi/ Ktory áni zdradzał y bun
tował ludzi/ ále przywodził do pobo
żności/ do pokuty zá grzechy/ do cnot/
do w zgárdy świata: Nie zákazował
plácić Czynszu Cesarzowi / bo sam zá sie
y zá Piotrá plácił go/ choć nie był po mi
nien: mówił co Cesarzkiego dąćie Ce
sarzowi/ á co Bożiego Bogu: áni też
zwał sie Kroleu/ bo gdy go/ tłuszcze
chciały obráć Kroleu véiekl ná puszcza:
iáka to frogz nie nawisć przeciwko
Pánu.

O B A C Z ieśliś też nie wynáydował
fałszu przeciw bliźniemu twemu z sa
mey nienáwisti żeś sie ná niego gniew
wał/ á obrzydźmyś sobie ták niecno
tliwy sposób/ pros Bog á abyś żył w po
rozu

oim z każdym/ ábyś miał miłość prze-
ciw bliźniemu/ á nie czynił drugiemu te-
go czego sobie nie życzysz.

VWAZAY też wielką cierpliwość le-
w s á Páná/ iáko milezy w tych klam-
stwach y złym wdawaniu: A TY gdy by
ie kto fałszywie vdał iáko sie ruszasz/
świádkow náymniesz/ právem dowo-
dźisz.

PROŚBOC ábyś meźnie żnośił
ciężkie krzyżody dla IEZVS á ktory
nie winnie dla ciebie ponośił męstne
czony kłopoty.

2. VWAZAY iáko Pilat słysząc ták
wiele stárgi ná IEZVS á, że wolał go
sobie ná Ratusz/ y między innymi rze-
czami o ktore go pytał. Spytał Páná ie-
śli jest Krolew/ á Pan ná to odpowia-
d: / Że Krolestwo moje nie jest z tego
świátá: á widząc sedzia z tákiey odpo-
wiedzi nie winność IEZVS á, wyszedł do
Żydow y rzekł im: Ja nie nájdnie ża-
dneý przyczyny śmierci tego człowieka.

VWAZAY słowá IEZVSOWE iż Kro-
lestwo iego nie jest z tego świátá/ ábyś
rozumiał co sie Chrześciáninem zo-
wiesz że nie masz sie stárać o te tu docze-
sne rzeczy bogáctwá/ sławę/ godności/
bo te rzeczy gina iák dym/ ále cnotliwie
żyć iáko zasługowác sobie bogáctwá nie-
bieskie/ y one chwale ktora nigdy koń-
czá mieć nie będzie.

A ty takós sie wkorzenił w tey mierznej ziemi / że nie nie myślisz o onym Królestwie / Któreć zgotował Bóg w niebie. Wiedz o tym że takó żyjesz, tak ci zapłaca: y teśli sie nie poprawisz / miałś o chwały y Królestwa będzieś miał meki y wieczną stomotę.

VWAŻAY też że nie winności państwy nie rzekli. Żydz którym wielkie dobrodzieystwa czynił / obciawiona: rzeka była człowiekowi pogańskiemu Ktorzy podobno żadney nie miał o lezwie wiadomości.

O ZAPRAWDĘ wielki nie smak czynimy Bogu kiedy go obrażamy; Ktorzy wielkie dobrodzieystwa tego znamy / a my takobyśmy nie znali: Nie po Chrześciaństwie / ale sie gorzej niż po pogaństwie z nim obchodzimy.

Ty Ktorego Bóg zawołał do Załonu / do doskonałości / światobliwości żywota / tak go obrażasz takbys to porządkował że w niego nie wierzysz / y miałś do dobrego przykładu gorzysz wśytel świat.

NIEBOŻE zapłaczą na ślepote twoją / a wstydą sie że wiele takich nie tak oświeconych lepiej Kocha Boga: odmień sie / obiecuy poprawę teślisz Chrześciańin. Miał też y z tad bol wielki pan nasz / Kiedy słyszał że go Pilat zowie nie winnym / a tegoż dnia dla re-

syetm

ektu ludzkie^o odmienienia sie zśś / y skłá-
a sie potepić paná.

PODOBNIÉ ty czyniś wiele rázy po-
owiedzi y Komunię / wroćciwszy sie
o lásti Božey / tego dnia záras od mie-
les sie / y obrażiles Bogá / dla mizer-
nego respektu y kompaniey ludzkiey:
abyś wkontentował towarzyská / ábo
la inney podobney przyczyny: Wiedz
tym zśś ták bol ábo wieřsy lezvsowi
ádawał.

PLACZ niebože zá grzechy twe / á
krusonym sercem pros o odpuszczenie
zśś głupie Páná obrażał / á obiecuy po-
bráwe že woliś wszyteł świat rozgnie-
wáć niż Dobrodzicia twego obrażić.

ROZMYSLANIE Serdeczne 20.

Pilat odsyła Páná do Herodá

1. **V**W A Ż A Y iáko ieno obaczyli Xiá-
żetá žydowskie y Káplani ich y
lud pospolity že Pilat powiedziáł o nie-
winności lezvsowey, bali sie žeby go
nie wypuścili / y znomu stáržyli ná Páná
o wiele rzeczy / á Pan nie nie odpowia-
dal ná to wszytko: y rzecze Pilat do pá-
ná / á za nie slyšyř iáko to stárža ná cie
á nie odpowiaდაř / ále przecie I E Z V S
mily; ták dálece / že sie sam Pilat
milzeniu dziwuje.

VW A Ż A Y milzenie ták ćierpliwé
I e z v s á, y chociař owe dziwne bylo

przed Kaifasem milczenie / ale tu dźwinyć się; bo tu miał sposoby wymawiania się; zwołasz że y sam sedzia słoń był ku niemu / potężniac dydom tego niewinność / a przecie Pan milczy o dawać się na wola Oycy niebieskiego

Zdżiwyy sie takiey stronności i cichości y cierpliwości Pánstey: z milczy mogąc mówić w sprawie swej z kady sam Pilat dźwirnie sie bázno.

A ty wstyday sie twoicy niecierpliwości y szetlietliwości / kiedy cie kłótnie namniey / pilnuy teżyk / a pro Bogá abyś to mogli czynić.

Vwazay też że Pan Iezvs chce bydź opuszczony od wszystkich y nie tylko milczy / ale też nie dopuszcza aby kto go bromi / bo w samey tylko woli Bożey ma nadzieie: przez co naważá ciebie że byś nie wciekał sie do ludzi / kiedy cie iá Fi kłopot podk / ale mney nadzieie to Bogu y spuszczaay twoe krzywdy na niego / a że tego nie czyniś: nie dźw / że twoe rzeczy nie nadsiać sie.

OBIECVY wciekać sie do Bogá w káżdey sprawie / a on ciebie obromy pocieszy; A iesli kiedy dopuści że byś co niewinnie cierpiał / to weźmi na twoe wiekšie zasługi abyś cierpiał z Synem Bożym y z nim potym frolował.

2. Vwazay iż vporczywi dydzi bo: iac sie żeby Pilat nie wwołnił Páná;

know

Pilat od syla Pána do Herodá.

8r

owu stáržyli ná niego rzeczy niesty-
nane mówiac/ że Pan pobuntował lud
mossowsky od Gálileiey až do samey pro-
vinciey Sydomstiey?

VW A Ż A Y złość y okrucieństwo Sy-
domstie że nie przestalo y o to sie stáržalo
aby wynáydowali sposob potepienia
Pána; Wiák wiele może pássya/ złość
w iednym sercu złośliwym/ rák długo
trapi serce zla záwziętość / aż dořáže
wiego/ dwoć z obraza Boga. Widziř
to w Żydách ktorzy chociař sedžia nie-
winnego Pána bydź powiáda przecie
náyduia nowe stárgi y tysiac falsow.

S T R Z E Ż sie ty nie dopuszczác do ser-
cá zley záwziętości: á teřli mář złořli-
we pássye w tobie pros Pána abyć po-
dal sposob wyřorzenie ie w sobie/ aby
cie nie przywiódla do tysiac tysiecy
grzechow ktore z tad pochodza.

3. VW A Ż A Y że iáko ieno Pilat wsty-
řal co Żydzi mówili / że Pan buntuie
Gálileysti lud/ rozumierac że IEZVS byl
Gálileeyczyř / rozumial zá rzecz słusřna
odeřtác go do Herodá do ktorego nale-
żała zwierzchność ná te prowincye; á
że ná tenczas byl w Jeruzalem ná
Świetá Wielkonocne/ posyla do niego
Pána IEZVS á przez co poiednal sie z He-
rodem/ bo sie gniewáli z soba / y zgoła
chćial bydź wolnym od tey spráwy aby
řto inřy Pána sádził.

D r

Iáki

I A K I T O wstyd. I E Z V S Á stworzyłciel
niebá y ziemię kiedy związane go po
wrozami y lánicuchami / iáko zloczynce
wlozgo od Trybunału do Trybunału po
publicznych drogach miejscich popychá
iác / biac / blotem y plśaniem specac
wsiyscy do ośien ida áby go widzieli
drudzy przed domy wychodza wołáją
ná niego że iest prorok fałszywy y śmie
iá sie / vragáia sie.

P O D N I E Ś tu myśl y serce do wważe
nia tego Młaiestatu Bóstkiego / Ktoremu
milionami Anieli / y Woyská niebieskie
niezliczone / słuža teraz táł iest wzgár
dzony dla ciebie.

V W A Ż A y dobrze ten ákt powtarzác
iác wiele rázy Dla mnie, dla mnie, dla
mnie robaká brzydkiego / Który sie nie
znide tylko grzeszyć / dla mnie Bog zwiá
żány / dla mnie w lezony / dla mnie wy
śmiany y bity / á powtarzác iáko na
wiecey rázy áż sie wola twojá skloni / y
zácheć do miłości tego / y dawšy pokoy
dluzszemu wważaniu y rozmyślaniu : zá
żyway pożalowania / I E Z V S Á dobro
dzieciá twego / á žaluy zá grzechy / Ktore
byly przyczyna tákowych mał / Obiecuy
nie obrażác go wiecey / á czynić też co
podobnego dla miłości tego / z wyćie
żáiac w tobie iáki nalog cnoćie przeći
wony : á nie wstydáy sie że mu służyš /
nie wáż sobie zá nic respektow ludzkich

nie strupulántem ná zowia ábo nabo-
 żnictwem / widziś iáki on wśtyd ponosi
 la miłości y zbawienia twego.

ROZMYSLANIE Serdeczne 21.

Chrystus Przed Herodem.

VWAZAY iáko Herod obaczył Iezv-
 sá ktorého stará była iárona He-
 rodowi że cudá czynił w Gálilei / w-
 ąadował sie máiac próżna iákaś chce wí-
 dzieć Iezv sá, y życzył sobie widzieć iáki
 ud od niego wezmiony.

VWAZAY tu próżną pierzchliwość
 Herodowe / że chce widzieć Páná nie
 dla nabożeństwa / ábo żeby sie czego ná-
 wezyl od niego / ále dla próżności: A
 w tej próżności wważay też twoie
 Wielozes razow nawiedzał schadzki
 slug Bożych. Wiele razy Kongrega-
 cye y Kościoly w ktorých nabożeństwa
 bywały z muzyką / y staronymi kazania-
 mi: po coś tam chodził / iesli nie dla
 próżności / żadnego pożytku nie odno-
 sząc z kazania / ále tylko abyś zappáren-
 cya próżna tam sie pokazał; niedziw
 też że nieodmnoży pożytku iesies pró-
 żnym y niedostojnym / suchym w sercu
 y nie nabożnym.

ZÁLVY żeś miał okázye czynić do-
 brze / á opuśczaś ie ná zle ich záży-
 waiac / á pros Boga abyć dał inśe abyś
 ich záżywał ná pożytek dusze twojej.

2. **VWAŻAY** iż Herod pytał páná wiele rzeczy aby w odpowiedzi wznosił cud y mądrość / ale I e z v s n a n i nie odpowiedział á przez wszytek czas milczał.

O t o s z staranie prozności Herodowej / nie mu Pan nie odpowiada / tak by mu nie dawał audiencyey: Bo ten Bog cudownych spraw swoich nie czyni y nie wydáie słow dla prozności ludzkiey. Ale kto z Bogiem poczyni po prostu / czystym sercem / ten siestate uczestnikiem y godnym słyseć słowá Bożie y przypinowác nádhynienia. Chciał iesze milezeć Pan / bo nie był godzien Herod záboycá / wšetecznié á by był wysłuchány bedac bárzo grzeszny.

I á k o s z ty śmieś otrzymác takó láste od Boga bedac nieprzyacielem tego przez tak wiele grzechow. Náucz sie nieboże od drugiego że iesli nie oczyściś dusze twej / pewnie nie będzieś wysłuchány / bo iesli sie modliš żeby cie widziáno / á nie z pořora y miłością Bożá obiecuiac poprámę żywotá pewnie nic nie spráwiś: Vczyn tak á wszytko otrzymáš że cie zdawne^o grzesniká cudownie przemieni w pokutuiacego y milego vzińá swego.

3. **VWAŻAY** że takó rozgniewány Herod iákoby go to Pan leŕce sobie wáżył y tego pytánia; wzgárdził pánem wy-

śmiał

mieć go ze dworu swego kazał / y zą
 głupiego w białą plateę przez niego
 przewieśiony (iako na pamiotkę teraz
 obożnie Zakonnicy skąplerze prze-
 wieśione na sobie noszą) wbránego pą-
 ną odsyła znówu do pilatá / aby go ká-
 zdy na vlicách widział / y wysmiał.

I á k a t o p o k o r á B o i s k a / że chce by dź
 wysmiany na kózdym mieyscu y od kó-
 zdego / ták od máłego iako wielkiego / od
 godne^o y podłego / mlode^o y starego nie
 mąiać niktogo kto by go pożałował: Ale
 iákoby to był naylizzszy nad wszystkie iák
 zdraycá wzgárdzony / nie chce aby kto
 zą niego rzekł słowo / y ták wiele cudow
 vczynionych máia zą próżność y fałsz.

O z a c z do czego przychodzi Bóg:
 wstydź sie ty że sie zowieś Chrześciani-
 nem / że niezego nieprágniess tylko sła-
 wy / wielkiego vważenia / respektu lu-
 dzkiego?

A n á w e t i e ś l i ś Z a k o n n i k / weyżrzy
 co to nośisz na sobie; á za to ná stroy /
 y pozor iaki nośyc kazał? czyie Regule
 trzymasz? y tym sie habitem pyśniesz?
 Wózdyc to wzgárde Chrystusowe no-
 śisz? y masz sie mieć zą głupiego swiá-
 tu iako Chrystus mądrość przedwie-
 zna czyni? Wiedz otym że ná pyche
 twoie / y wielkie rozumienie o sobie
 miał by dź skąplerz iák nogi pawowi.

W s t y d a y s i e że sercá takiego nie
 masz /

masz! abyś dla miłości I E Z V S Á wma-
tował twe zmysły y rozum: R ty świę-
tomy, ktory ze memasz suknie piękne
do Rosciolá / y światowey apparen-
tney / nabożeństwą zamedkwasz / á z
Chrylens napełniony w zgarda / bole-
ści wstydem / nie idzie po rlicy Jero-
zolimstkey od Trybunału do Trybuna-
łu; nie lamentuje sie głeńcho / pofo-
nie / oddając to wszystko Bogu Oycu na
odpuszczenie grzechow pyśnych twoich

N A V C Z sie od I E Z V S Á wbić tate-
two ciało / ktore nie jest co innego tylko
worobałow śmierdzących / aby poku-
te y pofoře Chryściánsto znaczył wbić /
á za nichay przewożnych materiy / y fo-
stownych frandzli / y háwtow / bo to
rzecz pogánsta.

Z A D Z I W V Y sie Pánu twemu ktory
wszystkie żywioły piękne przyrodził / iá-
Fo dla ciebie idzie wbrány w platek su-
fienny iáki blaznom Fládżiono / po plá-
ny zespecony / ábydż dał przyklad żebyś
poniechal próżności ná ktorey wieleś
czasu trawil.

P R O Ś Boga aby cie oświecił / abyś
poznał iáko to dobra rzecz w zgardzić
światem / y bydż sam w zgadzonym / á-
byś potym był z I E Z V S E M śanowá-
ny.

ROZMYSLANIE Serdeczne 22.

Odesłá-

odesłany I E Z U S do Pilatá, gdzie

Bárabášá totará wieley waza.

VW A Z A Y iáko Bóawiciela odsyła Herod do Pilatá / Ktory wiedzac obrze o páńskiey nie winności / gryzlo o summienie áby go miał potepić / y nowil Kiożetom Żydowskim / y Ráplákom / przywiedliście mi tego zloчыńce / przećie ia w nim nie náydne winy : y sam Herod nie nálaśt nic w nim táko / wego coby mu śmierć przyczyna bylo / dlátęgo ia go wolnym czynię.

VW A Z A Y, że iáko nie máś wiekšego Staránia Bóżęgo ná grześniká / iáko gdy Bog przepuści ná niego zaślepienie rozumu / że idzie w grzechy iáś ślepy w błoto / y nie ma żadnego poruszenia do dobrego : Táś niemaś wiekšęgo dobrodzieystwa Bóskiego náń to / gdy dáie światło rozumowi áby záwśe oświećilo głowiećá / áby ná grzech nie zezwolił ; y dáie mu Bog do serca boiaźń / y strupul áby ostrożny był przeciw grzechom. Nieżeli tákiego dobrodzieystwa nie záżywa / przepuszcza do broć Bósta ná wiekšę Staranie / aby zgięło w nim to światło / á żeby sam wpadał óslep : Jáko sie tráfilo Pilatowi / Ktoremu Bog dał poznánie nie winności Ktorą sam że przed ludźmi zeznáwa / y potepić ná śmierć nie chce Syná.

Bóg

Bogego; ale lekce sobie wazac to światło y morzenie owo sumnienia/ dacie moc Tydom Páná.

WIDZISZ tak wiele rázy Bog dacie takie światło do serca ábys nie grzech nie ze zwałal / y nie czynil tego coć sáatan podáie do myśli: A ty nie wazac sobie takowych áwizow zá nie czyniles y czynis coć sie podoba nie pamiataiac ná nádhcnienia Bostie! Wiáko ten robał sumnienia twego bedzi sárpal wnetrzności twoie w godzin smierci! Wiáko cie bedzie dreczyl grzechy zac serce twoie: ieżeli teras nie wpo mietas sie/ y nie zápláczesz ná zly żywot twoy / y niebedziesz prosił odpuszczeni zá dawne błedy.

DZIEKUY Bogu żeć dacie takowych pelfow/ ktorzy takó piestkowie tácy c szejekiwáia domek twoy žebyś byl ostrożny. Proś Boga žeby ich nie oddalał od ciebie / ábys mógł mieć záwsze t wnetrzne światło we wszytkich sprawách twoich / nie chodzac w ciemnościách ale záwsze ostrożny ábys Bog nie obraził.

2. VWAZAY iż widzac Pilat záwží coś wpárta Tydomsía: ktorzy że si spráwiedliwosci sprzeciwiali / chéla Pilat ináczey postąpić z nimi takáwosciá: A že byl zwoyczay w káždy ro wolno pusćić jednego z zlodziejow ktor

by godzien śmierci / bo taki przymie-
 y byl pozwolony od Rzymian: Wysła-
 ł na uwolnienie I E Z V S Á Páná / y
 oczyńce Barábařá / Ktory byl wieru-
 ny niecnota naywieřsy nád lotrow:
 rozumiał Pilat że obiora nie winne-
 o I E Z V S Á, á potepia tář złořliwego
 sielcá y rozboyniká / y že widza do-
 ro wola Pilatowe przeciw I E Z V S O W I,
 wiedza teř złořci Barábařowe dla
 torych śmierci koniecznie godzien.

Do czego pořorny y ćierplivy Iezvs
 rzychodzi / wwařay żal serdeczny Ktory
 a Pan że go równáa z wierutnym
 loczyncą / Ktory ieř sama dobroća nie-
 minnořća y cnota: A przećie nie sly-
 háć z tych blogořtawionych wřt na-
 unieyře^o stowá / áby sie ná to wřarzał.
 Orzeř co náucza ćiebie pyřny y wiele o
 obie rozumiećacy grzeřniku / co to
 hceř bydř nád innych / y chceř żeby o
 obie rozumiano żeř ieř sprawiedliwy /
 edac grzeřny: y gdy nie mař / godno-
 řci iákiey sobie zyczýř / niedbař teř o
 Boga; náucza ćiebie / Ktory sie wřtydžiř
 w bogie^o bliźniego: A náwet twego ře-
 wne^o y Wyć / ćiebie Ktory sie wřtydžiř
 żeby ćie miano ná świećie lećce wáżyć.
 Przypomni sobie co z tych rzeczy u-
 czynieř / á z náydniac to w sobie zá-
 wřtyday sie twey pychy / á obacz pořora
 Boga.

Z A I V y że daleko chodziś od IEZVS. iakobyś go już z oczu stracił / gdyś mi nie nie podobien y że nieśpieszyś wstepować w stopy jego.

3. **VWAŻAY** iako zaślepiony wporci y złością on naród / y od starszych swoich w piśmie rezonych y Pharyzeuszów przymuśiony / wola głośno: Woli Barabasz a wkrzyżuj IEZUSA, y tak wolniony zdraycę y lotr wierutny.

VWAŻAY głupie zaślepienie złości wrych Żydów / którzy chcą aby ten umierał który umarłym żywot daie / a żel był ten który nie jednemu śmierć żąda.

A ZA sie toż w tobie nieznajdziesz wiele ty razów obrat sobie szataną / który goś słuchał coć Polwieś pošeptał w grzech: O iak wiele razy pogardziłeś Bogiem słuchając owej creatury, z którąś Bogą obrażał y obrażaś. Wieceś sobie wazyś lotrą któryć pomaga koni pamięć obrażać Bogą; przydworze iak to wiecey wazy wsietecznił niż nabeżny / pochlebca niż prawdomowca. O iako wielka krzywda Bogu! Kiedyż ieden moment lubieżności gardziś Bogiem wieczności.

PORACHVY sie dobrze y żywot two obacz na wieleś go części rozdzielił / wważay kogo nawieksha ma część / ieśli cielsko albo duchowienstwo / ieśli zmyś albo rozum / ieśli światowe interresse a

roieczne / ieśli rzeczy pionne ábo du-
wne: A obaczysz iásnie / Fogo ná
ierc wydasz / czy Iezv sá. czy Bárabaszá:
wiedz otym / iż wiele rázy dopu-
as sie grzechu / wolaś z tym vltái-
em VKRZYŻVY, VKRZYŻVY, VKRZYŻVY
v sá. á żyw Bárabaszá / to iest: Niech
żcie lubość / interresse światowe cie-
ne Czärtowśkie: A zá niechay stru-
ow / nabożeńśtwá / cnoty vmartwie-
łostí / pokuty.

vy trzey ślepoty á czyn te przedśie-
iecia ktoreś poda nabożny Affekt.
Ná v cz sie też zá nic niemażyć lu-
iego rozumienia / ieśli o tobie málo
zuinteio / ábo ledátiáko śácuis spráwy
moie; bo oni zaślepieni od pássyey nie
dza prawdźiwie / ztego dobrym czy-
a: Spetne zá piekne máis / dobre zá
ie / iáko w nich pássya pánute / ále sie ty
om uszczay ná nieodmienny sad Bostu kto-
nie omyli / y z tego tám tobie ma-
dż ábo dobrze / ábo źle; iáko zaśluzysz
zábawienie dusie twoiey.

WIEDZ też otym pewnie żeś ty to
Bárabasz zá ktore^o Bog idzie ná śmierć
bys ty wważał złości / poprátwil sie y
odzien byl temu ktory zá cie siedl ná
ubienice.

ROZMYSLANIE Serdeczne 23.

Piłat Páná kaže biczować.

1. **V**WAZAY iáko gdy vvolnió byl Barábasi / że go Żydzi obra-
rzekł pilat do nich: A z LEZYSEM
mam czynić? ná co odpowiedzieli w
scy mówiąc Vkrzyżvy go.

VWAZAY boiażń y serce ledaiáł
Pilatowe / Ktory żeby nie vráził ná
Żydow / ábo żeby nie byl vdány (ch
nierwinnie) do Cesarzá Rzymstie
slánia sie do woli Żydowskiej; iesse
sie iák by pyta co z LEZYSEM czy
kaza / iákoby to nie od niego iáko
dziego / ále od strony przeciwney mi
bydż wydány dekret / ktoż to kiedy slysz

Jeżeli tego ty w sobie nie náydzie
rwazay ieno wiele rázy ábys nie vrá
przyniciela / ábo owey creatury w kt
rey sie nierzadnie kochasz; ábo dla owe
osoby od ktorey sie spodziewasz dob
doczesnego; Wiele rázy nie vfonte
tomales Boga / żebyś sie nie oddalił
Kompaniey światowey / oddaliles
od nabożeństwa y zabaw cnotliwy
duchownych ktoreś czasem zwykł b
czynić / y żeby sie bylo z ciebie nie smi
no jes nabożnieze / opuściles okaz
stawić sie Bogu po Chrześciańsku; on
zgoła dla miżernego respektu y ce
światowey y dobrego mienia / nie wst
dziles sie podeptać przykazania Bo
go iákoby go chcąc frzyżować.

Zá l v r t ey boiażni y serca nierw

tego/ iákie masz w vsłudze Bostey:
 roś go o serce Chrześciańskie meżne
 ps ná nie nie respektował/ y ná sam
 wot/ kiedy idzie o honor Bosti y strá-
 lásti iego.

E. V W A Z A Y iáko Pilat vslyšal owe
 pláma Żydowstie/ defretował aby le-
 s á biczowano / rozumieiac podo-
 o że zá takim staraniem ubłagaia sie
 dowie/ y že podobno násyćiwšy sie/
 e beda dálej nástepować.

E y iáka boleść Iezusowá slyšec taki
 fret nie winnym bedac / iáko y sam
 raycá sedzia uznawał / á przecie ká-
 ie Páná ná tákowa meke stroga/ á tym
 zka že sami nieprzyiaciele zadawać iá-
 da- iáko totrowi iáwnemu / bo ták
 zed tym totrow meczono aby sie o wy-
 peśk przyználi.

V W A Z A Y iáko Pan cierpliwie po-
 ósi/ milczy áni znaku żadnego potázu
 żeby sie miał poruśác gniewać y lá-
 entować ná tákowy defret nie sprá-
 niedliwy.

A t y gdy cie kto lzy / prześládnie/ á
 o teź slawy tknie troche / z iákim gnie-
 rem tego dochodziš/ y mściš sie/ á rad-
 ys y żywot wziął tákemu: Przeżrzy-
 e w Panu náucz sie od Mistrzá twego
 ámować porывczostí żywey / á vez sie
 martwić w tákich ofázyách/ ábyś ká-
 da rzecz przeciwną przypinował z rók
 Bostich

Boskich / Ktory dla ciebie przysiał
wiele rzeczy przeciwnych.

3. **VWAZAY** iako iedno on zlosil
narod wyslysal dekrét ze páná biezor
kazano / ciešyli sie z radoscia / y iako l
wściekli wznowszy nie winnego Wár
ka z wielk. m. impetem śarpali / y ze w
Eli sukienke zostawwszy nagiego /
dney rzeczy do odkrycia nie zostawiały

VWAZAY przykra meke iaka cie
Iezus widzac sie obnazonym prz
tak wiele ludzi / bo dla wrodzonego
winności wstydu przybywalo mu m
y żalu.

Pożál vy że go / Ktory bedac ten
przyodziecia wspaniale stworzenia / z
mie trwieciem / drzewa liściem y on
cem / niebo gwiazdami / zwierzetami
znymi welnami y piorami / ludzi rozr
mi ozdobami / Anioły chwala : On so
nagi dla ciebie. Ale to czyni aby cie
wezyl / abyś y ty zewlołi skore czlowie
ślaczego / to jest / występow / nie cne
zlych nałogow w takich żyjeś / a wbi
sie w Iezusowe cnoty / po kore w
śmo / cierpliwosc.

Obiecy bezynie to / a pros / o takie
byc podał sam sposob odmienic sie
niego.

VWAZAY iestże w tej nagości I
zusowej nagość dusze tworzy w rz
czach duchownych : A wstyday sie że z

Chryśt, wwiązany wstąpi y okrutnie bicz. 95
ey cnoty niemaś ani czuieś śinąku w
chowieństwie/ y doskonałości Chrze-
ściństwa do ktorey testes zawołany.

WSTYDA y sie tego wbośtrwa/ á proś
Páná aby cie vbogácił łáskámi swemi/ á-
ś sie mogli przyodziać cnotámi/ żebyś
t godzien stáwíc sie przed obecność
ego w dzień oślátniego sądu/ ábyś sie
nie wstydził/ niefrasował ná twoie ná-
póć ále weselił z ozdoby záslug y cnot
a ktorych perona byś miał nádzicie
nieczney chwały z Bogiem.

OZMYSLANIE Serdeczne 24.

*Chryśtus wwiązany wstąpi y okru-
tnie biczowany.*

VWAZAY Iáko obnázonego Iezv-
s á oni wściekli łáci okrutnie
iażá do stupá ktory táń byl w tyle pá-
tenu pilatowego.

ROZMYSLAY cudowno ochote Zbáwíc
elá nášego/ z iáka sie dopuszcza wia-
ić onym łákom złośliwym/ ktorzy táń
ego wiozáli Páná/ że powrozy táń w
wtelna one ktore weszly co ich widáć
te bylo/ y z pod pázności przystáła krew
wietá.

WIDZISZ tego Páná ktorego mo-
y żadna sie moc przeciwie nie może/
eras zwiázanego/ pokornego dá nego
o moc lichym śiepáczom/ stáńcego nie
pokornym/ mizernym lotrom ktorego

96. Rozmyślanie serdeczne XXIV.
wypła niebieście mogły bronić.
zumieś ty podobno że sie Pan gnięty
przełłina kátow: wiedz o tym że me
le iáko Bátornek éicho czeła wiek
rzeczy cierpieć dla ciebie / y dosyć
miec Bogu Wycu zá grzechy tworie. Po
chwyś sie z soba iákoś nie poslušny stárp
twoim / duchownym / y świeckim do
sny / iáko pyśno sie stawiasz y kreb
y rozumieś ze vmieśdobreze soba rzad

Návcz sie ábyś sie dal náuczác y
rzadzić tym ktorzy cie ná dobre ná
dza / nápomináia / y dobrego życa /
poslušny im bedac (bo widzisz le z v
poslušnego tym ktorzy go wiódá
śmierć) á nie tylko czyn poslušens
powierzychowne / ále wnetrzne w
coć rośkázua / żebyś nie szemral y
wymarwiał sie: Wiedz o tym że tá dr
ktorá prowadzi dusze do niebá: Ná
sie z Pána twego bydz poslušnym.

2. WWAŻAY iáko vmiazány Pan v
pá okrutnie od onych kátow biczowá:

ROZMYSLAY ciężkie okrucieństwo
pámietałych Zycłow / ktorzy z okrucie
stwem niesłychanym bili subtelne
lo páńskie: A rozmyślay z drugiey
ny nie zwyczajna cierpliwosć / z ktor
ponosi tak okrutna meke. Naprz
ze trwáło biczowanie pultory godzin
iáko niektorzy piśa: Druga że roz
bieze / bo były z twárdych zyl z pom

Chyſt. wwiązany w ſłupá y okrutnie bicz. 97
w węzłowátých / złaſciſtóm želá-
nych kółcach / z ciernia morſkiego
wárdego y kółcego. Trzecia że by-
ſtrogie rány nie policzone bo iáko w
wárym práwie roſtazał Bog áby we-
ſtug miáry grzechow było kárame /
Chrystus będąc biczowany zá wſytkich
náſy wſytkich náſwiecie grzechy / wie-
dzieć mogło bydz ran z zgoła od ſtopy áz
do głowy nie było nic inſzego tylko iá-
k y ſe dñá ráná. Czwartha że dla odmiany
náwátom y ſtrogoſci muſiała bydz mek-
ka / bo ſie kaći jeden po drugim od-
nemáli / to tedy gdy ktory doyzżał
dzie krew nie wyſiá / ábo bicz mekka /
móty bił / áz ſie ciało ſwiete pádało / á
wábarzney od láncuſtóm kółcach / tá-
ly nálece że koſci widáć było : iáko Marká
dro amá lezvsá páná s. Brigidzie powie-
dz álá / że Syn moy ták okrutnie był bi-
zowany áz koſci widáć było ná wielu
w ſkameyſcách ; y dla tego Izáiaſ go názy-
wa człowiekiem boleiacym bo niezná-
ł by lo ieſli człowiek.

WIDZISZ iá ſie záćmiá ozdoba kóra
człowieka Duchy niebieſkie / WIDZISZ do
człowieka przynioſły lezvsá twe grzechy.
A ty iáko wygadzaſ ſciernowe
wómu / w onych delicách / ſmátkách /
ktory miałby bydz ſuſkny wedzony / zá-
tá wielkie plugaſtwa grzechowe.

Ná v c z ſie bydz wzniem lezvsá, á-
był

bys wmiat martwić twe ciało / y d
wiecey nie wydźwigało y do lubie
ści cie niewiodło / ale abys był lek
postępować na drodze wstęg Bożich
doskonłości Chrześcijańskiej.

3. VWAŻAY iako skoro sie zmordowa
t takim morderstwem oni kaci odwiazali
IEZUSA od słupa / y kazali mu sie wbić
w sukienkę ktora była blisko słupa w
którą ze krówniona / a Pan już był led
żywy od takowej meki.

ROZMYSLAY ten wstyd y żalność IEZ
sowe kiedy musi nagi na bok leżąc czo
gąć sie po sukienkę na ziemi własi
krówa skropionej: A że dla słabo
nie mogli stać na nogach leżąc iefsz
ziemi był nogami szcłow onych k
ny iakoby nalizła iaka bestya wzg
dzona na ziemi.

E y zstąpił na sie tu troche: A wzni
serce ku Bogu y wraży on Młodzi
przed którym drża sami Seraphim
wie y Cherubinowie one moc godnoś
zacność y wielkość iako zniższona d
ciebie: A zdziwomawszy sie na tak zb
teżna miłość dla ktoej cierpi / wzbi
dżay w sobie affekt pożalowania tweg
zbawiciela / a za wstydny sie sam sieb
iako nie umieś takiej miłości zawdzi
cząć.

Nawcz sie przyjmować Karania z ro
Bożych / iako Chrystus przyjmuie z ro
otr

Chrystusá koronuiá cierniem.

99

rutnych kátow zá grzechy twoie/ á pe-
nie že go na báztey zácieto/ gdy ná
pláte ciebie sámego wspomniá/ spo-
miewáiac sie táť twárdego serca po-
bie.

PROŠ BOSÁ niech cie tu kárže zá grzes-
y/ á byś oczyszczony tu ná ziemi stal sie
odnym w mié do niebá.

OZMYSLANIE Serdeczne 25.

Chrystusá koronuiá cierniem.

VW A Ż A Y iáko IEZVS vbrátoszy sie
w sukienkę/ po frogiey oncy kátow
oni Żydowie nigdy nie wstawáiacy w
łóśliwym zá wzięciu/ poczynáia znou
iáko psi wściekli lżyć Páná/ mowiac
e sie zwal Królem/ y znou zdzieráiac
sukienkę obnażáia go/ á okrywáia sruk-
purpury stárey ktora v Kiożetá stoly
cierano; á wmiroszy z ciernia kolace-
go korone/ kláda ná wzgárdę ná głowe
świéto przyćiskáiac tymi áby weślá w
głowe y báztey trapiłá I E Z V S Á.

ROZMYSLAY nieśkończoną miłość I E-
ZVSOWÉ przećiw duszy twoiey že dosyć
mu bylo iedne krople krwi świecety wy-
lać dla zbáwienia ludzkiego/ á on wy-
lawoszy táť wiele gdy biezowány/ ále y
tu gdy cierniem koronowány obficie iá
mylewa: bo z całego naswietšzego ciá-
ła skátowanego sámá tyłko głowa byłá
zdrowá/ á Pán y tey nie ochrania podá-

iac ta na taką mekę aż do kości prze-
Fnoc.

WIDZISZ co ras inſe boleści /
przed gdy ſufficiente z ciała z ſieczono
zdeymnia otwierają ſie rany Fe-
były do ſufficienti przywrzwały.

WIDZISZ wſtyd że drugi ras ob-
żony ſtoł przed ludem / a potym
śmiej w purpurowy płatek wbrany.
Potym widziſz ten bol. Fiedy Polaca-
rone kląda iako ś. Anzelm piſze / by-
w micy ości wiecey niż tyſiąc / ktore-
dac oſtre bårzo przemiſnely niektor-
(iako ś. Bernat piſze) aż do moſz-
g.

Zdżiwvy ſie takąwey miłości /
sowey : niezwoyćieżoney cierpliwoſci
y eichomości / y poſtorze.

WIEDZ OTYM że twoie ci-
wynioſte m. ſli / zomki na poro-
trzu y maiećności / pychą nie zwyczaj-
z wrodzaniu y przymiotow / a pewn-
zlych niedoſtkonalych / o wo poſ-
nowanie ktoreć ludzie wyrzadzają
inſe mårności były przyczyna tej k-
rony?

DLA Boga weyrzzy ſam w ſiebie d-
brze á zrozumiey / że ſieſt nie / y nie i-
ſiego nie zbierzeſz z tego światá iei-
nie / chciey ſie wpoſtorzyć y znać ſie.

WEYRZRY też w te twoie wezafy / d-
licze / á wſtyday ſie że nie vez, mileſ d-
tych czas żadnego Akta wmarſtawieni-
napi

przykład I e z v s á: Wiedz o tym że
przytłoi aby przy chorey głowie
oni zdrowe były / y wczasowne kto
bydź naśladowca I e z v s o w y m, ma
cierpiac naśladować / y kto chce bydź
im wkoronowany w niebie chwala /
leba żeby na ziemi był koronowany
rapieniem y kłopotami.

2. V w a z a y iako skoro złośliwi káci
koronowali páná / posadzili go aby
siedział na widoku przed ludem / y dále
u w reke trzćine miasto berlá.

R o z m y ś l a y międzyzłoty chęć y nie
dzieczność tego ludu / Ktory tak wiele
obrodziestwo wziął od páná / że mu dá
trzćine próżna w rece / á w tey nie
dzieczności jest też y twoia / to jest
práw twoich / Ktore są tak próżne iak
á trzćina; coż twoie są cnoty? Co są
nabożeństwo? pozorne zwierzechu / á
o sercu próżność światowa / léní sie
á trzćina po wierzechu twe nabożeń
two / á w sercu márnosc. Wiako leż
nie beda / Kiedy ie reka Boska będzie wa
żyła na stráśnym rachunku y twoie sprá
wy / y ludzkie Ktore sie nam zdádzo go
dne y duchowne á zátym názybyt ważne.

Z a l v y twego postępkú podobnego
temu Zydostwu / Ktorzy pánu miasto
berlá Krolewskiego trzćine dáto.

Czynь wczynki prawdziwe duchowne /
cnotliwe / Chrześciańskie / nie zátuy

z Bogá / á pros go / ábyć dał ducha p
wódníwíe nabożnego / ábyś sie strz
wśeltkíey márności y ápátencyey.

V W A Ż A y też w tey trzćinie fałszy
obietnice świątá tego / ktore nie m
stufku żadnego / gina y ták rozsypano
ráko trzćiná / ktora gdy rośće ziolo
ieśt / á przedko sie zsycha y łatwo
zgniećie.

W I E D Z o tym że choćbyś nadluz
świątku służył / nie inśego nie dać w
ce tylko trzćinie / ani od niego dostánu
rátkíey rzeczy stateczney zá twe trud
łopoty / ktore dla niego ćierpiś. Żd
biś sie z tego co ná świecie zbierzesz
Kiedyc świąt pláć z tego cie odżiera
drugiemu dáć / áby go też przyiał r
swá słuźba / á ciebie nágo do dolu posyl

R E S O L W y sie pogárdzić tym pánem
y odstawiśy od niego wdaj sie ná słuźb
Boską : ktory nigdy cie nie zdrádzi /
przyjawiśy cie nie opuści y ná tym świecie
y ná onym wezmi bogáтым ná wśy
tkie wieczności.

3. V W A Ż A y że niedosyc było Żydor
rákie wzgárdy czynić I E Z V S O W 1, ál
reśseze okolo Pána schodza sie y nápo
lána przykłekała mówiac : Witay Bro
lu Żydowski / á iedni rwali zá włosy / dru
dzy biorac zrefu świątych one trzćin
bili w głowe drudzy plfáli ná twarz /
iusi fiymi przyćisáli kórone áby prze

Fala do mozgu.

Rozmýslay serdecznie pożalując Ie-
 v s á w tych meřách / widząc go tak
 korowanego / á wzniosłszy serce ku nie-
 bu żądliwouy się / że Król nąd Królmi
 Jonárchá wszytkiego świata y nieba /
 coremu się Flaniáta one seregi niebies-
 te stał się blaznem v Żydow / ná po-
 miewisko tym mieludziom ále bestyom.
 Widziś one przenaswietenieyszą twarz
 zdobe niebieską / iáko się stała zespeco-
 za one oczy iáśniejące zámily / one
 ágody ná twarzy rumieniące po-
 pládly / ono czoło wesole pośiniało y
 rwa ściekło.

Widziś iáko Iezvs nie może się me-
 řami ná syć / bo po iedney drugo sro-
 ża cierpi. Pámietaj że gdy go ludzie
 chcieli koronować ná Krolestwo y obróć
 żá swego Króla wciekał y król się: A te-
 raz gdy się stał Królem śmiechu y
 wżgárdy nie tylko nie wcieka ále che-
 tnie przyimie / ciebie wżac że godno-
 ści świeckich masz się strzedz / a wżgár-
 dy y kontempty dla miłości Bożey masz
 przyimować.

Vmiesz to / rozumieś te náuki: proś
 Iezv s á aby cie ież náuczył / y wbił ci iá-
 w pámieć abyś mogli mówić z Aposto-
 lem. Niechce się iá z nikim weselić tylko
 z Krzyżá Páná moie^o Iezv s á Chrystusa /
 przez: ktorými pkrzyżowany jest świat /

y in światu.

Proś go też aby był Xrolem dla
twojej / aby nie dopuścił panować cz
tu nad nią / aby posłuszną będąc sian
mu Bogu na tym świecie / na drug
pożyta była między drugimi sługami
niebieskimi.

ROZMYSLANIE Serdeczne.
IEZUSA pokazuje Piłat ludzior
mowiac OTO CZLOWIEK.

1. **V**W A Ż A Y takto Piłat widząc p
bardzo zmęczonego / y rozumie
je pokazawszy go z miękczym sercem w ście
śle Żydowski / aby muż za niechali IEZ
sa y nie potępiali na śmierć / y z ratu
pokazał go wszystkim kto Folwark n
placu ratusznym stał / mowiac: O
CZLOWIEK.

ROZMYSLAY te słowa OTO CZLOWIEK
a imaginuy sobie takobyś widział też t
przed sobą IEZUSA skrwawionego / pora
mionego tak dalece / że takoby nie czło
wiek: A z pożalowaniem żałostny si
grzechow twoich że za nie tak się odmie
nia IEZUS, bo twoje Laskomstwo obna
żyło go / Wszeteczeństwo poraniło go
po wszystkim ciele / twoją pychę ciernien
go wkoronowała / twoj Gniw wśry
tkiego że krwawił / Obżarstwo twoje
wysuszyło go y bladem uczyniło / twoja
Drożdż poruściła go iż pobiniał.

W I E D Z że to on CZŁOWIEK Ktorego przedwieczny Ociec po stał na świat tobie na przykład / abyś naśladował cnotę jego / obacz ieśli też jego droga chodziś.

TEN TO CZŁOWIEK Który będąc Synem Bożym / stał się też Synem człowieka / y stał z nieba na ziemię aby pokazać drogę do nieba / przez cierpliwość.

TEN TO CZŁOWIEK Który w Papieli przepadłszy Krowie swojej omył cię / aby cię uzdrowił z chorób ciężkich grzechomych. TEN TO CZŁOWIEK Który dla ciebie zda się że nie człowiek.

ROZUMIEY tak sobie iakoby on sam do ciebie mówił: OTO JA CZŁOWIEK, człowieczkę czegoś chcesz więcej co bym miał dla ciebie uczynić? Jakiś lepiec mogłem pokazać ci miłość moją? Obacz mnie / dźwignij się iakim jest dla ciebie?

DZIEKUJ że mu za taką miłość. Żaluj za niewdzięczność twoją przeciw Panu twemu?

PAMIĘTAJ że ten CZŁOWIEK Który się to zda wzgardzony y podeptany na ziemi / stał się nie przyprowadzony od śniepaczów w ten sposób złodziejski / ale z wielką mocą y w Młocistacie Anielskim sadzić przyjdzie wszystkie sprawy ludzkie / dając jednym zapłatę drugimi karanie wieczne.

DZISZY PRZED TYM CZŁOWIEKIEM BOŻYM

sie tego sodu strasznego á pros go / ál-
 raczył zapomnieć twych grzechow ktora
 byly przyczyna takiey meki / á niech
 da łaskie odmienić żywot ábyś byl po-
 wien łaski tego w onym państwie nie-
 biestim.

2. WWAŻAY że ten niewdzięczny na-
 rod miało tego coby go miał pożalo-
 wać w takiey niedzy / tedy iesze barz-
 sie wściekl od iadu wołając: Zwiedz go-
 nam z oczu; A Vkrzyżuy go Vkrzyżuy

RozmyśLAY niewbłagane śaleństwo
 bezbożnego narodu ktory widząc wni-
 wcz IEZUSA zmeczonego vpořorzonego
 y itluczonego / nie może sie zmieścić
 serce pogańskie iáko rozumiał pilat / ale
 z wielkym impetem okrutnie wołając.
 Weś go z oczu VKRZYŻUY.

O IÁKO przerażały serce Boskie te
 głosy / y Panny Náswietkiej ktora in-
 tym byla słuchając niebożnych głosow
 o iáko przeniknęły one święte Pániens-
 kie wnetrzności.

Ay ná takie żalosne dziwowisko bedzieś
 pátrzy lozymá suchymi y twárdym serce.

ZARUĆ mizerny grzesnik / á iesli
 ducha tak wiele nie masz y serca sposo-
 bnego do plázu ná požalowanie twego
 Páná ktory dla ciebie to cierpi: ZÁ-
 plącz przynamnię żeś tak wiele rázy
 zawolał / iesli nie wstámi / tedy wezyna-
 niem Vkrzyżuy Vkrzyżuy go. **Wola-**

ś iśc żá swó wólá á niżeli strzedz się
brając Boga. Wiedziates że kón-
ńia cie wiodlá ná grzech / á ty iáko byś
nowil podźmy podeptáć práwo Bostie /
czyń my co się nam podobá: Vkrzyż vy
trupulátow Vkrzyż vy.

V czyn żá to żal serdeczny á iśliá
strzedeyn wólá Vkrzyż vy go / teraz
póknuciacy miluy go / błogóstaw y śá-
luy y dobrymi uczynkami y odmianá ży-
wótá póráż to że nie chceś śmierci la-
vusá ále żeby żył.

Náostátek pros Boga ábyć zmieř-
zył serce / y dáł ci ducha požálowánie
mnie ná bliźnim twóim.

3. Vwázay iáko Pilat chce póráżáć
że od wlázał tego meke y niechciał tey /
řázal przymieř wódy ná omýcie róz
przed wszytkimi / ná znáť że on nie chce
nie wiedzieć o dálszym řóncu tey sprá-
wy: Wściekli psi / iáť řaloni zawo-
láli: Krew tego niech będzie nádnámi
y synámi nášymi.

Rozmysłay chce Pilátowe wólánie
Iezusá, co pórázuie wymwáńiem řeku /
řtóry byl zwyczaj wpogáństwá áby po-
řázáli że nie byli uczestníkami iákiey
spráwy; Widziř iáko wzbráńia się ná
głosy ich gubić pána: Ale złoczyńcy
zainuřwyř się iáko psi / nie tylko ná się
biorá krew Iezusowá, ále y ná dzieci y
potomři swoje / ná wielkie swe řatánie /

że rozlewali krew niewinną Syna
Bożego.

ZADZIWIWY sie takiey nienawiści
złości Żydowskiej że śmielo mówić sła-
wá takie / bo zaślepieni zaświećcości
bestyálka.

NAYDZIESZ ty ten sposób w tobi
którym postępuiesz z bliźnim twoim
a czasem niewinnym / y choć go wyni-
szyć / w nicwecz podepsiesz / i eszcie mi-
nie dobrego nie żyjesz / y czekaś na przy-
padek jego.

PRYZNAY iáż wiele rázy podeptałeś
krew IEZYSOWĄ, deptać prawá jego / w-
cząc grzechu dusze niewinney / krew
ta odkupioney / zabijając okrutnie
Chrześcianiną tą krew stróawionego.
Oto y teraz tyráństwą pewnie onych ká-
tow przechodzące przypominay my so-
bie / pewnie naydziemy.

PROŚ o odpuszczenie złości twoich / a
mów inaczey nie tak iáż Żydzi te słowa.
Krew IEZYSÁ mego niech będzie nademną;
to iest ná zbawienie moje nie nápotę-
pienie; nie ná pomstę / ale ná oczyszcze-
nie moje; nie ná karanie / ale ná odpus-
zczenie wiecznych onych mać piekiel-
nych ktorem já służył.

ROZMYSLANIE Serdeczne 27.

O dekrećie ná śmierć IEZYSOVVE.

I. V. W. A.

SY WAZAY takó pilat szukałac sposo-
bu wybáwić IEZVSA dla niewin-
ności iego / zámował go do siebie y o
wiele rzeczy pytał / á nie z náydmac nic
takiego w nim godnego śmierci; Stá-
ł sie vblagać on narod złośliwy / y
mówił im / Jákoż to podobna abym ia-
krolá wászego miał ná śmierć potepić /
oni odpowiedzieli; My nie mamy
Iakrolá ieno Cesarzá.

ROZMYŚIAY takó ciężki ten žal sercu
IEZVSOWEMU, y Mátkce iego Ktora ná
ten czas była / kiedy widząc taką záka-
máłość Żydowską ziała następniá ná
śmierć Pánu / z właszą ludzic swego
rodzánu / dla Ktorych Syn Boży przy-
szedł aby ie odkupil; y dźwiny sie cierpli-
wości y utrapieniu Mátki Bożej / kiedy
miedzy wolaniem / żelżywością y prze-
klinaniem Ktore wychodziło z onych
piekielnych páńszek przeciwko Pánu
IEZVSOWI, nie mogła y słowá przemo-
wić od żalu / ále vstáwicznym west-
chnieniem pobudzáła lzy obfite serdec-
zne / á oddawała to woli Bożej.

WNIDZ do tego więzienia grzeszniku /
gdzie teraz I E Z V S ná gárlo siedzi / á o-
bácz go samego / nágiego / w boleściach:
Upádny ze mu do nog / á wzbudżay w
sercu tysiąc áktów ná požáłowanie Ie-
zvsá. Pomagay Nászwietšej Pánnie
pláćć rzewliwie / á gdy go nieprzytá-
ca

ćiele zlorzeczno/ przeklinają/ pociesz 13
 rke święto/ dawając błogosławieństwo
 Synowi lewy.

VWAŻAY też ślepotę Żydowską/
 mając przed oczyma swego prawdziwe-
 go Króla y Páná / nie znając go / tyl
 Cesarza/ za Páná.

PODOBNYM sposobem ty czynisz Kie-
 owo pogardzasz przykazaniem Boż-
 ym y prawem tego/ á idąc za światem/ cie-
 stem/ y diabłem / stawasz się niemoln-
 Kiem tego przez twoje grzechy / w K-
 rych tak wiele lat okowyany jesteś.

BRZYDZ się ślepotą twoją / wracay si-
 do Páná twego / Który szukać ciebie
 tak wiele pracy podiał

2. VWĄŻAY takto spodziewając się Ży-
 dów że Pilat miał wolno puścić IERUSA-
 zaleli go tymi słowy: Jeśli ty uwolnisz
 tego; nie będziesz przyiacielem Cesar-
 zowi: Którymi słowy wzruszony Pilat
 obawiając się nie łaski Cesarzkiej/ prze-
 ciwko sprawiedliwości / skazuje Pán-
 ná śmierć.

VWĄŻAY bezbożność zapamiętálego
 sędziego/ Który trochę przed tym mówił
 że w nim nie nárdnie przyczyny śmier-
 ci/ á teraz przeciwko sumnieniu swemu
 ná śmierć go potępia. Jeśli za dawno
 niewinnym go zwał/ á zaś teraz Wfrzy-
 zować go dopuszcza: Powiádał przed
 tym że Żydowie z nienawiści ná niego
 powstas

VII. O dekrecie ná śmierć Inzysowę. 111
 Postawia y do rąk tego darwila / ktes
 z som go daie w ręce ich okrutne.

O lánko ty wieśś dobrze / że omey rze-
y czynić sie nie godzi / Ktoro obrazasz
łaniestat Bosti / y widzisz iż iest przeciw
Poprawou Bostiemu y sprawniedliwośći.

Sędzia złościwoy / y praktyku / przes
czy sie też tu: A przecie nie mając
zgledu na Boga y prawo iego / iak
lepy idzieś za twoie swo wolo przecie
rozumowi.

Z a l v y n á š l e p o t e t á ř a, á š t á r a y š i e
o s t e p a r o á c w s p r á w i e d l i w o ś c i w e
s y e k i c h s p r á w a c h t w o i c h.

Ty uważaj też poforelszowe, i
Paśchy Bórane! przyjmie dekrety
nie respektuje! ani przywodzi takiej ra-
yey! ale sie z sława winnym za ciebie!
tory dla grzechow za słuzyles to
aranie.

Zdźiw vy sie miłości Iezv sowej, Kto-
ry cie zaštepnie / y chce cierpieć Karanie
Ktore ma bydz tobie. Proš go przez ta
cierplivość z Ktore ponosi niewinnie
tęki dekrét / abydz dal łaskę przy stończe-
niu życia twego slyšet łaskawy dekrét
do oney wieczney chwaly.

3. VWAŻAY IĄĆ SKORO WYDANY DEKRET
POCZLI SIĘ LUDZIE ZBIEGAĆ NA ONE GŁOSY
TRABY / BO WYTREBOWANO TEN DEKRET
OSĄDZANO IĘZUSÁ NA ŚMIERĆ / Y RZUCILI SIĘ
ŚPIĄCZE DO PĄNÁ / OSTRUCIE GO ŚARPAŁO

rac/ná strone go odwodza aż instrum
tą pogotuią należące do meki/ y znou
go despektuią/ on platek purpurowy
włocze/ á własno sukienkę ná niego
do/ áby go każdy poznal w swej suk
ktora że była ciásna przy syi nie mog
rey oblec bo korona zawadzała/ zde
muje korone/ y znoum ją klada w
mieysca gdzie wprzód poklota/ ábo in
nowe rany czyniac.

K T O S Z się zatrzyma od płaczu/ w
dzac ná mileyszego Iezusa ákiego B
rúnka w rekách wilkow drapieżnych
iáké możesz pomyslić trzwydy takie cz
mo: ieżeli przed dekretem czynili c
chcieli/ cóż teraz kiedy go już sedział
zał ktory przed tym bronil/ iákó go d
spektuią. Już teraz wszytek iad
serca wybuchá ktory był przed dekretem
iejsze nieco zatrzymany.

O N A R O D Z I E bezbożny y twárdy
iákóż podobna żebyście się nieporuszyli
do pobożności przeciwko temu ktor
wam uczynil takie lasty/ wszytek ci to I
zys dobry/ mądry/ wszytká dobroć wszy
tká miłość.

T V rozmyślay wstyd Iezusow, kie
dy go znoum obnazáto przed ludźmi.
iákó wszytek frwia ściekl/ pelen bole
ści/ opuśczone/ ze specony w rekách
nieprzyjaciół piekielnych.

Z A D Z I W Y się grzeszniku/ ná takie
dziwne

zaworowiśko / zdumieway sie: Ten Który
 a sadzić żywych y umarłych / Ktoremu
 podlegli moiżni / y w bodzy y narwoies
 Monárchowie / Ktoremu máio dáć
 szynę w sytych spraw swoich / przed
 Ktorem samo niebo dzrzyż; Ten Który
 sytym światem rzadzi / oto stoi mieś
 zy śiepaczami złośliwymi.

T v zástánow sie / a pilnie namniey
 a rzecż wważay á pelen żalu zá grzes
 zy / zdeymuy z siebie śermiege zlych
 woiich nálogow nie cnot / y zástarz
 ch złości Ktore w tobie pánowály: A
 roś Bogá / áby cie przyodział owa su
 fienka / Która ná Krzcie iestés odżiany /
 o iest niewinnośćia y światobliwoś
 ćia / áby cie poználi Aniołowie z
 praw twoich / żeś prawdziwy Chrzes
 ćciánin y náśládownca I E Z V S OW.

ROZMYSLANIE Serdeczne 18.

Chrystus nieśie Krzyż.

1. **V** W A Ż A Y iáko I E Z V S przebrány w
 swoje sufienke bierze Krzyż ná
 zbolále rámioná / á ná syi zawiązany
 máioc powroz zá Który poćiągał śiepacz
 I E Z V S Á.

Rozmýśl ay powolność I E Z V S á iáko
 onego Izaiáfá / iáko ochotnie bierze
 Krzyż / y chociaż ták zbolály / bárdziej u
 márly / niż żyroy / przecie iednáť nie
 wzbránia sie dźwigác onego ciężaru / y
 wielo

z wielką siłą nieście dla zbawienia
rodu ludzkiego / a na koniec sami niepr
rzącaście / a nie mu go z ramięnia / nie z
żatowania / ale z bojaźni żeby gdzie
drodze nie umarł ; bo mdał y wpa
ł / a naście rązy : Zyczeł tedy widzi
go żywego na Krzyżu.

WIDZISZ iako ty nośisz Krzyż ch
leński / któryć czasem Pan Bog włoży
ramięnia / to jest / iakie utrapienie / iak
predki na roztążanie starszych tworc
iako wszytko zdać sie niepodobne pon
bie / iako sie marczyysz / iakie / choć
ci lekko / iakoś słaby w duchowienst
y wstydze Bożey ; a za niewieść iż fi
chee bydź wzniem Jezusowym trzeł
żeby Krzyż z nim nośił ?

WSTYDAY sie tej słabości / a prosz B
gą abydź dał siłę z Korabyś nośił tve
Krzyż z nim ochotnie y przedzey.

Pomoz Pánu z jałem iść w tej pre
cessyey iako go widzisz obciążonego be
łami w tej drodze / patrząy iako hyc
pościaga go aż wpada na twarz / iak
Krzyż przyćmiał zranione ramięnia y cie
ło / iako koronę cierniową bierzey kole
iako ludzie na śmiewają sie / popychają
y trącają / iako wszytkie rany na ciele
sie poruszą / iako kompania drw lo
zrow wstydu mu przydawa.

WIDZISZ twarz przedtym świątynie
łoca / teraz śmwo y wąż puchło y strwa
1902.

Matka: Ozy pełne kwie / y wsiytki
 wiarz pełna blotą y plsoćin.

2. VWAŻAY iáko skoro dowiáduie sie
 Mátka blagostáwiona o dekreće
 mierci niewinnego Syná swego / y o-
 umieráiac dla chciwości áby go iefcze
 swego obáczyła / poslá inšá droga / zá-
 podzac mu droge ktorá miał iść: Bo
 tam tedy ktoredy pan siedl przystąpić
 niemogła dla wielkości ludu / á oba-
 zrywšy go / nápełniona boleściami we
 mdłości obumárlá.

ROZMYŚLAY ten bol vtrapioney Mátce
 iákim táim sercem czekála Synaczká /
 nabárziew obaczywšy go iuż w re-
 ach kátowskich mofacego Krzyż / iáko
 o mdłości pádála ná ziemié / á iefcze o-
 wi ściepáeze miásto porátowánia IEZVS á
 bez miłosierdzia tymi popycháli y no-
 zami bili áby siedl predzey zmorzony
 IEZVS; Jákim žalem musiáto byđ
 pełne serce Pánienškie / iáko mogła ozy
 podnieść áby to widziála? A IEZVS te-
 áki bol miał postrzegšy Kochána Mátke
 ták vtrapióna / musiály ták nástepo-
 wać boleści w sercu iego / że oboie omá-
 dlawšy ledwo nie umárlí ná tym miey-
 scu / bo iáko wpadála Mátka święta ná
 rámioná Máryey Mágdálény y innych
 ták IEZVS pod Krzyżem ná ziemié.

WIDZISZ iáko IEZVS chce mieć vze-
 stákiem meš Mátke swoje / áby tym
 spłni

sposobem wespót z Synem cierpieć z
sluge miałá tey meki / á masz to wiedzieć
że nie ináczey postępuje Bog. z Kościo-
łami swoymi / dopuszcza ná nich vtrapi-
nie / meki / choroby / áby wiecey sob-
zá slugowali przez cierpliwosć.

Navcz się, że vtrapienia są to fau-
ry Bostie / Ktore czyni slugom swoim /
by nimi zá slugowali niebo.

Pozálvy że też Marki lezvsowey,
prośiey ábydż vprosiła v Syná cierpl-
wosć / y ábyś był rezesimkiem meki ieg-
przez vtrapienia / Flopoty / nedze twó-
ie á náostatek záplác na grzechy twóie
Ktore bázńiey ciężály lezvsowi nize-
on Krzyż.

3. VWAŻAY iż widząc Żydzi że I E Z V
ostabiał / y niemógł w gore iść Kálwa-
rysta Krzyż niosąc zdieli mu go z rami-
ná / przymusiłi meiątkiego Simoná C-
reneusa aby go niósł zá Pánem ábo po-
magal go nieść Pánu.

Rozmyślay iż przez to / chciał Pan po-
Fázáć że po śmierci iegó wiele miał
ludzi Krzyż ponosić / iedni krewo myla-
zá wióre iegó pod mieczem iáko s. Pa-
wel / drugi przez postrzály iáko Seba-
styan / inny przez kamienowanie iáko
Stephan / drugi przez biczowanie iáko
Gerwazy / drugi przez pieczenie iáko
Waworzyniec / y inni / bo bez Krzyża ni-
nie może pobożnie żyć ná świecie y zas-
29 nie

niebá.

To Tedy y tobie ieśli chceš náśládos
 áć lbzysá trzebá nosić Krzyż: Wo
 wot prawdziwego Chrześćianina nie
 sęgo nie test/ tylko wstawiezný Krzyż:
 iezeli Chrystus ktory przysedl ná
 óiat bez grzechu nie z chodzi świátá
 z Krzyżá/ ty zá tme táť wielkie nie-
 noty/ y złości myślisz y chceš bydź bez
 opotny y utrapienia/ á ná rośkosy domie
 i spodziemáš sie: niebedzie z tego nic.
 P r o ś Bogá abyć dal znát miłość
 oey że ćie kocha/ y chce ćie náśládowno
 iec swoim/ niech kładzie Krzyże/ ále
 nżebym bedac proś go niech on da zá-
 nż moc nosić ie ochotnie dla miłości
 go/ áż ná gore one śmierć/ abys z
 nim winął/ á poeym tryumfował z
 Krzyżá y krolował z nim w niebie.

R O Z M Y S L A N I E Serdeczne 29.

Chrystus ná gorze Káľwáryey.

V W a z a y iáko inż wśedl pan ná
 gore bázyley zmarly niż żywy/
 niásto tego coby mu odpoczac dali w
 neśách oni káćci/ widzác że stábiál báz-
 y / y watpiąc aby nie skończył żywota/
 dali mu sie napić winá z żoleia aby go
 pośilili/co miásto pośilenia bázyley tra-
 pito w nierzności ktore same tylko
 zdrowe byly.

Rozmýslay iáko bylo iádownite serce
 żyde.

Żydowskie / bo będąc na ten czas ży-
 czy w Żydow aby ci Etorzy na śmi-
 osadzeni byli / y już śli / aby dobre y
 ene wino pili / aby tak posileni nie
 bolow przy śmierci / a teraz nie nasy-
 onemi mekami Iezusowymi Etorze ci
 piał na głonkach ciągła światego / i
 przydawają boleści wnetrznosci
 mieszań z żolcia.

WIDZISZ Przyrode Iezusowe bo n-
 tylko mu niedają tego co dawali z
 czyncom / ale iestże przydawają m-
 z żolcia.

WTEY mieszańcinie porachuy sie y
 że coś podobnego czynisz Bogu spi-
 wami swoymi / kiedy owo w vsłudze B-
 stey wpatrzenie koniec świecki ; mod-
 sie / aby cie widziano żeś nabożny /
 przedzey dano to czego sobie zyczyl

WZAKONIE iestes / a miedzy ślub
 ryś wezynil Iezusowi, mieszaś wolno
 y złość Etorac sie podobaj / abo gdyś tr-
 che poczał bydź dobrym / potym zaś d-
 puasz sie grzechu / to właśnie żolc p-
 nu mieszas : Bo iako żolc psuje najlepi-
 napoy / tak obrazą śmiertelna / psu-
 wżytkie dobre wezynki.

Porachuy sie też z obżarstwem two-
 im / iako gardzielowi do gadzasz nape-
 iem a zbytnim piciem / śniacznem
 kśami / dobrze zaprawnymi / a two-
 pan Iezus żolc pici.

PAMIĘTAJ náto ábys vmarťwiał iáso-
ustwo / á kontentuy sie vboga potrás-
y napoiem á badź trzeźwym y wstrze-
żliwym.

3. VWAŻAY iż skoro mu dále pié / wzięli
z fury y rozwolczyli z sukienki / ták
żo / że co była przyschlá do ran y
wtedy ie zdarli y z sztukámi ciáta /
obnażony. zdáło sie iákby iedna rána /
ytčo ciáło bylo.

ROZMYŚLAY iákó gorli bol namiley-
go I E Z V S Á w tym obnażeniu / widziš
wzgárdę ktorá mu uczynili / bo tego
czynili czynić totrom sámym.

WIDZISZ, iákó sie I E Z V S wstydził ná-
ści swej przed ludźmi / ktorzy sie
umiewáli / iákó iest opuśczoney: Ale
nabárdziey przenikáło serce że wi-
ał teź tám utrapioná Márkę. ktorá
boleści modlála.

POŻÁL VY tego oboigá Márkę y Syná /
przypominay sobie twoie wczásy / co
chceš záwsze byđz dobrze przybrá-
nowym itroiem / nie mo żeš ściér-
ć niedostátek / ábyć czego niemáło
itrać / obacz ieno I E Z V S Á nágiego
ožu-hnego / y drżácego od zimná /
seřwájące^o rychlo śmierci / áby sie ná-
zyžu rościagná dla zbáwienia two^o /
śmúac sie Bogu Wycu.

ŻE iestli chceš przystąpić sie ku niemu
obłápić go / nigdy te^o dostónále nie v-

czyniś/ jeśli nie zewleczesz dawnych
łogow affektorow ziemskich/ interre-
omylnych przeciwnych professyey ci-
tey/ y zbawieniu.

PROŚ Bogá abydyś dał łaskę/ żebyś
wywikłał z tych wszystkich śidel kto
miedopuszcza do Bogá/ y złączyć
z nim y bogim y nągim.

WVAŻAY iako Iezvs gdy był obnażo-
wzieli go kaci/ y ná Arzyż leżący ná
mi pchneli wznać/ á Iezvs rościogá-
rece strapiłone y wstupa ná tągáne
miłosno á dobra wola dopuściz
gwoździámi przybiiáli/ á w znośac o-
do Bogá Wycá oddánie mu nadro-
Wstáre ciáta y krawie swoiey/ pro-
aby słusny gniew oddálił od grzesn-
á odpusćil mu cále y przyioł do iáski.

ROZMYSLAY nie zwyczajne boleści o-
pićciá twe^o w tym krzyżowánim bo k-
przewierćciawszy wprzód dziury wkrzy-
do ktorych że miedochodziely rece Ie-
sowe, tedy ie wyćiągali powrozá
hiz z stáwów wyszły/ y wszystko ále-
rościogáiac ták dálece iako Prorok n-
wi mogli by policzyć wszystkie kóś-
Gwoździe teży były nie zá kóncone iá-
w Rzymie widáć te włásne iz iako k-
ry pálec wrefi ták sa okragle ná k-
cách: gdy tedy nadrozśa reke przebi-
ly musiał káć kółka razy wderzyć m-
tem/ á co kółwieć żelazo nátráfiło á

ie w reku/ ábo kóśc/ to wypáršy soba
żiure wkrzyzu wczyniona wniosło/ y
paktownie przeseďšy wielka ráne v-
milo.

Bedźiesz twardšy náď Przemień y
mienie/ Ktore náwet sie same w ten
spádaly/ ieżeli serce twe nie przepá-
ie sie od żalu/ widzac twego Páná
rpieć tak okrutnie zá ciebie: X Ma-
ego święta Ktora od vtrapienia
idlowa ná widoł Syná swego beda-
to w tych bolách y ná smiewistách: y
y slyšy vderzenia młotow/ tylo w
y sercu było śrzałprzerażających.

Náucz sie od Iezvsá wyćiągnąć rękę
do iálmużny y vslugi bliźniego/
e ślánnuy nog náwiedzaiac kóściół/
itale/ y więźnie/ paday ná Poláná ná
odlitwe/ oczy twe niech beda peł-
e Iez ná požalowanie meki Iezvsá
ey, y oplakiwanie grzechow twoich/
zyt twoy niech chwali Boga y iemu
iekuć/ y wšytko ciáło niech sie počé
a miłóści Iezvsá w pracách miłóster-
ch/ iáko Iezvs dla ciebie wšytek ze-
twórowny zostáwue żywot ná krzyżu.
Náucz sie też vkrzyżowác siebie sá-
ego y cielśko od występłow y požadli-
kości/martwiac ie w tych rzeczách Kto-
e byly z obraża Boga/ áby ná potym
redše bylo ná službe Boga y zachowá-
ie przykazánia Iego. Náośtátek od-

Day sie wszytek Bogu iako on wszyte
danie dla ciebie na taką śmierć spro-
stliwa y gorzka.

ROZMYSLANIE Serdeczne

Chrystus na Krzyżu.

1. **V**WAŻAY iako rozbitego na Krzy-
żu IZUSA, a żeby barzciey trapi-
ci/ podnosi Krzyż y z impetem vder-
iac stánowią w dole dla Krzyża wy-
pánym aby sie zaśtánowił w tym mi-
scu / y tu wszytkie stawy ciała święte-
ruszyły sie/ a rany barzciey sie otwórzyły/
na wielką wzgardę klada Pána IZU-
miewinnego między dwiema tora-
mi ktorzy o ciężkie rozboie byli osadzeni
TERAZ wznieś oczy dusze twoiey
Bogu / a obacz/ że ten ktorzy w nieb-
ieś między Boskami osobami ofolieszo-
nymi Aniolami/ y posłanowany od onych do-
chow niebieskich / teraz na Krzyżu re-
spiety gwoździami / nápełniony od gle-
wy do stopy ciężkimi boleściami/ pole-
żony między lotrami iakoby wodz iak-
nie rzezony / wysmiiany / wystawion-
y na wiatr y zimno / owo zgola niemá-
cy żadney potiechy na wszytkim cie-
le/ gdy chce głowe świętą wznieść ku nie-
bu do Oycy przedwiecznego. iest obci-
żony cierniem; iestli chce isz klomie/ wi-
dzi Matkę boleliaca: Ktora także iako
by na Krzyżu rospieta; iestli chce obro-

głowe na drugą stronę / widzi swych
przyjaciół ktorzy go przyżowali y te-
ż sie smieia z meſi tego.

WIDZISZ w takim ſtanie twoy Źbá-
ciel dla ciebie grzeſniku / á iákoż go
śláduieſz?

Zaluy ná twárdość twoiego ſercá / bo
y on tak ciężko cierpi dla ciebie / ty
możeſz iednoy krople wylac z oczu ná
żałowanie tego.

Návcz ſie od IEZVSÁ trwałym bydź w
trapieniu / y w przedſiewzięciu twym
oreſ uczyni / że chceſz ſłużyć Bogu cho-
cié ci to ciężka / ſtáray ſie nieodrywać
o tego coſ zaczął / nieſtepuy z Krzyżá
oryc Bog przepuſci / ále trway tam /
poſi ſie Bogu podobá / choćby áż do
mierci / ná wielſzą zaſługę twoie iáko
m IEZVS czyni / meżnie znóſ pokuſy
zabelſkie ktore cie odwodzą żebyſ nie-
cierpiał / y gdy cie mowý ludzkie odwo-
dzą: Bo choć też mowili pánu ieſliſ
byn Boży z ſtop z Krzyżá / á przecie
nieziſcipiá áż poſci nie była wola Wycá
niebieſkiego áby tam ſtoñczył żywot.

2. VWAŻAY iáko bedac IEZVS w táko-
wych meſách / iáko by o nich niepomniá! /
ſobie wſytek prágnać Źbáwienia ſwego
o y onych ktorzy go przyżowali / w znó-
u wpláć áne y ſmutne oczy do Wycá nie-
ieſkiego / á z ſercem palájącym zmiłó-
cia proſi áby odpuſcił tym ktorzy go

Przyjmu mówiąc: Oycze / odpusć im
niewiedza co czynią.

Rozmyślaj te dobroć / miłość / po
I E Z V S O W E który miasto tego co
miał wskazać na okrucieństwo F
wście / w tych wszystkich meśach które
żądawie z płaczem y serdecznym
Ktem prosi za nami Boga nie in
nazwiskiem tylko Oycze odpusć im /
bądźciey poruszył serce Bostie do m
śierdża: A że niemoże toymowić G
chu ich bo iawni / atoz wymawia ich
wiadomości / iakoby niewiedzieli
czynili / bo niewiedza co czynia: A
dla tego aby pokazał teraz uczyni
wmiatać / co przedtym żywym be
opowiadał / to iest odpusćcie nieprzy
ciolom swoim y prosić Boga za nich.

VWAZAJ dobrze circumstance tey sp
wy I E Z V S O W EY, to iest kto ten iest kto
prosi / że iest Syn Boży: Za kogo p
si / za zloczyncow nieprzyaciol swoi
Kiedy prosi / Kiedy go meza: Z iak
afektem prosi / z serdecznym; A z te
wszystkiego zbierzesz affekt podziwieni
miłości / pożatowania / naśladowa
y poruszenia samego siebie do odp
szczenia krzywdy które prześladowa
czynia: Bo jeżeli Chrystus w lednym m
meście mógł sie zemścić y w niwecz ob
ćie onych śarpaczow / odpuszcza im y p
ai za nich Boga z serca / coż ty inśe m

le? Któryś jest robakiem y tysiąc-
 6 cześci mieć nigdy niebedziesz tá-
 7 kżyw d i a k i e I e z v s cierpi.
 8 a o s I e z v s á abyć dał i a k i e żebyś go
 9 ładował / abyś odpuszczał kżywdy
 10 przytáciolom twóim / żeby y on two-
 11 rzehy odpuscił.

12 V w a ż a y i á k o i e d e n z o n y c h l o t r o w
 13 d z a c w i e l k á c i e r p l i w o ś ć I e z v s á, ż e
 14 m i e w t y s t k i e n á t á k i e m e ł i / y w w a-
 15 z a c z á p a l o n e / s e r c e m i ł o ś c i a z k t o r e y
 16 p u ś c z a y p r o ś i z á n i e p r z y t á c i o l y s w o-
 17 o ś w i e c o n y o d B o g á w y z n a w a B o-
 18 g a / y p o l e c a s i e m u m o w i a c. P á n i e
 19 o m n i n á m i e w k r o l e s t w i e t w o i m / á b y
 20 u p o ś m i e r c i d a ł o d p o c z y n e k / z s o b a
 21 i e w a t p i a c c h o ć c i e ż k i m i g r z e d h á m i
 22 B o g á o b r á z i ł d l a k t o r y c h g o n á s u b i e-
 23 i c e o s a d z o n o.

24 A l e z v s o b a c z y w s y w f n o ś ć i e g o o b i e-
 25 a ł m u n i e b o m o w i a c / D z i s b e d z i e ś
 26 e m n a w K á t u.

27 R a z m y ś l a y s t u t e c z n a i á k i e B o g a p o-
 28 k á z a n a o n e m u l o t r o w i / k t o r y i n ż m á-
 29 i a c s t o n á ć y w p á s ć d o p i e k l á / z á w o ł á n y
 30 i e ś t d o p o k o i u w i e c z n e g o / w w a ż a y w i e l-
 31 k á w i á r e z k t o r a w y n a w a B o g á / k t o r y
 32 w k r z y ż o w á n y m i e d z y l o t r á m i z á l o t r á
 33 b y ł p o c z y t á n y / i e ś c z e s i e w s y s c y z n i e g o
 34 n á s m i e w á ł a l z a : y s á m i n á w e t w e z n i o-
 35 w i e o d b i e g á ł a / á o n p r z e c i e w i e r z y.

36 Z t a d m o ż e ś m i e ć d w o i á k i p o ż y t e k
 37 F 3 p o c i e s

poćiechy y żałowydzema.

POĆIECHY, widząc nieskończone niosierdziej y hojną łaskę Boga: iako n słuchyma prozbe grzesznika ciężkie pokutniacego w takich mekach/ y odpisza mu takie złości/ które przez wstętek żywot swoy pełnił nie innego n czyniac/ tylko grzechy.

WIDZIASZ choć najwyższy grzesznik iako masz mieć nadzieie zbawienia/ Edy lotr zbawiony; ale nie grzesz w tobo ieszey z tego przykładu masz sie bawić/ gdyż ieden lotr zbawiony/ drugi potępiony/ lubo żadnemu Bog n odmawia zbawienia/ ale nie dosyc n tym spodziewać sie zbawienia/ ale wzrząc w Boga Kochać go a strzedz si grzechow/ bo tak pewniysie zbawienie. Niedosyc n tym cały dzień w kościele strawić/ ale czynić dobrze: żaden bowiem źle czyniacy złotrem sie zbawienia spodziewa; tym samym godziest karania bo źle czyniac dobrej zapłaci sie spodziewa.

PROŚ Boga aby cie oświecił/ abyś poznawał łaski iego/ y powołanie twoie: ażebyś sie grzechow strzegł iak piekła/ bo takim sposobem będziesz zbawion.

ROZMYSLANIE Serdeczne 31.

Chrystus umiera.

WAZAY IAKO IEZVS SŁONIŁ SIĘ GŁO-
 WE NÁŚWIETŠE WIDZI MĄTKE SWO-
 ŻO STRAPIONĄ / Y ÁBY IEY DAŁ IAKO POĆIE-
 ŠÁLECA IĄ Š. ŻANOWI SWEMU WZNIO-
 MILEMU MOWIĄC DO SAMEY MĄTKI
 ŚWIETŠEY / NIEWIAŠTO OTO SYN TWÓY
 OBY IEY RZEKŁ / TEN Ż TOBĄ ŻOSTĄCIE NÁ-
 WYSCU MOIM / Y TEN IAKO SYN WŚLUGO-
 CÍ CI BĘDZIE / Y ŠANOWAĆ ŻĄWŠE.

ROZMYŚLAY MIŁOŠĆ Y POBOŻNOŠĆ IEZV-
 ŠU MĄTCE SWOY ŻE W GODZINIE ŚMIER-
 TY TĄŻ CIĘŻKICH BOLEŠCIĄCH SWOICH PÁ-
 ŚTA O NIEY / Y SŁUŠNIE BO IEŻELI ŻÁ NIE-
 ŻYWIĆ SIĘ SWOJĄ WOLĄ / WYCA PROŠIŁ / Y O-
 CECÁŁ NIEBO TOTWÓM / POTRZEBĄ ÁBY
 MĄTKA SWA WTRAPIONĄ POĆIEKŁYŁ / KTERA
 WOLĄ BY BYŁĄ ŻYWOT STRÁCIŁA OD WIEL-
 KICH ŻÁŁOŠCI GDY BY SIĘ BYŁĄ NÁ WOLA BO-
 GĄ NIESPUŠZÁŁĄ.

NÁVČZ SIĘ OD IEZVŠÁ WZĆIWOŠCI PO-
 NOWÁNIĄ STÁRZYCH TWOICH / ŻÁ NIECHY-
 ŚĆ IĄC CZASEM WOLĄ SWOJĄ WYGODY DLA
 WŚLUGI Y POĆIECHY. WIDZISŻ ŻE IEZVS
 MĄTCE SWOY MOWI NIEWIAŠTO / NIE MĄ-
 ŠO / ŻE BY IEY WIEKŠEY BOLEŠCI NIEDO-
 WOLĄ PRZYPOMINÁJĄC MĄCIERZYŃŠTWO.

ROZMYŚLAY NIEŻNOŠNĄ MEKE PÁNIEŃ-
 ŠĄ / KIEDY SŁYŠY ONE SŁOWÁ OŠTÁTNIE IAKO-
 Y IĄ ŻEGNÁJĄCE NÁ ROZŠTÁNIU.

TY ONA WYPEŁNIŁĄ SWOIE MIECZŃŠTWO
 TOTE IEY OPOWIEDZIAL SYMEON / TU BYŁĄ
 RZEBITĄ MIECZEM BOLEŠCI / NÁ TEN

czas pozostala ošterociala / y tu prawnie
obumarlá: ſad nie moglá namil
ſtego ſłowá odpowiedzieć ná vl
nie iákie Synowi / y Syn teſz namil
ná ten czas iuſz opuſzczony bedac
wola: doprzedwiecznego Oycá / głoſi
wielkim: Boſe moy Boſe moy czemu ſ
opuſcił, poſázuiac ciężki bol ktory e
w onym ošteroceniu.

Poſál y ſe Ieſusá y MARVEY w ty
mekách / á proſ páná abyć dal zá op
Funke Naſwietſſo Mátkę iáko ia de
Janowi s. á żebyć dal iákie / vmieć ia ſ
nowac Synowſtim áſſektem / wſzyr
iac iey w kaſzdey ſwey ſpráwie ná p
mec / abyſ tak żył żebyſ oney ochotnie
wſytkim ſluzac / zoſtarwał záwſe pod ob
no tey namilſzey MATKI Naſwietſſey.

2 WWAŻAY iáko Ieſus záleciwſzy M
tkę ſwíetá Janowi ſwíetemu wczni
wi ſwemu / y poſázawſzy Bogu Oyc
znáć ciężkiey ſwey dolegliwoſci k
czul: bo z ciála ſwíetego iuſz była wſ
tká krew wyſiła / y iuſz wſycháło ná ſtońc

PRYZYSTAPIŁO wielkie prágnieme
rzeſł. PRACNE, záraz ieden z ſolnier
ſtwá námaczawſzy gebkę w oćcie
dlugiey trzcinie przytożył do náſwie
ſſych wſt páńſſich / aby ſie poſilił: A ſto
ſtoſtował pán rzece. Iuſz ſię wſzyck
ſpełniło, ábo ſtoſczyło.

WWAŻAY złoſć nieſzboſznych Zyclo
gowa

o takim razie godnym pożałowania/
 i takto tego coby mieli dać I E Z V S O W I
 i posilek namnieyszy/ przydawając ie-
 ze nowej meki na vmartwienie są-
 ch wnetrzności.

POŻALVY I E Z V S A stworzyciela wszy-
 stkich rzeczy że dla ciebie jest w takiej
 dzy/ niemając przy końcu życia
 i posilek krople iedney wody: A za-
 syday sie owego twego łakomstwa y
 pożarstwa/ i takim gardzielowi wyga-
 zas wysmiewanymi trunkami.

V P E W N I A M cie iako ś. Bernat mowi/
 że niemasz tak przykre^o napoiu y potar-
 nu/ ktoregoby nie osłodziła pamięć
 i aktu y żołą podane y I E Z V S O W I.

Nie marasz sie na potrawy zakonne/
 że niedosmaku/ bo widzisz potrawy I E-
 Z V S A, a ty twemu ścierwowi chcesz po-
 hlebić wysmiewitościami/ ktore roba-
 cy sprosni toczyć mąka.

V W A Ż A Y też iż I e z v s nie tylko miał
 pragnienie cielesne/ ale y duszne/ wie-
 kse nąd owe bo sie spieszył co przedzey
 do Bogá Wycá/ y ożekimiał zbawienia
 naszego co przedzey/ co go baczyley trapi-
 lo niż same meki.

P O R A C H V Y sie na iakie rzeczy ty masz
 pragnienie / a obaczysz że niczego nie
 pragniesz tylko rzeczy swiátowych/ pro-
 żnych y miłujących.

Z A L V Y że niepragniesz zbawienia
 F 5 duży

duże twej / nieśtarać się o te środki
ktorembyś go dostał / a prosz Bożę
abyć dał pragnienie gorące niebiańskie
rostoży / dla których byś się oddalił od
tych tu marności światowych.

Ieszcze dąleć wważaj te słowa / i
się wszystko skończyło. Ktore znając
doskonałość y zupełne dosyć wżynienie
co było potrzebą dla zbawienia ludzkiego
go: przez co tobie nauką / abyś był sta-
tecznym w wżynkach dobrych / nie wsta-
wając w postępkach cnot y doskonałość
bo samo nie wstawanie będzie wfor-
nowane.

WSTYDZ się twej nieśtateczności /
słabości wśludze Bożej: odważaj
się meżnie postępować z cnoty w cnotę
a prosz o pomoc y łaskę / abyś mógł mor-
wować z Apostołem / użem skłębzył bieg / oze-
frowam forony / czyniąc takie sprawy
których by się rzekło / że były prawie do-
skonale.

A jeśliś nie począł służyć Bogu / za-
czni w ten sposób: Skłębźcie się zabar-
wy marte światowe / do których serce
nie było skłonne.

Oczy moje skłębźcie wąż pierz-
mości / z ktorey podawacie sercu róż-
okazy do złego pomyslenia / widzicie
że leży sowa krowa zacięły.

Ręce moje skłębźcie / wąż okrucień-
stwo / leżmany / drapierstwo / bo leży sowa

zá was rozpiete ná Krzyżu.

NIE CHODZIE nogi gdzie sie niegodzi/
badzcie z I E Z Y S O W Y M i przybite/
piac/ ná dalekiej drodze pielgrzymu/
y swiete miejsce nawiedzając.

A tak do wszystkich ciała swego człon-
v mowiąc. Skonczył wygody ich
re miały/ á vkrzyżować ie z I E Z Y S E M,
s sie przez pozalowanie/ oblokl i tak
w PÁNÁ I E Z Y S Á.

VWAŻAY iáko I E Z Y S skonczył one
áwe/ ktora mu byl zlecił Bog Ociec
z zbawienia ludzkiego/ obraca sie do
nego Oycá/ mowiąc: Oycze w ręce
toie oddaję ducha mego. A sklonivšy
owe światu oddal ducha y umarł.

ROZMYSLAY z naboženstwem y łzami
ostatnie słowa I E Z Y S O W E, z ktorymi
leca Bogu Oycu/ niedostátki/ bo ich
emiał/ nie máietności/ nie Korony/ bo
wzgárdził/ nie ciáło/ bo go nie mowa-
l/ ále tylko ducha/ ná náuke tobie/ że
dneý rzeczy niemaš sobie tak wáżyć/
to duše.

OBACZIEŚLI tak żyteš/ ábyš w one o-
tátnia godzinie bešpiecznie mowieć
Bogu. Pánie w ręce twoie od-
nie duše moje.

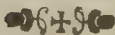
PORACHVY sie dobrze/ komus do tego
ásu sluzyl/ iešli światu/ roskošom/
elbku/ wynioštości/ á wiedząc o tym/ że
ślis komu innemu sluzyl nie Bogu/

niebedziesz sie mogli spodziewać nagro-
dy od Boga/ ani temu oddawać dusze.

Vważ dobrze rozność śmierci stu-
Bożych/ od slug światowych/ czarto-
wstich/ cielesnych; studzy bowiem Boży
mądra pociechy vmierając/ co jest za-
rkiem niebieskich pociech: Światow-
zås mądra testaiice/ vtrapienie/ ciężkość
poczynając tuż na tym świecie one mu-
fi/ktore cierpieć beda w piekle na wiek

WEYZZRY NA NAŚWIETŁA PÁNNE MA-
RYA A DZIWIY SIE/ IAKO ONA JEST PRZYTO-
mna ták żalofnemu áktowi śmierci Ie-
ZVSA: O IAKO PRZERÁŻONA BOLEŚCIĄ
Fiedy widzi że IEZVS inż vstawa/ polet-
tu zbliża sie ku stonaniu/ twarz blednie-
ie/ czy sie zawieráia / głowa sie nakł-
nia. Widzisz iák vmiera.

A tu ty też żałánorowiszy sie pe-
bolu y pożalowania/ z płaczem pro-
Máiestátu Páńskiego/ ábys sie oddal-
cále od świata y rzeczy stworzonych/
żyl samemu Iezvsowi, ábys w tego r-
kách vmierał/ y kończył dni twoie /
á potym cieszył sie z nim y
chwalil go/ błogosławił /
y służył na wiek
fi wiekow
AMEN.



N A V K A.

kim sposobem maia się odpráwo-
wować te Rozmyślania mekz Pańskiey.

T o s z mamy mekz I e z v s á páná
Anáše° / Ktory żywot swoy wydał ná
rzyż- áby nam zgotował żywot w
tebie.

Cos z inšego mamy czynić/ieno ocŃna-
sy sie z ospalstwa y lenistwa w Ktory-
mešmy zaśneli: Závziac ducha ábysmy
mieli závdzieczác táka miłość Bogu/
ne prace tego y wylana Krew dla nas/
ne poliezki / zepłánia / biezowania/
cierniem Koronowanie / gwoździu przy-
cie / y śmieré Arzyżowa okrutna.

ODWAZMY sie raz mežme oddalié od
wiátá y rzeczy stworzonych / w Ktorych
erce naše vtrifláne bylo / á day my sie
ale Bogu / iáko on oddalil sie y od wla-
šney Kocháney Mátki / á posedi ná
šmieré dla nas. CzeKa nas ná Arzy-
ž / ábysmy potym odpoczywáli z nim
ždzie prawdziwy odpoczynek.

A ieželi tá drogá przykra / wštepny-
ny / w ie° stopy / á wštepujac nie z bládži-
ny / bo on sam vlácwí choćiaš sie wam
žda trudno y przykra násládownác go.

VWAŽAYMY zároveň cnoty tego / iáko
przyklad nam dáie w Kozdym swym po-
štepu / ábysmy go násládownáli: A ie-
želi niemožemy vdaymy sie do niego o
Kto.

którym mówi Apostoł: wszystko moge
tym który mnie utwierdza.

WYBIŁYMY te meki w sercach naszych
ieśli ie chcemy mieć spokojne/ wesołe
pamiętamy zawsze ná meki / abyśmy
nie myśleli o rzeczach próżnych y miar-
owych/ które nam przeszkadzaia do naby-
cia rzeczy niebieskich.

WYBIŁYMY meki LEZVSOWE w rozumie
ieśli chcemy byt oddaleni od wszelkie-
go występku / y podobać się Najświęt-
szemu Bóstwu: A náostatek oddajmy
sie w ręce LEZVSA. abyśmy żyli w nim
z nim/ y przez niego ná wieki z Bogiem
Oycem y Duchem świętym/ którym
niech będzie wieczna cześć y chwala.

ZACHĘCENIE.

Do Rozmyślenia Tájemnic MeKi Pán'skiey

KTO TĘDY záchecony Duchem świę-
tym imie sie Rozmyślenia tego /
zwłaszcza poczynający/ niechay po ie-
dnym punkcie sobie ná dzień bierze/ bo-
tu po trzy ná każdy dzień rozdzielono
Bo lepszy pożytek weźmie/ y w buie sobie
przedzey w pamięć Historya meki Pán-
skiey iáko sie co działo z nim/ á kto świę-
dom Rozmyślenia/ może po trzy pun-
ktá ná dzień rozmyślać: To zachowu-
jąc aby niedármo rozmyślał y dysskato-
wał/ bo też y Ezart Contemplatiuus: A-
le pożytek y poprátwe żywota niech czy-
ni/ wważając cnoty w Pánu lezvsie.

101
 102
 103
 104
 105
 106
 107
 108
 109
 110
 111
 112
 113
 114
 115
 116
 117
 118
 119
 120
 121
 122
 123
 124
 125
 126
 127
 128
 129
 130
 131
 132
 133
 134
 135
 136
 137
 138
 139
 140
 141
 142
 143
 144
 145
 146
 147
 148
 149
 150
 151
 152
 153
 154
 155
 156
 157
 158
 159
 160
 161
 162
 163
 164
 165
 166
 167
 168
 169
 170
 171
 172
 173
 174
 175
 176
 177
 178
 179
 180
 181
 182
 183
 184
 185
 186
 187
 188
 189
 190
 191
 192
 193
 194
 195
 196
 197
 198
 199
 200

Abc Rozmová Duše. z I E Z V S E M P.

Jezus, Jezus, widzę że nie gwoźdźcie, ani
 żadna rzecz inna niż tym Krzyżu Cię trzy-
 a, ale miłość tworzą nie ogątniona, która
 Cię

136 Rozmowa Dusze z P. Iezusem,
ćię wbić zowiąc, wkoronowują cierniem,
ostatek na tym Krzyżu rospiętą.

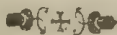
O miłości, miłości niesłychana, o miłość
nie widana? ktoż kiedy za nieprzyjaciela
swego żywot pokładał. A ty dla mnie tak
krutne męki, y tak zelżywa śmierć na tym
Krzyżu wiszac podeymujesz. O Duszo moja
iá czemu się nie zdumieiesz? czemu się
rospłynieasz, dla tak wielkiej y nieogarni-
nej miłości Páná twego, bądźieasz tak tw-
dego y zákámiátego sercá, żebyś miłości o-
łością nágradzić nie miała? Ktoż ty mi-
dał, ábym mógł rospalić się tą miłością: ko-
by mi to dał, áby serce moje nigdziey in-
dziey, tylko do ciebie było obrocone.

Záiste záwstydzić się sam w sobie y ná-
dzie twoim o Iezu miłościwy muszę, iż
od miłości twoiej, do któryś męę męka tw-
ia, y zwiáskiem przykazánia obowiązają, o
tego czasu odstępować.

O Boże moy, gdzieżem rozum, gdzie ywst-
y baczenie podziat, żem cię nie miłował.

O Iezu moy, widziśz iáko w sobie nie cz-
ię tey miłości. Proszę przez tę mękę two-
ktorás wćierpiat na krzyżu wiszac: nie-
zład nie odchodzę, áż twoią miłością zá-
lony będę.

Znayże tedy powinność twoię, á mi-
tego, który dla ciebie tak wiele ćierpiat.



Z A B A W A P O S T N A

Ubo

R O Z M Y S L A N I E
C O D Z I E N N E

O Mece Páná

E Z V S O W E Y.

Ktorey też

wielki Piątek nánwiedzáiac groby
kže winše Piatki doroczne; y
chodzac drogi Kálwáryiskie, ká-
dy nabožny stusšnie zážyc može.

cz X. A L E X E G O P I O T R K O W C Z Y K A,
konu S. F R A N C I S Z K A O y c o w B e r -
rdynow, powtore do Druku podána.

Z Dozwoleniem Stáršych.

Cum Gratia & Priuilegio, S. R. M.

W K R A K O W I E,

y Drukárni L Y K A S Z A K Y P I S Z A, I. K. M.

Typogrąphá. Roku Pánškiego, 1654.

P R Z E S T R O G A.

DRogi okup Zbawiciela twego Czł. Dcze grzeszny nie wtęgodniowey m bydź pamięci; bo iako iest wagi nies czoney, tak też nieskończonego wśp nania y odwzżęczenia godzien. Iż ie: duszā twoiā obłożona ciātem, częścicy r o rzeczach docześnie pożytecznych, r tym co iey zbawieniu pomocnego, żye bym aby przynamnię pod ten czas prz mny, y dni zbawienne zabawiała się roz ślaniem y rozpamiętywaniem męki Odk i ciela swego.

Proszę ieszcze o mniey, (ponieważ dnieszy Authorowie szeroko Mękę Iez wę opisałwszy, niewiem czy więcey vpr li) to iest, abyś iedno pułkwadransā co dz odłożył. Wktore taka zabawa twoiā będ.

Naprzod pokłękawszy odday pokłon Iezusowi mowiac: **Kłaniamy się tobie** nie/ **żc.** iako na mieyscu przeczytasz; po weźmiesz punkt do wważania, y przy modlitwę niżej napisaną pod nią. A ż P. Bogu przyiemnięysze rozmyślanie y n dliwa twoiā była. Odmowisz Paćierz den, y Pozdrowienie P. Māryey, z przy niem Modlitwy kościelney, **Kācz** prośi cie pānie/ **żc.** ktora przy zaccęciu zn dżiesz.

Nā Kālwarıey zaś będąc rozumiey iest w Ieruzalem, y chodząc zā Pānem trzafsz nā wśzyko co cierpiał dla zbawie

Przeſtrogá.

3

go, żebyć iednak praca nie była z vprzy-
eniem, punkt ieden y Modlitwę mney-
służącą przeczytay z goracością ducha,
ám czas długim wvazaniem zábawić się
pozwala. A gdyby Zakonnik przemowę
Káplicy czynił, niebaw się czytaniem á-
mu nie vczynił roztárgnienia, ábowiem
izey cię żywy głos, niżli piśmo wzbu-
do nabożeństwa.

Kędy zaś będzie Káplićá ábo Kościół z
łmi Rzymskich, dla dostąpienia odpustu
to nádánego, przyday tę modlitwę.

MODLITWA.

Oże darco pofoiu/ y miłośniku zgó-
dy/ wysłuchay nabożne Kościółá twe-
o próśby/ áby ten Ktorego według o-
ietnice twoiey/ bramy piekielne zwy-
teżyé nie máia/ pomáyl odſzczepieństwa
oſelkie/ á zowieczek błednych cieſyl ſie
wáwrocenia do iednoſci. Day też ſłu-
gom twóim pp. Chrzeſciańſkim praw-
dziwá zgode/ áby pofoy wiernych two-
ich żadnymi wojnami nie był rozermá-
ny/ ále ráczey zá ich ziednoczeniem/ prze-
ciw wſytkim nieprzyiációłom Kośció-
lá twóego/ miał doſtáteczná y nie vſta-
wájąca obrone. Który żyieſ y Krolueſ
w Troycy nierozdzielney ná wieki
wieków/ Amen.

A 2

wſiępná

WSTEPNA SROU

Wieczernik, Punkt 1

O Vniżeniu Páńskim do nog Apostolsk.

Naprzod pokłękawszy, mowić će An

Kłaniamy sie tobie p. Jezu Chry
 Ky błogosławimy tobie: Abow
 przez Krzyż twoy święty odkupicieś
 czyl wszyteś świat.

Królu nieogárnione^o Mátieřtatu/
 Kdźienżem ia tego lichu stworze
 twoie/ żeś sie vniżył dla zbawienia n
 do nog/ nie tylko Kochanych vżni
 twoich/ ale y zdrayce swego Judas
 Tam či ieřt ktory nie pominac ná tвое
 vniżenie/ gárdze godnieyřemi niżej
 sam/ przenoře sie náđ nich/ y przechro
 lam. podczas z rzeczy nieprzystoynyc
 proźney chluby prágnac.

Wysłuchay iednář modlitwe moje (dźi
 A wolánie moje niech do ciebie przy

MODLITWA.

PAnie Ktoryś z vpořorzeniem do no
 Apostolskich vpadáć raczył: poni
 hárdość/ ieřliby sie we mnie iářařol
 wieř znáydowála: ábym z wřelřim řo
 lánem ná wřpominánie Imienia tвое
 vpadáć/ pořlon či oddawał teraz y ná
 wieři wieřom/ Amen. Oycze náš, &c.
 Zdr. P. Márya, &c.

Porym

potym kończac monie Modlitwe.

Alz proſimy Panie weyſzrzeć na ten
ludy czeładkę twoię/ dla ktorey Pan
Jeſus Chryſtus chciał bydź w rece
liwych podany/ y okrutna śmierć
żowa ſrodze wdreżony/ Który z to-
bie y kroluie na wieki wiekow/ A.

E CZWARTEK Step: Punkt 2.

O Wieczerzy Pańskiej.

typh. Klaniamy ſie tobie. iako wyżej.

Szodroblivoſci niemyſławiona/
Ktoras y zdrayce nie oddaliła od ſto-
ſwego/ y mnie tenże ſtol zgotowałeś/
zećwiło tym ktoryz mie prześlądna:
a zaś nie pomniac na miłość twoię/
miſty ſuſam z nieprzyjaćiol moich/ y
eſtofroć bez ſąty weſelney pomażam
e przyſtepować do bąkfietu tak koſto-
nego; Lubo iednak znaſz mie bydź
iegodnym.

Dyſtuchay modlitwe moie/ (dżie.

A wolanie moie niech do ciebie przyi-

MODLITWA.

Bęże/ Ktoryś cierplivoſcią iedyne-
go Syna twego poniżył pyche cząto-
woſta: day nam proſimy/ to co on dla nas
z miłości wćierpiał/ godnie rozmyſłać/ y
rozietego dobrodziejſtwą z myſli nigdy
niewypuſzcząć. Przez tegoż Ktory z to-

ba y z Duchem świętym/ żyje y kro-
nā wieki wieków/ A. Oycze náš, &c.

Rącz prośimy Pánie/ zé. iáko wyžey.

WPIATEK Stępný, Punkt

O Pożegnaniu żalofnym P. Máryey.

Anr. Klániamy sie tobie/ zé. iáko wyžey.

Muśko wśeláŕŕich poćiech ná tenc-
miez prorocťwá Symeonowe^o prze-
fnoł dwie oraz sercá Synowstie y tu-
ie/ gdyś sie z nim rozstawáłá. Ja
przez nie bolcie/ lubo sam á eżestot-
wygániam cie od siebie moy Pánie
gárdze przytomnościa Mátki twoiey
kocháney? Lecz czegoś kiedy zani-
dab/ dycie nágródzić/ tylko.

Wysłuchay modlitwe moie/ (dzi-
A wolanie moie niech do ciebie przy-

MODLITWA.

Synu przedwieczny Oycá niebieſkie!
Sá w czasie vrodzony z Błogostawie-
ney Máryey Pánny/ przyimi do láſki á-
występna wśáŕže w opieke Mátce twe
polecona duſze moie/ y spraw to zá do-
stojna ſey przyczyna/ áby láſke vtrácon-
przez grzech odyſkawſzy w niey obſito-
wáłá ná wieki wieków/ A. Oycze náš, &c.
Zdr. P. Márya, &c.

Rącz prośimy Pánie/ zé. iáko wyžey.

wSobotę

SOBOTE Stepna, Punkt 4.
wzr. Ozstaniu sie Páńskim z Vczniami zato-
snemi.

ypb. Kláncamy sie tobie p. Jezui zé.
Toż kiedy bez żalu y vtrápienia ro-
staw sie z vřochánym Przypáćielem?
Śáćże ácz boleis wśysey/ nie mmiey ty
leśś Mistrzu zbáwienny / żegnáisc
znioro vřocháných; co rozátemnie y
i vezuóali w sobie/ gdyś tylķo sám-
zeć odchodził ná gore Oliwná. A iá
edzny iáko niemáám boleć/ kiedy sie dla
grzechow moich oddalaś ode mnie? W
obroćci nieśkończona / ieślim cie iáko-
olwieć przez grzech vpuścił/ chce śu-
ać przez pokute tylķo dopomóż żálmá-
emu. A Wysłuchay modlitwe moie/
A wolánie moie niech do ciebie zé.

MODLITWA.

Pufáły pócieszyćielu / Który odcho-
dzac śrásobliwych veznioro znioruś
powróćcie obiecał / z řad rádość sercá ich
nápełnić miáłá. Wiech y iá ácz niegodny
doznawám tey lásti / ábym cie (gdy sie
oddaliś odemnie dla sprosnych grze-
chow) žalem pokutnym predķo powró-
ćcie mogli / y ná potym w láscie twoiey
obśitowál ná wieki wiekow / A. Oycze
nász, &c. Zdr. P. Márya, &c.
Řáč prośimy pánie / zé.

WNIEDZIE: Stępna, Punkt
W O G R O T C V.

O Przyklekaniu Páńskiemu ná Modlitwie

Antyph. Klániamy sie tobie Pánie Jezuz

Z Amstydzisz sie ożiebłości moia/ w
 żaiac iż iednorodzony Syn Boży
 czasow nocnych záponniawszy trwá
 Modlitwie / y niśko przyklek: stárá
 sie o zbáwienie twoie. A tobie cze
 ma bydz z wciáženiem poſton y mod
 twá dla zbáwienia twego? Wcne sie
 spála duśo y mow: Wyſtuchay Pán
 modlitwe moie/ A wolanie moie zc.

M O D L I T W A.

Przykłádný náuczycielu/ ſpraw to
 oſłábiſionym y ożieblým ſludze twoim
 áby pomniac ná wniżona Modlitwe two
 ie/ gorętszym był w nábożeńſtwie/ y po
 wolnieyſzym do oddánia czei twoie
 przenaświeſſey. A tory z Oycem y
 Duchem ś. żywieſ y Krolwieſ ná wieki.
 Amen. Oycze náſz, &c. Zdrowaś P. M. &c.
 Kácz proſimy Pánie/zc. iáko wyžey.

WPONIEDZ: Stępny, Punkt 6.

O Vpadaniu ná twarz Pána Iezusowym.

Antyph. Klániamy sie tobie Pánie Jezuz/zc

O Bacz Duśo moia coś grzechami
 przewiniłá/iż iedyny Syn Boży/ bla
 gáiac

P O S T N A.

9

nie tyłko przy-
leża na kolana/ ale sie kládzie na zie-
nie/ gotow bedac y Karanie odnieść/ á
ciebie wmolnić. Czemuż wdzięczna be-
dac dobrodzieystwa/ nie wbiegaß Páná
vynizeniu/ y nie wyznawaß swiny swotey
á ktoras Karania godná? vpaday tážke
já twarz/ y pros vnizonym sercem mo-
wias: Wysluchay pánie modlitwe mo-
je/ A wolanie moje niech zc.

M O D L I T W A.

Płorny Báráneczku/ Ktoremu suká-
piac zbawienia ludzkiego/ nie ciężko
bylo pokilkátkrát vpadác na Modlitwie:
Wzbudz prosbe we mnie tážowaz gorá-
cosć Duchá/ ábym z przystoynym vnize-
niem poklonci oddájac/ nietyflawione
dobrodzieystwo odrodziczác mogli/ te-
raz y ná wieki wiekow / A. Oycze náš,
Zdr. P. Márya, &c.

Kácž prosimy Pánie/ zc. iáko wyžey.

WE WTOREK Stępný, Punkt 7.

O Záleceniu Modlitwy.

Antyph. Klániamy sie tobie Pánie Jezu zc.

Broniles moy Pánie od pokus vko-
bháných vezniow/ y tymže dodawales
broni mowias: Modlcie sie aby was po-
kusá niezwalezylá. O dobrodzieciu moy
podobnieß mnie bronis w každym rá-
A z. . sie/

że/ y takżeż oreże zalecaś pilność
 iey: przećie ta rada y obrona twoia
 dzac/ wiecey pokusom pozwalam na
 odpor dawać. Czego iż napotym w
 mieć sie chce/ dopomóż przedsięwzi
 memu. A Wyслуchay modlitwe m
 A wolanie moje niech do ciebie zc.

M O D L I T W A.

Auteczny wspomóżyćielu ludzi w
 Spionych/ Ktory nie tylko bronisz sta
 ich/ ale y sposob do obrony pokazuje
 pokornie proszę aby w potrzebie d
 znał ratunku twego/ y modlać sie g
 raco/ zmyćieźal wszelkie pokusy na m
 następujące/ teraz y w godzinę śmier
 moiej/ A. Páćierz, Zdrowáś P. Márya.
 Rácz prosimy Pánie/ zc.

W E S R O D E S V C H A, Punkt 8

O Smutku y krawnym poćie P. Iezusowym.
 Antyph. Klániamy sie tobie P. Jezu/ zc.

N Jesezesne grzechy moje/ Ktore cie
 Gycá Miłóśierdzia/ y Bogá wśel-
 Pich poćied/ tak dálece zasmućily; áż
 narzędzał: Smutna test Dusá moia áż
 do śmierć; y w tymże smutku z zemdo-
 ne^o Ciála twego Krawny pot wystepo-
 wał. A ty dusá moia przez sie nie smu-
 ćisz/ bedac przyczyna Páńskiego zasmuce-
 nia: podźwigni ochotnie wpadácego/
 y żalem

Żalem serdecznym ścierając pot Trwa-
y/proś mówiac: Wyśłuchay Panie mo-
litwe moje! A wołanie moje zc.

M O D L I T W A.

Ociecho wybranych y wwiełbienie /
ktoryś frásunki y wésti moje dobro-
polnie przyiete (abyś mie vmocnit w po-
usách y niebespieczeństwach /) Krowa
twoja stropić rączyl. Day nam abyśmy w
każdey potrzebie do ciebie sie wéćkali /
y mezuie dla sprawiedliwości homiac
zwoycieżali. Ktory żyjeś y Krolujeś Bog
w Trojcy iedyny ná wieki wiekow A.

Pać erz, Zdrowas Panno Marya, &c.
Rącz prośmy Panie / zc.

We CZWARTEK Suchy, Punkt 9.
O posileniu Páńskim, y oddaniu sie ná wola
Boga Oyeá.

Antyph. Ałániamy sie tobie P. Jezui zc.

Pośilenie Páńskie człowiece grzesny /
słusnie ma bydź zasmuceniem twoim;
bo w tym Kielichu posyla przez Anyolá
Ociec Synowi Kochánemu rosytkie me-
ki przyśle do spełnienia dla zbawienia
twoego / y niezbraniáiac sie mowi. Nie
moia Oyeze ále twoia niech sie wola
słátanie. Weź to do pilney wvagi vpor-
czywa duszo moia / Ktora czestokroć prze-
czyś woli Bostiey / y nie mieśkáiác wnieś
prośbe tákowá. Wyśłuchay Panie / zc. A
wołanie zc. A G. *Modlit*

Powolny Synaszku Oycá przed
 sznego/ Ktoryś dla mnie wziął
 Anioła posilenie ná znieślenie mój
 tnych Oycu sie ofiarował: dopomóż al
 y ja posilek z niebá biorąc/ przykła
 twoim żywot y śmierć pod wola swo
 twoie/ pokornie poddawał/ y one pe
 teraz y ná wieki wieków/ A. Paćie
 Zdrowas P. Márya, &c.

Rącz prosimy Pánie/ zc.

W P I A T E K Suchy, Punkt 1.
 O obudzeniu Vezniow.

Antyph. Ałaniamy sie tobie P. Jezuz/ zc.

NJe bez boráżni y przestráchu przy
 chodzi mi wważać słowa twoie Pa
 nie/ Ktores do Kochanego vzniá mowil.
 Pietrze spis/ niemogłżes iedney godziny
 czuć zemna: Niemniey iesze trwożá mi
 Ktorychś záżył opuszczać nieiáko miłych
 vzniow swoich/ á idac przeciw tym Kto
 rzy cie imać mieli. Spiciesz inż y od po
 czyny/ Oto sie zbliża Ktory mie ma
 wydać; bo potysiaćtoć wieksza gnu
 sność vzuwam ia w sobie/ gdyby z toba
 trwać ná modlitwie należało: záczym
 słusnierbym też mogł bydz opuszczonym.
 Nie opuszczay iednak áz ospále/ wśáćże
 slugi twego/ ráczey: Wysłuchay modli
 twe moie/ A wolanie moie niech zc.

Modlitwa

M O D L I T W A.

Czulę Pasterzu/ Który strzeżesz owie-
 Czek twych/ iakż żrzenice oka swego/ y
 budziś ie często/ aby sie wilkowi na po-
 żar niedostały. Niey pilna straż y nade-
 mnna acz niegodnym sluga twoim/ ani mie
 opuszczay w ożiebłości moiey/ abym sie z
 Oblubienica twoia godnie mógł toba
 śczyć/ mówiąc: (Ja spie ale serce mo-
 ie czuje) teraz y na wieki wieków/ Amen.
 Paćierz, Zdrowaś Panno Marya, &c.

Każ prosimy Pánie/ zc.

W S O B O T E Sucha, Punkt 11.

O pogromie Zydowskim.

Anaph. Ałaniamy sie tobie P. Jezu/ zc.

PRzeróżliwy glos twoy Pánie zátrwo-
 żył zbroynych/ gdyś sie odezwał. Jam
 iest: y iakoby piorunem vderzeni vpádlę
 na ziemie: Lecz niemniey stráśniefiego
 na sad ostáteczny/ czekała potępieni gdy
 rzecześ: Idźcie przekleci w ogień wie-
 czny. Ach iakó będzie stráśne podkánie z
 toba/ y z iakó boiáznia beda wyroku te-
 śluchac? Poři iednak sad nie nastopi/
 zmiłuy sie nademna/ y wysluchay modlit-
 twe moie/ A wolanie moie zc.

M O D L I T W A.

Gożny á iednak iáskawy zbawicielu/
 Gna Ktorego Imie wszelkie Koláno v-
 pada/ y Ktorego glosem niezbóżna rota
 A z Jero

Jerozolimsko porażona wstecz wstąpi
 wpisać musiała: Wiech najśwy głos br
 w vsákch moich/ teraz y w dzień sad
 słatecznego/ abyś tu sukaiac cie z
 tronami świętymi/ vslyšec mogł.
 leśay sie/ y potym z świętymi: przysa
 nie chwały trwátoccy ná wieki wiek
 Amen. Picierz. Zdr. P. Marya, &c.
 Rácz prošimy Pámie/ zc.

W NIEDZIELE Sucha, Punkt 1
 O i mowie Páńskiey z Iudasem.

Antyph Chlániamy sie tobie P. Jezu/

T Wárdše nád kámeně serce twoe Jud
 šu/ ponieważ go tak wiela dobr
 dzieystwo zmielczyc Pámie mogł. á zaty
 služnie pyta ná coś przysedl; iáť
 chéat rzec. Jam cie powolał ná stán 2
 postolní/ á tyś zosť i vzměm czárton
 šim. Jam przyšlekať do nog twoych i
 wiczermku/ ty zaś zázrucaš sídla u
 nogi moje. Jam cie čiálem moim karmi
 y krmia nápawał/ ty mnie žolc gotuješ
 Já tobie z milosći twarz dawam do po
 cálowánia/ á ty cálowáním wydawaš
 mnie ná smierc. O dušo mojá czy y čiěbie
 podobne me pyta Šbávníel twoy/ gdy
 go po wiela dobrodzieystwách wžíetych/
 roznemi despektámi karmíš? abyś ie
 dnáť wíecznie nie ginela proš z vníže
 niem mowiac: Wysłuchay Pámie modli
 twe more/ A woláme zc.

Mon

M O D L I T W A.

Złotowy zbawienia ludzkiego opiesz-
 kumie/ który nie dosyć na tym iż szes-
 ze pokutniacych przyjmujesz do łaski/ ale
 iż mehcac zguby grzeszne^o głowiek/ a
 życz aby sie nawrócił y żył/ iako ognia
 do do ognia przylaczasz dobroczynność
 o dobroczynności/ y takim łańcuchem
 łągniesz go do siebie. Przetam proszę do
 or teżliby sie we mnie znaydował iako
 olwiek/ a day abym powabom twym
 do słusnym był/ y ciebie z dobrodziejstw
 twoich wystarciał/ teraz y na wieki wie-
 ków/ Amen. Pácierz, Zdr. P. Márya, &c.

Rácz prosimy Pánie/ zc.

W P O N I E D Z: Suchy, Punkt 13.

O obronie Vczniow.

Antyph. Klámamy sie tobie P. Jezui/ zc.

W Otrapieniu twym o moy Zbawicie-
 lu pilnieyć było o sobie niż o inszych
 radzić/ a przecie ktorychś zamilował do
 łonć miluac bronisz/ gdy dobrowolnie
 dając sie w wiezy nieprzyacielskie aby
 im wolno odeysć dopuszczono nieiako
 prosisz. Tey łaski y ia czestokroć dozna-
 wam/ abowiem ácz cie wielekroć grzes-
 chami obrazam cierpliwie znosisz/ cze-
 łaiac poprawy moiej. Ktora abym nie-
 dyk olwiek mógł vznąć w sobie. Wystu-
 chay modlitwe moie/ A wolánte zc.

Modlitwa

Z A B A W A
M O D L I T W A.

O Bronco wciśnionych/ Eforemu p
słusza zawsze bydz miłosternym y
sławym: dzieknieć za niewymowną ł
wość twoją/ Eforaś oświadczał wiel
y mnie grzesznemu: bo użby była dar
duszą moją dostala się w więzy niepi
iactelkie/ gdyby tey reka twoja nie b
mła: szegom iednak doznał po wie
Efor: proszę niech doznam y w godz
śmierci. Abym cie z tad wychwalać me
ną wielki wielko/ A. Paćierz, Zdr. Mary
Każ prosimy Panie/ zc.

We WTOREK Suchy, Punkt 1.
O Poimaniu Páńskim.

Antyph. Kłaniamy się tobie P. Jezu/ z
Zapłakánym okiem przyjdzie ná ci
poyrzec dobroci mekończona/ gd
zdraycy swemu dawaś twarz do pocało
wánia/ á potym same^o siebie w więzy o
frucnym mordercom. Lecz wielkym ic
zdrayca się stawam/ ile Efor obłudę zna
kiem przystąpi pośrywam; y zaprzeda
wam cie dla swey prywaty sprawiedli
wości twoiey odstepuiac. Co aby się ná
potym we mnie nie znaydowało/ pokor
nie proszę. Wysłuchay modlitwe zc.

M O D L I T W A.

Błogosławie cie P. Jezu Chryste/ Efor
Bry abyś sługe wykupił/ y rozwiązał/
chciał

aleś sam bydz przedany / y związany.
 wyżyłś na szeladke twoie grzechem
 przedana / y związkami nieprawości
 związana / aby za wyżrzeniem twoim v-
 lina nigdy cie nieodstępowała / y
 ogami sprawiedliwości postępowala!
 aż y do skończenia żywota swego / A-
 m. Paćierz, Zdr. P. Marya, &c.
 Rącz prosimy Pannie / &c.

e SRODE Glucha, Punkt 15.
 okrucieństwie ktorego zażyli przy poi-
 maniu.

Antyph. Alániamy sie tobie P. Jezu / &c.
 Amsonie namocniejszy / skoroś sie dał
 sw moc dąłili złościwoy / strogości ży-
 woty / kto wypowie takie okrucień-
 two nad toba nie zażył? tuż na ten czas
 iedni cie o ziemię rzucali; drudzy po-
 rorżkami mocno krepowali; niektorzy za
 brode tągali / inшы zaś różnec krzywdy
 wyrządzali; Lecz y ia nieszczesny nie fol-
 guie tobie / owsem co raz mocniejszy dy
 powrozow zdobywam na despekt twoy a
 potepienie moje / gdy cie każda prawie
 godzinie obrazam sprośnemi grzechami
 memi. Niech iednak poforney glowy nie
 siecz miecz sprawiedliwości twoiey / &c.
 szey Wyssluchay modlitwe moje / &c.

M O D L I T W A.

Z Wyćieczco waleczny / oraz y wależnity
 dobroz

dobrowolny bądź pochwalen w niebie
 ną ziemi / żeś wolał hańbę zelżywość
 frogich ról żydomskich odnieść / niż mi-
 błedną owce zgubić. A ponieważ także
 wielce porażyl zbawienie moje / dla k-
 regoś wymiszczywszy same^o siebie / post-
 niewolniczo przyjął y wręce nieubożny
 iestęś zaprzędany / ratuy niezdolność in-
 ie / abym twej wzywności wdzięcznym ba-
 dac / oneś odślugować mogł y umiał: te-
 raz y na wieki wieków / Amen. Pácierz
 Zdrowaś Panno Márya, &c.

Każ prosimy Pánte / zc.

We CZWART: Gluchy, Punkt 16
 O Wstąpieniu Aposto / skim.

Antyph. Alániamy sie tobie p. Jezu / zc

Czymżeś sie o moy dobry Jezu źle za-
 służyl; nie tylko żydom / ale y ko-
 chány m wznioł / że cie jeden przedał / c-
 drudzy wciekli? Inakże zaście obietni-
 cá była / przy wieczery; inakże doświade-
 czenie / w potrzebie y w przygodzie; prze-
 toż słyszałeś m: al nárzekać / bliscy moi z-
 daleka stáneli odemnie / y gwałt mi czy-
 nili / ktorzy szukałi dusze moicy; lecz nie-
 mniey podobno nárzekasz ná mnie, gdy do-
 znawasz że sie raz odzywam do ciebie / ty-
 śtaćroć zaś dla bojaźni y nieperworych
 swych respektow odstepuje cie? lubom
 iednak do tad nie stáćkował / ná potym
 chce

ce bydź zámie twoim/ tylko Wysly-
szay modlitwe moie/ A wolanie zc.

M O D L I T W A.

Nadzieio w tobie ufajacych p. Jezu
Chryście/ Ktory grzesznych do siebie
przytagnaroszy/ wtwierdzasz w łasce aby
padać nie mogli/ potagniy y mnie nie
przez sie niemogacego/ y day abym łaska
twoja vmocniony bedac/ nigdy cie nie
odstepowal/ Ktory z Oycem y Duchem s.
żyjesz y Krolujesz ná wieki wieków/ A. Pa-
terz, Zdr. P. Márya, &c.

Róż prosimy pánie/ zc.

W P I A T E K Gluchy, Punkt 17.
O prowadzeniu zelzywym do miásta przez
rzeke Cedron.

Antyph. Klániamy sie tobie p. Jezu/ zc.

Pomysł nabożnie záfim idziesz/ Kogo
prowadza przed toba/ popycháia/ y
nurzáia w plugawym potoku Cedron: y
wspomni iákos wiele rázow tegoż Wá-
rątká niewinnego zanurzył w sprosnych
grzechách twoich: czego záluiac podnieś
głos ku Bogu y mow: Wyslucháy Pánie
modlitwe moie/ A wolanie moie zc.

M O D L I T W A.

Spraw p. Jezu Chryście/ aby mie nigdy
nie trwożyly potoki nieprawości/ Kto-
rys gorzkości moé ná drodze przena-
drozhey meki twoiey w Cedronie wpułł:
a teraz

W NIEDZIELE Glucha, Punkt 19.

V A N N A S Z A.

O Ządaniu fałsu w Nauce.

Antyph. Błagamy się tobie P. Jezus/ zc.

Mistrzu w wszelkiej nauce biegły y
 dośkonący / inakšegós był w domu
 Annašowym przywitania godzien; bo
 niedawno przedtym spiegowie tychże
 sedziow przyznawali/ żeś jest prawdzi-
 wym y prawdy Bożej wezysł/ tu zaś iako-
 by zwodźciela o naukę pytało cie/ y o
 wezniow iakobys ich miał pozwozić.
 Lubo iednak złość Żydowską naukę zbá-
 wiennych twoich znać niechciała/ ia zaś
 łutę żem ja kiedykolwiek vmyślnie opu-
 ścił/ abo iey vporczywie trzymać nie-
 chciał: y abym ná potym pilnieyszym
 bydz mógł. Wyśluchay modlitwę mo-
 ie/ A wolanie moje zc.

M O D L I T W A.

Młodości przedwieczna iedyny Syn
 mnu Boży/ Który słusnie odezwales
 się bydz prawda/ droga/ y żywotem/ ná-
 ucz proszę y mnie wszelkiej prawdy/ á-
 bym według nauki twej spráwuiac się/
 przez cie drogą zbáwienną/ do ciebie
 żywota prawdziwego przysć mógł/ y
 toba samym szczycić się ná wieki wiekow/
 Amen. Pácierz, Zdr. P. Márya, &c.

Nácz prosimy Pánie/ zc.

W P o-

WPONIEDZI: Gluchy, Punkt 2.
O srogim vderzeniu w twarz Pána le: n
Antyph. Klániamy sie tobie P. Jezus/

A Ch czego pierwey słucháć/ ieśli sie
siedzie niebożnego; czyli grzmo
gdy ieden z pochylnych vbroiona re
vderzu w Twarz práwem niepokonán
obawiciela? Wszakże to oboie we mu
sámych zagnydlie sie/ ábowiem wielekro
Pána słowy zelżywymi karame/ y tego
prześlectwem y bluźnierstwem pol
czknie: Przebacz iednak dobry Jezus/
Wysłuchay modlitwe moje/ A wolám
moie niech do ciebie przyidzie.

M O D L I T W A.

Złmścicielu Frzywd niewinnych
Zácz w twoiey mocy bylo zemścić ie
Frzywdy swoiey/ niechciales/ ábys mi
náuczył cierpliwości; wtéc żeś iest przy
kładem/ bądź y pomocą do zmięśnienia
Frzywd wśelácty/ y chwałenia ciebie ná
wieki wieków/ A. Pacierz, Złr. P. M.
Racz prosimy Pánie/ zé.

We WTORÉK Gluchy, Punkt 21.
V K A I P H A S Z A.

O świadkách fałszywych, y poprzyświeceniu.
Antyph. Klániamy sie tobie P. Jezus/ zé.

Prawdo w niwczym nigdy nieprze
świádczona/ o iakás zmięwage przy
ślá

á w pátacu Biskupim/ że cie falszywy-
 i świadkami chce położyć/ y poprzy-
 egają. A luboś ty nie zawstydzona o-
 zwanysy sie gdzieślo o Honor Bostki.
 i sie wstydać musze/ iż dla prywatnych
 spektow nie opowiadam sie przy ho-
 rze twoim/ lecz ná potym chce być o-
 roznieyszym/ tylko Wysluchay modli-
 we more/ A wolanie moje zé.

M O D L I T W A.

Wcarzu nie vstráfony/ Ktory luboś
 Mwiédzial że cie zá bluźnierce poczy-
 áć miano: meżnym sercem odezwales
 ie być Synem Bożym/ doday mi rády y
 uestroá/ ábym sie przy Czci Bostiey zá-
 wse opowíadał/ y imie twoie wychwalał
 ná wieki wieków/ A. Pacierz, Zdr. P. M.
 Ráz prosimy Pánie/ zé.

We S R O D E Srodop: Punkt 22.
 O zádaniu bluźnierstwa Pánu Iezusowi.
 Antyph. Alániamy sie tobie P. Jezus/ zé.

Oszymales sie Kiedys dobroci niewo-
 yslawiona/ iż chwały swojej nie pra-
 gniesz; w domu zaś Káiphasowym blu-
 źnierca cie zowia y ná twarz twoie prze-
 naswietšo pluiá. Też despekty beze-
 cne vsta more wyrzadzają tobie/ gdy sło-
 wá twoie spocza/ábo nieprzystoynie mo-
 roia/ czym ácz wielekroć wykroćily/ o-
 biecznie według možnosti nágradzác
 wychwaz

wychwaleniem imienia twoiego/ t

Wysłuchay modlitwe moie/ zc.

M O D L I T W A.

Godzienes pánie abyć część y chwałę
wiecznymi czasami oddawana była ;
jednak dla złości moich bluźnierców
nazwany/ y na twarzy przenaświeca
zśromocony/ pragnie vprzeymie to
danie niesłusne/ głódzić chwale
ciebie; y zśromote twoie zdobić wsty
niem się bezecnych grzechów moich/ t
re odpusć proszę teraz/ y w godzi
śmierci mojej/ A. Paćierz, Zdc. P. M.

Róż prosimy pánie/ zc.

We CZWARTEK Srod: Punkt 2:

O Wieżeniu nocnym.

Antyph. Błaganiamy się tobie P. Jezu/

Nie ludzkich zmysłów Boże mo
trebąby tu człowiekowi/ do poie
y wyrozumienia/ coś dla niegodnego
pomoc/ gdy cie wsadzono do ciemnic.
Ja się wczasie przewiniony/ a tobie
snu na oczy niedopuszć. Ja pod cza
nocny żązywam wćiech różnych/ a ty
świćłtości swićeł do ciemnego wieżi
nia jesteś danna. Alnie inszy vslugmo/
ciebie ofrutnie mordmo/ poliećmo
posyćmo/ pyćmo gaday kto cie bit
wsćkże niekto inszy/ iedno przećle
złości moie/ za które żalnić proszę W
słuchay modlitwe moie/ zc.

M O D L I T W A.

Oświatłości niebieska Która oświecaś
 wielkiego człowieka / na świat przy-
 zwać / a dla mnieś grzechem zaśle-
 piono do ciemnego więzienia wtra-
 cił byś; wybaw więznow wielkich /
 obliwie tych Ktorzy w więzieniu ma-
 łych będąc ratunku mego potrze-
 ba / y oświeć nas grzesznych łaską swo-
 ą / a potem w prowadź do radości Kto-
 z tobą świeci żyjąc / y żywać
 do na wieki wieków / Amen. Pácierz,
 c. P. Márya. &c. Róż prosimy zc.

PIATEK Środoposłny, Punkt 24.

O Zápřzeniu Piotra Świego.

Tryph. Kłaniamy się tobie P. Jezus / zc.
 Tęże mój Pánie / iż Kto sobie á nie
 łasce twojej wsta przedko wpasć mo-
 / ponieważ y Kochany Wzeń twoy / trzy-
 moc zápięta się ciebie / nie bez wielkiego
 trapienia twego. Ale większa perwie
 człość ia niegodny czynię tobie / gdy
 ramie po tysiąc Ktoć to podobnyż grzech
 opadam / wiecey w pomnożeniu świato-
 ym / y łasce ludzkiej / niż w twojej Kto-
 zyskiuac: rośńże iákos weyższal ná
 Piotra grzesznego / weyżrzy y ná mie y
 Wysłuchay modlitwe moje / zc.

M O D L I T W A.

Obrotliwy Jezus / Ktorýś nád sobo
 B nieznając

nieznając ludzkie^o pożalemta / w dem
 Kaiphasowym vzałil sie Piotrą vpad
 y ofiem łaskawym pozjrzałszy nań roz
 wniłes go: Uiech y zátwardziále se
 moie pozrzy łaskawe ná oko twoie / á
 da z siebie potoki wod na omycie gr
 chew / y ku przyszłdze twoiej / teraz
 godzinie śmierci / A. Pacierz, Zdr. Kács

WSOBOTE Srodopost: Punkt 2

O Sadzie paránnym.

Antyph. Klániamy sie tobie p. Jezui

O Swietly poránek zwyłi inszym w
 vtrapieniu czynię Folge łaskatolwie
 tobie moy Fochany Jezui przymosl éie
 Kość wiekša: bo kiedy éie ráno z éie mi
 ce wyprowadzono przed trybunał
 zbożny / zbitego / zceplwanego / práwie
 poly vmárlego / nie vzałil sie ciebie /
 wšem ná śmieré potepiaiac odestal
 sadu Hierozolimskie^o / ná potwierdzeni
 Dekretu zaroiśnie podanego. Nie mi
 śtak uż duso móla / ále dmyćimśy si
 nabożnym láńcuchá te^o meki Jezusowc
 rozmyślániem / moro: Wyśluchay pá
 nie modlitwe moie / A woláme zé.

MODLITWA.

O Chłodo vtrapiionych / y poćieszyć cié li
 smutnych / Ktory ábys słowieká wie
 czney rádości mogli nabáwić żadney sol
 gi w mekách nie doznawáš / y przy vćier
 pieniu

rode teniu rózow rożneś despektty ćierpliwie
 ppadnośil: Wspomoż niećierpliwosć moie/
 i rozbym słuśnie ża grzechy swe potutorać
 le senogi/ a potym krolować z toba ná wieki
 e/ a krolow/ M. Paćierz, Zdr. P. M. Rącz 26.
 WNIEDZ: Srodopostna, Punkt 26.

O zalu zguby iudaşowej.

anzyph. Klantamy śie tobie P. Jezui 26.

Rzeklinat Dawid zdraycow mowiac:
 boday zdrayce káždego zla śmierć me
 ninetá. Ty zaś Dbáwćielu świątá/ wie-
 że żeś bolal/ gdy zdraycá twoy árcyzla-
 śmierćia ginal. Lecz niemniey boleieś/
 iedy y ia nedzuy głowieć/ ná duszy v-
 mierćiac przez grzech/ rozpaczam z Ju-
 daşem o zbáwieniu moim/ y powolniey-
 szym iest radzie czártowskiy/ niż rostaż-
 niu twemu. Jesliu iednak do tad ro-
 spaczal iáko kolwiek w miłosierdziu two-
 im/ dyc vśánie wietowác ná potym/
 ty lko Wysluchay Pánie modlitwecé.

MODLITWA.

A Nyełka ozdobo Dbáwćielu świątá/
 A ktory z Anzyolámi bázniey weseliś śie
 z iednego grzesnićá náwrocenia/ niż z
 dziewiciá dzieśiat dziewiciá spráwtedli-
 wych; znuam do śiebie/ żem dla głosć
 moich nie iest w piśánym w poczet sprá-
 wiedliwych/ przetoż prosie ábym ża wspo-
 możeniem twoim/ mogl powstáć z grze-

chow moich; z czego z Aniołami wesele
sie będzie na wielki wiekowi / *A. Pacierz*
Zdrowaś P. M. Rącz prosimy panie / *20*

W PONIEDZ: Srodop: Punkt 27

O pierwszym Sadzie przed Pilatem.

Antyph. Klaniamy sie tobie P. Jezus / *20*

O Władzie Żydow niebożnych a kto
sie nie żądziwinie? abowiem boia
sie zmązy nie weszli z pánem na Karusi
a bez wszelkiey boiażni na śmierć go po
tepić vsilulo. Lecz gdy sobie przypomi
nam żem wielekroć sposobem Żydowstina
pod płaszcem światobliwości / niena
wiść przeciw bliźniemu wkręwał / y Bo
ga vsły dźwalać / serce od niego oddalał /
placący rączey niżli sie dźwować / y po
tornie prosić: Wysłuchay panie *20*

M O D L I T W A.

D Ożorny Gospodarzu Etoemu nie
táynego nie jest / ani bydz może / abo
wiem wieś wszystkie skrytości / y iest
badaczem serc ludzkich / przebacz niestá
tkowi y wloimności moiey: a day abym z
każdyim szyrze sie obchodził / y ciebie tak
wsy tak sercem chwalił na wielki wie
kowi / *A. Pacierz, Zdrowaś P. M. Rącz 20*

We WTOREK Srodop: Punkt 28.

V H E R O D A.

O Zelzywey Szacie Pánskiej.

Antyph. Klaniamy sie tobie P. Jezus / *20*

W Ciśni sie duszo moia zé Pánem ná
 Pálac Krolewski/ y obacz co dla cie-
 ie y gwoli tobie tierpi; prágnales z
 Herodem widziec go? áz skoro przyszedl
 bogardzasz nim: Siebie w miékkie siáty.
 trois/ temu zás ná wzgárde vbior bla-
 jenski dawasz: ty roskosnieś nedznico/ á
 Páná poniewierasz tam y sam odsylasz/
 zámstydz sie przeto y z nistim ypołorze-
 niem moro: Wyssluchay modlitwę zé.

M O D L I T W A.

B Aránku niewinny / Ktoryś przyszedl
 błędzić grzechy ludzkie/ y zafrywśy
 máciśiat Pánśi przybrales sie wósciermie-
 ge szłowieszeństwa/ á potym w Pálacu
 Herodowym/ przyiales siáte biala. Zwlecz
 ze mnie vbior wymiosłości/ á przywróc
 mi siáte po Chrście rtrácona/ ábym cie
 w niey z swietymi w chwale náśládownác
 mogli y szczycić sie ná teraz y ná wieki
 wiekow/ A. Pacierz, Zdr. P. M. Rącz zé.

We S R O D E Biala, Punkt 29.

O milezeniu Pánśkim.

Anzph. Klániamy sie tobie P. Jezu/ zé.

Z A wielki fawor obwinieni przyzna-
 sie wolne vcho Pánśie máia. Tu zás nie-
 winność milezy/ áz ia spotwarzais/ y
 lubo frol vsilnie rozmowy znia suká/
 żadney odpowiedzi nie odnosi. Lecz nie

dziwny sie duszo moia/ iż tak Bog z ci-
 ławym iak y z toba podeszł poślepie-
 20 do ślepy sie cze^o dowiedzieć chceś strze-
 tnie/ a nie dla czei Boskiej/ y poży-
 zbawiennego/ wolisz zostać prosto ni-
 u iademym/ niżli Bogą kuść/ ktor-
 eddając miśi pokłon now: Wysłuchaj
 panie modlitwy moiej/ A wolanie 2c.

M O D L I T W A.

Wez panie teżył moy ná munster/
 zawiędz straż wargom moim/ ab-
 tylko chwala twoia rozchodziła sie w v-
 stach moich; bo wiem kto sie ná teżył
 śliza tego pobożność płomna bywa; y
 rzadki kto miłzemem zgrzeszył/ teży-
 czyni zaś wielu potępiono; proście cie
 tedy Baranku niewinny/ ktorys miłszal
 przed Herodem/ aż sie z ciebie nágra-
 wano/ abys mnie náuczył miłzenia/ gó-
 miłszec przynależy; á to tylko mówić
 czego byś mógł bydz podhwalon teraz y
 ná wieki wieków/ A. Pacierz, Zde. Rącz.

We CZWARTEK Bialy, Pnnkt 30.

V P I L A T A.

O sposobie Pilatowym do wybawienia Pánd.

Antyph. Klániamy sie tobie P. Jezui 2c.

Cóż cnota z występkiem ma za poro-
 cwnanie? co ciemność do światła za
 podobieństwo? przecie gdy tá światłość
 przedwieczna pokazała sie światu/ bar-
 żtey

y Żydzi w ciemnościach sąkocali: y
edy im Pilat cnotliwego y występnym
tęza na wybior/ pytając kogo dacie.
ym wypuszczyć: iednoisto, ym głosem
wołali/ wypuszczyć Barabbasa y trzynu
ezusa. O moy drog: zbawicielu/ nanie-
y rączey trzymować z Barabbasem trze-
a/ a tobie dziękować za rozliczne do-
rodziewstwo: bom ja grzeszny tyś ze w-
edch przenaświetszy/ iż iedną nad zdro-
oie y honor twoy poważasz zbawienie
noie/ dziękując iako mogę y proszę:
Wysłuchay modlitwe moie/ zc.

M O D L I T W A.

W Zgąrdzony od ludzi/ a namilszy Wy-
cu niebieśsiemu/ iedyny Synu Bo-
ży/ Ktoremu y niezbożny Sedzia niewin-
ność przyznał/ lud zaś złośliwy pastwić
sie nad toba chciał. O święte prośbę rozum
moy/ abym ja z mnożstwem Żydowskim
złości Barabbasora występnych nade-
ty twoie nie przekładał/ ale cie w nich
naśladować zbawienny postępek brał/
Kuzęci y chwale twej. Ktory z Oycem y
z Duchem ś. żywiesz y Krolujesz na wieki
wiekow/ A. Pacierz, Zdr. P. M. Kacz.

W P I A T E K Bialy, Punkt 31.

O Biczowaniu Pańskim.

Antyph. Kłaniamy sie tobie p. Jezu/ zc.

W Spominiane despektu twoiego Kocha-
ny

ny mój Ślawniejszy godne były optać
nia/ tu iednak gdzie przyszło do krę
przelania/ kto doda wody głowie me
tey/ y strumieniem oczom moim/ aby
plakał we dnie y w nocy; żem cie o t
stogie meji przyprowadził? Jam winia
tyś gorętszym nad Barabbasą poczytany
dla złości moich obnążony iestes y str
motnie do słupa przywiązany; Moie t
zbrodnie sprawiły/ iż bez folgi kaci okru
tni ramię ciała twoiego/ aż krew strumi
niami płynie; Ale coż chcesz czynić
przewinionym/ ponieważ sie wpożarza
nie dobywasz na ziemię nieczystą sprawie
dliwości. Raczey. Wyслуchay zc.

M O D L I T W A.

Pożłikanie niebieski/ dobre otuchy pro
roś niedzielnym ptaszetom rezymil o to
bie/ iż krew twoja lizać miały tu poży
tkowi stworu. Nie wyrzucaj y mnie
gniazda łaski twojej/ dla ktoregoś ta
wiele ran podiał/ od strasliwych y bez
morderstwy/ ale day aby ta krew hojnie
wylana z ciała twoego naswietse/ zglę
dziwszy mądry dusze mojej posilała ta
tu wiecznemu żywotowi. Który żywiesz
y Frolnieś po wszystkie wieki wieków/ A.
Pacierz, Zdrowaś P. M. Racz prośimy zc.

W S O B O T E Biała, Punkt 32.

O Wkoronowaniu Pán'skim.

Antyph. Chłaniamy sie tobie p. Jezus zc.

Głowo przenaświetsza Szawiciela
 Gme°/ metałkiewies Korony godną by-
 a/ nakać złość moia wtoczyła ażes Erwia
 plynela w sytkę; y nie w taka purpure
 Erolu nieba y ziemię miałes bydź przy-
 brány/ w takiey cie Sedzia Hierozolim-
 si praszentnie/ mówiac: Oto człowiek.
 O Boże moy gdy na cie patrze okiem pil-
 ne° dwazżenia/ widze żeś y do człowieka
 niepodobien/ bo od wierzchu głowy aż
 do stopy nogi zdrowego miejsca niemáš
 to tobie/ y melzaby mi/ Etorym jest przy-
 czyną takie° zranienia/ iedno to na sobie
 wykonać/ czego niezbożność dydorosła
 nad toba dokazala. Wszakże iz tym; y
 iedney kropelki słusniebymci nagrodzić
 niemogl/ y po mnie tego nie wyciągaś/
 ani słabosć moia dopuszcza mi/ przypu-
 ochote Dusze w włomnym ciecie/ y Wy-
 słuchay modły moie/ A wolanie zc.

M O D L I T W A.

Niósł mi narod ludzkiego/ Etorys
 Mgwołi człowiekowi Koronę ciernio-
 wa przyiał/ y Erew naswietsza przelał;
 sprawuy sam te°/ dla Etoregoś cierpiał/
 aby znaiac się bydź członkiem tej głowy
 cierniem wkoronowaney/ nie żył rosto-
 śnie/ ani bydleco/ ale przystoynie y Chrze-
 ściánstwu/ przez moglby dostapic tu łaski
 twoiey/ a potym chwały wieczney/ Am.
 Pacierz, Zdrowas P. M. Rącz prosimy zc.

W NIEDZIELE Biała, Punkt 3

O Trzcinie Pańa wreke dány.

Antyph. Żłaniamy sie tobie p. Jezui 21

Trzcinie panie w reke dano/ á tyś be-
 la Krolowstwie godzien/ y wolias wi-
 tay Krolu nie za Krola przyznawiac
 czemużes nie záżył oney rozgi żelazney
 Ktorać Ociec podał ná występny naród/
 ábys go w niey rzadził/ y iáko skorupa
 gárcarstwa pokruszył? Czemuś nie ruszył
 potegi Krolowstiey przeciwko tym/ Kto-
 rzy ná pośmiej Krolu cie bydz miáno-
 wáli? o dobry Jezui/ gdybys chciał we-
 dług sprawiedliwości á nie miłosierdzie
 możność swa pokázac/ y mnie niedzmemu
 Ktoryć przystoynie cści me oddawam/
 pewnieby sie przy inszych dostało; me
 pátzając iednak ná występki przesile.
 Wysłuchay modlitwe moie/ 2c.

M O D L I T W A.

Wiedzac Krolu wielmożny/ iż háłbá
 twoia ozdoba jest moia/ chętnie rad
 poddawam głowe moie pod rzady wiel-
 możności twoiey/ prośac ábys me rza-
 dził y sprawował ta rozga trzcinowa/
 Ktora jest znakiem łaskawości/ bym snadź
 pod żelazną sprawiedliwych sadow two-
 ich nie zniszczał/ ráczey wychwalał ciebie
 z miłosierdzia twego ná wieki/ A. Pa-
 cierz, Zdrowas P. M. Rácz prośmy 2c.

W P O

V PONIEDZIA: Bialy, Punkt 34.

O przewrotny. h respektach Piłatowych.

nyph. Klaniamy się tobie P. Jezu / zc.

Złomne sady á czegoż niedołąża? oto
Piłatowi ledwo pošeptano / wypu-
ściłi te / nie iesteś Cesarstim przyjacie-
sem. Alie żaraz wiecey łaste Cesarsta / niż
Boża poważając dla respektom wstąpił
prawiedliwości; y iakoby niewinny w
przod rece wmywa niżli dawce żywota
dekretnie na śmierć. Niezbożna to wy-
mówka twoja która przed ludźmi grzechy
wytrwasi / á Bog wszytko widzi. Niezbo-
żna y moia gdy wielokroć gwoli respe-
ktom grzesząc wzdycham wrzeczy wotym
że zaście o nowych grzechach pomyśla-
jąc; Czymem iednak do tad wytraczał /
żałuje serdecznie / y prośe. Wyśłuchay.

M O D L I T W A.

Złobna wnosze wtędzac żem cie różnemi
grzechami (wiecey łaste ludzka niż twoie
poważając) obrażał; y lubom zdał się lu-
dziom pokutować ciebiem osuwać nie
mogli / ktoremu nie tajne^o bydz nie może.
Teraz iednak wyznawając grzechy moy
wpożarzam się y szczyrze żałuje / żem cie
kiedykolwiek obraził / á ty iako miłośtera
ny odpusć przewinienemu teraz y w go-
dzinę śmierci / A. Pácierz, Zdr. Kácz zc.

We WTOREK Bialy, Punkt 3.

O Dekrecie Pitatowym.

Antyph. Klániamy sie tobie P. Jezu/

O Krzyż Żydowski/ (Vkrzyżuy Vkrzyżuj
Pilate) á czyte° nie przeniknie se-
cá? niechby inšy nieboleli/ bolete ia me-
odkupicielu bom przewinił/ á ná ciebie
instyguió. Já smierć záslużył/ á ná cie-
bie dekret iest podány; Moia dušá ke-
tom piekielnym mialá byđz oddána/ t-
iednáť bierzeš ná sie obwinienie y kará-
nie/ ábowiem rovnáia sie piekielnym
mordercom/ opravcy Żydowscey gdy ci-
iáko lwi okrutni báránká niewinne° po-
rywáia po dekrecie/ czego žem ia iest
pryczyna žalnie z vpořorzeniem pro-
šoc. Wysluhay modlitwe moje/ zc.

M O D L I T W A.

Spráwiedliwy Sedzia/ Ktozy przydžieš
Ssadić žywoch y umřelych/ á iednáť dla
zbáwienia ludzké° sameš chciál byđz so-
dzonym/ y od sadu niespráwiedliwego
przyšleš wyrok ná smierć. Proše po-
řornie ábym w džiš sadu oštátnie°/ nie
wedlug wielkošci grzechow moich/ ále
wedlug miłosťdžia tve° ssadzony byl.
Ktozy z Opcem y z Duchem šwietym
žywieš y řrolnieš ná wiel wielřow/ A.
Paćierz, Zřowáš P. Márya, &c.

Káz prošimy pánie/ zc.

We Srodę

We SRODĘ Kwietna, Punkt 36.

O włożeniu Krzyża na Iezusa Páná.

Antyph. Błaniamy się tobie P. Jezui zc.

Stráśnie dítwomísto bywa gdy zło-
szyćce oddáto do wykonánia nád nim
spráwiedliwostí / y obwoływátac o co
gínie; nieporowánym sposobem / zá-
stráśnieyšie musí bydz poczytáne wy-
promádzienie z Katusá twoie zbáwíteš
lu / y podánie w rece niezbožnych mo-
dercow / Ktorzy Krzyž ná cie kláda / bo kto
gínie iz záslužyl miniey nád nim mám
požalenie; ále že ty pláciš com ia prze-
wínt / rozšiesčy się sercu memu y o-
prašác nie wstáiac / chčiey tylko Wyslua-
chác modlitwe moje / A wolánie zc.

M O D L I T W A.

Zástepco ludzké přerwínienia / Kto-
rys z Krzyžem przyšley śmierci two-
iey wšytké svěátá grzechy rozlál ná rá-
mie swoje; dopomoz ábym y ia Krzyže /
Ktore ná me slušnie kládzieš tierpliwie
znosił / y wiecey cie grzechámi nie občia-
záiac / w cýstostí sumníenia tobie się
přypodobýwal / teraz y w godzině smier-
ci moiey / A. Pacierz, Zdr. P. M. Kác zc.

We CZWARTEK Kwiet: Punkt 37.

O pierným vpádku Pánškim.

Antyph. Błaniamy się tobie P. Jezui zc.

Po przestępstwie pierwszego Rodzaju
naszego ślizamy się wszyscy/ często w
grzech wpadamy. Ale y ty dobrodziej
moy gdyś ten ciężar grzechow ludzki
przyjął na siebie/ wpadaś pod nim bärzo cię
żko. O bym tak szczęśliwym był/ abyś cię
podźwignąć mógł/ y ulżyć ciężkości two
iej: y ięśliby nie wdolność moia wstrę
mi od tego czynić chciała/ oświadcza
się iż na to nie pozwalam/ y proszę.
Wysłuchay modlitwę zc.

M O D L I T W A.

W Spomożycielu ludzki/ Któryś prze
to wpadł abyś człowieka grzesznego
mógł podźwignąć/ dziełnieć za niewy
mowne dobrodziejstwa twoie/ y proszę
abyś na ten ciężar pamiętać grzechow
się wówował/ y na łaskę twoie zarabiał/
teraz y w godzinę śmierci y po wszystkie
dni życia mego/ Zi. P. Pacierz, Zdr. P. Marya.
Kac prosimy P.anie/ zc.

W P I A T E K Kwietny, Punkt 38.

O smutnym zaściu Maryey Iezusowi P.anu.
Anypb. Kląniamy się tobie P. Jezus/ zc.

Złobe twoie o Bogarodzico w Ktora
przybrałaś się zaściem Synagzowski
nápół umarlemu/ gdy wważać chce/ nie
wiem z Kąd mam zacząć; bo widzę żeś
iż nie tylko łaska/ ale boleści pełna; w
tym bowiem iedynaku twoim wszystkie
oraz

raz wciędy trąciś / zostawiaś sierota
bez Oycy / zbywasz miłego Oblubieńcá ;
mora opiekuná sieroctwa tweo / zabijaś
ocochane Syná ; przyczyniaś y to za-
u / że między lotrow za naprzędnięśc
est policzonym / á niemniej podobno / iż
la mnie niegodne grzesznika tak srogie
nieki cierpi. Wszakże o Mátko miłoś-
zła lubo znaś grzeszne / wspomóż po-
tutuiącego / y Wyśłuchay modlitwe zc.

M O D L I T W A.

Młotnych Poćieszyćielko / w zaściu ies-
Sdnak Synowi zbolálemu utrapioná
Mátko / przyczyn sie za temi ktorzy z to-
wa meke Synowsta rozpamiętywają / áby
u godnie o niey rozmyślać mogli / y po-
ym z niey wiecznego wesela zżywali.
Przez tegoż Synaczka tweo Jezusa Chry-
stusa / ktory z Oycem y z Duchem ś. ży-
nie y Prolnie ná wieki wieków / A. Pa-
sierz, Zdrowas P. M. Rącz prosimy zc.

W S O B O T E K wietna. Punkt 39.

O Pomocy Cyreneusá.

Antyph. Alániamy sie tobie P. Jezu; zc.

Zyżrzec szesćcia Cyreneusie iż Pá-
nu Arzyżá pomagasz dźwigać / á ja
co raz więkše ciężaru przyczyniam mu
grzechami moimi ; wszakże żyje sobie
abym był szesćliwym nád cie / ábowiem
ty poniewolnym zostawasz pomocnikiem
Pánstwu /

Pánštim/dušá záš mojá winnáby pon-
wolic' ciálo do ochotney vsługi pá-
nswemu. Lecz że sie y samá z ciálem p-
bratárošy w leniſtvo podawa. Pon-
wol pánie tu dobremu / iáko podda-
swoie / y Wyſluhay modlitwe moie / z

M O D L I T W A.

Przędwieczna prawdo / y w niwcz-
nieprzemieniezony przywodzi co / k-
rys wpewnił zaciężnych ſlug ſwoich /
iáżmo twoie máło być ſłodkie y cięż-
twoy lekki. Day ábym y iáraz ſie w ni-
wprzegšy zároše ie ſobie ſmaſkował /
przy oddániu grošá dziennego mied-
pilnych robotników poczytány był. A te-
ry z Dycem y z Duchem ś. żyieš y Erolu-
ieš ná wieki wieków / Amen. P.ácierz
Zdrowáš P. Márya. Kácz prošimy zé.

W NIEDZIELE Kwiet: Punkt 40.

O Vſtudze-Weroniki.

Antyph. Ałániamy ſie tobie P. Jezu / zé.

O Chotna y zbáwienna vsługá twojá
Mátrono ſwiatobliwa / ſluſnie ma-
zátoštydać ožieblošé y leniſtvo moie / iž
ſie nie vbiegam z toba do otáréia tej
twarzy przenašwietšey / ná ktora An-
yolowie pátrząc prážno / á iam iá zbro-
dniami memi ošpecił. Žey by iáko ſerce
obroćić w tuwálnia / áby przez ſtruche
prawdziwa ná wieczne niezápomnienie
wyrážona

Wrażona w nim była Twarz twoja mo-
 je Kupiecielu; y lubo tego nie jestem do-
 godny! Wysłuchay modlitwy mojej! 26.
 M O D L I T W A.

Łezodrobinowy Panie! Który y namniey-
 szey prace nie chcąc mieć bez odpłaty/
 Veronice S. twarzy swojej znał na ro-
 czku zostawićś raczył. Zostaw tenże
 o pamięci y sercu moim! abym tu cieś był
 nie um! y potym skutecznym widzeniem
 ciebie w chwale na wieki wieków! Am.
 Pacierz, Zdrowaś P. Marya, &c. Róż. 26.

W PONIEDZ: Kwietny, Punkt 41.
 O prowadzeniu z Bramy Chrystusa Pana.

Antyph. Błaniamy się tobie P. Jezu! 26.
 Niewdzięczne Miasto z obywatelami

twoimi! Ktore nie przywieraś Bra-
 my na zatrzymanie takiego gościa! y o-
 wsem z: lżywie wyprowadzaś go na stro-
 gie morderstwo! z ład płakał nad toba!
 opowiedając te przyszła złość! dla której
 kamień na kamieniu zostać niemiał. O
 moy Bawiecielu czy nie toż mnie podka-
 Który często Ktoć niewdzięcznym się ssta-
 roam dobrodzieystwo twoich! y radniey cie
 zbywam z Miastą sercą me^o niżeli przy-
 muie! Wszakże chce nagrodzić wczymem
 przewinił! tylko pospiesz do vbożuchney
 Gospody mojej! y Wysłuchay 26.

M O D L I T W A.

Dobroć

D Obroci niewystawiona panie Jezu
Chryście/ktoryś przyszedłszy na świat
nie miał gdzieby głowę skłonić/ y z miasta
sta Jerozalem sromotnieś na śmierć i
prowadzony; w podobny sobie mieście
nie aż w lichym budynku serca mego
rostaż abyć powolne było iako paniu swo-
mu/ktoremu niech będzie cześć y chwala
na wieki wieków/ A. Pacierz, Zdr. Kawał.

We WTOREK Kwietny, Punkt 4.

O zaściu Niewiaśc płaczących.

Antyph. Klaniamy się tobie p. Jezu/ z.

G Dyby mi przyszło stać w łóż-
kach białychgłowa płaczących/ perw-
nym toż wstyszał co im powiedziarno. A
płacz na mnie ale na Syny twoie/ to iel
grzechy twoie ktorychś narodził/ al
okręciénstwo swoje nademna wykonał
bo przyjdzie czas kiedy płacząc zawolai
potepieni/ ziemi przykry nas/ gory
stały zawaléte się na nas. Ach mnie grze-
szeniu ieslibym o takie lamente przys-
miał/ tu karz panie/ abyś odpuszcil wie-
cznie/ y nie wypuszczay z łaski służebnik
twego/ rácey nadstaw vch/ y wyslu-
chay modlitwe moje/ zc.

MODLITWA.

Młóstierny panie/ktoryś Niewiaśc
żananeyska zasmuciwszy poćieszył/ y
te ktora tylko pragneli odrobin z stołu
spada-

Jeżadających/ przypuściles do potraw
 swiata switych/ pocies y mnie oplakiwaj-
 z miarę grzechy moje/ y day abym z podli-
 erci swiata te mizerne/ do onych pociech
 nieści chlebskich przypuszczony byl/ Ktorych es.
 ego z. wiało z toba/ y żążyćwać beda ná wie-
 tu sine wieków/ A. Pacierz, Zdr. P. Márya, &c.
 Kac prosimy Pámie/ zc.

Ve S R O D E Wielka, Punkt 43.

O Wpadku irzecim Páńskim.
 meph. Alániamy sie tobie P. Jezui/ zc.

Jeśte vpadki twoie odkupicielu
 swiata musza być wielkiey ciężkości
 wnie wołey znákiem/ bo máło ná tym iż cier-
 piałś ná ciełe srodze zranionym bedaci/ y
 o ileśbónosiłś od nieżbożnych Żydow popy-
 / abyhánia/ y rózne sie z ciebie nágrawánia/
 onalysze y ia bez folgi wszystkie ciężary moje
 olałś ná cie śladam/ y ilekroć przeciwieństwo
 ory doznam tobie to przypisue/ co grzechy
 grzezy moje zaśłużyły. Wyznamam iednak prze-
 winienie/ y bogdaiem cie ná potym ni-
 gdy nie obrazal. Wezym Wysłuchay
 modlitwe moje/ A wolanie moje zc.

M O D L I T W A.

S Pracowany robotniku o Póło zbawie-
 Snia ludzkie/ á iednak niewistawiający/
 Ktory luboś vpadł pod ciężkim Arzyżem/
 przecies go doniosł ná miejsce vkrzyżo-
 wania; niech y ia dla fátysty ciała mieś-
 tam

dam cieżaru z siebie żywot wieczny
 sluguac^o/ y tak z nim niechay pościć
 ie iakoby na gore wnieść mogł/ gdzie
 z Oycem y z Duchem ś. przemieszkiwa
 na wieki wieków/ Amen. P. cierz, Zdr
 wás P. Márya, &c. Rącz prosimy zc.

WECZWARTEK Wielki Punkt
 O położeniu Páńskim ná Krzyżu.

Antyph. Klániamy sie tobie p. Jezus/

Młodziuś / ażebyś miękko leżeć mógł
 sobie / abyś sie mógł po pracy wyroś
 sować / ty zaś Monárcho gornego M
 statu / iakoś nie miał przysiedszyć ná św
 gdzie głowę przenaświeć / słonie /
 przepędziwszy wiek od młodości w pa
 cachi okolo zbawienia me^o / ná twó
 kzyżowym lożu kládzieś sie / chcąc śnu
 froga przyiać zámily wypoczynek. A
 bie dusko moia / czemuś sie przykrza
 wczasy / ponieważ dla grzechow two
 znośil ie iedyny Syn Boży ? Przypom
 chotnie coś powinnaś słusnie / y proś
 pomoc do znieśienia / mow: Wyслушай

MODLITWA.

Grocholny Orle / Ktoryś po niezn
 Gónych trudach nisko vpadł / y ná two
 dym młeyseu gniazdo vsłal sobie / dop
 noży mnie niewżytecznemu słudze t
 mu / abym pieszoł światowych zapomn
 tosy / niezym innym nieszczył sie / tyl
 Przyjem twoim / teraz y ná wieki / Ame
 P. cierz, Zdr. P. M. Rącz prosimy zc.

WIELKI PIĄTEK, W SOBOTE WIELKA.

Nawiedziac groby, Punktow dziewię-
 ascie niżej napisanych, odprawować bę-
 dzie: A gdzieby tak wiele Kościołow nie
 było, tedy po kilku odprawiaj w jednym;
 i oddawszy pokłon wkrzyżowanemu.
 łaniamy się tobie / zc. y jedna Modlitwa
 ończać, Racz prosimy Panie / zc.

Nie odrzeczy by też y w insze Piątki do-
 łeczne na pamiątkę Pięci Ran Pana I e z v-
 o w r c h te pięć Punktow z Modlitwa-
 mi do nich przydanemi brać do wagi: To
 jest, od pierwszego poczynszy, cztery, Pia-
 tki zaś który w liczbie jest szesnasty: Bo taka
 świątobawa twoja, wielce będzie przyjemna
 i zbawiicielowi twemu.

PUNKT PIERWSZY.

O przybićiu Reki prawey do Krzyża.

Antyph. Łaniamy się tobie zc. iako wyżej

Prawica twoja Panie wiele się Proto-
 Pko szczyła / iż jest wielbiona w mo-
 cy / iż zwyciężyła nieprzyjaciół / iż ich na
 godność wynosiła. Teraz zaś za prze-
 stępstwo prawey reki mojej / twoja po-
 Futnie; abowiem iam rece wyśnagł
 na iabłko zakazane / a twoje do Krzyża o-
 strym gwoździem przybiła. Lubom re-
 dnat przewinionym nie rozpaczam / po-
 nieważęś

nieważes Charakterem miłości napie-
mie na rece swej/ y owsem bezpie-
prose. Wysłuchay modlitwy moiej/

M O D L I T W A.

N Jezwyćieżony bohaterze p. J.
Chryście/po ktore^o bożu (według
wieści Prorockiej) tysiąc pąść miał
dziesięć tysięcy po prawej stronie/ n-
chay tąż prawica twoja/tu mnie broni
wszelkich nieprzyjaciół/ y po śmie
przyjmie w poczet wybranych. A torz
tobę żyja y Froliu na wieki/ Amen. I
cierz, Zdr. P.M.

P V N K T W T O R Y.

O przybićiu Reki lewey.

Ręka twoja Panie takiej mocy był.
Jeś śmiał mówić y Proroka/ iat
gliną w rełach gárcarzowych/takęści-
wy w rece moiej Domie Izraelski. Ja za-
gdy zewnetrznym okiem pátrze na tych
Izraelczyków/ á oni Reke prawa przyb-
wszy do Arzyżá/ lewa przyćisgáia do wy-
drożenia w Krzyżu/ áby ia także przybił
ofrutnie/opóczne rzeczy widze; Wo fie
dy pytam z Zacháryasem/co to są zá rany
wpoysrzođku rąk twoich? odpowiedaś
Jeś ie odniosł w domu tych ktorzy ci
milowali; wsákże iż nie tylko ci/ále y iá
grzeszny žádałem ie tobie/ chce opłaki-
wać przewinienie/ á ty Wysłuchay zé.

Modlitwa

M O D L I T W A.

W Sze'm władna Ręká twojá Pánici
 niech mie ácz grzesznego na wieczne
 epienie nie skázuie/ dla ktoregoś tak
 ie rány podiać raczył/ y spraw to w
 bionej duszy moiej/ áby z Apoliolom
 spiecznie mowić moglá. Niech mi sie
 t nie przykrzy/ abowiem ia rány P. Je-
 owe w cieie moim nosze/ y nim sie sczy-
 prágne ná wieki wieków/ Amen. Pa-
 cz, Zdr. P.M.

P V N K T T R Z E C I.

O przybićiu Nogi práwey.

Oyżrzyi duszo mojá y obacz/ iák predkie
 nogi nieżbożnych do przelania krowie
 winney; Noga mojá wybiegáá ná
 ogi niepráwości/ á ná nie winna Páná
 zusuwe sídlo zárzucono/ y bez miłosier-
 áa wyčiagnawsy ia przybito do krzyża;
 temuż nie oplátiwaś tak srogiey rany/
 ora z twoiey przyczyny jest mu zádaná
 zypaday co wstok do tey nogi przena-
 biethey/ y pros mowiac: Wysluchay.

M O D L I T W A.

Rzewodniku zbáwienny/ Ktore° slá-
 dem kókolwiek idzie/ niebá rchybić
 e może: Stánow stopy moie ná ścieś-
 ich twoich/ áby sie nie ślizály/ y ná dro-
 nieprawości wybiegow nie czynily: bo
 nim iż zá toba idac/ trásie tam gdzie
 świeci

świeci radości zżywaia/ y zżywać be
na wieki wiekow/ A. Pacierz, Zdr. P. M.

PVNKT CZWARTY.

O przybićiu Nogi lewey.

Lusnym prawem Dbawicielu Nog
Smoia starana bydz miała bo vstepu
drog twoich vlgnela w błocie gestym
żnych nieprawości; przecie nie mnie
rza ale ciebie/ gdy noge do nogi moc
powrozem przyciogaiać ostrym gwo
dziem przybićia. O Nogo przenaswie
sa wsekie powazenia godna a dla mn
ofrutnie zraniona/ także mam odwodzi
czyć te wzywnosc twoie: Nie mam/ ni
mam niedzny nic godne w sobie/ przec
msto vpadaiac o zmiłowanie proste:
Wysluchay modlitwe moie/ zc.

MODLITWA.

Przybity do Krzyża a iednak Froluiac
w niebie/ Odkupicielu swiata/ przybi
proste ciało moje bolazma twoia/ aby di
chowi powolne bedac roskosiami sie swia
towemu nie paralo/ ale zgodnie z duchem
wedlug woli twoey vstepuiac/ widze
niem ciebie cieszyć sie moglo na wiek
wiekow/ A. Pacierz, Zdr. P. M.

PVNKT PIATY.

o w kopaniu Krzyza z Iezusem Panem mie
d. y dwuch lotrow zawnionych.

Śawizle

Wizleś na Przyżu sromotnie przed.
 wieczny Synu Boży / na wiekša ie-
 nie hańbe twoie / w poczet niebożnych
 s policzony / y iakoby ieden z lotrow
 ośrodku ich wyniesiony. O ozdobo
 ielka nie takóć ośieść stolice znale-
 wśkżę żeś dla grzesznych przyśiedł
 wiąt / nie dla sprawiedliwych / y nie
 ożleś spółkowaniem z nimi / nie
 oż y mno ze wszech nagrześniewszym
 sey. Wyśluchay modlitwe moie / zc.

M O D L I T W A.

Reze nieśkońconey miłości / Ktoryś w
 iednorodzonym Synu twoim odku-
 ielu świata pokarał / co złość ludzka
 lużyła / Kiedys go dopuścił srodze zra-
 / y na Przyżu sromotnie zawieścić; day
 az niegodnym slugom twoim / iednak
 wianienia Syna zka twego zaluicym /
 bysny z pożytkow tak srogiey meki ie-
 chwale Krolestwa niebieskie^o cieszyć sie
 mogli na wieki wiekow / Amen. Pacierz,
 r. P. Marya, &c.

P V N K T S Z O S T Y.

O naygráwaniu pospolstwa y Káplánow.
 Cierpiales wiele dusz ludzkich mi-
 śniku / gdy od wierzchu głowy / aż do
 opy nogi ostrym cierniem / lánicuchami /
 rozgami ciało twoie naświe tše ránio-
 o ; bolales / Kiedy cie na Przyż przybija-
 o ; lecz nie mnieysa boleść wczuwaless /
 C gdy

gdy beżecne pospolstwo z ciebie s
grawáło mówiac: Vach, ktory psuie
ściot Boży/ y we trzech dniach znor
duieś go; zbatw siebie samego. I
bnieś Káplani woláli zstop z Krzyż
wierzymy. A nie mniey boleieś/ fi
ia miásto pożalenia/ grzechami roz
vragam sie nieiáko z vcierpienia tu
álbo nie dowierzam słowom twoim
cudem potwierdzone były: Wśáś
kom grzeşyl niedowiarstwem/ dze
gradząc vřnoscia/ tylko Wysłucha

M O D L I T W A.

Z Aróşe czci/ y poważenia godny o
picielu świátá/ á řednář dla spros
grzechow moich zelżywe vragani.
Krzyżu znosacy/ wyznawam żem ieś
czyna despektow twoich/ y zebrzadz
śierdzia śtanowie mocno w przedśien
ciu/ nie háńbić z Żydami niewier
Náieřtatu two^o/ ráczey wychwalác z
yolami ná wieki wiekow/ Amen. Pać
Zdrowás P. Márya, &c.

P V N K T S I O D M Y.

O zelżynym podziale Sukienek Pána

Z V S O W Y C H.

P Atrzaieś Pánie z Krzyżá/ gdy złoś
Po sukienki twe losy puszcáli/ y on
części rozrywáli/ z řad íář mniemam
cu twemu bolow przybywáło; bo ácz

bolal/że sie vboga sukienkã w recc o:
dostawalã / bolaleś wpatrując iż
ciol twoy przelaniem krwi ziedno:
p/ przez odszepieństwo różne rozry:
sie miał. Stetasz y ná to/ kiedy iã z
tytkami losy rzucam / wdając sie w
owoy z powatpewaniem o Artykulach
tych. Czym iż często obrażalem Maje:
twoyś. / żalnie y ná potym strzedz sie
pedestylko. Wyssuchay modlitwę tę.

M O D L I T W A.

A dż pochwalon p. Jezu Chryste / żeś
me powołał do iedności wiary / ká:
liciey / y przypuścił do społeczności
ściółã twoie / ábym nie byl iako od:
pieniec y iáwonogrześnik. Wiec iã:
ś dal poznać prawdziwã miarę / day
ś stãtkowãc w niej / ku czci y chwale
woiey przenaświetszey / á zbáwieniu me:
ná wieki wieków / Amen. Pácierz Zdr.

P V N K T O S M Y.

Modlitwie Páńskiej zã swe Krzyżowniki.
Jemysławiona dobroć twoiã wymo:
glã po tobie moy iedyny Zbáwicielu /
nietylko odpuszczasz nieprzyaciółom /
le też wstãwiasz sie zánimi / y omawiasz
prośac Oycã Niebieskiego; Oycze od:
uść im bo niewiedzą co czynią. Luboś
ednãk łaskawoy y miłosterny ná tych kto:
zy z niewiádomości grzeszą / mnie strach
dęymnie / iż wiedząc czym obrażam Mã:
sestat

iestat twoy świecy/ tego sie nie strzeg
gdy mie kto szymkolwiek wrazi/ trudn
do odpuszczenia/ á żątym nie śmiem p
sić/ odpusć nasze winy iáko y my o
szamy; wśakże ábym poprzestał grze
y gniewu nie chował w sercu prze
bliznim moim/ przykład twoy ná pon
biore/ y proszę Wysłuchay zé.

M O D L I T W A.

Wielmożny á iednął me ináciwoy /
nieprzyjaćiolini / wstroni popę
wość moie/ ktora częstoć zálada w
ná zemste instygue / ábym przykład
twoim miłuiąc nieprzyjaćiolu / y mod
sie żątych ktorzy me prześládaić mogł
spiecznie odezwąć sie Synem Wyć
bieście / y odźiedzićzyć niebo (tákim ob
cáne) ná wieki wieków / A. Pać. erz. Z

P V N K T D Z I E W I A T Y.

O rpewnieniu Lotrá, ze dziś będzie w R.

V Bogó ná Arzyżu umieraś á bog
wpomniéś obietnieś Krolu wiek
sty/ ábowiem gdy cie ieden z lotrow b
żnił/ drugi posukał go mówiac: Ani
bois Bogá ktory iednoż karanie ponoś
y ledwie wniosł prosbe/ wspomni ná m
Pamiękiedy przyidzieś do Krolestwa tr
go/ żaraz rpewniaś go/ że dziś z toba l
dzie w Ráin. Czemuz y ty duśko moie
Przymde páńsko nie wymnieś sie/ chce
by cie w Krolestwie swym nie zapomni.

day memoryatpánu z tym lotrem prze-
mienia żaluicym/ y moro: Wyssuchay.

M O D L I T W A.

Oynie szodroblivy/ y láskawy Pánie/
ktory zá iedenákt struchy zápominaš
sytých lotrowských niezbožności; y zá
dno westchnienie nabožne Ray wiekú-
ty obiceuieš/ day ábym y ia sezerze zá
rzechy žalúac/ y opiece twej sie poru-
šiac w godzinie śmierci/ mogli vslyšeć
o slyšal lotr ná Przyžu vmieráac; Džis
emna bedžieš w Ráiu zážywał rostkóšy
rwálocey ná wieki wieków/ Amen.
áčierz, Zdr. P. Márya, &c.

P V N K T D Z I E S I A T Y.

oddáníu w opiece Ianowi S. Mátki, y Má-
te Ianá.

N Je przyiemne podobno Mátko Bo-
ža vslyšaláš słowá/ gdyé pan sluge;
przedwieczny Syn Boży syná czlowieze-
go/ zá siebie oddawa mowiac: Niewiásto
oto Syn twoy; mile iednak słuchal ko-
hány vzeń Synáčká twoie/ Kiedy mi
žeczono Janie oto Mátká twojá/ Przy-
šalbym y ia przenašwietšy Zbáwicielu/
zdybys mi Rodzicielke twoie oddal zá
Mátke/ y Janá S. zá pátroná/ á lubom
niegodzien te° niepátrž ná niegodnošć/
šle ná potrebe prošacego/ y Wyssu-
šay modlitwę zé.

O Pátrzyteliu niedostatkom ludzi
moy żyzy ná mie zetořad sćisnion
niedostatkiem / y odday mie w opiekę
ce przenaświatłey / aby zátoře y w go
ne śmierć: była Mátka moia / y spoli
Janem s. w łasce twoiey obřituiacy
powiedála sie przy mnie / przećito w
fim nárazdom nieprzyjaćielskim / á
tym ziednáłá mi przystęp do kroleřt
gdzie ztoba y z świetými twoimi ży
krolme ná wieřli wieřko / A. Pácierz.

PUNKT IEDENASTY.

O boliřney vřmowie Páńskiey z Oycem Pr
naświeszym.

Gwałtowna meká w kłorey żáde
Gfolgi nie doznaleś / przywiodła ćie c
mezu boleści / żeś pláczliwie wolał / Bo
moy Boże moy / czemuś mie opuścił. Żeś
żeś przeřwinął powolny Synagę / Oyd
aby ćie miał opuřzać / luboś iednáć n
winny / grzechy moie spráwiły to że sie t
obchodzi ztoba / nářoby niewiedzial co d
złóści ludzřich ćierpiř / wřřáć że choćia
moy przyczyny zdář sie bydź od Oycá n
bieřcie opuřszonymi / nie opuřszay mie
doległořciách moich / ráczey. Wystudha.

M O D L I T W A.

V Cieżko utrapiionych / y wřpomożeni
w tobie wřřáćcych Pánie Jezu Chr
řci

e/woznamam żem niegodzien łaski two-
 ey/ bo cześci narzekam niż twego wspo-
 nożenia żebrze w vtrapieniu moim. A
 bo twych słow żązywam. Boże moy/
 boże moy/ czemuś mnie opuścił/ nie ciez-
 liwość y rozpacz do te^o przywodzi mie/
 żatym rātunku niedoznamam. Teraz
 idnāł z vfnością przystepuie do podno-
 szenia iāiestatu twoe^o/prosiac abyś prześle-
 rzechy odpuszciorz pomināł mie w lā-
 ce swojej s. nā wielki wiekowi Amen.
 Pacierz, Zdrowāś P. M.

P V N K T D W V N A S T Y.

O Prāgnieniu Pāńskim nā Krzyszu.

Z Kzodło pošilācie wszytkich vprā-
 gnionych/ o iāk cie wysuszył vpal zlo-
 ści moich āż wolać musis/ prāgne. Prā-
 gnieści moy Pānie / perwie nie wody z
 potokow Żerozolimskich/ ale tey ktoraby
 żā przestępstwo hoynie z oczu moich ply-
 nąc miālā/żem iednāł do tad żolcia spro-
 snych grzechow karmil cie/ y octem nie-
 prāwosci nāparwāł/ dzis wola/ rozum/ y
 serce moje podawam/ nā vgaśenie prā-
 gnienia twego/ y prośe. Wysłuchay.

M O D L I T W A.

Z Bāwienia ludzkiego prāgnacy Boże/
 day aby wola moia milowaniem cie-
 bte/rozum moy/myśleniem o tobie/y du-
 szā zgadzāiac sie z toba wdziecznym po-
 sileniem prāgnienia twego byłā/bo gdy
 cācie

tacie posilenie weźmieś ode mnie / po-
liś mie też truntem Sámárytaniec o-
cánym / po Eteorym in se° pragnać nie
de ná wielki wiekow / A. Pacierz, Zdr.

PVNKT TRZYNASTY.

O Słowach Páńskich; Skonczyło się.

Státeczne wytrwánie twoie w o-
stnym morderstwie Żydowskim / słus-
miało odezwąć się z tymi słowy; bo n-
korony nie bierze / tylko ten kto się me-
podła / y wytrwa aż do Końcá. Wytr-
males ty moy drogi Jezu stógie ná i-
morderstwie / y skonczyły się. Ale złość nie
Końcá nie ma / skoro częstokroć i-
poczynam obrażać / Nálestat twoy S. b-
dzybym iedną w tey minucie z-
y zaczął żyć pobożnie / o co prośac ieg
Wysłuchay modlitwe Pánie / zé.

MODLITWA.

VMacniay mie Pánie ná drodze pi-
grzymstwa me° / aby mi nie vstępi-
przykazánia twe° / ani się poimnazáac
złościach / mogli bezpiecznie rzec w god-
ne śmierci moiej / skończyła się praca / a z-
czelá się roztos / Eteorey Końcá nie będzie n-
wielki wiekow / A. Pacierz, Zdrowás P. M

PVNKT CZTERNASTY.

O oddaniu Duchá Bogu Ojcu w rece.

Zadłużenie ludzkie przyprowfszy ná si-
odkupicielu swiátá / do rad wypłaca

a iż w rąk^o Wycá niebieskie^o była wagi
 i słońce/ przetoż dopłacając odda-
 3 dusze krzykliwym głosem/ mówiąc:
 Złote w rece twoie oddawam/ Duchá me-
 4 O pasterzu szerze owieczki milui-
 5 szymżeć mam oddać takie dobrodziej-
 6 10/ iż umieraś y dusze kładzieś za nie?
 7 by sie to podobáło woli twoiey sro-
 8 10/ gotowem y umrzeć z toba. Ale że bár-
 9 y pragnieś abym żyjąc pokutował/ iá
 10 z nie odmawiam/ tylko dopomóż y
 Wyssłuchay modlitwe moie/

M O D L I T W A.

1 Awco żywotá y śmierci zglądzi cielu/
 2 Nie umieray proszę w sercu moim/ á
 3 niech umieram żądom y namierno-
 4 ciom/ także y woli swoiey/ własney; abym
 5 o tylko myślił/ to czynił/ y te^o pragnął/
 6 aby z upodobaniem twoim było/ teraz
 7 na wieki wieków/ A. Paćierz, Zdr. P. M.

P V N K T P I Ę T N A S T Y.

O żalobie Creatur rozmaitych po zmarłym Pánu.

1 Zebo zaśepiło sie/ słońce w żalobie
 2 przybrało/ y miesiąc pochmurno pá-
 3 trzał/ gdy stworca ich ná krzyżu umierał:
 4 Trzęsła sie ziemiá/ y opoki twardé (z An-
 5 yolami pofoiu rzewliwie płacząc) páda-
 6 ły sie. A ty duszo moia czemuś wesola pod
 7 pochmurnym niebem/ iż duchom niebie-
 8 skim żalu nie pomagasz/ nie bódz/ nie bódz
 9 twardeste nád opokę/ aby cie mekš Jezus

śowa poruszyć nie miała / ale żalny iść
 naybárziej możesz / żeś go o tak hanie
 bna śmierć przyprawiła / y mów :
 Wyśluchay modlitwy moiej / zc.

M O D L I T W A.

Dla ludzi y od ludzi zamordowany /
 do rozświecenia stworzenia opłakany P
 Jezu Chryste / rozżerwni prośbę załamania
 łosć moiej / abym pamiętać na to / żeś mi
 odkupić tak strasne mefi y śmierć ofru
 tna podać raczył / był wdzięcznym ofupr
 tak kosztowne / przez ktory moge dosta
 pić radości nieśkończoney / na wieki wie
 ków / Amen. Pacierz, Zdrowas P. M.

P V N K T S Z E S N A S T Y.

O Przebićiu Serca Pana I E Z V S O W E G O

Hartownym grotem gdy zmierzono w
 serce twoie Panie / czemuś go niedźny
 nie złożył moim / w twoim boku rozświe
 ka dobroć przebywała / a z mego rozświe
 zle wychodzi : Wyznam moją odkupi
 cielu że w nim niemam tylko gniewy, ni
 nawisć / fałsz / zdradę, y sprośności rozma
 ite / przeto od twoj daleko musi być ro
 żne ; żeś iedną z dobroci twoj niemy
 mownej na zglądzenie miał serca me
 dopuścić przebić twoie / z kąd krew y wo
 dą wypłynęła / iestem przy pewnej nadzie
 iey oczyszczenia / ktore abym przedzy do
 stąpić mógł / prośbę. Wyśluchay.

Modlitwa

P O S T N A. 59
M O D L I T W A.

Widzęu serc ludzkich / Ktory wszytko
wiesz y widzisz / zglądź co sie w sercu
oim nie podoba ; ábo stworz we mnie
serce nowe / Ktoreby sie przypodobać mo-
lo / pelniac wola twoie święte / po wszy-
bie dni wieku swe^o ; a potym miłością z
ty ie z twoim / áby trwało w iedności z
oba / ná wieki wieków / A. Pacierz, Zdr.

P V N K T S I E D M N A S T Y.

wyznaniu Setnikowym, y vderzeniu w
pierśi Żydow odchodzących.

Z Krokodelami godziłoby sie porównać
Wordercowp. Jezusowych / Ktorzy do-
wiero zabieray / przyznali ze iest Synem
Bozym / y bñac sie w pierśi dali znać / iż
nie uczynili / podobną złość y ty wykony-
waś duszo moia nád tymże Panem / gdy go
znorowu Krzyżnieś grzechami twemi / a le-
dwie Kiedy vżaliś sie nád nim / y Krucona
rzecześ / Boże bądź miłościwo ? żałowydź
sie przeto niżejomości twoiey ; y przy-
rospamiętywaniu meki Pańskiej opłaku-
jąc grzechy twoie / mów : Wyслушай.

M O D L I T W A.

P Onurzona w złościach dusze moje o-
świeć łaską twoią p. Jezu Chryste / áby
poznałszy Kogo o tak sroga y sromotna
śmierć przyprawiła / godne pożytki po-
kuty czyniła / przez Ktoraby ty łaskie twoie
zglednąć

ziednać sobie mogła; a potym w rozkosz
Niebieskich z Świetymi obfitowała
wieki wieków/ A. P acierz, Zdr. P. M.

P V N K T O S M N A S T Y.

O Dzieciu z Krzyża Nasz Wielkiego Ciała

Niegodną była dusza moja dla zło-
twoich przybydź do tak zacney vs-
gi/ ktora z pobożności Meżowie świą-
tliwi oddali Ciętu Jezusowemu/ zdo-
muć cie z Krzyża y wonnymi olejka-
mi namazując. Ale luboś przytomna nie b-
ła/ dziś wważając mefe zbawiciela tw-
nagrodić to możesz/ tylko nągotuy prz-
ścięradło białe czyste sumienia/ y zdo-
bując się na wonne olejki struchy se-
deczney/ mow: Wyssłuchay Panie że.

M O D L I T W A.

P Rzenasłodszy P. Jezu Chryste/ ktorem
Aniołowie wslugują/ a iedną reką
ludzkimi chćiałeś bydź z Krzyża zdiety
wonnemi olejkami namazany/ y w prz-
ścięradło wwiniony/ niepogardzay wslu-
ga/ acz nieżyteczne^o slugi twego/ ktor-
miasto olejkom wonnych/ serce swe ofia-
ruie/ y sluga sie twoim zawise być odzyw-
teraz y na wieki wieków/ A. P acierz, Zdr.

P V N K T D Z I E W I Ę T N A S T Y.

O Pogrzebie Pana leżuśnym.

W procesyey żalostney wważając smu-
tek y żalobe rożnych/ ciebie ża-
mnie

nieć nie moge osierocić Synogarlicz-
 przenaświetsza Panno / bo ięśliż inšy
 lękał / grobowi oddawając Ciało ze-
 śod porąnionę / nie mniey ty płakałaś
 oddając ziemi tego / Ktoregoś z niebą o-
 rzymała; Coś iędnak oświadczyła gro-
 owi Kamięnnemu / toż twardestemu nād
 ąmien pokąż sercu memu / aby sie godnym
 robem Zbawiciela mego stało / y temuż
 kłec mie w łasce niech. Wyślucha mo-
 litwę moie / A wołanie moie niech do
 iebie przyidzie.

M O D L I T W A.

O Dkupicielu świątą Chryste Jezu / Ktoś
 Oryś przy mece okrutney / y pogrzebie
 łośnym chciał mieć przytomną Matkę
 moie. Day aby też Kochana Rodzicielka
 twoja / w każdym wtrapieniu przytomna
 nam była / y abyś iny za ięy porażna przy-
 zyna / godnie cie do serc naszych przyimo-
 wali / y w dzień Zmartwychwstania łaską
 toym być poznali. Ktorey z Dycem y z Du-
 chem świętym żyjeś / y Krolujeś na wie-
 ki wiekow / Amen. Pacierz, Zdrowaś &c.

N A D Z I E N

Z M A R T W Y C H W S T A N I A

P A Ń S K I E G O.

O Wesołym Zmartwychwstaniu Pańskim.

Raduy sie Duszo moia w Pańu / abo
 wtem według wielkości zasmucenia
 twego!

twoj / poćieſzenia ie^o wweſełaiā cie. W
fel ſie y wyſpiemuy weſole Alleluia/
mż minal čas płaczu y lamentow / a
ſtał weſela y radoſci: āboſ nie rādā
ſmartwychwſtał ten / Eforemus przy
no ſmierci byłā? A zaſ nie dla twoi
grzechow vmārł / y nie dla twego o
wienia powſtał / witay go przeto z we
lym wniżeniem proſac. Wyſluſch
Pānie modlitwe moie / A wołānie mo
niech do ciebie przyrōdzie.

MODLITWA.

Triumfuiacy ſwycięzco z nieprzy
ciāciol zwycięzonych / Etorys ſmierci
zglādziles ſmieć / y ſmartwychwſtā
niem przywrōciles żywoť / vmorż we
mnie to wſytko / co do ſmierci Duſzy ieſt
powodem / ābym w dzień poſechnego
ſmartwychwſtānia / w ciełe moim
ogłādāć cie mogli / y z wōdzenia
ciebie żāżywał weſela / nā.
wieſi wieſow /
A M E N.



ARB NIEPRZEBRANY

KTOW, ABO CWCZENIA

Wnetrznego w Cnotách.

ez Etere łączno postępuje czynić możemy w prawdziwej doskonałości.

We Włoszech naprzód znaleziony

Włoskiego trau/ od W. Dycá Blázego Pálmý/
 ścinittom: Połstiemu potym narodowi/ przez
 tednego Zakonnitá potażany.

Przemowa do Czytelniká.

A Złowiek Chrześciański według powoła-
 nia swego, powinien iest zawíze szukać
 czenia się z ostatnim końcem swoim,
 ym iest Pan Bog, y z nim ile zá pilnym
 aniem być może, duszę swoię ziednoczyć.
 czego z náuki S. Dyonizego Areopágity,
 tki y łączny bárzo sposob iest, gdy się du-
 wierna często przez gorace westchnienia,
 stáwiczne Akty Miłości Bożey, y przez in-
 áffekty y żądze dobre, podnosi do Pána
 gá, wnetrznym nabożeństwem do niego
 edychaiac, z nim się vmawiaiác, zabawia-
 c, náostátek czystym sercem y nieugaszo-
 m prágnieniem do niego przypadaiac. A
 iest, iako náucza tenże S. Doktor, prze-
 iwna oná y wielom zakryta mądrość ie-
 oczaca nas z Pánem Bogiem, która bez
 zelkiego poprzedzaiącego rozmyślania y
 zbierania w wmyśle, ciągnie ku gorze do
 gá áffekt miłuiącego, y tym tey więcey
 zybywa, im też miłości ku Bogu więcey

Skarb Nieprzebrany.

przybywa, przez ćwiczenie się cho-
krotkiey ale częstey y goracey modlitwy
przez wyprawienie Aktow cnot i ro-
tych: tak iż możemy nowić, że funkc-
doskonałości, zwłaszcza wewnętrze-
ná pewnych cnot świętych i Aktach, y
broceniu wmyślu y wolej naszey ku Pa-
gu y ku bliźniemu; któremci tu Al-
kiszta y sposob modlitwy przełożył.

Jednak przestrzegam, kto ich uży-
chce, aby się żadnym náto ślubem ani ob-
tępnicy nie obowiązywał, zaciągając ná se-
wego iakiego przykazania winę, ale nie-
ie czynił sposobem dobrowolnego o-
wiania y nabożeństwa: będąc tego pew-
im częścicy w nich się ćwiczyć będzie-
większy zysk y pożytek ztąd odnieść;
dzieła nie omylna, że w krotce pozby-
miłości do rzeczy ziemskich, a zjednoci-
wzyszek z tym, który sam jest nawyzsz-
prawdziwym dobrem, to jest z Pánem Bogiem.

Co żebyś lepiej mógł czynić, Akto-
kowym ábo ćwiczeniu, przełożyłem na-
czatku Protestacya ábo Oświádczenie pa-
Panem Bogiem, przez ktore duszá wzb-
w sobie prosta Intencya ábo przedsięw-
wmyślu, y wola swoia wtwierdza, aby
gárdziwszy wszystkimi rzeczami, sa-
mego Páná Bogá y chwały iego
szukał, y służyć iemu same-
mu pragnął.

AKT C

TOW ABO Cwiczenia

Wnetrznego w Cnotách.

Część Pierwsza.

WIERE PRZEDSIEWZIECIE.

Oświadczenie, ábym wszystko czynił szczerze dla Boga, niemając wzgledu ná żaden pożytek miłości, ábo wysługi mojej.

Wszysto cokolwiek czynicie, w słowach ábo w uczynku, wszystko czyncie dla Imienia Pána naszego IZUZA Chrystusa. Colos. 3.

1.

Przenasławieś się y nierozdzielna Trojca! Wyce Synu y Duchu świętym! niedzne y mizerne stworzenie twoje, mocnym y statecznym umysłem, dniaścisłego puszczam się całę w wszystko ná przenasławieś się y naśladować wola twoją y wyrzekając się samego siebie, moją w to szczerym sercem, y oświadczam się, całę w wszystko chce być twoim, y że nie mam nic, ani bym też chciał mieć kiedyś, prócz ciebie samego: Ciebie samego kochać, ciebie samego miłować chce szczerę, bez własnego pożytku mego. A też żę mocno stánowie, że nawyższemu Mądrstwu twojemu ná potym służyć, y ciebie miłować chce, nie przeto ábym wsiadł w arania, ábo więzienia, ábo się piekła wproronił; ani dla tego, żebyś mi dał pożytek ábo błogosławieństwo ná onym wiecie, ábo cożkolwiek takiego pożąda-

nego w tym żywocie; ale nawlecey
tego/ abym ciebie samego we wszytkich
rzeczach szukał/ ciebiem samego pragna-
y milował/ y samym sie toba konten-
wał/ w którym prawdziwie/ y w sam
tylko tobie/ jest wszystko/ czego sobie
żyć moge. Przetoż sie ia tobie samem
danie/daranie y ofiaranie na wieki: y mo-
stąnowie/ że całym sercem moim/ y zup-
na dusza moja ciebie milować/ y tobie
służyć/ tak takom inż pomeni/ bede/ by-
też żył wieki/ albo lata nieskończonymi
tym sie tedy oświadczam/ tak chce/ y tak
stąnowie.

II. Chceszli mi dać poćiedhy y to co
przyjemnego być może/ bądź za to bło-
stąwiony: abowiem uczynisz to iako la-
stąwy y miłosćiwyy Bóg/ iakimś był
wsze/ iesteś/ y bedziesz: za co ia tobie w-
ciem nieskończone dzieki oddawam; y
nie też inaczey nie chce/ choć iązbyś ich
mi nie chciał. Jeslibys też przeciwny
obyczajem/ chciał na mie przepuścić
trapienia y ciężkości/ przecie ia ciebie
jednakoż błogostąwie/ y za wszytkie
dzieknie.

III. Na wtwierdzenie tego postan-
wienia moiego/ biorę sobie za świad-
nabłogostąwienia Dzięwice y Mat-
Bożo MARYA Królowa niebieśka/ że wszy-
tkimi Aniołami y Świętymi w nieb-
bedacymi: których wszytkich prośe/ ab-

ie za mna przyczynili v Młatestatu twe-
 do Bożkie / żebym to moje przedśiewzie-
 ie y postanowienie / szczerze ciebie same
 we wszytkim á nie czego inšego szukać /
 łatecznie y nieodmiennie zachował.
 Orzetoż o nastodsy Pánie / do ciebie sie
 nowu obracam y prosze ábyś raczył
 przyiać to moje postanowienie / y dodał
 mi / ábym ie mogł wykonać / bo bez ciebie
 o rad wyznawam / nie czynić nie moge.
 A iż to znam do siebie / dla tego sie też
 oćiekam do ciebie / tobie sie całe odda-
 ram / y we wnetrżności miłosierdzia
 twoiego siebie rzucam / y w nich zosta-
 coam. Przyimiże mie tedy o Boże moy /
 przytul do siebie o Władzieio moia / od-
 men mie y przemień ná wszytkim w cie-
 bie samego / o Wyce nastodsy.

IV. Takowymże vmyslem y przed-
 śiewzięciem postanawiam / ábym czynił
 te niżej opisane Akty cnot świętych; Kto-
 rych ieżelibym nie mogł vsty / y samym v-
 czynkiem dostatecznie wyrażić; mam ie-
 dną vmysl ten / y teraz v siebie postá-
 nawiam / sercem ie czynić / ná każdy mo-
 ment času / y záwsze / á nawiecey w godzi-
 ne śmierci / z nabożeństwem iáko nawie-
 kšym / z iákim ie ábo ia teraz czynię / ábo
 iákiekolwiek inše stworzenie czynić mo-
 że / ábo z iákimże być może ty sam nale-
 pley wieś. A teraz wszytkie te Akty od-
 daie / nie ináčey / ieno iáko bym ie sam te-
 raz

raz rzęca sama czyni; y o to cię ze
prośe przez nieskończoną dobroć y mi-
sierdzie twoie/ abyś ie przyioł rac-
Zmen.

WYZNANIE WIARY.

W; Wiary niepodobna jest podobać się Bogu
Hebr. II.

I.

W Jara iako fundament inſzych en-
ma pierwsze miejsce między cno-
mi Boſtmi/ y ieſt iakoś ſposobnoſć a-
oświeccenie rozumu od Boga dane/ k-
rym człowiek wierny oświecony pozna-
la y przypada na to/ co Bog ſam prz-
kościol obiawia y podaje. Co gdyż t-
ieſt/ pozwalam ia teraz/ o nawierniey
y prawdziwy Boże/ pierwsze y nieo-
mienna Prawdo/ całym ſercem na te-
fundament Wiary/ y przeto z wielką p-
fora padſzy na ziemię/ częś Boſtę y p-
Flon tobie na niebie y na ziemi oddaje;
iako nalepiey moge/ mocno wyznawam
że y teraz y na wieki/ y ſercem y wſy-
wſytko to wierze/ coſkolwiek powie-
dział/ obiawił/ y podał do wierzenia
przez kościol s. a mianowicie to/ co ſi-
w Składzie albo Wyznaniu Apoſtołſkim
zawiera: twierdząc że pewne/ że to wſy-
tko prawda ſzera ieſt/ y namniemy o tym
wątpić nie potrzebą.

II. Dla tego przed Wzięciem two-
im Boſtę

wyznanie wiary.

7

Wostim y przed wszystkim Dworem
niebieskim/ wyznawam/ y statecznie sie
wzowiadam/ iż chce żyć y vmrzeć przy
y prawdzie. Życzylbym też tego/ aby
wszystek świat/ mocna y stateczna Wiara
niebie poznal y wyznal; a bierz mi tego
żel/ żel niewierzy/ y cześć Bosticy y chwale
tobie/ iak potrzeba/ nie oddaie.

III. Z dła tego prosze cie/ przez krew/
mroto y śmierć páná moiego I e z v s a
Chrystusa/ przez zasługi nasświetsey ie
ci ATRKI, przez przyczyne śś. Apostołow/
Dzielników/ Męczenników/ Wyznawcow!
innych świętych y wybranych twóich/
byś we mnie y we wszystkich ludziach/
tego świętego światła Wiary przyczy-
nić/ y nim też ludzie niewierne oświecić
chcyl/ aby tym cie więcej wszyscy pozna-
wali/ wysławiali/ y cześć ci Bostka odda-
wali: a czegoś życzyl twoy święty Pro-
ok/ tego y ja pragne wołać; Niech cie
Bóg wyznawa lud/ niech cie wyznawa
wszystek: Ziemia wszystka niech ci po-
stol Bostki daie/ niech wyspiemuie y
wzwoale oddaie Imieniu twemu Pá-
nie. Psal. 66.

IV. Ośiárnuieć nád to/ bedzieli potrze-
ba/ żywot y krew moje za te prawde y
wyznanie Wiary. O gdybyć sie podobá-
ło dać mi to/ o nasświetsa Troycá/ Oy-
cie/ Synu/ y Duchu ś. abyś mi dał takó-
żo łaskę męczenników/ y vmrzeniem mogli

zǎ cie: o iáko bym sie ochotnie zǎ
twoja nie tylko ná wysytkie mefi ofi-
wał/ ále też miałbym to zǎ nawieś sie
brodzieystwo/ gdybym mogł wśelki
krucieństwo dla miłości prawdy two-
jé cierpieć: Wysłuchayże mnie násto-
122V.

POKLON BOSKITROYC PRZENASWIETSZEY.

Páná Boga twego czcić bedziesz. Luc. 4.

I.

BOże nieśkończone^o Nálestatu y wi-
kłości/ Oycze/ Synu/ y Duchu świę-
pomieważ poklon ktory samemu tyl-
tobie Bogu własn timerze/ jest wnetrz-
wespól y zwierzchna wżećwość/ iáko
stworzenie twoie czcić powinno/ vni-
iac sie/ y tym vniżeniem pokázuiać y w-
znawiać/ że cie czci iáko Boga swego.
Otoż y iá ze wśelákim iákim moge v-
niżeniem y pokóra stóiać przed Nálest-
tem twoim Boskim/ Boże moy/ znam
być stworzeniem y dziełem ręk twoich
od ciebie samego wysytko máiać; Tob-
przeto wysytkich rzeczy nawyzszemu pa-
nu y nagodnieyszemu/ ktory zǎ iáko we-
masz być od wysytkich miány y wższony
iá z napokornieyszym sercá vniżeniem
ná ziemię vpadłszy/ część Boska dáie/ y tá-
wielkiemu y nieśkończonemu Nálestatu
wi podnożkiem sie nanizszym czynię/

wśelákim

elafę wczciwość y poſlon tobie wy-
dzam.

I. Radem też temu / y owſem nie-
mownie ſie cieſze / że iſttem mezym y
nie moſe / y że comkolwiek ieſi / od
biem ſamego tylko ieſi ; to ieſzcze mo-
ac / że niechciałbym ani być / an. też co-
kolwiek czynię / coby nie było z ciebie y
ciebie ſamego.

III. Przeto żąpraſam y wzywaam na-
oietſzey Panny / błogoſławionych Du-
row / y wſytkiego Dworu niebieſkiego /
námiet y ſtworzenia wſytkiego / abyć
mna częſć y poſlon Boſki odda / y zna-
ciebie Páná wielkiego Młecſtatu : z
torem iſa teraz ſpolnie tobie poſlon
Boſki czynię / y za Boga mego znam ; y
wſem tym moim poſlonem / wſelkie
uſie poſlony y czę / ktoreć aż do te^o času
przyrządzone były / y iákieć wyrządzać
mżyſtało ; wſelkie mowie / tákie czę y
hwoły iednym zwiátkiem ogárnione y
ciágnione tobie oſiáruie.

IV. Náſtatek o Boże moy / wſytkie
żeczy tobie / ktory iednym doſkonále
Pánem ieſteſ wſytkie^o / na chwole two-
ie oſiáruie ; á oſobliwie wſytkie moje
myſli y ſpráwy / ták wnetrzne iáko y
zwierzchne / o to cie ſamo proſzac / aby ſie
we mnie iáć nadoſkonáley wypełniała
namilſa mnie wola twoia / ktoraś mie
ſtworzył y powołał do ſłużby twoiey / A.
MIŁOŚĆ

10 MIŁOSC K V BOG V,
Y BLIZNIEM V.

Widziesz miłował Páná Boga twego/ je wszytkiego
serca twego. *Lk. 10.*

I.

Milosc twoia Pánie tak wielkiej jest
godności y zacności/ iż wszysey bło-
gosławieni/ y rzeczy wszytkie stworzone
które są y mogą iestże być/ nie godnie-
się mieć y uczynić nie mogą/ iako gdy
ciebie miłują. A że powinność miłości
jest/ życzyc wszytkie^o dobrego tej rzeczy
która miłujemy/ y cieszyć się/ z dobra tego
które ma/ y tego czego nie ma życzyc;
przetoż y ja/ chcąc miłość moie oświado-
czyć ku tobie wszytkiej miłości nago-
dnicyśy Boże y Pánie/ dziwnie się wese-
le y ciesze z tego/ y tobie winśmie nieśkoń-
czonych twoich doskonałości/ y własno-
ści: Ty bowiem sam iestś ktoryś iest/
tyś iest nawyższe y nieśkończone Dobro/
ty iestś Bogiem niepoietym y niezmiernym/
ktory nie możesz być ogarniony/
ktorego żadne stworzenie dostatecznie
poznać y zrozumieć nie może.

II. Winśmiec tak wielkiej twoiej
nád nami y nád wszytkim stworzeniem/
mocy/ chwały/ pánowania/ roztázowania/
y że to wszytko masz od samego siebie.
Zaprawdę Pánie/ gdybym ja/ co iest nie-
podobna/ miał co takowego czego byś ty
nie miał/ wszytkiego bym ci witał/ y z
wielkobyłm chęcią dal tobie; y owszem
gdybym

dybem ja mogl być Bogiem/ niechciał-
ym/ tylko dla tego abyś ty sam byl Bo-
giem moim.

III. Spiesz się tego/ y z serca szere-
go pragne aby wszystko stworzenie/ Pro-
cie jest na niebie y na ziemi/ y cokolwiek
nie znaydnie albo znależć może/ y od cie-
bie iestestwo ma/ albo bytność od twoiey
bytności bierze/ tobie samemu część od-
dawało y wciernieć służyło; aby cie wszy-
scy ludzie chwalili/ wielbili/ miłowali/
dla samey niestonżoney twoiey dobroci
y zacności Majełtatu twego; bo ty sam
iestes wselańcey miłości nagođnieyszy.
Ale y z tego sie niewymownie wesele/ ze
cozkolwiek stworzenie czynić chce dla
miłości twoiey/ wszystko to nigdy nie wy-
rowną godności y wielkości twoiey.

IV. A iż ty sam z siebie iestes bardo
miłosny/ wszystkim pragnieniem moim
chce cie miłować/ z taką doskonałością/
taką cie miłowali/ miłują/ y na wielki mi-
łować beda wszyscy błogosławieni. Z tą-
kimże affektem serca mego/ ofiartuję
one śliczność y krotąć miłości/ taką ty są-
mego siebie miłujesz/ miłowałeś/ y wie-
cznie miłować będziesz.

V. Niewymownie sie też wesele z te-
go/ y niestonżone tobie dzięki czynię/ iż
ty sam moie y stworzenia wszystkiego po-
winność wypelniasz miłując samego sie-
bie. Te przeto miłość krotą ty miłujesz

samęgo siebie / ośiárnić ná podziękowa-
nie za wśylikę chwale / cześć / y błogo-
wiesławstwo / którego záżywasz : wespo-
móż wśylikę chwale / cześć / y wysław-
niem / którego iednostáynym wymysła-
wśyscy błogosławieni Duchowie y wi-
scy na tym świecie spráwiedliwi lud-
oddawają : A słowem rzekłszy / twoiey
tności iestestwá / twoiey chwały / y wśy-
stkiego twęgo dobrá żyje tobie / dla c-
bie samęgo.

VI. A to chciałbym ábyś o mnie zá-
wzięcie wiedział / o słodkú miłości mo-
żem cie tak mocno y státeczną wola p-
stánowił milować / iż choć ábyś mi r-
gdy / áni ná tym áni ná onym świecie
nie dobrego dáć niechciał ; á náwet / b-
mie wśelákim wtrapieniem w tym żyw-
cie / á w onym mekami y káraniem wi-
cznym dobrze obłożył / przećiebył ná ci-
bie milować chciał / y że wnetrzności se-
cá mego tobie służyć ; nie wstawiać
ni opuścić / zá pomocą lásti twoiey
by namnieyszego momenćku czasu k-
regobym cie nie miał milować. Co ż-
byś lástáwie potwierdzić y niśle przy-
raczył / wniżenie cie proszę.

VII. Gdy zaś nálástáwśy Pánie / re-
słázuieś mi / ábym też y bliźniego mego
milował / zá tak mile przykazanie dzi-
kuć / y przetoż ile moge przychecan
wola moje do miłości tego prágne ábym
go mił-

milował / y prośe cie abyś mu dał
 wszystko dobre / czymby sie tobie wiecey
 dobali; miánowicie N. N. od ktorych
 zećwona wola moia nieco stroni. Pro-
 szę abyś im wszytkie ich grzechy; y day
 aby żązywáli pomocy y szkodkow pe-
 ludzecznych im do żywota wiecznego do-
 pienia. Jezeli też potrzebá tego jest /
 y napisz mi ty sam lepiey wieś / abyś ia po-
 blażył łáskiego dárú twego / á onym go da-
 sz; oto Pánie Boże moy / niewzbrá-
 eżę się sie tego. Bárzo sie ciesze z tey mi-
 łości twoirey ku nim / y z tey doskonało-
 ści twoirey / która ie zdobić raczyś; zá co ia tobie
 miłelce dziękuję.

Psalm VII. A gdzieby zá dopuszczeniem two-
 im przydalo sie / żeby mie kiedy ktorykol-
 żywanek obrázić y przykrzyć mi sie miał /
 nie wiedzibie y teraz prośe / póki sie to nie stá-
 nać nie / abyś mu dać raczył łáste y żywot /
 wieczny; á to dla tego / że go ty miłujesz;
 iá też prágne we wszytkim ci sie przy-
 odobąć / y nigdybym nie niechciał / ieno
 to ty sam chcesz / Pan y Bog moy / Amen.

POCHWAŁA y POWIN- SZOWANIE BOGV.

Chwalcie Páná wśelkie narody. Psalm. 116.

I.

Chwalcá ktora tobie / Boże moy / od-
 dawac winniśmy ile wyrozumieć z
 dzieł twego świętego moce / znáydnie
 się

sie w każdym wezynie dobrym/ Ktorzy
 niny bądź sercem/ bądź też wli/ ab
 Fimfolwief insym powietrznym
 Fiem/ na oświadczenie wielmo
 twoiey Bożiey zacności. Powi
 wanie zaś jest/ gdy radniemy sie
 już dostąpił/ albo nabył iakiego do
 przetoż radhym iato teraz/ za pon
 iasli twoiey wezynil/ y serce moje
 dził mówiac z vprzejmym nabo
 siwem dusze moiey.

Przenachwalebniejszy Boże y p
 moy/ z wielka radością serca mego o
 wiadam/ oglašam/ przypominam
 wszytkiemu światu wiadomo czy
 tak iako viiem y moge/ że jest meo
 cowańa wielkość/ zacność/ y wiel
 żność twoia; żeś jest nieogranicz
 niepomierzony/ nieodmienny y wiec
 namożniejszy/ namedrży/ nalepży/
 świetły/ y nieśkonzoney doskonałość
 Stworzyciel nieba y ziemi/ piero
 pozarek y koniec ostatni wszytkich r
 czy ktory wszytko nawyższa opatrz
 ścia twoia rzadziły y sprawiłeś. Z te
 sie iu wszytkie^o radnie y tobie wuńszu

II. Dla tegoż y teraz/ iu tobie z w
 kąd ciebie moia y całym sercem o
 wam chwale/ ciebie wysławiam/ wiel
 y czcze; y o bym to mogli wszytko
 przestanku czynić/ wśedzie y na każ
 miejscu/ tak iako cie wysławia/ wiel

czcić będzie / y przedtym czcił / y
 potym będzie mogło / wszystko wespół
 orzenie twoie / które było / jest / y be-
 na potomne czasy y wieki.
 11. A owsem pragne tego / abym ci
 gl oddawać wszystko one czci y chwa-
 ły / y teraz oddać / y odda-
 ć będzie / Właściwa PANNA, y prze-
 gosławione czlowieczęstwo Chry-
 sta PANA / y tak wielkie mogąci odda-
 ci / gdyby były / niezliczone światy / y
 stworzone stworzenia tak widziane
 o y niewidziane / które wszechmocna
 za twoja stworzyć może: Takieć ia-
 cie / y tak wiele czci y chwały oddawać
 agne / iakie y iak wiele ich / co ty sam
 dziey wieś / bydy może / y iakich godzien
 tes. A ponieważ nie jest podobna /
 bym ja temu mogł dosyć uczynić / tedy
 onak pragne tego / abym ci mogł od-
 ać wszystko te czci y chwały / iakieć za
 mocą twoja święta oddać mogę / y iak-
 ch ty samego siebie miłować sobie ży-
 ysz: do których ja teraz ten iaki taki
 jest mój chwalenia ciebie / iako przy-
 atek chociaż bärzo mały / przyłączam y
 rzewiezu.

IV. Winisznie zaś tobie / ciebie y wesel-
 sie z tego / że ty Boże mój / jesteś tak
 wielki / y tak chwalebny / iż żadne siły
 wszystko stworzenia / na niebie y na
 ziemi / nie mogą cie godnie wychwalić:

Alé y z tego sie też raduie/ że ty sam
chwałebniejszy Pámie/ w nagrodę
wszystkiego sprawić to lepiey/ y
dosyć uczynić możesz.

DZIEK CZYNIENIE

Pa wszystkim dziękuję. 1. Thes. 5.

I.

Ponieważ dzięk czynienie jest/
tego dobiędzystwa iawne wy
nie/ należacemu dobrodzieiowi na
nagrody; oto ia teraz/ naszedroblu
Boże moy/ wyznawam żeś jest
chmocnym y bázro miłosierdnym/ od
tego wszystko dobro pochodzi: Wy
wamy to/ żeś od ciebie wziął nie
czone dobrodzieystwa/ y dary osobli
żaraz od pocęcia mego aż do dnia
świejszego; a te są; Stworzenie
Wdkupienie/ Perwołanie/ Dary Duch
zachowanie/ y inne nieśkończone od
pochodzące/ y w nich zawarte/ cho
żem ich nigdy nie był godzien; mi
wiecie że dobrodzieystwo N. N. y za
stkie insze/ teraz wszystka vsilność
cá mego/ y siłami wszystkimi/ nieś
czone tobie dzięki czynię/ bo też jest
skończona miłość twoia/ z ktoreyś
to dać raczył.

II. Znając sie tedy bydz obowia
nym tobie/ o Dobroci nieśkończon
nie vmieiac ani mogac dziękować/ iad
meo/

chciał y pragnął / wżyciam Páná
 o I E Z V S A Chrystusa / Náswietsey
 NY, y wszytkiego stworzenia ták
 znanego iáko y niewidzanego / aby dź
 nie dzieki uczynili; á iákaś olwieť
 N I E zá dobrodzieystwa swoje wdzie-
 óś oddawali / oddáta / y ná wieki
 arwać beda / ták z iá te z zá sie oddáie
 est / wespól z nimi tym z e áffektem / wyzná-
 wám / y dziękowaniem tobie dziekine.
 ná III. A nie czynie to dla tego / iáko by
 obli noie dobrá byly / ále przeto sám / że
 est tвое. Ja bowiem gotow iestem
 / od tych pozbyć / ilekroć ie odebrać ode-
 Wy nie będzie sie tobie podobáło; y prosze
 nie pýś to rzeczo sama uczynil / iesliby to
 obliło z wiekšá chwała tvoja.
 ná IV. Dziekacie te z Bożiemu Máiestá-
 ie mojemu tвоеmu zá to / iż es iest ktoryś iest / y
 Duda / wszytkie ktore masz dobrá. Do tego
 e od tyś podziekowanie zá wszytkie lásti y do-
 cho / od dzieystwa / ktoreś mi dal / y nápotym
 miáć chceś / ták z e y zá te ktoreś dal inše-
 zá wšim stworzeniu / ktore bylo / iest / y będzie /
 scia / miánowicie zá te ktorymiś hoynie v-
 iest / árowal wszytkie swiete Anyoly y lu-
 est / zte / Náswietšá PANNĘ, y nadostoy-
 yes / nieyše Cztowieczeństwo Syná tвоеgo
 Páná našego I E Z V S A Chrystusa / ták
 a Pa sie nabárziey kontentuięś wdzie-
 znošcia ošárnieć Boże moy / ciebie sá-
 / iá mego / ktory sam zá nas gdy my vstátemy
 17

zastępuiesz / y niedostateki nasze dostatkami y doskonałością twoją sobie zgradzasz.

V. A nie tym się ciesze kontentuić / niż że w dziełach moich / od momentu tego siebieć się samego ofiaruję / i poświęcę / dając / z wielką y ochotną wolą / chociaż ci wiernie służyć / y z całego serca / na wielki ciebie miłować / pokornie prosząc / abyś ten i taki taki podarunek / wespół Majełstatu twego niegodny / Egoz w tym ci z wielką miarą już dawno oddać / i wam wszystkim / odemnie / to jest / mnie samego / przyjąć raczył / Amen.

OFIAROWANIE SIEBIE

WSZYSTKICH INSZYCH RZECZY.

Ofiara poświęcenia będziesz ofiarował. Ps. Eccles.

I.

O Panie / nągodniejszy Boże mój / Wyze / Synu / y Duchu święty / Ażebyś mnie poznać / że ja jestem twój / z każdej miary / tyś mnie bowiem stworzył / y tyś mnie odkupił / że nie wspomnie inšych mił / przeliczonych / dobrodziejstw / od ciebie / za które choćbym się tobie na każdą godzinę / tysiąc kroć ofiarował / przecie nie / skończonym sposobem / zawołać winny / y obowiązany / tobie zofiarować. Przetoż / ja teraz tobie się / tak / i takim / iestem / dobrowolnie / y z iak / największą / mog / dzielnością / ofiaruję / y ze wszystkimi / darami

w / zup

wszystkich inszych rzeczy.

19

doświadczenie y zduśa y z ciałam moim/ y
bie nam wszystkim cokolwiek mam albo y
ć kiedykolwiek moge: Al to weźmie
nie takim sposobem/ iako ty pragniesz/ y
moim przystoi abyś ci się ofiarował y
nie/ dowieść. Z wielką przetoż ochotą
wola oddać się całej/ abyś słuchał przykaza-
to sercu y wolej twojej na mięci. Al ponie-
nie przyniż iestem wszystkim twoim/ proszę abyś
nieś się wziął tak pod władzę twoją/ że bym
y/ Egiptu wiecy swojej się nie rzadził mocą/ y
dającą mi miał do siebie żadnego/ ale
jako by moje wszystkim dzenie/ czynienie/ y
owienie/ niemające było/ tylko iako
i nasłowiłśa wola twoja roztaje
LE ścieć/ czynić y mówić; y tego że bym
ZY. nie chciał/ y nie czynił/ y nie mówił/ czego
nieś też ty nie chciał/ nie czynił/ y nie mo-
uł; y że bym szczerze to tylko czynił/ nie-
mógł/ iako/ y coby się tobie/ nagodnieyszy
dając/ nie/ podobalo/ a nie inaczej.

y mi. II. Do tego/ ofiarować wszystkim bogów
ś mi twoją y dobrą doczesną wszystkim rzeczom
y mi iak już stworzonych/ iako y tych które ty
tebie naś w świątyni wszechmocności two-
a goe y; tak iż gdyby wszystkim moje były/ z
e nie wielką ochotą bym ci je chciał oddać/ albo
nyim przynajmniej dla samej tylko czci y miło-
prześci twojej onem bym śasował.

III. Ofiarować też wszystkim dobrą du-
mogę chorone/ myśli/ słowa/ y czynić dobre/
daru iakie czyni/ czynię/ y czynić beda nąpo-
zupia

20 Ofiarow. siebie y wszytkich rzeczach
tym wszyscy ludzie/ ktorzy byli/ sa/ y bo
kiedykolwiek na świecie; y owsem
wszystkie te myśli/ słowa/ y czynki d
bre/ ktoreby mogli czynić niezliczeni l
dnie/ y też ileby ich stworzyć mog
Wsielbocność twoją; tak iż kiedyby
to sam mógł dla miłości twojej czyni
ć chciałbym z taką dzielnością/ z tak
ty sam wiesz/ nawetśa mogłoby się cz
nić/ y takim sposobem iakiby się tob
nabórzyć podobat.

IV. Ofiarować też wszystkie me
bolesci/ meczennictwa y wszelkie k
wnie dusze y ciała/ ktore cierpieli/ cie
pia/ y cierpieć beda/ wszyscy ludzie/ bad
tu na świecie/ bądź w czyscu/ bądź też
w piekle/ na dosyć wż niemie sprawi
dlużności twojej/ y chwaly twojej po
mnożenie; także y te wszystkie/ ktore z
wiadomością twoją mogą cierpieć ws
scy nie tylko natym świecie ktory iel
ale choćby było starysiec y niezliczon
rzecz innych światow/ czyscow/ y ognio
piekielnych; tak iż gdyby się tobie pod
bało/ chciałbym/ przyłascie twojej/ ws
sisko to chętnie dla miłości twojej/ dl
zbawienia mego y bliźniego wycierpieć.

V. Osobliwie redną ofiarować na
droższą krew y zasługi nieśkończoney w
gi Pana mego I E Z U S A Chrystusa/ w
spół z zasługami Niewiastey P A N N
y wszystkich świętych/ y z nimi wszystk

o co się wzroyz pomienilo; także wśy-
 pie moie myśli / słowa / uczynki / prą-
 gnienia / zabawy / sprawy tak dnia dzi-
 eyszego / iako y całego żywota moiego.

VI. Stałomiec pragnieć się ofiarować z
 całym sercem nabożeństwem / iako ty wieś
 że bydz może / nagoretszym / y tylekroć
 odnawiać ofiarowanie to moie / ilekroć
 odetchna abym wśyszek na wieli twoim
 y tobie oddanym był / Amen.

ODDANIE SIE NA WOLĘ BOŻĄ.

Wśysito staranie wśię kładzie na niego. 1. Petr. 5.
 I.

O Stałomiec panie moy / wyrzeżsy
 o sie tego wśyskiego cokolwiek serce
 moie pożądać może / we wśyskim się cze-
 le na ciebie samego spuszcza / y z całym /
 o iakim ty wieś iż bydz może / pragnie-
 niem / ile też y ziemie bydz może / prą-
 gne / iak nadostonałey wola moie w two-
 ie Boga odmienić; w czym samym chce
 mieć w podobanie y w kontentowanie mo-
 ie / a nie w żadney insey rzeczy. Przeto
 cie prośe / chciey o mnie y o wśyskich rze-
 czach moich sporządzać / iako y ileć się będzie
 podobáło / tu wieśsey chwale twoiey.
 A tak cze się na cie puszcz / ofiarować
 się gotowym na to abym z mocney reki
 twoiey przyimował / cokolwiek by się
 przydało na tym święcie / szczęśliwego
 bądź też przeciwnego.

B

H. Dia

II. Dla tego jeśli chcesz abyś :
 niech żył ; jeśli chcesz abyś umarł /
 niech tak będzie ; jeśli chcesz abyś
 zdrowym był / y to przyjmie ; jeśli ch
 rym / y tego się nie wzbraniam ; jeśli
 gą tym / biore y bogactwo ; jeśli ubogi
 y ubóstwo mi jest mile ; jeśli we c
 w posłanowaniu y ludzi / y mnie się
 podoba ; jeśli też bez czci / y tego się n
 lekam ; chcesz mnie w pociechach mi
 dobrze ; jeśli w utrapieniu / y tego
 nie boję ; chcesz abyś był w łasce y l
 dzi / r i a tego pragnę ; chcesz też w p
 gárdzić y nienawiści / bede się modlił
 nieprzyjaćioły moje / y w przenasład
 waniu chwaleć oddawać bede.

III. Także dla te^o niechce mieć oczu / ter
 abyś na cie patrzał ; ani wśu / tylko aby
 ciebie słuchał ; ani rezyt / ieno abyś o
 bie rozmawiał ; ani serca / tylko abyś c
 bie miłował ; ani pamięci ieno abyś two
 ie słodkości sobie przypominał ; ani re
 zumu / ieno abyś twoą Wielmożność po
 znawał ; ani reku / ieno na twoje usługi
 ani nog / tylko abyś cie szukał ; ani cia
 ł / ieno na usługi y miere dla ciebie ; a
 m żywota / tylko na ofiarę tobie twoje

IV. Krótko mówiąc / tak całe chci
 bydź twoim bez wszelkiego wnicypien
 prawą twoję do mnie / abyś samego
 siebie oditapiwszy / wśylłk moie wola
 sność y wolność opuściwszy / twoje na
 święte

Nádstieia y vřnosť w Bogu.

23

moietřey wolej (poniewař iuře męi od-
al moie/ y znouuę ia teraz ni odmien-
ne dárte y oddaie na wieczne časy)
řstkie myřli moie/ řlowa/ y vczynęi
řtwnetřzne iáko y zwierzchne/ y wřř-
to to co ieřtem/ y to co moge/ y to coř
ni z řářli trowley dáę raczy/ tobie da/

oddal/ y zápiřal.
X niechce mieę iřřego chęenia ábo
niechęenia ieno iáko/ řiedy/ y ile ty be-
řzieř řčiał ábo niechčiał: řář/ řeby v-
podobanie trowie bylo moie napierwřře
y ořtánie pořadanie/ wesele/ y poćiechá/
řářdego času/ y w řářdey řzečy. Prze-
to ná řářřawřřy Pánie/ dopomagay mi řá-
řto trowia/ (bez řtorey wiem ře nie nie
moge) áby to wřřřřřto bylo ná čeřę y
chwale trowie/ y řeby iář nadořřonáley
peřniřa řie we mnie nářwietřřa wola
trowia/ Amen.

NADZIEIA y VŘNOSC w BOGU.

Nie tráćie vřřności wářey řtora ma wielę
nagroda. Hebr. 10.

I.

Iř Nádstieia řeřř cnotá nam od čiebie
I Boęe moy dána/ przeř řtora blogořřá-
wienřřwá wiecznego / dla zařřug Páńá
Iezusa Chryřřusa/ Syná trowiego á Wd-
řupięiá nářřego / y dla nářřych teř z řá-
řli trowiey / řpodziemáę řie peřnie ma-
my / przeřto ia Boęe moy wřřęchmocny

25

nifř

niko przed toba sprzedam/ y cześć cię
sta oddawam: Ktoremu nic mi nie jest
podobnego/ ani trudnego/ iako o to
prawdziwie jest napisano. A żeś
przez tę wszechmocność twoją obicę
orczyżne niebieśka/ y dla tegoś mi
powołał abym ci się stał podobnym/
Dobroci nieśkończona/ przy twoim
tunfu/ y przy wez; nłach moich dobre
ktore ja za łaskę twoją osobliwą a chce
mnie/ w tobie nadzieie moją położyć
y od ciebie samego pragnę dościsnąć
wotą wiecznego.

II. O prawdziwie wszechmogący Bo
że/ otoli ja poznawam iasnie/ że ty
rośkiego dobra/ ktoreś mi obiecał/ do
stąpić bez ciebie nie mogę/ y że ty sam
pragniesz y chcesz mi go dać: abowiem
dla tegoś na śmierć wydał Syna swo
go dla mnie.

III. Z tego się weseli y wielce raduję
Chryście mój I e z v. Dobroci nieśkoń
czona/ iż przez ciebie tylko samego zo
stać mogę błogosławionym/ y że nie ma
my pod niebem na świecie imienia in
szego/ przez ktorebyśmy/ zbawieni bydy
mili. A przeto niebym niedbał o bło
gosławieństwo/ gdybym go bez ciebie
miał używać: abowiem wszystka moja
wfnosc y nadzieia w tobie jest położona/
y one w tobie samym mieć chce następ
cy y nałaskawcy I e z v. napierwsze y o

átne Dobro moje.

A mam z tad radosť y poťeche y vř-
noř taká že mi sie zda / iáťobym inř
zeča sama trzymał to Dobro řtorego
rágne; bo wiem / že Syn twoy iedno-
odzony / przez řtorego mnie dać chceř
áťkwe Dobro / iest moim Wdřupicie-
em / y zá mnie sie wřtawia.

IV. Przetoř Wyze wřřehmogacy / moř
nie vřam že bede mogli od řiebie / boř
elt řřezodroblivy / dostapic y otrzymac
wřřyřte / co mi potrzeba do zbawienia.

A napřzod odpusřzenia wřřyřřich
grzechow moich by nawięřřych y na-
řprořnieryřřych; takře łasť na to řebym
popřawil řywotá moiego / y řebym we
wřřelářey postepowal dořřonalořci / y w
dobrym až do řońcá wytrwal: Potym
řil y mocy ná zwořcieřenie wřřelářich
trudnořci w tym řywocię przypadá-
cych / náořtateř / abyim mogli zá łasť
twořa dostapic y zářywać wiecznie ná
řřeřřliwřřego widzenia twoego. Ta ná-
dziera wřpářty / obrzydřic sobie chce
wřřyřřte pieřřęoty řwiátá tego / řtore
mie od miłosći twoiej y od wiecznych
poćedch odrywáia; chce mile przyimo-
wać wřřelářie przeciwnořci y wřrapie-
nia / dla řywotá wiecznego y dla chwały
twoiej / z řad řolwieřby ná mie przypá-
dly. Z tym sie teř ořwiadcza / że cho-
ćiařby teř řnadř niebo / řiemia / y wřřy-
řie

stkie stworzenia ná mie sie sprzyśięgly /
 bym też už y w samey bramie piekła
 ney miał stanąć / przećie nastawosy /
 ze / záwsiebym chćiał nádziete y vřno
 w tobie mieć ; 3 Dawidem mowiac :
 tobie pánie nádziete mam / nie záws
 dze sie ná wieki ; Vřalem Bogu /
 vpádne / Amen.

VČIECHA Z PANA BOGA

Niey včiech twoie w Pánu Bogu / á on dá
 tobie o co go prošie bádžieř. Psal. 36.

I.

Jeřli prawdzíve wesele / o Bože mo
 jest včiechá pochodzaca z rzeczy ty
 ktore sa włařnie twoie / iř pravdzím
 wřelákíego wřela przyczyná / iest /
 tobie sámym y w zacnořci twoiey / wie
 kie zařste / nastodřy pánie / przyczyn
 mam do včiechy moiey. Abowiem
 iestěs Bogiem onym ktoryř iest ; to iest
 žeř iest nieřkončzoney mocy / modrořci
 dobroći / pieknořci / miłořterdžia / sprá
 wiedliwořci / wiernořci ; mař y inf
 nieprzeliczone własnóřci y dořkonálořci
 twoie / iáko ten ktoryř iest poczatkiem /
 řořcem ořtátním dobrá wřelákíego ;
 bedac tákim y ták wielkim / raczyłěs ták
 wyřoko wynieřć náture ľudzko / y on
 z soba řednoczyć / že pravdzíwie mowi
 řie / iř Bog iest Człowiekiem / y Człó
 wieř iest Bogiem / Bogiem z natury
 swoiey /

Moiey/ á Człowiekiem zvrázenia y z
 sti. Jesze nád to / przyobiecales
 i wieczne szczęście y błogosławień-
 wo; co niepoliczonymi świadectwy y
 náki / iáko w stárym ták y w nowym
 testamentie potwierdzić raczyles. O
 raczenie! o Dobroci nieśkończona Bo-
 á y Pána nášego! Przetoż bázno Pá-
 ie moy pragne / y nápotym chce zá po-
 noca lásti twoiey / wśysťke moie véleche
 o tobie mieć y z tiebie sámego / y z dobr
 ie rzeczy twoich ktore mie do tiebie po-
 ciąga / weselić; bo dobrze o tobie po-
 wiedział ktory ták tobie mówił; Bog
 noy y wśysťko. Ty sam iesťś dobrocią /
 łárbem / y ráciem stworzenia rozumne-
 go / ná tym y ná onym świecie.

II. Porzucam záś y brzydze sie tym
 światem / y rzeczami iego wśysťkimi; y
 ták ich nie rad widze / ábo onich slyse /
 ábo teź y myśle o nich z táka cłliwo-
 ścia / iáko o nasprośnieyszey flošce / ábo
 trupie zgnilym y plugáštwie. Wśys-
 łťke bawiem rzeczy / oprocz tiebie same-
 go / mam sobie Pánie iáko brzydkie plu-
 gáštwa / y plugáwe brzydkości.

III. Ale pragne twoiey tylko słodko-
 ści smať vzuc / y z twoich sie vćiešyć
 rzeczy / á brzydkie mi sa wśelákie rzeczy
 świeckie / y te ktoreby mie od tiebie od-
 wodzić mogly. Abym to mogł rzecz-
 sama czynić / pomóż mi Pánie lásta two-

to/ żebym ja służąc tobie wesoło y do-
 nalc w tym żywocie/ mogli z Błogo-
 wionymi twoimi patrząc na cie/ y za-
 wać ciebie na wieki w niebie/ Amen

ZARLIWOSC CZCI BO- ZEY, y ZBAWIENIA DUSZ.

Zarliwość dom twego żniatła mie / y wragu na-
 guszycia tobie spady na mie. Tsa'. 68.

N Agorejszy w żarliwości Boże mo-
 gący nie dając ci chwały twojej de-
 giemu/ y samęś w syłkie dusie stworz-
 przeto też między infemi imiony tu-
 mi/ nazwany jestes / Panem gorliwym
 y Bogiem miściwym o cześć swoje; b-
 licy wielcem jest utrapiony z tych l-
 dzy/ ktorzy w sprawach swoich / odstęp-
 iac prawdziwego y prosteo go Foscia/ Et-
 rym ty sam jestes/ tedyne y nawrzsze Do-
 bro moles/ wiecey sie o te rzeczy doge-
 y przemiatające na tym świecie starcia/
 one milnia baryer między ciebie; y bo-
 przestanku gr-
 szac/ podają sie w mo-
 czartowska/ okrutnego swego nieprzyja-
 ciela/ o czym ja bez wielkie smutku y v-
 trapienia pomysleć/ y mówić nie mogę
 II. Przeto Boże moy/ ja choć nani-
 żezmnieyszy grzesnik/ y żadney nie ma-
 iac v ciebie przysługi/ ofiarnie by chwa-
 le miema twogo/ y na zbawienie swia-
 ta wszytkiego zasługi wszytkich wybra-
 nych/ ktorzy kiedy byli/ są/ y będą aż do
 końca

cą świętą. **A** gdybym iá sam mogł
 trzymać wszyſkie karania y meſi / iá-
 twoi wszyſcy ſtudzy cierpieł / bylem
 fo przez takowe meſi to mogł sprá-
 áby cie niſt wiecey nápotym nieo-
 Bóżal / proſiłbym cie wſilnie y nálegat.
 S Zm o te láſke. **A** owſem z miłoſci
 zęćmo tobie (ieſli ſie tak ſpodoba)
 ale wyrzekam ſie wszyſkich / ieſli ſa iá-
 e przed toba / zaſług moich y uczynkow
 obrych (by tylko iákie z náydowały ſie
 zysiemne tobie) y oneć oſtarne / wie-
 ny Wyce / zjednoczone z zaſługami
 syná twoiego / za náwrocenie ſwiętá
 ſyſkiego / ábyś był tak uczony od
 ſyſkich ná ziemi / iáko ieſteś w niebie.
A gdybym mogł bieze wszyſkie y kará-
 na / ktorými máła bydź inſzy zá grzechy
 twoie karáni / ná moim grzbiecie wy-
 cierpieć / żeby onym odpuſzczone były / á
 przysługá tá cierpienia mego w dobre
 ſie im obrociłá / y o to cie proſi / y
 ieſliby tego potrzeba byłá / záraz cie o
 to poſornie proſe ; ábyś zá te iákaſol-
 wiek prz. ſlugę moie / dáć raczył wſy-
 ſkim láſke / przez ktoraby tobie iáť ná-
 doſkonálej ſłużyć mogli / y żeby cie
 tak miłowáli / áby cie żaden wiecey nieo-
 brażał ; ale żeby cie wszyſcy wſtawicznie
 chwálili y błogoſławili ; niemáczey / ieno
 iákoć to czynia w niebie Anieli / y
 Święci wybráni twoi.

III. Do tego ieſzcze táf ſobie powa-
 żam cześć y chwale twoie / żebym obra-
 raczey mieſzkąc ná wieki w piekle / y
 tam cierpieć wſyſtkie kátownie / niżeli
 byś ty miał zoſtác aby przez ieden mo-
 ment bez czei twoiey ; bo tobie ſame-
 mu wſeláká cześć należy / a mnie wſy-
 ſtkie karánie / vtrapienia / y zniewagi
 y żebyś ty nie byl we czei tobie powin-
 ney vtrzywdzonym / niech proſe pádná
 ná mie wſyſtkie náſmięwiſta / vciſti / y
 nedze. A ieſliż ná tym málo do czei
 twoiey / niech przydzie ná mie wſyſtko
 złe duſſne y ciełeſne / bez grzechu iednáſ-
 y to táfie y táf wielkie / iáfie y iáf wiel-
 kie ty ſam wynaleſć możeſ / w piekle
 ná ziemi / ná tym ſwiecie ábo y w czy-
 ſcu / y ieſliby ieſzcze nad to mogło bydź
 co gorſzego y ciężſzego. Wſákże iednáſ /
 ty o Miłoſci moia / nie zapomina y mie /
 ále daymi láſke y meſtwo ná wycierpie-
 nie te^o wſyſtkiego / táf iáko ja gotowym
 ieſtem zrádoſcia dla miłoſci / y czei
 twoiey to wſyſtko przyiać / Amen.

BOIAZN BOZA.

Bięgoſtáwieni wſyſcy bięacy ſie Páná. Tj. al. 127.

I.

PAnie ktorego ſie nabárzney bać y ſtra-
 chác mamy / ponieważ tá Boiaźń
 ſwiała ieſt ſciſtoſć nieiáká ſercá / ktora
 ſłowieká odwodzi od ſwawolnego vzy-
 wania

znia twoja ciało moje/ bom sie bał sa-
dow twoich.

POKORA y POZNANIE SIEBIE

Kto sie xpotarza bedzie podwyższon. Luc. 14. 18

I.

Iż pokorá jest cnota ktora powściąga
Ichciwość/ aby sie kto nieśkromnie nad
inšych nie wynosił; iákoż ia napodley-
sy robał ziemię/ widzac ciebie Boga
molego/ dla miłości moiey tak vnížone
go/ iż podiałeś śmierć tak bázro stromo-
tno/ iákoż/ mowie/ bede sie ia śmiał wy-
nosić/ á nie ráczyy pod ziemię sie rzuce-
gdyż to wiem do siebie/ żein jest bázro
pyśnym y niewdzięcznym/ tak iż nie-
wiem aby sie mogło iákie stworzenie
ználeść/ ktore/ gdyby wzięło bylo od
ciebie takąowá łaskę/ y tak wielkie iá-
kiem ia wziął dobrodziejstwo á/ z wie-
kszą by dáleko goracością y nabożeń-
stwem tobie sluzyl/ niżeli ia. X owšem/
że tey prawdy/ tak iáko w rzeczy samey
jest nie vznamam/ rozumiem przeto żein
jest zbytne pyśnym/ y zeroślytkich in-
šych zaprawde napodleyšy/ iáto dla mo-
iey obludy y glupiey hárdości/ ktorey
ty nie náwidziš/ y ona sie brzydžiš.

II. X tak bázro mie tá moia pychá
záslepilá/ że sie w tym nie baeze y nie
wazam/ iż im wiecey dárow od ciebie/
Panie moy/ biore/ tym wielše sa grze-
chy y

hy y nierodźieczności moie/ á zátym ście-
leyſy tobie dać muſe rachunek. Dla
ego teſz záprawde ſemci ia ieſt nagorſzy
grzeſnikow inſzych; y wierze temu/
e ſie miſt nie znaydzie ſtóryby dáley
odſtąpił od ciebie / iákom ſie ia oddalił
ola niepráwoſci moich; y owſem wie-
rzyć muſe/ iſz gdyby nawieſi grzeſnicy
ia ſwiećcie mieli takie iákie ia pomocy
wziálem od ciebie / przedcy by ſie po-
ſpieſyli y náwrócili byli do ciebie/ y po-
dobnoby cie bez przestanku y z wielką
ſzerokoſciá miłoſci y nabożeńſtwá ſwe-
go/ czúli y miłowáli/ peronieby wiecey
zá grzechy ſwoie żáłowáli/ y wierniecyby
tobie ſłużyć poczynáli/ niſzeli ia.

III. Zdumiewam ſie pánie/ iáko moſeſ
ná mie weyſzrzec/ gdyżem ieſt ſtworzenie
twoim tobie nierodźiecznym y obmierz-
łym. Przeto niegodnym ſie byđż rozu-
mie ábym ci ſłużył/ y żebyſ miał wyſłu-
chac modlitwy moie; znam ſie byđż nie-
godnym wſelkiey láſki y náchnienia
niebieſkie^o/ y owſe ze wſytkich naniego-
dnicyſzym ieſtę dla te^o/ że ták niedbále
ná twoie náchnienie y ſwiátło pogla-
dam/ y przeto iuſem dawno náto żáro-
bil/ ábym od ciebie byl odrzucony/ á w
ciemnoſci y bledách zoſtáwiony; nie-
godny teſz ieſtem dla niepoſłuſeń-
ſtwá y oćietnoſci moiey / ábym
był miedzy wiernymi twoimi y w domu
ſług

slug twóich; od których gdyby sie
mna tak iakom zasłużył/ obchodzić che-
li niegodzienbym słyseć/ ieno potu-
rzy y pośmiewiska: nád to iesze; tr-
báby mie oddalić iak nádaley od to-
rzystwá ludzi wszystkich/ by snac zagi-
łość brzydkié morch wrzodow y n-
práwosci/ Ktorego z nich nie zaráził

IV. Radbym teź/ aby wszystkim wi-
doma była moia práwie oślátnia p-
dłość y niedzá; żeby sie mna wszyscy/ i
to słusna/ brzydili/ y z miłości chwa-
tworey tak sobie zemna postępował
iakom ná to zarobil.

V. Dziwnie sie teź bárzo/ Pánie mo-
twoiey przeciwko mnie láskawości
nieosácowáney dobroci żeś mie znos-
do tego czasu/ y nie wtráciłeś mie
ośhlań głęboká ogniów gorájących/ n-
com zarobil moia wiecá niewdzieczno-
ściá. A owšem widze/ że dla moie
niewdzieczności/ między wszystkim stwo-
rzeniem/ iest naniegodnieyszym Bóst-
go twego starania/ opatrznosci/ y mi-
ści/ iaká pokázuiesz wśelkiemu insem
stworzeniu; y poglądáiac ná sie brzydz
sie sam soba/ iakó rzecza naplugá wśa/ n-
starádmieysza; y naobrzydliwsza/ á prosi-
cie / o Świátłości wieczna/ żeby móg
zarówe znáć same siebie á wiecey sie ná-
inśy ch mestrómnie nie wynosić.

W Pánie z przepáści nedze y podło-
ści moá

moiey/wolam y wzywam nieśkończono-
go miłosierdzia y dobroci twoiey/
z mi dać takową łaskę/ Amen.

KRVCHA y NIENAWISĆ
PRZECIWKO GRZECHOM,
która wielką była w sercu moim boleść/ pociechy twoie
wweśfeliły duszę moją. Psal. 93.

I.

Skruchá / ábo żal serdeczny ten jest/
gdy kto szczerze brzydzi się iáć nabár-
cy może grzechami uczynionymi/ prze-
słono samo/ iż obraził niemi páná Boga;
ma postanowienie mocne spowiadać
sie ich/ y nápotym wiecey nie grzeszyć/ z
św. ádzienia odpuszczenia. Dla tego wpa-
dam przed toba/ Boże mój miłosierdny/
wprawdziwie żalując/ y z wielką boles-
cią sercá moiego pokornie samego sie
nie ostarżając/ przed Boskim Máiestá-
tem twoim złość moją/ y winę wyzna-
wam / spowiadając sie wśfyskich grze-
choch moich/ y wśfyskich obrzydliwości/
ktorychem sie dopuszczał przez wśfyskie
czasy życia moiego; z pychy/ z łakom-
stwa/ z nieczystości/ z zazdrości/ z ob-
żarstwa/ z gniewu/ z lenistwa ku slu-
żbie twoiey/ y z inszych wśfelákich wyste-
pków które z tych pochodzą; bo názbyc
(czego mi niezmiernie żal) skłonny by-
łem y rozpuszczalem sie ná wśfysko; zle-
czego sie teraz bázro wstydzę/ y żem
grzeszyć

zgrzeszył żalnie; nie dla zapłaty spowiadania /
wiedliwym obiecany / bom tey nie miałem /
dzien / ani dla bojaźni moſz grzeſzono /
naznaczonych / na ktorém z kaźdey rzeczy
zarobił; ale dla tego tylko ſamemu
tęm obraził ciębie Boże moy / ktorę
ciębie ſamego ieſteś nierzymownie
brym / y częci wſełafkicy godnym / y
ieſteś ſamą Miłość / ſamą Dobroć /
má Wielmożność.

II. A dla tey ci wielkiey twoiey
mem tobie porwien miłości / y iako
raz mam tu tobie Panie brzydze
wcielam przed grzechem; odrzucam
ciębie miłość własną / y nieporządność
ſworożenia ſłoność / y wſyſtko to
był przeſzkadzać mogło do zbliżenia
ſie tu tobie / y do naſwieſzſzey two
miłości.

Jakoſkolwiek zgrzeszył / ciątem /
ſa / mowa / y wezynkiem / bądź z krewno
ści / bądź z niewiadomości / bądź z zło
ści przeciw tobie Boże moy / prze
wſo bliżniemu / y przeciw mnie ſam
mu / ktorymkolwiek ſposobem; ſe
y pokornie / iako moge / wyznawam
ie tobie / moie wielką winę: Żal
żem zgrzeszył / y wſtyd mie bärzo / że
raz nie czuję w ſobie takiego grzechu
obrzydzenia / ani tak wielkiego żalu
wyrzeczania ſie przeſłych grzechom /
takiego y tak mocnego przedſiewzięcia

wyſzſzego

krzegać sie ich ná potym / iákbym
iał y byl powinen ; ábym dosyć wcz-
za tak wiele moich brzydkości.

III. Przeto cie proszę Boże moy / rácz
emnie przyjąć ono nieśkończone o-
zdydzenie / iákim ty sam nie náwidziś
zechu / w nagrodę tego iákiebym ja
eć powinen ; á miásto żalu / iákiego
nie mam / ofiaruję namilóścierniey-

Oczy / wśyłkie boleści I e z v s a
hrystusa Syná twóiego Wdłupiciela
oiego / wespół y ofiárę niepokalanego
cia iego między námi / y święta mi-
ósć / ktora przymiedziony iest do te /
y nazelżywśa / nastromotnieyśa / y na o-
rutnieyśa śmierć grzechy zepsował.

IV. O nálastáwśy moy I e z v, ktore
o miłosierdzia nie máś Końcá / rzucam
e pod noż miłosierdzia twóiego / pro-
ac przez one miłość ktora cie z niebá
ciagnelá do żywota Pánieńskiego / rácz
ni dáć zasługi gorzkiey meki / y nieprze-
stáconey krwie twórey / ktoraś za grze-
żmki / z ktorych ja iestem nawieśśy /
wylać raczył / y tak záltopić wśyłkie
nośe niedostátek / y odpusćić wśyłkie
moie złości / grzechy / niedbáłstwa y nie-
odźwieczności. Wczyń proszę / áby to
wśyłtko nápotym odemnie iáť nádaley
odeślo ; á chociaż z przyrodzenia me-
go nie moge byđz bez grzechu / przynas-
mniey / o Dobroći nieśkończona / wczyń te
c iáto

laskę ziemną / abym nigdy śmiertelny
 cie grzechem nieobráził: Toć jest
 prawda czego ty sam po mnie chce
 pragniesz / prosisz / y przykazujeś; D
 to co przykazujeś / a rozkazy co chce
 Sprawy to Pánie / aby miáło występke
 pomienionych były we mnie wsfelá
 święte cnoty; Co wszystko niech bed
 ná chwale twoie y podziękowanie / ter
 y záwsze y ná wieki wieków / Amen.

DOBRE PRZEDSIEWZIECI

Przyśiągłem y postanowiłem vsiebie / przestrze
 sdom sprawiedliwości twojej. Psal 118.

I.

Předziwony y namóžniejszy Boże / p
 nieważ zá oświeceniem láski twoi
 poznawam / iáť wielce obowiazány
 stem dobrze czynić y cnotę milowa
 také abym sie wystrzegał złego y vch
 dził grzechu; przeto namniey sobie n
 vsádac / a w tobie wszystkie vsność moie
 w lásce twojej pokládáac / postán
 wíam / y wszystko dziełností woln
 woley mojej / zupełnym y dobrze wv
 žnym pozwoleniem vtwierdzám /
 wiecey niż grzeszyć niechce / y rázcy t
 śtaćtroć ná každá godzinę vmrzeć wol
 ániżeli ciebie Bogá mego kiedyzkolwi
 obrázić / ábo y sklonić sie do czego / vzy
 kiem / mowa / y myśla / coby miáło by
 przeciwko vpodobání twemu. Ale /

to prz

przed bazyliſkiem/ wciekąc/ y chronić
 chce wſelakiey do grzechu okazyey/ y
 cokolwiekby ſie tobie nie podobáło;
 ; prz iá tego tylko chce/ czego y Ty chceſ/
 ; czym ſie też brzydze/ czym y ty ſie brzy-
 eptuś. Al g dzieby ſie co takiego przy-
 ſzło/ czego wchował Boże/ przeciw wpo-
 baniu y woley twoiey/ wſyſtko to z
 ; czym ſie oświadcza teraz/ nie będzie z
 ; woley moiey/ ále ze złego iákiego podu-
 zenia/ y nagley porywozości moiey/
 ; przeciwney temu poſtánowieniu moie-
 nu; Al ty pánie/ rácz to ſprawić/ áz
 ; w tym w przedsięwzięciu tym moim ſtátes-
 zanie trwał/ y żadnych takich napa-
 ści nie przypuſzczał/ y nád wſyſtkimi za-
 dzami y námiętnościami moimi/ zá po-
 moca láſki twoiey doſkonále pánował.
 ; Przeto dobrowolnie ſie teraz wyrze-
 kam wſelakiego zezwolenia mego/ kto-
 reby miało bydź przeciwne woley two-
 iej/ y iáko moze nalepiey wſtepuie wola-
 ności woley moiey/ gdy mie co do złego
 pociągáć będzie/ ábo gdy mi ſie tráfi
 bydź w niebeſpieczeńſtwie obrázy two-
 iej/ ábo y w tym wſyſtkim cokolwiek
 ſie do złego ściągáć moze.

II. Nád to ięſzcze ſtánowie/ że chce ná-
 potym iá nadoſkonáley zachować wſy-
 ſtkie twoie Boſkie przykazania/ y cokol-
 wiek przyobiecalem tobie ná Chrzcie-
 ſtowie/ ábo y ſlubowałem/ ſtáráć ſie
 C₂ y wſilować

y vsiłować bede/ ile za łaską twoją prz
moge naśladować cie w naswietlszy
żywoicie twoim/ y pilność czynić aby
nabył cnót wszytskich ktore sie tobi
wiecey podobają/ y we wszytskim czyni
dosyć naswietlszey wolecy twoiey/ a na
zey sie iako do złego zawse sklonney/ i
nabórzyey/ w kazdey rzeczy/ ile być
mogl sprzećiwiać; poddając się dla mi
łości twoiey wszytskim Przelożonym
moim/ rownym y posłednieyszym; a za
tym wstąpić na drogę doskonałości
przez te szrodki/ ktoreś ty Mistrzu mo
nam w Ewangeliey twoiey świetey po
kazal słowy y przykłady.

III. Przeto dopomóż mi pánie / by
bez pomocy twoiey osobliwey nie być
mogl wykonać tak dobrego przedsię
wzięcia mego: rácz mi dać wiátę żywo
mocny y stateczny wymysł/ aby iako ty ja
Bogiem test grzeszyć nie możesz/ tak ja
za łaski twoiey nie mogłem.

IV. Nào statek proszę cie/ abyś to wo
ley moiey oświádczenie przyiać y po
twierdzić rozsądkiem twoim ráczył/ a
by to wszytsko było na cześć y chwałę
twoię/ na zbáwienie dusze moiey y bli
źniego mego/ y według naswietlszey wo
ley twoiey/ ktorey sie ja wszytsk/ tak i
kom od ciebie stworzony test/ oddawał
y ofiaruję / Amen.

PROSB.

ROSBA do PANA BOGA.

cośkolwiek prosić bądżcie Dycá/da wam. Ioan. 15.

I.

Niáskámśy Boże y Pánie moy/ ácz-
Kółwieś ia cále twoy iestem/ boś ty
mnie stworzył/ áż do tego času zácho-
wał/ odkupił/ vspráwiedliwił/ mimo in-
sęś powolał/ y postánowienie wedlug
przypodzenia mego dał pewne; iednáť
dla tego wiecey/ iż sam też wmyślnie te-
go chce/ y prágne byđz/ y czynie sie cále
twoim: przeto nie gódzie indziej o iáka
láste prosić chce/ oprócz wciebie sámego/
ktory iestęś poszatkiem y źrzdlem do-
brá wśyśtkiego.

II. Ani też żadney inśey rzeczy żadać/
prosić/ y chcieć od ciebie nie powinie-
nem/ oprócz tego sámego co sie tobie
wiecey podoba/ y do chwaly twoiey na-
leży; á gódzieby sie kiedy/ moia wola do
iákiey inśey rzeczy stłaniáć y prágnać
tey miála/ tego sie już teraz zbraniám/
zárzekám/ y zgotániechce: y prośe Bo-
skiego Máiestatu twego ábys mie nigdy
w podobnych temu rzeczách niewyśtu-
chwał. A dla te^o ieszcze o to cie naprzód
y osobliwie prośe/ y iáť moze bárzo y
wśilnie żadam áby iáť nadostónálśa wo-
la twoia we mnie záwśe bylá/ moia zaś
śluteku żadnego nie miála/ żeby zgotá
żadna rzecz inśa we mnie sie nieznáydo-
wála/ coby nie było twoiego. wśáť że

iz wola moia záwsze dzitelnořt ſwoj
mieć muří / á proznuřaca byďz nie moze
tego Pánie moy żyze / áby do czego ko-
wieř ſie náklaniać bedzie / nie ſamá ſi-
ſtlámála / ále z twoio záwsze złączoná
była / ſtóra ſamá tylko ieř ſwiera y do-
bra. Tegoć ia przy láſce twoiey prá-
gne / tego ſobie żyze / y ták v ſiebie po-
ſtanawiam / y z tym ſie przed Dworem
twoim niebieřkim ořwiádam.

III. Przeto Pánie moy / ilekroć ćie o-
cożko lwieř prořić bede: Prořić nie chce
ieno przez Páná nářego I a z v s a Chry-
řtuřá Syná twoiego / złączymřy z ná-
řwiera iego moie teź iáka táka prořbe.
Y ták o dobrotliwy żyze / ieżeli me mo-
ia / tedy namilřego Syná twoiego pro-
řbá przyřeta bedzie; tak iemu dař co
ſuřna / á mnie wezyniř miłořierdzie / tobie
to zář eři wiecey przybedzie y chwaly.
Wolanamilře Syná twe Boże moy
chce te / prágnie / y rořkazuje mi / áby
ia byl pořornym / ćierpliwym lářawym /
miłořci pełnym / prágnie ábym żył to-
bie á ſobiem vmárl; dayże to lářawy
żyze Synowi twemu / áby to prágnie-
nie ſwoy ſutek miało / bo pobożne y
řwiete ieř / ták ſie bowiem řanie dořyć
y twoiemu / onemu eři wieřřey przybe-
dzie / á Duchowi ř. miłořci y weřiwořci.

IV. Pánie moy poniewaź ia nie wezy-
nie dobrego nie moře / day mi táka láře /
áby m

ym ia dopuścił tobie czynić cośkolwiek
 sie będzie podobáło; y żebyś to za v-
 ynek moy poczytał / gdyć dopuścze / á
 ys to samo czynił we mnie / coć sie na-
 árzciey będzie podobáło. A żeby we
 mie nic tákiego nie było / coby sie tobie
 nie podobáło / przyozdob mie cnotámi
 wietymi / dawšy mi pomnożenie Wiá-
 y / Mádźcie / y Miłości / poKore pra-
 wódźwa / czystość serdeczna / y wszytkie
 te cnoty / dary niebieskie / y łáski / ktore
 ty wieś / iż mi są potrzebne / y cośkolwiek
 przy łásce twoiey / ták ná duszy iáko y w
 cieie moim mieć chceš; abym tak / tymé
 sie wiecey mógł podobáć / godniey y
 wierniey tobie służyć / y doskonáley cie
 miłować / starośy sie tobie podobnym
 iáko słowiekowi / á zjednocywšy sie
 z toba iáko z Bogiem. Mád to prośe
 abyś mi dał te łáski / żebym przysć mógł
 do tákiego stopniá doskonałości / iákiego
 prágneš abym dostąpił; day ták że po-
 moc / szodki y sposobność / ktorey potrze-
 bá jest do iey dostapienia.

V. Jesze prośe cie ze wszytkiego ser-
 cá mego / abyś mi dać raczył prawódźwa
 struche zá grzechy moje / y odpuścił mi ie /
 á żebyś ná potym pozwolił mi ráczey
 tysiąc kroć według ciála vmrzeć / á niżeli
 jeden raz ná duszy. Prośe y oto / Boże
 moy / ze wszytkich sił dusze moiey / kto-
 rych mi przez zasługi I z z v Chrystá /

Syná twoiego rácz vžyczyć / ábyś r
dal lástke twoie ktoraby we mnie zátes
stuteczna byla: á ieslibym ci sie názb
przykrzyl prośba moia / otož Pánie rá
przestáne ná tey iedney lástce / to ies
ábym zátesce robil wedlug miáry lást
twoiey / iáko y do czego mi iá das / y ž
y m tákim byl / iákim ty mnie mie
práguješ.

VI. Táť lástáwym iestes nastodšy p
nier y táť mie do tego ábym cie o coťo
wieť proší / sámó twoie miłosierdzi
pobudza / že iá proch y žiemniá považá
sie ciebie proší / nie tylko o to co t
mas / ále tež y o to co ty sam iestes ; pre
še namžšy slugá twoy / z iáko moge x
nižonošcia y pokora sercá mego / áby
mogl zážywać ciebie tylko sámego ie
dne^o y iedyne^o Boga meiego / toba tyl
ko sámym echnać y žyiac / toba sie kon
tentuac / á nie iákim infym dáren
twoim / choćby tež nazacniešym
przedniešym / nášwietšym / y boštim.

VII. Proše o iáť náišnieške ošwie
cenie rozumu y domćipu meiego / á oso
bliwie do zrozumienia trzech tyd
rzczy y lepszego porćicia : Pierwsza / že
bym mogl poznáć dostátecznie vpodo
bánie twoie / y czynić zupełnie nášwiet
šo wola twoie ; Druga / žebym po
znał wlasná nížemność / podłość / nie
wóžieczność / y do wšelákého dobra

niegodnošci

Współgodność y niesposobność moje; Nás-
tatek/ abym miał doskonałą znátomosć
wszystkích cnót świętych/ y onych dostoi-
li/ aby tak we mnie/ o Boże moy/ była
prawdziwa/ czysta/ y szczerá miłość two-
ja/ y pomnożenie swoje záwsze brála.

VIII. Nástátek proszę cie/ rácz przy-
jąć te prosby moje/ nie iáko odemnie
pochodzące/ ále iáko te/ ktore ia do cie-
bie z náatchnienia twoiego czynię/ y one
łączę z prosbami Syná twoiego Ie-
szy v s a Chrystusa/ Náswiętšey M a t k i
jego/ Aniółow świętych/ Apostołow/
Niezenników/ Doktorow/ Pánien/ Wy-
znamców/ y oboiego Króciolá tryumfu-
jącego y bójącego: abym mógł otrzy-
mać wyżej pomienione łásti y święte
dáry twoje/ tak do dusze iáko y do ciała
należące/ tak dla mnie iáko y dla bli-
źniego mego: á nie pátrzę Pánie moy ná
osobę moję/ ále ná tych ktorych ia tobie
osiáruję záslugi y modlitwy przez Ie-
szy v s a Chrystusa Syná twoiego/ od ktorego
jest skuteczność w sprawách nášych/ zá-
slugá/ y wśeláka dobrá wola. Co wšy-
stko niech będzie ná cześć y chwale prze-
náswiętšey y nachwalebniejšey Troj-
cy/ Bogá nášego / Amen.

ODRZUCENIE PIESZCZOT WSZELKIEY ROSKOSZY DLA ZA- CHOWANIA CZYSTOSCI.

Wiedząc iżto Aniołowie w niebie/ którzy się ani je-
ni ani ja mogą posiadać. *Matth. 22.*

I.

Nieżyłszy y do serc ludzkich nami-
śże prawo mający panie / z wiel-
ką radością / ciebie tylko samego wszytkie
rzeczy moich paniem y dzierżawcą cz-
nie / wyrzekając się wszelkiej do rzeczy
ziemskich miłości / y zmysłom wszytkim
odrzucając rozkoszy ; tak / iż gdy by mi
wolno było zażywać wtędy wszytkich /
pieszczot inśnych ciała y zmysłom moim
wygodnych / które też ludzie inśi mie-
wac y pragnąć onych zwykli / y chociaż
bym ich mógł bez grzechu zażywać / ie-
dnak odwaznie y chętnie odrzuciłbym ie-
tak o y teraz / wyrzekam się ich / y odda-
lam od siebie / żebym ci się tym więcej
podobal / w doskonałszej mey czystości
żyłem / y tobie byłem podobniejszy.

II. Oprocz tego / nie tylko pogar-
dzam wszelakimi rozkoszami ciała mile-
mi / ale też y zmysłom wygodnymi ; mi-
nowicie / oczom / niechcąc aby patrzyły
na takie rzeczy które oku ludzkiemu
zdadzą się być piękne / wytworne / y wte-
ślne / ani też na wszelakie inśne stworze-
nia onym przyjemne. Tymże też spo-
sobem / od inśnych zmysłom moich od-
mucam.

ucam wszystkie smaki y w podobania /
 coreby tylko mogły mieć ziątkiego /
 olwień stworzenia; Co aby wszystko
 yło we mnie bårzo tego prągne / dla
 imiego tylko więtszego smaku y w podob-
 ania twoiego we mnie. Abowiem
 dy ia wszystkie wćiedhy odrzuce / y te si-
 ła / Którymi wśidlona bywa częstokroć
 usza ludzka / potargam / a moie serce od
 oskeldich powabnych smaków / y od wćie-
 hy rośkosney oczyścić / będzie tobie po-
 dobnięsze / y z twoim sercem łącznię się
 zjednochy o nastodsy Iezv; zacząym bede
 nogi zążywać błogosławionego oblicza
 twego / iakoś przyobiecał mowiac: Bło-
 gosławieni czystego serca / abowiem onę
 Bogą widzieć beda. Rączże tedy Pá-
 nie moy wygásić / y do Konca wyiać ze
 mnie / wszelką złą požadliwość ciała y
 zmysłow moich.

III. X owšem abym ci się więcej po-
 dobał / tobiem służył / y ciebiem szczerze
 miłował / nie tylko porzucam wszystkie
 przerzeczzone pieczęoty / wćiedhy / rośko-
 sy; ale też postanawiam nie stárąć się
 ani o pociechy duszy moiey przyjemne-
 ieno ile mi pożyteczne bydź mogą do
 zbzydzenia sobie tych / Których zmysły
 prągna / y to we mnie spráwuić / aby mo-
 iá wszystkie pociechy / smakówanie / y ro-
 śkosowanie w tobie samym było / y w
 w podobaniu naświetszey woli twoiey / A.

WYRZECZENIE SIE DOBR D CHESNYCH Z MIŁOSCI VBOSTWA.

Kto się nie wyrzecze tego wszystkiego co ma nie może
bydź uczniem moim. Luc. 14.

K Kolu nād Krolmi / y Pānie nād p
Kny / Boże moy nierwymowno z te
mam poćieche / y serce od radości r
mnie staje / gdy o tym pomyśle / że ty i
steś Pānem najwyższym wszystkich rz
czy / á między nami / y mnie też sāmego
naposlednieyszego y namnieyszego; ni
chce aby kto inny miał bydź Pānem m
im oprocz ciebie sāmego / ani też nie
siego nie chce mieć za starb y dobro mo
oprocz ciebie sāmego; tak iż by mi t
osiarowano świat wszystek y pānowani
nād nim / ze wszystkimi dostatkami / ozd
bami / y przemożeniem tego / z wielk
chęcią bym się go zārzał / iako y ter
chennie y dobrowolnie zārżam y po
gardzam; á nie tylko o tym sāmym / ale
wszystkimi innymi rzeczami / Których se
ce ludzkie ná tym świecie prāgnąć sobi
może; á to wszystko dla miłości twoiey

II. A gdy się wszystkiego wyrzeke / aby
iako kolwiek z rzeczy światowych do
siebie nie poćiągala y mego serca ni
wiazała / oświadczam się Pānie iż gdy
bys mnie teraz y z tego mego zewle
chcił odzienia / ochotnie bym to przyjal
aby m tobie / Któryś dla mnie obnażonym
ná krzyżu zwił / tym więcej stał się po
dobnieyszym /

dobnieyſzym / y bárzcieyem ſie tobie pász-
nie I B Z V w nágości moiey podobal.
X gdybym z domu moiego w którym
mieſzkał wypchniony był y wyrzucony
á tobieby ſie to bárzciey podobáło / żebym
miedzy beſtyami w leſie / ábo gdzie in-
dziej ná mieyſcu podłym mieſzkał / był.
bym ná to gotow / y kontent.

III. Gdyby mi teſz odieto lepiſze potrą-
wy y owoce ziemié / á ſam tylko do poży-
wienia chleb twárdy y czarny przy wo-
dzie zoſtawiono / ná tym przeſtánie / y zań
dziekować bede / gdyżem y tego godnym
nie ieſt / dla wielkoſci grzechow moich.
Och ! Pánte moy / wyryſuy ná ſercu mo-
im te prawde ; Wſpomoz mie / á nie do-
puſzczay / ábym do tych marnych ſwiáto-
wych dobr / y do iákieykolwiek inſzey rze-
czy ſtworzoney / chociaſz ozdobney y to-
ſtawney / námniey miłości moiey nie
przykładał ; ále wſyſtko moje dobro /
ſkarb / y bogáctwo moje / w tobie były / y
ſerce moje w tobie ſámym odpoczywáło /
toba ſie kontentowáło / Amen.

ODSTAPIENIE WLASNEY WOLEY Z CNOTY POSLV-

S Z E N S T W A.

Jeſti teo chce iſc zá mna / niech ſie závrzy ſámego ſiea-
bie / y weźmie krzyſz ſwoy / á poydźie zá mna. Luc. 9.

I.

Ktory ieſteſ napierwſzym / y nawie-
Kſzym ſwiáta wſyſtkiego rzodźca / y

Ktorému wszystkie rzeczy są posłuszne
 Boże nieśkończonego Młajestatu / sch
 prawie od prągnięcia / ilekroć o tym po
 myślę (a częstokroć myślę) iakoby mi si
 tobie mogł podobać / y we wszystkim
 wola się twoja światu zgadzać; Przeto
 ci się teraz wszystkiego siebie dobrze
 wolnie ofiaruję / y za niewolnika oddaję
 A osobliwie własną wolą moją / Która
 abyć cię wolno było iako twojej własnej
 używać / puszczam y rzeczą samą oddaję
 ponieważ nie też innego / oprocz oney
 w mocy mojej nie mam; dla tego wszy
 stkie te / y ze wszystką cię wolnością / na
 wszelkie używanie / pod posłuszeństwo
 światu / według naswieścy woley two
 jej poddaję / odstepując całę / ile mogę /
 statecznym rozmysłem / woley y własne
 zdania mojego.

II. A na łasce twojej wspierając się
 stąnowie w siebie / żeć będę zawsze posłu
 sznym / w każdej rzeczy / nie tylko łasce
 ale y trudney / przyjmując znów z wiel
 ką chęcią wszystkie twoje przykazania
 światu / y też ile będzie należało powoła
 niu y urzędowi mojemu / rady twoje;
 pragnąć tego / aby mi według nich usta
 wienie prostował sprawy moje / y były iako
 pochodnia nogom moim / y światłością
 ścieżkom moim; aby słodkie były warg
 om moim nauki twoje / y zachowanie
 ich nade mną przyjemny. Niech bez

Wzite wola twoja wieńcem y ozdoba gło-
wie moiej / a iako lącuch złoty na szyi
moiej / gdy czynić bede to / co ty Boże
moy nam przykazujesz / y radzisz. Nie
chce tedy / aby wola moja chociaż w na-
mnieyszey kiedy rzeczy tobie sie sprze-
ciwić miała / ale zawsze dośkonale z twoją
się zgadzała / tak żeby sama przeciwna
tey myśli y poruszenie moie namnieysze
ciężki żal y boleść mi żądawała.

III. Poddaje także te wola moie dla
miłości twoiej wszystkim moim starszym
we wszystkich tych rzeczach / które się zga-
dzała z przykazaniem twoim Bożym / a-
bo nie są wyrażone onemu przeciwne.
A choćby też co natrudnieysze y naprzy-
rzyżysze rozstrząsowali / przecie iednak chce
za pomocą twoją ochotnie to wypełnić.

IV. Oh / Panie moy / odbierz / odbierz
kiedykolwiek odemnie te wola moie
własne / y niechaj nie będzie wolecy ani
pozatku / ani znaku żadne iey we mnie
ale wszystkie moie rzeczy niech będą two-
je / spal ich w ognistej y palącej miłości
twojej / y obroć w perzynę / aby za odda-
niem y wyniszczeniem wszystkich z tego
że mnie / całe zostałem dobrym y przy-
mnyim tobie. Amen.

WESTCHNIENIE, ABCO C
PODNIESIENIE MYSLI
D O B O G A.

Wsta moje stworzyłem y zaciągłem ducha. Psal. 138.
I.

Boże moy dla niezmierney oney mi-
łości/ Ktora mi pokazujeś/ wezrń to pro-
śbę abyś mnie tu na ziemi tak miłował/ i
to maś być od nas miłowány y godzie-
tego jesteś.

II. Pánie moy/ Boże miłości/ y ni-
stojąca dobroci/ wezrń y to prośbę
dla miłości/ Ktora miłujeś siebie same-
go/ aby iako ja w tobie y przez cie samego ży-
cie/ tak też moje życie aby ku ci y chwale
twojej wszystko się obracało.

III. Wyże miłostierdźcia/ takim mnie
czyni/ i takim Syn twój godzien jest/ y i-
akim mnie Duch S. mieć pragnie.

IV. Chce cie miłować Pánie/ bo two-
im jestem/ a o mnie chce też czynić stá-
nie/ nie dla inšey przyczyny/ ieno że ty
te^o chcesz y roztázuieś. A dla te^o oświád-
czam się/ iż wszystko stáranie Ktore bede-
miał o sobie/ nie będzie iako o moje rzec-
iako/ ále iako o twoje własne.

V. Atechci to będzie przyiemno Boże
moy/ przyjmiey Wyże moy/ przyjmiey
wdzięcznie odemnie Pánie moy/ dla za-
ślug naświeťtego Syná tworego/ a Oda-
tupiciela moiego I E Z Y S A.

13
CO CZYNIC MOZEMY,
GDY SLYSZYMY ABO WIDZIMY
DOBREGO W BLIZNIM NASZYM:
Wessnieniem iá iestem wssystkich boiacych sie ciebie/
wzestrzegáacych przytazania twego. Tsal. 178.

2. Anie Boże moy/ Kiedy slyszé ábo widze
bliznie^o moiego/ mánawicie tego N.
tobie sluzý/ ábo że co dobrego zámy-
sli/ ábo też y czyni/ bázom temu rad/ y
rzo mi sie to podoba. Dobro iego/ iáť
wlasne moje poczytam dobro/ y tobie
to moje własne ofiaruie y oddáie/ po-
wolu ze wssystkimi wczynkami dobrymi/
tore ludzic świeci wssyscy niekiedy czyni-
li/ y teraz iesze po wssystkim świecie
czynis dla wieczney chwały twoiey/ ták
wlasnie iáť obym ie też sam y przedtym
teraz czynil.

II. Dziekuieć Pánie zá swiete ná-
hniénia y pomocy/ Ktoryches ták tey o-
tobie N. iáťo y wssystkim inšym bliznim
moim wdzieláć raczył/ y teraz wdzieláś/
do czynienia dobrze/ do mowienia/ y do
myślenia; y dziekuieć ták iáťo gdybys
mnie sámemu wlasnie tákie dobrodziej-
stwa wczynil.

III. A co wielka/ wprašam sie y w-
puszam do serca iego wlasnego/ y wssy-
stkich slug y sluzebnic twoich/ ábym we-
spól z nimi serdecznie czynil to wssystko/
co czynis oni/ y czynic prágná/ w twoiey
świetej Ruzbie. Ty bowiem Pánie wielki/
áťc bym

54 Co cię nie możemy gdy słyszymy.
żecbymci iateż to wszystko chciał czyn
gdybys tego chciał odemnie/ y łaskie
wzyczyl do czynienia tegoż; także do
wales mi sił/ okazy/ sposobom/ y czyn
rozkazywales mi; to pewna/ iż trudne
żadna/ ani boiażi prożna/ przeszkod
by mi nie mogła/ ani odstraszyć od wy
nania tego.

IV. Pomnoż Panie poſornie cie prze
sie/ w tej osobie N. ten dar/ ktoryś
dal/ te łaski/ zaſlugi y wszystkie cnoty/ t
iako tego za natchnieniem twoim p
gnie/ albo za wiadomością twoją p
trzebuie; żeby iakoć od niego ſa przy
mne poſlugi/ tak wiecey ieſze przy
mnicyſe tobie były.

V. Naſtatek/ rącz proſe Panie mo
aby ktokolwiek ten w nim dar obacz
przykładem dobrym wzbudzony/ myś
takiegoż v ciebie doſtąć/ y czynić co
wieſz według ſporządzenia wolej tw
iej poezal/ na wiekſo ſwoie przyſlug
a chwale twoje / Amen.

CO CZYNIC MOZEMY
GDY SLYSZYMY ABO WIDZIM
CO ZLEGO W BLIZNIM.

Jakim Godem ſodzić inſzych badzicie/ takim w
ſodzić bogo/ y taka miara mierzyć badzicie /
takż wam odmierza. *Matth. 7.*

Nadoſtonały Panie moy/ kiedy ſły
albo widze co zlego/ a zwlaſza duſz
ſrod

Co czynić możemy gdy słyszymy,
liwego/ w bliżnim moim/ mam po-
wianie nade wlochności ludzkę/ cho-
wysytkim pospolito: mianowicie!
ie/ że ta osoba N. N. znayduje sie w
y niedoskonłości; Nie rozumiem
ak aby to zle miało być takowe iakie
nie widzi/ albo że jest/ inśi powia-
; a podobno też tu niemasz nic/ ani
e jest w iasnym oku twoim/ iakie sia
w omylnym naszym. Wszakze moy
ie ktory widziś skrytości serca ludz-
zo/ iesliże jest iaka w tym winą/ bára-
alnie/ vpadku brata moiego/ a dale-
oarzney obrazy twoiey.

I. Ja za te wine iego/ y w nagrode
razy twoiey/ ofiaruię nadrozsa kre-
z vsa Chrystusa Syna twoiego/ kto-
sie bärzo vpokorzył za grzechy naše;
go także miłość/ cichość/ miłezenie/ y
karania našego nieśwápliwóść/ cho-
iz go vstáwicznie naszymi obrazamy
edoskonłóściami.

III. A to y iam sie też tego dopuszał/
o y czym inszym podobnym/ ciebie m
niestetyś! obrazal; y ciežeybym cie
l iesze obrazal/ by mie byla twoia ias-
a nie zatrzymawála; y przeto całym
rcem dziełic oddáte za ratunek mnie
iegodnemu dány.

IV. Wiem dobrze Pánie/ że ty možesz
czego zle° obroćić to ná dobre/ y wiem
emasz wola vczynić to/ bo inaczey nieze-
gobyś

16 Iako się do miłości Bożej możemy wzbu-
gobys złego nie dopuścić. Niechże te
występek ten obroci się na większą ch-
le twoje/ a na większe też upokorzenie
poznanie samego siebie temu co zgr-
 był.

V. Prośbę na koniec/ zaślōn wszystko
oczy/ aby z tad nie brali śmiałości do c-
nienia takiegoż złego; powioz też
niepokoiem sumnienia/ aby o tey rze-
nie mówiły/ a żeby z muięyszego wy-
pku tego/ który się stał z wloimność
kręwości ludzkiej/ nie namnożyło
wielea inszych/ dla niedostātku mi-
miedzy ludźmi/ y dla ich złości. Amen

JAKO SIE DO MIŁOŚ-
BOZEY MOZEMY WZBVDZ-
ZKADZEY STWORZONEY RZEC-
BADZ DOBREY, BADZ TEŻ Y ZŁEY

Miluiącym Bogą wszystko się w dobre obraca. Roz-

I.

N Alas! wśy pānie/ wielka biore
cieche/ nie tylko ze wśyśkiey o-
miłości/ która cie miluią wśyscy św-
y/ sprawiedliwi na tym świecie żyją
ale daleko więcej z oney miłości/ k-
māis do ciebie daleko dostojāłsa/ tāt-
ktorzy będąc już z ciałem rozwiązā-
jednāł sa ieszce. na zatrzymaniu weś-
do Prolestwa niebieskiego/ z wielkim p-
gnieniem oczekiwāciocy widzenia tu-
rzy twoiey Bostiey/ iako y ci ktorzy

przypuśc-

17
Ile się do miłości Bożej możemy wzbu:
wpuścić będąc do wiecznej szczęśli-
wości najsłodszej zżywania oblicza
tego/ tak ludzie iako y Aniołowie/ a
dzy tymi wszystkimi nawiecy Królo-
wie/ niechajże Bógurodzica Panna
czekaświecie Czciość i szacunek
ciela moiego.

II. Obym ja też mogli ciebie miłować
iż owa miłość/ iako cie oni wś-
miłują! O iakoby to rad y z wiel-
ką pragnieniem czyni/ ale że tak nie
jest/ wesele się iednak nie wymownie
tego/ że to mogą oni lepiej czynić; y
żgnaj aby to wiecy a wiecy zamyś-
lili/ y w tej miłości na wieki trwali
dług upodobania twoiego.

III. Z drugiey zaś strony/ Panie moy/
czemu mi się nie podoba/ y żaluję tego/ że
też wiele innych sług twoich niedba-
miłują/ a niektorzy zaś miasto mił-
ować źle się z tobą obchodzą/ y krzywdę
ci twoiey czynią; proszę cię tedy przez
iakoś dobrą dobroć twoie Panie/ abyś
mnie odpuszczać raczył/ i laskis wzywać aby się
oprąwili/ y już cię napotym miłować
iako wś- iako zaczął/ y we wszystkim wo-
ła twoim święto czynili.

IV. Ale co rzekę o tych/ ktorzy chociaż
od ciebie na wyobrażenie y twoie podo-
biństwo są stworzeni/ y niepołączonymi
dobrodziejstw obdarzeni/ iednak cię
nie kłopotliwie miłować byli
powinni/

58 Iako się do miłości Bożej możemy wzbu-
powinni! znąc niechca/ iakowiś po-
nie y złośliwi ludzie? O iakieby mi-
nałochánssy Pánie boleści nábawić mi-
to! O iakoby na to miał plákać! Al-
dayże mi to/ ábym mógł tych wssystki-
sercá y wole mieć w mocy moiey/ coby-
ie mógł twoia miłósć zápalit! O
Pánie moy/ przynamniemy myśla y pr-
gnieniem moim/ oczyszcionych ze wss-
stkich grzechow/ iákimi ja onych być pr-
gne/ y ty sam wezynie to mozesz/ tych
wssystkich czytych y swietych ofiarunie/ i
czci y chwale twoiey. O iakieby mi-
szczęście potkáło/ gdybym ja mógł nágr-
dzić te ich przewinienia/ táko cie mi-
sćia miłuiac/ iakaby też y oni ciebie mi-
łowác powinni; á nie tylko ich sámym
przewinienia/ ále też y zlych Aniołow
ludzi potępionych/ ktorzy miásto mi-
sćci y czci twoiey/ skárádno przeciw to-
bie nienawisćia y gniewem brzydki
paláio/ dáleko gorzey ániżeli plomie-
niem piekła. Ale że też y ja z moiey str-
ny/ ciebie dostátecznie miłowác y chwa-
lic nie moge/ wssystek ták moy/ iáko y u-
stych w tym niedostátek/ prágniem
przynamniemy/ iáko moge y iák wiele mo-
ge nágradzam y zastępuje.

V. Tym czásem zá wielkie szczęście t-
sobie poczytam/ iż zá pewne wiem/ że t-
Bog nieogárnionego Mátiestatu dosy-
wezynie mozesz zá nas wssystkich/ y ná-

grodzi

rodzić to/ czego nam do powinney fu-
 obie miłości nie dostawa; bo nieśkoń-
 zona miłości miluieś samego siebie;
 przeto dziwnie się wesele z tego/ y te-
 miłość pokornie oddaie y za mnie ofia-
 rue/ y za tych wszystkich ktorzy tego czy-
 nie zamechywają. Boże, Miłości moi-
 asyście y iedyne Dobro moje.

C Z E Ś C W T O R A.
 AKTOW ABO CWICZENIA
Wnetrznego w Cnotach,
 Z V W A Z A N I A W Ł A S N O Ś C I
 B O S K I C H.

P R Z E M O W A.

A Czkolwiek wszystkie zacności y dosko-
 nałości Boskie ktore do samey iego isto-
 ty są przynależące, ile są w Bogu, ani między
 sobą, ani w Boskiej istocie, iakoby rzeczy
 iakie różne, nie są od siebie rozdzielne, ale
 są iedyne, nawyzsza, nadoskonalsza, y nie-
 składana istnością: iednak że rozum nasz
 jest nązbyt tępy do ich poięcia y zrozumie-
 nia tak iakie w sobie są, dla tego też używać
 o nich musi różnych pomyslenia, y czynić
 między nimi iakieś różności y podziały, aby
 mógł iakożkolwiek te doskonałości zrozu-
 mieć: a nazywamy je *Attributa Divina*, to
 jest, Własności Boskie: iakoby Zacności,
 ktore mu przydawamy, y wważamy iako rze-
 czy

czy od siebie różne y oddzielne, chociaż
dnoż są z istotą Boską, y same między so-
nierozdzielne.

Tych wiadomość y pojęcie chociaż jest
wyfokie y trudne, że na świecie trudniej
znaleść się nie może, jednak tym którzy
rzecz samą poznać y wiedzieć vsłuią, mo-
ga być wizerunkiem spraw dobrych, y pr-
sta wskazać drogę do dostąpienia wszelaki
cnoty dobr duchownych: poznanie bowiem
Pana Bogą, y naśladowanie cnot jego, na-
to jest światobliwość; iako przeciwnym
byczaiem, nieznaiomość Bogą, źródłem i
wszystkich grzechow y nieszczęścia: Cieb
bowiem znać mowi Mędrzec (*Sapiens*,
jest doskonała sprawiedliwość; a gro-
mieć sprawiedliwość y moc tmoie/ p-
czatek jest nieśmiertelności. Przetoż
podobieństwo inszych Aktow ábo Cwicze-
nia w cnotách, które się w tey Książeczce
znayduia, chciałem też niektórych z wważ-
nia własności Boskich zaśiać, aby naboży
Chrześcíanin, za tym chociaż małym św-
tłem idac, które tu ma przed sobą, mo-
przyść do tey o ktorey się mowi, znaiomości
Bogą y doskonałości żywota, mairac ro-
nadsieię, że też kiedykolwiek dostapi-
oney zupełney y doskonałej sprá-
wiedliwości, która zależy na wi-
dzeniu y záżywaniu same-
go Boga, w żywocie
wiecznym.

O CZYNIE VWAZAĆ ISTOTĘ BOGA.

On i jest żywoć wieczny / aby poznali ciebie samego
prawdziwego Boga, y któregoś posłał Ie-
ZUSA Chrystusa. Ioan. 17.

I.

Amie moy / ty jesteś bez przydatku
wszelkie^o samą istotą / y dla tego wszy-
tkimi sposobami doskonałości jesteś nie-
dostępny doskonały / y nie ci się przydać
u też wiać nie może. Jesteś nieogár-
nionym / bo cie żadne miejsce / żadna
długość czasu / żadna wola / y żaden ro-
zum obiać y ogárnać nie może; ábowiem
niechodzisz za wszystkie miejsca / wszystkie
miary y rozdziały czasow przechodzisz /
á wszystkie pomyslenia sie wynosisz /
wszystkich Aniołom y ludzi sercá w sobie
ogrożasz / á tylko siebie samego sam
możesz poiać / pomierzyć / zrozumieć / y
miłować.

II. Jesteś niezmierny / nápełniając /
przemieniając / y przemyszkając rzeczy wszy-
stkie / ktore sa y mogą być stworzone. Je-
steś nieporuszony / nieogárniony / nieo-
kreślony; bo nieokreślonością twois
wszystkie gránice y pomyslné miary nie-
określonym sposobem przechodzisz: y dla
tego w naturze twoiej / w dzielności / w
myślach y áffektach jesteś nieodmienny;
bo ná cie nie pada cień przemiany abo
odmienności / ále w jednymże testestwie

61 Co czynić Vważając istotę Boską.
y chcemy zároveň testes bärzo stätęczy
mocny.

III. Testes wieczny/ niemający po-
rę ani końca/ zawierasz w iednym p-
ręku nierozdzielney wieczności w-
stęie długości y odmiany czasow/ nie-
żywasz inšego czasu tylko nadostona-
go/ owego Nunc. to jest/ Który zowi-
Teraz/ ábo Nunc/ Ktore z czasem z-
zarówno idzie/ sam sobie samym z-
rowno y dostonałe mierzyś wieczność.

IV. Ponieważ tedy/ iáko mocno v-
rze/ iáko wielk. test pánie twoiá zač-
teraz wszytkim moim sercem / z wiel-
połora y wężiwostí/ tobie poklon
sti y część oddáte; y wespól z Duch-
błogosławionymi y świętymi wszytki-
wyznawám cie być tym czym testes
padšy ná ziemię przed toba czę-
Flámiam sie tobie/ y iáko z nawietšy-
sie vpořozemem poddawam; á žeš
godniejszy jest wšeláký milostí/ w-
pełna y prawdziwa milostí bede cie
wielk. milował. A dla wielšey ch-
twoiey/ pragne áby cie też wszytko str-
rzenie wiecznie milowało/ znáto/ czę-
y chwaliło; y przetoć ofiárnie s-
wszytkiego com jest/ co żyje/ síly m-
y cokolwiek mam y moge/ ábo y m-
moglibym.

V. Wesele sie bärzo z tego/ ilek-
przypominam sobie/ žeš ty test pánie

Co czynić wważając wszechmo: Boska. 63
Wielkim/nieśkończonym/niepoietym/
niezmierzonym / nieodmiennym / wie-
cznym / y że sie w tobie te wszystkie dosko-
nałości znayduia.

VI. Winiście serdecznie tak wielkie-
go Młaiestatu y godności twoiey / chwa-
y y błogosławieństwa iakiego żążywaś y
wiecznie żążywać będziesz; przeto wszy-
stkiego przyżywam stworzenia / aby sie
z nami spólnie radoowało / mówiac; Bło-
sławcie wszystkie stworzenia Państwa
waszego / chwalcie y wysławiajcie go na
wieki / etc.

VII. Dwoiaka pociecha y radość ser-
deczna sie napełniam / gdy wważam y te
dary które mam / że to twoie Dobro ma
nie być niekiedy moje; tyś mi ie bowiem
dawał / zaśluzyl / nagocewał / y dawał
przez I E Z U S A Chrystusa Syna twego
jedynego Odkupiciela moiego / którego
żądać z toba wiecznie żążywać bede / by-
ć mi tylko wiernym tobie zostawał / y
trwał w miłości twoiey. Bede nasyco-
nym / gdy sie ziawi chwała twoia.

CO CZYNIC VWAZAJAC WSZECHMOCNOSC BOSKA.

V Begą wszystko iest podobno. Mat. 19.

I.

O Boże moy wszechmogacy / ty iestes
Ona Możliwość ktora wszystko / co chce
może / ktora nie ma żadney słabości ani

64 Co czynić wważając wszechmo: Boska.
sie w dzielach swoich morduje; wszystko
rzeczy z niczego stworza; y także łącz-
niwecz może obrócić wszystko iesli
chce/ żadna sie iey rzecz oprzec nie mo-
że ale wszystkie są mu posłuszne. O strá-
wa/ ktorey sie kląć/ y ná iey roztazá-
mleżec mamy wszechmocności Bo-
Ty Królu wieczny sam przez sie wszyst-
możesz: od ciebie jest wszelaka moc
tega/ y skuteczność wszystkich rzeczy.
mowie/ wszystko z niczego stworzył
sprawa twoja zachowujesz/ ty reka W-
chmocności twoiey wszystkie rzeczy/
Koby swoiey nie málóce mocy/ trzyma-
aby nie wpadły/ y wniwecz sie nie obró-
ły. Ty Panie sam przez sie możesz da-
wezynie/ nie tylko to wszystko/ co ludz-
wshley ze wszystkimi Aniołami wspó-
rozumem swoim poróc mogą; ale te
to wszystko/ co niemożona twoja Na-
drość wymyślić może: poniewaz W-
chmocność twoja równa jest Nadro-
twoiey/ y równie sie rościaga/ bo co-
wie/ owa wezynie może wszystko/ y tá-
owey miara; iaka bowiem może nie-
inaksza miara niepomierzona Możno-
ieno same Niezmierność.

11. Ciebie sie bázgo Pánie z ták wi-
fiej twoiey Wielmożności/ ktora gy
wrażam prośe cie/ abys raczył wypra-
ná duszy moiey iák największą wezynie
y wpożyczenie przed Námiestatem twoim

Wosk.

Co czynić vważając mądrość Boską. 65
ostim. A to mi się podoba/ że sporzą-
dzą y stánowią o mnie y o wś. litim
porzeleniu/ wśystko według vpodob-
a twego; ábowiem ktoć może mówić;
zemu ták czyniś? wśystkie rzeczy two-
sa/ y dzieła reku twoich.

III. Spraw Pánie / áby mi ná myśl
moję zároveň miał te pravde/ że vstáwi-
nie iestés przedemną/ y z reku twojey
vśednocności groziś mi piotunem
niecznego potępienia/ áby mi ták prze-
trásony nigdy cie nie obrażał. Day y
e vřnosť y vřpěčenje sercu mojemu
o tobie/ áby mi się ničogo proz čiebie sá-
nego nie báł/ y žeby stvorzenie žadne
nie moglo me odtrvát od mřlosti tvo-
jey; Bo což iest wśystko stvorzenie
vzřledem čiebie? ábo co mi zlego/ bez
dopuřčenía tvo^o vřynit může? á gđže-
bys řednák křoremu dopuřčil stvorze-
niu/ áby mi v čym vřapilo/ y to sámo/
Pánie moy/ bedzie mi ná zbávení/ y
pomože mi do dostápienia žymotá vře-
čného. A dla tego wśystke moje vřnosť
pořladam/ y chce áby v tobie bylá ná-
možnějšy Bože y Pánie moy. Amen.

CO CZYNIC VWAŽAJAC MADROSC BOSKA.

Od Boga myřlá Mądrość. Eccl. 15.

I.

O Náměřšy Bože/ ty iestés ona Ma-
drość/

66 Co czynić uważając mądrość Boską.
drością/ Która zawiera w sobie wszystko
to/ cokolwiek może być wymyślone
niewiadomośc żadna w tobie nie
nie ma; wszystko wiesz/ a zbłądzić y on
lić się nie możesz: ábowiem wszystko
rzeczy/ terażniejszy/ przeszły/ y przyszły
wszystkie które tylko mogą być rzeczy
mo ábo y w myśli iákiej/ wszystkie któ
re y których nie masz/ tobie Bogu men
sa doskonale przytomne/ y przed swo
tym twórim obliczem w oczách twoich p
łożone.

II. Ty jesteś najpierwszym wzieru
Kiem wszystkich rzeczy; Ty wszystko twó
isz przezroczyśnością y subtelnością prz
nikasz/ y wszystkim aż do namnieszey
żdego stworzenia części rozporz
dzasz. A chociaż dosięgasz y przejmujesz
wszystkie rzeczy od końca aż do końca/
od najwyżsney aż do namnieszey/ iedną
do żadney się nie przymieszwasz/ ani si
łpetnością iáko możesz/ ále w twoicy z
wsze piękności/ śliczności/ y iásności si
záchowujesz.

III. Ty jesteś sprawcą/ ty robotni
Kiem; Ty kształtem y wzierunkiem
miara/ y końcem wszystkich rzeczy: a ni
tylko wynálezca jesteś tych/ które in
sa y wzięły od ciebie bytność swoje
podobieństwo twoie/ tak te które wi
dżimy/ iáko y których nie widzimy/ ál
też y tych których jeszcze nie masz/ a o

Wszystko

Co czynię wważając mądrość Boską.

67

Siłomocności twojej mogą być stworzone / y których może być co raz to niezliczenie więcej a więcej nad te / które są stworzone.

IV. O Mądrości przedziwnej! Ty zaś weraś w sobie wszystkie oraz wieczność / w sobie zamysłaś niezmierność / wszystkie do siebie ciągniesz nieśkończoność / w tobie mają wszystkie rzeczy swoją wieczną bytność y wieczne życie / nie masz końca ani początku / y we wszystkim jesteś nieodmienna.

V. Ciebie sie Panie / y winszuję tej twojej tak wysokiej y głębokiej Mądrości / która sercem ludzkim przenika / y w nich co sie dzieje widzi. Gdybym ja aby choć mogł umniejszyć / albo zasłonić / a dać tej Mądrości twojej / żeby nie mogła poznać złości y grzechów moich / nie uczyniłbym tego ; y owszem wolalibyśmy raczej sam zginąć y winowecz się ośrocić / aniżeli by w namniejszym punkcieku miało się co umniejszyć Mądrości twojej ; przez którą też prośbę pokornie / aby oświecony był mój rozum / co bym dostojnie mogł poznać piękność cnoty a brzydłość grzechu / abym przed tym iak nadąleł uciekać / a oney dostępować / y więcej a więcej ja milował : Co niech się stanie na większą chwałę y chwale twojej wiecznymi czasami / Amen.

CO CZYNIC VWAZAIA DOBROCBOSKA.

Dobry ty jesteś Boże/ a w doł raczność i twójcy a
u; mie przytazania twego. Psal. 118. v. 62.

I.

Panie y Tworco dobrá wsłelákiego
Tyś iest dobry/ nie w tey ábo on
tylko mierze/ nie w tym ábo też on
sposobie dobroci/ ále Dobroć twojá i
bez poczatku y bez końca/ nie ma gránic
żadnych ani pomiáru/ ále nieśkończona
przechodzi y zawiera w sobie wszytke
dobro. Tyś iest sama zupełnością y
wszechnością dobroci/ Ktoremu wszytke
rzeczy/ od najwyższej począwszy istoty
stworzoney/ aż do materię samey pie-
kney/ z ktorej są wszytkie rzeczy po-
słonec bedace/ złożone/ przyznawá
máia/ że wszytkie swoje dobroć od ciebie
máia. Ty/ iestestwem twoim/ wsłelá-
zacność/ wsłeláka doskonałość/ wszytke
błogosławieństwo/ szczęście/ y wszytke
dobro w sobie zawierasz: Dobroć twojá
y doskonałość ográniczenia żadnego
kónca nie ma; oná bowiem iest napie-
wsza/ y od nikogo nie zstepująca.

II. Od ciebie wszytkie słodczy swo-
słodkość máia/ wszytkie piękności swo-
piękność/ wszytkie świetności swoje
śność/ wszytkie żyjące rzeczy swoy ży-
wot/ wszytkie się ruszające swoje czyn-
stwość/ wszytkie rozumne swoje ymienie

Co czynić wważając dobroć Boską.

140 69

ność/ wszystkie doskonałe swoje doskonałość/ naostatek cołowiek jest dobre-
go/ wszystkie swoje dobroć.

III. Ty wielkim jesteś bez ilkości/ do-
brym bez iakkości/ nie skończonym bez li-
czenia/ nadobnym bez kształtu/ wiecznym
bez czasu/ niezmiernym bez miysca/ ro-
zciągłym bez długości/ doskonałym bez
wielości/ najwyższym bez mierności.

IV. Tyś jest punktem otzagałości swia-
tą/ do którego przyrodzonym swym cie-
żarem ściągają się wszystkie rzeczy/ w któ-
rym odpoczywają/ y na nim się wspierają:
W tobie są powaby wszelakiey miło-
ści/ nasytienie wszystkich chęciwości/ ko-
niec wszystkich pożadliwości/ wfonten-
towanie wszelakich pragnienia. O iak
wielka tedy jest moc twoiey najwyższey
Dobroci/ ktorey chociaż się trochę bly-
śnie/ do niey przecie z wielkim zawodem
pedzi y ubiega się wszystko stworzenie/
bo każde chce brać z niey przyzwoita so-
bie dobroć/ y do niey przeto wszystkimi
siłami swoimi ciągnie; a przecie to do-
bro nie co innego jest/ tylko mały iakis
znaczek twoiey Dobroci. Ten ci to choć
mały/ wszelkie iednak stworzenie ciągnie
do siebie: ten ci to na światcie wszystko
porusza: ten to jest/ ktory to wszystko
sprawuje/ cołowiek się w każdym stwo-
rzeniu rusza y dżwie: A iesliż tak mały
cień Dobroci twoiey tak bierz do siebie

Co czynić wważając dobroć Boską.
 wszystko pociąga/ iakoż dopiero nie
 ciągnie samą prawdą? ona/ mówi/ p
 łość y dobroć nieśkończona/ iasnie
 we wszystkim wydawająca/ Ktoras ty u
 nastodze y nawyzsze Dobro more.

V. Pociągniże serce moje do siebie
 nad wszystko stworzenie/ o niezmiern
 piekności/ przywiaż ie do ciebie zwi
 skiem nierozrzednym wieczney miłości.
 Kogoż mam innego szukać y pragnąć
 proz ciebie/ Ktory testes zupełność
 wszelkiego dobra/ źródłem/ słodkości
 mocy/ istota wszystkiey dobroci. Niech
 tedy wstepuisa wszystkie insze rzeczy;
 tobie samym myślę/ y ciebie samego m
 lować bede; niech sie do ciebie gárni
 niech w tobie mieszkam/ ciebie chwale
 wysławiam/ wszystkimi silami dusze mo
 tej/ y wszystkim życiem moim chce tobi
 służyć. Wszystkie rzeczy przemijając
 niech beda v mnie dla ciebie/ iako podl
 tak też y przyjemne/ inakszym sposobem
 pogardzać ich ábo y przyjmować niechce
 Wczyni mie takim iako sie tobie podobaj
 żebym o tobie tylko samym myślił/ y cie
 biem sie doskonałe rozmyślał: prze
 mień mie wszystkiego w ciebie samego.
 ábym jednym duchem byl z toba/ Amen.

CO CZYNIC V WAZAIAĆ SWIATOBLIWOSC BOSKA.

Nie mąś świętego iáto iest Pan Bog. 1. Reg. 2.

I.

Panie Boże moy/ćiebie nazywáia świe-
tym z wielu miar; naprzód/ iź twoiá
Istność iest pierwszym początkiem roze-
látkiey światobliwosci y niewinności;
potym/ iź iest wizerunkiem y miara iey;
jednym słowem/ Ty iestes początek taki
ktory skutecznie spráwouies/ wizerunek
podáies/ y do ktorego iáko do końca y ce-
lu swego ściaga sie wszystkie doskonałość
światobliwosci/ iákakolwiek sie we
wszystkich rzeczách stworzonych znaleźć
może. A sam przez sie świętym iestes w-
istoćie twoiey/ taka mowie/ światobli-
wością/ ná ktorey sie zásadza każda inša
światobliwość/ y taka ktora iest ksta-
tem rozełtkiey światobliwosci. Tak do-
skonála iest światobliwość twoiá/ iź sie
iey nie przydáć nie może ani wiać; bo iest
światobliwość istotna/ y wszystkie w so-
bie máia ca.

II. Káduie sie y chwale cie z tey two-
iey światobliwosci/ ktora iest źródłem
istotnym rozełátkiey piękności y iáśności/
od ktorey wszystkie stworzenia rozumne
bioro swoje światobliwosci y piękności/
Też nam światobliwość podales ábyś-
my iey náśládownáli/ á nie wszechmo-
cność/ nie mądrość/ nie wyśokost nie-

dostępnego Młatełtatu twego/ mówię
tą do nas; Świętymi bądźcie, abowiem
ieltem święty. (*Leuit. 11.*) Nie takąiey
dną od nas wyciągaś światobliwość
iaka tobie według wyśokiey twoiey g
dnosci przynależy/ ale iaka mieć mo
za iaka twoia słabość przyrodzenia n
szego.

III. Tała twoie światobliwość i
cze/ milue y w podziwieniu mam
wselaka iey wziętość/ poszanowanie
młosc należy. Tęc wśedzie gdzieś
wieś sie znayduie/ poświęcił y poświę
ea świat wśytek; zacząym gdzieś ołwie
sie obroce/ iakoby patrzyć na obecnoś
twoie/ y na każdym mieyscu ciebie bede
cego/ cze/ chwale/ ślanue/ wystawian
nie inaczey iako y w Kościele/ gdzie glo
śna iest święta chwala twoia. Wsobli
wym iedną sposobem wiecey duśe mo
ie/ ktorą daleko wiecey wziąć może ni
żeli ten świat widomy/ iakoby Kościo
iaki/ poświęciłś sobie dla chwały two
iey/ y dla mieśkánia swego: y dla tego
we mnie y we wnetrznosciach duśe mo
iey ciebie przemieśkniwającego tam wi
dzieć moge/ tam sie wśwetłym milcze
niu z toba rozmawiać y zabawiać/ tam
cie wślugowaniem moim blagać/ tam ci
wśłony Boskie czynić/ tam o te świato
bliwość y niewinność prośić: Co iuż y
seraz Pánie moy/ całym sercem y wśitko
waniem

Co czynić wważając łaskawość Boską. 73
waniem moim czynię / y żebym czynił
chce.

IV. Będzie też vsilnie starał / o Pá-
nie moy / y už teraz postanowiam vsie-
bie / wśystkimi sposobami vchodząc wśe-
lákich nieporzadnych áffektoro ábo sklon-
ności do złego / y káżdey dusze zmázy /
ktoremiby się ten Króściol twoy mogł za-
speścić ábo zgwałcić : bo wiem bez wato-
pliwości Panie / iż iáko miluięś báz-
światobliwość twoie / ták też w wiel-
kiey masz nienawiści grzechy y wśelką
nieczystość.

V. Klóścátęś tobie / ktory w nas sprá-
wuięś światobliwość / y wizerunek iey
podáięś / do ktorego iáko do celu swego
ściągá się wśystká światobliwość náśá /
dl : ktorego światobliwości / y według
ktorey poświęcáją się wśystkie rzeczy ná
niebie y ná ziemi / niech będzie chwałá /
błogosławieństwo / dziekowanie / od wśy-
stkiego stworzenia ták w niebie iáko y
ná zi. mi / Amen.

CO CZYNIC VWAZAIAC ŁASKAWOŚĆ BOSKĄ.

Sam Pan Bóg łaskawy jest. Luc. 6.

I.

Tu Pánie moy Dobrym názwany ie-
steś / względem doskonałości tobie
przynależocej / y względem światobli-
wości / y względem dobroczynności / kto-

74 Co czynić wważając łaskawość Boską.
za się nazywać może łaskawością; a ta n
insego nie jest/ ieno łaska przyrodzon
twoją skłonność/ abyś dobrą twoiego
działal rzeczom które są niżej ciebie
stworzonym/ według miary y każdej
nich sposobności. O iako prawdziwie
stawym się być pokazujeś Panie! bo n
czego niepotrzebując/ y sam sobie beda
we wszystkim dostatecznym/ iednak z n
czego stworzyłeś wszystkie rzeczy/ y z i
męstwo wywiodłeś je/ dawszy im iest
stwo/ bytność/ kształt/ piękność/ chęć d
dobrego/ y strzeżenie się złego: dałeś im
siły/ dzielność/ chęć y poręczność/ ru
chanie/ miejsce/ sposobność/ doskona
łość/ y koniec albo granice; dałeś mowie
każdey z nich to co im potrzebne/ wze
śnego jest y milego: a to nie dla łaski
twojej wygody albo pożytku/ ale żeby im
dobrze było/ y żeby każda z nich według
potrzeby y polecia swego miała co ko
wieć z dobr twoich/ y używać twojej
łaskawości y dobroczynności. A przeto
cie wszystkie rzeczy chwala y śluchymi glo
sami swymi wystawiają twoją łaskawość/
z Dawidem; (psal. 18.) Niebiosy, mówi
rozповідаją chwałę Bożą, a dzieła ręk
jego ogłasza powietrze.

II. Ale nalepię się wydatę łaskawości/
twoją w rodzaju naszym ludzkim: Ty
nas na wyobrażenie y podobieństwo
twoje stworzyłeś/ y znać swarzy twojej
Dostrey

Bóstey ná nas włożyłeś ; dałeś nam rozum/ wola/ y pamięć/ przez co stawamy się uczestnikami Bóstey chwały y błogosławieństwa twoiego ; y niebieskimi twymi pomocami opatrzyłeś nas/ abyśmy zaśługowali sobie y dochodzili tak znamięnitych dobr nam obiecanych ; Anysłow takżę naznaczyłeś nami stworzyby nas strzegli/ y nami rzadzili: nakoniec świat wysyłałeś dla nas stworzyłeś/ rozmaitymi go dobrami napełniłeś/ y nam dla mieśkánia y wciechy násey dąrowałeś. Coż jest nád te dobrodzieystwa wielkiego? co dziwnieyszego wynaleść y wymyślić się może nád te łaskawość twoiego? zwłazężá żeś to wszystko uczynił dla tego/ abyś nas tym sposobem przyprowadził do onych mieśkánia niebieskich/ y uczynił nas uczestnikami błogosławieństwa twoiego.

Wszystkimi tedy siłami moimi/ y zupełną uśnością moją/ dziekuieć pánie/ że tak znamięnita łaskawość twoiego/ y stworzenia wszystkiego przywoływa mi/ aby cie chwaliło/ y zemna błogosławiło ; Błogosławcie wszystkie sprawy páńskie pánu/ chwale mu dąćcie/ y wystawiajcie go ná wieki.

III. Wesele się z tego pánie/ żeś tak dobrotliwym jest/ y że samego siebie nam dąćieś/ y zniżasz się do rzeczy chociaż napodleybysz/ wzdrowiasz chorych/ po-

ciagaś wzgardzonych/ y wynosiś wzgą-
dzonych; y gdzie jest nawieksze w-
stwo/ tam obficie szkodrobliwosć two-
ię wylewaś/ y pomocy dawaś/ co wlaś-
nie jest prawdziwey łaskawości. Żaluję
wstydy sie tego/ żem nie naśladował t-
woiey dobroczynności/ y żem był sur-
wym/ okrutnym/ niebożnym przeciw-
bliźniemu mojemu/ ánim żążywał dol-
moich tak dozesnych/ iako y wnetrznym
ná porátowanie iego/ álem często
przeciwnie czynił; przetoż teraz całym
sercem odpuszczenia pokornie proszę/
stanowie v siebie za pomocą twoią/ ż-
sie poprátwie/ y chce być łaskawym/ łag-
dym/ y miłośnikiem wszystkich/ naśl-
dować Bostiego twego Máięstwu; za-
bowiem łaskawosćią twoią/ idzie żar-
miłość twoią/ y wylewa sie ná wszystkie
stworzenia/ chce im sposobem takim v-
dzielać dobrą twoiego: y dla tego pro-
szę cie/ rácz tym ogniem twoim zapalić
serce moje/ ábym łaskawości twoiey ná-
śladował/ y pełnym został miłości. A.

CO CZYNIC VWAŻA IAC
OPATRZNOŚĆ ABO STARANIE O
NAS BOSKIE.

Oto Pánte wiadomy jestes wszystkimu ták nowym iák
to y starym rzeczom. Psal. 138.

Opatrzność twoją Pánie/ rzodzi wszy-
stkim stworzeniem/ od najwyższego
nieb

niebá až do nanižšych čásći zemie/ od
 nawižšiego Aniola až do ostátecznego
 robaczka. Tá przed wieki rzeczy wszy-
 stkie w rozumie twoum wymyslił/ po-
 stawił/ iedne od drugich rozdzielił y
 sporządził; bez iej wiadomości y po-
 stánowienia nic sie nie rodzi/ y nic nie
 umiera; nic sie nie dzieie/ ani rusza/ ani
 spoczywa: przez nie rzeczy wszystkie/
 chociaż są nierozumne/ przecie iakoby
 rozumnie dziełność swoie odprawia/
 y ciągną do swych końców porządnie/
 oprocz samego tylko człowieka; Ktory
 będąc swoboda y wolnością wolej swo-
 iej obdárzony/ ale iej źle używając/ bór-
 zo daleko częstokroć/ od porządku Bo-
 skiego twoiego Ktora maś o każdym stwo-
 rzeniu opátrznosci odstepuje/ obmyślá-
 iac sobie inšie końce/przeciwne tym Kto-
 re oná mu postanowiła. A nie przeto
 iednak wchronić sie może poróśedney
 twoiej opátrznosci/ bo nápada ná sprá-
 wiedliwe karánie grzechom y grzesni-
 kom nágotowane: y tak y w grzesnych
 ludziách wydáie sie dziełność opátrzno-
 ści twoiej.

II. Biádaś mnie/ żem sie tak wiele
 rázow wchraniać chciał oycowskię two-
 iej opátrznosci/ á żyć według głupiego
 mego rozumu! y dla tego gdym chciał
 wciekac od twoiej opátrznosci Boskiej
 y wchraniać sie wiadomości twoiej Kto-
 ra mi

ra mnie zawsze prowadziła do żywota. Tak wiele błędów uczynilem / y grzechy przećmi-
 sie dopuściłem / dla których zarobiłem w tr-
 ną sprawiedliwe karania / dekretem opatrności
 trzności twojej Boskiej / mizernym napieczę-
 towane grzesznikiem / aby przez to roztawność
 moja została nieśkończona sprawiedliwych ro-
 tawność twoją / na ktorą się głupi oddali o-
 baczno / zaniechawszy łaskawości y miłosier-
 dności twojej / chociaż poniewolnie puszczał
 prawie narażal ; y tak (o mnie niedzielnym y z-
 mu !) robiłem na karania / ktorymi spr- / aż do
 wiedliwość twoją słusnie karać mi wielko-
 mogła : a gdy wchodzić chciał doświadczyć
 iarnia przykładania twoich Boskich / a mi ch-
 poddawałem się okrutnej niewoli / bo też p-
 czarstwie / y gdy pogardzałem wiecznie / do ludzi
 zapłata / zarabiałem na wiekiście me / a bo
 W głupstwo moje / na ktoreby krwawo / bo też p-
 mi płakać potrzebą łzami ! Żaluję y z- / porobe
 wszytkiego serca / ah ! żaluję tego / bo też p-
 odpuszczenia proszę.

III. Proście Panie mój / przez wszy-
 stkie te rzeczy ktore nasłodziła op-
 trzność twoją dziwnymi sposobami za-
 rożne sporządza / rącz oddalić odemnie
 także głupstwo / y wzywać łaski / abym mogł
 zawsze mieć w oczach moich opatrność
 twoją / żebym gdyby mi się cokolwiek
 przytrafiło klesliwego albo też przeć-
 wnego / iako zrefu twoich za wielkie
 dobrodzieństwo wdzięcznie przyjmować

al. Tá moiá niech będzie w rzeczách
przeciwnych poćiehá naprzedmieršá/
w trwogách moich niech mi dodáie
móci / w niebešpieczeństwach prze-
bieczności / w przeciwnieštwách cier-
piwošći / y w oczekiwániu rzeczy przy-
ych wmyšlu ſpokojnego. Tá nechay
odali odemnie wšelki tráſunek / ábym
á ſáme tylko láſte y opátrznóšć twoie
uſzezał ſie bešpiecznie. Tá niech kie-
ne y rzodzi wšyſtkimi ſpráwami moia
i / áž do kóńcá / ták iáko wie že będzie
wiekšá chwála twoia / y z pożytkiem
zábawienia mego. Jákimkolwiek ſtród-
ami chce me prowadzić / ſzeſliwym
bo teſz przeciwnymi / poſánowaniem
d ludzi ábo teſz zawſtydzieniem / nieſta-
ſta ábo teſz ſláwa dobra / przez doſtátek
bo teſz przez niedoſtátek y niedze / przez
chorobę ábo teſz y zdrowie / przez żywot
bo teſz y ſmierć / niezego ſie z tych rze-
zy nie boie / niezego ſie nie wzbraniám
/ o kolwiek ſie tey będzie podobáło / ná
oſyſtko / iáko idáce z rády mądrej /
przyzwalam / y mile przyimuie. To ie-
ſt moje prágmienie / to myšl moiá
eſt / y ſtáráć ſie o to chce / ábym to záwſe
zynył / myšlił / y mowił / co ty Pánie
noy znaš bydž pożytecznego z báwieniem
noiemu / y z wiekšá chwála twoia ; á-
bym przez wšyſtkę wiecznošć ná cie pá-
rzył / y tobie ſie dziwowáł / ciebiem mi-
łował /

80 Co czynić wważać miłosierdzie Boskie.
łował/ cził/ błogosławił/ we wszystkich
rzeczach y nade wszystko/ Amen.

CO CZYNIC VWAZAIAC MI LOSIEDZIE BOSKIE.

Miłosierdzia Pańskiego pełna jest ziemia. Ps. 1. 3.

I.

Namilościernieyszy Pánie/ ty jesteś
Neno niezmiernie miłosierdzie/ które
re przenosi nieśkończona wszystkie niedz
y złość naszą. 1. Ty bowiem stworzyłeś
mie z niczego/ y dałeś mi żywot/ y file
chętne naturę wezmioną na podobie
stwo twoje/ wielkimi są ozdobami ob
darczyłeś/ rozumem/ rozsądkiem/ pamię
cią y wolą. 2. Od stanu przyrodzonego
podniosłeś mnie do stanu łaski/ wez
wody mnie synem twoim. 3. Do pię
tych dwu stanów przydałeś jeszcze in
szy nazacnieyszy/ to jest/ stan chwały/ b
daleko są zacnieysze dary chwały/ niż d
ty łaski; na ten ci stopień przeznaczył
mnie nieogarniona twoją dobroć y mi
łosierdzie. Przetoż/ o duszo moją/ u
ścisłaś dostąpiła wtorego stopnia/ stą
sie pilno/ abyś dostąpić mogła y teg
trzeciego; zwłaszcza/ że masz tak wiel
pomocy do nabycia tak wielkiej szczęśli
wości; te są Sakramenta święte/ zo
stawił nam od Chrystusa IEZUSA Pá
ná naszego/ a między nimi zostawił iako
by zgromądzenie wszystkich dobro
dzieszy

mięstwo swoich nastroiłszy Sakrament
iako y Armię swoię nadrozszey.

II. Ah! Pánie moy/ oświeć serce mo-
je/ ábym poznać mogł nieśkończone two-
je miłosierdzie/ á poznałszy wielcem te
obie poważał/ y miał ie záwsze przed
czymá moimi/ nim sie rzadzić dośad
nie wynide z tego mizerneho świata;
żeby duśá moia obowiązana taká lá-
skawościá y tak wielkimi dobrodziej-
stwami twóimi/ wdzięcznościá oddawać
ci iakoby mogła/ ciebie ze wszytkiego
serca miłować/ tobie sie cále ofiarować/ y
bowięzuąc ná świato twoie służbę.
Niechże tobie służę Boże moy przez
wszystek żywot moy/ niech oczym inšym
nie myślę ieno żebym czynił to co będzie
chwala twoia/ y do tey iako do celu/
wszystkie moje sprawy/ siły/ y dary two-
je/ niech sie ściągáia; niechay czego in-
szego nie wpátruie/ nie zámyślam/
nie szukam/ nie chce/ tylko czynić wola
twoie świato: y żebym iakoż takóž od-
dać ci mogł czymkolwiek zá nieśkończo-
ną miłość twoię/ ktorąś ty mnie zá-
wsze pokázował/ y żebym tak wielkiemu
dobrodziejowi memu niewdzięcznościá
nie oddawał.

III. Błogosław duśó moia Pánu/ y
wszystko co we mnie jest/ imieniu tego
świątemu. Błogosław duśó moia Pá-
nu/ y niezapominay wszytkich dobro-
czynności

82 Co czynić vważając miłosierdzie Boskie.
czynności tego. Który miłościwy
jest wszystkim złościom twoim/ y kto
leczy wszystkie niemocy twoie: Kto
wykupuje od zguby żywot twoy/ y for-
muje cię miłosierdziem y politowaniem
swoim; Który wielkimi dobrami na-
ca prągnięcie twoie/ y tak odnowio-
zostanie/ iako orłá/ młodość twoi
Błogosławcie wespół zemna Pá-
ni wszyscy Aniołowie y Archaniołowie/
wy Mocárstwa wszystkie y Pánownie
wszystkie Throny y Kiożetá/ Cheru-
nowie y Seráfinowie; błogosławcie
mowie/ y chwalcie / y znomu bez prz-
stánku chwalcie Páná wszystkiego stwo-
rzenia / Który sobie niepostąpił z ná-
według złości nászych/ ale według swo-
iego miłosierdzia oycowskiego. Nie-
że go chwala niebiosá/ ziemiá/ morze/
wszystko co w nich jest/ niech go chwa-
y wystawiaia ná wieki. Niech-
tedy dána będzie chwala Bogu od
wszystkiego stworzenia / ná Eá-
zdy mieuysu pánowania ie-
go/ á to ná wszystkie wie-
ki wieków / Amen.

O CZYNIC V WAZAIAC

SPRAWIEDLIWOSC BOSKA.

Prąwiedliwosc petna iest prąwicą twoią. A ttoż
ma moc gniewu twego / ábo dla boiaźni twoiey twoy
gniew policzyć. Psal. 89.

I.

Wanie / żaden dostatecznie wypowie-
dzieć nie może wielkości y wielości
oś y karania / iakie nágotowałeś y ná-
uczyłeś dla grzeszników / y ktore cier-
nieć beda kiedyzkolwiek od wszechmo-
ności twoiey. Jáko miłosierdzie two-
ie iest nieskończone / tak y sprawiedli-
wość twoią ograniczona nie iest; ách!
ż wiedzieć / iak wiele sposobow poka-
żna bedzie przeciwko grzesznikom / nie
móże ná onym przyszłym świecie / ále
też y ná tym / gdzie ma ieszce miłosier-
dzie swoje mieysce: á to dla tego / áby
e wszyscy náuczyli / że ciebie bać sie má-
ją / y ktorzy łaskawością twoią nie wiele
ie poruszą / przynamniemy surowością
karania twego áby sie wzbudzał / ktor-
ne opuści żadney złości bez karania /
mi też żadnego rezultu dobrego bez
zagrody; nie brakuiesz bowiem osobá-
ni / ále iestes sedzia sprawiedliwym.

11. Ciesze sie / y bårzo mi sie podoba
twoją sprawiedliwość pánie / ktorey
choćabym mogł odiać to / ábyś nie ka-
zał grzechow moich / przeciebym tego
nie uczynił; á nád to ieszce sie oświad-

84 Co czynić wważać sprawiedl: Boska,
czam/ że gdyby złość moją/ zátwardzi- CZY
łość y trnóbrność niechciała sie skłonić
do pokuty/ y ták zátwardziły/ y nie-
kutowacy/ y w rozpáczy bedacy/ żeby
wyrzucić chciał (czego Boże na wieki
dopuszczay) tey godziny protestuie su-
chce/ abys sprawiedliwości twoiey sin-
woey záżył nádemno/ y posłał mie ná w-
czne kárámie; dla tego/ rzem ia miłoś-
dza twego niechciał wslawić dobro-
na y zbawienno moia pokuta/ nie-
w mełách rozstawiam sprawiedli-
wość twoię.

III. Ale/ o moy naślodsy Pánie/ po-
teszcze ná tym świecie restem/ moge p-
lósce twoiey odwołać sie od Trybun-
ábo Sadu sprawiedliwości twoiey/
Trybunálu miłosierdzia twego; y pr-
to godziny tey/ ná wysyśleć inšy czas
ná záwsie/ z wielką wśnością/ całym s-
cem/ y wśyskimi siłami moimi/ wd-
sie Pánie moy/ do miłosierdzia twoiego
y, proszę cie przez I E Z U S A Chryśc-
Syná twoiego/ rácz mi odpuszczyć/ ab-
nie przyjd odził ná sad sprawiedli-
twoey. Swiatobliwie obiecał za-
moca Boska twoia/ popráwić ży-
mego ná potym/ y ták żyć iáko przy-
słudze twoiemu/ aby przez prawdzi-
moie pokute wslawione było miłoś-
dzie twoię/ Amen.

CZYNIC VWAZAIAC, ZE OG IEST KONCEM NASZYM.

Wstąpił a y w, początek y koniec/ mówi Pan.

Apoc. 1.

I.

Co ty pánie moy/ iesteś pierwszym y
wzrostym początkiem wszystkich rze-
cząt też iesteś ostatnim ich końcem/
obliwie rozumnego stworzenia: y
tego powinien iestem oddalać sie
od stworzenia/ y nie milować go/
żadney w nim nie położyć nadziei
bo iest mi na wielkiej bardo prze-
dzie do dostąpienia szczęśliwego y
wiecznego końca moiego/ Którym ty ie-
ś prawdziwe/ iedyne/ y nawietże do-
moie. A przetoż o żadna sie też
z inſza wiecey starać nie moge/ ieno
obym sie z toba zjednoczył przez wi-
szenie ciebie/ przez miłość/ y przez we-
zienie sie z ciebie/ w którym zjednoczeniu
byłko moje dobro zawisto/ y nawyż-
twoja chwała. Dla tego/ iakoż za-
oy poczytam sobie wszystkie rozkoszy y
ciechy tego żywota/ względem nawyż-
go tego dobra moiego; y od tego za-
ż czasu/ wszystkie moje myśli/ sprawy/
pragnienia/ do tego tylko samego o-
wacam końca/ y nie wstane/ dośad go
e dobrze y nie dostane.

II. Ale żem sam z siebie sposobnym
nie iest

nie jest do tak wielkiego dobra/ do czego
 bicz sie/ o namilosiernieyszy Boże/ w
 kam/ y przez niezmierna dobroć twoją
 stworzyles świat stworzył/ y dla stworze-
 nia stałes się człowiekiem/ y potym dla
 umrzeć raczyłes/ y przez nieskończoną
 inie dobrodzieystwa mi nie wczynion
 przez wieczne twoie vpodobanie/ to
 tym mi przeznaczyłes do tak wysokiego
 stanu chwały twoicy/ prośe cie/ abyś
 przestawał być moim dobrodzieicem
 chociaż tego nie jestem godny/ dla
 kiej moicy nierodzeczności y niedobro-
 ści/ mając dosyć czasu do zabawiani
 ewiezenia się w dobrych wczynkach: le-
 to samo/ niech raczy więcej pobu-
 dobroć twoie/ abyś mi tym więcej
 rował y bronił/ im ja jestem słabszy
 twego ratunku potrzebnieyszy. W
 mi prośe na moy koniec/ do korek-
 mie od wielkoro przeznaczył/ aby się
 mnie wypełniło postanowienie y
 gnienie twoie. Obleśnij myśl moją
 światłem Ducha twego świętego/
 korego powodem moglbym do skon-
 poznać marności y niebezpieczeń-
 światła tego/ iakże się na nim znaydu-
 a z drugiey także strony/ abym zro-
 miał wielkość/ zacność/ y wdzięczną
 dobr y poctech onych niepoctych/ iak
 mi w tobie samym nągotował/ za k-
 za tobie ze wszystkich serc dziekuję

doch prękam sie wśelających marności.
 e/ wśel. Spraw to Panie moy/ aby duszą moją
 e/ twie oczym inszym myślił/ ani rozum moy
 e/ z tegoż stateczney y lepiey nie zroz-
 ola miewal/ iako o tym ostatcznym końcu;
 onegożym wśylłymi rzeczami iako marnymi
 mona niestatecznymi pogardziwszy/ natych-
 ie/ kinał porwał sie do zamilowania rzeczy
 sofigicznych/ y tego szczęśliwego y ostat-
 byś mego końca mego. Niechay nie wsta-
 kierała nigdy/ moje pragnienia dobre y
 a wia zdychania y kłania do oney szczęśliwey
 edbaćczyzny/ y żeby nie przestawał zawżę
 ianiażczęwko sobie walczyć/ co y teraz czy-
 ch/ nie stąnowie do tad/ aż dobieże końca te-
 go żywota; gdzie świeci wszyscy odpoczy-
 cer iak beda w tobie nawy. sym Dobru y
 abse. końcu naszym/ przez widzenie/ miłość/
 wianiemowne poćiechy/ gdy przyda do
 oreżsiagnienia pożądanego tego końca o-
 sie kłatniego/ nawyższego Dobrą swego/
 y p/orego sie tak meżnie dobijali/ aż do
 l mowalebnego zwoćiesiwa.

AWARCIE MIŁOSNEY
 MOWY, Y POSTANOWIENIA
 Z PANEM BOGIEM.

Nostatęł/ moy nasłodszy Panie/ iż
 dobrze wiem żeś ty jest iedyne Do-
 to moje/ ostatnie szczęście y błogosła-
 ienstwo moje/ nie moge sie oddalić od
 ciebie/ ale zawżę z toba ziednoczonym
 E 2

chce być/ y złączonym/ dla tego prą-
 tego y pilnować chce/ aby żadna ci-
 namierza część chwilką nie minel
 Ktoregobym nie potwierdzał tego wy-
 stkego/ com w tych wyżej położony
 listach czyni/ y czynić sobie postanow-
 leń. A żebyym tego mogli dokazać/ pr-
 gne teraz iako moge z nawietrza pofo-
 y wieczności/ z nieśkonczonym y nie-
 garmonym Bóstwem Właścicielstwem twou
 wieczną vmowę weźmiej/ y przymier-
 postanowiej; żeby/pośi żyć w tym śmie-
 telnym ciecie bede/ iako oddychać w
 przeszłane: tak też nigdy nie wstaw
 w ciebie wierzyć/ ciebie miłować/ ch-
 lić/ tobie dziełi za wszystkie dobrodzie-
 stwa czynić/ ofiarować ci się y oddać/
 tobie nądzienie moje pokładać/ w tob-
 sie weselić/ światem sie brzydzić iako z-
 rąza iaka/ albo zlym powietrzem/ mi-
 żarliwość chwały y czci twoiey/ y zb-
 wiemi; dusi/ ciebie sie bać/ y przed tob-
 ypożarzając/pokutować/ święte przedsi-
 wzięcia czynić/ y bliźniego mego mi-
 wać; Kochać sie także w czystości/ w
 bóstwie/ y posłuszeństwie/ y prosić ci-
 o te rzeczy o Ktorem do tad prosił: A-
 to abym ciebie znał/ iako Bogu tobie
 pokłon oddawał/ y ciebie Boga nieśko-
 nzonego/ niezmiernego/ nieodmienne-
 go/ wiecznego/ wszechmogącego/ me-
 drego/ dobrego/ świętego/ iakśkatego

Y Postán owienia z Pánem Bogiem. 1. 139
nas sie stárátacego / milostíernego /
ráwiedliwego / y zesh óstátnim iest
óńcem nášym / wyznawał. Dla tego
raz przed Boskim Máiestatem two-
im / y przed wśystkim Dworem niebie-
m / oświadczam sie / że prágne cálym
rcem / wśystkú moia možnosť / szez-
ścia intenciei / y skuteczna dziełno-
śta iáko nawiekšá bede mogł / wśystkie
rzeczy záchować ktorem tu wyžey o-
sáł y mowil / ilekroć tchnać bede / y
ž ilekroć iáko spráwa moia ktoračby
podobála / obroce sie do ciebie ; przy-
miejże ja teraz / iáko bym ja tam te-
go uczynil czásu / y káždego inšego /
ná zámke. A to moje postáno-
wienie niech będzie ważne w
ciebie / y utwierdzone na-
miłostíwśym w pod-
báńiem twoim ná
wieki /

A
M + E
N.

OGV CHWALA Y MATCE IEGO.

ZB.

Grono

Capitulum

prze

K T

Przedm

zez l

FR A

p

Z

Cu

W

W Dm

7. K

V C Z T A L B A W I E N N A

Albo Sposob

gotowania sie do stołu pánstiego

W którym

naprzód Ráchnieł Sumnienia /

z przygotowaniem sie do Spo-
wiedzi :

Potym

K T Y Pomyslne ná Niedziele
Przednieysze / y Swietá doroczne.

Przez Iednego Zakonniká Zakonu

FRANCISZKA, Oycow Ber-
nárdynow.

Porządnie są opisáne.

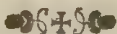
Z Pozwoleniem Stárszych.

Cum Gratia & Priuilegio S. R. M.

W K R A K Ó W I E,

W Drukár: L V K A S Z A K V P I S Z A,

J. K. M. Typogr. Roku 1654.



Słostnyćie y obaczćie iáko Pan jest
Sdzi/Błogosławiony Kto w nim nąd-
je poślada. Psal. 33.



APPROBATIO.

I A X. I A K V B Vltiensis, S. Pisma y P
Iwá Oboygá Doktor, Książ do Druku
danych Censor: Przeyrziałem Spósob
towánia się do Stołu Pańskiego, Od W.
cá A L E X Y V S Z A P E T R Y K O W I
s z a, Zakonu S. F R A N C I S Z K A de
feruantia: dla ludzi nabożnych, áby m
bydź wydány Drukiem, pozwoliłem.

Idem qui suprà, mm. pr.



PRZ

PRZESTROGA.

o Záciiagnionych ná Vczte Zbáwienna.

teli
nád Dybym niewiedział iż przedwieczna
O. y Po ku p feb g w. O ow i de O py m n. pr. S PRZ

 Madrość, zbudowawszy Dom, y wysta-
 wiwszy Stoł (*Prov. 9.*) nie do sámych wiel-
 nożnych y biegłych w náukách wypráwiłá
 ługi zapraszáiac ná Vczte zgotowáná;
 ile y do málinkich mowiac: Jeśli kto jest
 Máluczki niechay przydzie do mnie; y do
 nieukow tákże: Podźćcie, iedźćcie chleb moy
 y pićcie wino którem wam zmieszátá, nigdy-
 bym się nie ważył bydź Cześnikiem v tákie-
 go Stołu. Iż iednák iuż nie Krol Bábilon-
 ſki, lecz Krol nád Krolmi, y Pan pánuia-
 tych, nie tylko chce mieć ná Dworze swoim
 Asphenesow vczonych ktorzyby inszych v-
 czyli Pismá, wszákże y Málárzow prost-
 szych, aby y mędrszym Dánielom vdzielá-
 li potraw Krolewskich, ważyłem się lubo
 mniey godny ciebie Dufzo nabożna prostym
 pismem moim záchęćić do tych wdzięczno-
 zbáwiennych przysinákow, ktorých z láski
 Krolá Niebieskiego, kiedy zechcesz záżyć
 możesz; y daymy że do iednegoż Stołu v-
 częśćiac będziesz, zdáło mi się zá rzecz stu-
 szná, abym Cię coraz w insze przybierał
 Nabożeństvo iako w szátę kosztowná, być
 snać nie rzeczono Przyiaćiołko iakoś tu we-
 szlá, nie máiac száty Wefelney. Nie rozumiey
 też zá obowiazek, tylekroć przytępować
 do Vczty Zbáwienney, ile świat álbo Nie-
 dziel opísanych, ále w który czás vznáš się
 być

Przeestroga.

być nabożna y sposobna, bo ácz według z
nia Theologow tá potráwá sámá z siębie z
wíze iest Zbáwienna, y łaski wżyczałaca
zátym cudzieńby wcześciác do niey, wzgl
dem twey nieśposobności możecie przyp
wić o niełaskę, záczyń nie życzę bez app
tytu ktory pochodzi z goracego Naboze
stwa często widzieć cię przy Stole Páńskim

Iák się zaś sprawować przed przystapi
niem, przystępując y odchodząc, álbo ząży
wác Aktow opisanych, kroćciśieńko chćie
zrozumieć; tá bowiem náuka nie wśzymá
ále duchem poymowána bywa, nie oko i
rozeznawa, ále serce, y nie tak od rozum
iákó od áffektu wola smakuje iá radá, prze
toż naprzód pilny ráchunek Sumnienie w
czyniwszy, z waga czytay nie po proślu,
ktoryć PUNKT lepiey do smáku przypádnie
tym się dłuzezy zábaw; choć też z niekto
rych máło co wewnatrz wczuiesz nabozeń
stwa, niezbytne sercá trác, áni się smuć nie
porządnie, gdyż często Bog dáwa w iednym
oká mgnieniu, czego przez długi czas nie
pozwoił, y czásem dá ná końcu, czegoś
początku mieć nie mogłá.

Wiédz y o tym Dużo nabożna, żeś tych
Aktow różnie iednych od drugich zazywá
winná, ábowiem w pierwszych, wśtydác się
bać, y zál w sobie wzbudzić, prosić o miłó
sierdzie, wśtác że go dośtapiśz, y poprawę z
Bożą pomocą obiecować trzeba;

W Drugich dziwować się máśz cudowney
spráwie

Przeestroga.

práwie Boskiey w postanowieniu tey Prze-
świętszey Vczty, wważać Majestat Pań-
ski do ktorego Stołu przytłępuiesz, y po-
łość twoię dla ktorey niegodnás y stanąć
przed Ołtarzem tego, koremu gromádne
Woyská Anyołow w SAKRAMENCIE część
przystoyną wyrządzaia, vnížay się zá-ym
ák nagłębney możesz, wzbudzay ku Nabo-
żeństwuy z ochotą, wiara, y nádziera vmo-
tiona, zbliśz się, bierz y pozyway.

W Trzecich wważay szczęśl wość twoię,
lżiękuy zá pokarm Zbáwienny, smákuy go
bie, wesel się żeś iest nátycona, proś ábyć
ná záwŹe smakował, y ábyś z niego sił Zbá-
wiennych nabywał, Wczym niechci Bóg
dopomaga y święci iego, przy ktorych Vro-
czyśności pomienionych Akłow, záżywać
będziesz, vprzeymie życzę.

V POMNIENIE DO POKVTY

B. DOMINIK A Kárlusná.

Cłowiecze Boże stworzenie
Przez ták liche masz baczenie
Ná dusze twoa; myślac máto/
By sie tey meba dostáto.
Gdybys co iest niebo wiedział/
Nád czymbys insym nieśiedział/
Niedbalbys o ziemskie rzeczy/
Sámo Niebo máiac w pieczy.
A piekło zaś gdybys poznał/
Albo meki iego doznał/
Wnetbys żadze ciáta swego/
A rokoszy w zgárdził iego;
Grzechy tákże niezliczone/
Vczynkowe/ pomysłone/
Serce twoie vnizymosy/
plákalbys one zbrzdżymosy.
Wielkieć świetych iest wesele/
Masz też w piekle/ o ták wiele/
A ták wiele że nie zgádniesz/
A rozumem nie ogármiesz.
A po śmierci twoia Dushá/
Jeśli Pan Bog/ czy pokusa
One porwie; niewiesz pewnie/
Przeto pláč za grzechy rzerwie.
Gdy już ciáto twe grzesć beda/
Przytáiele twoi śieda/
O Duszy twej czy w radości/
Nie pomyslam/ czy w żáłości.
Bedac mniemam plákać w rzeczy/
Lecz máietność twoa ná pieczy
Beda mieli; á zaś zwády
Złoto/ Srebro czynia rády. Ták

Takci śmierć złyh iako dobrych
 Oby zdola w wieczność bezodrych /
 Ale szczęścia różne wrotá
 Czy zginienia / czy żywotá.
 Choć Requiem zaśpiewaia /
 Lub sie goście napiia /
 Niepomozie to zmarlemu /
 Niebá nie zaśluzonemu.
 Już tam czasu potutować /
 Ani powrotem wetować /
 Nie beda mieli grzesznicy /
 Placzu tylko dosyć niedznicy.
 Chcesz do gory? poniżá cie /
 Bá yzgrobu wyćiągná cie /
 Abyś stánał przed sádziego /
 A wiedz otym iż stráśnego.
 Jesliś Bogu nierad służył /
 Aleś mu sie w grzechách dłużył /
 Nieśluzyles Mátce iego /
 Niemasz też lásti v niego.
 Ktoż sie wstáwi zá grzeszniká /
 Osázonego niedzniká?
 Kto ná sádzie ták stráśliwym /
 Pátronem ma byđz żygliwym?
 Anyolowie tam przybada /
 Jáť pisano / plakać beda /
 A slyšac sad spráwiedliwy /
 Approbua wyroć mściwy /
 A co gorša zle sumnienie /
 Bá y wśelákie stworzenie
 Jesze cięższym będzie czynić /
 A Grzesznego wrośsem winić;
 I swoich też spraw káždy pozna /
 A sam siebie świadkiem dozna /

Jż niebedzie wPrzywrozonym/
Na sadzie na to zlozonym.
W tym niestetyż srodzy káci/
Mecac/ Przytina mechay pláci
Grzechy w piekle; á ow mdele/
A prześtráżony śálcie.
Támże záraz osadzony/
Od dobrego oddalony/
Obaczy sie zubożonym/
W glebiey piekła zanurzonym.
Przepásć też wnet obwáruia/
A wysć em inż niedáruia/
Świadek Abrahám; iáż posádzá/
Ni sám / ni tám wynisć dádzá.
Zgólá trudno wypowiedzić/
A pomyślic/ cożby wiedzić/
Albo zbytńie wiele złego/
Zgotowáno ná grzesznego.
Lecz spytasz ty Protko powiem/
Co sám z pisiná zápcwne wiem/
Jákíe grzechy / takíe meki
Cierpieć muszá żli przez dzieki.
Już to żimno / goracości
Śiárka / zkad sinrod / y ciemności
Takí kielich iest grzesznego/
Wstáwicznie ieczacego.
Śmierć bez śmierci / smocy srodzy/
Głód / weżowie / czárci mnodzy/
Przyczyniáta meki wielkie
Potepioneý Duszy wśelkie.
Ciemow tám nie ográniczyś/
Máć cięśkości niewyliczyś/
Bo niź ziemiá wśerokości/
Wiecey w sobie má przykrości/

Wszakże y to rzeczy małe/
Albo do tych przyrownale/
Gdyż co się tu powiedziało/
Ku tym mekom zgola mało.
Świetych zaś iakie radości/
Y Aniołom wesołości/
Bo ta chwala nieśkończona/
Nie może bydź wymowiona.
Będzieś iasnie Bogą widział/
Trzymał / Pochał y zażywał/
Lub iest mocny / y radośny/
Jasny / chyży y rośkosny.
Tám y ná stworce swiego
Pátrzac / będzieś zażywał go /
Y szczęśliwy taki każdy/
Co ná Bogą pátrza zámwždy.
Już od tego oddalony
Nie będzie ; lecz zwieselony/
Ani się bać może złego/
Arzywd nie máiac od żadnego.
Gdzie chory ślicznych Aniołom /
Wśród świetych / cnych Apostołom /
Nigdy postu zámwždy światki/
O śmierci żadney pámiatki.
Młodź tam sama / żaden żywy/
Weseli się w wiel szczęśliwy /
Bo wszystko dobre mieć będzie/
Kiedy w chwale wieczney siedzie.
Vcho zgola niesłyszało/
Ni ośo żadne widziało /
Co dobremu w niebie bywa /
Ow wie kto tego zażywa.
Gdyż od złego wybawieni
W wieczney chwale posádzeni / wi-

Widząc Bogą wszystko mało/
Szczęścia swego doznawać.
A choć się wiele wspomniáło/
Wiecey zamilzeć musiało
Co mieć beda w niebie świecić/
A w piekle ludzie przekleć.
Bacznie przeto poczynamy/
Święty żywot zacząnamy/
Dusmy źle żyli żałujemy/
Grzechy nasze opłakujemy.
Nie tak żyłmy/ tak bydlęta/
By po śmierci tak kózletá/
Ná rzesz czartá niepoślifiny/
Z kąd żalu żążylibysmy.
Teraz sobie vpraśamy/
Śmierć Chrystusowę rozmyślamy/
Gotujemy się ná niebiosá/
Gdzie zbawieniá chłodzi rośń.
Oto też świat już grzybieć/
A piękność tego niszczyć/
Bardziej niż ziemnięta codzienn/
Chwałá tego jest własny cieś.
Tá też pogrąża w ciemności/
Wieczną nieśie do iasnóści/
Przetoby te mieć w pamięci/
Kedy z Bogiem żyja świeć.
A pragnąćby cie tam wzięto/
Gdzie wesołe sąwse świeć/
Gdyż tam widzieć będzieś Bogá/
Śmierci też wstąpi trwogá.
Tám bowiem jest požądany/
Chwalebny y włochany
I e v s Bog nasz wcielbiony/
Duszy wierney ulubiony/ A.

R. A.

RACHVNEK SVMNIE NIA

W którym pięć Punktów potrzebnych
do gotowania się na Spowiedź, za-
chować potrzebi.

PIERWSZY PUNKT.

Dziękowanie BOGU za Dobrodziejstwa
tym sposobem.

N Jemystawiony w dobroczynności
Boże / z którego reki wszystko ma-
my cokolwiek jest najlepszego. Dzięku-
jęć za wszelkie dobrodziejstwa / któreś
dał wszystkim w pospolitości / y mnie
niegodnemu w osobności. Łasce bo-
żiem twojej przypisuję / żeś sie wstał
Człowiekiem rozumnym nie bydleciem /
y do zgromadzenia wiernych iestem
przytaczony. Obfituję też przy zdrowiu
w dostatkach iakichkolwiek / których cze-
stokroć używam na obraże Majeſtatu
two^o / nie ku pożytkowi zbawienia me^o.
A osobliwie dziękuję moy Panie / żeś
mi folgował aż do te^o czasu / przed którym
złości moie wyznałszy / y opłakałszy /
moge vchronić sie Karania wiecznego / y
zarabiac na łaskę / która ſczyta sie Świeci
w Niebie / y ſczyćć beda na wieli wie-
ków / Amen.

WTORY

WTORY PVNKT.

Prosić Boga o Oświecenie do poznania
grzechow, tym sposobem.

O Świeć Pánie oczy moje! bym snad
nie zasnął w grzechu/ y aby nie rzet
nieprzyjaciół/ zwyciężyłem. Przybądź
prawdziwa światłości/ Która oświeca
wszelkiego Człowieka przychodzącego
na świat/ y rospadź ciemności serca me-
go/ abyś mnie oglądał do Ktorego wzdy-
cham. Wiąćcie pragnieł Duszę moją w
nocy/ aż byś wszedł pożądanym/ y oświecił
serce ciemnościami grzechow ogarnio-
ne. Pośpiesz przeto dobry Iezv, y po-
przedzaj we dnie stupem obłocznym śa-
śwatości twojej/ y w nocy ognistym mi-
łosierdzia twego; gdyż bez ciebie ie-
stem iako owca bledna y ślepa bez prze-
wodnika/ za twoim zaś oświeceniem
prętko poznam błęd swój/ wstąpię drogi
myślnej/ y w drogach twoich postępować
będę/ aż wniknę tam gdzie ty z świetnymi
przemieściwałeś/ y mieszkając będziesz na
wieki wieków/ Amen.

TRZECI PVNKT.

Przypomnieć sobie grzechy, y dać się z nich
winnym, tym sposobem.

Złże wstydem wielkim Boże mój/ stą-
znałem przed tobą/ y nie śmiem oczu
podnieść

Ráchunek Sumnienia.

odnieść w gore/ bo grzechy moje zgro-
 zadziły sie na głowe moje/ y zrosły aż ku
 niebu. Jż iednak stoie iáko przewiniony
 przed Poysrzedniem/ z vfnosćia przy-
 adam do nog Máiestatu two^o/ prośac
 byś mie náwrocił/ á náwrocony bede.

Wyznamam Pánie/ zem powinien byl
 milować cie ze wśyśtkiego sercá/ ze wśy-
 ściey dusze/ y ze wśyśtkich síl moich;
 bliźniego tákże iáko sam siebie: ále dá-
 kom odpadł od obowiązkow twoich/ á
 odaleń sie zá namieretnościami memi;
 bowiem

Grzeszyt: m przeciw tobie.

Nie pełniac	{	przykazania twego/ Obietnic vczynionych/ po- winności Chrześciańskich y Zakonnych.
-------------	---	---

Myslać o rzeczach	{	Zákich/ Z iákim vřochánien / Zák dlugo.
----------------------	---	---

Zezwala- iac	{	Ná zła rade / Ná zły zamysł / Ná záfłodzenie.
-----------------	---	---

Podeyżrze nie máiac	{	W czym/ O kim / Dla czego.
------------------------	---	----------------------------------

Powatpi- wáiac	{	O lásce Bożey / O Artykulach Wiáry / O Zbáwieniu swoim.
-------------------	---	---

Grzeszy.

Rachunek Sumnienia.

G R Z E S Z Y L E M.	
Mowa	Bluźnierskie
	Przeciw Bogu / Tajemnicom Wiary / Pisnu świętemu.
Mowa	Niebożine
	Przysięgając / Przeklinając się / Storzecac Bliźniemu.
	Prożne
	W Kościele / Między Pańszkami / Przy Mszy świętej /
	Vporne
	Przeciw Prawdzie / Głusności / Rozumowi.
	Kłamliwe
	Z złości / Z złości / V prawdę.
	Niewstydlive
	Przy Zakonnych ludziach / Przy Pannach / Przy Dziewczętach.
	Pochlebne
	Pysnych nadymać / Zagniewanych pobudzać / Vpornych vtwierdzać.
	Obludne
	Kadząc bliźniemu / Zaluzować się go / Wyrozumiewać z niego.
	Vszczepliwe
	W przymawianiu / W łataniu / W wtoleniu sławy.
	Potwárne.
	Z Nienawiści / Z złości / Z pogardy.

Grzesz.

Ráchunek Sumnienia.

GRZESZYLEM.

Mowiac flowá

O kim

O Bogu /
O Swietych /
O Káptanách /
O Zakonníkách /
O Stanách rożnych /
O Ludziach umárlych.

Przed kim

Przed Heretykami o po-
watpiwaniu /
Przed Miezem o Zenie /
Przed Pánem o sludze /
Przed Rodzicami o Dzia-
tkách.
Przed zagniewanym o nies-
przyacieliu /
Przed pánno o młodziest-
przed Sedzia o obwinio-
nym.

GRZESZYLEM.

Czyniac
co się nie
godziło

3 Kim /
Jako /
Kedy /
Kiedy /
Wielekroć /
Z jaką intencją.

GRZESZYLEM.

Opuszczá-
iac co czy-
nić nale-
żało

Misey y Kazania słuchac /
Modlic sie /
Dziękować za Dobrodziej-
stwa /
Przyimować náskhnicenia /
Zalować

Ráchunek Sumnienia,

{ Zátowác zá grzechy /
 Pošutowác zá nie /
 Chromé sie ofázyi do zle
 Nápomínác poddáných.

Iáko

{ Kárác występnych /
 Vspokárac niezgodných /
 Náuczác niewinnych /
 Ciešyť smutných /
 Rátowác vbogich /
 Nármiedzác chorých /
 Brániť cudzey slawy /
 Vmártych do grobu pro
 wádzíc.

GRZESZYŁEM też.

Pycha.

Wyno-
 szac się

{ Z vrody /
 Z mądrości /
 Z vczynow iákich Polwieł

Zmýsláiac
 się

{ Bydź nabożniejszy /
 Zaczemý vrodzonym /
 Mądrým.

Stroiac się

{ Wymýslnie /
 Nie przystojnie /
 Zło intencý.

Gárdzac
 bližnim

{ Dla vboštvá /
 Dla mevdatności /
 Dla zleho rozumienia.

GRZESZYŁEM.

Potwárne.

{ Rzeczy cudzych /
 Mniey potrebných /
 Záfázných.

Nábywá

Rachunek Sumnienia,

abywá- iac bo- gactw	{	Gwałtem /
		Przez lichwę /
		Przez oszukiwanie.
ymyślá- iac	{	Pożytki nowe /
		Niesłuszne /
		Z wrożeniem.
przedawá- iac	{	Drożej niż słusna /
		Żle za dobre.
		Z umniejszeniem miary.

GRZESZYŁEM.

Nie strze- gac się	{	Widzenia osób /
		Dotykania ich /
		Nysłenia o nich.
ozmawia- ć z nimi	{	Niewstydliwie /
		Z wnieścianiem /
		O rzeczach ładających.
porac od nich	{	Upominki bogate /
		Potajemne /
		Stanowi nie służące.
ozwalá- iac	{	Spiewania /
		Obląpiania /
		Cielowania.
śiewáiac kochanie	{	Z widzenia wmyślnego /
		Z dotykania nie przystoy- nego /
		Ze snu plugawego.
żzywá- iac	{	Wrożenia /
		Czarow /
		Trunku albo proskow na nieprzystoynosc wmyśl- nie i gotowanych.
		Grze-

Ráchunek Sumnienia,

G R Z E S Z Y L E M.

Zazdrość	Niechętnie słuchając	{	Gdy kogo chwalono / Przenoszono nad niego / Winszowano mu rzeczy i Richtolwiek.
----------	----------------------	---	--

Zayzrzac mu	{	Szczęścia / Dobrego mienia / Zakład cytey.
-------------	---	--

Cieszac się	{	z tego obelżenia / Utráty / Nieszczęścia.
-------------	---	---

G R Z E S Z Y L E M.

Gniewem	{	Ná kogo / O co / Jáś długo.
---------	---	-----------------------------------

Niechcac	{	Słuchać o nim / Patrzeć nań / Mówić z nim.
----------	---	--

Zyczac mu	{	Szkody / Śmierci / Potępienia.
-----------	---	--------------------------------------

Niedbáiąc	{	Ná vpořorzenie / Ná przeprařanie / Ná nagrode.
-----------	---	--

Nářęou-iac mu	{	Ná Slawe / Ná Máietność / Ná Zdrowie.
---------------	---	---

G R Z E S Z Y L E M.

Obżalować	Zbyć-kuiać	{	Wiedzeniu / W pićiu / Jasnych przymuřać.
-----------	------------	---	--

Iedzac

Potrąwy wymyślne /
Zakazane /
Nie swego czasu.

Rozdaiac
ich

Wiecey pieśkom /
Krotofilnikom /
Niż ubogim.

Leniwe

G R Z E S Z Y L E M.

(gelia/

Ku sku-
źbie Bo-
zey

Nie wstawiać na Ewán-
Nie nachylać głowy na J-
mie I E Z Y S,
Nie wpadać na podnies-
sienie Nasświetłego S A-
K R A M E N T Y.

Kudobrym
uczynkom

Nie mówić za ubogim /
Za niewinnym / (mu.
Nie vsługować potrzebne.

Z tych y inszych wielu grzechow moich/
ktorych na pamięci nie mam / wyznąć ich
nie umiem / albo za grzech nie pożytam/
davam się winien.

C Z W A R T Y P V N K T.

Zdobyć się na skruche serdeczna, dla zgła-
dzenia grzechow.

B O że mój stworzycielu y odkupicielu/
Bezemuż cię zapominam / ktoryżawo-
o mnie pomniś? Ach ktoby dodał wody
głowie mojej / y strumieni łez oczom mo-
im / abym płakał we dnie y w nocy / żem
zgrzeszył przeciw niebu y tobie? Ktoby
mi przywiódł na pamięć niezliczone do-
brodziejstwa twoje / przeciw którym wy-
traciłem

Pragałem niewdzięcznością? Ktoby p
rachował miłosierne odpuszczenia two
ie / a niestateczne przedsięwzięcia me
do grzechu więcej nie słaniać się? Kt
by policzył tak wiele obietnic Ktore
czynił / a iednak do tychże sprośnoś
zwracałem się? Wszakże iż według w
znania Dawidowego grzechy wyrozi
mieć trudno / żalnie serdecznie żem ci
nawwyższe dobro wielokroć razy / y ra
żnie obrażał / y żyje aby z żalu stopnia
ło serce moje we mnie / zładby Dusza me
ia wdzięczna się tobie ofiarą stać m
glą / teraz y na wieki wieków / Amen.

P I A T Y P U N K T.

Stanowiąc mocno Bogą więcej nie obraża.

DObroci niestonczona / Zbawić cię
świata / bądź miłościwo co dzieś /
prawnie co godziną wpadającemu w nie
zliczone zbrodnie. Zgrzeszyłem Boże
wyfroczyłem przeciw Najestatowi two
mu / Klade iednak przewinienia moje
Rany przenaświatłsze twoie / y do ska
bnice nieprzebranego Miłosierdza
twego. O bodayżem nigdy cie nie obr
żał / y łaski twoiey nie utracił / gdyż b
leie na przeszłe przestępstwa / y za sz
gulna pomoca twoia / obiecuie wiec
cie nie obrażać / odpusć tylko proszę prz
winnonemu ; Odpuszczam też dla ciebie
wszelkim nieprzyjaciolom moim / y i

Ráchunek Sumnienia,

lim Fogo rozgniewał/ gotowem prze-
prościć: Bo ufam że y ty odpuścisz nasze
winny/ iáko my odpuszczamy naszym wino-
wáycóm/ zgladź mąkuly grzechow Ftwo-
twoia Przenaswietsha/ á przywróc nie-
winność Ftora po chrzcie wróćitem/ á
wymieci sie podobac mogli/ teraz y ná wie-
cie wiekow/ Amen.

MODLITWA.

Przed Spowiedzią zá Spowiedniká.

WSzechmogacy y miłosierny Boże /
Ftóryś ná to Káplánow postánowił
aby uslugowali zbawieniu nášemu/ y da-
es im moc/ áby cośkolwiek rozwiąza ná-
semi/ rozwiązano będzie w niebie. Do-
day rády tymże/ y wmiętności/ do Fto-
ych z sprosnyim tradem niepráwosci mó-
ch odsyłaś mie/ áby w wrzędzie sobie po-
leconym táł postępowáli/ iáko by sie wo-
li twoiey świętey podobáło. A osobliwie
Spowiedniká mego niech sposobi Duch
Przenaswietshy Ftu rządzeniu Sumnie-
nia mego/ áby był w sluchaniu pilnym/ y
nie testliwym/ w pytaniu nie strzetnym/
ále ostrożnym/ w wyrozumieniu dowóci-
pnym/ y w nápomnieniu nie pochlebnym;
bo gdy ty Panie oświećisz rozum iego lá-
ska twoia święta/ rozbudzi mie do struchy
prawdziwey/ y wspokoivshy sumnienie
moie/ náznaczy pokute/ przez Ftora bede
mogl dostąpić grzechow odpuszczenia/ á
potym chwały nieśtońżzoney ná wieki A.

NA DZIEŃ NOWEGO LATA

Dla Bráćiey Imienia I E Z Y S.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że ży-
cie/ á żyjąc umárłym jest: Żyjąc bowiem
nie iáko Człowiek rozumny/ ále iáko
Wół y Muł/ Ktorzy rozumu nie máia.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że
życie/ á żyjąc umárłym jest: Żyjąc nie iáko
Chrześcíanin praw twoich przestrzegá-
jąc; ále iáko Poganin/ o tobie y praw-
twoich wiedzieć nie chcąc.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że
życie/ á żyjąc umárłym jest: Żyjąc nie iáko
życia ludzie światobliwi; ále iáko ży-
cia nazłośliwscy grzesznik.

Prawdziwie Pánie Imie mam/ że
życie/ á żyjąc umárłym jest: Żyjąc nie iáko
życia ci/ ktorzy żyć prágna z toba w
bie/ ále iáko życia występni/ ktorzy
ci oczekiwáia w piekle.

Nie darmo ie dnak szycac sie Im-
niem żyjącym: Imienia two^o o ro-
możenie proszę; bo powiedziano/
wskazali kto wzywa Imienia Páńskiego
zbawion będzie.

Nie darmo iednak szycac sie Im-
niem żyjącym: Imienia two^o o ro-
możenie proszę; bo gdy rzeczono/ ná-
wieś Imie iego I E Z Y S, przydano że
wolni lud swoy od grzechow ich.

Nie dármo iednáť šezycac sie Imie-
niem żywiacy: * Imienia twógo o
wspomożenie proše; bo y Prorok tym
ie šezycił mowiac; oczekiwac bede Im-
ienia twógo / ábowiem iest dobre
przed obliczem świetych twóich.

Nie dármo iednáť šezycac sie Imieniem
ywiacy: * Imienia twe^o o wspomozę-
nie proše; bo y wierni twoi táť prošili.
Dowstań Pánie wspomoz nas / y wybaw
nas dla chwały Imienia twógo.

Mocą bowiem Imienia twe^o: * Apo-
stolowie ślepym wzrok przywracáli; zác-
zym y ciemna duše moje oświecić może.

Mocą bowiem Imienia twógo: * A-
postolowie chorych vzdrawiali; záczy-
m zchorzála Duša moia nim sie podzwis-
znać może.

Mocą bowiem Imienia twógo: * A-
postolowie trucižne w zdrowy trunek
przemieniali; záczy-
m luboby y we mnie
złość pánowála / temu Imieniu wstę-
powac musi.

Mocą bowiem Imienia twógo: * A-
postolowie czárty wyganiáli; záczy-
m y
do Dušy moey przystępu nie beda mie-
li: Uco prošacy Wysluchay Pánie mo-
dlitwe moje / A wolanie moje niech do
ciebie przydžie.

M O D L I T W A.

Wieczna dzieła niechci będzie p. Je-
zu Chryšte / żeś mie przyjął w poczet
tych

3. Dla Bráfcy Imienia Iezvs.

tych/ ktorzy Imię twoie Przenaswiet-
sławia przed Krolami/ Narody/ y S-
nami Izráelskiemi: gdyż tym Imieniem
twoim świat oświećieli/ nieprzyaci-
Dusi ludzkich pogromili/ y wielu ni-
wiernych tobie pozyskali; á żeś dal-
mieniowi twemu moc taką ná ziemi/ d-
y mnie ktorysie nim szyć/ ábym w każd-
potrzebie pomoc tego znał/ y przez ni-
według obietnice twoiej o co Oycá ni-
biestiego prosić bede/ otrzymał. Ty t-
Panie wspomóż nas/ y dla chwały Im-
nia twoiego zbaw nas/ y bądź miłości-
grzechom nášym/ teraz y ná wieki wi-
Fów/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyściem Naswiet: Sakramentu.

Ośiárować bede Pánu ofiáre chwa-
wzywając Imienia tego: * Imię
bowiem to sławniejszy nád Imię
wselkie/ ná ktorego wspomnienie/ Vi-
biestie/ Siemskie/ y piekielne Koláno
dąć winno.

Ośiárować pánu bede ofiáre chwa-
wzywając Imienia ie^o: * Imię bowiem
to Piotr S. ná złoto y srebro powa-
gdy nim chromego podźwignął ná nos.

Ośiárować Pánu bede ofiáre chwa-
wzywając Imienia tego: * Imię
wiem to nie jest názwiskiem próżnym
ále rzeczo y prawdą.

Ośiá-

Ošiarovať pánu bede ošiare chwały/
ozpováiac Imienia ie^o: * Imie božie
o z Niebá jest zeslane / á ná zemi lu-
ziom w Przenaswietšym SAKRA-
MENCIE pamietno zostawione.

Wielce przeto chce poważać: * Na-
swietšie Imie I E Z V S: álbowiem nie bár-
ziej nie wwešla myśli nášey / iáko częste
wspomnienie Imienia tego.

Wielce chce poważać: * Naswietšie
Imie I E Z V S: álbowiem nie bárziej nieu-
trzepeza osłabionych smysłów nášych /
iáko zabawa okolo Imienia tego.

Wielce przeto chce poważać: * Na-
swietšie Imie I E Z V S: álbowiem za-
ona rzecz więkšych síl nie dodawa Du-
šy ná postepowanie w cnotách / iáko vcie-
há z Imienia tego.

Wielce przeto chce poważać: * Na-
swietšie Imie I E Z V S: álbowiem nie
Duše zbáwienney tuczyć nie może / iáko
ta Gostya w ktorej sie zainknał I E Z V S.

Przyimuy tedy Dušo I E Z V S A W SAKRA-
MENCIE Przenaswiet: * Ponieważ nie
wdzieczniejszy ná deň vcho nie vstřışy.

Przyimuy Dušo I E Z V S A W SAKRA-
MENCIE Przenaswietšym: * Ponieważ
Oko nie milše ná deň obaczyć nie może.

Przyimuy Dušo I E Z V S A W SAKRA-
MENCIE Przenaswiet: * Ponieważ Je-
zyč nie včiešniejszy ná deň niewymowi.

Przyimuy tedy Dušo I E Z V S A W SA-

5 **Ná dzień Nowego Látá,**
KRAMENCIE Przenaswietšym: * Pon-
rož nie pożyteczničšego przyiać ni-
možeš/ y prošac mow: **Wysłuchay** P-
nie modlitwe moje/ **A** wolanie mo-
niech do ciebie przyjdzie.

MODLITWA.

W Rzuć panie z serca mego/ teželib-
sie w nim co przeciwnego chwa-
tworey znajdowało; a **Naswietšę** Imie
twoie **IEZVS**, za przyieciem tego przed-
wonego **Sákramentu**/ niech mu ták sm-
fuie/ áby gdy ie ošo wyžrzy/ álbo iez-
moy wymowi/ zárazem zbawienney
ciechy zážyc mogło. Do ciebie bowie-
IEZVS **IE** **Zbáwicielu** zbližam sie kiedy do
stolu twego przyštepnie/ y tobie czę-
wyřadżam przed to **hoštya** cudowná
padać. Przyim przeto vniženie me-
ie/ á day ábym cie przez niegodne vli-
moie do **Duřy** wprowadziłšy / mo-
wychwałć z **Imienia** twego **Naswietšę**
šego/ **Amen.**

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyieciu Naswietšego Sákrámentu.

V **Sáć** panie beda w tobie/ **Etorzy** p-
ználi Imie twoie: * **Boš** nie op-
šcił **řukajacych** ciebie/ gdyš wprzod
Oycá/ potym od **Archányolá**/ **IEZVS**
mianowany.

Všáć beda w tobie/ **Etorzy** poználi
mie twoie: * **Boš** nie opušcił **řukaj-**

Przenasławie / gdyś przy wyłaniu Krwie
Przenasławie / przysiał Imię Iezvs.
Wszak beda w tobie / Ktorzy poznali Ie-
mie twoie : * Bos nie opuścił skutka-
cych ciebie / gdyś sie im stał Iezvsem,
to jest Zbawicielem.

Wszak beda w tobie / Ktorzy poznali Ie-
mie twoie : * Bos nie opuścił skutka-
cych ciebie / gdyś nie znał Imienia albo
Ciała y Krwie twoiey / ale samego siebie
dał im w Sakramencie Przenasławie.

Czego y ja doznałszy : * Weselić sie
beda w tobie / y opiewać Imię twoie
Przenasławie.

Czego y ja doznałszy : * Weselić sie
beda y inisi / pomniac na Imię twoie od
Narodu do Narodu.

Czego y ja doznałszy : * Weselić sie
beda Narody Ktores sprawil / przyida y
poклонia sie / y wstawia Imię twoie.

Czego y ja doznałszy : * Weselić sie
beda mówiac ; Od wschodu aż na zachod /
niech będzie chwalebne Imię Pańskie.

Mówie y ja z nimi : * Bądź Iezv moim
wzrosceniem / Ktory będziesz y zbawieniem.

Mówie z nimi : * Bądź Iezv moim
ozdobą / Ktory będziesz y odplata.

Mówie z nimi : * Bądź Iezv moim
pośileniem / Ktory będziesz nasyceniem.

Mówie z nimi : * Bądź Iezv moim o-
chłodem / Ktory będziesz y wieczną wietrzą-
y Proszę. Wysłuchay Panie / zé.

N Tedy będzie błogostawione Imię
twoje Boże Oycow naszych / ktor
gdy się rozgniewałeś wspomniłeś na miłość
siedzieli / y podziś wtrapienia odpu
szasz nieprawości; Szukała cie z pilno
ścią Dusza moja / y znalazła w przena
świetszym Sakramencie, została w wese
lona; iż jednakże także w weseleńiu z te
regoby kwitniesz chwala Imienia twego
na zawsze sobie żyjesz / dopomóż żądzi
światobliwej / y niezaniechaj tu x
weseleć iś lasz twoja / a potem chwał
nieśkonczona na wieki wieków / Amen

NA DZIEŃ TRZECH KROLOW

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzią.

Z Wszakże panie ścisłomonym jest wtra
pieniem / a jednakże o pokucie nie po
myślam: * pożyżeli bowiem na Warc
dzenie moje / przyznam / że w grzechach
pożety / y w grzechach pożela mnie. Nakt
moja / a przecie o pokucie niepomyślam
Pożyżeli na bieg życia mego widze że
w kolo siłkami otoczony / aż z Apłstolei
mówię muszę; Nieśczęśliwy iś; cłowiek
któ mnie wybawi od Ciśłá tey śmierci
A jednakże o pokucie niepomyślam.

Pożyżeli na termin albo koniec życia
meo / trościwym być muszę / bo niewie

Fied

Kiedy / y iako vmietać przyjdzie. A iednáf o Pořucie nie pomyslam.

Poyrzeli ná czas po řmierci nástepu-
ioey : * Dopieroz trwoga ná mie náste-
pnie gdyż trudno wiedzieć / Kedy y z kim
trawie go bede. A iednáf o Pořucie
nie pomyslam.

O mylne Nniemanie : * Pořoż mno-
ludzić bedziesz / obiecując času dořyć do
Pořuty.

O mylne Nniemanie : * Pořoż
przeřkadzić bedziesz / aby m sie nie vřprá-
wiedliwił Pánu z przewymenia.

O mylne Nniemanie : * Pořoż
wřret czynić bedziesz / od blagánu Bo-
řiego Nářetatu.

O mylne Nniemanie : * Pořoż w zá-
twárdziałości trzymáć nie bedziesz aby m
sie ná Enoty zbáwienie nie zdobywał.

Dziř Duřo moia : * Skoro vřlyřyř
glos Páńři / niechciey byđż zátwárdzia-
ła w złořciách / ale porwolna z Krolá-
mi Pánu twemu.

Dziř Duřo moia : * Skoro vřlyřyř
glos Páńři / wychodź z Krolámi z domu
zlych nalogow twoich / á řukay Pána ná
drodze zbawienney.

Dziř duřo moia : Skoro vřlyřyř glos
Páńři / pytay sie z Krolámi gdje ieř Krol
tway / abyř sie poddáno iego odezwála.

Dziř Duřo moia : * Skoro vřlyřyř
glos Páńři / řáray sie przez Pořute zie-
dnos

2 Na dzień Trzech Krolow.
Dnozyć z pánem/ y mow. Wyśludaj
Panie modlitwe moje/ A wolanie zc.

MODLITWA.

Młósmu zbawienia ludzkiego/ Kro-
myś tajemnym potworem iáko Má-
gnes iáki/ trwardse nad żelázo serca Po-
gánstie zmiększy/ wśy przyciągnal do sie-
bie/ Wzbudz y mnie do pokuty/ Ktoregoś
powolal do Wiary/ y spraw táka powo-
ność w zátwardziałym sercu moim/ aby
nigdy przeczne nie bedac/ we wśytkim
sie woli twoiey przypodobać chéiáło/ y
raz grzechow zbywśy/ ná potym do mi-
słonności nie miáło: ale w Cnotach ob-
sytuac/ pociechy zbawienney w godzinie
ześcia swego doznáć mogło/ Amen.

AKT POMYSŁNY.

Przed prz ycięm Naświeszege Sakrámentu.

Słusnieć Krolu Krolowie poklon / y
Sdary oddawaia: Ciebie bowiem wze-
cił; Krol y Káplan! Melchisedech/ z uni-
żeniem Chleb y Wino ná ofiárę Kładac.

Ciebie wzećil: * Krol y Prorok z reki
Káplánskiey Chleb świecony biorac.

Ciebie wzećil: * Krol/ áz grzeszny
przyznawáiac moc y pánowanie władzy
twoiey.

Ciebie wzećil: * Krol spokojny ná o-
zdobe świątynice twey Kóstu niezálmac.

A poniewaz Krolowie wpadaia przed
Máiestatem twoim: * Ja prochem y
popio-

opiolem bedac/ czemu sie nievpofarzam
o tey Naszwietsey Ofiary przystepuiac.
Poniewaz Krolowie przyznawaiac
ioc/ y panowame: Ja niedzne stwo-
zenie czemu cie za Pana nie znam/ y
oddanistwoac nie oddawam?

Poniewaz Krolowie pansto Swiatni-
e two zdobio: Ja zewszad grzechami
plugawiony/ czemu sie o ozdobe Dusze/
tora teist przybytkiem twoim niestazam
Poniewaz Krolowie chleba swieco-
iego pragna: Ja glodem scisniony/
zemu cie pod Osoba Chleba odyotnie
nie przyjmie?

Przystapmy Duszo moia z Krolami do
Oltarzã/ na ktorym iak we zlobie odpo-
czywa: Oddaymy mu poklon/ na wsele-
ta sie powolnosć ofiaruiac.

Przystapmy Duszo moia z Krolami do
Oltarzã/ na ktorym iak we zlobie odpo-
czywa: Oddaymy mu Zloto goracey
milosci/ miluiac go nad wseytko co ma-
my/ y miec mozemy.

Przystapmy Duszo moia z Krolami do
Oltarzã/ na ktorym iak we zlobie odpo-
czywa: Oddaymy mu Myrrhe umar-
twienia/ za nieprzeliczone zlosci nasze.

Przystapmy Duszo moia z Krolami do
Oltarzã/ na ktorym iak we zlobie odpo-
czywa: Oddaymy mu Kadzidlo won-
nego Tabozenistwa; mowiac. Wysluz-
chay Panie modlitwe moje/ zc.

MODLITWA.

Z Goracym Affektem / y przystępnym
poważeniem ciebie / radbym Pán
przystąpił do podnożka twego / ale
jest większego poważenia godzien / niż
ludzka powolność vniżyć może. Pofo
nie proszę / aby iákos Krolom droge p
kazał do siebie / y wżgardziłeś ich vp
minkami / ták y mnie pod ay sposób g
dnego przystąpienia do tego Náswie
se^o SAKRAMENTU, w którym zároveň ie
obecnym ; y lubo godnych dárow Nái
statu twego nie przynoszę / sercem strusi
nym y pokornym nie pogardzay / fto
niechci przyjemne będzie teraz / y w g
dzinie śmierci mojej / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyjęciu Náswieśsego Sakramentu.

Pomóżcie mi chwalić Duchowie Nái
bieszcz: * Niebieskie^o Pána / bo ten fto
rego w Niebie Náiestat niedostępny / n
ziemi słowom Kápláńskim jest powolny

Pomóżcie mi chwalić Dworzán Nái
bieszcz: * Niebieskiego Kzadzcy / bo ten
ftoży Kroluje w Niebie / ná ziemi vniży
sie ludziom gwoli.

Pomóżcie mi chwalić Krolowie Świet
cy: * Niebieskiego Krolá / bo ten przei
ftozym ná wysokim Thronie siedzacyn
głowy swe schyláćie / bádżiey miłosć
mij vřládnosći od nas potrzebuje.

Pomóż

Pomozcie mi chwalić szczyty Monarchow
owie: Niebieskiego Monarche / bo
in / ktory rzecz wszelka stworzylszy ży-
mością opatruie / stał się pokarmem y
apoiem naszym.

Spiewaycie / Spiewaycie: * Chwała
i wysokości Bogu / ktory będąc chlebem
anyskim / stał się pokarmem ludzkim.

Spiewaycie / Spiewaycie: * Chwała
i wysokości Bogu / bo przyjął słabość
ludzka / aby był umocnieniem ludzkim.

Spiewaycie / Spiewaycie: * Chwała
i wysokości Bogu / bo ten / ktory wcho-
dził przed Herodem / jest więcej y o-
rona nasza.

Spiewaycie / Spiewaycie: * Chwała
i wysokości Bogu / bo ten ktory od Kro-
low chętnie przyjął podle wspominki /
nam bogatsze zostawił w Sakramencie
drzenia świętym.

Oni mu niski pokłon wpadłszy oddali: *
On zaś ku Niebu podnosi nas / przypu-
ściłszy do Stolu swojego.

Oni mu Myrrhe gorzka ofiarują: *
On zaś słodkim pokarmem y trunkiem
pośiła Dusze naszą.

Oni mu Złotą trochę prezentują: * On
zaś nieporównanym sposobem nad złoto
Postawienieyszą miłość nam oświadczył.

Oni mu Kadzidło oddawają: * On
zaś samym sobą iakoby wonnym Balsá-
mem wweśela każdego z nas. A żebyśmy

y ta zá to wdzięczna wonia pospiešy
mogl. Pořornie proše: Wysłucha
Pánie modlitwe moie/ A wolámie ře.

M O D L I T W A.

Wznawam Pánie žeś godzien/ áby
wsękie stworzenie częś y chwał
oddawálo; wśáťže iž gwoli mnie zá ste
wy Káplášskiemu w doyřzáne osoby/ ni
doyřzánym sposobem zřepuieš/ stu
řna/ ábym ěie nád wsękie stworzeni
gorecey y pilniey wychwalác mogł. B
že sie wieřřym niž om sřstawam vzeřřni
řiem/ zbáwiennych řtuffow tego SAKRA
MENTV; wieceřiem teř jest obowiažán
wychwalác ěie z dobrodřieřřiwá twego
y lubo nie porównam z Dworem Nie
bieřřim w wychwalániu ěiebie/áni z Arc
lámi nabořřnemi w oddániu pořlonu
dářow tobie/ niechěi przyřemna bedži
vmiřonoś moia/ teraz y ná wieřři/ A.

Ná Dzień P.M. GROMNICZNEY

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedziá.

Oświeć Pánie ěiemności Dufe mo
iey: W řtórych gđzie řtapi błodžie
muři od drog przyřkazánia twego.

Oświeć P. ěiemności dufe moiey * W
řtórych ležac poźnáć nie podobna/ ězym
przeřitwá řtawieřřtawu řtoremu wyřroczyłá.

Oświeć Pánie ěiemności Dufe mo
iey

ey: * W ktorých leżac trudno co zbawie-
niennego począc y spráwić może.

Oświeć p. ciemności Duszę moję: *
W ktorých leżac zaśnęłaby śmiercią
wieczną/ zá ktora potępienie następnie.

Nikt bowiem nie trąfi do ciebie * Ko-
go ty laska twoja nie oświeciś/ áby po-
znał przewrótienie swoje.

Nikt nie trąfi do ciebie * Ko^o nátdynie-
niem wewnętrznyim nie poprzedziś/ y
na drogę zbawieńna nie náwiedziś.

Nikt nie trąfi do ciebie: * Kogo O^otec
troy nie pociągnie lánecchem swey
miłości.

Nikt nie trąfi do ciebie: * Kogo w-
por trzyma/ iż światła Bożego widzieć/
y záżywać niechce.

Żączyń odrzuć Duszę moją spráwy cie-
mności: * A przyoblecz oreże światos-
tliwości/ ábys iáko w dzień przystoynie
postępować mogła.

Odrzuć Lemitwo: * A szukay Páná
pozi znaleźion byđz może; y rozmyś go
ponieważ blisko jest.

Odrzuć przewrotne zamysły twoie: *
A náwróc się do niego/ chceśli áby się
zmiłował nád toba/ boć wielkie zmiło-
wanie tego.

Odrzuć zákámiátość w grzechu: * A
przy niewinney Pánice szukay/ oczyszcze-
nia/ y prośac iey o przyczynę/ ábys mogła
być oczyszczenia/ mów: Wysłuchay/zt.

M O D L I T W A.

V Blagámie ludzkiego przewinieni
 Pánie Iezv Chryſte/ ktoryś (przy
 wſy Ciało náſe) od Przenáſwietſzey M
 ryeey Pánný w Koſciele Hierozolimſkim
 chćiał bydz ofiarowány / y para ſynogó
 lic albo Gelabiat / ná znał Wczyſciemi
 okupiony; Niech to wymoże przyczy
 nę Błogoſławioney Mátki twoicy /
 byſmy y my przez pokute z grzechow ocz
 ſcieni bedac / wdzięczną ſie Ofiára M
 ieſtatowi twojemu ſtáli / y w czyſtoſci ſi
 mniemia żyjac / rozum y wola náſe d
 woley twoicy ſtoſowali / teraz y ná wi
 Fi wiekow / Amen*

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Náſwietſzego Sákrámenta

C Oż żá porównánie ſwiátłoſci z cie
 mnoſciá: * Przećie ia wáże ſie zbli
 żyć do ciebie o ſwiátło Wiebieſcie / aby
 mie oſwiecił ſwiátłoſciá żywiochy.

Coż żá porównánie ſwiátłoſci z cie
 mnoſciá: * Przećie ia wáże ſie zbliży
 do ciebie / bo ná cie Symeon oczekíwal /
 przyznał żeś ieſt ſwiátłoſciá ná obciáwie
 nie Poganow / y chwale ludu Izraelſkiego.

Coż żá porównánie ſwiátłoſci z cie
 mnoſciá: * Przećie ia wáże ſie zbliżyć
 do ciebie / ábowiem w ſwiátłoſci two
 iej obacze ſwiátło.

Coż żá porównánie ſwiátłoſci z cie
 mnoſciá

mnosćia: * Przecięcia waże sie zbliżyć
do ciebie/ bo rşam; iż podobna Dusze
moicy łaska twoia oświecona/ nie zgā-
śnie y w nocy.

Acz bowiem Pánie światłość twoia
nie dożyżzana: * Przyznawam iż w wy-
fonaniu Cnot zbawiennych droge nam
do Niebá pokazála.

Acz Pánie światłość twoia nie doy-
żzana: * Przyznawam iż kto idzie za to-
bo/ nie chodzi w ciemnościach; ale be-
dnie miał światło żywota.

Acz Pánie światłość twoia nie doy-
żzana: * Przyznawam że iásność chwały
twoicy ná wiek wieków nie zágāsne.

Toż przyznawam lubo łaska twoia o-
świeconey Przenas: Mátce twoicy.

Tey bowiem Pánný Żywot chwalebny
światło przynosi światu.

Tey Pánný niewinność wszytkie Ko-
ścióły oświeca.

Tey Pánný światobliwość/ wszytkich
do Bogomyślności wzbudza.

Tey Pánný ratunek/ y w zaściu-śloń-
cá dożywotnie° każdemu jest pomocny.
Przetoż y iá iásności iey pragnac. Pro-
ś: Wysłuchay Pánie modlitwę zc.

MODLITWA.

Światłości Niebieśka/ ktoras przysła
Śná świat oświecać tych/ ktorzy w cie-
mnościach y w cieniu śmierci siedzą/
nie opuśćay mie w tym mroku dożywo-

77 Ná dzień P. Márey Gromniczney.
tini/ ażbyim wprzod z Symeonem og
dale y przyial w Naświetšym Sakra
MENIE. Ty też przedźwoney iasnoś
Panno/ użyż światła oczom moim/ ab
widzac strzeżł sie wszytkie^o co woli tró
icy y Synagoga two^o przeczy/ á to tyl
czynil z cymby do ciemná chodzie
trzebá/ y zego dla potepienia mego
Sadzie ostatcznym nie mogłoby mi
rzucić Kieże ciemności; bo kto w to
rfa nie będzie pohanbiony ná wieki/

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyieciu Naświetšego Sakrámentu

O Cud sie ná chwalenie Pána Duso m
Oia: Wesołóć bowiem światło/ k
Ktorego testniac Izakáš moril. Dla
onu milzeć nie bede/ y dla Hieruzale
niey spokojie sie/ aż wynidzie iako bl
spráwiedliwy tego/ y dbawiciel rep
lámpá zápalil sie.

O Cud sie Duso moia ná chwalenie p
ná: Wesołóć bowiem światło/ o kto
Job z pilnością pytal gdzie mieszka/ y
Ktora droga chodzi.

O Cud sie Duso moia ná chwalenie p
ná: Wesołóć bowiem światło/ prz
Ktorego weściem (według psalmisty) d
reimneby y ránne wstawanie náše by

O Cud sie Duso moia ná chwalenie p
ná: Wesołóć bowiem światło/ o k
rym Symeon byl wperwiony/ że niem
vmrzeć/ ażby ie oglodal. Ażakš

Azaby słusna mrużyć Oczy: * Pá-
rząc ná nie? ponieważ świeci Oycowie
zefiwáiac go poformie prosili. Spuść
pánie światłość twoie y prawdę twoie/
aby nas przywiodło y zawiiodło ná gore
Świecą twoie.

Azaby słusna mrużyć Oczy: * Pá-
rząc ná nie? ponieważ sama Naswiet-
ła MARYA Pánná/ z nabożnym podziwie-
niem przypátruiać się mu/ w wielkim ie-
pomóżeniu miała.

Azaby słusna mrużyć Oczy: * Pá-
rząc ná nie? ponieważ Królowie ná
Tobie gwiazde widząc/ pod śopą po-
łon iey oddali.

Azaby słusna mrużyć Oczy: * Pá-
rząc ná nie? ponieważ Symeon piástu-
iać ie śpiewał iáć lábec umieráiac. Te-
raz Pánie puść slugę twego w pokóiu/
według słówá twego/ gdyż oczy moje o-
glądały zbawienie twoie.

Wiec bowiem: * Iż to iest światło
w SAKRAMENCIE, ácz się obłokiem Chleba
zakryte bydz widzi/które się z Pánną Na-
swietłey národziło.

Wiec: * Iż to iest ktore pod Szopą
w ciemnym się łacie ukrywało/ á teraz
ná prawicy Oycowskiéj iásno świeci.

Wiec: * Iż to iest ktore lubo ná czas
trótki z oczu Rodziców swych zeflo/niac
wymorone żalu ich nábawiło. Chwalac
ie przeto z błogostaw: Pánnu/ Mów.
Wysłuchaj Pánie/ zc.

MODLITWA.

Vpadam pánie przed Thronem Twie-
 restatu twego pragnąc chwalić cię
 iasney Wielmożności twoiey. Lecz
 jest więkšy/niz w moiey sile chwały zn-
 leść się może/ co moge toć chetnym vi-
 stem ofiaruić/ á gdy mię wspomóże prz-
 brána w słońce y wkoronowana w gwiaz-
 dypżenaświetša Matka twoia/pewni-
 dla boiaźni ludzkiego posadzania/ y
 páżnego o mnie rozumiienia/ od wyrze-
 dzaniać części w tym przena chwalebnie-
 šym SAKRAMENCIE wystawać nie bede/ te-
 czezy wychwalać cię ná wieki wieków/

NA DZIEŃ KTORYKOLWIEK

ZAPVSTNY.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzia.

Niedźny wiek moy/ y stoćroć opłá-
 nia godny: * plákać trzeba z Je-
 sem ná dzień poczećia/ bo w grzechu pe-
 czeuśy się/ pierwszym został Czártowśm
 niewolnikiem/ niż słuğa Bożym.

Niedźny wiek moy/ y stoćroć opłá-
 nia godny: * plákać trzeba z Prorokiem i-
 dzień národzenia/ bo ledwie do rozum-
 przyszedł/ pierwszym się náuczył grzeszy
 niż wychwalać Bogá Stworce swego.

Niedźny wiek moy/ y stoćroć opłá-
 nia godny: * plákać trzeba z Dawide-

Brole-

trolem: ná przedłużenie wieku/ bo im
łużey żyje/ tym ná wiekša żarabiam
z łaski Bożo.

Nedzny wiek moy/ y stołroć opláka-
cia godny: * plákać trzebá y w godzinie
mierci/bo gdyby sie Bog ná tenzás nád-
rzeszna Dúša moia nie zmiłował/ przy-
łoby plákać ná wieki wiekom.

Biedne iednák oplákiwánie moje nie-
szczęśliwych grzechow moich: * pláče
eraz Róściol w żalobe przybrány/ áby
nie do płazu y pokuty wzbudził/ á ia
toremuby plákać należało/ wczasom
wych przestrzegam.

Biedne oplákiwánie moje nieszcześli-
wych grzechow moich: * pláče żakon-
nik w Klastorze/ y pustelnik ná puszczy
w włosiennicy chodzi/ dyscypliny czyni/
nie dośpi/ nie doje/ ácz ledwie kiedy o-
bráził Náciestat Bożi; ia zaś wstáwicznie
żrzeszac/ nie podobnego czynić niechce.

Biedne oplákiwánie moje nieszcześli-
wych grzechow moich: * pláče człowiek
światobliwy/ y przy postách modlać sie
żożnym wmartwieniem trapić ciało swo-
je; Ia zaś ze wśech nagrzesznieyszy/ ro-
zpuszty dopuszczam swoiemu.

Biedne oplákiwánie moje nieszcześli-
wych grzechow moich: * pláče y Niebo
gdy bogoboyni ludzie/ pláče y Nieké Kro-
lá Niebieskiego rozpámietywájąc wplá-
kać/ moje tylko serce zafámiśle ná plácz
zdobędz sie nie może.

Choćby

Choćby iedną plákać chéć: * Prz
 skadza Świat wstyd ná oczy zárzucać
 y iesli go Pánie twey miłości zapal
 rozpedzi / podobno mu bede sie chéć
 przypodobać.

Choćby plákać chéć: * Przeskad
 Ciało wygody potrzebuac / y iesli
 nie wtworzdziś lástka twoia / podobno
 czynie mu gwoź.

Choćby plákać chéć: * Przeskad
 Czart. przeklety / rozmaite sposoby
 przeszkode wynáydnuac / y iesli nie
 wspomozesz / trudno mu odpor dáć ma.

Choćby plákać chéć: * Przeskad
 tenże Nieprzyziaciel duszny / rozne poku
 ski do złego czyniac / y iesli go ty nie zna
 cieżyś podobno nie wytrzymam. Pro
 przeto: Wysłuchay Pánie modlitw
 moie / A wolanie moie zé.

MODLITWA.

O Błite lzy twoie Pánie Iezu Chryste
 O ktoreś wylewał nád Lázárzem i
 śmierdzocym / y nád Miasłem w złość
 zátwardzialym / niech zmieksza zátwo
 działość serca me^o / ábym wspomniat
 sobie czynnem przeciw Miasłatowi tr
 mu wytkroczył / oplákać to mogł; y pr
 Fládem twoim czterdziestu dni posze
 zbywał wśelkich nárázdow y poku
 szátowstich; á w Cnotách śmiałych p
 stepek biorac / ciebie z miłościerdzi / y
 skłóści wychwalał ná wieki wiekow

AKT POMYSLNY.

Ze i przeciwieństwem Naświeśszo Sákramentu.

*Jażże bede śmiał zbliżyć się do ciebie
Danie: Ktoregom do tad sprośnemi
zechani odpychał.*

*Jażże bede śmiał zbliżyć się do ciebie
Danie: Ktoregom do tad niechciał
iść za Paná y za Stworce swego.*

*Jażże bede śmiał zbliżyć się do ciebie
Ktoregom dotad považać niechciał
umieć przystoynę oddawał tobie.*

*Jażże bede śmiał zbliżyć się do ciebie
Danie: Ktoregom do tad pomijać/
mnożył się z nieprzyjacielem swoim.*

*Długo posłał Mojżesz: Wsilniac
kto twarz twoie Przenaswieśsa wi-
nać / a wzdys tyłem do niego obrocił
; a ná me tak masz wesolym okiem
zwrzeć / ponieważ powolnieyszym Cią-
niżli radzie twoiey.*

*Długo posłał Dawid: Wsilniac oznac
z toba y Izami miasto chleba posilać
/ przećies dla przestępstwa nie pretko-
nił się do niego / a ia każdodziennie
zessac tak cie mam zwabić do siebie.*

*Długo posłałi Pácholetá Krolá Bá-
lonkiego: Wsilniac przysłużyć się to-
e / dopieroż doznali taki twoiey / gdyś
obronił pożar ognistego; Ja zaś nie
oszczędzając a występnie żyjąc / tak się go v-
promię mam.*

Długo

Długo posłił Żeliasz Prorok: *
 Imac abyś go z padołu płazu przemi-
 tam gdzieś ty jest wzięcicielem/ y nasy-
 niem; a wzdrys troche posilonego/ y
 prawił w dalszą drogę: a ia prze-
 taksy łasce/nadzieia sie karmie bez w-
 ficy zaślugi *

Wspomoż niedolną Panie nieudolną
 moie: * Abyim ochotnie poszczac/ mi-
 być z Moysessem łaska twoia oświece

Wspomoż nieudolność moie * Abi-
 nie narzekając w wymartwieniu z Da-
 dem Ktolem/ do siebie zwabić cie mo-

Wspomoż nieudolność moie * Abi-
 ćierpliwym bedac wążetych postać-
 troie Pachołat w piecu Babiloński-
 mogł cie mieć przytomnego.

Wspomoż nieudolność moie * Abi-
 tu ścaciecznie poszczac/ y bogomyślnie-
 iac/ potym z Żeliassem wiecznie ci-
 chwale oglądać mogł/ o co gdy pro-

Wysłuchay Panie modlitwe moie/ zé

MODLITWA.

W Chwalać Panie Dobrodzieysze
 twoie/ żeś dla niezimerney mi-
 Chlebem Anyelskim y pokarmem nasy-
 raczył sie sstać/ pokornie proşe/ abym
 inż wiecy z Prorokiem nie skarżył/ i-
 sa lzy moie Chlebem we dnie y w noc
 gdy mie pytać beda gdzie jest Bog tw-
 bo ażeśkolwiek Boże y Człowieku za-
 tym jesteś w tej świętey Hostyey/ wi-

ś tam zároveň też obecnym/ y lubo dla
 ługi zbawiennej obrotu wymujemy
 cie/ o ciebie prosim codziennie/ mo-
 oc: Chlebá nášego powszednie^o day
 m dzisiaj; á iż go chetnie dawasz/ spo-
 nas też/ ábyśmy cie w nim/ z tákó żo-
 a łaknąć mogli/ iábyś sie w pożywianiu
 ch ciebie iśćilo coś powiedzial. Kto
 żywa chlebá te^o żyć bedzie ná wieki A.

A K T P O M Y S L N Y.

o przyieciu Naświeśłego Sakramentu.

Czeszcie cie Pan Duszo moia Chlebem
 Anielskim: * Nie testniże z żydów
 do smrodliwych czosnków Egiptskich/
 kossy świętá tego.

Czeszcie cie Winem ktorego nátleczył
 dráśy Ciałá swego: * Nie testniże do
 melichá Babilońskiego/ w którym pełno
 żyłrego mośezu.

Czeszcie cie Pożárkiem y trunkiem
 áwinnym: *. Nie testniże do tego /
 tory zá skostowaniem śmiercia grozi.

Czeszcie cie sánym soba: * Nie te-
 niże do inszych wciech ktoreby od nie-
 o oddalić cie mogly.

Chwalebne bowiem tákowe Lákoni-
 wo: * Ktorego chéwosc nie obraża
 Bogá/ ále blagó zágmiéwanego.

Chwalebne tákie Obżarstwo: * Kto-
 ego czym kto bárzicy łaknie/ tym wie-
 cy zarabia ná laske Bozja.

Chwale:

Chwalebne takie Pijáństwo: * **Z**tego czym kto wiecey pragnie / tym barzciey posila / ku wiecznemu żywotowi.

Chwalebne takowe zbytkowanie: * **Z**torego bez vprzykrzenia / y z wielcech każdy pragnąć może.

Pragnelás go ty Duszo moia: * **B**oże wdzięczna / iż takie pragnienie / wzbudza w tobie / Etore y Aniołom wśe ná niego pátrzącym bez vprzykrzenia / pocieche przynosi.

Pragnelás go Duszo moia: * **B**oże wdzięczna że cie przypuścił do stołu / go / od Etore^o nie szeszerze pragnący odchodzi bez násycecia.

Pragnelás go Duszo moia: * **B**oże wdzięczna / iż cie vbożiuchna násyćil woli / á Bogaczom niezbosnych głodni wypuszcza od siebie.

Pragnelás go Duszo moia: * **B**oże wdzięczna / boś doznała; iż nie sam chlebem żyje Człowiek / ále tym słowem / Etore wyszło z vst Oycá przedwiecznego / á żeby pragnienie tego nie gásto w tobie. pros: Wysłuchay Panie modlitwy moie / A wolanie moie zé.

MODLITWA.

Racz oddalić pánie odemnie wszystkie násetki nieporządku do rzeczy świętych / rzonych iákichkolwiek / áby serce nie będąc prawdziwie złączone z toba / stáło się zryćcielem moim we wszystkich woli twojej.

Ná dzień którykolwiek Zapustny.

26

podlegáło; bo widze iż cořkolwiek
Świát / wřytřo ieř pořadliwořć
ilá y Oczu / a vtrápieniem Ducha: w
nie žář wřelkie vřontentowánie / Kto
n prawdziwie Duchowie Niebiescy
yca sie w Niebie / y my teraz w SAKRA-
NĆIE Przenáswieřym tymże pořilá-
sie / potym z nimi řżyćć sie bedziemy
wieři wieřow / Amen.

A I NIEDZIELE POSTV.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedziá.

Ořazá moy Pánie: * Dořazá nieř
przyáćiel nádemna z ludźmi obcu-
ym / czego náđ toba ná puřczy mieřćá-
ym dořazáć nie mogli / iż o tym wřy-
m y ná to sie żápátruje co řbá-
em memu řćodźi.

Dořazá moy Pánie: * Dořazá nieř
żyćiel nádemna zbyřćuiacym / czego
d toba pořtem zmorzonym dořazáć nie
ogli / řem sie potwólnym ráđzie ieř řřáć.
Dořazá moy P. * Dořazá nieř przyá-
ćiel nádemna pyřnym / czeř náđ toba po-
rnyym dořazáć nie mogli / iż lubo nieřym
řtem / od wřyřćich řće byđż potwóřony.

Dořazá moy Pánie: * Dořazá nieř
żyćiel nádemna řćiwym / czego náđ
ba wřgářđźićielem dořćáćřow řwiáto-
ych dořazáć nie mogli / iż ie wiecey po-
řáżam náđ řbáwienie moje. Po.

Pozwalaś mi ięszce: * Pozwalaś ci
su zbawionnego/ w którym zbawia
myśl o przegradzkiej Mlece twojej
ptawiac oczy we łzach/ moglbym nie
sie powoli nieprzyjacielowi memu.

Pozwalaś mi ięszce: * Pozwalaś ci
su zbawionnego/ w którym wymuśca
bie obroku/ y wiecey sie posilac
wem twym niż pokarmem/ moglbym
zwalczyć nieprzyjaciela mego.

Pozwalaś mi ięszce: * Pozwalaś ci
su zbawionnego/ w którym nisko sie
dac y vpozarzac przed Majestatem
twoim/ moglbym ziednać sobie przy
do miłosierdzia twego.

Pozwalaś mi ięszce: * Pozwalaś ci
su zbawionnego/ w którym vdziel
vbezrym tego com chciwie nabył/ mog
bym sobie pozyskac lasztwoie.

Niedh go przeto: * Niedh nie traw
w zwyczajnych rozkoszách/ ále w ćier
wości vtrapieniu y vciśku.

Niedh go nie trawie: * Niedh nie
wie w zbytówaniu/ ále w pracách/
spaniu/ y postách.

Niedh go nie trawie: * Niedh nie
wie w zakazowaniu sie swiátu/ ále w
podobaniu tobie/ w Duchu s. w mi
nie obłudney/ y w mowie prawdzir

Niedh go nie trawie: * Niedh nie
wie w chciwości rzeczy ziemskich/ al
pozyskaniu zbawienia przez chwałę y

mość/ przez oślawienie y dobra sławę/
gdy tego vprzeczynie pragne: Wysłu-
szay Pánie modlitwę moię/ zc.

M O D L I T W A.

7 Jedząc moy Boże/ iż czas terażniejszy
by jest przyiemny/ y dni zbawienne/
Kornie proszę/ ábym go za skuteczną po-
moc twoią ná oplákanie grzechow mo-
ich/ y ku pomnożeniu w Cnotách záżył
mógł; lubo bowiem pilniejszy teraz ná
nasze moie krwio twoią odkupioną czu-
ję nieprzyiaciel/ vsam że y ty Pánie nie-
pilniejszy pilne o niey stáranie mieć be-
dziesz/ á gdy moc twoją obronioną vbe-
dziesz/ żeś czasu przyiemnego wysłu-
szal/ y w dzień zbawienia rátorwał is/
oniąc się ná potym zdrády nieprzyia-
cielskiej/ ciebie z miłosierdzia wycho-
dzące ná nieśkończone wieki/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Wed przyiciem Náiwiersego Sakramentu.

Aknał Duso moia: * Aknał Chry-
stus ná puśszy/ ty niedznico przecz nie-
wiesz/ lubo w pustyni światowey ná-
bytłim ci schodzi.

Aknał Duso moia: * Aknał Chry-
stus głodem przemorzony/ ty niedznico
bez nieś wiesz/ lubo wiesz iż bez po-
mocy tego/ od głodu vmierać musisz.

Aknał Duso moia: * Aknał Chry-
stus/ ácz záwsze mógł mieć posílenie/ ty
nedznico

nedznico przez nie łakniesz/ lubo mi
SAKRAMENCIE przytomnego/ Który
bie pościć może.

Łaknol Duso moia: * Łaknol Chrystus/ á przecie rzekł iż nie samym Chlebem żyje człowiek; Ty nedznico przez nie łakniesz/ lubo z rok Zapląsłich i Krowy wziąć możesz/ Którym posiłom/ sił możesz ná wieki.

Pożyway przeto łaknaca: * Pożyway Chleba tego/ Który nie trwórdzi długością czasu/ ále zawsze jest świeży względem poświęcenia/ złączym nie zepsię zebow.

Pożyway łaknaca: * Pożyway Chleba tego/ Który nie odmienia sie odmianą powietrza ále wśedy jest Anielskim/ złączym iednak w nim siłą wzuwać możesz.

Pożyway łaknaca: * Pożyway Chleba tego/ Który nie psuje sie mieżkaniem/ złączym iednak w nim siłą wzuwać możesz/ ále tak w złości/ iakowy y w brze/ złączym wśedy go poważać w u

Pożyway łaknaca: * Pożyway Chleba tego/ Który nie mnicysz w Komunii/ Kanie niż w Hostyi/ gdyż y w namieśy pátikulce jest zupełnym/ złączym iednak w nim siłą wzuwać możesz/ ále tak w złości/ iakowy y w brze/ złączym wśedy go poważać w u

Tenże Chleb pościł cie: * Ten pościł Winem z Ciałá Chrystusowego złączonym. Winem nie takim/ Który siłą kuć w początku/ ná ostatku/ Wóz włości/ ále zawsze pomocnym wieniu twemu.

Tenże Chleb: * Ten poślił cie Winem
Ciała Chrystusowe^o wytłoczonym. Wi-
em nie takim ktore obnázysz^y Niego
á posmiech dawa/ ále tym ktorego láská
ofryć może wszelkie niedostátki twoie.

Tenże Chleb: * Ten poślił cie Wi-
em z Ciała Chrystusowego wytłocz-
ym. Winem nie takim / ktore wylewa
trúciźne iák zmińá / ále wzdrawia truci-
zno zaráżona^a dusze.

Tenże Chleb: * Ten poślił cie Wi-
em z Ciała Chrystusowego wytłocz-
ym. Winem nie takim / ktore^o lagrem
ych wiecznie náprawác beda / ále tym
tore godnie wzięte wieczney cie rádo-
ści nábawić może; á żebyś nim godnie
osiłac się mogła prosz poformie: Wystru-
hay Pánie modlitwe moje / Awolanie
toie niech do ciebie przyidzie.

M O D L I T W A.

Alżeleń vprágniony póspieśa do mo-
dy / iák Duszá mojá do stolu twego Pá-
ni / chcąc bydz posiłona ku wiecznemu
wotowi; Nie odpychajże tey dobroci
przedwieczn^a / by snadź głodem zmorzo-
a / w postępku zbáwiennym nieślabiá /
stań się ráczey láfnocey Chlebem ży-
wym / y vprágnionej trunkiem poży-
wym / áby pokosztowawszy ciebie wśa-
RAMENCIE Przenaswietšym tobie żyć
moglá / ná nieśtońżone wieki wieków / A.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyjęciu Naſwietſzego Sakramentu.

Chwalebne moy pánie: * Chwalebne pomieſzczenie twoie ná puſzczy / boſ tam zwalczył nieprzyjaćiol náſzych; á ia nedzny przez ſie toba ná tey puſtyni nie zábawiam.

Chwalebne moy pánie: * Chwalebne ymowy twoie z nieprzyjaćielem / boſ náuczył przez nie niekuſić Boga / ráczy mu ſie klámiác; á ia nedzny czemu ſie twoiey náuki nie trzymam?

Chwalebne moy pánie: * Chwalebne vniżenie twoie / bo gdys ſie vniżał / An yłowić do vſługi poſpieſzyli; á ia nedzny / przez poſtóra ná vſługę Anyełſta nie zábawiam?

Chwalebne moy pánie: * Chwalebne láknienie twoie / boſ poſtazał przez to / iż nie ſámym chlebem żyie człowiek; te goż y ia dziś doznawam / gdym cie przy iol to SAKRAMENCIE PRZENAŚWIEſTYM.

Moge bowiem teraz * Moge tryumfować z nieprzyjaćiol moich / ktorzy ſie vrogáli ze mnie pytáiąc gdzie ieſt Bog moy

Moge teraz: * Moge pochwalić ſie tego iż tobie ſámemu poſtłon oddawam czeſć wyrzadzając SAKRAMENTOWI NAŚWIEſTEMU.

Moge teraz: * Moge ſzczeſliwym ná zwąć vniżenie moje / przed Wtarcze twoim

moim/ bom sie sstał gednym/ nie tylko
slugi Anielskiey / ale y pokosztowania
chleba Anielskiego.

Moge teraz: Moge szczyć sie łá-
nieniem moim/ bo głodnym nie odcho-
dze od Oltarza twego.

A przyznam sobie Przyznam wiecey/
iz pustyni w ktoreyies czterdzieści dni
przemieszkwał/ bo tam láknoce^o twarz-
nym kámeniem czestowano / mnie zaś
pokármem zbáwiennie smákowitym.

Przyznam sobie: Przyznam wiecey
iz pustyni/ w ktoreyies czterdzieści dni
przemieszkwał: boć tam nieprzyiaciel
blámacie sie kázał; Duszá zaś mojá część y
chwale wyrządza tobie.

Przyznam sobie: Przyznam wiecey
iz pustyni/ w ktoreyies czterdzieści dni
przemieszkwał/ bo cie tam czárt przetle-
ty rozinácie kúsł/ ia zaś niechce ábyś
we mnie lákie przeciwieństwo znalazł.

Przyznam sobie: Przyznam wiecey
iz pustyni/ w ktoreyies czterdzieści dni
przemieszkwał/ bo áżci tam Anýolo wie
ysługowáli/ y ia mogac sie szczyć ieden
z sluzebnikow twoich pokornie prosie:
Wysluchay Pánie modlitwe moje / zc.

M O D L I T W A.

Błogosławcie zemna Páná wśelkie
stworzenia iego / ábowiem on bedac
stworca rzeczy wśelkich/ sstał z gorne-
go Náiestatu/ áby mnie oblać áne^o báńm

Pá rozpustymy świętowej mogli znaleźć/
 y wyrwane z pąszech. Wulta piekielne
 zápedził ná bujne pástwiłá Niebieste.
 Wychwalał go przeto Dúśo moia z An-
 yolánn/ bo láknienie tego stało sie po-
 sileniem twoim/ Ktorego gdy wdzięczna
 będziesz/ głodci nie dofczyc ná wieśi. A.

Ná 2. 3. y 4. NIEDZIELE POSTV.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

V Pámietay sie Kiedykółwieł: * Vpá-
 mietay Dúśo moia/ bo lubo przed
 ludźmi hárdosć pokrywasz státeczno-
 ścia táiemna/ ciężkosć vezuwasz ná Su-
 minieniu.

Vpámietay sie Kiedykółwieł: * Vpá-
 mietay Dúśo moia/ bo lubo przed ludź-
 mi gniew chceś wdąć zá żarliwosć/ Bog
 ná wśytłko pátrzy.

Vpámietay sie Kiedykółwieł: * Vpá-
 mietay Dúśo moia/ bo lubo przed lu-
 dźmi grzech vmyślny zástániasz niewia-
 domosćia/ ná Sądzie wśytłkim widoczny
 bydz musí.

Vpámietay sie Kiedykółwieł: * Vpá-
 mietay Dúśo moia/ bo lubo przed ludźmi
 nálog w zlych postępkách omawiasz sklon-
 nościa przyrodzoną/ to cie nie wymowí
 przed Sedzia spráwiedliwym.

Skarż ráczey przewiniona; * Skarż
 sámá

ści
ne
cie.
Ani
po
na
A.
—
V.
pá
ged
no
Buz
pá
dz
bog
pá
lu
biá
any
pá
zni
lon
owi
arz
má

śná ná sie / ábowiem choć sie tu vchro-
niś ludzkiego domysłu / nie wydzieś wiá-
domości Bostiey.

Skarz przewiniona: * Skarz sámá
ś sie / ábowiem choć tu oczy ludzkie nie
wyjrzą złości twoiey / obawia iá nie-
losá czasu swego.

Skarz przewiniona: * Skarz sámá
ś sie / ábowiem choć tu niśt nie wyda
prosnego grzechu twego / będzie czas
dy go przed niśim nie zátczyeś.

Skarz przewiniona: * Skarz sámá
ś sie / ábowiem choć tu nieżbożność two-
ś ma wielu obromicielow / ná Sadzie tyl-
o instyguiacy znáydomáć sie beda.

Przyimi też ochotnie: * Przyimi po-
ute / Ktoroć náznáczy Spowiednik /
dyżeś stoćroć więkšej godná.

Przyimi ochotnie: * Przyimi poku-
e / Ktora sprośność grzechow zgládzie
nożeś.

Przyimi ochotnie: * Przyimi poku-
e / przez Ktora nieporównánie ciężšej
ochroniośy sie / weźmieś nádztele o
zbáwieniu.

Przyimi ochotnie: * Przyimi poku-
e / Ktora przeidnawśy zágniewánego
Bogá / pozyskáć sobie moześ lástie tego /
abyś pozyskálá pros z vniżeniem. Wy-
sluchay pánie modlitwe moie. A wolá-
nie moie niech do ciebie przyidzie.

MODLITWA

V Stałem pánie w gniewie twoim/ y potrwóżyłem sie w zapálczywość twoiej/ polożyłś bowiem grzechy moje przed obecnością twoją/ wieł moy w oświecceniu twarzy twoiej; Już iuż żyćśś leś one obietnice/ strofować cie bede/ y postawie przed obliczem twoim. Wstydám sie przeto / żem vkrýwał w sobie/ co tobie táynego byđz nie mogło/ álbo z czego času swego/ ścisły ráchunek dáć musie; á żebym sie potym niewstydął poformie prośe/ áby gdy te złości wyznam/ y sam ná sie stárzyć bede przed namiestnikiem twoim ná sadzie ostatecznym nie byly wspomniáne/ ále niech w zapomnienie idą/ od tad áż ná wieł wiekow/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Naświet: Sákrámentu

W Ten czas moy pánie: * W ten czas pozbawiś vtrápionego frásunkow wśelkich / gdy mie iáś ná gore Tabo wprowadziś do Oltarzá twego.

W ten czas moy pánie: * W ten czas wweselon bede / gdy mi w Sákráment cie przenaświetszym obiaśni sie chwał twojá.

W ten czas moy pánie: * W ten czas vliechy záżyie gdy mi rzecześ iam iest tobo nielekay sie.

W te.

W ten czas moy Pánie: * W ten czas
beda ſie radować wſytkie wnetrznóſci
moie/ gdy przez przyięcie ciebie w Sá-
krámentie Przenáſwietſzym z toba zie-
dnoczony bede.

Dla ciebie bowiem Boże: * Dla cie-
bie wyſtáwilem trzy przybytki/ ábyś w
nich mile odpoczywał.

Dla ciebie Boże: * Dla ciebie ieſt
poкоїt w głowie moiey / bo nie o czym
inſzym tylko o tobie z Bogomyſlnym
Moyzeſem myſleć prágne.

Dla ciebie Boże: * Dla ciebie ieſt
poкоїt w ſercu moim / bo cie zogni-
ſzym miłoſnikiem twoim zeliaſem nad
wſytko chce miłować.

Dla ciebie Boże: * Dla ciebie ieſt
poкоїt w Duſzy moiey / bo ja żaden goſć
inſzy bytnoſćia nie wéieſzy.

Czekam cie przeto z ochota: * Cze-
kam ábyś bytnoſćia twoia poſwiecił
mie ſobie za dom wlubiony.

Czekam cie z ochota: * Czekam ábyś
oſwiecił rozum moy / do poznánia y go-
dnego powáżenia ciebie.

Czekam z ochota: * Czekam ábyś
zápalil ſerce moie do miłowania ciebie
nád wſytko co moze bydź miłowania
godno.

Czekam z ochota: * Czekam ábyś o-
zdobil duſze moie/ Etorá bez ciebie ieſt
niſzemna/ y żadney pięknoſci niema-

iacak / ożekiwając pokornie proſę. Wy
ſłuchay Pánie modlitwe moje. zc.

M O D L I T W A.

Czekając ożekiwálem cie pociecho
Duſze moiej; położ twarz weſoła
odemnie odwrócić będzieſ / y ſtronie od
ſłужebniká twego? Poſpieſ poſpieſ
Pánie na wſpomózenie moje / y przy
bądź ná ráturneſ moy; bo ácz znam / że
nie godzien ábyſ wſedł do przybytku ſer
cá mego / gdy go poſwieciſ ſobie y ozdó
biſ bytnoſćią twoją / zaráżem lepiánką
przedtym niſezemná ſińanie ſię Pálacem
ozdobnym / za co wielbić cie y wychwa
lać bede z Duchámi niebieſtmi ná nie
ſpoſtżone wieſi wieſow / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyieciu Naſwietſzego Sakramentu.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź po
chwalon żeſ nam obiaſnił przed tym
niedoyrzáłą chwale twoie.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź po
chwalon żeſ nam dał poznać niedoſte
pny Młieſtat twoy Páński.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź po
chwalon żeſ niewzgárdził przybytkiem
tobie zgotowaným wliwym ſercu moim.

Bądź pochwalon Pánie: * Bądź po
chwalon żeſ mie bojáźliwego wczyni
ſmiály na przyiecie ciebie.

Prádował ſię bowiem: * Prádował
Duch

Duch moy pátrzac ná šáte tvoje iáť
śnieg biala.

Wradował sie: * Wradował Duch
moy przegladáiac sie okiem wvazánia
w słonecznym obliczu twóim.

Wradował sie: * Wradował Duch
moy slyšac glos z niebá żeś ty ieť Sy-
nem vřochánym Oycá przedwiecznego.

Wradował sie: * Wradował Duch
moy przypowšy cie Páná nieogárnione-
go Máiestatu w máley czástečce chlebá.

Chwalić przeto bede: * Chwalić
bde Máiestat twóy dla mnie niego-
dnego táť dálece vnížony.

Chwalić bede: * Chwalić Pánie be-
de wřechnocnośť tvoje przy nřemymos-
wney dobroći ktoráś nam oświádeczył.

Chwalić bede: * Chwalić Pánie
bde pieknośť tvoje/ ktorá y iá zá przy-
iećiem ciebie ieťsem ozdoby.

Chwalić bede: * Chwalić Pánie
bde niewyřlawniona řezodroblivośť
tvoje/ ktorey lubo zámře osobliwie ieť
dnáť przy Oltarzu twóim dźiś dozna-
tem/ y ábym ná potym doznáwać mogł
pořornie proře.

Wysłuchay Pánie modlitwe moie ře.

M O D L I T W A.

Nieogárnionego Máiestatu Boże/
niechći bedźie cześć y chwálá od
wřelkiego stworzenia/ y odemnie grze-
řnego/ żeś bedac niedostępnym vnížyl

sie dla mnie / y wdzieliles oczom ludzkim
chwały twoiey ; Rozradował sie bo-
wtem Duch moy / w tobie Pánu moim /
y nie lżámi tylko wychwalájąc niemy-
mowna dobroć twoie mówić z Piotrem
świetym / Pánie dobrze nam byđź z toba /
mieszkay z námi y w przybytku serc ná-
sych teraz y ná wieki wieków / Amen.

N A N I E D Z I E L E K W I E T N A .

A K T P O M Y S L N Y .

Przed Spowiedziá.

ZRáńionym Boże moy Tráńionym ná
sumnieniu od złośliwych nieprzyja-
ciół dusze moiey / czemuś sie nie zmiłuięś
nád wielkością hániebnych ran moich.

Tráńionym Boże moy : Tráńionym ná
sumnieniu od sprośnych y młeczennych
myśli moich / czemuś bez politowania
pátrzasz ná podłość y schorzałóść moie.

Tráńionym Boże moy : Tráńionym
ná sumnieniu teżykiem własnym moim /
czemuś bez wzruszenia słuchasz wrzasku
mego / gdy boleścią ściśniony do cie-
bie wołam.

Tráńionym Boże moy : Tráńionym
ná sumnieniu nieczbożnemi wczynkami
memi / czemuś dopuszczasz zmacniać sie
uamiętnościami moim / które znácznie
mie osłabiely.

Wnieć to nędznego ! Wnieć z Jeru-
zalem

ale do Jerychá zstepuacego rozboj-
nicy złupieli ze wszytkiego comkolwiek
mógł mieć kosztownego.

Wnie niedznego: * Wnie z Jeruzalem
do Jerychá zstepuace^o porámono ták/
z ná poly vmárlým zostawam.

Wnie niedznego: * Wnie zránionego
miał káplan / brzydzac się ták strogiem
ránieniem moim.

Wnie niedznego: * Wnie od wszytkich
opuszczonego przeminął Lewitá / podo-
wno widzac / że nie godzien wżalenia.

W tobie iednak Samárytanie niebie-
sti: * W tobie do Jeruzalem wieżdza-
cym nádziecie pokładam że się zmiłniesz
iádemná z nikad ráturnku niemáiacego.

W tobie Samárytanie niebiesi: * W
tobie nádziecie pokładam / że Okiem mi-
osierdzia / y winem lásti nápusćiwšy
rány moje / záwiniesz ie áby zleczone
bydž mogly.

W tobie Samárytanie niebiesi: * W
tobie nádziecie pokładam / iż opuszczone-
go weźmiesz ná bydlatko twoie / áby wie-
szey niebešpieczeństwu niepodlegał.

W tobie Samárytanie niebiesi: * W
tobie nádziecie pokładam / że y ná potym
bedziesz miał piecza o mnie / y zádlužone-
go wykupisz z gospody / ábyé dobrodziey-
stwo mógł odslugowác / á gdy o to go-
toco proše.

Wysłuchay Pánie modlitwe moje / etc.

MODLITWA:

Wdzięnes iedyna poćiedcho y rąćunę
 Gvłomności moicy / aby mi nie tyłko z
 Jerozolimczykami śąty pod nogi twoie
 stał / ale y sam mostem sie kładł wychwa-
 lając miłosierdzie twoie / bo gdym zbo-
 lący z mład pomocy mieć nie mogli / tyś
 sie vżalił nade mną y wprowadzone do
 gospody bezpieczney Kościoła twego / Fa-
 zesz o mnie mieć stąranie. Aże y nąd to
 dług moy zapłacić obiecuješ / ia też za
 niewolniką oddawam sie tobie / goto-
 wym bedąc wszystko na potym czynić co by
 sie woli twoiey podobalo. Przyimiż
 przyimi Pánie powolności moie / y
 rzadz mna iako odkupieniem twoim / aby
 sie nie przysięciel nie cieşyl z vpadku mo-
 iego na wielki wielkow / Amen.

AKT POMYSŁNY.

Przed przysięciem Naświet: Sakramentu.

Zabiegay Duşo moia: Zabiegay dro-
 ge Pánu / Ktorego inż nie na Wólicy
 widzisz siedzącego / ale na Ołtarzu w
 Przenaświetszym Sakramencie obecne

Zabiegay Duşo moia: Zabiegay dro-
 ge Pánu / Który gotow wiachac w brame
 twoie / ieśli go chętnie przyimiesz.

Zabiegay Duşo moia: Zabiegay dro-
 ge Pánu / Ktoremu dziateczki niewinne /
 sześć wyrzadzając ochotnie zabiegaly.

Zabiegay Duşo moia: Zabiegay dro-
 ge Pá-

ge Pánu/ bo zá ochotnym przyięciem go
nabedziesz zbáwienią.

Rzucay prze deń: * Rzucay Frotate:
czki wonnego nabożeństwą/ ábyś nim
przychećlá Oblubienicą twego.

Rzucay prze deń: * Rzucay gáloski o:
liwne życia spokojnego/ aby żadnego
roztárgnienią nie znáydomal w tobie.

Rzucay prze deń: * Rzucay śáty zwle:
szone zlych nalogow/ ábyś sie w Chry:
stusá przyoblec moglá.

Rzucay prze deń: * Rzucay y sámá sie:
bie przez gleboćie wpořorzenie/ ábyś
beśpiecznie mowić moglá/ żyje ia/ iuż
nie ia/ ále Chrystus we mnie żyje.

Tá chce wprzeymá: * Tá niech będzie
w tobie Ftora bylá w Chrystusie Pánu
gdy wyniszezyl sámego siebie/ postáć
przyimuiac słuźebniczą.

Tá chce: * Tá niech będzie w tobie
Ftora bylá w Chrystusie Pánu gdy sie
doniżył/ sstawszy sie poslušnym áż do
śmierćci/ á śmierćci Arzyżowej.

Tá chce * Tá niech będzie w tobie/ Fto:
ra bylá w Chrystusie Pánu/ gdy zámio:
owawszy zbáwienie twoie/ stánowi śá:
tráment wiecznopánnietny y pożyteczny.

Tá chce: * Tá niech będzie w tobie/
Ftora bylá w Chrystusie Pánu/ gdy cie:
śá Phenix martwo dźięćine ożywia:
twois swoio przenaswiesza/ czego ábyś:
wdzięczną bylá pros pořornie. Wyřli: zc.

MODLITWA.

Z wielką ochotą Krolu spokojny o-
czekiwam przysięcia twego / bo ufam
iż lubo nieporządnego gospodarzā znay-
dziesz / niewzgardziś jego ochoty y sposo-
biś go do usługi twoiey. Ktoż bo-
wiem o Boże nieogarnionego mąlesta-
tu zobywatelom ziemskich godnie cie
przyjąć może / ieśli takā twoia niebedzie
wspomożony? Day przeto możność te-
mu / ktoremu dales chętnie aby cie oho-
tnie przyjął y według godności powa-
żać umiał teraz y ná wieki wieków / A.

AKT POMYSŁNY.

Po przyięciu Naświetszego Sakramentu.

Wdzięcznym moy Pánie: * Wdzię-
cznym vnizenia twego / żeś gwolt
mnie sstąpił ná te niskości / aby m ia gor-
ne páłace odziedziczyć mogli.

Wdzięcznym moy Pánie: * Wdzię-
cznym twoiey żyźliwości / żeś sie stowā-
rzył z zemną / ciāłem moim pokrywając
Bostwo twoie.

Wdzięcznym moy Pánie: * Wdzię-
cznym porolności twoiey / żeś náwiedził
lichą gospodkę serca mego.

Wdzięcznym moy Pánie: * Wdzię-
cznym miłości twoiey / że nie ia ciebie
ale ty mnie częstnieś pokarmem zbá-
wiennie smákowitym.

Smákuie mi bowiem: * Smákuie
náwied-

światowiedzenie twoje / lubo cie dla nied-
 ości moiej tak poważać nieumiem
 ákos godzien.

Smákuie mi: * Smákuie rozgłosze-
 nie twoje / luboć według słusności ocho-
 y pokázac nieumiem.

Smákuie mi: * Smákuie wrazenie
 twoje / lubo mniey godnie przystopilem
 do stołu twego.

Smákuie mi: * Smákuie ztowárzy-
 szenie z toba / lubo nieumiem zarábiać
 ná łaskę twoje.

Wspomóż iednąk Boże: * Wspomóż
 á bede ymiał część przystoyną wyrządzać
 Místestatowi twemu.

Wspomóż Boże: * Wspomóż á nie-
 wstane dzieł oddawać za wiecznopámie-
 tne dobrodzieystwa twoje.

Wspomóż Boże: * Wspomóż á zaśpie-
 wamci wesołe Hosáná Królu Izráelski.

Wspomóż Boże: * Wspomóż á przy-
 znawac bede żeś błogosławiony ktoryś
 przyszedł w imie Pánstie / y gdy twego
 wspomóżenia żebrze. Wysłuchayże.

M O D L I T W A.

Z Násac niżemność moie przysłoby
 mi z Apostólem mówić / wynie pás-
 nie odemnie / bom iest człowiekiem grze-
 snym / pewny iednąk bedac wspomóże-
 nia twego / ráczey wesoło zaśpiewam z
 yfochána Oblubienica twoia / poima-
 jem cie y już nieopusze; albo z pielarzy
 mámi

46 Má dñien Zwiástowania P. MARYET.
mámi do Emsus idacemi/ mieſſkay z ná-
mi bo ſie wieczor zbliża; gdy bowiem
wſpomóżyćielu ty mnie przytomnym be-
dzieſz/ pełen radoſci zoftawiaac miuſtá-
ne wychwalać ſezodroblimcy láſti two-
ſey ná nieſtońgzone wieſi wiekow Amen

NA DZIEN ZWIASTOWANIA

P. MARYEY.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

Zeſtał Bog Anyolá do Pánný / y zá-
ſtał ia bogomyſlná: * Zſyla czeto-
troć y do ciebie Duſſo moia / á z áwſze zá-
ſtawa éie gnuſná.

Zeſtał Bog Anyolá do Pánný / y zá-
rrwożyła ſie z mowy te^o: * Zſyla czeto-
troć do ciebie á nietrwożyſ ſoba gdyé
grzechy przypominá.

Zeſtał Bog Anyolá do Pánný / y my-
ſliłá iákie by to pozdrowienie bylo: * Zſy-
lá czetoćtroć do ciebie / á nie myſliſ o
tym czego po tobie potrzebnie.

Zeſtał Bog Anyolá do Pánný / y po-
fornie odezwála ſie bydz ſlużebnica Páń-
ſta: * Zſyla czetoćtroć do ciebie / á wždy ko-
rzyć ſie niechceſ zá ſproſae grzechy twoie

Ly Duſſo moia: * Dluгоſ w nádziecie
grzeſyć bedzieſ / wiedzac iż Bog im dlu-
zy ſolgme / tym wiekſze karánie gotuje.

Ly ouſſo moia: * Dluгоſ w grzechách
leżec

Łżeć będziesz/wiedząc iż Bog ma w nie-
tliwości grzesnych.

Ły Duśo moia: * Długosi woli y ná-
mieniu Bostiemu przeczyć będziesz/
wiedząc iż Bog od niewdzięcznych łasie
się odbiera.

Ły Duśo moia: * Długosi poprąwe
okładać będziesz/wiedząc że czas śmier-
ci jest niepewny.

Dziś dziś poKi Pan niezacznie sądow
strawiedliwych/ pomyśl o vsprawiedli-
wieniu się ze wszystkich zbrodni twoich.

Dziś dziś: * poKi Pan wabi cie do się-
cie/ nie gardź powołaniem Páńskim/ ani
odż przeczna woli tego.

Dziś dziś: * poKi czas jest miłosier-
dzia/ z pokora pros abyć był miłościw.

Dziś dziś: * poKi zagniewanego prze-
świetsza MARYA Panná blagac może
cieśay się do niej/ y przez iey przyczynę
o Boga zámolay. Wysluchay Pánie rzę.

M O D L I T W A.

Prawo to przedziwny łstaćcie pokory
Sprzenaswietsza MARYA Pánnu v Syná
wego pokornego/ aby iákos ty Mátko
Boża y Królowa Anielska postanowio-
ła bedac/ nie z próżney ceremoniey/ ale
szerego prostego vnizenia odezwálás
ie bydz służebnica Páńsko; tak aby m y
a przez hárdosć wykreozrofsy przeci w
Bostiemu máiestatowi/ pokornym wy-
znaniem grzechow moglem to zgládzić/
á po-

á potym ná láskę twoię / y synaczka twęgo
zárabiátiac / szczytlem sie nią teraz y ná
wieki wieków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

przed przyięciem Naświet: Sákrámentu.

Pierwey Duszo moia powiedziáno
Pánnie że iest láski pełna: / niż rzeczo-
no Pan iest z toba: * Domyślamayże
sie / że y tobie wprzód o láskę Bożą stáráć
sie trzebá / niż przyimiesz Páná twęgo.

Pierwey rzekł Anýol błogosławionás
iest między niewiástkami / niż wperwnil iz
poczela Zbáwiciela: * Domyślamayże
sie / iáko ná błogosławieństwo zárabiáć
znależy temu / kto sie iednoczyć chce z
Zbáwicielem.

Pierwey rozmowami z Anýolem Pán-
ná sie zabawiála / niż ná przyięcie Páná
zezwoilił: * Domyślamayże sie / iz nie
bez zabaw bogomyślnych / y wrag nabo-
żnych do Pána máś przystepować.

Pierwey Pánná odezwála sie bydz stu-
żebnica Pánsta / niż zostála Mátká Boża
Domyślamayże sie iz z wielkim wni-
mem y wyznániem niegodności swoie
znależy przyimować Páná.

Lecz: * Ktosi godnie Pánie láski two-
wporomináć sie má / poniewáz nie czyni
godnego odwdzięczenia.

Ktosi błogosławieństwo má obiec-
wáć sobie / poniewáz wszyscy grzesznym
iest.

jestesmy: * Ktoś w nabożeństwie ná-
 dzie poloży/ponieważ w tym nedznym
 wielgrzymstwie niſt cie przystoynie nie
 noże chwalić.

Ktoś y napořornieyřy godnym ſie ſtá-
 nie przyiecia ciebie/ponieważ ieřtes Pá-
 nem nieogárnionego Máieřtatu.

Wiedzac iednář niegodnoř moie: *
 Twey pomocy řadam o Bogárodřico/
 řdyž bez niey trudno nam ſobie lářte řy-
 ná twego obiecowáć.

Wiedzac niegodnoř moie: * Twey
 bronie poruřam ſie/bo dla grzechow-
 noich nieřmiem ſie ſtáwić / przed obe-
 znoř Páňřta.

Wiedzac niegodnoř moie: * Twey
 lářki potrebuie/ ábowiem rářbym ář-
 nieumiem w řářramenće przenieřwieř-
 ym eřeř przystoyna Pánu wyrřadzać.

Wiedzac niegodnoř moie: * Twey
 lářti niech dořnam / ábym ář grzeřřny/
 řodnie mogli przyieć Páňá/ y gdy Páňie
 Mářti twey řařlugom řřam. Wyřlu řć.

M O D L I T W A.

Wřzechmogacy Páňie/ řtoremu nie
 trudnego byřđ niemoře/ niechay
 nořnoř twoiá / podřwignie řlábořć
 moie/ y řaz podřwignionego řářřzyma-
 řa/ áby řuřá moiá řářřa twoiá řřpomó-
 řona/ řřtárá ſie podobno řřymotowi blo-
 řo řlářwioneř MARYEY Páňny/ w řtoreř
 ř zwišťrowániem Ányelřřim řřřápiłeř
 ř niebá

ro Ná dñich Zwišťowanie P. MARYEY.
z niebá. Wielkiec ieť beśpieczeństwo
proźby moiey / gdy iednák zařlugami
Przenaświetszey Mátki wspomozoua
bedzie / ziedna czego sobie žyczey / y po-
tym weřolo z nim wyřpietypwać może.
Wczynił mi wielkie rzeczy ktory moźny
ieť / y święte Imie tego ná wielki wie-
kow / Amen.

A. K. T. P. O. M. Y. S. L. N. Y.

Po przyiećiu Naświetszego Sákrámentu.

Winśniuec przenaświetsza Pánno tá-
wodzielnego gościá: * Sam teź
cieře řie nim / gdyž iáko tobie Archányo-
yol powiedźiał że poźnieř Syná napy-
wzřęego / ták minie káplan rperoniá-
żem tegož otrzymał w Sákrámentie
Przenaświetszym.

Winśniuec Przenaświetsza Pánno tá-
wodzielnego gościá: * Sam teź cieře
řie nim / bo iáko cieřył ciebie Archányo-
mowioć: Nie boy řie MARYA znalazłá-
laře v Bogá; ták y ia lubo gořtko tey k-
romieř ieť napelmona řczyć řie moře

Winśniuec Przenaświetsza Pánno tá-
wodzielnego gościá: * Sam teź cieře řie
nim / bo iáko ciebie rperonił Archányo-
iž Pan ieť z toba; ták y ia řczyć řie / á-
niegodny przytomnořcia Pánřta.

Winśniuec Przenaświetsza Pánno tá-
wodzielnego gościá: * Sam teź cieře řie
nim / bo iáko ty zá pořornym żezwole-
nien

Ná dzień Zwiástawania P. MARYBY. SI

niem sstałas sie Mátko Božo / ták y tá
já wyznámem niegodności moiey ssta-
lem sie przymicielem Bożym.

Wiec żeś mie przypuściła do weześnis-
twá Syná twe^o. Náucz iáko go powas-
iác mam / ábowiě lubo nieumiě radbym
ednáł iáť náprzystoyniey poważał.

Wiec żeś mie przypuściła do weześnis-
twá Syná twego: Náucz czym go cze-
tować mam / bo w sobie nie godnego do-
pęty ták wielkiego Pána nieznáydnie.

Wiec żeś mie przypuściła do weześnis-
twá Syná twego: Náucz iáť sie z nim zaba-
wiać / bo ácz lichym stworzeniem iestem /
wielce dušá moia zabáwy z nim prágnie

Wiec żeś mie przypuściła do weześnis-
twá Syná twego: Náucz iáť go záo-
rzymáć przy sobie / by snadź dla złych po-
stępów moich pretko sie odemnie niea-
bypráwił.

Chetnie bowiem przyiawšy go: Chet
noie w powolności wśelkiey chce mu o-
wiádczyć iáko stworcy swemu.

Chetnie przyiawšy go: Chet moie
w odwdzięczeniu wielkiego dobrodziey-
twá prágne skutkiem wykonywać.

Chetnie przyiawšy go: Chet moie
w zabáwach nabożnych radbym oświá-
dził wedlug wpodobánia tego.

Chetnie przyiawšy go: Chet moie
w weześszániu do tego Náświetš^o Sá-
krámentu / iáť znaywiěšym przygo-
wániem

52. Ná wielki Czwartek.
waniem chce mu zalecić własse/tylko do-
pomóż o Bogarodzico/ ty też Panie
Wysłuchay modlitwe moje; zc.

M O D L I T W A.

Studnicę żywa dobroci wszelkiej pa-
nie Jezy Chryste/ przyimi wniżoność
moje/ktory dobroczynność twoje zatusze
nagradzać pragne/ bo iż ci godnie duszą
moją dobrodzieystwo odwdzięczyć nie mo-
że/ słowy Przenasławietkiej Matki two-
iej wielbi ciebie dziękuiac/ żeś poyrzal
na; pokore służebnice twojej/ y w iey
przyczynie wspaność pokładaiac/ prosi aby
część ktora tej Nasławietkiej swiatości
wyrządza/ wdzięcznoprzyjemna Matce
słatowi twojemu/ a oney płatna y zbá-
wienna była/teraz y ná wielki wielkow

NA WIELKI CZWARTEK
AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzią.

Rospamiętywając Duszo co dla grze-
snych iedyny Syn Boży cierpiał:
Obrzydź sobie grzech/ nád ktory ni-
brzydliwszego Bogu bydź niemoże.

Rospamiętywając Duszo co dla grze-
snych iedyny Syn Boży cierpiał:
Obrzydź okazy / ktorychś kiedykolwie
ná obraże Bożę záżywał.

Rospamiętywając Duszo co dla grze-
snych iedyny Syn Boży cierpiał:
Obrzyd

czydź towarzysystwo / Ktoré przyczyna
rzeczu było.

Kospametywając Duszo co dla grze-
nych iedyny Syn Boży tierpiał:

czydź y wciecha / Ktoras grzeszac miewa-
ł ná zgube samey siebie.

Tys bowiem winná: Ze go Judas
przedał w rece niezbożnych morder-
ow / Ktorzy imając go srodze pastwili
e nád nim.

Tys winná: Ze go sromotnie ná sad
towádżono / przed Sedziami nań Kar-
o / świádecstwem fałszywym potepić go
uciano y policzkowano.

Tys winná: Ze go z śiáty zelżywie
bn - - - - - / okrutnie biczowano / y ostr-
brone wcisniono ná glowe iego.

Tys winná ze go ná śmierć defretowa-
o y srodze nielutościwie zamordowano.

Śamuy przeco rezyt: Od zley y wśe-
czney mowy / także od przelectwá y
otwarzy / ábys śnać nie sikała sie Juda-
em záprzedawájącym / y bluźnierca
wiádczącym przeciw Bogu swemu.

Śamuy recc: Od przesládowania
nie winnych ludzi / y zabierania cudzych
teczy / ábys śnać z Żydami niewymosiła
przeciw Stworcy twemu.

Śamuy nogi: Od przedkości do wy-
mna Krawie niewinney / ábys śnać przy-
yna niebyła śmierci Pána Iezusowe y.

Śamuy serce: Od zátwardziáłości
D ábyć

abyć śnać nie porwiedziano / co krzyżo-
wnikom pańskim / żeś jest twardego ka-
fu / y nie obrzezanego serca / á żebyś śnać
dnier hámować ie mogła / prosz pana po-
kornie mówiąc. Wyслуhay Panie ;

M O D L I T W A.

P Rzypadam Panie do Tronu mi-
łosierdzia twego / vsłuchając że me nicode-
pchniesz / ponieważ y trem wfochanego
Synagga twego wola za mna zziemię
nie opomste / ale o zmiłowanie. Nie-
manci wprawdzie nie godne^o w sobie
wielce me iednak zasługi iego wspomoc
moga ; bo ácz rece moje pełne są krwie
grzechow moich / gdy porzyś na piatną
roś Synowskich wktorych nápisal mi
sobie / zapomniś niebożności moiej ;
choćby nogi moje do przelania krwi /
iś do popelnienia występkow rożnych
predkie były / wylana hoynie z nog
wiciela mego / náwiedzie ie ná ścieś
mándatorow twoich / y luboby serce moi
skámieniało w złościach / w otworzonyn
bożu Pána Iezysowym zmieśczie / ná
dostopienie przenaświeszey łaski two-
iej / wktorey niech obfitować prágne
teraz y ná wielki wiekow / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Násiwiet : Sakramentu
W żywa cie Krol ná Wieczersza Duszy
moia : * Strzeższ sie wymawiać

by cie snać wiecznie od niey nieoddalił.
Wzywa cie Krol ná Wieczerja Dufio
oiá: Strzeżże sie źle obchodzić z stu-
żmi Krolowstwiemi / náchmieniem we
netrznym / y náuczycielami zbawienny.
i / aby cie zesławšy woysko / nie zátrácił.

Wzywa cie Krol ná Wieczerja Dufio
oiá: Strzeżże sie abyś sie nieśtáwila w
ście ofárpáney / by cie snać zwiázawšy
e wrzucono do ciemnice zewnétrzney.

Wzywa cie Krol ná Wieczerja Dufio
oiá: Strzeżże sie ládáiać po wázac v-
ty Krolowstwey / bo ten ktory dzis iest v-
ćicielem / będzie potym sedzia twoim.

Osadz bowiem godnášli tákiey lásti /
iáć pan oświádeza: " Złość twoia z
śludášem myśli iáćoby go wydać ná
mierć / on zaś stára sie iáćoby cie zbáwiał.

Osadz godnášli lásti / iáć pan o-
świádeza: " Złość twoia z Żydami bu-
nie Krzż / chce go środze zámordo-
wać / on zaś gotnie itol przeciwko tym /
ktorzy cie prześládnia.

Osadz godnášli lásti / iáć pan oświá-
deza: " Złość twoia z Annašem y Rá-
phašem słuá świádkow falszywych aby
o potepilá / on zaś záleca cie Wycu nie-
śiestiemu w láste.

Osadz godnášli lásti / iáć pan pośá-
mie: " Złość twoia instyguie aby konte-
nie ginal / on zaś dáwać samego siebie
D SAKRAMENCIE Przenáświetszym / abyś
abólá ná wielki.

Spieś się przeto: Żebyś pośpie-
ciem nagrodziła / co pan w cierpiu w no-
gach dla lemistwa twego.

Spieś się: Żebyś ochotnym przywi-
taniem nagrodziła / coś rękami wytro-
czyła / srodze raniac Pana i e z v s o w e.

Spieś się: Żebyś umiżonym sercem
odwdzięczyła żelżywe y haniebne zranie-
nie serca zbawiciela twego.

Spieś się: Żebyś z miłości gwo-
tobie na śmierć wydanego / z gorąca mi-
łością w sakramencie przyjąć mogła
y mów: Wysłuchaj Panie modlitwy zc.

MODLITWA.

Przenalastawszy Panie Jezv Chryste /
który nie tylko odpuszczasz przewi-
nionym / ale też do łaski przystę-
ciś zbawiennym sakramentem, daj że-
bym tej uczynności twojej wdzięcz-
bedac / przedziwny ten sakrament od-
ciebie przez miłość dla zbawienia mego
postanowiony / godnie przyjmował; y
tak drogi wspominek w sercu moim cho-
wał / bo wierze iż kto godnie do stołu
twego przystępuje / tobie cześć wyrza-
dza / Aniołom wroscła / y łaskę sobie ie-
dna / ktorey z świętymi zażywać będzie
nig nie skończone wieki wieków / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyjęciu Najświętszego Sakramentu.
Przedziwna dobroć! Dostać także ci
wysła

wystawić mam: Jam rece wyćia-
ł na bieżowanie ciębie / tyś swoie ścio-
ł na przytulenie mnie do siebie.

Przedziwna dobroci Boska / iakoż cię
wystawić mam: Jam osiła ciernioro-
żone wtęśnał na głowe twoie / tyś
mnie częta y chwala wkoronował.

Przedziwna dobroci Boska / iakoż cię
wystawić mam: Jam nie lutościwie
bawil się nad Ciałem twoum / a tyś
mnie tenże Ciałem nażarnił / y Krwia
naświetszą napoił.

Przedziwna dobroci Boska / iakoż cię
wystawić mam: Jam był przyczyna
śmierci twoiej / a tyś się stał żywotem
moum.

Chwał przeto Duszo moia Pána: "
Ktoregoś nie tylko pomysleniem obrás-
ziła / ale y słowem wśszypliwym z niego
się wregaiac / wielekroć zelżyła.

Chwał Duszo moia Pána: Ktoregoś
nie tylko z saty sromotnie obnażyła / a-
leś y reka miłościwa srodze poraniła.

Chwał Duszo moia Pána: Ktoregoś
nie tylko Sedziom niesprawniedliwym
na sąd dalała / aleś y sama / aby go na śmierć
dekretowana / instygowała.

Chwał Duszo moia Pána: Ktoregoś
nie tylko na Krzyż okrutnie przybiła /
ale y do tad Krzyżujesz go zbrodniami
twoimi.

Żąpomniawszy bowiem despektow
D 3 odnieś

odniešiony: * Wstąpił do ciebie / aby
 kámykiem ognistey swey miłości oczy-
 ścił ięzyk twoy splugawiony.

Zápomniawšy despektow odniešio-
 nych: * Wstąpił do ciebie / abyś rece
 Arwa zmázane omylá we Arwi tego
 przenaświetszey.

Zápomniawšy despektow odniešio-
 nych: * Wstąpił do ciebie / aby Kámo-
 wstá zátwardziáłość twoie zmiekkzył.

Zápomniawšy despektow odniešio-
 nych: * Wstąpił do ciebie / abyś frogosć
 odwdzięczył miłosierdziem / y przysiał ci
 zá rekodáyna sluge swoje; o czym nic nie
 wotpiac mow. Wysłuchay pánie / zé.

M O D L I T W A.

NJe pogardzay pánie služebnikiem
 twóim / zá ktoregoś hoyne lzy z oczu
 y obfite krople Arwi z Ciála wylać ra-
 czył / á iáko sie podobáło Máiestatowi
 twemu / gwoli mnie dáć Ciáło swoje ná
 frogie státowanie / y Arwó przelać ná o-
 mycie grzechow moich / ták teź niech si
 podoba lásce twoiey przenaświetszey
 aby ten okup drogi / byl zbáwiennym po-
 síleniem Dúše moiey; bez tego bowiem
 o iedyne posílenie moie / głodna zostá-
 wać muśi / y nic to násyćić nie moze
 badźże badź Kármicielu moy oraz y pe-
 kármem moim / bo ciebie Dúšá mojá tá-
 knie / y toba sámym posílic sie prágne
 y prágnać będzie ná wieli wielom / A.

NADZIEN Z MARTWYCH- wstania Páńskiego,

Abo ktorykolwiek dzien Wielkonocny.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedziá.

Skázone przyrodzenie moje / pomie-
Skałos we mnie potegi Dusie moiey: *
Skloniłos vmyśl do wszelkich przewro-
ności / Ktoremu znalazálo prawo Bożych
pilnować.

Skázone przyrodzenie zé. * Skloni-
łos myśl do tuláma sie po rzeczách nienu-
żytecznych / Która státkować miałá w za-
bawách o rzeczách gornych.

Skázone przyrodzenie zé. * Skloni-
łos rozum do sádku y zdrády / Ktore^o nie-
przystoynosc záżywać przystusálo.

Skázone przyrodzenie zé. * Skloni-
łos wola do złego / Ktorey záwsze trzeba
bylo zgadzác sie z wola Bożá.

Zbuntowawšy sie bowiem z nieprzy-
ziácielem Dusy moiey: * Powstálos prze-
ciw Stworcy swemu / vrogáiac sie z nie-
wystawioney dobroci tego.

Zbuntowawšy sie z prześládownea
wiernych: * Powstálos przeciw Obroń-
cy swemu / lekce pomažáiac potege tego.

Zbuntowawšy sie z Czártem prze-
kletym: * Powstálos przeciw Odkupi-
cielowi swemu / gárdzac przelaniem
Krwie tego.

60 Na dzień Zmartwychwstania Pańskiego.

Zbuntowawski: sie z Tyranem okrutnym: * Powstałeś przeciw Arolowi swemu/ wypowiadając mu poddaństwo/ y służbę.

Obacz iedną Duso moją/ obacz bład swój: * A wypowiedz służbę nieprzyjacielowi/ a powracając do Stworcy swego/ pros aby cie znał za stworzenie swoje.

Obacz obacz bład swój: * A wypowiedz służbę prześladowcy wiernych/ a iak znorowi wyrok czyniac/ ciebie y sie pod obrone Pańską.

Obacz obacz bład swój: * A wypowiedz służbę Czartowi przekletemu/ a Państwu za okup przepadłszy wiecznie dziękować przyobiecuy.

Obacz obacz bład swój: * A wypowiedz go Tyranowi okrutnemu/ a Arolowi y zwycięzcy po Zmartwychwstaniu triumfującego pros o pomoc, mówiac Wyслуchay Pánie/ zé.

M O D L I T W A.

Z Wyćiężycielu wszelkich pokus/ y nędz/ Złazdow nieprzyjacielskich/ spraw to przez zwycięstwo/ ktoreś odniósł z Szataną/ gdy cie zmorzonego postem na posty/ kusić chciał/ y potym gdyś mu krzyż Dusi ludzkich odiał; abym y i wszelkim podniatom Czartowskiem ta sie meżnie sprzeciwiał/ iakoby m rączył wolal wyrzucić/ niż temu złośliwemu nieprzyjacielowi/ w czymkolwiek prz...

Ná dzień Zmartwychwstania Páńskiego. Ci
to woli twoiey pozwolił; bo ácz wez-
nam w sobie do złego skłonność/ pragne
ednąć zgádzác się z wola twoia święta
teraz/ y ná wieki wieków/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyściem Naświetsego Sákrámentu.

Baránku naczystszy: * Z iáka czystościá
Bsumnienia do ciebie przyśtepować
trzebá/ ponieważ stározańconnego tylko
ci pożywali/ ktorzy biodrá przepásane
mieli.

Baránku naczystszy: * Z iáka ochotą
przyimować cie trzebá/ ponieważ stoiać/
y nie trzymać w reku/ stározańconne-
go pożywali.

Baránku naczystszy: * Z iáka strucha/
y ostrościá pokuty przyimować cie trze-
bá/ ponieważ z chlebem práśnym / y sá-
łata polna Bog stározańconnego przyś-
mować kazał.

Baránku naczystszy: * Z iáka státe-
cznościá wiary przyimować cie trzebá/
ponieważ sámyin tylko Izráelczykom do
pożywánia stározańconnego godziło się
przyśtepować.

Ciebie bowiem ciebie: * Przed przy-
ściem ná świat Baránek stározańconny/
zmázy w sobie niemájący figurował.

Ciebie ciebie: * Przed przelaniem
Krwie twoiey przeznaczał ten/ ktorego
Krwia podwoie y drzwi Egipskich ná-

62 Na dzień Zmartwychwstania Páńskiego.
znáczono/ y támeżni tylko Obywátele
od śmierci pierworodney wolnemi zo-
stawáli.

Ciebie ciebie: * Przed wiele lat poKa-
zował ten/ Ktorego Synowie Izráelscy
pożywáli/ niż sie puścili ku ziemi obie-
cáney.

Ciebie ciebie: * Przed inšych ogłoše-
niem Jan ś. pálcem poKázawšy rzekł:
A to Bárańek Boży/ Który głádzi grze-
chy ludzkie.

Przebaż przeto przebaż: * Jeżeli
cie nie ták považam/ iákiegos považę-
nia godzien.

Przebaż przebaż: * Jeżelim sie do
przyięcia ciebie nie ták przygořował/ iá-
ko godnie przyjmuiacemu należało.

Przebaż przebaż: Jeżeli zá niewia-
domośćia moia iáka mákuła została ná
sumnieniu moim.

Przebaż przebaż: * Jeżelim sie
wproWádziwšy cie do przybytku mego/
ożieble á nienabożnie zabawił z toba/
y poKornie proše. Wyśluchay Pánie zé.

MODLITWA.

N Jemwinny Bárańeczku/ Któryś čicho-
N ścia twoia poniżył hárdosć ludzká/
y posłuszeństwem zgániłes vpor w lu-
dziách pánuicy/ á potym ogniem miło-
ści vpieczony/ sstałes sie zbáwiennym
pośileniem nášym; Proše cie poKornie/
áby mie čichosć twojá wzgárdy sámego
ciebie

Ná dzień Zmartwychwstania PánSkiego. 67
ciebie náuczysz do pretkiego posluš-
šenství/ tobie/ y wšelkey zwierzchno-
sti pobudžálá/ y to zbávenné posílení/
uczynilo mi nádzieie přesešia do země
oběcáney/ w ktorey ty z swietými pře-
mestkował/ y mestečác bedžieš ná wěki
věkůw/ Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyjęciu Naświetšego Sákrámentu.

Godzi sie Pánie dziekować Máiestat-
stwu twemu: * Já niewystawiona
lástáwość twoie/ žeš porzál ná me
šzerety proci nogi twoiey.

Godzi sie dziekować Máiestatowi
twemu: * Já niewystawiona dobroć
twoie/ žeš sie sklonil do przybytku mego
własney lástini lotrowskiej/ y uczynil
plugáwionego niepráwošcia.

Godzi sie dziekować Máiestatowi
twemu: Já niewystawiona opátrznosć
twoie/ žeš nie zápomniál przeniewie-
rzoney tobie Oblubienice/ á práwie o-
brzydliwey Duchom niebieskim Duše
moiey.

Godzi sie dziekować Máiestatowi
twemu: * Já niewystawiona szodro-
oliwość twoie/ žeš nákarmił y nápoil
Syná márnotrawne/ ktory dobrátwo-
e á czáste dziedzictwá swego márnie
wtrácił.

Teraz bowiem Dušo teraz: * Stáláś

64 Na dzień Zmartwychwstania Pańskiego.
sie podobna Kościłowi Salomonowemu/
abowiem za przypieciem ciebie wiek-
szym nad tam ten Mielstatem zostalás
napelniona.

Teraz Duszo teraz: * Stalás sie po-
dobna Arce starozakonney/ gdy cie chle-
bie Anielski nieporównanym sposobem
zacznieyszy nad Mianne przypietá.

Teraz Duszo teraz: * Stalás sie nie iako
podobna Sywotowi Prze: Miercy Pán-
ny/bo ktorys w nim przez dziewiec Mies-
iecy przemieskal/ sklon. tes sie do niego.

Teraz Duszo teraz: * Stalás sie podo-
bna grobowi pańskiemu/ gdy cie tegoż
Pána/ ktory weń wlozony byl przypietá
do siebie.

Winšuycie iej przeto godności Jo-
zephie z Mikodemem: * Wam bowiem
tylko z Krzyża zdióć Ciáto dopuszezono/
w kamennym lednáť grobie pochować
ie przyszlo.

Winšuycie iej godności Duchowie
mebiescy: * Wam bowiem tylko stráž
przy grobie Pańskim zlecona byla.

Winšuycie iej godności Pánie świe-
te: * Wam bowiem tylko mieysce gdzie
byl pochowany zástać pozwolono.

Winšuycie iej godności Apostołowie
Pańscy: * Wam bowiem do grobu wbie-
gáiecym sie nie dostało ogladáć go/á gdy
ci winšuy/ ty Mámie Wy sluchay modli-
two moje/ A wolánie moje mech do cie-
bie przypidzie.

MO-

MODLITWA.

Z Miłowánia twoie Pánie ná wieki
wychwalac będę; ábowiem gdy Du-
á moia po vlicách puštowála/ w éniem-
cy rádzie ná poſciu Królewſkim dekre-
mierci przeciwno niey podány ieſt.
ecz ſkoróſ vſtyſzał przedwieczny Synu
Boży/ złożywſzy vbior Królewſki/ ſta-
niles rátować ſluge twe^o ná śmierć po-
piętego; y máło ná tym/ żeſ za mie
krw naſwietſza przelać raczył/ ále co
otekſa/ náto phenix ſchorzále ptakſe oży-
wiłes Ciálem y Krwia Przenaſwietſza/
á co niech ci będzie cześć y chwála po
wiekończone wieki wieków/ Amen.

NADZIEN WNIEBOWSTA-
pienia Páńskiego.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w
Niebo: * Grzechy bowiem moje
przeſły liezbe wloſow moich.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w
Niebo: * Grzechy bowiem moje iáſ cie-
ſzar nieżnoſny/ zmocniły ſie ná mie.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w
Niebo: * Grzechy bowiem moje odſa-
dziły mie Niebá/ gđzie Swieci z toba
roſtoſzy żązywáią.

Nie śmiem Pánie oczu podnieść w

Niebo: * Grzechy bowiem moje za-prze-
dały mnie w niewola piekielną.

Poyrzy iedną łaskawym okiem na
mnie: * A iako śnieg od słońca zniszczo
nieprawości moje.

Poyrzy łaskawym okiem na mnie: * A
włżyś ciężkości / ktora dla rozlicznych
grzechow cierpi Duszą moją.

Poyrzy łaskawym okiem na mnie: * A
wczyniś mi otuchę dostąpienia Króle-
stwa / do ktoregoś sie w Ciele wcielbio-
nym przeniosł.

Poyrzy łaskawym okiem na mnie: * A
wvolmiony bede od wszelkich nieprzyja-
ciol moich.

Mocenes bowiem Panie: * Sámym
poyrzeniem wzbudziś we mnie taką stru-
chę / na iaka zdobył sie Piotr święty / po
przestępiwie.

Mocenes Panie: * Sámym poyrze-
niem rozrzewnić mnie / abym z Magdále-
ną pokutniacą plakał nientulnie.

Mocenes Panie: * Sámym poyrze-
niem rozpedzić nieprzyjacioly moje / cze-
go doznawali ci / na ktoryches łaskawie
pogladal.

Mocenes Panie: * Sámym poyrze-
niem wbespieczyć mnie / iakoś wbespieczył
Łotrą oboj z toba wiścego / iż bede z
toba w Raiu; o czym nie trącac nądzieie /
pokornie proszę. Wyssłuchay Panie mo-
dlitwe moje zc.

MODLITWA.

Moarzcu ze wśech násilnicyszy/ Ktoś
mrego mocy żaden sie sprzeciwić nie
może/ rozwiósł mocą sílney ręki twoiey/
przechámi potężnie zwiázána Dúše mo-
e/ y wybaro io z niemoli Pháráóná pie-
lielnego/ áby wvolniona z ludem Izrá-
lskim śpiewać moglá; Práwica Páńska
uczynila moc/ Práwica Páńska wytrzyśy-
á mie/ nie umre/ ále żyć bede/ y opowia-
dác sprawy Páńskie. Luboś bowiem Pá-
nie iuż sie przemości z pádolu płáczu ro-
gorna Fráine Niebieśta/ peronym tego/
es nas nieopuscił wiecznie/ ále pátrząc
ná niedostátki náše/ potrzebnym przy-
pieśysz ráctunkiem/ y wvolnionych zwie-
row nieprzyacielskich/ przenieśiesz tám
tedy z Wycem/ y z Duchem świętym ży-
wieś y kroluiesz ná wieli wieków/ A.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Naświet: Sakrámentu.

Panie oczy moje podnośe ku tobie: *
Któgosś bowiem nie zátował / ábyś
ośy zátulić miał/ Kiedyc sie odżywa.

Panie oczy moje podnośe ku tobie: *
Któgosś bowiem do siebie nie zátia-
znał / ábyś sie przed nim wkręwać miał.

Panie oczy moje podnośe ku tobie: *
Któgosś bowiem nie zámilował / ábyś
go bez dánta przyczyny miał opuścić.

Panie oczy moje podnośe ku tobie; *
Któgosś

68 Na dzień wniebowstąpienia Páńskiego.

Żyję goś bowiem zaproszone / głodnym
od siebie nie wypuścić.

Świádkiem jest te^o: Wyprawa two-
ja do Niebá / bo nie takś oddalił się od
nas / ábyś nas wiecznie miał zapomnieć.

Świádkiem jest tego: Wyprawa
twoja z tej niżiny ziemskiej / w gorno-
stránie Niebista / ábowiem poszedłś
ábyś nam zgotował miejsce.

Świádkiem jest tego: Wyprawa
twoja do Oycá / od ktoregoś był posłany /
bo odchodząc obiecałś powrócić się do
nas / żąd wweleli się serce nasze / y ni-
kam weseła nie odeymie.

Świádkiem jest tego: Wyprawa
twoja po weterpieniu / tam gdzie Anio-
łowie z toba radości są żywioł / ábowiem
luboś się oddalił od nas / iestś nam
przytomny w Sakramencie Przenas.

Zbliżając się przeto do Ołtarzá twe^o:
Zdam się być na gorze Synajskiej / gdzieś
pożegnał Apostołow twoich.

Zbliżając się do Ołtarzá twe^o: Zdam
się z Apostołami pátrząc na cie / á ty
wstąpięś do Niebá.

Zbliżając się do Ołtarzá twe^o: Zdam
się widzieć ciebie chwytającego się Bogu
Orcu żanarod ludzki.

Zbliżając się do Ołtarzá twe^o: Zdam
się przysiępować do Tronu / kedy na prá-
wicy Oycowskiej siedziś / y ábym cie zbá-
wiennie przyjać mogł / pókornie prośe.
Wysłuchaj Pánie / zc.

MO-

Ná dzień wniebowstąpienia Páńskiego. 69

MODLITWA.

O Zmierny Niebieski / y przewodniku
ludzi w górę Fránie ciągnących /
złotem żeś sie gwoli mnie wyprawił
o domu Oycá Przedwiecznego / gdzie
jest mieszkanie wiele / ábyś mi zgotował
miejsce. Bądź też pochwalon zá to /
żeś odchodząc z tego pádolu płaczu / do
górnych rozkoszy Niebieskich / nie ośiero-
cił nas Obywatelów dolnych / gdyś sie
prawdziwie obecnym zostawił w Sa-
RAMENCIE Przenaś: z vfností przeto
do Ciebie przystępuje / ty mnie też chętnie
przyimi / boś obiecał mówiac. Já z wá-
mi jestem / áż do skończenia świata / y
wierze iż będziesz ná wieki wieków / A.

AKT POMYSŁNY.

Po przyieciu Naszniejszego Sakramentu.

Nie mogę Pánie takiej czci oddawać
tobie takowys godzin : * Przyimi
iedną taką / ná taką podłosc moją zdo-
być sie mogła.

Nie mogę Pánie tak Cię chwalić / iáko
Aniolowie zwykli : * Przyimi iedną
taką chwałę / iáko według możności od-
dawan / y záwsze oddawać pragne.

Nie mogę Pánie tak Cię goraco miło-
wać / iáko Cię milują Seráphinowie w
Niebie : * Przyimi iedną pragnienie
moje / gdyż ze wszytkiego serca / ze wszyt-
kiej Dusze / y ze wszytkich sil chciałbym
Cię miłować.

Nie

90 Na dzień wniebowstąpienia Páńskiego.

Nie moge Pánie/ iáť sie wymować o
twey honor/ iáť sie wymowa Archányolo-
wie/ Przyimi iedną gotowość moie/ y
mrzec prágne przy honorze twoim/ iéśli-
by sie to Náiestatowi twemu podobáło.

Wstępuiac bowiem do Niebá/ daleś dary
dary ludziom: * Których świat/ y ludzie
światowi/ nigdy godnemi nie byli.

Wstępuiac do Niebá/ daleś dary lu-
dziom: * Których niť godnie wysławie-
áni odwdzięczyć nie moze.

Wstępuiac do Niebá/ daleś dary lu-
dziom/ Których káždy bogobojny/ y świę-
tobliwy czeł prágne/ y gragnac w imie

Wstępuiac do Niebá/ daleś dary lu-
dziom: * Których y mnie w Przenaśw
Sakramencie uczynieś uczelnikiem.

Czymżec tedy odwdzięczyć mam do-
broczynność twoie: * Damli co mam/ iáť
koby nie dał/ gdyż wszystko otrzy-
małem z szkodrobliwey reki twoiey.

Czymżec odwdzięczyć mam dobroczy-
ność twoie: * Damli/ ábo wstąpię tego
co mieć moge/ iáť koby nie tego nie wsta-
pił/ ábowiem ná woli twoiey iest odia-
y to coś dał.

Czymżec odwdzięczyć mam dobroczy-
ność twoie: * Damli y wszystko/ co wsty-
scy spólnie mamy/ y tym nie odwdzięcz-
dobrodziejstwa twego/ boś iest Pánie
wszystkich nás/ y wszelkich rzeczy nášych.

Czymżec odwdzięczyć mam dobro-
czynność

czynność twoją: * Dami y sam siebie/
nie ci ztad nie przydzie/ abowiem z lasti
twojey jestem czynkółtwoię jestem; Prze-
żoż tylko pokłon wniżony oddawając
proszę. Wyssłuchay Pánie zc.

M O D L I T W A.

Sławieć Pánie bede niewysławioną
Stwoię dobroć/ Ktoras oświadczył li-
chemu stworzeniu twemu/ gdyś mie v-
niłował bárdzi nád Aniołow; tych bo-
wiem stworzyles słowem/á mnieś odku-
pił Krwią twoją Przenas: y ná Ktorego
Therubinowie pátrząc/ twarz/ y nogi
Przydłami pokrywając/ tegom iá całozu-
pełnie przyiał do przybytku me^o. Niech
ani przeto wsiełkie stworzenie pomoże
wychwalać dobroczynność twoją / ábym
tu/ y w Niebie śpiewać o niej mogli/ ná
nieśkończony wieki wieków/ Amen.

NA NIEDZIELE ŚWIATECZNA

Abo którykolwiek dzień Świąteczny.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Grzesząc co dzień/ á grzesznym się bydy
Gnie znając: * Właczam części twojey
Duchu Przenasświętę/ Który y spráwie-
dlivości ludzkie sadzi.

Grzesząc co dzień/ á iednąk inszych po-
tępiając: * Właczam części twojey Duchu
Przenas: Ktoremu sad sadu przynależy.

Grzesząc

Grześćac co dzień/ á iednák grzechów
táiac: * Wlaczam cści twoiey Duchu
Przenas: Któryś iest nauczycielem wśel-
fiej prawdy.

Grześćac co dzień/ á nie pofutuiac: *
Wlaczam cści twoiey Duchu Przenas:
Ktore nátdmienia wiada me do pokuty.

Przećiw tobie bowiem miłośniku zbá-
wienia ludzkiego; * Wyfraczyłem/ nie
miluiac cie dla te/ żeś miłości godzien/
y bliźniego gwoli tobie.

Przećiw tobie ozdobo Dusł ludzkiej:
Wyfraczyłem bluźniał ciery Imię twoie
Przenaswietśc ná daremno biorac.

Przećiw tobie Poćieszyćielu: * Wy-
fraczyłem/ wiecey poważaiac świat/
wéiechy światowe/ niż zbáwienie/ z k-
temis przybywał do serca mego,

Przećiw tobie o prawdziwy Boże:
Wyfraczyłem/ wmyślnie to czyniac/ c-
Woli twoiey przenaswietsey przeczy.

Obawiam sie przeto: * Podpaść po-
one stráśno przegrośke; Ktokolwiek
zgrzeszy przećiw Cłowiekowi/ może n-
Bóg bydź miłośniw; zgrzeszyli przeći-
Bogu/ Ktoż sie zań modlić będzie?

Obawiam sie: * Podpaść pod wéiaż-
nie Jáńáś. Który mowi/ iż iest grz-
śmierci/ z á ktorym daremna Modlitwa

Obawiam sie: * Podpaść pod on pr-
różliwy wyrok/ że kto zgrzeszy przeći-
Duchowi ś. teraz/ áni potym odpuszc-
nia nie dostąpi.

Obawiam sie: Podpasc pod takie
nieuzaleme / takiego Antyoch / y Ezau /
lubo placzac zdali sie pokutowac / nád
oba doznali / y prosze. Wyssluhay zé.

M O D L I T W A.

Z Elżyrosy obrzydliwa nieprawością
Majestat twoy Boże / zniśd wspo-
możenia nie mam ná przednámie cie-
bie / bo áczyby wszyscy Duchowie niebiescy
stawiali sie zá mna / y wszystkich Ob-
szatelow gornych przybralem ná pomoc
obie / nie smiem y z temi zbliżac sie do
odnożka twego / ábowiem przeciw me-
szonczonemu Majestatowi wytkroczyrosy /
nam sie niekończone^o farania bydź go-
ny. Ty jednak Duchu Przenaswietlly /
możesz wblągac samego siebie / y w cie-
mościach grzechowych żyjące^o oświecić
iśka / ábym sie godnym Wblubieńcá two-
go nazwać mogl; przetoż twoy pomocy /
twego wspomżenia pragnie wpadla
pusza moia / gdyż bez nie^o niśt 19 do po-
stania nie podźwignie. Bądźże bądź o-
póćieszcieli y moim pocieszeniem / á po-
m zbawieniem / ná wieki wiekow / Am.

A K T P O M Y S L N Y.

przed przyściem Naswietsego Sakramentu.

W Ognistych iezykach Duch ś. sstapit
ná Apostoly: Aż zaráżem ciem-
ność rozumu ich łaská darow tego oświe-
ślá / y meufow mądrym bydź pokazalá.
W ognio

W ognistych językach Duch ś. sstąpił
 ná Apostołow: * Aż zarazem ożiebli sstąpi-
 li sie goracemi miłośnikami Bogá / y do
 do teyże miłości inszych przykładem / y
 nauka wiedli.

W ognistych językach Duch ś. sstąpił
 ná Apostołow: * Aż zarazem boiaźliwi
 odważnie opowiadali / dziwne dzieła
 Pána tego / ktorego w Sakramencie
 Przenas: prawdziwie bydz wierzym.

W ognistych językach Duch ś. sstąpił
 ná Apostołow: * Aż zarazem Rybolow
 wie ná polow ludzi sieci nauki zbawien-
 ney zarzucieli / y wielka korzyść z Dusz
 ludzkich odnieśli.

Żąpros go też do siebie ciemnośc
 ogarniona Duszo moia: * Prągnieśli za
 oświeceniem łaski iego wznać / coł za tą
 ciemnicę iedyny Syn Boży w tym prze-
 naswietłym Sakramencie pozostawił.

Żąpros go do siebie ożiebła Duszo
 moia: * Prągnieśli za ogrzaniem iego / o-
 gnistą miłością paląc ku tey Ofierze
 Naswietney.

Żąpros go do siebie boiaźliwa Duszo
 moia: * Prągnieśli za przytomnośc
 iego / godnie y bezpiecznie przystąpić do
 stołu Pánstiego.

Żąpros go do siebie tulająca sie Du-
 szo po morzu niebezpiecznym: * Prą-
 gnieśli za skuteczna pomocą iego / tym
 zbawiennym Sakramentem bydz pośi-
 lona.

Ogie

Ogień bowiem ten: * Nie jest Báb-
oński/ktory Cháldeyczyłow piec podpa-
łacych parzył/ále niebieści/ktore^o prá-
nac mow. Ogień swey miłości niech
oznieći Bog w sercách nášych.

Ogień ten: * Nie jest śiárczyszły/ktory
Sodome zniost z gruntu / ále zbáwienie
y/ktorego mocá w lásce Bożej bywa-
ny wtwierdzeni.

Ogień ten: * Nie jest wzniecenia He-
lášowego / ktorym Koty Krolewstie
romił/ále ow/ktory nas zHelášem do
Bogá podnosi.

Ogień ten: * Nie jest Sámsonow
wzniecony ná spalenie zbożá Philistyn-
tego / ále Boski dla godnego wkuszenia
chleba zbáwiennego^o/do ktorego niź przy-
opis/ mow: Wysłuchay pánie zc.

MODLITWA

o Komotensie Niebieści / ktoryś przy-
sedl ogień ná swiát rzucát / y nieze^o
rágnieś/ tylko żeby gorzał/ wznieć go
sercu moim ná wysuszenie wilgotno-
ści áffekcyi ziemskich we mnie pánnia-
ch/ áby zimná niedbáłstvá pozbywósy/
oracym áffektem ku tobie podnosić sie
mogł; bo Pogo ty zápalíš ogniem twej
miłości/ rośelkie vćiechy swiátowe po-
uciówósy/ do tych zbáwiennych/ktoremi
miatobliwi przez wżywánie Náswiet-
ego SAKRAMENTV ćiepyć sie zwykli/ zá-
śe palác będzie. Gdy też oświećíš mie
láša

laska twoja / snadnie przemienisz niewola-
nika ciemności w Syna światłości / ná-
stare^o sprawy dobre inisi patrząc / chwala-
lic beda Wyśá Niebieskiego ná wieki
wieków / Amen.

A K T p o m y s l n y.

Po przyjeściu Naświejszego Sakramentu.

Poświecił cie Duso moja Duch Prze-
naświejszy Kościołem sobie: * Pil-
nujże aby w nim Dagon chwalałony nie
był / wyniosłość nie pánowała.

Poświecił cie Kościołem sobie: * Pil-
nujże aby w nim Belzebubá chwalał
Boga prarodzimego nie bluźniono.

Poświecił cie Kościołem sobie: * Pil-
nujże aby w nim okolo Cielca staząc / ro-
spusta nie miała mieysca.

Poświecił cie Kościołem sobie: * Pil-
nujże aby w nim Bálámowi czest ó-
dając / laskomstwem Boga nie obrażono.

Zá sprawa bowiem tego Ducha Na-
świejszego: * Jesteś powołana do Wie-
ry Katholickiej / ktora Bog Sakramen-
tami zbawicennemi wprzymierowat.

Zá sprawa tego Ducha s. * Jesteś c-
zyściozna z nieprawości wseltich / ktor-
cie obrzydliwa Bogu bydz pokazowały.

Zá sprawa tego Ducha s. * Jesteś ol-
dárzona dárkami Niebieskimi / bez kte-
rych niikt Chrześciański żyć nie może.

Zá sprawa tego Ducha s. * Jesteś rez-
snięz.

niezPa Przenaświetszey Hostrey/ Ktora
tobie takoby w przybytku wlubionym
nie odpoczywa.

Umiey przeto umiey poważać go : *
Umie bowiem y on poważających siebie
nieć w osobliwej swej opiece.

Umiey poważać go : * Umie bowiem
on poważających siebie/ od wszelkiej
niewagi/ y hańby bronić.

Umiey poważać go : * Umie bowiem y
on poważających siebie sposobie do przy-
cia Nášwietsze^o SAKRAMENTU, dla kto-
tego y Aniołowie poważać ich muszą.

Umiey poważać go : * Umie bowiem
on poważających siebie/godnemi Nie-
szczyń/ á poważając go mow. y yst:ć.

M O D L I T W A.

I Jsi poklon oddawamci Duchu
Przenaświetszy za niewystawione
obrodzienstwo twoie/ Ktoś oświad-
yć mi raczył/ gdyś nąwiedzeniem two-
m w boga chęte Dusze moiey/ poświęcił
Kościół tobie wlubiony/ y za sprawą
twoją do tegoż Kościoła Przedwieczny
Syn Boży Bog w jednem testestwie z
obą bedący/ wprowadzonym jest. Już
teroz wiem już żyścił sie we mnie/ co tenże
wiedział wkońcym swoim. Wy ie-
s obęście Kościołem Bogą żywego/ bede
testkal y przechadzał sie w nich/ y bede
h Bogiem/ á oni ludem moim; czego
m za szegulną y osobliwą pomocą
E twoja

twoja dostąpił/ godźtneś abyńci cze-
y chwałę oddawał ná wielki wiek/ 2

NA DZIEŃ SSS. TROYCE

Kto też chce/ może tyś Altoru zażywać ná terato-
wieś Niedzieli/ abo Święto przez cały Dół/ przy-
jedy Spowiedzi y Komunii.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Boże Oycze Przedwieczny: * Spraw
Bto/ abym przypomnieć sobie mógł
wszelkie nieprawości/ które mi ná gniew
twoj wielekroć żarabiam.

Boże Synu Oycá Przedwiecznego:
Spraw to/ abym złości moie/ przed na-
miesznikiem twoum szczerze wyznał /
żałował za nie.

Boże Duchu ś. od Oycá/ y od Synu
pochodzący: * Spraw to/ abym y nápo-
tym występki przeszłe opłakiwać mógł.

Boże w Troycy iedyny: * Spraw to
aby mi występne życie tak obrzydło/ że
bym się do niego już więcej nie wracał.

Bolecie bowiem serdecznie: * Wspo-
mniałyś sobie/ że mi cie Bogá mego o-
brząził/ á naywięcej/ iż grzechy moie za-
robiły ná mieláste twoie.

Bolecie serdecznie: * Wspomniatś
sobie/ że mi cie Bogá mego rozgniewał
ktorego nád wszystko poważać miałem
y iestem winny.

Bolecie serdecznie: * Wspomniatś
sobie

bie/żem ci sie Boże moy obrzydzeniem
tę dla sprosnych grzechow moich.

Boleie serdecznie: Wspomniawszy
cie / iż cie utracam przez grzech nie-
odczone dobro.

Wzał sie iednak Stworzycielu: * Li-
czego stworzenia twego / ktoreś na wyo-
rażenie twoie stworzył / a grzech spro-
sy obras twoy prześliczny / wymazał
niego.

Wzał sie Odkupicielu: * Lichego / y
żadłego ciele / dla ktoregoś przyszedł
i świat / szukając zbawienia tego.

Wzał sie Pocięsyielu: * Lichego wy-
nania naszego z Kału / gdyż przez prze-
odnictwa two^o / nie może nikt do Wy-
żyny trafić.

Wzał sie Boże w Troycy iedyny: * Li-
c^o tulania mego / i niewiodsny na drodze
pawienno / utwierdź mnie w łasce prze-
świeścey twojej / abym wiecey nie
odzil / y gdy pokornie prośe. Wystrzeć.

M O D L I T W A.

Wstroczyłem przeciw Niebu / y to-
bie Stworzycielu Niebá / coż tedy
zam czynić o strożu ludzki: czemu nie
wracasz od siebie / y sstałem sie wcią-
niem sobie / przez nieznośis grzechu
tego / y nieglądziś nieprawości mo-
jej: nie pomni / nie pomni na dawne
zestępistwa moje / ale poprzędź sprá-
iedliwość miłosierdziem / bom sie bór-

Dzo nedzny sstał. Przyznawam o Boże
w Troycy iedyny/ iż wieś wszytko/ y nie-
táynego oczom twóim bydz nie może/
maś też w nienawiści grzech/ y ludzi
grzesznych; Lecz y ja wiem/ żeś iest w
miłosierdziu nieprzebránym/ przetoż v-
fam/ że sie vżałiś mnie lichego stworze-
nia swego/ y odpusćtiwośy przewinienie/
połaześ lástke/ w ktorey obfitowác prá-
gne/ teraz/ y ná wielki wiekow/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyjęciem Náswiet: Sákrámentu.

NJe táyneć iest Boże prágnienie ser-
cá me^o: Atoże przeto chce bydz po-
forne/ áby zniozsy hárdosć Czártowśta.
tobie sie przypodobác mogło.

Nie táyneć Boże prágnienie serca
mego: * Atoże przeto chce bydz pomel-
ne/ áby zniozsy vpor Czártowśti/ w
wszytkiem wola twoie pełnić mogło.

Nie táyneć Boże prágnienie serca
mego: * Atoże przeto chce bydz státc-
czne/ áby náiażdom Czártowśtim odpo-
dáiac/éiebie dobroci moia/ nigdy nie od-
stepowáło.

Nie táyneć Boże prágnienie serca
mego: * Atoże przeto chce bydz wdzi-
cznośłodkie/ ábyś w nim zátkne mile od-
poczywał/ y nim sie ná wielki éieśył.

Żdawná bowiem prágnieś go y t.
Oycze Niebieski: * Gdyś obowiazał pra-
wie

Bożym Człeka/ aby cie miłował ze wšytkiego
jego sercá/ y toż práwo rozkazuje pišć
ná tablicách serdecznych.

Zdamná prágnales go Synu Boży: *
Gdyś nieczego inšego od człowieka po-
rzebowal/ tylko abyć dał serce swoje.

Zdamná prágnales go y ty Duchu ś. *
Gdyś żarliwie nápominał mówiac; Sy-
nowie ludzcy/ długoż będziecie zátwár-
działego sercá.

Zdamná prágnales go w Troycy ie-
dyny Boże: * Gdyś y wysiępnym cále
sercem do siebie náwracać się fazal/ o-
biecuiac y sam powrócić się do nich.

Stosuiac ia przeto prágniienie moje
do vpodobánia twego: * Aláde ie ná o-
fiáre tobie Wycze Nicbieśli/ odwdzieczá-
iac one miłość niewyſławioną/ ktoráś
oświádeczył/ dáiac nam iedynego Syná
twego.

Stosuiac prágniienie moje: * Aláde
ie ná ofiáre tobie przedwieczny Synu
Boży/ boś też ty sam siebie gwolił mnie
ofiárovat/ y w Przenaświatšym SAKRA-
MENCIE stałes się ofiára.

Stosuiac prágniienie moje: * Aláde
ie ná ofiáre tobie Duchu Przenaś: gdyż
bez prz;tomności láski twoiey/ nie iest
doſtoyne zbliżyć się do Oltarzá / y do
przyećcia Náświatšego Sákrámentu.

Stosuiac prágniienie moje: * Aláde
ie ná ofiáre tobie Troy iedyny Boże
E 3 chcac

chcąc abyś sie nie wstarczał / iż cie wsty
chwoalem / á serce naše dálekie od ciebie /
y prosze. Wysslychay Pánie / zé.

MODLITWA.

Nadzieio / y wśności moia Pánie Boże
moy / ftercy Niebo y ziemi nápel
niasz / á w SAKRAMENCIE Przenaświec
szym / zárośesz nam iest przytomny / y na
wieszka wcieche nasz mieszkać z Synami
ludzkiemi / tobiem ofiarował serce moje /
ty też poyrzy ná mnie / aby sie nie vragali
ze mnie nieprzytaciele moi ; lubo bo
wiem wstalo ciało moje / y serce moje / tyś
iest Bogiem sercá mego / y czaska moia
ná wieki / omylem ie przeto od złości /
abyim zbawion byl / y wylewam ie przed
Tron Miestatu twego / pragnąc aby
sie rozgrzało we mnie / á zátym w rozmy
ślániu moim wznieci sie ogień miłości
ku tobie / y gorzeć bedzie ná wieki wie
ków / Amen.

AKT POMYSŁNY.

Po przytęciu Naświeśtego Sakramentu.

Cudownys Boże / y dziwne spráwy
twoie: Cudem to bydz rozumiemy /
żes słowem rzeczy wśelkie stworzył: Cu
downteysha iednak / żes Káplana vczynił
miejáko stworca swoim.

Cudownys Boże / y dziwne spráwy
twoie: Cudem to bydz rozumiemy / żes
ná Niebie y ná ziemi / rozszerzył Miestat
swoy

voj Pánstí? Cudomneyša iednáť / žeš
o zámknal pod málíntiem osobami.

Cudomnýs Bože / y dziwne spráwy
voie: Cudem to bydz rozumiemy / žeš
wsytko / co zienná ma poddať pog nogi
idzkie? Cudomneyša / gdy samego sie-
le dawasz czełowi.

Cudomnýs Bože / y dziwne spráwy
woie: Cudem to bydz rozumiemy / žeš
wsedy test / á iednáť nie dwois sie? cudo-
mneyša iednáť / iż tak na ieden przy-
hute cie nierozdzielne / iáko y tysiąc
udzi spolem.

Wystawiaj przeto Duszo Cudotworce
Boga: Abowiem wezynil pámiatke cu-
domnych spraw swoich / w postanowie-
niu tej Przenaswiatłey Swiatości.

Wystawiaj Duszo Cudotworce Bo-
gá: Abowiem wezynil pámiatke cudo-
mnych spraw swoich / wtrywszy nicogar-
miony Młiestat w odrobinie chleba / y w
máley fropelce wina.

Wystawiaj Duszo Cudotworce Bo-
gá: Abowiem wezynil pámiatke cudo-
mnych spraw swoich / gdy będąc przed
wieki Stworco rzeczy wszelkich / teraz sie
zámknal / y napoy stworzen. u dawá.

Wystawiaj Duszo Cudotworce Bo-
gá: Abowiem wezynil pámiatke cudo-
mnych spraw swoich / oddawšy wsytkim
wsytko / y toż każdemu z osobna w SA-
KRAMENCIE Przenaswiatłym.

Wstarašli sie przypodobać Oycu Nie-
bieściemu: * Często w SAKRAMENCIE
Przenaświetszym przyimuy do przyby-
tku serca twego/ Pochanego Syna iego.

Starašli sie przypodobać Duchowi
ś. * Często oświadczy sie bydź ochotno-
temu/ Ktory bedac Synem Bożym/ za
sprawa iego stał sie Synem ludzkim.

Starašli sie przypodobać Marycy
pannie przenas: * Często zabawiaj sie
z Pochanym iey Synaczkiem/ przyia-
wśy go w tym przedziwnym SAKRAMENCIE.

Starašli sie przypodobać świętemu
Bożym: * Często w przyimowaniu wy-
rzadzay część temu/ do Ktorego y oni na
tym pádole plażu żyjac weześciałi/ y proś-
nabożnie mówiac. Wysłuchay zc.

MODLITWA.

Nieogárniony/ y ludzkim rozumem
niepoiety/ áiednák pod świetła Zo-
stys wkrzywający sie Cudotworco Boże
oświeć vmysł moy światłością twoią
aby podłość osob ciebie pokrywających
zacności Mąteistatu twego odemnie nie
zakrywał/ ale czego dowcip/ y smysły nie
poymina/ temu wśarą niech nie przeczy
Stánałem bowiem przed obecnością
twoją przed Którym stoiać/drżać wśelk
Mocárstwá/ y wśytko cokolwiek jest/ iá
Koby nie było/ dzieknieć/ żeś mie z nie-
stworzywśy / przylaczył do Kościoła
twego/ y doznawśy/ iż lepiej mieścić u
przy

przystonku twoim/ niż w pałacach ludźt
przesłanych; poformie proste/ abyś od do-
nu twego / y od społeczności świętych
twoich nie był oddalony/ ale w tobie/ y
z toba żyjąc wychwalał cie z przedzi-
wnych dobrodziejstw twoich na nieskoń-
zone wieki wieków/ Amen.

NA DZIEŃ BOŻEGO CIAŁA.

Kto tej chce / może tych Aktów używać na ktor-
kolwiek Niedziela/ albo Święto przez cały Rok/ przy
każdej Spowiedzi/ y Komunii.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Wykroczywszy przeciw przeciw Maje-
statowi twemu: Nie widzę sposo-
bu / tylko porachować przewinienia
moje/ y dać się z nich winny przed
Namieszczeniem twoim.

Wykroczywszy przeciw woli twojej: *
Nie widzę sposobu tylko żalować / y
gorzko opłakiwać/ żem cie obraził.

Wykroczywszy przeciw Przykazaniu
twemu: Nie widzę sposobu tylko poku-
tować/ a napotym wátować się grzechom

Wykroczywszy przeciw Niebu/ y tobie
Boże moy: * Nie widzę sposobu tylko
odpraszać/ błagać Majestat twój prze-
naswietlony.

Wyznawając przeto grzech moy: *
Poddawam się pod moc twoją/ a przy-
tym proś/ abyś nie zachodził w sąd z słu-

ga twoim / boć niſt żyjący nie ba-
dźie vspráwiedliwiony przed obliczo-
ściá twojá.

Wyznawájac grzech moy: * Poddá-
wam ſie pod moc twoje / á ty Pánie wczy-
niſz zemno wedle dobroći twojey / nie
według złoſci / y nieprawoſci moich.

Wyznawájac grzech moy: * Poddá-
wam ſie pod moc twoje / vſájac że ſie
zmiłuięſz nádemno / lubo niegodnym
zmiłowania.

Wyznawájac grzech moy: * Poddá-
wam ſie pod moc twoje / y lubom karánia
godny / mam nádziera / że mié wiecznie
nie potepiſz.

Odpuſćciwſzy tedy przewinienie: *
Zbaw Duſze moie / Ktoráś Arwia twoja
Przenáſwietſza odkupić raczył.

Odpuſćciwſzy przewinienie: * Zbaw
chora Duſze moie / Ktorcy ná zlecenie ſá-
mego ciebie w SAKRAMENCIE Przenáſ-
zoſtáwicieſz raczył.

Odpuſćciwſzy przewinienie: * Zbaw
Duſze moie / Ktora zápatrujac ſie ná SA-
KRAMENT twoy Przenáſwietſzy / otuche
ſobie o zbáwieniu czyni.

Odpuſćciwſzy przewinienie: Zbaw
Duſze moie / Ktora przeto do Náſwiet-
ſzego SAKRAMENTV przyſtąpić vſilnie /
áby zbáwiona byđz moglá; y gdy o to
proſze. Wyſłuchay Pánie modlitwe mo-
ie. A wolánie moie zc.

MO:

M O D L I T W A.

[Jtościwy y miłościerny Boże / nie
strosuy mnie w zapáleczywości twoirey /
ani mnie karz w gniewie twoim ; raczy
miluy sie y wysluchay modły moje. A
o przynosze do podnożká miłosierdzia
twego wśelkie zbrodnie y występki
ktorem popelnil / przed toba y święty-
mi Aniołámi twemi / od dnia ktorego
jzyszye poczał / aż do tey godziny. Wy-
plew ten kákol z psenice / iesli sie icy co
náydnie ná roś życia mego / y spaliwośy
go ogniem miłości twoirey / oczyść Dusze
moie ; przyimi przyimi zwracájące^o sie z
drog niepráwosci / y żálujące^o zá grzech
przysłul do siebie / ani mnie odrzucay od
oblicza swego ná wieki wieków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Náswietśzego Sákrá-
mentu.

A Kto wielkie^o podziwienią godna : *
Jákże sie mam zbliżyć do ciebie / po-
niemaz Oża Káplan zá dotchnieniem
StározaKonney śmierćia poległ.

A Kto wielkiego podziwienią godna : *
Jákże mam y poyrzeć ná cie / poniewaz
zá poyrzeniem ná StározaKonno Beth-
sámiickich meżow legło siedmódziesiąt /
á pospolstwá pięćdziesiąt tysięcy.

Arko wielkiego podziwienią godna: *
 Jákże cie mam przyiać do siebie/ ponie-
 waz Azotycy dla StározaKonney biez
 Boży vszuli nád soba.

Arko wielkiego podziwienią godna: *
 Jákże cie mam w sobie zátrzymać/ po-
 niowaz dla zátrzymánia StározaKonney
 Philistynowie nie vsli Karánia.

Możesz iednak pánie: * Możesz mi
 poblogosławić/ iákos blogosławił Dawi-
 dowi szacacemu przed StározaKonna.

Możesz pánie: * Możesz poblogosła-
 wić mi/ iákos blogosławił Domowi O-
 bededon/ gdy StározaKonna do niego
 wpowédzono.

Możesz pánie: * Możesz poblogosła-
 wić mi/ iákos blogosławił Izráelitom /
 gdy z StározaKonna idocym/ wody sie
 Jordanowe rozdzielily.

Możesz pánie: * Możesz poblogosła-
 wić mi/ iákos poblogosławił tymże/ kie-
 dy zá iey przytomnościa nieprzyiaciol
 pogromili.

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie ży-
 eze sobie ochoty Dawidowey/ ábym weso-
 lo zábiegšyć droge/ nabożnie cie przy-
 witał.

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie ży-
 eze sobie blogosławieństwa Izráelitow/
 ábym wody Jordanowe / to iest rośtar-
 gnienia wszelkie bez śwánku przebydž
 mogli.

Vprzey.

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie ży-
je sobie/ábym z tymże ludem Izráelstím
ieprzynaćiol Dufných/ ktorzy mi do tey
wíetey Komuníey przeškadzáia/ zwo-
tezyć mogli.

Vprzeymie bowiem: * Vprzeymie ży-
je sobie póbłogo sláwieństvá dáne^o Do-
nowi Wbededon / ábym: tákžé dárámi
Ziebiestíemi/ mogli byđz z bogácony. A
dy tego żyje sobie. Wysłuchay zé.

M O D L I T W A:

O Káwodawco przenachwalebnieyszy /
ktory nie znošíc/ ále wykonywáć prá-
wá przysedleš ná swiát: dziekuie zá to
przenáswieťšemu Náiešťatowi twemu/
eš wíeťšá láške dal piástunom Zostrey
oświeconey/ niž Arki Stárož: konney;
proše ábym ieý záwše przystoyna częś
wyrzadzác mogli/ y one iák z nawieťšym
táboženštwem/ y gorácošćia ducha przyt
nowal; bo wierze že tež Dufá moia/
wíeťšymi dárámi Duchownými/ ánižel
Wbededon opátrzona bedžie/ y wíeťšé^o
póbłogo sláwieństvá nád niego dostápi / á
o tóu częś/ y chwale Przechácnego Náie-
šťatu twego/ ktorý godžien powáženia/
y wychwalenia ná wíeťi wíeťow/ Am.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyećiu Náswieťšego Sákrámentu.

Díekuy Bogu Dufó zá wczynność ták
známienito: * Zlekroć bowiem Rá-

plan obrząd Boží / to jest / Mśa święta
odprawnie / tyle kroć czyni sprawę odku-
pienia twego.

Dziękuy Bogu zá počteche ták wiela-
ka : Tlekroć bowiem zápátrněš sie ná
Zostya poświęcona / tyle kroć pátrzyš ná
Chrystusa w żywot pámiěński Wcielo-
nego / ábo ná Krzyżu zá ludzkie zbáwie-
nie ymártego.

Dziękuy Bogu zá vpomineš ták ko-
řtowny : Tlekroć bowiem przypuszcza-
cie do stolu swego / tyle kroć vpewnia cie
o dořapieniu chwaly wieczney.

Dziękuy Bogu zá dar ták ślácheeny : *
Tlekroć bowiem pożywaš Ciála / y
Krwie páni Chrystusowej / tyle kroć
śláwaš sie vzeřtinniem záslug iego.

Oddaway mu przeto częć y chwale : *
Oddaway zá pilne stáranie zbáwienia
twego / ktorego widoczna pámiatka jest
ten Náswiętszy SAKRAMENT.

Oddaway mu częć y chwale : * Odda-
way zá pilne obmyřlánie počiech / ktore
niegdzie indziej znaydzieš / tylko to
Przenáswiętszym SAKRAMENCIE.

Oddaway mu częć y chwale : * Odda-
way zá pilne zábiegánie temu / ábyř glo-
dem zmorzona nie byla ; gdyž tym Prze-
náswiętszym SAKRAMENTEM záwře po-
siláć sie mořeš.

Oddaway mu częć y chwale : * Odda-
way zá pilne przychecenie do zámilowá-
nia

ia štiebie; bo ná toč znáť milośći w tym
przenaświetszym SAKRAMENCIE pozost
awil / ábyś mu milość milościa od
dzieczyłá.

Vpaday vpaday przed nim mówiac :
Niech będzie pochwalon Naświetszy SA-
KRAMENT, Ciáło y Krew nášego Šbáwi-
telá / Ktore z Ducháś. iest poczeť / á z
Járyey záwsze Pánný národzone.

Vpaday vpaday przed nim mówiac :
Niech będzie pochwalon Naświetszy SA-
KRAMENT, Ciáło y Krew nášego Šbáwi-
telá / Ktore zá nas / y zá wszyteť Narod
zdziť iest ná śmierć podáne.

Vpaday vpaday przed nim mówiac :
Niech będzie pochwalon Naświetszy SA-
KRAMENT, Ciáło y Krew nášego Šbáwi-
telá / w Którym dnia trzeciego po otru-
nych meťách zmartwych powstał.

Vpaday vpaday przed nim mówiac :
Niech będzie pochwalon Naświetszy SA-
KRAMENT, Ciáło y Krew nášego Šbáwi-
telá / w Którym ośiadł Práwice Wycá
Niebieskiego / y ztámtąd przydzie sadzić
pwyd y umárlych / á vpadáiac pros.
Dysłuchay Pánie zé.

M O D L I T W A.

— Šeś / y chwalá / niechci będzie Bože
— zá džitwne lástámości twoiey wrace-
ie; ábowiem luboś żadnego ochedo-
twá nie zástal w wboiey chácie Dufie
noiey / sameś oczysćil 19 sobie / áby sie go-
dnym

92 Ná dzień Náviedzenia Našw : Pánný.
dnym przybytkiem sstála ná przyście
ciebie ze wszytkim Bostwem / y Człowie
czeństwem w przedżiwym Sakramen
cie. Stąd bowiem błogosławionym ná
zwać mte moga Narody wseltie / zem
cie pána mego / y Boga mego przyia
ktoremu też niewymowne dzieki odda
wać pragne / zá to / iż mte niewypowie
dzianie duchownym weselem nápełnil /
y vpernil o dostapieniu chwały / ktorey
z nim świeci záżywá / y záżywać beda
ná wieki wiekow / Amen.

NA DZIEŃ NAWIEDZENIA

Naswietszey PANNY.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

Twoże soba pánie: * Czekając ná
wiedzenia twoego / gdy rzecześ iáś Pro
rok Ezechiaszowi / rosporządź dom twoy
bo nic godnego w sobie nie znayduie.

Twoże soba pánie: * Czekając ná
wiedzenia twoego / gdy iáś Włodarzowi z
włodowania ráchunek czynić każeś / ábo
wiem wielec zostawam ná Regestrách.

Twoże soba pánie: * Czekając ná
wiedzenia twego / gdy Anyoł poprze
dzi z tróba / áby umarli powstáli ná sąd

Twoże soba pánie: * Czekając ná
wiedzenia twego / gdy przydzieś swiá
sądzić przez ogień / ábowiem wiele grze

cham

how ognia piekielnego godnych/ zná-
wie sie we mnie.

Poprzedź iednąk : * Poprzedź iáská-
wym náviedzeniem / iákoś poprzedził
Dawida Nathánem / ábým z tymże wy-
nal grzech moy przed tobo / y namie-
tnikiem twoim.

Poprzedź iednąk : * Poprzedź iáská-
wym náviedzeniem / iákoś poprzedził
Ororokiem Niniwitor / ábým z nimi o-
blákal niepráwosci moie.

Poprzedź iednąk : * Poprzedź iáská-
wym náviedzeniem / iákoś poprzedził
Sáchenšá o pokućie nie myśláce / ábým
nikomu nic nie był dłużny.

Poprzedź iednąk : * Poprzedź iáská-
wym náviedzeniem / iákoś poprzedził
Mátká twoiá Przenáświetsá Janá má-
iac cie w żywocie / ábým sie z nim ochó-
tnie wydźierał do ciebie.

Zá poprzedzeniem borem twoim : *
Zniszczo nieprzyiaciele moi / ktorzy cze-
státo ná požar duše moiey.

Zá poprzedzeniem twoim : * Zniszczo
ia niepráwosci moie / ktoremi zárobilem
ná nieláskę twoie.

Zá poprzedzeniem twoim : * Zniszczo
zle zamysły / ktoremi coraz ná wielkšé
Paranie zásluguie.

Zá poprzedzeniem twoim : * Zniszczo
ia okázye / ktore do zlego wielkim mi po-
wodem bywáia / y gdy Przenáświetsá
Mátká

M á t k a t w o i a p o m o ż e b ł á g a ć g n i e w
t w o y . W y s l u c h a y m o d l i t w e r e .

M O D L I T W A .

O b a r o i á t o c s i e S e d z i a s p r á w i e d l i w y
O s t r á ŝ l i w e g o p r z y ŝ c i a t w e g o / g d z i e
s p r á w i e d l i w o ŝ c i m i ł o ŝ i e r d z i e w s t e p o -
w á c m u ŝ i / p o p r z e d z a m p r o ŝ a ć z S e c n i e
K i e m / á b y ŝ n á w i e d z i ł s l u g e s w e g o p i e r -
w o y n i ż w n i r z e n á D u ŝ y ; á l u b o b y ŝ m i e r -
z e l n i e z g r z e ŝ y w ŝ y / (i á k L á z a r z p o
ŝ m i e r c i) ŝ m i e r d z i á ł a M á t e i ŝ t a t o w i t w e z
m u D u ŝ á m o i á / w ŝ r z e ŝ i a i e d n á k n á
p r z y c z y n e P r z e n a ŝ w i e t ŝ e y M á t k i t w o i -
e y / n á k o ŝ w ŝ r z e ŝ i ł L á z a r z á z á p r z y c z y n o
M á g d á l e n y ŝ w i e t e y ; b o w ŝ a m / i ż l á ŝ t a
t w o i a w ŝ p o m o ż o n a / b e d z i e s i e t á k i c h / y
t y m p o d o b n y c h g r z e c h o w ŝ r z e g ł á / y w y -
c h w a ł á ł a m i ł o ŝ i e r d z i e t w o i e n á w i e t k i
w i e k o w / A m e n .

A K T P O M Y S L N Y .

P r z e d p r z y j e c i e m N a ŝ w i e t : S á k r á m e n t u

P r z y i e m n e m a b y d ź P á n i e n á w i e d z e
n i e t w o i e : * S t r á ŝ n e i e d n á k b y ł o
N i e w i e ŝ c i e Ż e r á p t á Ń ŝ i e y / g d y ŝ i a n á
w i e d z i ł p r z e z P r o r o k á / á ż z á w o ł á ł a
w ŝ e d ł e ŝ d o m n i e / á b y w ŝ p o m n i a n e b y ł
n i e p r á w o ŝ c i m o i e / y á b y ŝ z á b i ł S y n -
m e g o : t e n ż e ŝ t r á c h z d e y m u i e m i e / g d
s o b i e p r z y p o m i n a m n i e p r á w o ŝ c i m o i
d a w n e .

P r z y i e m n e m a b y d ź n á w i e d z e n i e t w o i e

1. * Stráśne iednák bylo Piotrowi s.
ż zázwołał / wyńdź odemnie pánie /
omiest głowieś grzesny ; á ia iák sie
trácháć nie mam / częstimi grzechámi
obciążony bedac.

Przyiemne ma bydź náviedzenie two.
2. * Stráśne iednák bylo Niewieście
Chánáncystey / gdrś przypomniał táte.
ne iey występki / aże y moie táyneć bydź
nie moga / strácháć sie musz.

Przyiemne ma bydź náviedzenie two.
3. * Stráśne iednák bylo Gierázy nom /
ż prośili / żebyś pretko z ich kráiny wy-
edł; O Duszó moia / czy y tobie nie przy-
zie podobnie prośić / wiedzac / żeś ze-
rskad grzechámi obtoczona.

4. Nie trwoż soba : * Tylko chćiey
przez pokute vprzetáć wśelkie przestę-
y / dla ktorychby miał rozgárdzić przy-
ytkiem twoim.

5. Nie trwoż soba : * Tylko chćiey przez
ogomyślnóść zgotowác miejsce / w któ-
ymby mile odpoczywał.

6. Nie trwoż soba : * Tylko chćiey przy-
ć go tak ochotnie / iákó przyielá Elzbie-
á ieszczé w żywócie Przenáświetney
Páunny bedacego.

7. Nie trwoż soba : * Tylko chćiey tak sie
godhetna oświádczyć / múnák sie oświádczył
mojśan s. znáktem podživienia godnym.

8. Gotowa bowiem Pánná Przená-
świetśa : * Gotowa prowadzić go w
dom

96 Na dzień Nawiedzenia Naśw : Panny.
dom twoy/ iak go prowadzila na gody w
Zanie Galileyskiej/ aby zaratował nie-
dostatki twoie.

Gotowa Panna Przenaswietla : *
Gotowa prowadzić go w dom twoy/ a-
bys z Elzbieta mogla bydz napelniona
Duchem swietym.

Gotowa Panna Przenaswietla : *
Gotowa prowadzić go w dom twoy/ a-
bys sie poswiecila z Janem s. za bytno-
scia iego.

Gotowa Panna Przenaswietla : *
Gotowa prowadzić go w dom twoy/ a-
bys w cnotach postepel biorac/ mogla si-
przytomnoscia iego cieszye; o co za ra-
tunkiem Przenaswietlonej Panny/ pro-
mowiac. Wysluchay Panieze.

M O D L I T W A.

Błogosławiona Marya Panno / Et
Braz w domu Zacharyasowym siezye
la sie przytomnoscia Boga Cialem po-
Frytego/ a teraz w Niebie bez zastoi
zazyrasz widzenia tak zacnego Ma-
statu/ badz mi przewodnica/ y pomocni-
ca ilefroć w Przenaswietlonym SAKR-
MENCIE tego Pana weziec/ albo przy-
pragne/ y naucz mie takobym go napra-
stoiniey powazac mial/ gdyz ia podlo-
mnie znaiac/ ratunkowi twemu wsa-
Etorego niech proste/ doznam teraz/ y
godzine smierci/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyieciu Naświetšego Sákrámentu.

Náwiedzeniem Páńskim : * Szczęć
sie Abrahám Pátryarchá / gdy trzech
przyawšy / tednemu poklon oddał ; á ty
duśio moia / czemu sie szczęć nie maś w
edney Hoštyey / przyawšy Bogá / y Czo-
bieká.

Náwiedzeniem Páńskim : * Szczęć
ie Jákob Pátryarchá / gdy wesolo trzy-
wał / záprawde nieco inšego tu ieś / tyl-
o Dom Boży / y bramá Niebieśka ; á ty
semn sie szczęć nie maś / toż o tey Na-
wietšey Hoštyey rozumieiac.

Náwiedzeniem Páńskim : * Szczęć
ie Job mówiac. Skora y ciálem odzia-
eś me / y náwiedzenie twoie strzegło
duchá mego ; á ty czemu sie nie szczęć
ánem / ponieważ karmiac cie Ciálem
moim / strzeże od wšytkiego złego ?

Náwiedzeniem Páńskim : * Szczęć
ie y Prorocy / ktorzy prośac woláli : Ná-
wiedź nas w zbáwieniu twoim dla wi-
żenia w dobroci wybránych twoich ; á
y czemu nie szczęć sie náwiedzeniem
tego / ponieważ godnie przyjmującym /
báwienie ieś obiecáne ?

Wz sie od Pánný Przenáświetšey : *
Talentu niezákopywáć w ziemi / Ktora
oro przyiełá Páná w żywot swoy pá-
ieńši ; zárazem wstáwšy / poślá w gor-
na Frá-

no Kráine. Przyielás go y ty/ nie bawże
sie okolo ziemskich rzeczy/ ále do gornych
myśl swoie obrácaj.

Vez sie od Pánný Przenaswieteškej :
Táentu nie záfopywác w ziemie/ Etorá
škoró przyielá Pána/ biežálá z kwápliwos-
šćia; przyielás go y ty/ nie leńže sie
Enoty w Enote postepowác.

Vez sie od Pánný Przenaswieteškej :
Táentu nie záfopywác w ziemie/ Etorá
škoró przyielá Pána/ kwáplá sie w dom-
šacháryšow/ áby rodžicom/ y Janá
czynilá wešetnikámi lástki tego; Przyielás
go y ty/ niechcieyže drugim go záyrzec.

Vez sie od Pánný Przenaswieteškej :
Táentu nie záfopywác w ziemie/ Etorá
škoró przyielá Pána/ zárážem zášpiewálá
Wielbi Dušo mojá Pána/ y rozrádowál
sie Duch moy w Pánu Šbáwicielu moim;
Przyielás go y ty/ vmieyže wychwalác
náwiedzenie tego.

Ochoťne bowiem przyiećie Pána :
Spráwilo to/ že Šacháryáš niemy zá-
gál piešš wesołá : Błogosłáwiony Pan
Bog Izráelšti / iz náwiedzil/ y wezynil
odkupienie ludu šwego; Tegož náwied-
zeniem y ty ieštes odkupioná/ chwal
pržeto Odkupicielá twego.

Ochoťne przyiećie Pána : Spráwilo
to/ iz Eližbeta žostálá Prorokinia/ y po-
winšowálá vmieržemu Błogosłáwio-
ney miedzy niewištámi. Što Wiára y
ty przy-

ty przyielás Páná / záczym spodzieray sie
postąpić blogosławieństwá.

Ochotne przyiećie Páná: Spráwilo
o / że sie Jan poświęcił w Dymocie Má-
terzyústim; pokaz y ty ochote do przy-
ytku twego wprowadzonemu / chcešli
e poświęć z Janem.

Ochotne przyiećie Páná: Spráwilo
o / iż sásiedzi powinšowali Rodzicom
Janowym / ochotna badz y ty / á powin-
uac Anysotowie / tak milego gosćia; o
o gdy y Pánná Przenasławietša zá toba
e wstawiá / prosz pokornie mowiac :
Oysłuchay Pámie modlitwsz e.

MODLITWA.

O Gárodzico Pánno / Etorás zrozu-
miałwsy wielkość dobrodzieystw to-
ie od Páná Bogá dáných / onyches w so-
ie wkrzywáć niechćiałá / ále z kwápliwos-
šis biežálás ná gore ráutowáć Elzbieta
Janá. Pospieš / y ná wspomozenie
oie / ábym z Janem s. przypawšy Páná
miałem mu ochoté pokázáć / y dozna-
šy lástki iego / zádzíwil sie z Elzbieta
czytomnošći twoiey mowiac : A zřáde-
mi to / iż Mátká Páná mego przyšla
o mnie : przyšly mi borem spoluie z
ia wšelkie rzeczy dobre / y nieprzelico-
a vezćiwošć z rešim iey otrzymał / zá co
bogu niech bedzie češć / y chwálá ná-
iešti wiešow / Amen.

NA DZIEN NAS: P. MARIEY Kármelitanskiey.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

Wstyd mie Pánno Przenaświets.
ozwać sie do ciebie: * Utrácił
bowiem śáte czystości sumnienia/ Kto
raś ty zawsze wielce poważałá.

Wstyd mie ozwać sie do ciebie: * Utrá
ciłem bowiem płasz on ozdoby zaslug
meki Synagga twego/ dla zbawieni
mego zgotowany.

Wstyd mie ozwać sie do ciebie: * Utrá
ciłem bowiem łáste P. Boga mego/ Kto
ra niezłizzone grzechy moje pokrywałá

Wstyd mie ozwać sie do ciebie: * Utrá
ciłem bowiem zástone szeregulney opó
trznosci twoiey/ Ktocey wielokrot w po
trzebách doznawałem.

Czyiaś tedy reka: * Czyia zástoni sre
mote moje/ ábym sie iey ná sądzie ostát
cznym przed Bogiem/ y Aniołami ieg
miewstydził.

Czyia reka: * Czyia zástoni od mroz
zátwardziálosci iuz w grzechách ozi
biona dusze moje.

Czyia reka: * Czyia zástoni od vpat
zápalczywosci Bostiey/ godna potepie
nia dusze moje.

Czyia reka: * Czyia zástoni od robo

ctwo

ctwá piekielnego obnázzonego z Cnot/
á grzechem splugáwiona duše moje.

Szkáplerz twoy o Bogárodzico : *
Szkáplerz może pokryć niedoskonałości
moie / nie przeto że Szkáplerzem jest/
ale iż z lásti twoiey dány.

Szkáplerz twoy o Bogárodzico : *
Szkáplerz może zágrzać ózieblosć moie
y zátwárdziálego roztwilić do oplátiwá
nia grzechow popelnionych.

Szkáplerz twoy o Bogárodzico : *
Szkáplerz może obronić mie Bostiego
gniewu / bo kto sie wcieka po deń / dozna
wa cie bydz szegulna obronićielko.

Szkáplerz twoy o Bogárodzico : *
Szkáplerz może rozpedzić wśelkie po
kusy / y náiaždy Czartowstie / ábym oba
żalowawšy grzechy / spokoyniec służyć
mogl / w czym sa nádziecie pošťadáiác /
tiebie Pánie przez przyczynę Mátki
twoiey proše. Wysluchay zé.

M O D L I T W A.

O Zdobna w Cnoty / y nigdy zmázie zá
odney niepodlegla Mátko Páná Je
susowá Pánnu nád Pánnámi / y święta
nád świętymi / wstydząc sie niezbóžności
moiey / ktorym przegniewał iedyneho
Syná twego / nie śmiem do ciebie oczu
podnieść / y wśytkich rátuácego o rátu
ciek prošić / grzechy bowiem moie w oczy
nie kóla / sumnienie mie trwoży / y zlosć
ostá záwiera / ábym sie nie odzywał. Ty
F iedná

iednáfť Wſpomozýcielko potrebných /
 záfryi ſromote moje ſáta niewinností
 twoiey / á tá eſtánie mi ſie zá tazez mo-
 cna / y puľlerz potežny přećiw wſelkim
 nááždóm nieprzyiaćieſkim / bo ſego ty
 záſloniſi od ſrogich wpalow zápalczywo-
 ſći Boſtiey / temu y ogieň piećielny ſko-
 dźie nie bedźie ná wieći wiećow / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyiećiem Naſwiet : Sákrámentu.

Gotuie ſie z Judytha gromić nieprzy-
 iaciól moich : Przybierz mie Pánnu
 w ſáte meſtwá / ábym zwalezywſzy po-
 moc twoie wyſtawiał.

Gotuie ſie z Pánia Heſter witáć Kro-
 lá wieczney chwały : Przybierz mie
 Pánnu w ſáte wpořorzenia / ábym zna-
 laſt láſke w oczách iego.

Gotuie ſie z Jákobem ſchylić głowe
 ná Wycomſkie blogoſławieñſtwo : Przy-
 bierz Máćko miłoſtierdźia rece moje
 ſtorka niewinností / bym ſnadź miáſto
 blogoſławieñſtwá przećlectwá nie oda-
 mioſt.

Gotuie ſie ná gody Báráńkowe :
 Przybierz mie Pánnu w ſáte biala Czy-
 ſtoſći ſumnienia / ábym ſie godnie do ſto-
 lu iego przyſieść mogł.

Ziednay ziednay boiáźliwemu rátni-
 nek : Jáćiego doznał Heliaſ Prorok
 przed Izábela złoſliwá wćiekáſc.

Ziegnay

ziednay ziednay glodnemu pošílenie: *
 Jákiego z reki Anyelstiey nábyl Heliaš
 Prorok / pod drzewem odpoczywając.

Ziednay ziednay osłabiátemu wspo-
 mozenie: * Jákiego moca przez Czter-
 zięści dni siedl w gore wysoke Heliaš
 Prorok.

Ziednay ziednay pomoc pielgrzymu.
 o pomoc: * Jákiego zázył Heliaš Prorok
 o gorna sie kráine wypráwuiac.

Komu bowiem ty Pánno obrone o-
 securesz: * Ten wśelkich nieprzyaciól
 pušnych / y Cielešnych látwie zwalezyc
 moze.

Komu ty Pánno do stolu Pánstiego
 przystep ziednasz: * Ten bez pošílenia / y
 ciechy zbáwienney od nie^onieodeydzie.

Komu ty Pánno Zbáwiciela w SAKRA-
 MENTIE zásmákuiesz: * Ten z vczesćiania
 o niego / wśelkie w Cnotách zbáwienie
 ych bedzie bral pomnozenie.

Komu ty Pánno do zbáwienia prze-
 wodniczka bedziesz: * Ten jest przyná-
 siet perwney / iz Niebá nie vchybi / czego
 dy y ia žyczac sobie proše. Wysł: zc.

MODLITWA.

Oyśrzedniczko nášá Przenáświetša
 Márya Pánno / niech w tym rešodáy-
 slugá twoy doznam przedziwney lást-
 kowey; áby iáko Syn twoy w Náświet-
 m SAKRAMENTIE záštonil Náśiestat o-
 ba chlebá / ták ábys ty plašezem Cnot
 twoich

twoich pokryła niedostátki moje / Fe-
 rym gdy pokryty bede / vsam že mie G
 spodarz goduiacy nie káže zwiózác /
 wrzucić w ciemności geometrzne /
 przytawšy w poczet wybráných swoich
 posilił mne zbáwiennym Sakramentem
 Broń mie też o Páanno Przeczysła od po-
 kus wśfelich / áby m nie wpadł / á iedliż zeme
 (czego strzeż Boże) posliźnelá sie nog
 moia / poday rękę ku powstáníu / y zátřz
 mamay podźwigniono / áž wnidzie m
 gore Horeb / gđzie ty z swietymi žyie
 y kroluiesz ná wieki wiekow / Amen.

AKT POMYSŁNY.

Po przyjeću Náswietšego Sakrámentu.

Wéiśnelás sie Dúšo moia pod plášk
 przedžiwncy Obronicielki: Jusž
 nie nárzekay z Oblubienca ná stráž ne-
 cna / Etorá cie z twoiego obnážylá.

Wéiśnelás sie ná páłac Krolowcy nie-
 biestey: Jusž nie lámentuy / boć chwi-
 lá L-banu / y ozdoba Kármelu jest dánc

Wéiśnelás sie ná Vezte zbáwiennu :
 Jusž nie vtystuy ná glod / boć Prze-
 sta Bogarodzicá dála ná posilenie ied-
 nego Syná swego.

Wéiśnelás sie do Winney pítownice :
 Jusž nie starš z Mátko Izmaelowa /
 dla prágnienia vmiera Dúšá twoia.

Proš ráczey Zbáwiciela : * Proš o
 twierdzenie w lásce / byś snadz nie wci-
 řál

od piekności iego / do márníści
mssich.

Proś Zbawiciela: * Proś o utwier-
dzenie w łasce/ byś snadź bárdziej nie ko-
wala w stworzeniu/ niż w Stworcy Nie-
bi y ziemi.

Proś Zbawiciela: * Proś o utwier-
dzenie w łasce/ byś snadź wiecey nie po-
ażala wciechy doczesney / niż wieczna
żeszliwość.

Proś Zbawiciela: * Proś o utwierdze-
nie w łasce/ byś snadź nie wolala bydy
zartowstwa niewolnica/ niż sluga Boża/
dziedziczka Niebieśka.

Dopomóżec y Naświetśa Pánná: *
ktorey tákże proś/ aby záwsze wmacnia-
ła Wiare twoie/ gdy sie gotować będziesz
o stolu páńskiego.

Dopomóżec y Naświetśa Pánná: *
ktorey tákże proś/ aby pośilala nádzienie
twoie/ gdy przystępować będziesz do te-
bawiennego SAKRAMENTV.

Dopomóżec y Naświetśa Pánná: *
ktorey tákże proś/ aby wzniećila miłość
o tobie / gdy przyjmować będziesz to
ścátne zbawienie.

Dopomóżec y Naświetśa Pánná: *
ktorey tákże proś/ aby po przyećiu ro-
mnazala Cnoty w tobie/ ktoremibys sie
Bogu przypodobac mogla; á niepowo-
dowaloc o pomocy/ wnieś prośbe do Pá-
ni mówiac: Wysłuchaycie.

MODLITWA.

Z Kzodlo miłosierdzia/ y nieprzebrá-
ny skárbie láskawości Mátko Boga/
y Abámcieleá mego / pokornie proszę
spraw to przez láskę/ ktoráś ználáží / y
mnóstwo Przywileiow/ ktorés zásluży-
lá/ áby nas ten przez cie przypoi/ ktorý
nam iest przez cie dány. Niech grunto-
wna Wiará twojá utwierdzi osłábiene
moie/ wspomaga zemdlona nádzienie / y
wznietca prawdziwa miłość. Ale bo-
wiem sam przez sie niézemny iestem/ y
nicem práwie przed Máiestatem Bo-
stím; rzecznictwo iednák SAKRAMENTY
Násmietšego / do ktorého przy vroczy-
stości twoiey / y zá szeregulna pomoca
twoja przystápił/ wiele mi ziednác mo-
że; y gdy sie ty przy mnie/ lubo mego-
dnemu sluzebnikowi / y niewolnikowi
twojemu opowiadác bedziesz/ smierć Pro-
ra inszych trwoży/ vmieseli Dúše moie/ y
pokáże droge do rádości/ ktoréy świeci
záżywáia z toba ná wieki wiekow/ Am.

NA DZIEŃ P. NARYEY AN-
YELSKIEY.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedziá.

O Zdobó Anyelstá/ y vmieselenie świe-
tych Bożych. Jákwá háńbe pono-
biš odemnie lichého stworzenia twego.
gdy

dy roznemu występkami obrazam Má-
estát twoy święty.

Ozdobo Anyelska/ y wweślenie świe-
tych Bożych: Jákowa wzgárde czynie
obie pánu memu / gdy w nadźtie lásti
woiey grzeše.

Ozdobo Anyelska/ y wweślenie świe-
tych Bożych: Jákowa zmięwage ćierpi-
lástáwość twojá / gdy dlugo czekaćac po-
práwy / co dáley / to goršym mie byđz v-
gnawáš.

Ozdobo Anyelska/ y wweślenie świe-
tych Bożych: Jákowa zelżywość od-
rośi dobroć twojá Bósta / gdy w grze-
hách ponurzony / ledwie kiedy myśle o
porostániu.

Czymem iednáť dotád wykraczał: *
Teraz brzydže sie / y áż do śmierci chce
mieć w obrzydzeniu.

Czymem dotád wykraczał: * Teraz
žálnie serdecznie zá to / y pořim żywy žá-
lować bede.

Czymem dotád wykraczał: * Teraz
opláćiwáć to chce / y vspráwiedliwáć sie
z tego.

Czymem dotád wykraczał: * Teraz
pořute iákaťkolwiek Namieřnik twoy
náznáczy mi / peľnić pragne.

Odpusćíš teř Pánie Bože grzeřnes-
mu: * Odpusćíš dla vniřenia zemiťie
Seráphiná Fránciřká s. Ktořemu przy-
obiecales to / gdy sie w vbožudnym Ro-
ściolku modlił zá grzeřnymi. F 4 Od-

Odpusćíš grzesznemu: * Odpusćíš dla Aniołow śś. ktorzy wesela sie z náróccenia grzesznych/ á nádaniu odpustu tego/ byli przytomnemi.

Odpusćíš grzesznemu: * Odpusćíš dla Mátki twoiey Przenasławietsey/ ktorá gorąco do ciebie wstawiała sie za Grancískiem ś. ábys wygodził światobliwey proźbie tego.

Odpusćíš grzesznemu: * Odpusćíš dla szeregulney dobroci twoiey / ábys sie pokazał / żeś iest miłosiernym y laskawym/ o co gdy proszę. Wysłuchay że.

MODLITWA:

V Ciebie ludzi grzesznych Przenasławietşa Márya Páanno / pomni ná mie/ ácz grzesznego/ iednak Krwia Syná twego odkupionego/ y iemu przez wiare poślubionego. Iżali Wielmożna vbo gum brzydzić sie będziesz? lubomci niedzny/ niech mi sie przecie godzi odezwąć Brátem twoim/ ábo ráczey sluga/ ktore^o niedostátki tobie iáko Pániey nie tájné bydz musza. Rátuy mie przeto spolnie z Pátronem moim Grancískiem świętym/ ktory zá twym wspomóženiem/ v Syná twego iedne^o vprosil wśytkim dziś Kościół Zákonu tego náwiedzájącym / y szetrze przed Kapłanem ná sie stárzającym odpuszczenie wśytkich grzechow. Dopomóz o Bogarodzico / ábym y ia skruche serdeczna wzbudziwszy te sobie/

bie/ godnie grzechy swe opláć mogli/ y
odpuřt ktorego káždy wierny sluřnie so-
bie žyczý otrzymali/ y nápořym ořrořniey
žyiac Boga wychwalał ná wieki wie-
kowo/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Nářwietřego Sákrámentu.

O Dobroći nieřkořezona: * Czy godny-
żem tego/ ábyř řtapił do przybytku
řercá mego/ tář wiela niepráwořci zá-
przátionego.

O Dobroći nieřkořezona: * Czy godny-
żem tego/ ábyř náwiedził nedźnego/
řtorey wiela grzechow řprořnych żwoř
řlem ěie odpycháć od řiebie.

O Dobroći nieřkořezona: * Czy godny-
żem tego/ ábyř pořazał mi lářte řwoie/
poniewař niemniem żarabiáć ná nie/ y
częřto niá gárdze.

O Dobroći nieřkořezona: * Czy godny-
żem tego/ ábyř przypuřćil grzeřnego do
řtolu twego/ do řtorego ledwie řwiećil
przyřtepowáć godni.

Lubo iednář żnam řie być niegodny: *
Spráwis to zařlugi řráńciřřká ř. że mie
wedlug obietnice iemu obiecaneý/ á od
řtolice Ápořtolřkieý potwierdzoneý v
czyniř godnym lářti řwoieý.

Lubo żnam řie byď niegodny: * Sprá-
wis to Ányolowie řř. řtorży řiemřtiemu
Ányolowi przy náđaniu odpuřtu tego
przy-

przytomnemi byli / że mię policzysz mie-
dzy wierne twoie.

Lubo znam sie być niegodny: * Sprá-
wi to przebłogosławiona Márya Pán-
ná / za ktorey poważna przyczyna tey lá-
sti szczerze pokutuiący dostepuią / że y iá-
od społeczności ich nie bede rozłączony.

Lubo znam sie być niegodny: * Sprá-
wi to y niewystawiona zasługá me-
twoiey Przenaswiesťsej / że nie wzgá-
dziś tym / dla ktoregoś ná Krzyżu Áren-
obficie przelał.

Przetoż w nádziei vpewniony: * Przy-
stepuię do Tronu twego Náswiesťsego /
ábym miłosierdzia dostąpił / y láste o-
trzymał czasu potrzeby.

W nádziei vpewniony: * Przystepuię
do źrzodlá nieśtończonych počech / ábym
omyśły sie z grzechow / záżywać ich
mogl.

W nádziei vpewniony: * Przystepuię
schorzáły do Lekarzá pilnie dożornego
ábym został vztrowiony.

W nádziei vpewniony: * Przystepuię
vbogi y nedzny do Páná wśem władne-
go / chcąc bydz vbogácony. A przystepuię
iácz vniżeniem prośe. Wysłuchayżc.

MODLITWA.

Mnárchyni Niebteśtie° dworu / Ete-
mra zasługámi swemi Anyolow vto-
selaś / ludziom zbáwienna otuche czyniś
y Czártow przekleśtych trwożyś. Sprac-

to o Pán

o o Páni Anyelska/ áby Duchowieś-
 iescy / przy stole Pánstím spólnie sie ze-
 słać / weselili / dopomóż ábym ten Naś-
 wietšy SAKRAMENT tu wiecznemu ży-
 wotowi / á nie ná potepienie przysię-
 nogi / gdyż ia w tobie ufam / że sie (iáż
 Judasza zdrádzieckim sumnieniem
 przystępującego) nieprzysięciel ze mnie
 nie wśieszy ; Lecz ze wstydem teraz / y w
 godzinę śmierci moiey wstępować musi ;
 a zaś z toba y z Bogiem w Trocy iedy-
 szym z niego triumphować bede ná wie-
 ki wieków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyięciu Naświetšego Sákramentu.

Niewystawionys Pánie z łaskawo-
 ści : * Jż mie tak dawno grzeszące
 nie potepiles wiecznie / áles w SAKRA-
 MENCIE Naświetšym dał samego siebie
 ná okup grzeszney Duszy moiey.

Niewystawionys z Miłosierdzia : *
 Jż niechcąc zguby grzesznego Cieleś /
 karmił go Ciałem / y napawał Krwią
 twoją Przenaświetszą.

Niewystawionys z szkodrobliwych
 dárow twoich : * Jż pod widomemi O-
 sobami Skarb kosztowny / á nie doyrzany
 zostawiles światu.

Niewystawionys z Dobroci : * Jż lu-
 do często do tych tájemnic Naświetšych
 niegodnie przystępujemy / cierpliwie
 nośiś niegodność naszą F 6. Co y

Co y iá znáiac do siebie: * Proše An
yolow pánstich/ áby mie sposobili iáť si
spráwować przy stole twoim/ y pomogl
mi wychwálac cie Páná mego.

Co y iá znáiac do siebie: * Proše Frán
cišká s. áby przez przyczyne iego / y z
przyieciem tey Osiáry Naswietšey/ me
glem otrzymác to/ coš šezerte pošutunia
cym przyobíecal.

Co y iá znáiac do siebie: * Proše y cie
bie Przenaswietša Márya Pánno / áb
zá poważná przyczyne twoio štutečnie
otrzymác mogl/ zegoš obietnice Fránci
škowi s. vprošilá.

Co y iá znáiac do siebie: * Proše ša
megož Páná przez záslugi mešti ieg
Przenaswietšey / áby m tu przez przy
mowánie Šákrámentálné vzeštníkieř
ich bedac/ potym wíečnie niemi šezýti
y čiešýć še mogl.

Á nie watpiac o doštopieniu lášti :
Chwal Dušo mojá Páná/ iž wygadzáia
potřebie twoiey/ štal sie šluga twoim.

Á nie watpiac o doštopieniu lášti :
Chwal Dušo mojá Páná / iž dla nául
twoiey/ štal sie Mištrzem twoim.

Á nie watpiac o doštopieniu lášti :
Chwal Dušo mojá Páná/ iž dla niezblé
dzenia twego / štal sie přzewodníkieř
twoim.

Á nie watpiac o doštopieniu lášti :
Chwal Dušo mojá Páná/ iž dla pošárm
twego

twego/ sstał sie chlebem twoim. Zebyś
ie dnak godnie wychwalac go mogl/ pros
przez przyczyne Máryey Pánny/ mo-
wiac: Wysluchay Pánie modlitwe mo-
ie/ A wolanie moje niech do ciebie przy-
dzie.

M O D L I T W A.

Patronko Narodu ludzkiego/ Naswietec
sa Márya Pánno/ ktora v Bogá wie-
le mozesz y dokazujesz. Przyczyn sie za
niegodnym/ y nic przez sie niemogocym
sluga twoim/ aby do stolu pánstiego v-
czeszczaiac/ w łasce iego pomnazac sie
mogl; y godnie przyimuiac Pána/ za
nieprzystoynosc ná sadzie sie nie wsty-
dal. Za twoia bowiem przyczyną Poy-
szedniczko ludzka/ y za vniżoną pro-
zba Fránciská s. dzis ludzie łaskawym
go bydz poznawáto. Czego y ta pewny
bedac/ opiece sie wászey poruczaiac/ wy-
chwalam niewystawione dobrodzie-
stwa Boskie/ y wychwalac bede ná
wieki wiekow/ Amen.



NA DNI Y SWIETA PRZENA-
NASW: BOGARODZICE MA-
RYEY PANNY, To iest,

SNIEŻNEY Panny Máryey.

WNIEBOWŻIEĆIA Panny Máryey.

NARODZENIA Panny Máryey.

OFIAROWANIA Panny Máryey.

YNANIEDZIELĘ Rozáncá ś.

Żych Aktom z nabożensiwem każdy może śiężyć.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzią.

VTraciłem Pannie niewinność pier-
wsą: * Vtraciłem grzechem pierwo-
rodnym / o który przywiodło mnie prze-
stępstwo Rodziców naszych / a iakoż lasła
twoje mam sobie obiecować?

Vtraciłem Pannie niewinność ná-
Chrzcie wzięta: * Vtraciłem grzechem
pomysłnym; a ktoż mi przywróci iá / ie-
śli lasła twoiá nie przystąpi.

Vtraciłem Pannie lasła twoje: * Vtrá-
ciłem grzechem czynkowym / ktore ná-
wszystko považáciem był winny / Ktoż
przeiedna gniew twoy?

Vtraciłem Pannie rostkofne Niebo: *
Vtraciłem grzechem śmiertelnym / a
ktoż mi odysła ie / gdyż grzesznemu do-
stąpić go niepodobna.

Czekales Boże moy: * Czekales dlu-
żbym wyznał grzech moy / a iám nie-
śczesny

szczęsny wkręwał w sobie co oczom twoim
im Boskim tajnego bydź nie może.

Czekales Boże moy: Czekales długo
ażbym struszył zakamiałe serce moje / a
iam w zatwardziałości iak drugi Pharaó
bardziej zarabiał na nieláste twoie.

Czekales Boże moy: Czekales długo
ażbym za tak sprosne grzechy pokuto-
wał / a iam coraz ich wiecey przyezysk-
iac o pokucie nie pomyślał.

Czekales Boże moy: Czekales długo
ażbym popráwił występnego życia me-
o / a iam miásto popráwy cięższe grzechy
popelniał.

Skądże tedy o Sedžia sprawiedliwy: Skąd
rátunku mam zásiadź / iesli dobroć
twoią niezmieesz zatwardziałości ser-
ca mego.

Skądże o Sedžia sprawiedliwy: Skąd
rátunku mam zásiadź / iesli nie lástka
twoią do powstania nie podźwignie?

Skądże o Sedžia sprawiedliwy: Skąd
rátunku mam zásiadź / ieżeli miłosier-
dzie twoie Boskie sprawiedliwości me
poprzedzi?

Skądże o Sedžia sprawiedliwy: Skąd
rátunku mam zásiadź / ieżeli nie Prze-
naswiesza Matka twoją / przyczyna swo-
ia niemożemoż? tey ia bowiem przy-
synie wśláac proše. Wysłuchayże.

M O D L I T W A.

ZWracam sie do ciebie Przedwieczny
Oyze iak Syn miánotrawny z pieł-

Grzymstwą rozpusty/ y zd rog niepráwo-
 ści/ prosić abyś mie sposobił do przyie-
 cia śiáty nowej godney stolu twego
 Oczysć mie/ á oczysćiony bede/ omyi mie
 á śnieżney iásności nábede; stworz w
 mnie serce nowe/ y ducha práwego od-
 now w śilách moich. Nie pátrzyj na prze-
 stęple zbrodnię/ Ktoremim ná niełáste wie-
 lekróć zarábiał/ ále poyrzyj łáskawym o-
 kiem ná náwrocenie moje/ y ná przyczyn-
 przenaświetszey Máryey zámie Pánny
 Ktorey iáko wśam niezego nie odmowił
 teraz y ná wieki wieków/ Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyieciem Naświat: Sákrámentu

Náyláskawşy Oycze: * Kiedyz mi-
 marmotravnego rozpustniká przy-
 znał zá Syná twego?

Náyláskawşy Oycze: Kiedyz mie przy-
 obleczesz w śiáte nowa łásti twoiey/ zdia-
 wşy zemnie wbiór niepráwości?

Náyláskawşy Oycze: Kiedyz daś pter-
 ścięń ná pálec moy/ ná znał tego/ że
 iest Synem twoim?

Náyláskawşy Oycze: * Kiedyz mie r-
 czestwieś/ iuż nie cielcem z obory; á
 przedwiecznym Synazkiem twoim
 Ktoregoś dal zabić gwoli mnie?

Synem bowiem twoim iestem/ lub
 przewiniony: * Dla czegoż zámominas
 niedośiáktu mego/ iż nieprzyśpieszas
 iáktuneń nędznemu? Synem

Synem twoim iestem/ lubo przewi-
siony: * Dla czegoż pogárdzaś mna/ po-
cierwasz żalnie / zem kiedy wykrezył
przeciw woli twoiey?

Synem twoim iestem/ lubo przewi-
siony: * Dla czegoż przynamniey za te-
negu z slug twoich nie przypuszczaś
nie do stołu twego?

Synem twoim iestem / lubo przewi-
siony: * Dla czegoż przynamniey iak
szczeniciu nie podaś odrobinki?

Wiem Oycze dobrotliwy/ zem niego-
żzien łaski twoiey: * Wezrń iednak ná
przyczynę tey/ Ktorá przed wieki prze-
náczył brdź Mátka Syná twego.

Wiem Oycze dobrotliwy/ zem niego-
żzien łaski twoiey: * Wezrń iednak ná
przyczynę tey/ Ktorá go przez dżewieć
Niesięcy nośiła w żywocie swym Pá-
nieńskim.

Wiem Oycze dobrotliwy/ zem niego-
żzien łaski twoiey: * Wezrń iednak ná
przyczynę tey/ Ktorá go pierśiami swymi
armila.

Wiem Oycze dobrotliwy/ zem niego-
żzien łaski twoiey: * Wezrń iednak ná
przyczynę tey/ Ktorá za grzesznymi blaga
Náiełstá twoy święty/ y Wysłuchay zé.
M O D L I T W A.

Przeczystá Pánnó y Mátka Boża Mát-
rya Przenaświesza; znáiac włom-
ność moją / y nieszczętność sumnienia
mego!

meo / nie śmiem przystąpić do Stolu
pánstiego ; wiedząc iedną / iż nie tylko
ludzka / ale y Anielska Czystość nie jest
dostoyna ná godne przyięcie Pána w
SAKRAMENĆIE Przenaświeszym. Po for-
nie prośę przybierz czystością twoją Du-
śe moja / abym iáko drugi Jákob pátry-
archá / zá stáraníem twoím Nácierzył-
skim otrzymawszy Wycowstie blogoślá-
wieństwo / bezpiecznie do Oltarza świe-
te^o dla przyięcia w Hostyey nasłizniey-
šego Syná twego / mogli sie zbliżyć y go-
dnie przyioroś / go / zarobil ná iáste / w
ktorey obfitować pragne ná wieki wie-
ków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyięciu Naswieszego Sakramentu.

O bawialem sie pánie ciebie / iáť Ná-
bal Dawidá : " Alie tá Przenaś : Abi-
gáil / vblagááá gniew twoy / y puścilei
w zápomnienie przewinienie moje.

Obawialem sie ciebie / iáť Bethulezy
Kowie Holophernesá : " Alie tá Judit
Przenaświesza nieiáko zwalczywszy cie-
iáśiáwym bydz ziednáá.

Obawiam sie ciebie / iáťo Zydzi Aswe-
zá : " Alie tá Hester Przenaświesza / de-
fret śmierci przemieniá w żywot / gdy-
zá iej przyczyna sstał sie godny przyia-
cie dawco żywota.

Obawialem sie y wszystkich nieprzyia-

ciol moich: * Alié ta Ráchel Chwalebna
śilna reka obroniła mie/ y dluzey sie ich
nie bede bał/gdy éte Obróńco Dusze mo-
iey mam przytomnego.

Vsam bowiem/ że gdyś mi dal same^o
śiebie: * Dales y odpuszczenie wszelkich
niepráwosci moich.

Vsam/ że gdyś mi dal samego siebie: *
Dales y lástke sposabiáiacu mie do przyie-
cia ták wielkiey dobroczynności.

Vsam/ że gdyś mi dal samego siebie: *
Dales y sposobność do zadržymánia étes-
nie/ y dostapienia dárow/ ktorých godnie
ten SAKRAMENT przyjmuiacy dostepuia.

Vsam/ że gdyś mi dal samego siebie: *
Dales y moc ná zwyciężenie złośliwych /
y potężnych nieprzyaciol moich.

Wy tedy odstapcie: * Odstapcie ode
mnie/ ktorzy źle czynicie/ ábowiem glos
pláczu mego przyiał Pan w vszy swoie.

Wy odstapcie: * Odstapcie odemnie/
ktorzyście mnie do pláczu przywodźili /
pytáiac / gdzie iest Bog moy / gdyż mi
teraz iest przytymnym.

Wy odstapcie* odstapcie odemnie ktorzy
ście sie cieszyli/ mniemáiac/ że mie już o-
puscił/ bom ja pewny lásti/ y obrony ie^o.

Wy odstapcie* Odstapcie/ odem: ktorzy-
ście mówili/ wpuśćmy drewno w chleb
moy/ y zábugmy go z ziemié żywiacych/
ábowiem ja między żywíacy mi zá przyie-
ciem Náswieśbego SAKRAMENTU, spo-
dziewam

dziwam sie żyć ná wieki/ czego ábym zá
pryczyna Náswietšey Pánný dostąpić
mogl/ proše pořornie. Wysłucháy zć.

MODLITWA.

Matko wšelk:ch počiech/ y porzře-
sanie wšelkie stworzenie ná cie ozy o-
brázác ma/ bo przez cie w tobie; y z cie-
bie lástawa reka Wšedymocnego cořol-
wieř stworzyła odnowila. Wiedzac
teř/ że iáko Syn do Oycá wstawial sie zá
grzeřnymi/ tář ty v Oycá y Syná wiele
czyniř/ pozyskuiac zbáwienie grzeřnymi/
pořornie proše/ ábym zá przyczyna two-
ia/ y przyćieciem Náswietřego SAKRA-
MENTV, strářliwych řadow Bořych v-
chronić sie mogl; á ná lářte zarábiárac/
w dzień řadu ořátnie^o počieřsne Niebá
przysádzenie wřlyřal/ gdy rzeřeř sprá-
wiedliwym: Podźćie blagořláwieni/ o-
řiaćnie řroleřtwo wam zgotowane ná
wieki wieřow/ Amen.

NA DZIEŃ PRZEMIENIENIA
PANSKIEGO.

Abo w wtrapieniu iákimkolwiek.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedziá.

Nedznym zerřřad pánie Boře moye
Vezuwam bormiem inřy řářon i n-
eřlonřách mořch/ przeřiwiařocy sie řářo-
wowi řmyřliu mego. Nedznym

Nedznym zewšad Pánie Bože moy: *

Vezuram bowiem woynie iákaš w sobie /
gdyž těálo powstawa przeciw duchowi /
y duch przeciw těálu.

Nedznym zewšad Pánie Bože moy: *

Vezuram bowiem wola protivna ro-
zumowi / y sšlenniejša do tych rzeczy /
ktore dušy škodzić mogą.

Nedznym zewšad Pánie Bože moy: *

Vezuram bowiem w zmysłách pobudke
do všelich nieprávošći y sprošnošći.

Došwiádežales mie často dobroczyn-
nošćio: * Došwiádežales / chcąc ábym
tey wdzięcznym bedąc / nie obražal Má-
ještatú twe^o ; ja iednář biórac všytko z
teki twoiey / nie wdzięcznym sie sštarwam.

Došwiádežales mie nieprzyiácielem
rožnym: * Došwiádežales / chcąc ábym
nie štáral o przyiáśń y miłošć twoie ; Ja
iednář wiecey všam šwiátu / y ludžiom
šwiátowym / niž tobie Pánu šwemu.

Došwiádežales mie rožnym vtrápie-
niem: * Došwiádežales / chcąc ábym
przyznał / že ie šlušnie čierpie dla spro-
nych grzechow moich ; Ja iednář nie
hetnie przymuie došwiádeženia twoie.

Došwiádežales mie y chorobámi: * Do-
šwiádežales / chcąc ábym przynamniey
ná ten čas dáł sie winny z nieprávošći
moich / y iuž wiecey nie přeczyl woli
twoey ; Ja iednář ozdrowiawšy / iešče
ie goršym sštarwam.

Šlušnie

Sluſznie przeto: * Sluſznie moglbys mie kárác zá niewódziedzność moie/ ále
 żeś ieſt dobrym/vſam/iż nieprzeſtánieſ/
 ácz niewódziedznému dobrze czynić.

Sluſznie: * Sluſznie moglbys mie kár-
 ráć zá glupſtvo moie / ále żeś ieſt ma-
 droſćia Przedwieczna/wyrozumieſ pro-
 ſtoćie ludzkiey.

Sluſznie: * Sluſznie moglbys mie kár-
 ráć zá niecierpliwoſć moie; ále iż znaſ
 wloimnoſć ludzka/ przebaczyſ láſkawie.

Sluſznie: * Sluſznie moglbys mie kár-
 ráć/ iż wieleſtroć doznawaiać láſki two-
 iej/ nie ſtaram ſie o polepſzenie/ ále żeś
 ieſt miłoſciernym/ nie potepiſ vpoſorzo-
 nego ſłużebniká twego/ o co gdy proſie.
 Wyſłuchay Pánie modlitwe zc.

M O D L I T W A.

WSpomoż Pánie Boże moy niedole-
 żnoſć moie / ábowiem złoſć moia
 zmocniła ſie przeciwko mnie/ y lekce po-
 wazała wſelkie dobrodzieyſtwa twoie.
 A to pomieſzala pámieć w głowie moiej/
 zaciemiła rozum / y oſłabiła wola ku do-
 bremu/ á ſkloniła ja do wſyckiego złego;
 W twoiej iednak mocy ieſt przemienie-
 nie w inſzego czlowieka/ lubo w reſach
 moich ieſt zbawienie moie; bo ácz gwał-
 tu niſkomu czynić niechceſ/ gdy proſie/ y
 vpoſorzony daram ſie pod moc twoie
 poniewol mie ſobie / ábym zapomnia-
 wſzy nieubożnoſć/ y chuci ſwiátowych
 oſtátel

státeť wieſtu mego pobożniey Poſezyć
ogł/a potym w chwale/ktorey ná gorze
habor troſieczke vchylileś A poſtolom
olował z niemi ná wieſi wieſow/A.

A K T p o m y s l n y.

Przed przyećiem Naświet: Sakrámentu.

Vſay Bogu Duſſo moia/a nie bedzieſ
pohánbiona: * Vmie bowiem Bog
glebine morſta wyſuſzyć dla ludu ſive^o/
y nie zmoczywſy nogi/przebył y vſeďi
ieczę Pháraonowego.

Vſay Bogu/ á nie bedzieſ pohánbio:
: * Vmie bowiem Bog roſtázać mo:
u/ y vmiſkna wáły iego/ ktore groziły
iwoánoſćia.

Vſay Bogu/ á nie bedzieſ pohánbio:
: * Vmie bowiem Bog y wody rzada
e czynić murem twárdym pod nogámi
chánych ſlug ſwoich.

Vſay Bogu/ á nie bedzieſ pohánbio:
: * Vmie bowiem Bog y z glebiny
orſkiey Jonaſá wyćiagnać ná brzeg/
y poſtazał wſechnoſć ſwoie.

Wielce byl vtrapiiony Jákob pátry:
ch: * Wielce byl vtrapionym ſluchá:
c przegrożeń bráterſkich/ przećie iž w
ogu nádziete poſtadał/ doznał Lwó
gie^o byďž Báráńkiem láſkawym.

Wielce byl vtrapiiony Krol Dawid: *
Wielce byl vtrapionym/ ſlucháiac/ że go
yn w páńſtwie chciał podyiſć; przećie
w Bogu miał vſánie/ zoſtał ſie przy
roſeſtwie ſwym.

Wielce

Wielce byl vtrapiionym lud Máchá
beysti: * Wielce byl vtrapiionym / sluchá
iac / z iáko potego nieprzyiáciel przeći
wfo nim étiognie; przećie iz Boga chćia
mieć Obrońco / wybáwil go z rok nie
przyiácielstich.

Wielce byla vtrapiiona grzeřna Máchá
gdálená: * Wielce byla vtrapiiona / strá
cháiac / że sie z niey vrogal Pháryzeuř
przećie sie opiece Páństiey polecála / ni
mogli ey zášłodzić iezyř vřczypli wy.

Dořuczáli przeto y tobie vtrapienie:
połož nádziecie w tym / Ktorego wierzy
bydź obecnym w SAKRAMENCIE Przena
świetszym / á on ćie poćieszy.

Dořuczáli nieprzyiáciel: * połož ná
dziecie w tym / Ktoremu w SAKRAMENCIE
Przenaświetszym Anřolowie częć w
řzadzáo / á Czárći sie go boia / pewni
ćie obroni.

Dořuczáli niedostátek: * połož ná
dziecie w tym / Ktore y nieořácowáne stá
by w SAKRAMENCIE Przenaświetszym
pozostáwili / á on ćie zbogáci.

Dořuczáli y chorobá: * połož nádziecie
w tym / Ktore leřárzće y leřárstwem świa
bliwi w SAKRAMENCIE Przenaświetszym
bydź doznawáli / á bedźieř vřdrowiony
oco y prořac moř: 11 yřluchay řć.

M O D L I T W A.

W Cieřkim vtrapieniu zniřad poćie
chy nie máiac / do ćiebie Pánie iá
do zřz

do żrzdolá wśelkich poćiech wćiekam sie/
 áplynałem bowiem ná glebine morśka
 niezbrodzonych niepráwostí / żład ná-
 válnosć pogroża mie / otoczonym ze-
 wśad nieprzyiáciolmi / y iuż nie moge
 wytrzymać ; iż iednąk nie trudno tobie
 przemienić wćrapienie w poćiech / obro-
 nić od nieprzyiáciol / y wybáwić z niebe-
 pieczeństwá / pokornie proszę / niech zá-
 przycięciem tego Náświetśzego Sákrá-
 mentu ćiebie lástáwýmbydż poznám / y stu-
 peczniey twey pomocy niech doznawám
 teraz y w godzinie śmierci / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyięciu Náświetśzego Sákrámentu.

Stáwilaś sie Duso przed oltarz Páński*
 Stáwilaś sie iákboby ná gore Thabor/
 gdzie w biáley śacie pod osobą chleba
 oziásnilo sie iáť słońce oblicze páńskie.

Stáwilaś sie Duso przed oltarz Páń-
 ski : Stáwilaś sie iákboby ná gore Tha-
 bor / gdzie zdaś sie słyśeć głos z obłoku
 wołájący. Ten iest Syn moy mily w któ-
 rym sie mnie dobrze wpodobáło / tegosť
 słuchayćie.

Stáwilaś sie Duso przed oltarz Páń-
 ski : Stáwilaś sie iákboby ná gore Tha-
 bor / gdzie bezpiecznie z Piotrem s. mo-
 żeś / Pánie dobrze nam tu zosłać.

Stáwilaś sie Duso przed oltarz Páń-
 ski : Stáwilaś sie iákboby ná gore Tha-
 bor /

bor/ góžie stopiwšy Zbáwiciel do Pr^zgostaw
bytku twego w SAKRAMENCIE Przen^oni For
światłym/ mowí wstań á nie boy sie. wóniu.

Lub bowiem powstana wojská prze^o Lor
ciw tobie: * Pewnie sie nie przelekniesz Stry
mając przytomnym tego niezwyćiezo^o dzieku
nego Bohátyrá. toiern

Lub stáwia Obozy ná znieśienie cie^o wsfelk
bie: * Pewnie im nie wstąpiš/ ścycac si^o wsfelk
tym/ Ktory niezliczone pulki gromi. Dać w

Lub głod y niemoc oburzy sie ná cie: Dawac
Pewnie cie nie zemdli/ poniewaś záży^o wragá
lás chleba Anielskiego/ Ktory karmi gło^o wó Pán
dnych/ y leczy zchorzalych. go wy

Lub y śmierć nástąpi ná zdrowie two^o wćiešy
je: * Pewnie nie przemoże/ boś w Pr^zprze to
naświatłym SAKRAMENCIE przyiela P^o spraw
ná żywot dawáiacego. chleba

Błogosław go przeto/ y wszystkie wni^o trapien
trznosci twoie/ Imie świete tego: * Bł^oiebie
gosław/ boć on odpuszcza wsfelkie ni^o ješ mi
prawości/ y przestapienia twoie. tego/ y

Błogosław go y niezapominay wse^o to two
Fich odwiedzienia tego: * Błogosław^o wie for
boć on rozpedza nieprzyiaciól twoich/ A I.
wykupuje od zguby życie twoie. A

Błogosław go po wszystkie dni wiet^o C34
twoego: * Błogosław/ boć on opátru^o
wsfelkie niedostátki twoie / y wzdrar^o
wsfelka niemoc twoie.

Błogosław go/ y nigdy chwála tego^o gosław
wst twoich niechay niewychodzi: * Bł^o

Postaw / boć on iest żywotem twoim / y
on fornuie cie w miłosierdziu / y zmiło-
waniu / á błogosławiac mow. Wyśli: zc.

M O D L I T W A.

Łowny w obietnicách / y szodrobliz-
smy w dárách pánie Jezu Chryste /
ożeknieć pokornie / żeś przyobiecawšy
xiernym twoim pewną pomoc przeciw
wselkim nárazdom nieprzyiátielskim
dać w tym przedziwnym Sakramencie,
darować nie omieškiráš; bo gdy y ze mnie
oragáli sie nieprzyiáciele moi / mowiac :
w Pánu vsal / niechże go wyzwoli / niech
go wybáwi / poniewáš go prágnie / nie
oćiesyli sie czekając ná zgnubie moie.
Przetoż badź pochwalon ná wieki / y
praw to / ábym nápotym za wšuszeniem
chleba tego niebieskiego w wšelkich w-
trapieniách moich / inšey ochlody from
niebie nie szukał; álbowiem ty sam mo-
żesz mi osłodzić wšelką gorzkość swiátá
tego / y vzbroidć mie ná zniesienie przeć-
wieństwu rożnych / ábym sie toba y pomo-
cą twoją szczyił ná nieśkoszone wieki
wieków / Amen.

N A I. y 2. N I E D Z I E L E A D W :

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Czás ze snu powstać Duszó mojá : *
Czás powstać / bo im dluzey zásy-
piáš /

piąſz/ tym ciężſze ocknienie y powſtanie
twoje będzie.

Czas ze ſnu powſtać Duſſo moia :
Czas powſtać / bo podobno potym n
będzieſz miała času do powſtania.

Czas ze ſnu powſtać Duſſo moia :
Czas powſtać / bo nie rychło powſtanie
głos traby Archányełſkiej vſłyſhawſzy.

Czas ze ſnu powſtać Duſſo moia :
Czas powſtać / bo niepowſtanieſli / p
wſtana ná ſadźcie wſelkie ſtworzeni
przeciw tobie.

Groźi bowiem Jan ſ. * Groźi ſł
cem teraz wesołym twierdząc / że ſie p
chmurnym ſławi / abyſz pięknoſci Boſkie
nie doyrżała.

Groźi Jan ſ. * Groźi Mieſiacem t
raz iáſnym / twierdząc że ſie w purpu
przyoblecze / poſkazuąc ſrogoſć ogn
piekielnego.

Groźi Jan ſ. * Groźi Gwiazdami t
raz ſwietnemi y wweſelającymi / twie
dząc iż iáſ strzaly látać będą ná przetr
żenie ſercá twego.

Groźi Jan ſ. * Groźi ziemiá teraz n
poruſzona / twierdząc że ſie będzie trz
ſlá / y Pámienie z gor wálilá znáſ daw
iſc że cie ſtraćí ná wiecznoſci.

Vbiegaj przeto niedźnico : * Vbiega
táſ ſtráſſne przegroſſi / poſkornym w
znántem brzydſzych złoſci twoich / chceſ
abyć ná ſadźcie ſłońce ku widzeniu Boga
poſłużyło.

Vbiega

Vbiegay niedznico; Vbiegay tář strá-
e przegrořki / serdecznym zálem žeřie
pełniłá / chceřli w Mieřacu doyrzec
tebieřtey pieknořci / miářto ognia
ekielnego.

Vbiegay niedznico; Vbiegay tář strá-
ne przegrořki / gorzkim vpláćwá-
ciem / chceřli áby řie póřorne gwiazdy
ie trwořzyły / ále wweřeláły.

Vbiegay niedznico; Vbiegay tář strá-
ne przegrořki prawdziwa potura /
chceřli ieřeže ná ziemi byđż perona do-
apienia chwały wieczney / á žebyř ieř
ořtopiła proř. Wysłuchay ře.

M O D L I T W A.

V Spiony w nieprawořciách oćknać
řie y podźwignąć nie mogłem Pánie
Boże moy bez osobliwey łářki twoiey /
gdy iednak dziś groźliwe řlowá twoie
jábrzmiáły w vřřách moich / iż rzecz wřel-
ka ktorář dla véiechy moiey řtworzył / ná
řodzie ořtáćeznym řřłanie mi řie nie
przypiaźno. Porywam řie ze řnu / y we-
řzách opláćáne oczy podnoře řu tobie /
poyrzyže poyrzy Miebieřli Oblubieńcze
wesořym okiem iuź ná obudzonego / áćz
przedeym ořpálego y gnuřnego řluga
two / á poři řluczy Řářřlich řpráwiedli-
wořć nie odbierze miłořierdzia ořworz
řoláćzacemu / áni odpowiađay iáćeř glu-
pim Pánnom odpowiađiał / ráćzey zuay
řie do mnie / ábym iáćeř znał řie do řiebie
teraz y ná wieři wieřow / H. G 3

AKT POMYSŁNY.

Przed przyjęciem Naświatłego Sakramentu.

Z Dąleka przedtym Duszo: * Z dąleka z piekności stworzenia przypatruiąc sie stworce ich poznawalas/ a zątym musiałas wteściwać.

Z dąleka przedtym Duszo: * Z dąleka opowiadalic przysacie tego Pátryárchoz wie y Prorocy/ a zątym wplákiwalas gdy cie pytano gdzie jest Bog twoy.

Z dąleka przedtym Duszo: * Z dąleka slychymalas glos Pánstwi/ gdy do Abraháma/ Mojżesá/ y inszych mawial/ a zątym zdal ci sie bydz niewyrozumialy.

Z dąleka przedtym Duszo: * Z dąleka potázował ci sie tylko w ogniu/ w wiátrách y obloách/ a zątym wzdychalas pragnac zbliżyć sie do niego.

Bliższe zaś teraz: * Bliższe jest zbáwienie twoie niżej sie spodziewála/ gdy nie szukałac stworce po roznych stworzeniách/ w málinkiey tej Gostey znales go mozesz.

Bliższe teraz: * Bliższe jest zbáwienie twoie niżej o nim slychymála/ gdy slych Bápłaná imieniem Pánstwi mo wiacego. To jest Ciáło moje.

Bliższe teraz: * Bliższe jest zbáwienie twoie niżej dowierzála/ gdy glos Pánstwi zabrzmial w vsách twoich. A to pozycie mnie/ żyć będzie dla mnie.

Bliższe

Bliższe teraz: * Bliższe jest zbawienie
twoje niżes go wygladała / bo sie Zbá-
wiciel y zbawienie twoje z nim do cie-
bie ciągnie.

Wpuść go przeto chętnie: * Wpuść
go przybytku twego / chęśli aby on też
wpuścił ciebie do królestwa niebieskie^o.

Wpuść go chętnie: * Wpuść do przy-
bytku twego / chęśli aby cie wpuścił do
prześliznych pałacow swoich.

Wpuść go chętnie: * Wpuść do przy-
bytku twego / chęśli aby cie wpuścił
miedzy nieprzeliczone hufce Aniołow y
Dworzanow swoich.

Wpuść go chętnie: * Wpuść do przy-
bytku two^o / chęśli aby cie wpuścił tam
gdzie sie widzeniem go ná wieki szczęć
będziesz / y abyś te^o dostąpił pros. Wyst.

MODLITWA.

Czoynie szkodroblivy nád mniemá-
nie ludzkie Zbawicielu / ktory nie
tylko mocno w tobie vsiáacym przyby-
wasz z ratunkiem / ále też niespodziwá-
nych poprzedzasz lástka twoia / y wiecey
dawaś niż sie kiedy spodziwáli. Dzię-
kuję iż tego doznawa niedzna Duszá
mojá: ábowiem gdy wstąpiwála nie rys-
chło cie sobie obiecyac / tyś zbieżał prze-
tym lotem / y zbawienie iey ná piorách
swoich. Jesliby iednak / ácz w chętnym
przymowániu ciebie nie dostawało cze-
do przystoynego poważenia Máiestatu
twoego /

twego / przebacz miłocy sposobney / y
przypimi te ktora cie przypimie w SAKRA-
MENCIE Przenaswietšym / aby z Podzi-
nymi twymi niebieskich radości zażywać
mogła ná nieśkończone wieki wieków / A.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyięciu Naswietšego Sakramentu.

Noc już przeminela Duszko : * Noc
uż przeminela á dzień sie zbliżył /
odrzućiwšy przeto vezynki ciemności /
przyoblecz zbroie światłości.

Noc už przeminela Duszko : * Noc
przeminela á dzień sie zbliżył / nie moga
ci przeto poćiemni nieprzyjaćiele wie-
cey škodzić

Noc už przeminela Duszko : * Noc prze-
minela á dzień sie zbliżył / chodźże iáko
we dnie / aby cie ciemności nie ogarnęły.
Noc už przeminela Duszko : * Noc prze-
minela á dzień sie zbliżył / czyj przeto z
Pánem Modlitwa go zabawiátoć.

Gnusność bowiem : * Gnusność za-
ślania światło / ktorym cie przytomność
Pánška oświećila.

Gnusność bowiem : * Gnusność woda-
wa cie w niebespieczeństwo / od ktoregoś
zá przyięciem Páná wolna była.

Gnusność bowiem : * Gnusność tráć-
láste / ktorey przyiawšy Naswietšy SA-
KRAMENT dostąpiłaś.

Gnusność bowiem : * Gnusność wy-
gania

gania Pána/ Ktore^o czuynie nabożeństwo
do przybytku twego wprowadziło.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż
ospálym nie wielka korzyść z iásnych
promieni słonecznych.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż
ospálych iák znouu nieprzytaciel zbie-
żec może.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż
ospálemu nietrudno odebrać y naboga-
ć się stárby.

Czuyna przeto bądź: * Czuyna/ gdyż
ten Pan ospálstwo gáni/ y do ospá-
lych oblubienic znát się niechce/ co áby y
ćiebie nie potkało proś. Wysłuchay zé.

MODLITWA:

Złosze czuly / y nigdy nieuspiający
strożu Izráelski Panie Boże moy /
niechci będzie chwala/ żeś kiedykolwiek
do poznánia y przyięcia ćiebie obudził
w grzechách wspióno Dusze moie; bo ácz
się oświadczałi drudzy niedać snu oczom
y zawarcia powiekóm swym/ ázby znále-
zli miejsce przybytku twoiego/ záledwie
tám tráfili goziem ia dziś niedzny y ospá-
ly wielce z lásti twoiey wrazoney. Wiec
iz przedwieczna Mądrość twoia/ bło-
gostawionym zowie tego / Który przy
drzwiách czuie ná káždy dzień/ y forty iey
podwołow pilnuie; pokornie proszę áby
y ia między czulych policzony był/ y czule
stárbow nábytych strzegł/ bo kto ich ná-
był/

134 Nā dzień Niepokal, Poczęcia P. M.
był / znałasi żywot wieczny / Którym sie
cieszy nā wieli wiekow / Amen.

NA DZIEŃ NIEPOKALANEGO

Poczęcia Nasw : Panny.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

A Ch i a k o cieski jest grzech : * Ato ob-
nāżył ze wszelkiej ozdoby Dusze mo-
je / aż wszelkie stworzenie brzydzić sie
nia musi.

Ach i a k o cieski jest grzech : * Ato odiał
światło Duszy mojej / a zātym droga
zbawienna nie umie postępować.

Ach i a k o cieski jest grzech : * Ato trzy-
ma ia i a ł więziā w kądanach / aby ku
Bogu nie wylatywała.

Ach i a k o cieski jest grzech : * Ato co nay-
wieksza rezynił iey nieprzyjāznym Bogā /
o Ktore^o lāstę żāwse starać sie znależālo.

Wspomni iednāł Pānie : * Wspomni
nā niedoleżność moie / żeś i a k o z gliny
wlepił mie.

Wspomni Pānie : * Wspomni nā wlo-
minność moie / o Ktora grzech pierworod-
ny przyprawił mie.

Wspomni Pānie : * Wspomni nā załugi
bez grzechu poczętey M. Panny / Ktoey
aż do śmierci sluga sie bydz opowiādam.

Wspomni Pānie : * Wspomni nā miło-
sierdzia niewystawione twoie / Ktore
tāżże grześnym zwykles poKāzować.

Doznał go doznał Dawid: * Gdy bowiem struszywszy serce wyznał grzechy moe / poznał cie bydz miłosierdnym.

Doznał go doznał Mánáasses: * Gdy bowiem zerwad ścisniony vtrapieniem (dla zbrodni swych) oczy podniost w niebo / weyrzales nań łaskawym okiem.

Doznali go iednak Nimiwitowie: * Gdy bowiem iuz ná zemstę widzac ręce wyćiągniona z vniżentem wolałi; Zmisluy sie zmiluy sie / dostąpili odpuszczenia.

Doznał te doznał Piotr pokutnacy: * Gdy bowiem rzetwono plakał záprzawszy sie ciebie / zápomniates przewinienia ie. Czeg o y ia záprzeczyna Przenasw: MARYBY Pánny / chcąc dostąpić prośb. Wyst.

M O D L I T W A.

O Párzycielu niedostatkow wśelkich / Oktory vżaliwszy sie vpádley náturey ludzkiej / ná podźwignienie tey Syná swego zesłać vmyślales; y temus zá Mátke Przenaswicielsa Mária Pánne przeznáczyles. Spraw to áby iáko oná z opátrznosci twoiey wolna byla od grzechu pierworodnego / táE y my zá tey powažno przyczyna / byliśmy wolnymi od vczynkowego; bo iz záwsc wielce powažas przyczyny tey Pánny / nie wzgárdzisz na / gdy sie y dziś lubo zá grzesznym / iednak szetrze przewinienia záłutecym / wstáwiac bedzie / y odpuszcivsy wine dáruiess łacanie / teraz y ná wieki wiekow / Amen.

A; K T P O M Y S L N Y.

Przed przyściem Naśmiet: Sakramentu.

Szczęśliwe Poczucie twoie Panno: *
Szczęśliwe/ dla ktore^o nieprzyściel
do ciebie przystępu mieć nie mogli/ ani
Duszy twoiey škodzić.

Szczęśliwe Poczucie twoie: * Szczę-
śliwe/ dla ktorego grzechowi żadnemu
nie mogłaś podlegać.

Szczęśliwe Poczucie twoie: * Szczę-
śliwe/ dla ktorego bez przeszkody wśle-
kiey mogłaś brać postępek w Cnotach
zbawiennych.

Szczęśliwe Poczucie twoie: * Szczę-
śliwe/ dla ktorego iedyny Syn Boży
mieszkanie wpodobal w tobie.

Jam zaś niešťszczęśliwy: * W grzechu
sie bowiem poczałszy z nieprzyściel
Duszym wstawniczo moynę wiode.

Jam zaś niešťszczęśliwy: * W grzechu
sie bowiem poczałszy / podlegam wlo-
ności y krewkości ludźkiey.

Jam zaś niešťszczęśliwy: W grzechu sie
bowiem poczałszy wiecey myśl zabawiam
o rostkach škodliwych Duszy moiey/ niż
o postępku w Cnotach zbawiennych.

Jam zaś niešťszczęśliwy: * W grzechu
sie bowiem poczałszy / y wiele inśnych do
niego przyczyniłszy / wyznac muszę że
nie jest godny abyś wśedl do przybytku
serca mego.

Współżę

Ná dzień Niepokal. Poczęcia P. M. 137

Wszakże nadzieio zbawienia moie^o : *

W mocy twoiey jest poniżyć nieprzyja-
ciół moich / Którym ná Chrście wydarłeś
mie z reki.

Nadzieio zbawienia moiego; * W mo-
cy twoiey jest utwierdzić wloknosć mo-
je / aby sie do grzechow nie skłaniał.

Nadzieio zbawienia moie^o : W mocy
twoiey jest wspomóc nieudolność moie.
aby w Cnotách postępek brąć mógł.

Nadzieio zbawienia moie^o : W mocy
twoiey jest Synowi marnotrawnemu
dać łaskę nową / y przypuścić go do stołu
swego; o co gdy sie zámno wstawiać be-
dzie Przenasławieśca Mária Panna.
Wysłuchay Panie zc.

M O D L I T W A.

W Spomożycielu niedoleżnych Sy-
now Adamowych / y Ktorego w mo-
cy jest / zagubiwszy występnych z kámienn
naczyćnie sobie Synow Abraháamowych.
Niepotępiay mie / lubom zá sprosne grze-
chy moie potępienia godny / ale dawšy
łaskawe vcho / przyczynie bez grzechu po-
szetey Przenasławieścey Mاریey Panny
znies przeszkody wśelkie / Ktore do stołu
twego przystępu mi bronia / y day abym
ten posilek zbawienny z reki Namieśni-
ka twego wziawšy / wiecey sie do grze-
chu nie skłaniając / wolnym sumieniem
wielbić cie mógł ná wieki wiekow /
Amen.

G A K T

AKT POMYSŁNY.

Po przyzięciu Naświetłego Sakramentu.

Powinsuy Duszo moia: * Powinsuy
Przenas: Pánnie Poczęcia niepo-
tánego; á stáray sie/ ábys przynamniey
dzis poczeła wárować sie grzechom.

Powinsuy Duszo moia: * Powinsuy
Przenaswietsey Pánnie życia zbáwien-
nego; á stáray sie ábys podobnie wief
swoy prowadzila.

Powinsuy Duszo moia: * Powinsuy
Przen: Pánnie láski Božey/ w ktorey od
Poczęcia oplywała; á stáray sie w cnotách
postepuiac choé czáste rákowey dostąpić.

Powinsuy Duszo moia: * Powinsuy
Przen: Pánnie ziednoczenia z Bogiem/ á
pilnuy ábys przez czeste przyimowanie
SAKRAMENTU Nás: z nim sie ziednoczyła.

Abos nedznico nie ráda: * Nie rádás
przytomności Páńskicy/ ktorey wselki
grzech wstepowát musí.

Abos nedznico nie ráda: * Nie rádás
przytomności Páńskicy/ ktora do pomno-
żenia w cnotách znáznić pomoc može.

Abos nedznico nie ráda: * Nie rádás
przytomności Páńskicy/ ktora w dostoi-
nósći wtwierdzić tie može.

Abos nedznico nie ráda: * Nie rádás
przytomności Páńskicy/ ktora to zwabi
przez godne przyięcie Nás: SAKRAMEN-
TU, wielka láste v niego pozyskúe sobie.

Ráduy

Ráduy sie przeto Pánu: * Ráduy szczy-
tac sie łásta tego/ Ktorey dostąpiłás w od-
puśczeniu grzechow.

Ráduy sie Pánu: * Ráduy szczytac sie
łásta tego/ Ktorás otrzymálá w zámilo-
waniu Cnot zbawiennych.

Ráduy sie Pánu: Ráduy szczytac sie łásta
tego/ Ktorác droge do zbawienia ściele.

Ráduy sie Pánu: Ráduy szczytac sie łá-
sta tego/ Ktorey Kto nábywa zá godnym
przyściem SAKRAMENTV Náswietšego
žyc będzie ná wieki/ á ráduiac sie mow.
Wysłuchay Pánie modlitwe moje/ A wo-
łanie moje niech do ciebie przyjdzie.

M O D L I T W A.

P Rzytomność twoiá Pánie / niechay
táť wweśela Duše moje/ iáťoby grze-
chow zbywszy do nich sie nie zwracálá/ y
łásti nábywszy oney nigdy nie tráciłá; w
czym ieźliby prośbá moiá/ dla podłości
moiey nie byłá wáżna/ przynamniej
przyczyna niepokáláney Dzięwice
M A R Y E Y niech mi zjedna czego
sobie žyję; bo wfam że iáťoś gwoli niey
w Kanegálileystiey zapomogl y wwe-
selil niedostátnich/ táť y moy niedostá-
tek często zapomagaíac obśitościá łast
tego Náswietšego SAKRAMENTV wwe-
selác me będzieś ná nieśtośzone
wieki wieków/ Amen.

NA NIE-

NA NIEDZIELE 3. y 4. ADW:
AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzią.

O Czekiwaś przysćia Pánstiego Dušo
moja: * Wiedzieć iednak nie możesz
gdy cie zbiedz podobno nieostrožno / y
wbezpieczona.

O Czekiwaś przysćia Pánstiego: * Wie-
dzieć iednak nie możesz / łaskawymli przy-
witaś go / czy zagniewanym.

O Czekiwaś przysćia Pánstiego: * Wie-
dzieć iednak nie możesz / pozwoliłi czasu
do vsprawiedliwienia y przejednania.

O Czekiwaś przysćia Pánstiego: * Wie-
dzieć iednak nie możesz / coé za karanie
náznać / y tak ie długo cierpieć muśiś.

Gotuiac sie przeto ná przysćie Pána
twego: * Prostuy ścieśki sumnienia / Eto-
reś wykrzywiła przewrotna / y nieprzy-
stojna myśla.

Gotuiac sie ná przysćie Pána twego *
Prostuy ścieśki sumnienia / Etores wy-
krzywiła zezwalaniem ná obraże Máie-
statu tego.

Gotuiac sie ná przysćie Pána twego *
Prostuy ścieśki sumnienia / Etores wy-
krzywiła słowy / vszy tego Przenaswiete-
ke wrażać cymi.

Gotuiac sie ná przysćie Pána twego: *
Prostuy ścieśki sumnienia / Etores wy-
krzywiła zlemi y niezbożnemi wczyna-
kami.

Kownay

Rownay págorcki wyniosłości: * **Ros**
onay vniženiem sercá/ y nápełniay dolis
iy niedostátkow twoich žalem serdecz
nym chcešli Páná zwabić.

Rownay págorcki wyniosłości: * **Ros**
onay vniženiem sercá/ y nápełniay dolis
iy niedostátkow twoich gorzkim opláki
wánie/ chcešli przednác zágniéwáne°.

Rownay págorcki wyniosłości: * **Ros**
onay vniženiem sercá/ y nápełniay dolis
iy niedostátkow twoich dosyć wczynie
niem zá nie/ chcešli poznác lástke páństa.

Rownay págorcki wyniosłości: * **Ros**
onay vniženiem sercá/ y nápełnia y dolis
iy niedostátkow twoich mocnym przed
stawizéciem wiecey go nie obrażać /
chcešli obfitowác w lásce iego/ y west
hni nabożnie prośac. **Wysłuchay zé.**

M O D L I T W A.

Vżnam pokornie głowę moję/ oczekú
wając ácz z bórażnią Páná stworce
nego: choćby się bowiem hárdosć mojá
wyniosła ku Niebu/ y głowa siegalem o
słópow/ w gnoy się obroćci náóstáteł / y
i ktorzy mnie ználi pytać beda/ kedyś się
podział? Tyś iednak Boże przyiacie
lem moim / ktorzy sercem vpořorzonym
nie zwořleś gárdzić; przybadź przeto/
przybadź iedyna potiecho Dúše moięy /
nie respektuac ná niegdy wyřzywione
umnienie moie/ gdyż prágne prořtówác
je žalem serdecznym / y doliny wybite
nieprág

nieprawością/nápełniát pókuto iáko kol
wieś Ááplan náznáczy mi. Dopomóz też
dopomóz pánie ábym to przystoynie pe-
nie mogł/ ná vblagánie Máiestatu twee-
go/ y pozyskánie sobie lásti twoiey ná
wieki wieków/ Amen.

AKT POMYSŁNY.

Przed przyięciem Násviet : Sakrámentu.

O Świádeczenie twoie pánie vciešyło
Dúše moie : * Niechce śmierci grze-
šnego Człowieká/ ráczey náwrocenia
iego/ áby żył ná wieki.

O Świádeczenie twoie vvieseliło Dúše
moie : * Niechce ábyście proznuiać ná-
grody nie bráli; Idźcie do Winnicy mo-
iey/ á co słusna będzie/ dam wam.

O Świádeczenie twoie vciešyło Dúše
moie : * Niechce was zostáwić sierotámi/
ide y przychodze do was/ vvieseli sie ser-
ce wáše/ y wesela wášego nié wam nie
odeymie.

O Świádeczenie twoie vciešyło Dúše
moie : * Niechce do domow ná czo pu-
ścić ludu te^oby snać ná drodze nieustáli.

Náwiedz mie tedy pánie w zbáwie-
niu twym; Náwiedz ku oczyszczeniu nie-
práwošci moich/ ábym do twee wielmo-
žney šwiatošci godnie przystápić mogł.

Náwiedz mie pánie w zbáwieniu
twoim; Náwiedz ku wzbudzeniu ducha
meo do pilnych zabaw w Winnicy á
twoiey.

twojey/ z ktorey niſt pilnie roboſny bez nagrody nie odchodźi.

Náwiedz mie Pánie w zbáwieniu twoim: Náwiedz tu wweſeleniu Duſze twojey/ ktora bez twoego wweſelenia tyſſiaczne nápadáia ſmutki.

Náwiedz mie Pánie w zbáwieniu twoim: Náwiedz tu poſtoſtowaníu w Duchu ſłodkoſci/ ktora w SAKRAMENCIE Orzeſnáwiefſzym iáko by w ſontanie iákoſciy zupełnie ſie tái.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim wſelkie złoſci ludzkie bywáia zgládzone/ y ſklonnoſci do ſlego poſtromione.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim/ wſelkie pokuſy bywáia zwoyćiezone/ ábo przynamniey wánnieyſhone.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim wſelkie vtrapienia przez vſtepować muſia/ á Duſzá vćiechy zbáwiennych záżywa.

Zá náwiedzeniem bowiem: * Zá náwiedzeniem twoim/ wſelkie poſtepkí w Cnocách pomnozenie bióra/ y táſti do doſpienia doſkonáloſci nábywáia/ czego zdy y iá żyje ſobie. Wyſluchay zc.

M O D L I T W A.

Z Dawná oczekiwány y požadány Zbáwicielu ſwátá/ ktory żadáciocyh ciebie oczyſćiaſ z niepráwoſci/ y oczyſćio-
nych

ných posilasz zbawiennie. Náróiedz pro-
 sie licha gospode Duże moiey / Etoras o-
 czyścił Kápláńskim przeżegnáním / aby
 za przyściem Náswietšego SAKRAMEN-
 TV, toba sámym posilona / wóiedy Etorých
 niedopiero prágne skutecznie záżyć mo-
 glá ; gdy bowiem Pánie záprzatnieš v-
 boga cháte moie / niepráwość wypędzo-
 na iuž do niey wiecey przystępu mieć nie
 bedžie / ále pomnoženie chwały twoiey
 Erzewie sie w niey musí ná nieštožzone
 wieki wiekow / Amen.

AKT POMYŚLNÝ:

Po przyściu Náswietšego Sákrámentu.

Milosierdzie Pánie : * Milosierdzie
 tvoie ná wieki wysláwiác bede / á-
 bowiem przyšedleš do mnie / y nagrodíš
 twoiá bázro wielká z toba.

Milosierdzie Pánie : * Milosierdzie
 tvoie ná wieki wysláwiác bede / ábo-
 wiem przyšedleš abyš mogli byđz poćie-
 cho te^o / Etorý cie w wielkim vtrapienit
 ozeftiwal.

Milosierdzie Pánie : tvoie ná wieki
 wysláwiác bede / ábowiem przyšedleš
 abyš mogli byđz wypoczyntiem dluga
 cie sulkáiacemu y sprácowáncemu.

Milosierdzie Pánie : * Milosierdzi
 tvoie ná wieki wysláwiác bede / ábo-
 wiem przyšedleš / abyš nákarmił lákno
 cego / y nápoil vprágnionego / Etoré^o be-
 čiebie žádná rzecz posilic nie moglá.

Witam cie przeto o moy Zbawicielu *
Witam zdawná požadány / bo ciebie są
mego pragnelá tesliwa Duszá moią.

Witam cie o moy Zbawicielu: Witam
zdawná obiecány / bo przyscie twoie o-
powiadáli Pátryarchowie y prorocy.

Witam cie o moy Zbawicielu: Witam
zdawná oczekiwány / bo przed przysciem
twoim nieszczescilo sie Duszy moiej.

Witam cie o moy Zbawicielu: Witam
zdawná zyciowy Potomkom Adámo-
wym / bo gwoli nam sstapiles ná swiat /
y odchodzác z swiatá zostales w SA-
KRAMENCIE Przenaswietlym.

Zostaway tez we mnie: Zostaway ie-
dyna poćiecho moią / bom y ia dla tego
przyial cie do przybytku ssercá mego / á-
by mi sie dowoli z toba náćieszyć mogli.

Zostaway we mnie: Zostaway iedyna
poćiecho moią / bom y ia dla tego przyial
cie / áby mi sie dobrze działo zá dlugo o-
czekiwaniem przysciem twoim.

Zostaway we mnie: * Zostaway ied-
dyna poćiecho moią / bom y ia dla tego
przyial cie / áby mi posilony toba był w
obie / y ty we mnie.

Zostaway we mnie: * Zostaway iedy-
na poćiecho moią / bom y ia dla te^o przy-
al cie / áby mi bez ciebie inż nigdy nie był /
z tego gdy wprzeynie pragne: Wyst.

M O D L I T W A.

Szegodrobliva lástke twoie / Ktorás o-
swiádeczył náwiedzitošy mie / dziwne

bezkłiwie^o bez ciebie/ná wielki opowiadając
 bede. Wsychała bowiem Duszą moją oczę-
 Fiwać przyscia twego/ teraz zaś wiel-
 ce wrośelona / y toba pośilona/ żadney
 insey potiechy nie pragnie ani pragnie
 będzie/ieżeli sie nie oddaliś od niey. Zo-
 starway przeto zostaway ze mna/ by śna-
 mroś nie zaśedliśnością twoją oświe-
 conej Dusze mojej / aby bezpiecznie mo-
 wic mogła. Odstapćie ode mnie/ Ktorzy
 źle czynicie/odstapćie wpadkiem sie myn-
 nie namięćcie ; bo Pan wysłuchał gło-
 płazu mego / y niek mi już nie zaśkodzi
 ná wielki wieków/ Amen.

NA DZIEŃ BOZ: NARODZENIA.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Oplakuy Duszo moją przerośnienie
 Twoje: * Oplakuy/ gwoli Ktoremu
 Bog stał sie Człowiekiem / y oprocz
 grzechu / podległ wszelkim wloanno-
 ściom ludzkim.

Oplakuy przerośnienie twoie: * Oplá-
 kuy/gwoli Ktoremu Pan nieogarnione
 Mąciestwu pod śopą bydłca z wbożu-
 chno Mátka przemieściwa.

Oplakuy przerośnienie twoie: * Oplá-
 kuy/ gwoli Ktoremu Monarcha niebieś-
 yćiechy Wnyelkie opuściwszy/ poniewie-
 ranie y żimno ná ziemi cierpi.

Oplakuy

Opląkuy przewinienie twoie : * Oplą-
kuy / gwoli ktoremu przedwieczny Syn
Boży ledwie sie pokazał na świat / zaraz
od Heroda był prześladowanym.

Twoiść to niezbobność : Twoiść przy-
wiodła go o takie wniżenie / iż będąc wse-
chmocnym / stał sie wločnym człowiekiem.

Twoiść to niezbobność : Twoiść przy-
wiodła go o taki niedostatek / iż narodzi-
wszy sie / nie ma gdzieby głowę skłonił.

Twoiść to niezbobność : Twoiść przy-
wiodła go o takie poniewieranie / iż za-
ledwo między bydlem miejsce znalazł.

Twoiść to niezbobność : Twoiść przy-
wiodła go o taką zelżywość / iż sie śmier-
ci lekać / y wychodzić przed nią musiał.

Pomniac przeto na przewinienie
twoie : * Stáray sie zgładzić ie przez po-
stute święta / do ktorey wielkim powo-
dem może być cierpliwość Pánsta.

Pomniac na przewinienie twoie : *
Stáray sie nie żyć więcej grzechami
Náiestatu Bożie^o ; gdyż inż dosyć wie-
ce dołazły.

Pomniac na przewinienie twoie : *
Stáray sie nie zarabiać na cieśkie kará-
ne / dosyć ciś bowiem wielkiego zá pier-
wsze przestępstwa godná.

Pomniac na przewinienie twoie : *
Stáray sie o postepę do doskonałości /
hceśli abyć przysćie Pánstie pomocne
było tu zbawieniu / y pros Dycá niebie-
skiego mowiac. Wyss.

M O D L I T W A.

Předwieczny Oycze náwroć sie / y poy-
 przy z Niebá / á obacz y náwiedź Win-
 nice / te ktora nászczepilá práwiciá tvojá.
 y ná Syná Człowieczego / ktoregoś vmo-
 cnil sobie. Niech sie wzruśa Oycowst-
 wnetrznosci twoie nád niebespieczeń-
 stwem nášym / boś ty iest Bogiem y O-
 cem pociešenia. Wspomni ná miłosier-
 dzia dawne / ktore byly od poczatku swi-
 tą; bo żeś nam dal iedyne^o Syná twe^o
 á iákož z nim nie dáruiješ wšytkiego;
 Wysłuchay przeto wysłuchay modly ná-
 še przynamniemy sam dla siebie / á dla imi-
 na chwały twoiey wybaw nas / y bád-
 miłosćiw grzechom nášym teraz / y w
 godžine smierći / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Naszvieta: sákrámentu

Niebem Dušo mojá dziś sstálá si-
 w ziemiá: * Niebem / gdyž nikomu
 Anyołow nie rzekł Bog. Synem moim
 testes / tam ciebie dziś zrodził.

Niebem sstálá sie ziemiá: * Niebem
 gdyž to Bog mowi do nas / co przedtyn
 do Naroná. Jam czástka tvoja / y dzie-
 dzictwem twóim w pośrzedku Synow
 Izráelskich.

Niebem sstálá sie ziemiá: * Niebem
 gdyž Zbáwoiciel z Kościolá vczynil Nie-
 bo sobie / co przyznawájac prorok mowi
 pan

Pan w Kościele świętym swoim/ Pan
w Niebie stolicą tego.

Niebem stała się ziemia: * Niebem/
gdyż bez te° Niebá testnosc Krol wspo-
mniany/ o iedne rzecz Páná prosił/ aby
w tym Niebie y przysionku tego/ mie-
szkał po wszystkie dni swoje.

Cisni sie przeto: * Cisni do tego Nie-
bá/ kedy Kapłani moc moia/ iakiey Bog
Anyolom nie pozwoлил.

Cisni sie przeto: * Cisni do te° Nie-
bá/ kedy Kapłani stawia miasło stwor-
cami swego Stworzyciela.

Cisni sie przeto: * Cisni do te° Nie-
bá/ kedy Kapłanom poświęcającym An-
yolowie część wyrządzają.

Cisni sie przeto: * Cisni do te° Nie-
bá/ kedy z ról Kapłanów do przybytku
twego Boga przytać możesz.

Niemieścić: * Przywitay Páná/
ktorego Ociec Niebieski zesłał na zbá-
wienie twoje.

Niemieścić: * Przywitay Páná. Kto-
regó przysię Archányal zwiastował/ y
Anyolowie na powietrzu ogłosili.

Nie mieścić: * Przywitay Páná/
ktore° przenaświetsza Pánná bez skazy
danieństwa porodziła.

Niemieścić: * Przywitay Páná/
ktorego Pastuszkowie pod sopo nabo-
nie witali/ y mow. Wysłuchay Pánie
modlitwe moje/ etc.

MODLITWA.

Dzi proszę pánie obfitowanie w Cno-
 tách Duszy moiey / áby miała wiara
 żywa / nádziecie mocna / y miłość doskona-
 ła. Spraw też we mnie serce pokorne /
 y skruszone / nieprzecne woli twoiey / czy-
 ste y niezmáżane / ábys w nim mogl od-
 poczywać / y wéiech z nim záżywać. Be-
 ázbyś nie znal go bydz gospoda przyie-
 mno / skloń sie przynamniy iák do zloby
 pod šope Betlehemską / gdyż zá byt no-
 ścia twoio oświeca sie ciemne káty serca
 mego / y gdzie złość pánowała / tam
 chwałá twojá kwitnąć będzie ná wieki
 wieków / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyjęciu Náswiętšego Sakrámentu.

Gośćiu wdzięczny duszy moiey * Závite
 Głes požadány od Narodow wšelkich
 do mnie níżemnego stworzenia twe.

Gośćiu wdzięczny Duszy moiey: * Záv-
 itales oczekiwány od Pátryarchow
 Prorokow do tey / ktora ládáiáko przy-
 gotovála sie ná przyjęcie ciebie.

Gośćiu wdzięczny Duszy moiey: * Záv-
 itales namilšy Oycu Niebieskiemu
 do mnie grzesznego człowieká.

Gośćiu wdzięczny Duszy moiey: * Záv-
 itales vmilowany od wšytkich wier-
 nych / do tey ktorać miłości oświádczy-
 nie vmie.

Rozgłosz

Rozgosc sie rednał w vbozim przybytku Dusze moiey: * Jakes sie rozgoscil pod vbozuchna sopo Betlehemsta/ nád ktora Aniolowie spiewali. Chwala ná wysokości Boga/ y ná ziemi pofoy ludziom dobrej woli bedacym.

Rozgosc sie w przybytku Dusze moiey: * Jakes sie rozgoscil ná godách niedostátnich w Zanic Gálileystey/ kedy moc twojá Bosta przemienila wode w wino.

Rozgosc sie w przybytku Dusze moiey: * Jakes sie rozgoscil w domu Symonowym/ kedy wielka milosc odwodzielys odpuszczeniem grzechow wielu.

Rozgosc sie w przybytku Dusze moiey: * Jakes sie rozgoscil ná pielgrzymstwie do Emaus/ gdzie po łamaniu chleba poznali cie wzmowie twoi.

Znátac bormiem y ia godność twoie: * Zycze sobie/ aby Duszą moją sstála sie lozem kwieciem wstánym / w ktorymbyś zámke mile odpoczwał.

Znátac y ia godność twoie: * Zycze sobie/ aby sstála sie Tronem Miłosierdzia twego/ z ktorymeś y do wielu infych zesstokroć sie stłaniał.

Znátac y ia godność twoie: * Zycze sobie/ aby była Místem chwały twoiey / w ktorym nic przeciwnego tobie niech nie będzie.

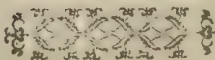
Znátac y ia godność twoie: * Zycze sobie/ aby była miłą zábawą twoją/ ktorey

z inszymi często był zwykł zażywać / y
prosił. Wysłuchaj Pánie Modlitwy
moie / A wolanie moie niech oo ciebie
przyjdzie.

M O D L I T W A.

Bądź pochwalon Pánie / Ktory w Nies-
iebie mieszkaś / á miście rzeczy wpatru-
jesz / o iáka Wielmożność twoią? á vždy
nie tylko śpoczęła Betlehemsta / ále po-
dleyšym ná śpoc bydłeca nie wzgár-
dziłes przybytkiem Duse moiey. Prze-
toż wielbić cie bede / y wychwalać niewy-
mowne dzieła twoie; bo gdym wrażając
Máieśtat twoy leżał sie przylipić do
ciebie / tyś zápolátał ná Duse moie wo-
lájąc. Otworź mi Ślósťro moia Oblu-
bienio / y skloniles sie do mey / iáko by
do miley gospody / oná też przyiamy
cie chetnie prágne niewypuszczać cie
ná nieśkończone wieki wieków /

Amen.



AKTY

AKTY NA SWIĘTA w Pospolitości.

NA SWIĘTO KTOREGO APO-
STOLA ABO APOSTOŁOW

y Ewangelistów.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzią.

W Kimżeś ząłochála nedzna Duso /
żes Bogá opuścila: * Záviodl cie
świát / Ktoregoś dostátekámi závószes sie
życie chciála / bo ná sádzie nie wystár-
czy ná okup twoy.

W Kimżeś ząłochála / zes Bogá opu-
ścila: * Záviodl cie Człowiek / gwoli
Ktoremu obrażálas Máiestat Bósti / bo
cie przed Sedzią nie zástapi / przed Kto-
rego Káždy swe brzemie ponieście.

W Kimżeś ząłochála / zes Bogá opu-
ścila: Záviodl cie domysł twoy / ná Kto-
rys spuszczájac sie wieleś czynila przeciw
Bogu / y przypomniać bowiem Sedzią
spráwiedliwy práwá swoje / Których slu-
śnies sie miała trzymać.

W Kimżeś ząłochála / zes Bogá opu-
ścila: * Záviodl cie przykład ludzi wy-
stępnych z Którymi iesliż sie nie náworo-
ciś do páná / vslyšyś stráśny Dekret ;
Jóżeie przekeci w ogień wieczny.

Nie trác iednáś nádzienie: * Nie trác /
tylko

tylko chciey polepszyć życia swego / ábowiem luboś dla świata złośliwa sie stała / nie złupilaś Pána z dobroci jego.

Nie trąć nadzieie : * Nie trąć / tylko chciey polepszyć życia swego / ábowiem luboś gwoli Człowiekowi zarobiła na sad Pánstwi / nie pozbawiłaś go miłosierdzia.

Nie trąć nadzieie : * Nie trąć / tylko chciey polepszyć życia swego / ábowiem luboś sprosne grzechy podała do Regestru Ktory na sadzie wszystkim pokazany będzie / nie odiałaś mu władzy / aby ich wyglozować nie mogli.

Nie trąć nadzieie : * Nie trąć / tylko chciey polepszyć życia swego / ábowiem luboś złych przykładom chwytaiąc sie / straszny wyrok wstyszeć zaśluzyla / wśay przecie słowom Pánstwi / iż niechce śmierci grzesznego Człowieka.

Náwróć sie przeto niedznico : * Náwróć od świata przewrotnego do stanu Apostolskiego ; y niemożeszli światem wzgardzić iáko uczynił ś. N. żaluy przynamniemy / żeś mu wiecey niż Bogu wśala.

Náwróć sie niedznico : Náwróć od ludzi występnych do tych Ktorzy według rady Chrystusowej żyja / y teśli tań żyć nie możesz iáko żył ś. N. żyj przynamniemy iáć życie naliższy wezeń Zbawicielow.

Náwróć sie niedznico : * Náwróć od mylnych domysłów twoich / do náuk Apostolskich / gdyż według nich żyjac Niebo odziedziczyć możesz.

Ná-

Ná-
zgore
kładne
możno
Wysłu

W
gam
dno
y bie
przep
życiel
rzone
Apost
ich N
y ág
w ży
bym
blitw
świad
prágn
ta oś
też ś
mrok

Prze-

T
ciebie
máie
przed

Návroc sie nedznico: Návroc od
zgoráliwego życia niezbożnych do przy-
kładnego Apostolow páńskich/ y podług
możności náśládownać ich prágnąc mow
Wysłuchay Pánie modlitwe zc.

MODLITWA.

W Burzliwym morzu różnych nieprá-
wości pograżony/ rece moje wyćia-
gam ku tobie Pánie / ftoremu nie tru-
dno wysuszyć dno glebiny niezbrodzoney
y bieżące po wodzie sucha noga ná land
przeprowadzić. Rátuy przeto Wspomo-
życielu moy / lubo dobrowolnie ponu-
żzonego w złościach/ iednak za pomocą
Apostolá twego N. ábo Apostolo v two-
ich NN. otrząsnąć sie z nich prágnącego/
y áż nie wystárze krokiem Apostolskim
w życiu doskonálšym postępować; rad-
bym przecie w czymkolwiek tak świato-
bliwych Mistrzow náśládownał / y o-
świadczam sie że ich náuki przestrzegąc
prágne/ bo tá jest światłością moją/ kto-
ra oświeca wszytkich wiernych/ y mnie
też świecić będzie/ áż wniđe tam/ gdzie
mroku nie vznam ná wieki wiekow/ A.

AKT POMYSŁNY.

Przed przyięciem Naświet: Sakrámentu.

Trudno Boże moy: Trudno zdobydź
sie mam ná bezpieczne zbliżenie do
ciebie/ boś ty jest Pánem meogárnione-
Máiestatu / á ja prochem y popiołem
przed obliczem twoim. H 4 Tru-

Trudno Boże moy: Trudno zdobydź
sie mam na przyzięcie ciebie / boś ty iest
niezbrodzone morze chwały / á ia ktoplá
iedna rosy poránney.

Trudno Boże moy: Trudno zdobydź
sie mam ná ziednoczenie z toba / boś ty
iest święty nád świętymi / á ia grześnik
nawiekšy ze wszytkich.

Trudno Boże moy: * Trudno y ode-
zwąć sie mam do ciebie / boś ty iest kto-
rýs iest / iam zaś niezem / y wselskie sprá-
wy moje zá nic przy obecności twoiey.

Przed twoim bawiem Pánie: * Przed
twoim Máiestatem stoiać Anyołowie
wesolo śpiwają święty / święty / święty /
á ia coć záczne wesole^o ktoemu słušnicy
lámementować láśle grzechem otráćitofy.

Przed twoim Pánie: * Przed twoim
Máiestatem stoiać Krolowie z głowy
Korony zdeymuia / y pod nogi ie twoie
Pláda / á ia z czym sie stáwie przed obe-
cność twoie ?

Przed twoim Pánie: * Przed twoim
Máiestatem stoiać tyśiączne pulki dwo-
rzánow Niebieskich poślon éi oddawają /
á ia robazeł biedny / iáť sie mam miedzy
nich wéiśnac.

Przed twoim Pánie: * Przed twoim
Máiestatem stoiać Apostołowie święci /
czekają áž im stolki záśieść kážeš / gđzie
siedzac y Anyołow sadzić beda; á ia sadu
godny iáť sie mam odezwąć do ich spole-
czności ?

W was

W was jednáf náfđzieie poſładam : *

W was Namiestnicy Pána Chryſtuſowi /
iż moca wáfia od Káplená rozwiązana /
nie bede zá to ná ſadzie odpowiadác.

W was náfđzieie poſładam : W was
Namiestnicy Pána Chryſtuſowi / że mi
ziednacie wolny przyſtep do ſpoleczno-
ſci wiernych.

W was náfđzieie poſładam : W was
Namiestnicy Pána Chryſtuſowi / że iáko
niewieſcie Chananejſkiey vproſicie mi
z ſtolu páńſkiego odrobinkę.

W was náfđzieie poſładam : W was
Namiestnicy Pána Chryſtuſowi / iż zá
wáfym wſpomóženiem nie odeyde z tad
bez pożytku zbáwiennego ; ktorego gdy
vprzejmie prágne. Wyſluchay zé.

M O D L I T W A.

P Rzewielebni Wzniowie Chryſtuſo-
wi / ktorym dána byla moc ná ziemi
poſwiacác Pána Námieſtatu ; vſty blogo-
ſławie / ná rekách piáſtować / przyimo-
wác / y inſym podáwác ; ziednaycie to y
nnie ieſze pielgrzymuacemu / áby mi
w ſwiátłoſci wiary chodzác poſońenie
figur nie przemina / á dzień wiecznego
ſwiátła nie náſtąpi / ſtrawnego te° zbá-
wiennego záżywác mogli : bo ácz wy blo-
zoſtawionymi bedac / y twarzą w twarz
ná chwale Boſkiey obecnoſci pátrząc le-
ſarſtwá Sákrámentálnego nie potrze-
bujecie ; ia w ſtanie pielgrzymſtwá ro-

żnym chorobom Dusznyim y cieleśnym podlegając / bez niego obeyść sie nie moge. przetoż za wászą dostojną przyczyną niech go uczestnikiem bede teraz y w godzinie śmierci / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyieciu Naświeśsego Sákrámentu.

Dobrze Duszo moia! Dobrze vsać w Pánu / on bowiem záwsze może rátować cie / y chce / bo jest niezmiernie dobrym.

Dobrze Duszo moia! Dobrze vsać w Pánu / on bowiem wie kiedy przyspieszyć z ráunkiem / bo mu nic táyego bydz nie może.

Dobrze Duszo moia! Dobrze vsać w Pánu / on bowiem vmie wygodzić potrzebom twoim / bo jest istotna mądrość.

Dobrze Duszo moia! Dobrze vsać w Pánu / kto bowiem w nim vsa / ná wieki nie będzie pohánbionym.

W takiey nádziei : W takiey vmacniał Zbáwiciel Apostolow świętych / gdy ich rozśelał po świecie bez pieniędzy y potrzeb w drodze znależytych.

W takiey nádziei : W takiey vmacniał Zbáwiciel Apostolow ss. gdy przed Królm y Książetym stoacym nie kázał myślic co by mówić / bo w tey godzinie miał im dáć za przystáwa Duchá náświeśsego.

W takiey nádziei W takiey vmacniał Zbáwiciel Apostolow święt : gdy prze-
strzegł

strzegł aby sie nie bali tych / ktorzy zábi-
liáto Cíáło / á Dúsy záskódzic nie moga.

W takiey nádziei : * W takiey vma-
eniał Zbáwiciel Apostolow świętych /
gdy dawšy im zá pokarm y napoy sámie^o
šiebie vbespieczyl / iż kto go požywać be-
dzie / nie vzna šmierci wieczney.

Vbespieczyl y ciebie : * Vbespieczyl
dawšyć sámego šiebie / vfayże / że ná ni-
czym nie zeydzie przy tákowym pánu.

Vbespieczyl y ciebie : Vbespieczyl da-
wšyć sámego šiebie / vfayże / iż w káżdey
potrzebie doznaš šzegulney pomocy
Duchá Nášwietšego.

Vbespieczyl y ciebie : Vbespieczyl da-
wšyć sámego šiebie / vfayże / że cie po-
przyećiu te^o páná šmierci / áczyby nástrož-
ša y niespodziewána nie zátrwoży.

Vbespieczyl y ciebie : Vbespieczyl da-
wšyć sámego šiebie / vfayże / że z tym /
ábo z tymi Apostolámi w kroleštwie
Niebieškim ná wieki żyć bedžieš ; á žebyš
w nádziei bešpiecznieyša bylá / proš
przez przyczynę ich / ábo tego. Wyšł.

M O D L I T W A.

Stworco Przedwieczny / Ktorýš nie-
škoszonego wieku żyć ácz Cíłowieko-
wi poštánowileš ten zbáwienny SAKRA-
MENT, y vbespieczyl / iż kto go požywa /
žyje w tobie. Vprzeymie y íá / lubo nie-
godne stworzenie twoie prágne żyć to-
bie / boš tež ty žyl gwoli mnie / y vmáreš

dla zbawienia mego ; a ieżlibym inaczey
 żyć pragnął / pewnieyszym śmierci niż
 żywota / gdyż taśa już iest umarła / Kto-
 ra bez ciebie sobie wiekować żyey. Dey
 przeto Pánie Ktoremu rzecz wśelka żyie
 aby Dusza moia / iáko martwy członek od
 Ciála od iedności Kościoła odietą nie
 była / ale w nądziei Apostołskiey vmocnio-
 na y przyczyńska N. ábo ss. NN. Aposto-
 łow twoich wspomóżona w społeczność
 prawowiternych Kátholików do stolu
 twego wezeszając toba / szczyła sie ná
 meśtońzone wieki wieków / Amen.

NA DZIEŃ Ś. MECZENNIKA

Abo Męczennikow

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Gwalt cierpi Niebo Duszo moia : *
 Gwałtem go też dostawali ss. Boży /
 gdy ich bez winy potwarzano ; ná ciebie
 zaś słusnie summienie stárzy / á wždy nie
 wćierpieć nie chceś.

Gwalt cierpi Niebo Duszo moia : *
 Gwałtem go też dostawali ss. Boży /
 gdy ich iáko by złoczyńcow imano ; y tyś
 nedznico wwieziła sie w nieprawościach
 twoich á wždy dla wvolnienia nie wćier-
 pieć nie chceś.

Gwalt cierpi niebo Duszo moia : *
 Gwałtem go też dostawali ss. Boży /
 gdy ich dla blagania y opowiadania Bo-

gá prawdziwego ná śmierć dekrétowa-
no; ciebie zá występki slusny dekrét cze-
ka/ á wždy ábyś sie go vchroniłá nie v-
cierpieć niechceś.

Gwalt cierpi Niebo Duszo moia: *
Gwaltem go też dostawali śś. Boży/
gdy ich okrutnie á niewiernie mczono/ y
stródze zabijano/ tyś zá grzechy twoie ty-
śiaccá śmierci godná/ przecie ábyś wie-
cznie nie cierpiála/ nie doczesnego ciera-
pieć niechceś.

Vday sie przeto niecierpliwa: * Vday
ná cierpliwość/ Etorá ś. N. ábo śś. NN.
zwalczyli nieprzyaciół Krzyżá Chrystu-
sowego/ y Lwow okrutnych w Bóran-
Fow przemienili.

Vday sie niecierpliwa: * Vday ná
cierpliwość/ Etorá ś. N. ábo śś. NN. o-
świadczyli sie bydz wiernymi slugami
Chrystusowymi.

Vday sie niecierpliwa: * Vday ná ciera-
pliwość/ Etorá ś. N. ábo NN. wstawili
Chrystusa/ y Wiare Kátholická.

Vday sie niecierpliwa: Vday ná ciera-
pliwość/ Etorá ś. N. ábo NN. osobliwym
spůsobem Bogu sie przyslużyli/ y Krole-
stwo niebieskie odziedziczyli.

Źnoś też chetnie; * Źnoś vragánia
ludzkie/ bo sstawy sie przez grzech o-
brzydliwa Bogu/ godnáś áby sie wšyscy
z ciebie vragáli.

Źnoś chetnie: * Źnoś Krzywdy vzy-
miong!

mione/ bo znać żeś y ty w czym większym
bliźniego ukrzywdziłá.

Znoś chetnie: ' Znoś potwarzy przy-
kre/ bo ázbyś w tym niewinna bylá /
winnás dla inszych występów.

Znoś chetnie: ' Znoś despektu/ ktore
cie lubo bez dánia przyczyny potykáia/
bo nie wieś za ktory grzech powinás ie
zność / á żebyś tym cierpliwosá bylá /
pros przez przyczynę tego/ ábo tych Mę-
czenników świętych. Wysłuchay zé.

M O D L I T W A.

W Tem pánie Boże moy/ iż według
twardości moicy / y niepokutnego
serca skárbilem sobie gniew ná dzień
gniewu / y obháwiená spráwiedliwych
sádom twoich/ gdy oddasá żádemu co
zástużyły spráwy tego; teraz iednak o-
świádczam sie/ iż lubo nie porównám z
świátobliwie odważnymi Męczenniká-
wi twemi w cierpliwosći/ chce zá wspo-
moženiem twoim tu cierpliwie zność
co ná mie dopuścís/ ábym wietnie nie
cierpiał / y ieżliby mi wloimnosć mojá
przeskádżác chciálá/ przykád twoy N. s.
ábo wás NN. świeci niech mi pobudka
bedzie/ y powážná przyczyná twojá/ ábo
wásá/ niechay mie ráture/ teraz y w go-
dzinę śmierci.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyjęciem Náswiet: Sákrámentu.

Oporem

O Porem Düşo zbliżaš sie do Páná : *
Męczennicy zaś świeci / ácz w inszych
potrzebach dostátkow ochrániáli / gđzie
šlo o honor Pánšti / dobrowolnie ie po-
rzucáli.

O Porem Düşo zbliżaš sie do Páná : *
Męczennicy zaś świeci / ácz do przyrúciol
y potrzebnych záwsze sie odzywáli ; gdy
z nich przeškode do czci Boškiey mieli /
oných sie zápteráli.

O Porem Düşo zbliżaš sie do Páná : *
Męczennicy zaś świeci / ácz zdrowie
wielce powazáli / ná ošwiádezenie ie-
dnáku Pánu naboženštwá / y tego vtrá-
ćie nie žalowali.

O Porem Düşo zbliżaš sie do Páná : *
Męczennicy zaś świeci / ácz iáko vlomni
šmierci sie ležáli / do przyrúcia iednáku
Páná w SAKRAMENCIE y šmierci im prze-
škodzić nie mogli.

Cierpieli ná čiele : * Düşe iednáku ich
iák wđziecznowonne rože z ostrego čier-
nia bogomyšlnošci wynikály ; čiebie nie
miedolega / przećie o wonnym naboženš-
twie nie pomyslaš.

Cierpieli ná čiele : * Düşe iednáku ich
iák ziemiá vpalona y zeschla dešezu / táž
prágneli čiebie rošsy zbáwienney / ty nie
nie čierpiš / á wždy bez niego nie vte-
šniwaš.

Cierpieli ná čiele : * Düşe iednáku ich
iák praškové z flakki ná wolnošć rády.
by byli

by było co predzey wyleciały / do ciebie
sam sie Pan gárnie / á ty oń nie niedbáš.

Cierpieli na ciebie : * Dusze iednák ich
iáko Jelen vprágnony do zdroitowey
wody wydzieráły sie do Pána swego / ty
záš mogac niedceš sie do niego éisnac.

Poniewol przeto ciało : * Poniewol /
aby Duchowi powolne bylo / y ázby nie-
nawisć przeciw bliźniemu do przpiecia
Pána przeszkadzálá / lástáwość niechay
to zwycięža.

Poniewol ciało : * Poniewol / aby Du-
chowi powolne bylo / y ázby záwziętość
gniewu od Wlascza cie odpychálá / prze-
iednánie niechay ziedna wolny przyliep.

Poniewol ciało : * Poniewol / aby Du-
chowi powolne bylo / y ázby óziebłość
strupilem strášylá / predá powolność
niechay to nágradza.

Poniewol ciało : * Poniewol / aby Du-
chowi powolne bylo / y ázby wvagá nie-
dostepnego Máiestatu éiagnelá cie ná-
zad / vbešpieczenie lástáwe Pána niech-
éi powabem bedzie / ktorého przez przy-
czyne N. s. ábo NN. ss. pros mowiac :
Wysluchay Pánie zé.

M O D L I T W A.

Wieci Boży Męczennicy / ktorzy te-
Sraz z Bogiem rádości zázywacie / á ná
ziemi žyiac w gruntowney Wierze y
wielkiej cierpliwości chwaly Božey o-
gésimáglisćie. Sprawćie to y mnie (lu-
bo nie-

bo niegodnemu odezwąć się służebni-
 kiem Bożym) abym Wiary wáśney mo-
 cnie się trzymáiąc / pośó trwam w tey
 śmiertelności do stołu Páńskiego godnie
 wzeszeć iáć mogł/y ná cierpliwość wśółka
 wdawósy się / sam siebie we wśółkich za-
 dzách pod wola Bożo poddawał ; ácz
 bowiem włomnym jest w cieie / y skłono-
 ściách moich / duch iednáć przedí do przy-
 witánia ciebie / y przyiecia w SAKRA-
 MENCIE Przenaswietśnym / Który niech
 będzie pochwalon ná nieśłońżone wieki
 wieków / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Naswietśego Sakramentu:

Wdzięcznaś to VCZTA Duszo moia: *

Wdzieczna / zá Którey pośóstowá-
 niem nie wygániaia cie z Kánu iáć pier-
 wśóych Obywátelów Káyskich.

Wdzięcznaś to VCZTA Duszo moia: *

Wdzieczna / zá Którey pośóstowán-
 niem nie wczuwaś gorzkości / iáka wżuli Sy-
 nowie Prorocy.

Wdzięcznaś to VCZTA Duszo moia: *

Wdzieczna / zá Którey pośóstowán-
 niem nie tráciś pierworocztwa / iáko wtrácił
 Izau Brát Jákobow.

Wdzięcznaś to VCZTA Duszo moia: *

Wdzieczna / zá Którey pośóstowán-
 niem nie defretuia cie uá śmierć / iáć Jonate
 Syná Krolewśkiego.

Po iá-

Po takim wraczeniu: po takim Męczennicy święci z własnego dziedzictwa bli na wygnanie/ iakoby do Kánu.

Po takim wraczeniu: Po takim Męczennicy śś. chcąc się Bogu przypodobać wstępowali honorom y dostojenstw ziemskich.

Po takim wraczeniu: Po takim Męczennikom śś. nawieksze przykrości zdaly się być słodkością niewypowiedzianą.

Po takim wraczeniu: Po takim Męczennikom śś. háńbá ozdoba/ wżgárdá wywyższenie/ y smierć zdalá się być żywotem.

Záżyłás y ty Vczty Páństiey Dušo Oddayże dzieki Pánu/ boć przez to czyni nádzienie o powroceniu do Oyczyzny/ z Etozey iefszé Rodzicow twóich wygnano.

Záżyłás y ty Vczty Páństiey Oddayże dzieki Pánu/ bo po takiey wzięcie ieżli ié sobie smálować bedzieś / nie weźmieś przykrości żadney.

Záżyłás y ty Vczty Páństiey Oddayże dzieki Pánu/ boś przy stole iego nie odniosła żadney háńby/ gdyż támy y ośtátni zárowno z pierwszym bierze.

Záżyłás y ty Vczty Páństiey Oddayże dzieki Pánu/ bo cie tym wraczeniem wpewnia że z nim y z Męczennikami iego nawieki żyć bedzieś; o czym nie tracąc nádzienie prosz póformie. Wysłuchay zé.

MODLITWA.

Nierównomna lásko przedziwne wraczenie/ y niezmierna miłość Pánu Bogu

Bogá me^o dziś Duszy moiey oświádczo-
na; ktorej bowiem stworzenie pod Nie-
bem może bydź szczęśliwsze nád Dusze / do
ktorey Bog wchodzi aby iá karmił Ciá-
lem swym chwalebnym / y náparwał
Krwia swoia Przenaświetszą; bo po tá-
kim wrazeniu miłé smutnym nie odcho-
dzi / ále każdy wesolo vkontentowanym.
Przetoż y ty Duszo moia wychwalay
szczerobliwość páńską / y dziekuy za lástie
ktorey doználaś przy dziśieyszey vroczy-
stości ss. NN. przez przytęcie Nášwiet-
zego SAKRAMENTV; ábowiem kto wdzie-
żen lástí / zárabia ná wiekšá / y nie śczy-
ć sie będzie ná nieśkonczone wieki wie-
ków / Amen.

NA DZIEŃ WYZNAWCE

Ktoregokolwiek.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

V Krywaś Duszo niedoskonałości two-
ie: Bog iednak wšytko wie y widzi /
gdyż mu żadna rzecz tájna być nie może.

V Krywaś záwaśnienie przeciw bli-
niemu twemu: * Bog iednak doyrzał
nienawiści twoiey / gdyż on serc ludz-
kich jest bádczem.

V Krywaś złe zamysły twoie: * Bog
iednak czasu swego wymowić ie / y sámá
niebie wštydác sie musiś.

V Krywaś

Wtrywasz tájemne grzechy: * Bog ie-
dnáś sadzić cie z nich będzie / y równe
wsytkim karanie nąznaczy za nie.

Wyznay przeto wine twoie: * Wyz-
znay / y pros. Tu Pánie niechay Niebo
y ziemiá wskazá sie ná mnie / áby ná sadzić
ostátnim nie skárzyli.

Wyznay wine twoie: * Wyznay / y
pros. Tu niech sie wstydam przed Na-
miesztnictwem twoim / ábym sie niewstydał
przed Aniolámi y świętymi twymi.

Wyznay wine twoie: * Wyznay / y
pros. Tu karz / tylko wiecznie odpusć
bom zá złości moie karánia godny.

Wyznay wine twoie: * Wyznay / y
pros. Tu dopuszczaý frásunki y utrapie-
nia / ábym przez nie wiecznych vchtoni
sie mogł.

Strzeegli sie Wyznawcy twoi grze-
chow: * Wyznawali przecie wine swoie
vmizáiac sie Námiesztatowi twemu.

Strzeegli sie Wyznawcy twoi grze-
chow: * Wyznawali przecie wine swoie
wiedzac ze y spráwiedliwi siedm kroć
padaio ná dzień.

Strzeegli sie Wyznawcy twoi grzechow
Wyznawali przecie wine swoie / niewi-
dzac iesli lásti / czyli gniewu godni.

Strzeegli sie Wyznawcy twoi grze-
chow: * Wyznawali przecie wine swoie
áby snac lásto twoie sie szczycac / oney
vtráćili; czego y in obawiaiac sie pros
Wysluchay zé.

M O D L I T W A.

Wiecznosławny Pánie / y wspomóży-
 cielu wyznawających ciebie / ktoryś
 przewinonemu ludowi Izráelskiemu
 obiecał / że gdyby ziety żalem sercá ná-
 procił sie / y był pilen roztázania twego /
 miałes złutować sie nad nim : Zmiluy sie
 nádemná według wielkiego y niewy-
 mownego miłosierdzia twego ; á iakoś
 poyrzawšy ná Jawnogrzeszniká grze-
 sinym sie bydz znáiącego vspráwiedliwi-
 es go ; ták poyrzy ná mie zewšad grze-
 számi ściśnionego / iednáť szczyrze żalu-
 jącego. Wiem o Sedzia spráwiedliwy /
 niem godny sadu y Karánia zá nieporá-
 chowane zbrodnie moje ; wáże sie przecie
 rzy Wroczyśtości wielkiego Kochánka
 twego ś. N zebrát lástki y odpuszczenia /
 wierze iż lubom niegodny y obrzydli-
 wy sie sstał w oczách twoich / zá dostoyną
 rzyczy na ie^o odpusćić przewinonemu /
 oświádeczys lástke / teraz y ná wieli wie-
 row / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

przed przycięciem Náświerszego Sákrámentu.

Z Bojáńnia wielka Pánie zbliżam sie
 do ciebie : Slugá bowiem twoy
 do sto lát ośolo Korabinu robił / áby z
 chocha pokrewnych mógł być zachowan ;
 ná ledwo o godzinie odkładam gotować sie
 á przyięcie Zbáwiciela.

Z bojá-

Z bojáznia Pánie zbližam sie do ciebie: *
 Slugá bowiem twoy Moyses z drzewá
 nie spruchniátego ná schowáné tablice
 strzynie zbudowawšy zloté iá powlokl;
 á iá zgnile stworzenie/ y grzechem splu-
 gáwione/ iáko cie zákonodawce/ y żywot
 dawájacego mam przyiać do siebie?

Z bojáznia Pánie zbližam sie do cie-
 bie: * Slugá bowiem twoy Dawid Arká
 Testamentu nie bez wódzieczney muzy-
 przyimował; á iá do przybytku mego/
 ktorym tylko przelectwa y obrzydliwo-
 ści pełno/ iáko cie wprawádzic mam?

Z bojáznia Pánie zbližam sie do cie-
 bie: * Slugá bowiem twoy Sálomón
 bogáto Kościel ozdobil nižes w nim ob-
 iáśnił chwałę twoie/ á w lepiance serce
 mego żadney ozdoby niemájacey / iáko
 máš obiaśnić?

Światobliwymi byli Wyznawce
 twoi: * Cogodźinnie przećie wzdychál
 do ciebie/ niž sie zbližyli do stolu twego

Światobliwymi byli Wyznawce
 twoi: * Cogodźinnie przećie ráchowál
 sumnienie swoje / niž iedli chleb ten
 przenáświetszy/ y z Kielichá pili.

Światobliwymi byli Wyznawce
 twoi: Cogodźinnie przećie blagáli
 testat twoy święty zá iákiekolwiek prze-
 winienia swoje.

Światobliwymi byli Wyznawce
 twoi: * Cogodźinnie przećie vnižál
 serce

Terce swoje Każdy z nich mówiac. Pánie
nie testem godzien ábys wšedl do przy-
bytku serca mego.

Máiac iednáť vřnosť Pánie w zařtu-
gách twoich: * Odwařylem sie przystápić
do Oltarzá twego / Ktory strážny test
Tžartom / á wielce przyiemny Duchom
Niebieskim.

Máiac vřnosť w nieprzebránym Mi-
łosierdziu twoim: * Odwařylem sie po-
czyć w poczet Wybráných twoich / Kto-
rych przypuszczasz do tej Komuniiey s.

Máiac vřnosť w řzodrobliwey łasce
twoiey: * Odwařylem sie prořić / ábym
á przysćiem tej Náswietřey Hostyey /
řutecznie iej mogli doznáć.

Máiac vřnosť w powařney przyczynie
s. N.: * Odwařylem sie przyiać cie Pánie
do przybytku serca mego / y proře. Wyřt.

M O D L I T W A.

řzodroblivy y náder łářławy Pánie /
Ktory otwierátoć reře nápelniař wřel
ie řwierže blogořławieřstwem; řciagnę
eř práwice twoie ná żárotowánie mi-
eryř y niedostatku mego / bo iř tobie
olařna test łářnace řarmiě / y prágnace
ořiláć / vřam ře y mnie / nie pátrzac ná
iegodnoř moie / ále ná zařtugi s. N.
ápelnisř dárami Niebieskimi / Ktorych
rzeř ten zbáwienny SAKRAMENT řá-
ořeř řwyřł vřřeřáć wiernym / y řochá-
ym řlugom twoim. Day o dobry IEZU,
ábym

aby m zasnałowawšy sobie te przedzi-
wne Tálemnice / sposobem tego pátrona
mego / y inszych ss. Wyznawcow twoich /
do nich nabożnie wzaścial / y nimi sie po-
silając w lásce twej pomnożenie brał /
teraz y ná wieki wieków / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyjeściu Naświełšego Sakramentu.

A zKadze mi to: * zKad prośe / żeś Pá-
nie sprawiedliwości poniechawšy /
wzalił sie nád niedziym / y przewinionym
sluga twoim ?

A zKadze mi to: * zKad prośe / żeś Pá-
nie nieogarnionego Máiestatu náwle-
dził nieużytecznego sluge twego.

A zKadze mi to: * zKad prośe / żeś Pá-
nie z szeregulney szkodroblivosti two-
iej głodnego nákarmić / y prágnaćego
nápoić nie zaniechał ?

A zKadze mi to: * zKad prośe / żeś Pá-
nie z vbożálym w Cnoty nieosácoro-
nym stárbem lásti twoiej przenaświeta-
łšey vbogácił.

Tys bowiem Pánie: * Tys iest Sedzisz
sprawiedliwym / á ia przewiniony / tyś á-
cá śmierci godny.

Tys Pánie Tys iest Monárcha niedo-
stepne^o Máiestatu / á ia dla podłości mo-
iej / niegodnym być y podnożkié twoim.

Tys Pánie: * Tys iest obfituacym w
dostatkach / y niezlyego nie prágnieš
wspomo-

wspomożenia/ i zaś niedźny bez pośilku
twego vmieram od głodu.

Tys panie: Tys jest sprawca y rzad-
ca rzeczy wśelkich / ia zaś przez pomocy
twojey musiałbym zniszczyć / y wiecznie
zaginać.

Doznawoſſy iednąſz ſzodrobliwę lą-
ſki twoię : Wſtawiam ſie że tey za-
woſe chce bydź wdzięczny / y według mo-
żności odwdzięczać iſo obliczyć.

Doznawſzy ſzkodliwej laſci twojej;
Oświadczam ſie/ żeć záwſze rad bede lu-
bo w vbożuchnym przybytku ſercá me^o.

Doznawşy ſie z droblney laſki two-
tey: Oświadczam ſie iż te Namięſtſze
Tajemnice nąd wſytko części / y potwa-
żać pragne.

Doznawşy ſezodroblimęy łáſti two-
rey: Oświádeżam ſie gárdzić wſzytkim
dla ciebie/ponieważ wſzytkie ſkárby Na-
droſci y wmięſtnoſci w tobie ſą zákrę-
te/w czym rátuę ſ. N. ty też Pánie. Wyſt.

M O D L I T W A.

Dopomóż Pánie Boże moy! ábym za-
dwse pragnal / co by sie woli twoier
podobálo / y prawdzíwie poznawšy cze-
po mnie potrzebuješ / predko to y skutec-
cznie wykonywal. Wszytkie bowiem
rzeczy sa podle bez ciebie / á y nayprzy-
krejsze siodniały przy tobie ss. Wyzna-
wcom twóim. Wiec iż mi dawasz zá po-
zarm Ciało twoie y Kielich zbawienny /
I
żebym

żebym pisać go mógł żyć ná wieki; wzbuć
też we mnie takowe prągnięcie do nie-
ktoreby niewygásło aż się obiawi chwałá
twojá ; bo ácz znaś mie bydz ráczey pote-
pienia niż chwały wieczney godnym/ gdy
się zá mna wstawia N. ś. nie wzgárdziś
przyczyna tego/ y ktorego przypusćisz do
wżywania SAKRAMENTU, przypusćisz y do
rozkoszy Niebieskich/ ktorych śś. zázwyczajo
z toba/ y zázwyczajé bedo ná wieki wie-
ków/ Amen.

NA DZIEŃ S. PANNY áBO PP. MEC.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzią.

Chroń się grzechu Duszó mojá : *
Chroń się/ ábowiem zá grzechem ne-
dzna się sstawasz/ y w niedzy od wszytkich
opuszczona.

Chroń się grzechu Duszó mojá: * Chroń
się/ ábowiem zá grzechem leniwo jesteś
do Cnot/ á przedś do wszytkiego zlego.

Chroń się grzechu Duszó mojá: * Chroń
się/ ábowiem zá grzechem odstępniestw
Fiegołowiek postępku w doskonałości/ á
náklániasz się ku gorszym występkom.

Chroń się grzechu Duszó mojá: Chroń
się/ ábowiem zá grzechem twárdniestw
w zázziętey niezbożności/ y sstawasz się
podobna niewolnicy Wábilonstey.

Chroń się go N. ś. : * Wolała y
świátá

świátá bydz wzgárdzona/ niż ludziom y
Pánom Wielmożnym przyiemna.

Chroniac sie go N. ś. * Wolalá wzgár-
dzić Rodzicámi y zacna pokrewnośćią/
niżli sie z obraza Boża odzywać do nich.

Chroniac sie go N. ś. * Wolalá potwa-
rzy y wrogániá cierpieć/ niż z niewaga
Boża rostkossy żążywać.

Chroniac sie go N. ś. * Wolalá śmierć
okrutną podić/ niżeli żyć pozwaláiec
ná grzechy.

Obieray y ty sobie: * Obteray ráczey
wszyteś świát przegniwać/ niż gwałt
niemu obrażać Máiestat Boży.

Obieray y ty sobie: * Obieray ráczey za-
przeć sie nabliżsich przyiaciół/ niż rády
ich słucháiec zezwaláć ná grzechy iáki.

Obieray y ty sobie: * Obieray ráczey
wszytkiezniewagi znieść cierpliwie niżli
strzegac sie ich/ ieden wystepeś popelnić.

Obieray y ty sobie: * Obieray ráczey
vmrzeć/ niż grzeszac długo wiekować ná
świećcie/ y ábys nie grzeszyła pros przez
przyczynę N. ś. Wysłuchay Pánie zc.

MODLITWA.

O Cieżalem moy Boże iáko kámiest/ y
Ożárośke ciągnie mie ná dol vłomność
mojá/ iż iednąś snádno tobie y vłomna-
pleć nie tylko pomnożyć w doskonálm
jéciu/ ále też vgruntować w doskonálo-
ści/ áby ochotniey pod miecz/ niż ná
przech zezwalála; Postánowilem tak sie

chronić wśelkiej nieprawości / iáť bym
 ráczey wśytkich wlubionych ná sie prze-
 gmiewał / niż ciebie iedyna pocieche. A
 gdy mie N. s. Pánná y Męczennicá twojá
 wspomagać będzie poważno przyczyna
 swojá / przedzey sie odwáže ná śmierć /
 niżbym cie przedziwná dobroć grze-
 chem śmiertelnym obrázić miał / y zem-
 kiedykoltwień obráził / żáluie serdecznie
 wśáloc iż odpuściś przewinonemu te-
 raz y ná wieki wieków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Náswiet : Sákrámentu.

Zblizáš sie Dusho do chlebá Anyel-
 skiego : * Przestrzegayże abyś miała
 czystość Anyelská nannicyškej mákuly w
 sobie nie máiaca.

Zblizáš sie do chlebá Anyelskie° * Prze-
 strzegayże abyś miała intencyo Anyelská
 ku czci Boskiej przyjmowác Boga swo°.

Zblizáš sie do chlebá Anyelskiego : *
 Przestrzegayże abyś sie pomnażála w
 miłości Anyelskiej / Która oni paláto ku
 Bogu swemu.

Zblizáš sie do chlebá Anyelskie° * Prze-
 strzegayże abyś miała ochote Anyelská /
 gdyż oni wbiegáiac sie do wślug Páńskich
 nie rádzi by nigdy spuścili oká z niego.

Pilno tedy przistrzegáá N. s. * Be-
 spiecznie też z Anyolámi przy Pániens-
 twie w czystości sumnienia rewnáć sie
 moglá.

Pilno

Pilno tego przestrzegają N. s. * Bezpiecznie też ná Bogá prawié szzeropro-
tym y Anielskim okiem poglądała.

Pilno tego przestrzegają N. s. * Bez-
piecznie też do miluiących Bogá Será-
phinow odzywać sie mogła.

Pilno tego przestrzegają N. s. * Bez-
spiecznie też á ochotnie z Aniolámi do
stolu Páńskiego / y nie lekliwie ná miecz
tyráński pospieszają.

Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay czy-
stym sumnieniem biorąc czego grzechem
splugawionym brąc zakazano.

Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay do-
bra intencya mając przyiac Páná w SA-
KRAMENCIE ná cześć y chwale tego.

Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay
chcąc w przyięciu go oświadczyć mu mi-
łość iáć naywiększą możesz.

Pospieszay y ty Duszo: * Pospieszay á
luboś niegodná z N. s. cierpieć dla Chry-
stusa / bądź y ná to odważná przystąpił
wola Chrystusowá / y prosz nabożnie.
Wysłuchay Pánie ré.

M O D L I T W A.

Awnie Pánie wyznawani niżemność
Imois / y niesposobność do pomnazania
sie w takich Cnotách / w iákich obfitowa-
ła N. s. Pánná y Męczenniczka twoia / á
zátym znájąc sie być niżemný we wśel-
kich postepkach moich / z boiáznią wielką
przychodze do ciebie / prosząc wprzód o

oczyszczenie / á potym o przypuszczenie
do stolu twego. Jeżeliż bowiem y po-
myśle/nie z nas samych zbawiennie nie
możemy ále możność naszą od ciebie test/
y niest nie wymowi Tmienia two^o Jezys,
áz z Duchá s. Tedyć y godnie sposobić
sie bez szeregulney pomocy twoiey do
przyiecia tych przedziwnych Táiemnic
práwie niepodobna. Niechże o Boże
moy oczysći mie sobie práwicá tworá / y
sluge nieużytecznego przemieni w An-
yolá / ábym czystym sumnieniem przyia-
wszy SAKRAMENT Przenaświetšy z N. s.
wychwalác cie mogli ná wieki wiekow/A

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyieciu Naświetšego Sákramentu.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce
moie od stworzenia / áczyby naysłis-
zniejszyego / áby ciebie stworce nádwšy-
tło poważáło.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie
od rzeczy ziemstich / áby mu wiecznie y
Niebieskie zásmákowáły.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie
od wéiech swiátowych / áby sie z toba sá-
mym mile zabawiáło.

Oddal moy Pánie: * Oddal serce moie
y ode mnie sáamego / áby w cie wpoitone /
y z toba stluione bydz mogło.

Táké serce miáá N. s. * Żadna tey
też piekność stworzenia / piekność
stworce nágánie nie moglá

Táké

Ná dzień S. Panny Męczenniczki.

260
179

Takie serce miała N. ś. * Żadna iey też rzecz ziemsta do niebieskiej nie prze-
szadzała.

Takie serce miała N. ś. * Żadna iey też oświech światowa od zabaw z swym W-
blubieńcem oderwać nie mogła.

Takie serce miała N. ś. * Żadna iey też własność wpodobana w sobie nie
mogła wezynie roztargnienia w iedno-
żeniu sie z toba.

Żiednoczyłś sie y ty Duso z Pánem : *
Żiednoczyłś przez przyicie Náswiet-
łego SAKRAMENTU, Kochayże w nim / bo
jest ze wszech nayswieńsz.

Żiednoczyłś sie y ty Duso z Pánem : *
Żiednoczyłś przez przyicie Náswiet-
łego SAKRAMENTU, Kochayże w nim / bo
cie niebieskim pokarmem wrażył.

Żiednoczyłś sie y ty Duso z Pánem : *
Żiednoczyłś przez przyicie Násro: SA-
KRAMENTU, Kochayże w nim / bo wielkiej
wciachy zámie z nim zżyć możesz.

Żiednoczyłś sie y ty Duso z Pánem : *
Żiednoczyłś przez przyicie Násro: SA-
KRAMENTU, Kochayże w nim / boć wie-
cznie przyiaźni dochowa ; y abyś dozna-
wał iey mogła / pros. Wysluchay zc.

M O D L I T W A.

R Żadźco Niebá y Ziemie / Ktory wszy-
tkim władnac niczego od nas nie po-
trzebieś / á iedną przez światosć two-
ie pragnieś w przybytku serc nasych
I 4 prze-

przemieścić; zachoway serce moje y
ciało moje wciechami światowymi nie-
zmazane/ abym wesołym y czystym sum-
nieniem do tych naswietlonych Tętemnic
mogl przystępować/ y przyimować to ku
memu wiecznemu zbawieniu/ coś ku czci
twojej/ y wieczney pamiętce postanowie
raczył. Niechay táf wolny bede od rzeczy
ziemskich/ iáf sie od nich uwolnił N. S.
Panna y Męczennica twoja/ gdy gárdząc
światem/ y dostatkami tego/ o tobie są-
mym myśleć chciał; abowiem y ia toba
tylko samym zabawić sie pragne teraz
y ná wieki wieków/ Amen.

NA DZIEŃ SS. PANIEN ábo

Panny nie Męczennice.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed Spowiedzia.

Cieśka boleść ścisnęła wnetrznosc
moje Panie : * Jam bowiem test ie-
dną z głupich Paniel/ ktora oleju niemá-
rac w lampie/ smiem kółatác we drzwi
odzywając sie być Oblubienica twoja.

Cieśka boleść ścisnęła wnetrznosc
moje : * Jam bowiem test ona Oblubie-
nica/ ktora ná kółatanie twoje nie za-
raz otwieram.

Cieśka boleść ścisnęła wnetrznosc
moje : * Jam bowiem test ona niewdzie-
czna kółatania twoje / ktora wyganiam

cie od

cie od siebie wolając. Vciekay miły moy/
y porownay sie Sárnie y mlodemu Je-
lonkowi.

Cieřka boleść ścisnelá wnetrżność
mole. Jam bowiem oná jest przeniewie-
rzona małżonką / ktoram ślub tobie ná
chrście wezyniwszy zářochálá w wielu mi-
łośnikách inszych.

Przeniewierzylámci sie o moy Oblu-
bieńcze: * Przeniewierzylám zapomnias-
wszy / żeś mie niegdy splugáwiona grze-
chem oczyścił gwoli sobie / ábymi ci sie
przypodobáć moglá.

Przeniewierzylámci sie o moy Oblu-
bieńcze: * Przeniewierzylám zapomnias-
wszy / żeś mie z niewolnicy Czártowskiej
weznił nierářko Królewá niebieřta.

Przeniewierzylámci sie o moy Oblu-
bieńcze: * Przeniewierzylám zapomnias-
wszy / żeś puřtki Duse moiej osádził Du-
chem Przenařwiesřym / y wbořácił ie dá-
kami niebieřtami.

Przeniewierzylámci sie o moy Oblu-
bieńcze: * Przeniewierzylám zapomnias-
wszy / żeś czyřtości sumnienia mego przy-
dáł byl strář Anyelřta.

Muře przeto nedźna: * Muře lámen-
towáć grzech popelniiwszy / řtorego zá-
řoře strzeglá sie N. ř.

Muře nedźna: * Muře lámentowáć
stráćiiwszy ozdobe duřna / řtore zářoře
wielce powářá N. ř.

I 3 Muře

Musze niedzna: * Musze lamentować / żem
sie Aniołom obrzydliwa stała / Eterzy
N. ś. w poezet swoy mile przypeli.

Musze niedzna: * Musze lamentować /
żem utraciła przedwieczne dobro / Eter-
rym sie zawsze cieszyła y cieszyć będzie
N. ś. á żebym ie znowu odzyskać mogła
przez teżyż przyczynę prośe. Wyśl.

MODLITWA.

W Eterzy Rzadco żywota moie^o z wy-
sokiego Niebá / á obacz takom sie
niedzny stał / y już wniwecz sie obroce / ie-
żli wpádłego nie podźwigniesz y osłabio-
nemu nie pomożesz. Wesprzy mie przeto
ráda twoja / y chciey pożądać torowny go-
ściniec do vblagania zagniewania twe-
go. Niech za przyczyną N. ś. y łaskawym
poyrzemie twoim zalewam sie łzami ob-
fitemi oczy moie płyną we dnie y w nocy
nie przestając / tak długo aż dostapie mi-
łosierdzia / y odzyskam szeregulney łaski
twojej / com przez obrzydliwe złości
moie utracił / tobie bowiem nie trudno
nieżemny moy żywot odmienić w swoja
tobliwoy / y ku piekłu pochylonego vper-
nić o dostąpieniu chwały / Eterey z toba
żążywa N. ś. y żążywać będzie ná wieki
wieków / Amen.

AKT POMYSŁNY.

Przed przyściem Naświet : Sakramentu.

P Rzyznay sie do mnie o moy Oblubień-
cze: * Przyznay / bo wstępniam my-

śląc długoli zbawienne żodze moje o-
kiem przenosić będzieś.

Przyznay sie do mnie o moy Oblu-
bieńcze: * Przyznay/ bo vtestniwam my-
śląc/ długoli sierotę bez opieki twoiey
trzymać zechceś.

Przyznay sie do mnie o moy Oblu-
bieńcze: * Przyznay/ bo vtestniwam my-
śląc długoli zawarte przedemną beda
wrotá łaski twoiey.

Przyznay sie do mnie o moy Oblu-
bieńcze: * Przyznay/ bo vtestniwam my-
śląc długoli raz odrzuconego znowu do
siebie nie przytulisz.

Vstáwicznie bowiem przez ciebie Pá-
nie: * Vstáwicznie musiałem lámento-
wać. Żey Ktoby mi dal strydla iáko go-
bicy/ ábymci predko droge zábić mogli.

Vstáwicznie bez ciebie Pánie; * Vstá-
wicznie musiałem lámentować. Żey
Ktoby dopomogl nieudolności moiey/
ábym ochotny w przyimowaniu cie byl.

Vstáwicznie bez ciebie Pánie: * Vstá-
wicznie musiałem lámentować. Żey
Ktoby mie sposobil/ábym cie godnie przy-
iał y láskawym bydz poznal.

Vstáwicznie bez ciebie Pánie: * Vstá-
wicznie musiałem lámentować. Żey
Ktoby záratował moy niedostátek/ ábym
cie chętnie przyiawşy powázác vmiál.

Dziśieyşá iednąk vroczyştość: * Dziś-
sieyşá záleca mi Pánnę s. Ktorey świa-
tości

tobliwość wezy mie / iáť cie ochotnie
mam przyjmować.

Dziśieysza wroczyść : * Dziśieysza
záleca mi Pánnie s. Ktorey bogomyśłość
podawa mi sposob do godnego przyimo-
wánia ciebie.

Dziśieysza wroczyść : * Dziśieysza
záleca mi Pánnie s. Ktorey zasługami
wspomozony slusnie cie w vbogim przy-
bytku moim považác bede mogl / gdy
przeto tey o przyczyne proše. Wysluchay
Pánie modlitwe moje / zc.

M O D L I T W A.

Slusnie dla sprosności moiey od cieś
Sbie Oblubieńce (Ktorego zabawa
miedzy liliami) opuśczoney bedac / mus-
sialem wstáwicznie testnić y lámento-
wać; gdy iednáť N. s. Ktorey dziś pámnos-
tke z wroczyścią obchodzimy wstáwiac
sie za mna bedzie / pewnym iz odpusćciś
przewinionemu / y odepchnionego zno-
wu lástáwcie przytulis do siebie. Tey
przeto o przyczyne proše / áby byla vbla-
ganiem twoim / y ziednála mi godne zblé-
zenie sie do stolu twoiego / bo kiedy pá-
nie przyznaś sie do mnie / y uczynis mie
wzestnikiem przenaswiescszych Táciemnic
twoich / daś potym mieysce miedzy tymi /
Ktorzy z lásti twoiey wypádac nie moga /
Ale sie nie cieśa y cieśyc budo ná wieki
wiekow / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyćciu Naświeśłego Sakramentu.

Odwodźcieżay Duszo Pánn: Odwodźcieżay/ iż złożywszy przedziwny Mátieś stat wziął postać służebniczą/ aby cie nās bawil wolności.

Odwodźcieżay Duszo Pánn: * Odwodźcieżay/ iż podiał pracą wielką/ abyś ty mile wypocząć mogła.

Odwodźcieżay Duszo Pánn: * Odwodźcieżay/ żeć sie dał ná potarm/y napoy/ abyś głodu y prágniczenia nie doznála.

Odwodźcieżay Duszo Pánn: * Odwodźcieżay/ iż strogie podiawszy meści vmárl/ abyś ty mogła żyć ná wieki.

Odwodźcieżála to vniżenie: * Odwodźcieżála według możności N. ś. gdy nieprzypołádaiac sercá do pompy światowey/ nie wolnica sie Chrystusowa być odzywála.

Odwodźcieżála te pracą: * Odwodźcieżála według możności N. ś. gdy sie dla te^o Páná y nappodleyśhey vslugi vbogim czynić nie zbraniála.

Odwodźcieżála te láste: * Odwodźcieżála według możności N. ś. gdy do stolu páńs^{ie} z gorocym nobożeństwem vczásćála.

Odwodźcieżála te vczynność: * Odwodźcieżála według możności N. ś. gdy raz vmarłszy światu záwsze Chrystusowi żyć prágnelá.

Znależy y tobie Duszo: * Znależy táś
I 7 Eimże

Kimże wniżeniem odwdzięczać wniżeni e
Pánstie / chcešli wysć prześlećtwá / Ktore
nie vsflo plonne figowe drzewo.

Znalezy y tobie ; * Znalezy tákaze po-
wolnościá odwdzięczać podiete prace /
chcešli ábyś táko winnicá spusťosála /
nie bylá opuśczonea.

Znalezy y tobie : * Znalezy tákimże
nabożeństvem odwdzięczać táste Pánstá /
chcešli ábyś z sluga tálent zákopuacym
nie bylá pokarána.

Znalezy y tobie : * Znalezy tákaze
wzgárdá sámey siebie odwdzięczać vczyn
nosť Pánstá / chcešli ábyś z Lucyferem
gornym ná dol strácona nie bylá ; y stá-
tájac sie o to pros. Wysluchay zé.

MODLITWA.

W Jeznopámietne dobrodzieystwa
twoie Pánie Bože / Ktores hoynie
ná nas wylac raczył godne so wiecznego
odwdzięczenia y wychwalániáz ; z iedná
blahy ieżyk moy nie podola wychwaláć
cie / y niendolnosť mojá nie ci slusnie
odwdzięczyć nie moze / to coś nam ná
znáť milostí niewypowiedziáney wiel-
ce poważamy / y chetnie przyjmúac / ták
nápześciey przyjmúac prágniemy ; á
iezliby žádze more dla podlosti moiey
nie przyiemne oczom twóim byly / przy-
bieram sobie ná pomoc N. s. vřocháno
Oblubienice twoie / y pokornie proše /
áby ieý przyczy ná torovála mi droge tu
do go-

do godnego ciebie przymowánia w SA-
KRAMENCIE Przenaświetszym / á potym
do stopienia chwały wieczney / Amen.

NA DZIEŃ PANIEY ábo Wdowy Świętey.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedziá.

N Abáwileś mie grzechu moy: * Nábá-
wileś / żem ostrádawšy stanu niewin-
ności sstał sie Czártoſtim niewolnikie.

Nábáwileś mie grzechu moy: * Nábá-
wileś / żem pozbywšy zaslug iáſkichol-
wieć ieſżem został obwiniony.

Nábáwileś mie grzechu moy: * Nábá-
wileś / żem vtráciwšy láſke Bożo / ná
gniew práwie nieublagány zárobil.

Nábáwileś mie grzechu moy: * Nábá-
wileś / żem przy vtráceniu dobrá meſtoſi-
zonego ná wieczne karánie záſłużył.

Bodátem był pierwey bezrozumny sie
sstał: * Niżem nieſzeſny o popelnieniu
grzechu ſkárádnego pomyſlił.

Bodátem był pierwey zámiemiał: * Ni-
żem ſłowem bluźnierſtim / y przećiw Bo-
gu wyrzeczoným Náieſtał Boſki obráził.

Bodátem był wprzód ſkámieniał: *
Niżem ná grzechy przeſłedy / y ognia pie-
kielnego godny zezwolił.

Bodátem był wprzód zniſzczał: * Ni-
żem ráſo złoſć w oczách Boſkich y An-
yelskich popelnił.

Ly ſto-

Ey ktoby mi dal o N. s. Ktoby mi dal / ábym przynamniey ostatek wieku tákto myśla zabawiał / ná iákieyś ty práswie codzienne godziny trawiłá.

Ey ktoby mi dal o N. s. Ktoby mi dal / ábym przynamniey ná tym schyłku iezyka moy ná wychwalenie Boga obrocił / Ktoroś ty záwsze ná chwale Bożo záżywałá.

Ey ktoby mi dal o N. s. Ktoby mi dal / ábym przynamniey od tey godziny grzechu sie wyrzekł / ná ktoryś ty nigdy pozżwalać nie chciałá.

Ey ktoby mi dal o N. s. Ktoby mi dal / ábym dziś zaczął / aż do śmierci grzechy swe opłakiwał / boś ty mnieyśmi przewinął / bez przestánku zá nie żáłowálá / y ábym ie godnie opłakić mogł / przez przyczynę tey s. Mátrony prośe. Wyssłuchay Pánie zé.

M O D L I T W A.

Wietná N. wierna sluga Arolá nayswyższe° wspomóż słabosć moie potwórná przyczyna twoia / ábym temuż Pánu / Ktoremus ty wierna byłá / godnie we wśelkíey czystości y dobrym sumnieniu służyć mogł. Żálnie bowiem serdecznie / zem przeşle láta w zbrodniách przepeşdził / y pokornie prośe vproś grzeşnemu cokolwiek czasu do godnego opłakiwania popelnionych złości moich / gdyż vśilnie prágne kończyć ostatek wieku mego w zabawách bogomyślnych / y wezynách

zbáwie-

zbawieniu pożytecznych / á to fu czi Bo-
gá w Troycy iedyneho / Ktory z toba żyje
y Kroluje ná wieki wieków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y

Przed przyięciem Naświet: Sákrámentu.

Z Rádosćia y z boiáźnią Pánie zbliz-
zam sie do ciebie: * Wweselać mie
powab twey słodkości / ábym bral y iadl /
bo to iest Ciało twoie / Ktores zá mnie
wydal. Trwoży mie téż słowa Apostol-
skie / iż Kto pożywa niegodnie / sad ná
sie przypimie.

Z rádosćia y z boiáźnią zblizám sie do
ciebie: * Wweselać mie powagá zaslug
twoich. Trwoży mie záś niezmierna
wielkosć grzechow moich.

Z rádosćia y z boiáźnią zblizám sie do
ciebie: * Wweselać mie milosć twoią /
Ktora przymusiła zes ten stol zgotował
dla mnie. Trwoży mie záś własne wy-
stępki / Ktorem przeciw milosći twoiey
popelnil.

Z rádosćia y z boiáźnią zblizám sie do
ciebie: * Wweselać mie niewypowiedziás
ná dobroć twoią. Zbija mie záś od przy-
ięcia ták wielkich Táiemnic nieczyste
sumnienie moje.

Przyslusza bowiem: * Przyslusza mieć
oczy proste y wstydlive / iákie miała N. 6.
Kto chce ná Ciało Pánstie wesolo poyrzec.

Przyslusza bowiem: * Przyslusza mieć
rece

rece niewinne/ y w Niebo wyniesione/
iákie miała N. s. Kto sie chce dotykać
Stworzyciela meba.

Przysłusza bowiem: * Przysłusza mieć
vsta czyste/ iákie miała N. s. Kto vstulne
położować swietego nád swietymi.

Przysłusza bowiem: * Przysłusza mieć
serce niezmazane/ iákie miała N. s. do
ktorego iáť do przybytku wdzięcznego/
mogłby wnieść sprawcę czystości.

Pospiešam przećie: * Pospiešam do
tey przedziwney swiatości/ z ktorey iáť
Duchowna zlewa sie obficie ná godnie
przystępujących.

Pospiešam przećie: * Pospiešam do
tey przedziwney swiatości/ w ktorey za-
sluga vtrácona zwraca sie do ludzi zá
grzech żaluujących.

Pospiešam przećie: * Pospiešam do
rey przedziwney swiatości/ w ktorey
piekność grzechem ospecona/ iáť znó-
wu Dusze zdobi.

Pospiešam przećie: * Pospiešam do
tey przedziwney swiatości/ w ktorey o-
slabiony vmysł y mdle ciało ku dobremu
potegi nábywa / á pospiešając przez
przyczyne N. s. proše. Wysłuchay zé.

MODLITWA.

N Je táť godnego coby stolownikom
twoim znalazło w sobie nie zná-
dnąć / á iednáť powab vst twoich wła-
snych slyšac / radbym / y boie sie przyiać
cie w

cie w SAKRAMENCIE Przenáświetszym.
Wiemci moy Pánie / żeś ten stoł z prze-
dziwney miłości zgotował gwoli mnie /
ale iż się do niego nie sposobie według
rozkazania y náučy twoiey / nie moge be-
spiecznie mówić ; Day Oyeze czasitę /
ktora mi przynależy / przypadam rącey
z vnizona prośba / á poważna przyezyna
N. ś. prośac ábyś dał wprzód łáste / przez
ktora sítalbym się godny przyimowa-
nia / potym zaś Ciáło y Krew twoie prze-
náświetsza. W łásce bowiem twoiey /
nie w moich záslugách vsáiac / pospie-
šam do ciebie / y gdy cie przyíme / oney to
przyznáwac bede teraz y ná wieki wie-
ków / Amen.

AKT POMYSLNY.

Po przyieciu Náświetszego Sákrámentu.

Nie rychlo poznałem cie piekności
táť dawna y nowa : * Nie rychlo /
bom długo lámentował z Dawidem /
kiedy mnie pytano. Kedyś jest Boże moy.

Nie rychlo poznałem cie piekności táť
dawna y nowa : * Nie rychlo / bom cie
długo z Márya Pánna y z Jozephem su-
wał frásobliwy.

Nierychlo poznałem cie piekności táť
dawna y nowa : * Nie rychlo / bom długo
plákal z Mágdáléną nie wiedzac kedyś
był položony.

Nierychlo poznałem cie piekności táť
dawna

dawna y nowa: Nie rychlo/ bom długo
wtestniwał z Apostołami twemi / czeka-
iac ná przywitanie ciebie.

Winsuie iednak sobie; * Winsuie
szczęśliwości/żem lubo nie rychlo poznał
piękność twoie.

Winsuie sobie; * Winsuie szczęśliwo-
ści / żem cie przez grzech wtráconego
znowu ożyłł.

Winsuie sobie; * Winsuie szczęśliwo-
ści / żem sie stał godny przyiać cie w SA-
KRAMENCIE Przenaswieszcym.

Winsuie sobie; * Winsuie szczęśliwo-
ści / żeś mi tenże SAKRAMENT dał w za-
dátę zbawienia moiego.

Stad N. ś. * Stad szczęśliwo sie bydy
poczytála/ iż poznála iakowey iest Pan
piękności.

Stad N. ś. * Stad szczęśliwo sie być po-
czytála/ iż pozyskála sobie łaskę Pańską.

Stad N. ś. * Stad szczęśliwo sie bydy
poczytála/ iż Zbawiciela za pokarm y na-
poy bráć mogła.

Stad N. ś. * Stad szczęśliwo sie być po-
czytála / iż sie z tymże Pánem po przyie-
ciu go mile zabawiála; Czego y ty życzo
sobie/ prosz przez tey przyczyne. Wyśł.

M O D L I T W A.

V Skarżam sie Boże moy ná lenistwo
moie/ żem insym w szukaniu ciebi
y pozyskaniu łaski twoiey poprzedać si-
bał; żeś iednak w dobroczynności nie
przebrány

przebrány/ dſieſnieć y zá to žem cie kie-
dykolwieſ poznal y przyjal w SAKRA-
MENĆIE Przenaſwietſzym; bo uſam že y
mnie lubo grzeſhnemu nie odmowiſ/ czy-
meſ inſzych z ſzeregulney dobroci twoiey
wdarować raczył/ y czego podłoſć moia
wyednać nie mogła/ to zaſługi N. ſ. po-
zyſkać mi mogą. Wiedźże ſie już cieſze
ſzczeſliwoſćia moia w pieknoſći twoiey
Pánie/ y poſtoſtowaniu niewyſławio-
nych darów twoich/ ktoremu y ſſ. Mlá-
trony twoie ſczyćć ſie były zwyſtly y be-
da ná wieki wieków/ Amen.

Ofiaruiac zá Dufze w mękách Czyſco-
wych zátrzymane.

AKT POMYSŁNY.

Przed Spowiedzia.

Vplákwam moy Pánie: Vplákwam
nie tylko ná to žem zgrzeſzył/ ále teſ
žem inſzym powodem do grzechu był.

Vplákwam Pánie: Vplákwam nie
tylko ná to žem karanie záſłużył/ ále teſ
že inſzych z mey przyczyny karzeſ.

Vplákwam Pánie: Vplákwam nie
tylko ná to żeſ mie zá przestępſtvo moie
odepchnal od láſti twoiey/ ále teſ iſz nád
inſzymi dla mnie zmiłować ſie niechceſ.

Vplákwam Pánie: Vplákwam nie
tylko ná to že cie zá moie zbrodnie prze-
ednać nie moge/ ále teſ iſz ci/ ktorzy ode-
mnie

mníe ráturníu potrzebníu / onego nie do-
znawáia.

Wysłuchay mie iedná! Boże: Wysłu-
chay / iá! Kés wysłuchał Já! Kobá Pá! tryárme
zá Jozephem w więzienu siedzących.

Wysłuchay mie Boże: Wysłuchay / iá!
Kés wysłuchał Dánielá zá Suzánná / gdy
io dekretem po! koná! c! h! ciano.

Wysłuchay mie Boże: Wysłuchay / iá!
Kés wysłuchał Siostry plá! zace zá Lazá-
rzem iuż w grobie śmíerdzącym.

Wysłuchay mie Boże: Wysłuchay / iá! Kés
wysłuchał Stáni! sławá! s. zá Duf! a Pio-
trowiná z Czy! scu do ciá! a! powrocona.

Doloż w! ſ! echmocny Kzadco: Doloż
z nieprzebráney! ś! ár! bnice twoiey / czego
ná wykupienie ich do! struchy moiey nie
dostawa.

Doloż w! ſ! echmocny Kzadco: Doloż z nie-
przebráney! ś! ár! bnice twoiey / cze! przez
zupełna Spowiedź wyplá! c! nie moge.

Doloż w! ſ! echmocny Kzadco: Doloż z
nieprzebráney! ś! ár! bnice twoiey / w czym
dosyć w! czynienie moie zá mníe y zá nich
nie wystá! rezy.

Doloż w! ſ! echmocny Kzadco: Doloż
mi! o! ś! ierdżiem / czego! sprá! wíedliwo! ś!
(słus! nie! sie! w! ym! uia! c! o! zni! ewá! ge! twoie!)
w! stopić nie! ch! ce! / y! gdy! po! kornie! pro! ſ! e.
Wysłuchay! pá! nie! z! c!

MODLITWA.

Ś! edzia! sprá! wíedliwy / Który! po! ká! za-
Sw! ſ! y! zwoy! f! e! ś! mi! o! ś! ierdżie! po! ká! zo-

woáf / y nie táf fie gniewaáf / ábyś ná wie-
 fi zápomniáf; badź miłośćiwu mnie grze-
 fnemu / y Duřom tym / Ktore fuřnie dla
 ich przestępřwá w meřách zátrzymá-
 wař: bo ácz więřřa ieřř zniwagá twoiá
 niż moiá Pořutá / y onych wćierpienie;
 znaleźy iednář miłośćierdźiu twemu /
 wiecey odpuřćząc przewintonym / niżli
 fie mřćić nád nimi. Ĺmiluy fie przeto /
 Ĺmiluy / nie dla proźby człowięřá grze-
 řnego / ále dla niewyřłáwionej dobroći
 y miłośćierdźia twego / w Ktorem náđzie-
 ie pořładáio / y ia táře pořłádáioć niech
 řo doznam teraz / y w godźinie řmierći /
 Amen.

AKT P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Nařwiet: Sákřámentu.

Niegodnym Pánie y zbliźyć fie do
 Ołtarzá twego: * Poyřzy iednář lá-
 řawym ofiem ná Duře tych / Ktorzy w
 wierze Kátholickiej więř doczeřny prze-
 jedziwořy odemnie rářunku potrzebnio.

Niegodnym zbliźyć fie do Ołtarzá
 twego: * Poyřzy iednář lářawym ofiem
 á Duře te / Ktořé przenádroźřo Křwio
 woio ofupić raczył.

Niegodnym zbliźyć fie do Ołtarzá
 twego: * Poyřzy iednář lářawym ofiem
 á Duře te / Ktoře nie tář řárż ná meři
 řyřcowe / iářo wźdycháio áby ćie pred-
 o w řhwale ogladáć mogły.

Niedo-

Niegodnym zbliżyć się do Ołtarza twego: Poyrzy iedną łaskawym okiem na Dufce te / Ktore nie mając już przystępu do tey Ofiary błagalney / przez mię blagaisi Majestat twoy zagniewany.

O gdyby teraz mogły wrócić się do ciała: Inaczejby pewnie poważały te naswietlsze Tajemnice / Ktore ia mego dny poważam ładniać.

Gdyby teraz mogły wrócić się do ciała: Inaczejby pewnie gotowały się przystępować do stołu twego / do Ktore^o ia podczas bez żadne^o przygotowania przystępuje.

Gdyby teraz mogły wrócić się do ciała: Inaczejby pewnie przyjmowały cie w Sakramencie Przenas: Ktore^o ia przyjmuję w gnusności ponurzony będąc.

Gdyby teraz mogły wrócić się do ciała: Inaczejby pewnie zabawiały się z tobą / Ktore^o ia przyiawszy przedko zapomina.

Nie mogąc iedną vtrapienie: * Nie mogąc powetować zaniedbania / mnie niegodne^o wyprawiły / abyś ci oddał niemi pokłon za ich iakiekolwiek hárdością przewinienie.

Nie mogąc vtrapienie: * Nie mogąc powetować zaniedbania / mnie wyprawiły / abyś cie nabożnie przyiał w Sakramencie Przenaswielszym ku ich poćieszeniu.

Nie mogąc vtrapienie: * Nie mogąc powetować

po metować zaniebánia / mnie niego-
dnego wypráwily z prózba / ábyś náwies-
dzawşy przybyteś Dufie moley / mnie y
onym był miłostíw; pókornie proszę.
Wysłuchay Pánie zé.

M O D L I T W A.

N Zechcéy o Boże moy bydz ták nie-
litościwym nád stworzeniem two-
im / ábyś gárdzác przyczyna mniey go-
dnego sluzebniká twego / miał gárdzić y
tym / za ktorými prózbe wnoszę. Zes bo-
xiem postanowił / áby tá ofiara Náswoiet-
za żywym y umierłym pomocná była / day
temuż skutku doznác mnie ięszce piel-
ezymuacennu / y Dufom tym / ktore już
do mney wczasieć me mogąc / przez mię
blágáia Náswoiet twoy święty. Znaméć
Kzadco wśech rzeczy / żem niegodny wys-
luchania / mocno tednáť vřam / iż te / kto-
reś przeznázyl do zbáwienia / nie przez
Modlitwy moie / ále przez blágáia ofiá-
re / ktorać zá me ofiárnie mogá tam przy-
stąpić / gđzie cie z Anvolámi wielbić będą
ná męstónęzone wieki wieków / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyięciu Náswoietřego Sákrámentu.

O Siáruieć Boże moy : * Ofiáruieć te
Náswoietřa Kommunia zá Dufie / kto-
ym nářinfolweť sposobem bylem po-
podem do grzechu.

Ofiáruieć Boże moy : * Ofiáruieć te

K

náswoietř

Oświadczenie za Duszę w Czystej,
naświadczenie Komunii za Duszę / Ktore
dla twojego zadłużenia / a dla mego podobno
nie dostaje wzywania dotąd mego cierpię.

Oświadczenie Boże mój : Oświadczenie te na-
świadczenie Komunii za Duszę / Ktore ode-
mnie ratunku prosić / dotąd go nie do-
znawały.

Oświadczenie Boże mój : Oświadczenie te na-
świadczenie Komunii y za te wszystkie Du-
sze / Ktorech pokrewini y przyjaciele pu-
ścił w zapomnienie.

Kłade za nich na Ołtarz wblagania
twojego : Kłade moje wniżono prozbe / Kto-
ra luboby dla niegodności mojej wzgar-
dzona być mogła / niechay dla Duszy twojej
twoja odkupionych przyjemna będzie.

Kłade na Ołtarz wblagania twojego : *
Kłade moje strachu / y roznanie grze-
chow / a lubo grzeszaych nie wysłucha-
wasz / wysłuchay za grzech żalującego / y
wzwołni te / Ktoreyś w Czystej pokute
należał.

Kłade na Ołtarz wblagania twojego : *
Kłade moje wzywanie / na jakakolwiek
zdobyć się mogł / Ktore tak pieniaż-
kiem w bogiej niewiasty nie pogardzay.

Kłade na Ołtarz wblagania twojego : *
Kłade moje nadzieje dostąpienia łaski za
przyjęciem Naświadczenia Sakramentu
bo ufam / że mnie y onym tu zbawieniu
pomocno będzie.

Wyzwolże ich Odkupicieli : * Wyz-
zwol /

zwol/ aby sie z nich nie cieşyl nieprzyja-
ciel/ Ktory im wieczne^o więzienia życzyl.

Wyzwol ich Odkupicielu: Wyzwol/
aby sie pokazało / że iest niewystawione
Miłosierdzie twoie.

Wyzwol ich Odkupicielu: Wyzwol/
aby w Kościele twoim triumfuacyim
Imię twoie s. n.ż wieki wychwalali.

Wyzwol ich Odkupicielu: Wyzwol/
aby w łasce twoiey obfituac/mnie przed
Mieścicem twoim nie zapominali; a
gdy o to prosze. Wyśluchay Panie modli-
two moje. A wołanie moje niech do cie-
bie przyjdzie.

M O D L I T W A.

O Dziwny niebieści/ v Ktore^o w rece
sa klucze śmierci y żywota/ dopomóż
abyim ostatek wieku mego tak kończyl /
jakoby sie woli twoiey podobalo / y tak
umierał / abyim wprzod Niewieścym
Sakramentem/ w Ktorem zawnie tezdę
obecnym mogl bydz vzbrown. Racz też
przez te ofiare przedziwno wybawic Du-
şe vtrapiione / gdyż z prawdziwym za-
lem za grzechy swe zesly z tego swiata /
a zatyim tobie milemi bydz musz; bo iż
same przez sie tey przedziwney ofierze
nie moga bydz przytomne/ niech moi v-
sluga za nich wazna bedzie/ abys stad byl
pochwalon na nieskonczone wieki wie-
kow/ Amen.

W Chorobie dla niepokutnych y zárwär-
działych.

AKT POMYSŁNY.

Przed spowiedzią.

Spusć sie tylko Duszo moia: * Spusć
Smyśła do ziemi ciemności / mgła
śmierci powleczoney / a vslyszysz tam glo-
sy przeraźliwe ludzi potępionych na nie-
szczęście swoje narzekających.

Spusć sie tam Duszo moia: * Spusć
myśla / a vslyszysz czartow rykiem przera-
źliwym Boga bluźniących.

Spusć sie tam Duszo moia: * Spusć
myśla / a vslyszysz grzmot straszliwy prze-
kletych ludzi zębami zgrzytających.

Spusć sie tam Duszo moia: * Spusć
myśla / a vslyszysz tak krzykliwych smo-
kowi piekielnych z potępionych nągras-
wających sie.

Pozrzyj okiem pilney uwagi: * Poy-
rzyj / a obaczysz ogień ślącący / brzojki
plomień / y smrod nieznosny z siebie wy-
dający.

Pozrzyj okiem pilney uwagi: * Poy-
rzyj / a obaczysz w ogniu robactwo stogie
nigdy nieumierające.

Pozrzyj okiem pilney uwagi: * Poy-
rzyj / a obaczysz kator okrutnych ten o-
gień nieugaszony rozjarzających.

Pozrzyj okiem pilney uwagi: * Poy-
rzyj / a obaczysz Ducha w ogniu haniebnie
rospis

rospalone / folgi żadney nie doznawa-
iace.

N także niedznico : * Takżá frotká / ni-
pezemno / y plugáwa obráde masz sie do-
stać czártom ná wieczne więzienie ?

N także niedznico : * Takżá nieposá-
nowanie obecności Bostiey / masz zawśie
pátrząc ná przytomności smótkow pie-
kielnych ?

N także niedznico : * Takżá wzgárd-
Bostiego miłosierdzia / masz doznawać
czártomskiey frogości y morderstwa ?

N także niedznico : * Takżá wychwa-
lanie Páńskiego Máiestatu / masz poma-
gáć przeżłety m bluznierstwá y lamen-
tow.

Nie odwołcz dłużej : * Nie odwołcz
wrażać w takimes niebespiecznym sta-
nie / ábowiem idźcie o stráte zdrowia
y zbawienia.

Nie odwołcz dłużej : * Nie odwołcz
pomysłać o sposobie do zleczenia scho-
rzaley Dusze / ktora ná dolegliwość ciá-
lá wiecey sobie porážáć masz

Nie odwołcz dłużej : * Nie odwołcz
wyznáńia przed Lekárzem zbawiennym
dolegliwości twoiey / y dáńia przyczyny
do tákiey choroby.

Nie odwołcz dłużej : * Nie odwołcz
prosić o receptę / ábo náznáczenie poku-
ty / ktorey záżywániem wchronić sie nie-
bespieczeństwá / y zdrowia nábyć możesz.

202 W Słowo Boże dla każdego człowieka
Zbliża się bowiem czas: Zbliża / 4
bardzo straszny / w który Bóg zemści się
nad toba Przemydły zniewagi smorey.

zbliżajcie się: zbliżajcie się bardzo strą-
 siny / w Którym powstana przeciw sobie
 stworzenia wszelkie / y odstapia ci w syz-
 scy / w Którychś nadzieie pośladaś.

Zbliża się czas: Zbliża się bardzo stras-
 finy / w Pioryni wstąpił przeraźliwy y
 nieodmienne wyroś na zgubę swoje / Se-
 dziego sprawiedliwego.

Zbliża się czas: Zbliża/á bardzo stras-
sny w którym staże cie do tatarsu piekła.
nego / gdzie wstawniczny płacz y zgrzytka
nie zabow będzie.

Dziś prze to godna opłaćania Duszo:
Dziś załem serdecznym pohamuy zapal-
czywość Boska/ bo iutro podobno do
blagania czas nie będzie.

Dzisiaj godną opłakania Dufko: * Dzisiaj
rozynaniem swych nieprawości / po-
przedz strasliwych Instygatorom / abyż
na Godzcie nie mieli co żarzyć.

Dziś godną opłakania Duszo: * Dziś
day sie winna ze wszystkich złości swoich/
pożo sprawiedliwość przeciw miłośier-
dziu nie przemoże.

Dziś godną opłakania Dufio: * Dziś
pożanow y obietcy tn pośutowaci/ pofo
cie do ciemnice piekielney/ nā wieczno
pośute nte śtroca.

Czeka na to: * Czeka wsiatek Dwor
niebie!

niebieści / Który bårdziej sie weselić będzie z nawrocenia ciebie iedney grzesznice / niż z zawitania do nieba tysiącá spráwiedliwych.

CzeKa ná to: * CzeKa przenaswiesza Márya Pánná z Pátronámi swymi / Którzy o zmiłowanie nád toba prosia.

CzeKa ná to: * CzeKa sam Sedzia stráslivy / Który gotow odmienić Dekret / i jeśli ty odmienisz życie.

CzeKa ná to: * CzeKa Anýol stroż twoy / Ktoregoś wielekróć grzechámi od siebie odpychá / áby cie prowadził do wiecznych rádości.

Badžze mu tedy powolná: * Badž / á pokáżeć szymes przeciw Málestatowi Boskiemu wykroczyłá / y iáť iest ciebie przewinienie twoie.

Badžze mu powolná: * Badž / á podać sposob do vblágania zágniewanego Boga / od Ktorego lásti twoy cie vpor zráża.

Badž mu powolná: * Badž / á dopomóżeć / że go látwie przeiednać będziesz moglá / Ktoregoś zemścićielem Křzywdy swey poznát mialá.

Badž mu powolná: * Badž / á náuczy cie / iáť sie napotym správnout / w lástce tego oplwát będziesz / y ábysiey dostápiá pros poformie. Wysluchay c.

MODLITWA.

Náflon Pánie vchá twego ná próžbe Nácz me užyteczné^o slugi twego / lubo

bowiem dla przewinienia strachemem
 iest przerażony / y znam sie bydz godny
 potępienia / wperwiony iedną obietni-
 ca twoia / iż niechcesz śmierci grzesznego
 człowieka / rącey nawrocenia / aby żyć
 mogli: z miłim wpořorzeniem supliku-
 ie miłosierdziu twemu / abyś tak patrzał
 na głosci moie / iakobys nie zapomniat
 łaskawosci twoiej ; bo acz ja grzeszny be-
 dac piekłom zasłużył / dobroć twoia
 trwa / y nie straciła tego czymś zwykł
 ludzi zbawiać. Oświadcze to prośie na-
 demna lichym stworzeniem twoim / dla
 ktoregoś Bzew nas wiersza hoynie prze-
 lać raczył / a ja ostatę dni w oplakaniu
 nieprawosci moich trawie bede ; y iesli
 sie to zda sprawiedliwosci twojej / abym
 bardziej przybolawszy w krotce wieku
 doświadczył / oddawam sie cale w podob-
 niu twemu / prosiac abyś tu zachować ra-
 czył / a potym odpusćil na wieki wiekow /
 Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed przyięciem Najmiej : Sakramenta.

Ożyc do Oltarz twoego / bo me prze-
 strzeżono / abym przyiępuac do służby
 Bożej / trwał w sprawiedliwosci y bo-
 rążni.

Ożyc do Oltarz twoego / bo mi poradzono /
 abym

abyim przystąpiwszy do stołu wielmożnego/ pilnie wważał co przedemnie kładą.

Obawiam się Pánie: Obawiam zbliżyć do Ołtarzá twego/ bo przyznać muszę/ iż nie masz ofiary zacnieyszey/ pożytejszey/ i cznieyszey / y oczom Bożym przyjemniejszey.

Obawiam się Pánie: Obawiam zbliżyć do Ołtarzá twego/ bo znam podłość/ niżeczność/ v niegodność moją.

Mam Boże moy: Mam w pamięci Oze/ ktory dla dotknięcia Arki zginał; á ia podlewszy się bydz wzurwając/ á do godnieyszey Arki przystępując/ iáż się ná tey dotknięcie odwážę?

Mam Boże moy: Mam w pamięci Báltházará Krolá/ ktorego kielichy kóścielne o śmierć przyprawiły/ á mnie co potka/ iesli bez przygotowania potkóśnie kielichá tego?

Mam Boże moy: * Mam w pamięci Judasá zdraycę/ ktory zá niegodnym pokóstawianiem chleba/ kóstował Jádu piekielnego; á ia czego się mam spodziwać/ iesli iáżże do záżywania go niegodnie przystapię?

Mam Boże moy: Mam w pamięci Nikodemá z Jozepthem/ iż w czysty Synodon ciało Jezusowe wwineli; á mnie co potka/ iesli go do kłóski serca mego pełney plugaństwa wprowadzę?

Nie darmo zaśle: Nie darmo Amos

ypominal Izraelezytów / aby sie gotowáli ná zástie drogi Pánu; toć y mnie gotowác sie trzeba / dcieli przy powstániu lástkáwym go ználeś.

Nie dármo zástie : * Nie dármo Sámuel Prorok / tymże aby sercá do Pána sposobili / y temu samemu wslugowali; toć y mojemu sercu dworé sie nie potrzebá.

Nie dármo zástie : * Nie dármo sam Bog do tychże nie zstąpił ná gore Syná / áż wprzód trzy dni poświęcac sie y ściety swe czysćcie kázal; toć y mnie czystym bydz y świętym przynależy.

Nie dármo zástie : * Nie dármo y Aposłol pierwey probowác sie nákázanie / dopierosi Chleb iest y z Kielichá pić pozwała; toć y ja bez poráchtowania sie z soba / godnie do stołu Páńskiego przystąpić nie moge.

Czegoby tedná Pánte : * Czegoby nie dostawáło do gotowości we mnie / ty ná grodz / Ktoremu nie trudno y z Kámiéntá wczynie Synow Abrahánowych.

Czegoby Pánte : * Czegoby do sposobności serce moje mieć nie mogło / ty przyday ábo stworz nowe ku wpodobániu twemu.

Czegoby Pánte : * Czegoby do czystości y poświęcenia sumienie moje potrzebowało / ty obdarz lástká swojá / bez Ktorey wloimność náśá nie nie może.

Czegoby Panie : Czegoby przeys
żyzawośy Regestrá/ nie mogłem sie wyrá-
chowác sprawiedliwosci twoiey/ ty dos-
łoj z skárbu miłosierdzia twoego.

Otworź meki twej skárbnice Otworź/
y záplác dlug moy/ boś ty iest stworca/
rządźca/ Pánem/ Krolewem/ y Bogiem
moim.

Otworź meki twej skárbnice: Otworź/
y záplác dlug moy/ boś ty iest nádzieia/
wśáaniem/ swiátlością y ozdoba moia.

Otworź meki twej skárbnice: Otworź/
y záplác dlug moy/ boś ty iest prágnie-
niem moim/ wśieczbá moia/ wybáwie-
niem/ wspomóženiem/ y obrońco moim.

Otworź meki twej skárbnice: Otworź/
y záplác dlug moy/ boś ty iest odkupicie-
lem/ zbáwicielem/ żywotem/ y zbáwie-
niem moim.

Przywroć też Lekárzu zbáwienny: *
Przywroć vłomnemu wzrok/ Etory zá-
pátruiać sie ná rzeczy škodliwe/ przez
grzech vtráćilem/ ábym nim potym ná-
láste twoie zárabiać mogł.

Przywroć Lekárzu zbáwienny: Przy-
wroć vłomnemu sluch/ Etego wiele
škodliwych glosow do Dusze wprawá-
dziwśy zbył/ áby potym tylko słowá twoe
ie przez nie przypuszczał.

Przywroć Lekárzu zbáwienny: Przy-
wroć vłomnemu iezyk/ Etory dla bli-
źnierstw y słow níkzemnych niemym sie

sstał/abyśmy go potym tylko na chwálenie
ciebie zażywał.

Przywróć Lekárzu zbawienney: Przy-
wróć już prawie umárty żywot/ bo żyjac
w grzechu umárty jest/ przecie zaś oży-
wiony tobie samemu żyć bede.

Day sie moy Zbawicielu użyć: Day w
Sakramencie Przenaswieszym; bo iesli
ty nie przyznasz sie do mnie / do kogoś
nieznay odzywać sie bede?

Day sie Zbawicielu użyć: Day w Sa-
kramencie Przenaswieszym; bo iesli ty
odrzućisz mnie od łaski/ Ktoż wzgardzone-
go y nieznego przyjąć zechce?

Day sie Zbawicielu użyć: Day w Sa-
kramencie Przenaswieszym; bo iesli ty
mnie miłosierdzia nie pokazesz/ Ktoż sie
zmiłunie nade mną?

Zá twoia bowiem Boże: * Zá twoia
pomoca wynide z Egiptu tego w dostá-
tkách obfituac.

Zá twoia Boże: * Zá twoia pomoca
przebede morze czerwone nogi nie zaś-
mogzywszy.

Zá twoia Boże: * Zá twoia pomoca
nie zlekne sie Pharaóna piekielnego / y
zwalze go reki nie podnosząc.

Zá twoia Boże: * Zá twoia pomoca/
przeyde bezpiecznie do Palestyny gorny/
gdzie w tobie wszystko nayde / czego po-
trzebować bede; w czym abyś dopomogl.
pokornie prosze. Wysluchay zé.

MODLITWA.

Lękarzu wszelkich włochności ludzi /
 Lich / pomierzaj dla tego siłapilesz z
 niebá / abyś rany nasze leczyl / cisne sie do
 ciebie iako do studnicy łaski y żrzedlá do-
 broci wszelkiej / pragnac pozbydź złych
 słonności moich / które o chorobie Dusze
 moie przyprawily / y poformie prosi / á-
 byś z stołu twego ná to zgotowanego
 posilił mie przeciw pokuśom y zdrádom
 nieprzyiacielskim / które ośtawicznie ná
 mie nástepia / y wielkroć dotáżnia /
 Rusz teź skárbnice mek twoich Przena-
 świetsey ná wyplácenie długi mego / y
 przedłużycsy wiek / iák Ezechiaszowi
 ná śmierć osadzonemu / niech yzdrowio-
 ny zá przyięciem Naświetsego Sakra-
 mentu nábede mocney wiary / grunto-
 wney nádzicie / y prawdziwey miłości /
 przez które moglbym ná potym vchro-
 nic sie grzechowch niemocy / y pominá-
 źać w łasce twoiej ná nieśkończone wieki.
 wiekow / Amen.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyięciu Naświetsego Sakramentu.

Doználás teraz Duszo moia: Doznál-
 łás / iż nie masz nic tak przykrego /
 czego bydź zbawiciel przyety w Sakra-
 mencie nie ostodził.

Doználás Duszo moia: Doználás / iż
 nie masz nic tak stráśnego / coby cie przy-

A 7 obe

obecności Pána w Sakramencie przyie-
tego stworzyć miało.

Doználás Duszko moia: * Doználás/ iż
nie masz nic tak strogiego/ przeciw cze-
muby cie tenże Pan przyiety nie wmo-
cnił.

Doználás Duszko moia: * Doználás/ iż
nie masz tak nic silnego/ czego byś moco
tegoż Pána nie zwalczyła.

W nim samym iedynym: W nim znay-
dziesz wesele prawdziwe/ Ktorego nikt
przepchnię ani widzieć może.

W nim samym iedynym: * W nim
znaydziesz wesele/ Ktore za odmianą czą-
ści y miejsca nie odmienia sie / chyba z
twey przyczyny.

W nim samym iedynym: * W nim
znaydziesz wesele/ Ktore za czasem nie-
stawa / y owsem w wdzięcznych coraz
większe pomnożenie bierze.

W nim samym iedynym: * W nim
znaydziesz wesele/ przy Którym inſe ſłod-
kości sa gorzkością/ wciachy trąsunkiem/
bogactwá nedza y kłopotem.

Ten bowiem Pielgrzymko: * Ten
sstałci sie droga/ Ktore z Egiptu do Pa-
lestyny trącić może.

Ten Pielgrzymko: * Ten sstałci sie
dnem glebiny morskiej/ Ktore prze-
dziesz stopy nie zamoczysz.

Ten Pielgrzymko: Ten sstałci sie
połarmem ná puſzczy/ wſelkie smaki w
sobie mającym.

Ten

Ten Pielgrzymko: Ten stałci się
stała/ z ktorey wyniśnal strumień na po-
silenie wprągienia twego.

Wychwalay go przeto: Wychwalay
z siostra Mojżeszowa na brzegu storaca/
abyś y inszym do wychwalania ofazy
dała.

Wychwalay go: Wychwalay z śle-
pym przy drodze oświeconym/ lubo inszy
do wychwalania przeświadczenia.

Wychwalay go: Wychwalay z Tre-
domatym/ ktory tylko jeden z dzieśiatk
rodziczen był dobrodziejstwá / y nie
pátrzą na niemodzieczność inszych.

Wychwalay go: Wychwalay z Za-
cheusem/ ktory przytawszy w dom Pána/
iuz się do Celnictwa wracać niechtiał/ y
dobrá swe w bogim rozrzucić począł

Niechciey y ty: Niechciey wracać się
do twych nieprawości/ ani przestaw y z
niezbożnemi/ byś ich niezbożności nie
zostala winna.

Niechciey y ty: Niechciey wracać się
do twych złych skłonności/ ani przestaw
y z występniemi/ byś snadź w ich zło-
ści nie zginela.

Niechciey y ty: Niechciey wracać się
do światowych škodliwych rostkossy/ ani
sobie żyć y w największym szezściu żyć
bez Pána/ gdyż cie gwoli sobie stworzył.

Niechciey y ty: Niechciey na ziemi
wiekować/ ani w niebie/ ieślibyś tam
nie mięła przytomnym Páná niebieskie.

Jego bawiem mocą : * Jego/ wyrwa-
nas z pąszech/ Lwa okrutnego/ Który v-
stawnie kazał/ aby cie mógł pożreć.

Jego mocą : * Jego/ obromionas od
rogow Jednorogciowych/ vstawnie
ty tobie zmiertziacych.

Jego mocą : * Jego/ vvolnionas od
ryzacych/ Ktorzy z ciebie oblowu sukali.

Jego mocą : * Jego/ wydartas z ręk
psa wściekłego/ Ktoremu cie nikt inny
odlat niemógł.

Dziękuy mu tedy : * Dziękuy/ iż otarł
izy z oczu twoych/ Ktore potymaly sie za
wspomnieniem grzechu/ y boiaznia ka-
rania.

Dziękuy mu : * Dziękuy/ iż wypuścił
strumień z Boku swego na omycie twych
sprosności/ y posilemie ciebie w tym pra-
gnieniu.

Dziękuy mu : * Dziękuy/ że zgotował
stol przeciwko tym/ Ktorzy cie przesła-
dnia/ aby wiecey nad toba nie mogli
dotkazywać.

Dziękuy mu : * Dziękuy/ że cie za oblus-
bienie przybrał sobie/ y zjednoczył sie z
toba/ Ktoras y sluzebnica ledwie odzy-
wać sie mogła.

Odday sie też całej : * Odday twemu
Oblubieńcowi / a on o tobie starante
mieć będzie/ abyć na niezym nie schodziło.

Odday sie całej : * Odday/ a on cie bro-
nić będzie od wszelkich nieprzyjaciol na
zgube twoie czuwających. Ode

Odday sie ciele: Odday/ á on przy to-
bie opowiedac sie bedzie w kazdey po-
trzebie twozey.

Odday nie ciałe: * Odday / a on cię też
odd. Bężeślitocy wieczności / Ktorey z
nim weśolo żążyćwać będzieś / y abyś żą-
żywałá pros poſornie. Wyſłuchay rć.

MODLITWA.

Błże moy/ Oblubieńcze moy/ y miło-
ści moia/ Dziękić za wielkie y nies-
równione dobrodziejstwa twoie/ Kto-
reś bez żadnych zasług moich miłe do-
stawać raczył; ábowiem stworzywszy
mnie ná wyobrażenie y podobieństwo
swoie/ znorós postać moie służebniczą
dla odkupienia mego przyiał; a náde-
wsiłkło mi chęć część y chwala będzie/ żeś
się w tey maley częsteczce Chleba zám-
knął/ ábyś miłość twoie z moia złączył/
siebie pomijając miłes wywyższył/ c d s
wieczność świątłości twoiey ożenił z
głina śmiertelności moiey/ y skorupe
hańby przerobiles w naczynie wyborne
godne stolu twego: Dziękić y za to
szodroblawey łasce twoeey/ żeś zgotow-
wał stół ná posilenie moie przeciwko
tym/ ktorzy mnie przesłádnia; bo ácz do
tad leśać się musiałem/ powracając od
stolu twego/ aś Lito ogniem tchnący o-
nych sámych trwożyć bede/ y wśm mocno
że ci Lito piekłem ná pożar moę czuwać
łacy/ w godzinie śmierci moiey mienie się

sie obłowem ze mnie; ábowiem kiedy z
łaski twoiey to strácone zbáwienie we-
zme / bezpiecznie y bezpieko pobieże ná
góre niebieska Oreb / gódie ty w Trocy
iedyny Boże żyjesz y żyć bedziesz ná nie-
słózone wieki wieków / Amen.

W Chorobie Niebezpieczney.

A K T P O M Y S L N Y.

Przed spowiedziá.

Niestetyś ná zámiedbanie moje : *
Niestetyś / ábowiem dopiero ra-
dbym grzech obrzydził sobie / kiedy już
wiecey grzeszyć nie bede mogł.

Niestetyś ná zámiedbanie moje: Nie-
stetyś / ábowiem dopiero radbym strzegł
sie okázyi do grzeszenia / gdy już same ode
mnie wciekáia.

Niestetyś ná zámiedbanie moje: Nie-
stetyś / ábowiem dopiero radbym poku-
rował zá przestępstwa moje / kiedy już
czasu do pokuty nie máś.

Niestetyś ná zámiedbanie moje: Nie-
stetyś / ábowiem dopiero radbym żył
światobliwie / kiedy już śmierć á po-
dobno w miáscie twoiey Boże zchodze.

O próżne mniemánia ludzkie : Pro-
żne / bo mnie oszukał świat / Feory dosta-
tkow do woli záżywać Eazal / gdyż teraz
odstepnie mnie / y wśytko odbiera co kie-
dy dał; bodátem b. l przynamniey czasie
tego obrocił ná okup Dusze moiey.

O prożne mniemania ludzkie: * Prożne/ bo mnie osuwały siły moje / które dłużej mi lata obiecowały / przetoż czas w grzechach trwając / teraz zchodzę bez pokuty; bodątem go był nigdy nie trawil na marnościach.

O prożne mniemania ludzkie: * Prożne/ bo mnie osuwało ciało moje / któremu aż nazbyt wygadzało wielum się grzechów dopuścić / teraz zaś rad nie rad robaćwu te na pożar dać muszę nie za grzechy nie wciierpiawszy; bodątem mu był nie folgował / pewnieysząby dziś Duszą zbawienia była.

O prożne mniemania ludzkie: * Prożne/ bo mnie osuwało towarzystwo moje / które mi grzeszyć pomagało / gdyż przed Sędzią sprawiedliwym nie za mnie nie będzie odpowiadał; bodątem był z takimi towarzyszył / którzy mnie do pokuty wiedli.

Czeża mnie bawiem za to: * Czeża strąśliwy sąd Pański / na którym y natąiem meysze złości obławione beda.

Czeża mnie za to: * Czeża strąśliwy sąd Pański / na którym sąmo sumnienie moje na mnie stąrzyć będzie.

Czeża mnie za to: * Czeża strąśliwy sąd Pański / na którym wszyscy mnie odstapia / którzy się w złościach przy mnie opowiadali.

Czeża mnie za to: * Czeża strąśliwy sąd Pański

Pani / na którym wstąpisz / co powiedzą
potępionym / idźcie przeleć w ogień
wieczny.

Nie trąceś iednak nądzicie: Nie trąceś
w reżach bowiem twoich Panie śmierć
y żywot / Ktorego mi ieszcze dla pokuty
przedłużyć możesz.

Nie trąceś nądzicie: * Nie trąceś / gdyż
większe jest miłosierdzie twoie / niż nie-
prawość moja / za która Karania oczekiwam.

Nie trąceś nądzicie: * Nie trąceś / boś
przyobiecał / iż Ktoregośkolwiek czasu
niezbożny nawróci się od niezbożności
swojej / żyć będzie / nie umrze.

Nie trąceś nądzicie: * Nie trąceś / gdyż
y ten godny potępienia / w ostatnim
punkcie dostąpił miłosierdzia / y otrzymał
żywot wieczny.

Pozwol tylko Boże moy: * Pozwol
czasu / a wyrachuję się z długom / Ktorem
na sumienie zaćlognał.

Pozwol Boże moy: * Pozwol czasu
a dam się ze wskazywanego winny przed Na-
miestnikiem twoim.

Pozwol Boże moy: * Pozwol czasu
a w gorzkości Dusz mojej ladaćko stras-
wione lata opłakiwać bede.

Pozwol Boże moy: * Pozwol czasu / a
według nąznaczenia Kąpińskiego / y
możności mojej / wypłacić się nie za-
mieddam.

Żaczę

Zaczynam żąraz: Zaczynam wyliczać/
 też nieprzeliczone zbrodnie moje / które-
 nim wytkroczył przeciw tobie niewyśla-
 wiony Dobroczynco.

Zaczynam żąraz: Zaczynam opłaki-
 wać ie w gorzkości Dusze mojej / aby-
 sam dla nich nie był opłakiwania godny.

Zaczynam żąraz: Zaczynam vspra-
 wiedliwiać się z nich / bo mi niemi zelżył
 Mściciel twój / zároveň poważenia go-
 dny.

Zaczynam żąraz: Zaczynam vmierać
 złym nalogom moim / y abyym nie dłużej
 potym żył / do nich się wracać niechce;
 tylko dopomóż y Wyслуchay zę.

MODLITWA.

Szwankuiac Boże mój na zdrowiu Du-
 sznym y cieleśnym / a niemając koby
 niedoleżnemu podał rękę / y ratował cie-
 skę bolejącego / do ciebie Lekarzu wszel-
 kich dolegliwości ludzkich / wcielam się
 wołając z yłonnym przy drodze; Jezus
 śie Synu Dawidow / zmiłuy się nade-
 mną / dzwigniey ratunku niemającego / y
 ponurz w probątyce miłosierdzia two-
 go; lubo bowiem załżarzala niemoc moją /
 które nąbawily mnie zle skłonności mo-
 ie / świat omylny y występne towarzys-
 stwo; nie trące nadzieie / gderż w mocy
 twoiej iest y konający przedłużę żywo-
 tą / aby z Ezechiašem poznamy co za-
 bol / y ślad takiey choroby nabyła / lekar-
 stwem

stwem tey poſutnym zbywać mogł. **O**biecnie/ obiecnie niedzny nieodwołocznie
wyznać dolegliwości moie/ y ſkarżyć ſam
na ſie/ iż z moiey przyczyny Ducha Święto
twoio okupione zachorzał/ y nie może
inaczej bydź zdrowa/ ażbym na ciebie
wiele wócierpiawſzy/ śmierć przewinie-
nia przyplącił/ dając ſie na wola tak
przewiniony/ tylko proſzę abym ſwiału
wymierając/ zaczął żyć tobie na nieſkoń-
czone wieki wieków/ Amen.

A K T P O M Y Ś L N Y.

Przed przyściem Naſwiet : Sakramentu.

WStepuy Duko moia : * Wſtepuy na
te drabine widoku Jakobowego /
po ktorey z Aniołami zaſługi naſze do
gory poſtepuia/ y dary Boże zſtepuia do
nas.

Wſtepuy Duko moia : * Wſtepuy na
te drabine widoku Jakobowego/ na kto-
rey/ iż ſie ſam Bog wspiera/ ſwankować
nie możeſz.

Wſtepuy Duko moia : * Wſtepuy na
te drabine widoku Jakobowego / z kto-
rey oſtátniego ſzebla wnidzieſz do gor-
nego Jeruzalem Kościoła tryumphi-
cego.

Wſtepuy Duko moia : * Wſtepuy na
te drabine widoku Jakobowego / bo do-
ſedſzy wierzchu / przyznaſz/ iż prawdzi-
wie na tym mieyſcu Bogieſt/ y mieyſce
to

O jest Domem Bożym/ y Portą niebie-
ską.

Tu bawiem Bog: Tu mieysce vlu-
bił sobie/ aby w nim mile wdzięczno odpo-
czywał.

Tu Bog: * Tu przewinionym po-
każ miłosierdzie/ y w zapomnienie pu-
szcza wszystkie ich występki.

Tu Bog: Tu sie irednoczy z Synami
ludzkiemi/ y z nimi vciach zbawiennych
żążywa.

Tu Bog: Tu chetnie przemieszkawa/
y potrzebnym obficie lasł swoich vżywa.

O gdyby oczy twoie Duszo: * Gdyby
táf otworzone byly/ iáf niegdy Pro-
cie/ obaczylabyś Pána w wielmożnym
Mieściecie.

Gdyby oczy twoie Duszo: * Gdyby táf
otworzone byly/ iáf niegdy Pácholecia
Helizusowego/ obaczylabyś gromádne
Pulki Dworzan temu vsluguiacych.

Gdyby oczy twoie Duszo: * Gdyby táf
otworzone byly/ iáf niegdy Janá świe-
tego Ewángelisty/ obaczylabyś Arolow
przed Thronem Páńskim niśto padaia-
cych.

Gdyby oczy twoie Duszo: * Gdyby táf
otworzone byly/ iáf niegdy Stephána
świetego Arcymceznika/ obaczylabyś
tego w rekach Ráplañskich/ fcorego on
widział ná prawicy Wycowstiey stoia-
cego.

Wierz jednák mocno: * Wierz/ á Mát-
testat Pánski oczom twoum wnetrznym
obiáśniony będzie.

Wierz mocno: * Wierz/ á gromádne
púłki Dworzan niebieskich/ przyima cie
w poczet swoy chwalebny.

Wierz mocno: * Wierz/ á między Kro-
low do Paná zbliżáacych sie policzona
będzieš.

Wierz mocno: * Wierz/ á z reki Á-
plánskiej záwita do ciebie/ ten/ ktory zá-
siadl prawice Oycowška.

Tenže przytomnošcia swoia: * Ten
vzdrowicie/ iáko vzdrowil ślepego/ kto-
ry przy drodze siedzac / o zmiłowanie
prošil.

Ten przytomnošcia swoia: * Ten v-
zdrowi cie/ iáko vzdrowil ránnego/ kto-
rego ná pušczy nádiádáil.

Ten przytomnošcia swoia: * Ten v-
zdrowi cie iáko vzdrowil opachlego y
párálizem rušonego / ktorzy sobie rády
dáć nie mogli.

Ten przytomnošcia swoia: * Ten v-
zdrowi cie/ iáko vzdrowil chorego nád
Probátyška / ktorzy sie czlowieká doczešć
nie mogli.

Zbliž sie przeto do niego: * Zbliž/ y
proš/ á wysłucha glos twoy/ ktory z gle-
bošćei serca odnošiš do niego.

Zbliž sie do niego: * Zbliž/ y proš/ á
poyrzy ná cie ottem lástáwym/ y zá por-
rzc

zgeni
ocz
šb
dác r
twei
šb
rzecz
twei
glá/p
nie m

P
ne
koni
ny iá
spieš
wšyc
Teti
Zry
men
nieg
cieb
šter
vzde
romu
mii/
chwa
tweg
ry po
w br
twei
men

ezieniem tego pokutna rosa wyplynie z
oczu twoich.

Zbliż sie do niego: * Zbliż/ y pros/ a po-
dać rękę tu powstanu z złych nalogow
twoich.

Zbliż sie do niego: * Zbliż/ y pros/ a
rzeczę słowo / y będzie zbawiona Dusza
twoja/ co abyś skuteczniey otrzymać mo-
gła/ powtarzay mówiac: Wysłuchay Pá-
nie modlitwe moje/ etc.

MODLITWA.

PRzyznawam moy Pánie / żeś miżer-
nemu człowiekowi wiele dał szczer-
kow zbawiennych / ktoremi wspomozo-
ny iáś po drabinie Jákobowey może po-
spieszać tu wieczności; ten iednak nad
wszystkie poważając / ktoryś mi legował
Testamentem / a potym wyplynał na
Arzyżu z boku twego naswietłego / w
niemocy morey duszney y cielesney do
niego wciąkam sie / bo wierze / iż w nim
ciebie samego znalazłszy / znajde y miło-
śierne wspomozienie twoie; ty bowiem
wzdrowiaś wszelkie choroby nasze / y ko-
ronuieś nas w miłosierdziu y zmiłowa-
niu / a zátym melodyinym pientem wy-
chwaląc bede wielmożność Máiestatu
twego: Błogosławiony bądź Boże/ kto-
ry podwyższał mie z bram śmierci / abym
w bramach Syońskich opowiadał chwałę
twoją na mieszkanie wieki wieków / A-
men.

A K T P O M Y S L N Y.

Po przyjęciu Naswiętšego Sakramentu.

Niedźna Forzyść naszą Duszo: * Niedźna / w Ktořeyšmy nadzieie poſtłádali / bo teraz odbiera chorobą łagodnoſć i y pieſzoty / Ktořemi ſie ciało w zdrowiu zabawić było zwykło.

Niedźna Forzyść naszą Duszo: * Niedźna / w Ktořeyšmy nadzieie poſtłádali / bo teraz odbiera ſwiat one prożnoſć / do Ktořych pozorem przez wſytek czas wabił.

Niedźna Forzyść naszą Duszo: * Niedźna / w Ktořeyšmy nadzieie poſtłádali / bo teraz odbiera ſwiat bogactwa / Ktoře wyſoko tárował / y wielce poważać każał.

Niedźna Forzyść naszą Duszo: * Niedźna / w Ktořeyšmy nadzieie poſtłádali / bo teraz zbywamy przyiaćciol / Ktořy zdali ſie nam bydź iákimkolwieć rátnym / Kiem w potrzebie / póćiecho w utrapieniu y w tráſunku.

Peronieyſza tá nierówno: * Peronieyſza / Ktořas przyiełá w Przenaſwieťſzym Sakramencie / ábowiem w niej ieſt plaſtr ná rány naše / znać miłoſć Jezusowey / i puſćizná nam Teſtámentem le gorózná.

Peronieyſza tá nierówno: * Peronieyſza / Ktořas przyiełá w Przenaſwieťſzym Sakra-

Sakr
głó
w pie
zbaw
pe
ſa / E
Sakr
pal
ma t
uáſſ
pe
ſa / E
Sakr
zdeb
zipo
wne
woſe
p
ca ſi
vsa
p
zam
ſzo
ſtod
p
eni
ſuſſ
nia
p
dżilo
dżie
Wbli

Sakramencie / ábowiem w niey iest vcie-
czka wygnáncóm Káysium / przewodnie
w pielgrzymstwie nászym / zakład nasz^o
zbawienia.

Pewnieysza to nierówno : * Pewniey-
sza / ktorás przyielá w Przenáswietšym
Sakramencie / ábowiem w niey iest za-
pal ku miłości Božey / sposób do pozyská-
nia láski / vtwierdzenie w stanie dosko-
náłšym.

Pewnieysza tá nierówno : * Pewniey-
sza / ktorás przyielá w przenáswietšym
Sakramencie / ábowiem w niey iest o-
zдобá niŕzemnošć nášey / bogáctwá ná-
zápomoženie niedostatkw nášych / vpe-
wnienie o došćapieniu wieczney šczęšli-
wošći.

Przez nie bowiém : * Przez nie ošwie-
ca sie rozum náš / zamiluwa wola Bogá /
wczuwáá smáť wnetržnošći.

Przez nie bowiém : * Przez nie pomina-
žamy sie w náboženštwie / porywáá sie
žródlá łez z oczu nášych / postránuáá sie
škodliwe áffekty.

Przez nie bowiém : * Przez nie vma-
cniá sie slábošć nášá / vtwierdžáá sie
smysly naše / gotnie sie drogá do zbawie-
nia.

Przez nie bowiém : * Przez nie pogo-
dziło sie niebo z žiemie / towarzyšá lu-
dzie z Anyolámi / łączá sie Dúše z swoim
Oblubieńcem.

Nie żałuy przeto Oblubienico: * Nie żałuy / luboś sie spracowała szukając Oblubienicą twego / gdyż on teraz jest wytchnieniem y pośileniem twoim.

Nie żałuy Oblubienico: * Nie żałuy / luboś płaszcza ośtradała / gdyż on z ciebie zwoleł wor żalobny / a przybrał cie w szate ozdoby.

Nie żałuy Oblubienico: * Nie żałuy / luboś y rany odmośla / gdyż teraz bliżny ich iasniey nad Dramenty świeca.

Nie żałuy Oblubienico: * Nie żałuy / luboś go nie rychło znalazła / gdyż czym późney y tendney znaleziony / tym w większym Kochaniu bydz musi.

Godzien też Kochania: * Godzien / poniewaś cie licho prochy y niżejenna gline przylepił do siebie / i tak wosł do wosłu.

Godzien Kochania: * Godzien / ponie-
waś cie nie godnego w sobie niemająca
przypuścił do krwawych zasług swoich.

Godzien Kochania: * Godzien / ponie-
waś cie prawie iak z Kalluze strumień
wyprowadził wosy / zbliżył do niezbrodzo-
nego morza wielmożności swojej.

Godzien Kochania: * Godzien / ponie-
waś one daleko niegdy odległa / przez
grzech skłut z sobą / iak Dusze Jonathy z
Dawidem.

Żyję już z nim w zgodzie: * Żyję / bo
iako Seraphinowie / im sa bliżsemi Bo-
żu / tym bardziet palą miłością ku me-
mu;

nu; ná toż y ty powinna za takim zie-
noczeniem.

Żyże już z nim w zgodzie: * Ży/ bo
am tego affektu / gdy mowi / proś /
Dyże / aby wszyscy iedno byli / tak ty we
mnie y ia w tobie / tak y oni w nas.

Żyże już z nim w zgodzie: * Ży/ bo
am tego pragnie / mówiac: Jako mie
postal żyjąc Ociec / tak y ia żyje dla Wy-
ś / a kto mie pożywa / żyje dla mnie.

Żyże już z nim w zgodzie: * Ży/ bo ná
to wbespiecza / mówiac: Kto pożywa
Ciała mego / y piie Krew moie / we mnie
nieśka y ia w nim / y aby sie ten zwiezeł
miłości skłiony nierozrywał / prosz po-
kornie. Wysłuchay Pánie modlitwe
moie / A wolanie moie niech do ciebie
przydzie.

MODLITWA.

Młóścierny Boże / Ktory opátrznos-
ć twoia w potrzebie bedacych
wspomagaś / y niemocnym przywracaś
utrácone siły; dzieknie dobrotliwej lá-
sce twoiej / żeś y mnie / lubo z mey przy-
czyny záchorzáła Duszá moia / a zátym o-
stábione ciało moie / minac nie raczył /
ale náwiedziwszy / sstales mi sie lekár-
stwem zbáwiennym / y przytuliles mie
do siebie / abym bezpiecznieysz zdrowia
zbáwiennego byl: Oświádeczam sie prze-
to Młáiestatowi twemu náswietšemu /
żeć miłość miłości chce odrodzić /

zdali sie to woli twoiey przenaświetszy
 przedlużyć mi wieku / ośiárnie go na v-
 sluge twoie ; ieśli też z przeznaczenia
 twego vmrzeć przydzie / niech vmieram
 światu / á tobie żyje z Aniolámi twemi /
 Ktorzyć cześć y chwałę oddawáto /
 y oddawáć beda ná wieki wie-
 kow / Amen.

K O N I E C .

Bibl. Jagl.



×KSIĘGARNIA×
ANTYKWARIAT



11 198
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Magdalena Dorota
Kuropatnicka R. 8
O B. Ł. K. L.

